

# D Y A R Y U S Z

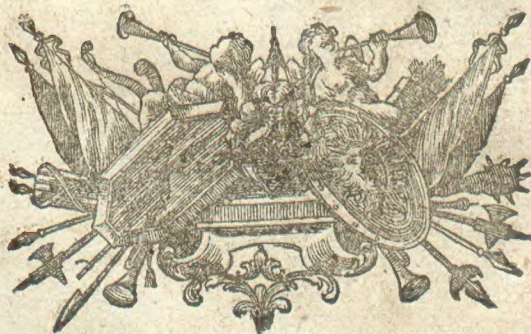
SEYMU WALNEGO ORDYNARYINEGO

ODPRAWIONEGO w WARSZAWIE

Roku 1766.

Præliminaria tegoż Seymu, iako to: Uniwersał przedseymowy, Seriem obranych Posłow, Konferencyą na Zamku Senatorow z Krolem Jmcią; tudzież wczasie Seymu Obrządek zaczęcia Obrad, Propozycye Materye *pro obiecto* do Rady wyluszcza- iące, przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, od Tronu JK Mci oświadczone, y Stanom komunikowane; oraz Zda- nia, Mowy tak JK Mci, iako y Osob Seymujących wszystkie, Skrypta różne y Deklaracye *à latere extra* Seymu od Posłow Cudzoziemskich y *à Dissidentibus* podawane, także Deklara- cye postronnych Potencyi pod czas Audyencyi publicznych od Posłow Cudzoziemskich, JK Mci y Stanom Rzpltey na Sessyach oddane, Ceremoniały tychże Audyencyi z Mowami Posłow Cudzoziemskich, z Odpowiedziami od Tronu przez usta Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, opisane; Projekta przytym wszystkie w Obradach Seymowych traktowane y nie- doszłe, także wszystkie Skrypta *annonimè in publicum* pod czas tego Seymu wydane w sobie zawiera- iący, przez Sessye y Dni.

## Z E B R A N Y



w W A R S Z A W I E  
w Drukarni J. K. MCI y Rzeczypospolitey  
Societatis JESU.

*Ex libris ill.  
Caroli Maron / 24.  
Pro Bibliotheca  
Collegii Juridici*



PRÆLIMINARIA  
Seymu Walnego Ordynaryinego Warszawskiego  
Roku 1766.

Przed Seymem terazniejszy JKM. P. N. Miłociwy  
wydał Uniwersał do Woiewodztw Ziem y Powiatow Oboysga Na-  
rodow na Seymiki Przed Seymowe. de data Ejus w Warszawie Dnia  
16. Miesiąca Czerwca in tenorem sequentem

STANISŁAW AUGUST z Bożey Łaski Król Polski, Wielki Xiążę Lite-  
wski, Rucki, Prucki, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski,  
Inflantki, Smoleński, Siewierski y Czerniechowski.

Wszem w obec y każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy mianowicie Urodzo-  
nym Senatorom, Dyguitarzom, Urzędnikom Ziemskim, Grodzkim y Casem Rycerstwu  
uprzemie ywiernie nam miłym, przy ofiarowaniu Łaski Naszey Krolewskiej do wiadomości  
podajemy: Urodzeni, uprzemie y wiernie Nam mili. Ta jest Panujących własność  
y dostojenstwu Krolowania przywiązana konieczność, chcieć usilować, y żądać dla Lu-  
da swemu rządowi powierzonego, naywiększej szczęśliwości pominazania; nie inne,  
ale ielższe żywizę są chęci Nasze, y pieczołowitsze troskliwości o ten Narod, który na  
swym wypiegnował Nas zowiennictwa Łonie, y wolcami głosami do władania Ber-  
łem na Tron Krolestwa tego wyniosł, a zatym gruntowne na swej wierności, y pod-  
daństwie załadza Nam Panowanie, żebyśmy zacnych Jego w ogólności Obywatelów,  
a wespół Rodaków Naszych doskonałym Publicznego Dobra urządzeniem do tej pory  
ufzczęśliwienia przyprowadzić mogli, którą Nam położenie kraju, Przykłady sąciędzkich  
chwalebnych Rządów, y prawdziwa Oyczyzny miłość pokazują, y zalecają; tego tedy  
ufzczęśliwienia y sławy Narodowej natężoną myślą pragnąc, usilnie ku temu nasze  
Oycowskie kierujemy starania, aby Wiara -S. Katolicka Rzymska, w tym Państwie  
kwitnęła, Prawa y Pierogatywy Rzeczypospolitey w swym Obrębie nienaruszenie zo-  
stawały, a z niego wypadłe do swoich karbow wrocily, sprawiedliwość świętą naymo-  
cniejszy Panowania Pilar, w swej zupełności zachowana, bezpieczeństwo zewnętrzne  
y wewnętrzne utrzymane były; z kąd by oasoba kraju za potrzebnym udziałaniem po-  
rządku do wzrostu swiego niezawodnie przychodziła. Ze zaś zupełniejszy chęci y  
żądań takowych skutecznienie, a chwalebne dla publicznego pożytku dzieła, y po-  
trzeb Oyczyznych nieochybne wsparcie, naywięcej na wespół Stanów Rzeczypospolitey  
radzie y pomocy należy; na ten więc cel, y koniec według prawa Seym Ordynaryiny.  
na Dzień szósty Miesiąca Października przypadający tu w Warszawie Roku terazniej-  
szego składamy, Seymiki zaś na miejscu zwyczajnym na dzień XXV. Miesiąca  
Sierpnia, a Generałowi Ziem Pruckich na Dzień IX. Miesiąca Września Uprzeomościom  
y Wiernościom Waszym naznaczamy, y determinujemy; za treść y istotę tej walney  
Narodowej Rady, dobrego porządku ułożenie, Praw obojętnych objaśnienie, y onychże  
potrzebne przetrząśnienie dla wyięcia z Xiąg zbioru ich: tych które lub kilkokrotnie  
iż są zniesione, lub w iedney istocie powtórzone, a to ku nowemu porządku dla  
śnadniejszego w potrzebie użycia tychże Praw zebraniu; w Ustawach Kommissyi Eko-  
nomicznych, y Woyskowych, niektóre dołożenia potrzebne, Placy Woysku sprawiedliwe  
powiększenie y oneyże obmyślenie, Uprzeomościom y Wiernościom waszym podajemy.  
Obligujemy zatym na Miłość Oyczyzny wszystkie Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty,  
ażebym na ten Seym takich z pośród Siebie obrali Posłow, którzyby iedynie powszechnie  
przed oczyma mając Dobro, wymyślili y ku własnemu pożytkowi w szczególności  
zmierzającami czasu zbawionego nie wycięzali interesami, leż do utrzymania wy-  
mienionych Materyi, y innych, które dla pożytku Oyczyzny za potrzebne uznane będą,  
usilowania swoje przykładali. Jako zaś nie wątpimy, że zacne Woiewodztwa, Ziemie,  
y Powiaty Nasze w tym szczerą jednomyślność z Nami zachowają; tak dobrego w Sey-  
mikowych Obradach Uprzeomościom y Wiernościom Waszym życząc powodzenia y  
zdrowia, ten Uniwersał Nasz aby do wiadomości wszystkich przysć mogł, po Grodach,  
Parafiach, y miejscach zwyczajnych publikować zalecamy. Dn w Warszawie Dnia  
XVI. Miesiąca Czerwca Roku Pańskiego MDCCCLXVI. Panowania Naszego  
II. Roku. STANISŁAW AUGUST Król. (Locus Sigilli Majoris Cancellaria Regni)  
Mocą którego Uniwersału z Woiewodztw, Ziem y Powiatow  
in Serie infra scripta wyrażeni, zostali obrani Posłowie.

A 2

SERIES





*Dalszey Rozmowy JKMcI treści takowa była,*  
**E**lekcya Marszałka y Rugi, aby bez wtrącania najmnieyszey  
 inney kwestyi odprawione były, y zaraz bez trudności aby po-  
 wrot Poselkiego koła do Senatorskiej Izby nastąpił. Tam aby  
*post Solennitates Comitiales Legi descriptas* Materye Skarbowe, Woy-  
 skowe, & *Judicialia* porządnie po sobie były traktowane *non in-*  
*interrupta*. W Skarbowych gdy Kwidzińska okoliczność, którą ex-  
 plikował Krol, przynagla Rzplta do odmiany Cła Generalnego  
*in Anno 1764to*. postanowionego; tę Uymę więc nayszkodniey sup-  
 plementować sędził Podatkiem Czopowego, y Szeleżnego general-  
 nego, ze Wsiow, y Miaszeczek wszelkich, iako naydonosnieyszym,  
 a najmniey uciążliwym.

Ktory to podatek Czopowego y Szeleżnego Generalnego gdy-  
 by został uchwalony, Nayłascniejszy Pan oświadczył: iż nie wi-  
 dział potrzebnieyszego zażycia tych dochodow, nad poprawę y  
 pomnożenie Woyška. A do tego pomnożenia gdy iuz Konstitu-  
 cye 1764ti. torują drogę; rozumiał przeto Krol Jmc: żeby nią,  
 idąc, należałoby się liczbę Porcyi *Anno 1717mo*. postanowioną  
 obrocić w liczbę równą Zolnierz, a oprocz nich obmyślić płacę  
 Officerow, Unter-Officerow, Generalow y wszelkich po-  
 trzeb woiennych, y to *definitive* postanowić iuz na teraźnieyszym  
 Seymie, iak tylko dochody wystarczające na to pokazałyby się  
*in Anno 1768vo*. Teraz zaś zdawało Mu się: że iuz *adū* postanowić  
 można z teraźnieyszych Dochodow Rzpltey powiększenie Por-  
 cyi pieniężnych tak, aby przynajmniey ta Liczba Ludzi kto-  
 ra jest, stała się do usług publicznych zdadną, bez uciążliwości  
 Krajowi, ktorey teraz uysć nie podobna, dla tego: że zbyt szczu-  
 pła Placa Zolnierzom nie zostawia możliwości placenia żywności  
 y wszelkich potrzeb, w ich osobiłwie Marzrach. Szkoły Rycerskiej  
 utrzymanie tu zalecił Krol Senatowi, y Artylleryi poprawę.  
 Potym przystąpił *ad Judicialia*, w ktorey materyi, cztery tylko  
*facienda* na tegorocznym Seymie radził: Rozgraniczenie Władz  
 Ministrowskich, Woiewodzkich y Grodzkich; Poprawę *Policii* w  
 Miasztach; Trybunałow ziednoczenie Koronnych; y złozenie Kro-  
 lowi *Conficiendi Codicem Legum* do approbacyi Stanow zgromadzo-  
 nych na Seym 1768vi. Potym Krol wyluszczył potrzebę nie  
 odbitą przez Seymową całowładność ułmierzania rozruchow Ku-  
 landzkich, gdyż tylu tu przytomnych Osob doznało wraz z Krolew  
 zasiadających na sprawie *ab Exconsiliariis* intentowanej Xciu  
 Bironowi: że Prawność z sprawiedliwością w tey sprawie połączyć  
 nie podobna dla tego: że *in Rigore Terminalitatis* mogą zawsze *Ex-*  
*consiliarij censere se spoliatos* od Xcia, *ergo Xze punibilis*. W prawdzie  
 zaś niewinnym jest, gdyż *in improviso casu à Lege, Lex insufficiens*.  
 Imperatorowa Elżbieta Augustowi III. deklarowała solennie: że  
 Biron y Familia Jego nigdy z niewoli wypuszczeni nie będą.  
 August III. nowego Xięcia a ten Ministrow instytuował; Uwol-  
 niony Biron, albo Jch usługi y hołdu, albo umknienia *ab Officijs*  
 pretendował za radą Seymu Kurlandskiego. *Utrumque recusarunt*,  
 Biron bez Ministrow nie mógł panować, Instytuował tedy no-  
 wych Ministrow, bo nie mógł inaczey uczynić. Sprawa zaś *de*  
*spolio* tylko Seymem umorzona być może.

*Dalszy zaś Dyskurs JKMcI był in tenorem sequentem.*  
 Dotych czas mówiłem o tych Materjach, które Ja sam proponować Narodo-  
 wi umyśliłem. Radbym na nich skończył, lecz kiedy tak głośnie natężone  
 y frogie

y frogie odezwę Zagraniczne za Dyssydentami, tę materję aktualnie w usta każdego  
*in particulari* w prowadzily, gdy różność tychże odgłosow y odezw czalem daleko  
 mocnieyszych, czalem daleko słabszych, ieszcze nam *exadē* nie dała poznać czego od  
 nas *positivē* żądają Zagraniczne Potencye w tey materyi; Więc Moim zdaniem, My  
 naylepicy uczyniemy: że ten początek Seymu [w trzech materjach Skarbu, Woyška,  
 y Jurydyki iak nayporządniey traktując, tych się ściśle trzymając: żebyśmy o Dyssy-  
 dentckiej materyi w Stanach Zgromadzonych najmnieyszey wzmianki o niey nawet  
 nie uczynili, rezerwując sobie brania w niey rezolucyi do czasu, gdzieby też zagra-  
 niczne Potencye na Seymie chciały ponowić w niey odezwę swoie: a tym czalem  
 zwazamy mocno, każdy co nam *in omni casu* odpowiedzieć będzie należało iako  
 Katolikom, y Patriotom, gdyż to jest pewna: że jest nad czym myśleć, y były iuz  
 słyszane nie raz *ultima extremitatis* oznaymowania; więc powtarzam: że trzeba y  
 o Wierze, y o Kraiu, y o teraźnieyszym, y o Przyszłej sytuacji naszej pomyśleć, co czynić?  
 co pozwolić? co odmówić? powinniśmy, y zdolamy. To mi jest miło choć w tak  
 groźney materyi: że z temi mówię, u których spodziewam się tey zupełney ufnosci,  
 którą mam o nich: że nieodstępnie to czynić spólnie będziemy, co nam powinności  
 Wiary, y Obywatelstwa przepisują, których y roztropnie łączyć, y w potrzebie życiem  
 bronić, równie Ja z każdym gotow jestem.

Prymas w krotkich słowach Krolowi wdzięczność, y ied-  
 nomysłność swoię, y wszystkich dobrze myślących oświadczył.  
 Biskup Krakowski, gdy Arcy-Biskupa Lwowkiego spytał, czy  
 chce mówić do Krola? Krol powiedział:

Jakem się z wszelką otwartością wynurzył, W M Panom, W M Panowie chciej-  
 cie się rozmyśleć nad tym, com Ja dziś powiedział, a potym każdy co zechce z  
 osobna Mnie opowie swoie nad tym reflexye y zdania.

A na koniec Krol to powiedział:

Wiadoma do Łaski Seymowej konkurrencya Jmci Pana Dzieduszyckiego  
 Cześnika Koronnego, aby wzięła pomyslny Sukcess, jest y odemnie żądanym. Proszę w  
 tym o kooperacyę W M Panow dla tego: że iestem tey ufnosci: iż czynione poniekąd  
 Jemu do Funkcyi trudności sami uznacie W M Panowie za niegruntowne; gdyby  
 były prawdziwie prawne, Sambym tey promocyi nie popierał.

Die 5. 8bris. Na takowe interesowania się JKMcI, chociaż  
 Jmc Pan Dzieduszycki Cześnik Koronny miał dla siebie daleko  
 większą część umowioną Półow, iednak nie chcąc być nay-  
 mnieyszey zlwoki obrania Marszałka przyczyną, sam wiecz-  
 rem *immediate* przed dniem następującym Seymu, JKMcI po-  
 dziękował za łaskawe interesowanie się do utrzymania go na  
 Marszałkostwie Seymu zacząć się mającego, y za Instynktem  
 Pańskim JKMcI w ten czas onemu uczynionym, po Audyencyi swo-  
 ley inspirował wszystkim przyjacielom swoim, aby Jmc Panu Czapli-  
 cowi Podkomorzemu Łuckiemu Półow Wojewodztwa Kijowskie-  
 go na Dostojność Marszałkostwa Seymowego dali wota swoie.



## SESSYA PIERWSZA

Dnia 6. Oktobris

**D**nia Szósteo Października na Terminie Uniwersałami J. K. Mci Woiewodztwom, Ziemiom y Powiatom Korony Polskiej y W. X. Litt. obwieńczonym J. K. M. o godzinie iedenastej przed południem wraz z Ministrami, Senatorami, y z Stanem Rycerskim poszeli do Kościoła Kolegiaty Warszawskiej. Tam przy Asystencyi Miodzi Szlacheckiej w Kadecki uniform paradnie przybraney, we dwie linie z bronią uszykowaney, wysłuchawszy Mszy o Duchu S. przez J. O. Xcia Jmci Kaletana Soltyka, Biskupa Krakowskiego spiewaney, y Kazania przez Jmci Xiędza Wyżynskiego Kanonika Katedralnego Przemyńskiego, y Kolegiaty Warszawskiej, *ex Themat: Fraternitatem diligite, Deum time, Regem honorificate*, mianego; ruszył się do Izby Senatorskiej, gdzie zasiadłszy na Tronie, Jmć Pan Jacek Małachowski, Referendarz Koronny, Posel Sieradzki, Marszałek starey Łaski Seymu Koronacyjnego, wezwany do Tronu przez Jmci Pana Mniszcha Marszałka Nadwornego Koronnego, złożył powinną Majestatowi przy ucałowaniu ręki Pańskiej weneracyą, odchodząc do Izby Poselskiej, dla zaczęcia Seymu tężniejszego przez obranie według Prawa na pierwszym dniu nowego Marszałka. J. K. Mość powrócił na Pokoie, a Jchmć PP. Senatorowie do Stancyi swoich roziechali się.

Po umieszczeniu na swoich miejscach Jchmciov PP. Poslow *ex Tur-no* Woiewodztw, Ziem, y Powiatow, y po ustąpieniu Arbitrow z Izby Poselskiej, Jmć Pan Marszałek w następujące słowa Sessyą zagaił.

„Jak przężorne wszystkich Prawodawcow Ustawy wyznaczając dni „pracom ludzkim, baczyły za rzecz koniecznie potrzebną, oddzielać mo- „menta ku spoczynkowi. Dał temu myśleniu pochop, w pierwszym Czło- „wieczeństwa określaniu, Ten który z iedney czczosci uformował istność „natury Ludzkiej Stworca, oddając dzień godny na spoczynek Czło- „wiekowi. Z podobnychże powodow, y Pogańska baieczność *in die- „bus Feriarum* liczyła dni odpoczynku. Jesteśmy wszyscy tey wielkiej „prawdy Dowodzicielami: że myśl nasza po lekkim odpoczynku sil- „niey się w świeżą przybiera pamięć, sama po nocnym wypocznieniu „gruntowniey zawziętą chwyta, y utrzymuje wiadomość. Cożby dopie- „ro mówić o tych pracach, które o ogólnym Narodow radząc szczęściu, „dla uszczęśliwienia wszystkich wymagają dokładniejszego rzeczy roz- „ważenia, okoliczności przeyrzenia, skutkow dociekania. Wszakże y in- „ne Narody, które nie biorą Prawa z ust Samowładnego Pana, ale go so- „bie bądź w liczniejszym stanowiących mnośtwie, bądź w ułkapionym „tychże wyborze same dają, znają rzeczą dogodniejszyą czaśy wyzna- „czać pewne, w którychby dawnieysze odmieniać, czyli wydobrząć, no- „we uchwalać w mocy było ustawy.

„Y tey to natury iest dzisieysze Stanow zgromadzenie się; minęły „te chwile, w których każdy z Nas zapomniawszy o całości Kraio- „wey w domowych zacieniach naradzał się y trudził, iakby swe pomina- „zać dochody, Włości ograniczać, Interessa zaspokajać, zgola Własno- „ściom prywatnym dogadzać. Ale teraz mówię te nadeszły dni, czyli „godziny, które iedynie na naradzeniu około publicznego Dobra po- „święcać Nam należy. Ten to naydroższy nadbiegł czas, w którym nie „tylko dawniey zapomniane czyli w reces puszczone zasilać mamy po- „trzeby, ale y przeziierać się w skutkach dawniey ukautych Praw.

„ Za

„ Za Panowania niegdys Zygmuntow: Augusta, y Trzeciego, częste „Seymow składania, Pizodkowie Nasi nazywali wycięzieniem fortun „Szlacheckich. J. K. Mość P. N. M. miłośnieyszym postępując kro- „kiem, Inbo ma w swej mocy nadzwyczajne składać Seymy, wołał „swoją starannością zastępować potrzeby Oyczyste, y na swym mozoł „nieść ciężar wynikłych wczasie dwuch lat nawałności. Mamy wyra- „żony w Jego Uniwersale Pańskim zbior nie których publicznych po- „treb. Są nam iednak żywszym dowodem nad słowne w Uniwersale „wyrażenia, te pieczołowite Jego Pana o nas troski, których nieustan- „ność burzliwe od nas oddalając uciski, upięknowała nam ten swobo- „dny pokoy, którego nie ieden może z nas trwożliwym od Niebios do- „praszał się wzdychnaniem. Przeglądamy inż nie które skutki uszczę- „śliwienia Kraiowego z pieczołowitych nad nami Rządow. Zostaie dal- „sza nam, zostanie nierownie większa Następcom naszym część sławie- „nia tych pieczołowitości, których żyłki teraz szczepione, wbuynnych po- „tym owocach Potomkowie Nasi liczyć dokładniey będą mogli.

„Niech mi będzie wolno NWMciwi PP. y Bracia, w dzisieyszym Was „z iak naygłębszym każdego z osobn aufzanowaniem powitanu ponowie „tę myśl y słowa, które przed lat dwiema, osiadając to tu miejsce oświad- „czyłem, że ta Łaska której powierzona sobie miałem straż, była to „wyrazem iedynym moiey ku Wam przychylności, y posłuszeństwa; tam „nią iedynie kierować żądałem, gdzie Prawo, y Wasze rozkazy Poprze- „dnikami Jey były. Tę to skłonne aż ku schyłkowi posłuszeństwa „zapatrzywszy się na wyraźny Prawa przepis nakazujący czaśy oszczędza- „nie, zadaje ustom moim niemoc innych rozczynąć słow; iest powo- „dem wedle Prawa o alternacie *in ordine Votorum* na Nowego Mar- „szałka dania Głosu Przeświećenemu Woiewództwu Poznańskiemu: y eo no- „minę daję Głos Woiewództwu Poznańskiemu.

A gdy takowym sposobem na końcu Mowy swoiey Jmć Pan Małachowski starey Łaski Marszałek, dał głos Woiewództwu Poznańskiemu; toż więc Woiewództwo przez usta pierwszego Posła swego Jmci Pana Antoniego Poninńskiego Kuchmistrza Koron. oświadczyło zgodnie *Vota* swoje do Łaski Marszałkowskiej, Jmci Panu Celestyncowi Czaplicowi Podkomorzemu Łuckiemu Posłowi Woiewództwa Kijowskiego.

Nastąpiło Woiewództwo Krakowskie, z którego pierwszy Posel Jmć Pan Adam Małachowski Krayczy Koronny, dał kreskę swoię Jmci Panu Szczęsnemu Czackiemu Podczaszemu Koronnemu, Posłowi Wołyńskiemu. Koledzy zaś Jego ofiarowali życzenia swoje Jmci Panu Czaplicowi, za których przykładem inne poszły Woiewództwa aż do Kijowskiego, z którego Jmć Pan Czaplic podziękowawszy krótko lecz wymownie, za affekta, których dowod niespodzianie, y z zadumieniem odbierał, dał kreskę Jmci Panu Franciszkowi Zagurskiemu Staroście Owruckiemu, Koledze swemu z tegoż Woiewództwa; a ten Jemu wzajemnie; ostrzegając powrot z Senatu do Izby Poselskiej, y w niey nominacyą Deputatow do Konstytucyi. Z woiewództwa Wołyńskiego, Jmć Pan Podczasz Koronny pierwszy Posel podziękowawszy Jmci Panu Krayczemu Koronnemu, za kreskę sobie daną, oświadczył, że lubo miał ofiarowane y od innych Przyjaciol; tych iednak ustępuje, upraszając tychże Jchmciov, ażeby ie dali na Jmci Pana Czaplica, któremu, y sam swoją się chętnie przysłużył. Potym podobne iak Jmć Pan Zagurski uczynił ostrzeżenie, tak dla powrocenia *antiquae formae Regiminis*, iako też osoblwie dla ubezpieczenia Wiary Świętey Katolickiej. Jmć Pan Michał Wielhorski Kuchmistrz W. X. Litt. Kolega Jego, lubo ofiarował był kreskę swoię temuż Jmci Panu Podczaszemu, że iednak uwolniony iest od tego obowiązku oświad- „czeniem



czeniem Jmci Pana Podczaszego; więc dał *Votum* na Jmci Pana Czaplicę; a względem powrocenia do Izby Poselskiej z równym ogłosił się ostrzeżeniem, dla tego naybardziej: ażeby gdy na Wiarę S. Katolicką wielkie są zamachy, dla odwołania onych ta materya przed wszystkimi wzięta była, y Wiara S. ubezpieczona została. W następujących wotowaniach Ichmć PP. Stanisław Małachowski Starosta Wawolnicki Poseł Lubelski, Syn Jmci Pana Krayczego Koronnego, y Józef Karczewski Starosta, y Poseł Liwski uwolnieni od przyrzeczenia danego Jmci Panu Podczaszemu Koronnemu, ofiarowali kreski swoje Jmci Panu Czaplicowi. Z Woiewodztwa Mińskiego Ichmć PP. Antoni Świętorzecki Pisarz Ziemiński, y Paulikowski Łowczy, Posłowie tegoż Woiewodztwa, ostrzegli przy wotowaniu: że mając zlecone sobie w Instrukcyi żądanie od Woiewodztwa swego będą prosić na nie o rezolucyę. Z Xięstwa Inflantkiego, Jmć Pan Józef Wilczewski Podkomorzy Wiski pierwszy Poseł, ostrzegł zachowanie nienaruszone Prawa wyraźnego o porządku Seymowania. Przy wotowaniu Posłowie Powiatów Braślawskiego, y Orszańskiego pod Łaskę poszli, że było ostrzeżenie ustarey Łaski o dyskwalifikacyi względem obrania tychże. Gdy tedy Jmć Pan Czaplic wszystkie oprócz iedney Jmci Pana Krayczego Koronnego mając sobie dane kreski został obrany Marszałkiem, oddał mu więc Łaskę Jmć Pan Małachowski starey Łaski Marszałek, za poprzedzającą swoją *de Tenore sequenti* Przemowę.

„Kiedy Osiadanie sterniczego miejsca niedozwoliło mi moją kręską zapraszać *ex Turno* Woiewodztwa moiego do Łaski, gdy życzyć słowy publicznemi nie mogłem, nadgradzam to szczerem Ci winzowaniem Mci Panie Kijowski. Zapraszam Cię do tey obięcia Łaski, do ktorey Cię prawie ogólnie bo tylko bez dwóch Wotow powołuią, affekta: Osiągay Dostoieństwo, y tegoż pracę, ktorych dawno wielkim, a przy moim Sternictwie znacznym byłeś społecznikiem. Jest nie wątpliwą nadziei przyczyną: że pod Twoim styrem, wraz z kwiatem Łaski sława Narodów Naszych, w zawity uwięzy się Owoc, y to, co przeszle Seymy zapomniały, lub nie doyrzały, w brakacki swoich zasilonym zostanie. Lubo mniey może spodziewano, nie mniey iednak miło to będzie każdemu znać Cię, y głosić Cię, Marszałkiem Stału Rycerskiego; dla mnie tym znacznieysza uradowania y chluby przyczyna, że tę władność sternictwa, którą powszechne ci ofiaruią serca, z uśmiech moich teraz, ogłoszoną masz, y do piastowania odbierasz. „

„W zdawaniu tey czasowey dostoiności uczuwać tę korzyść wielką: iż ku uszczęśliwieniu Narodów Następnik mój zastąpi wszelkie moje urzędowe niedołęstwa. Y gdy już z Dyrektora, wspoł Radnik, z tego krzesła, do Woiewodzkiej przenoszę się Ławicy, niech mi będzie wolno Nasi Wielce MM. PP. y Bracia dopraszać się, bym y na tamtym miejscu miał zaszczyt tych łaskawych affektów, które wieńcem są prawych czynności. „

„Schylam już tę Łaskę, która na ninieyszym Seymie w ręku moich martwą byćby mogła, niech za tey uderzeniem iak nayżyźniejszy wytryskuia źródła Narodom użyteczne w Twoich Mości Panie Kijowski, a wkrótce Stanu Rycerskiego Marszałku ręku, niech ta Łaska wydaie te latorośli, ktorych Oyczyzna upragnioną wyglada, y oczekuię tęsknicą. Teraz zaś gdyś serce już dawno Bogu, y Oyczyźnie poświęcił, poświęć y usta przez zaślubienie się tym Juramentem, do którego urząd Marszałkowski Cię obowiązuie. Ja z miejsca tego chętnym zapraszam sercem. „

Po skończeniu mowy przez Jmci Pana Małachowskiego, y oddaniu Łaski Jmci Panu Czaplicowi, tenże Jmć Pan Czaplic lubo nie przygo-

towany przyzwolicie iednak w następujące słowa za toż Dostoieństwo nie spodzianie na niego przez affekt ku niemu całej Izby włożone podziękował.

„Doznaię sam na sobie nie dociekłych woli Boga wyrokow, którą ledwie w tym niespodziewanym dla mnie momencie poiać mogłem. „ Pożnaię moc Iey tak silną: że nawet moja własna nieśposobność o- „ przeciw się Iey nie zdołała. Doświadczam łaski Przewodnego Stanu Rycerskiego, kiedy nad zamiar pełnionych dla Oyczyzny usług, przewyższający dobrodzieystwa ciężar, zniedowazającą podniesiony wdzięczności, ścia, tak jest trudny w porównaniu, iak obowiązki, które naydostateczniej być powinny Dobroczyńcom ofiarą, nie skuteczne w wy- „ rażeniu. „

„Szczęśliwy by był stan ludzi odbierających łaski, gdyby zniewolonej duszy własność zaraz, wywnętrzyć się mogła, y tyle oświadczeniem wystarczyła, ile, y iak wielu Osobom powinna. Ale że to jest nie przyrodzoney mocy dzieło, nie moiey dar zdolności, abym dostateczne mógł uczynić dzięki, w takowym zadumieniu nieśposobność, z chęcią walczyć będą, aby pierwsza odwdzięczać się wuczyła, druga aby tę u siebie ustawę wykonywała. „

„Odbieram w tey myśli Łaskę, którą zgodne J. WW. Panow powierza zezwolenie, z rąk Twoich Mci Panie Referendarzu Koronny, zacny z Imienia, godny z talentów, wdoświadczony ku Oyczyźnie usług, pracowity Marszałku, Tobie wieczna za chwalebne Iey piastowanie od Rzeczy-Pospolitey należy pamięć, mnie szczerza do podobania się Przewodnemu Stanowi Rycerskiemu na wszelkie zawołania zotaje ochota. „

Po którym podziękowaniu zwykłą Marszałkowską wykonał przysięgę y mianuiąc przed Stanem Rycerskim Sekretarzem Seymowym Jmci Pana Stanisława Rembielińskiego Sekretarza J. K. M. rochę mu przysięgi w Konstytucyi Seymu *Coronationis Anni 1764* przepisana dyktował, według ktorey gdy pomieniony Jmć Pan Rembieliński mianowany Sekretarz Seymowy, naypierwszy [ponieważ dawnieyszych Seymow Sekretarze Prawem nie byli do przyśięgania obowiązani] przysięgi; Jmć Pan Marszałek Seymowy delegował potym Ichmć PP. Posłowie po sześciu z każdej Prowincyi z oznaymieniem Jego K. Mci o obraniu siebie za Marszałka, a to z Prowincyi Małey Polski Ichmciow Panow Kurdwanowskiego Marszałka, Konfederackiego y Posła Woiewodztwa Belzkiego, Markowskiego Czesnika y Posła Ziemi Mielnickiej, Poleryę Podczaszego y Posła Ziemi Bielskiej, Xiążęcia Czertweyńskiego Podkomorzycy y Posła Woiewodztwa Braclawskiego, Grocholskiego Chorążego Winnickiego y Posła tegoż Woiewodztwa, Radziwińskiego Posła Woiewodztwa Czerniechowskiego, Podhorodynskiego Kasztelanica Czerniechowskiego, y Posła tegoż Woiewodztwa. Z *Xięstwa Litewskiego*, Dziekońskiego Stolnika Wolkowskiego Posła z Powiatu Slonimskiego, Hurkę Podkomorzego y Posła Woiewodztwa Witebskiego, Kurzenieckiego Chorążego y Posła Powiatu Pińskiego, Suchodolskiego Chorążego y Posła Woiewodztwa Mściławskiego, Oskierkę Kasztelanica, y Posła Powiatu Mozyrskiego, Platera Woiewodzica Mściławskiego, y Posła z Xięstwa Inflantkiego. Z *Wielkiej Polski* Szydłowskiego Chorążego y Posła Ziemi Zakroczymskiej, Wylzkowskiego Podczaszego y Posła Ziemi Łomżyńskiej, Łasockiego Starostę y Posła Ziemi Gostynińskiej, Gurskiego Podwoiewodzkiego y Posła Powiatu Malborskiego, Czapkiego Generała Woysk Koronnych Posła Powiatu Nowskiego, Sarnackiego Skarbnika Ziemi Bielskiej y Posła Powiatu Gdańskiego. Ktorzy to Ichmć Delegowani zaraz



wykonali tę należytą N. Panu na Tronie siedzącemu powinność, przez usta Jmci Pana Makarego Kurdwanowskiego Stolnika Lubaczowskiego, Marszałka Konfederacji, Pošta Woiewodztwa Belzkiego, w te słowa przed Tronem J. K. Mci mówiącego.

„Władające Narodami Berła, najszczegulniowszą rzędu swego sta-  
„wę, najznakomitsze wyrokow zalety, w mądrych ułożeniach, w rostro-  
„pnych sprężyn rządowych poruszeniach zakładać zwykły. Mądrość  
„y rostopność Krolow wstawiać Trony, urwierdzać Narody, uszczęśli-  
„wiać Mieszkańców ma Prawo. Ta największe przewyższa dzieła, wszy-  
„stkie skłania y zamierzonemu celowi oddaje przypadki. Ta sprawie-  
„dliwy czasow przeszłych terazniejszy równajac wymiar, przyszłych  
„przewidzieć naucza obroty. Ta naostatek same w hołd podbiła szczę-  
„ście, gdy w granicach władania swego zdaniem Temoklesa toczącego-  
„się cofać w przeciwność zabrania mu Koła. Gdzież są naywspanialsze  
„w świecie Czynności, gdzie naywaleczniejszy bohaterstwa, króreby nie  
„tey Mistrzyni Prawami sporządzone były. Im mozolniejszy nabywana  
„pracą tym większym przydatnościom, wydoskonalona niewypowiedzia-  
„nych rządzonemu ludowi kosztować pozwala szczęścia owocow. Wi-  
„dzi z zazdrością Europa promieniami blasku tego osypany Tron Polski,  
„które wrodzona Tobie Nayiasniejszy Królu P. M. M. rozsiewa przezor-  
„ność, zna lud poddany że Panującego Mędrca dowcip przewyższa Kro-  
„lestw bogactwa. Wpatruie się mowię dzisiaj naycelniejszy część swia-  
„ta w Narod rządony mądrością; bo sprawy swoje radnie czyniący;  
„Ogląda podnoszące się do równi Mocarstw swoich Krolestwo, wierząc  
„z doświadczenia: że tym na szczęśliwym rządzeniu niezbywa krainom gdzie  
„gruntowne odkwitają rady. Doznają Państwa twego Nayiasniejszy  
„Krolu Mieszkańcy: iż z krynic rostopności Twoiey czerpane rady  
„wają wyroki, gromią bezprawia, a zaczętych dziełom broniące wzrostu  
„łagodnie uprzątaią zawady. Ochroniłeś nawdoskonalszy Monarcho  
„Solonowym przykładem dla różnic Obywatelskich podobnych Aten-  
„skim wiaskinie upadku lecącą od zguby Oyczyznę, gdy niesychaną  
„prawie od wyniesienia swego na Tron zaszczytyleś w niey iedność  
„Zywy tego dowod daie stan nasz Rycerski pieczętowanym Oyca Oy-  
„czyzny na to tu mieysce zgromadzon zwołaniem, stawil się w dzień  
„wyznaczony Narodowej Radzie, dopełnil świątobliwych Prawa obo-  
„wiązkow, przyspieszył pragnącemu widzieć szczęśliwość Oyczyzny  
„fercu Pańskiemu ofiarę, gdy z cnot y zasług znakomitego Męża Jmć  
„Pana Czaplica Podkomorzego Łuckiego Pošta Kijowskiego w ieden  
„cel biącemi głosami do Seymowej Stanu naszego wybrał Łaski. Wto-  
„żony srodki na mnie obowiazek obwieścić W. K. Mci P. M. M. to po-  
„czątkowe Obrad dzieło tym mi jest szczęśliwiey dopełniać, gdy mi  
„razem upragnione tak nayprędzszego Twarzy Pańskiej widzenia y z  
„Przeświętym Senatem położoną w pierwszym rzędzie po Monarchach  
„Radą łączenia się stanu tego żądze nieść przed Tron W. K. Mci zle-  
„cono z prozbą: aby ważącą szalę usług miłej Oyczyźnie czynionych  
„rękę Pańską jako nayprędzey ucałować dozwolił.”

Jmć Pan Andrzej Zamoycki Kanclerz W. Koronny oświadczywszy  
od Tronu ukontentowanie J. K. Mci z tak pięknego początku Seymu  
przez zachowanie Prawa w obraniu Marszałka stanu Rycerskiego godnego;  
zacnem przymiotami y zasługami Męża; wyraził: że Nayiasniejszy Pan  
żądaiac iak nayprędzszego złączenia się Izby Poselskiej z Senatorską, przy-  
śle Dnia Jutrzejzego Senatorow dla zaproszenia stanu Rycerskiego, a  
teraz

teraz przypuszcza do pocałowania tey ręki którą, szafować będzie łaski  
swoie Pańskie tym, którzy o Oyczyźnie dobrze myślą. Po odeysciu de-  
legowanych Posłow mianował Jmć Pan Kanclerz W. Koronny od Ma-  
jestatu Ichmciow PP. Woiewodę Podlaskiego, Kasztelana Poznańskiego,  
a Xiaże Jmć Kanclerz W. X. Litewskiego z Prowincyi Litewskiej Jmci  
Pana Kasztelana Połockiego do zaproszenia stanu Rycerskiego do złą-  
czenia się z Senatem. W Izbie Poselskiej Jmć Pan Kurdwanowski uczy-  
niwszy relacją łaskawego od J. K. Mci przyięcia y ukontentowania z o-  
brania Marszałka, y że Nayiasnteyszy Pan żądaiac iak nayprędzszego złą-  
czenia się, przysle Ichmciow Senatorow do zaproszenia, Jmć Pan Mar-  
szalek solwował Sessyą na dzień Jutrzejczy na godzinę dziesiątą przed  
południem.

## SESSYA DRUGA

Dnia 7. Octobris

Jmć Pan Marszałek Izby Poselskiej wyrażaiac publiczne, z przyzwolite-  
go w zaczętych Seymie postępowania ukontentowanie, zagaił Sessyą *in*  
*ordine* uspokojenia Rugow, y Regestr od starey Mu Łaski zostawiony nie  
ulatwionych na trzech Posłach obiekeyi, do przeczytania podał Jmci P.  
Rembielińskiemu Sekretarzowi Seymowemu, który czytał onych specifi-  
kacya. z tych gdy dwie obiekye ściagały się do nieprzybyłych ieszcze  
na Seym, y w Izbie Poselskiej nie przytomnych, to jest: Ichmćw Panow  
Tyzenhauza Pošta Wilkomirskiego, y Czołnowskiego Pošta Braclawskie-  
go; przeto wszczela się kontrowersya, czyliby pomienieni Posłowie, dla  
nieprzytomności swojej na rugach, mieli potym wolność za przybyciem  
swoim, w dalszym czasie Seymowania z wspomnianych obiekyi Konde-  
mnat explikować się, y mieysca swego między Posłami pretendować? czyli  
też nie zyskiwać iuz *beneficium* teyże Explikacyi z zarzutow, y nie być  
pomieszczonemi w Radzie Seymowej? Były *pro & contra* głosy, na o-  
statek zgodzono się, ażeby Deklaracya *in eum sensum* iak jest ułożona  
publicznie od Łaski była oświadczona;

„Deklaracya Izby Poselskiej na Posłow nie przytomnych na ru-  
„gach, którym Kondemnaty do starey Łaski są zarzucone.”

„Na Proceśs zaś nie przytomnym Ichmościom Tyzenhauzowi Wil-  
„komirskiemu, y Czołnowskiemu Braclawskiemu Posłom zarzucony; po-  
„nieważ ciż Ichmość do Justyfikacyi tego Proceśsu przytomni nie są;  
„przeto gdy za swoim przybyciem, z tychże zarzuconych Proceśsow  
„kwity Autentyczne do Łaski oddadzą; y za tych publicznym przeczy-  
„taniem *consensu* Stanu Rycerskiego *ad Activitatem* przypuszczeni bę-  
„dą, na ten czas dopiero onych zacznie się *Activitas*.”

Ułożoną więc wyż dopiero wypisaną Deklaracyą, przeczytał Jmć  
Pan Sekretarz Seymowy. A po przeczytaniu Deklaracyi gdy Jmć P. Dzie-  
duzycki Cześnik Koronny Posel Halicki, chciał się explikować z zarzu-  
conych na siebie iakoby kondemnat Imieniem Ieymści Pani Kosiakowskiej  
Kasztelanowej Kamińskiej do starey Łaski oddanych, czyli też Konde-  
mnaty, za ważne *nec ne* uznane być maia? Zabrał głos zaraz Jmć P.  
Małachowski Krayczy Koronny Posel Krakowski, y domagał się ażeby do  
explikacyi tey Jmci Pana Dzeduszyckiego *Objicientes* pomienionych Konde-  
mnat do Izby przypuszczeni byli. Na co wzięwszy głos kilku, ieden  
po drugim Posłow, cytowali Konstytucyą 1764. *Convocationis*: że Rugi  
D  
semetis



*semotis Arbitris* expedyowane być powinny, y na przypuszczenie Obicjentow nie pozwalali, ale owszem: żeby Jmć Pan Dzeduszycki zaczął Justyfikacyą swoją, domagali się. Pytał się przeto Jmć Pan Marszałek Seymowy czyliby na przerzeczoną Justyfikacyą powszechna Izby nastąpiła zgoda? ale różne nato dały się słyszeć odpowiedzi; iedni albowiem, iako Ichmość Panowie Małachowscy Krayczy Koronny Posel Krakowski, y Starosta Wawolnicki Posel Lubelski, ażeby *Obicjentes* byli przypuszczeni; Zaś Ichmość Panowie Piaskowski, y Czacki Posłowie Wołyńscy, oraz Hryniewicki Posel z Korony Inflantki domagali się aby Jmć P. Dzeduszycki podobnie, iak *Obicjentes* nie znajdował się w Izbie. A inni iako to Jmć P. Gurowki Pisarz Koronny, Posel Kaliski, Xże Poniatowski Podkomorzy Koronny Posel Belzki, Małachowski Referendarz Koronny Posel Sieradzki, Tyzenhauz Podskarbi Nadworny Litewski Posel Grodzieński, y Bobowski Posel Sanocki, *in virtute* Ustawy Konwokacyi *Anni* 1764: że Rugi *semotis Arbitris* odprawiane być powinny dawali swoje reflexy: że *Obicjentes* nie za kogo innego tylko *pro arbitris* rozumieni być mają, tudzież że Prawność Kondemnacji nie z Osob Obicjentow ale z Dokumentow poznana być może y że na ostatek nie trzeba aby się Jmć Pan Cześnik Koronny sam iustificował, przytym: że pozwoliwszy aby pod preterxem *Obicjentium*, *Arbitri* raz mogli być przytomni na rugach, *sequeretur in post*: że co ich teraz dwóch, to potym sześciu lub dziesięciu, albo y sto lub więcej przytomnych na rugach znajdować by się chciało; przeto wspomniane Prawo Konwokacyi, które dla nieszczęśliwego trafunku porwania się do szabel, y tumultu uchwalone było, znówu takim sposobem wpuszczaniem Obicjentow byłoby naruszone, a zatym ażeby *Obicjentes* nie byli przytomni, *in virtute* wspomnionego Prawa dopominali się.

Na ostatek kiedy Jmć Pan Krayczy Koronny Posel Krakowski, czyliby *Obicjentes* mogli być *admissi nec ne?* upraszał o *Turnum*; Jmć Pan Marszałek Poselski chcąc *solide* ułatwić tę kontrowersyę, dawał *eo nomine per turnum* każdemu Posłowi głos, a Jmć Pan Sekretarz Seymowy wszystkie *Vota* skonnotowawszy, po skończonym *Turnum* też *Vota* deklarował: że na przypuszczenie Obicjentow do Izby było kreslek 49. a przeciwnych Wotow, żeby nie byli przypuszczeni: znajdowało się 169. Po której Deklaracyi Sessya przez Jmci Pana Marszałka Solwowana na dzień jutrzejszy na godzinę dziesiątą zrana.

## SESSYA TRZECIA

*Dnia 8. Octobris*

Jmć Pan Marszałek w zagaieniu Sessyi radził stanowi Rycerskiemu: ażeby dając *Vota* swoje *per Turnum*, respektem ważności zarzutów J. Panu Dzeduszyckiemu Cześnikowi Koronnemu Posłowi Ziemi Halickiej, z strony J. W. Jeymość Pani Kossakowskiej Kasztelanowej Kamińskiej do starey Łaski uczynionych, wraz y Rekomendacye do Majestatu Pańskiego [oszczędzając czasu] raczył wyrazić. Na co odzywając się wielu Ichmcion Posłow prosiło, ażeby do explicacyi, tak ważności wspomnionego zarzutu Jmci Panu Dzeduszyckiemu, iako też Justyfikacyi na zarzut przez usta Jmci Pana Sekretarza Seymowego *ante Omnia* przystąpić. Za zaleceniem więc Jmci Pana Marszałka Seymowego, tenże Jmć Pan Sekretarz zarzut iakoby zeznanych Publikat, czytając Relacye Autentyczne

rentyczne *extra Forum*, y *extra Terminos Decretis praefixos* zeznane (w których wyrażono było, że *Officium Castrense Haliciense* Woźnego, do publikowania Kondemnacji nie przydało, y owszem obwołania *powtórney* Bannicyi na Jmci Panu Cześniku Koronnym nie dopuściło, *pierwsza* zaś której *sine additione Ministerialis in proprio Foro* zeznać nie dozwolono; Dekretem *pleni Officij Castrensis Haliciensis* była skasowana) tudzież *statum* Interesu do samey tylko Obiekcyi, iakoby otrzymanych Bannicyi na Jmci Panu Dzeduszyckim tak, iak było do Łaski podane słowo w słowo stanowi Rycerskiemu deklarując, wszytek Interes pomienionego zarzutu *pro parte* Ieymci Pani Kasztelanowej explicował. To skończywszy, Justyfikacyą od Jmci Pana Dzeduszyckiego, na zarzut wyż wspomniony do Łaski podaną, iako też pomienionych zeznanych iakoby Publikat Relacye czytał; z których ponieważ dostatecznie stanowi Rycerskiemu dało się poznać że nie Publikary Bannicyi były zeznane, ale tylko Relacye niedopuszczonego teyże Bannicyi obwołania w Grodzie, w miejscu, y w czasie przyzwoitych, były *extra Forum*, w Xiegach Grodzkich Lwowskich zapisane, a iedna z tych Bannicyi była już nawet Dekretem Grodu Halickiego skasowana; przeto po skończonym przez Jmci Pana Sekretarza obudwóch stron czytaniu Dokumentow, gdy Jmć Pan Marszałek, czyliby Jmć Pan Dzeduszycki Cześnik Koronny *agnita invaliditate objectionis* mógł być do Rady Seymowej *admissibilis*? alboliteż *agnita validitate objectionis* od tey Rady miał zostać oddalony? wyrozumiewając zdanie stanu Rycerskiego zaczął dawać głos *per Turnum*.

Jmć Pan Małachowski Krayczy Koronny w głosie swoim wtępił materii [dla niewyrozumienia dobrze Interesu, niepamięcią się wymawiając] żadney nieadał decyzyi, y pokilka razy tak od Jmci Pana Marszałka, iako y swych Kolegow o zdanie obligowany w przedsięwzięciu swoim niedania kreski pozostał. Po nim Jmć Pan Łętowski Podkomorzy y Posel Krakowski Kolega Jęgo decydując, nieważność obiekcyi Jmci Panu Dzeduszyckiemu uczynionej, z miejsca swego upraszał: ażeby Jmć Pan Dzeduszycki za prawego Posła był uznany, y miejsce przyzwoite, między własnymi zasiadł Kolegami. Odezwali się razem, *Unò labio* wszyscy Ichmość Panowie Posłowie, y idąc *in sensum* Jmci P. Łętowskiego, za trzykrotnym pytaniem, Jmci Pana Marszałka Seymowego, czyliby wspomniony Jmć Pan Dzeduszycki miał być do Rad Seymowych za Posła prawego przyjęty? na miejsce właściwe między swych Kolegow Halickich onego zaprosili.

Atakowym sposobem, gdy już uspokojone zostały Rugi, przystąpił Jmć Pan Marszałek do delegowania z Prowincyi Posłow, *in ordine* przyjęcia przybyć mających do Izby Poselskiej Ichmcion Panow Senatorow y tych następujących naznaczył, iako to: Z Prowincyi Małopolskiej Ichmościow Panow, Posłow Siemińskiego Starostę Bieckiego Woiewództwa Krakowskiego, Przebendowskiego Kasztelanica Elblądzkiego Woiewództwa Sandomirskiego, Zagórskiego Starostę Owruckiego, Woiewództwa Kijowskiego, Stępkowskiego Kasztelanica Zarnowskiego, Woiewództwa Wołyńskiego,

Z Prowincyi W. X. Lit. Ichmcion Panow Jandzila Marszałka y Posła Powiatu Grodzieńskiego, Piluckiego Piwnicznego Litewskiego, Xięstwa Zmudzkiego, Strawińskiego Starostę, y Posła Powiatu Słonimskiego, Hurkę Podkomorzego y Posła Woiewództwa Witebskiego.

Z Prowincyi Wielko-Polskiej. Ichmcion Panow Dąbskiego Generała Adjutanta J. K. Mci Woiewództwa Brzeskiego Kujawskiego, Modlińskiego Chorążego Brzeskiego Kujawskiego Woiewództwa Inowrocław-



clawskiego, Wągrowskiego, Piskarza Ziemi Zakroczyńskiego, Ziemi Rożańskiego, Kieckiego Starostę Sobowickiego, z Woiewództwa Pomorskiego.

Y natychmiast Ciż Jchmć wyznaczeni Posłowie, wyszli *Obviam* Senatorom, dla zapraszania stanu Rycerskiego do złączenia się z Ibrą Senatorów delegowanym, których wprowadzonych w Izbę poselską Jmć Pan Marzałek, między Ichmć Panami Krakowskimi y Poznańskimi posłami posadziwszy; chęć Ich mówienia do stanu Rycerskiego oświadczył w te słowa: » mówić będą Ichmć Panowie Senatorowie. »

Zabrał więc głos Jmć Pan Gozdzi Woiewoda podlaski y w następujących go słowach wyraził.

» Jaśnie Wielmożni Nasi Wielce Mściwi Panowie y Bracia, Delegowani od Nayiasniejszego Pana z Senatu, stawamy *in hac Officina Legum* z oświadczeniem ukontentowania siedzącego na Tronie Króla, » oraz radości Senatu z uwiadomienia o szczęśliwej Elekcji tak Godnego ze wszelkich miar Przświetnego stanu Rycerskiego Marzałka, Godnego mówię, bo zasługami w Ojczyźnie, y Talentami wielkimi ozdobionego, Godnego, bo wprowadzie do Ojczyzny, oraz do Praw y swobod Teyże przywiązanego, w Nim bowiem miłość Ojczyzny, obywatelstwa Praw, wrodzona Cnota, największym zawsze była, iest, y będzie żywiołem. Jest wprowadzie czego powinować całej Rzeczy-Pospolitey, że Ta Łaska Wolnego Narodu, dostała się w ręce tak Dystyngwowanego Partyoty, którym zawsze szczerze, do Ojczyzny przywiązanie, » oraz sama Cnota władała, y włada; a gdy przytym do pomocy Tegoż widzę tu tak wielkich *millibus* wybranych Mężów, iakże tedy można nie tylko nadziei, ale pewności sobie nie obiecywać, szczęśliwych na tym Sejmie dla Ojczyzny Naszey Wyrokow, zwłaszcza, gdy mamy na Tronie, Króla, w równości z nami Urodzonego, w Wolności wypielęgnowanego, a który nim osiadł Tron Polski, dawał żywe dowody, iak kochał Ojczyznę a Wolność iak mu była słodka, y miła, trzeba tedy, aby z nas każdy był pewnym, że gdy tak wspaniałego był przedtym, humoru, iż teraz gdy Wolny Narod natym go osadził Tronie, iż tym bardziej nietylko przez wrodzone do Ojczyzny przywiązanie, ale też przez wdzięczność, żeśmy Go naszym obrali Panem, nie dopuści nigdy, aby najmniejsza Królestwu, którym teraz włada stała się krzywda, widzieć każdy może kto sprawiedliwym bez parcjalności na kroki Tego Pana patrzy okiem, że ten najpierwszy u niego iest Cel, y największe pragnienie, aby wraz z nami mógł oglądać, iak naprędzey w zupełney Istocie sławę wolnego Narodu, y iak naydoskonalsze całej Ojczyzny uszczęśliwienie, o tym są Tego Pana ustawne myśli, te usiłowania. Lecz że Ojczyzna nasza z Trzech złożona Stanow, trzeba tedy, gdy pierwszy Stan, tak mocno się o nas stara, aby drugi, y trzeci równy nie żałował pracy y starania, a gdy Bóg Rządca Świata z iednoczy te stany, pewni być możemy; że do dawney Polki przywróci się sławy, y że powstanemy z Letargu, w którym iezeli dłużej będziemy może, że wszystko wraz y z sobą stracimy. Niechcę ja tu po winnego do Ojczyzny przypominać przywiązania, bo ile tu widzę wybranych z tylu Tyśięcy Mężów, tyle liczyć mogę czułych teyże Ojczyzny Obronców, w których każdy widzieć może wrodzoną do swey Matki miłość, a gdy Król, Senat *cum Ministerio* y stan Rycerski z iednoczoną myślą y poufałością będzie radził; pewni być możemy, że tego wszystkiego co utrzymywac naszą Ojczyznę będzie nie odstąpimy, co trzeba poprawić poprawimy, a co będziemy widzieli dla Ojczyzny dobrego y potrzebnego, uradziemy y postanowimy, zwłaszcza gdy Rządę wszystkich ferc

o pomoc

» o pomoc w radach naszych prosić będziemy, a Pana którego dał nam na Tron, tak dobrego nie odstąpimy. Widząc że ten Pan w równości urodzony, w Wolności wypielęgowany, iak był, tak iest do Ojczyzny iednostaynie przywiązany, y że na to wszystkie swe obraca myśli y starania, aby Królestwo Jego Rządowi powierzone, iak naydoskonale, y naprędzey mogło zostać uszczęśliwione, własnego nawet tak potrzebnego dla nas nie ochraniając zdrowia, y który nie raz z tym się oświadczył, że nad wszystkie Korony, Tronów Awantaże, tenby po czytał za największy sobie, gdyby mógł przyprowadzić tę Rzecz-Pospolitą (która przedtym w Europie, tak była aprehendowana) żeby za szczęśliwego swego Panowania, równego iak przedtym mogła doczekać względu od równych sobie Potencyi y poszanowania, a gdy iak trzymamy że każdy z nas iest wyperśwadowany, o tak wielkim Tego Pana do wolnego narodu przywiązaniu, czyż nie powinność iest kochać Go, y starać się, wraz z Nim o prawdziwe całego Kraiu uszczęśliwienie? trzeba wyrzucić z serca iezeli są iakie opaczne o tym Panie myśli, bo tych przewodników, iedna by tylko mogła być nienawiść, albo też że kto nie chce w zbawienie Jego wpatrywać się myśli, y zdobiące Tron Polski Talenta. Lecz iako wrodzone iest w nas Polakach do Królów przywiązanie, ktoż nie przyzna: że tym bardziej tego Pana z nas każdy kochać powinien, który przez przywiązanie do swego Królestwa, swej oraz Ojczyzny, zabiega wszelkiey nieszczęśliwości. Teraz tedy mamy czas, z iednoczwszy myśli nasze wraz z Pańskimi, poprawić co *ex orbita Legum* wyszło, nie dopuścić nic dla nas szkodliwego, ustanowić to, przez coby Król na Tronie siedzący, był uszanowany, a Kray wolny nie był aggrawowany.

» Nie damy Przodkom naszym tey nad nami góry, aby upotomnych Wieków ich tylko pamięć była słodyczą, a Nasza w nienawiści y goryczą, » gdy zaś los szczęścia tak kazał, abym miał honor *in hac Officina Legum* moje otworzyć usta, gdzie przez lat tak wiele doskonałych dla Ojczyzny nasłuchałem się sentymentow, y lubo wrodzoną w sobie czułem zawsze do Ojczyzny miłość, tu iednak ią tym bardziej utwierdziłem, a teraz choć do Senatu przeniesiony, sercem iednak zawsze z tym Przeznaczonym Stanem złączony gdy zostaię, upraszam Jaśnie Wielmożnych Moich Wielce Mściw Panow y Braci, abyście wzajemnie w swych Tego, który Was tak kocha y szanuje konferwowali sercach. Ażo iako Senatorowi przy Prawie, Randze y Powadze Senatu, drugiego Stanu Rzeczy-Pospolitey obstawać iest moia powinność, przeto upraszam Przświetnego Stanu Rycerskiego, kochanych Braci naszych, aby Stan drugi w powadze swej, y Randze Prawem & *cotinno usu* utwierdzony, nie został w niczym ukrzywdzony. Trzeba aby te Stany zawsze wraz z sobą trzymały, y siebie nie odstępowwały, tego wyciąga po nas wzajemność Braterska. Miłość zaś Ojczyzny tak radzi y każe, bo iezeliby który z tych stanów został poniżony, nie prędkoby potym ieden y drugi mógł być podniesiony, zwłaszcza gdy przytym poniżeniu, y wyrażne Prawo 1569. Roku y ustawny do tych czas zwyczaj, musiałby także swoją ponieść klęskę, lecz tey się nie spodziewam, bo iako Senat życie by łożył przy stanie Rycerskim, tak, równy y od Was wybrani Mężowie spodziewać Mu się należy wzajemności, a potym Wam samym byłaby przez to krzywda, którzy *hanc Officinam Legum* teraz zdobiecie, a potym się do Senatu przeniesiecie, mileby mi ieszcze w tey tu Izbie, gdzie tyle uznawałem słodyczy, dłuższe było zabawienie, ale żem delegowany z doniesieniem, nietylko ukontentowania Nayiasniejszego Pana z Elekcji Godnego Marzałka, ale też oświadczeniem żądzy Pańskiey

E



„skiey, iak nayprędzszego uyrzenia Tegoż Marszałka Godnego, z wybra-  
 „nemi *millibus* Mężami, przeto nie chcąc *tedium* czynić Panu, y Sena-  
 „towi na przybycie Wasze czekającemu, zapraszam Was *Dignissimi*  
 „*Patria Cives*, chciejcie pospieszać *ad Osculum manus Principis & ad*  
 „*amplexum Fratrum*, oraz dla uszczęśliwienia przez Wasze wyroki Ko-  
 „chaney Oyczyzny, y umocnienia Powagi na Tronie Tego Pana, któ-  
 „ry Oycowską do Was wyciąga rękę, tę którą ma zawsze gotową iak  
 „Prawo chce do uszczęśliwienia zasłużonych Królowi, y Oyczyźnie. Sam  
 „zaś dopraszam się, abyście mnie właskawych chcieli konsekwować ser-  
 „cach, w tym naywiększe moje zakładam szczęście, o to wszystkie moje  
 „zawsze, iak nayuścielniej gotow jestem czynić starania.”

Po nim Imię Pan Mielżyński, Kasztelan Poznański; *de tenore sequen-*  
*ti*, do stanu Rycerskiego mówił:

„Te są naywiększe dla wszystkich Narodów Niebios dary, gdy do  
 „Rządów onych mądrych cnotliwych, y swą kochających Oyczyznę  
 „wyznaczają Królów, którzy tchnąć Duchem miłości ku swym Narodom,  
 „na to wszystkie nakładają starania, aby ogólna z Ich rządzenia dla ludu  
 „wyplýwała szczęśliwość. Y temieć to zaszczyconego przymiotami mamy  
 „na Tronie Pana, który uszczęśliwienie poddanych swoich, za swe wła-  
 „sne przyjmując niepracowane ku powizechnemu Dobru czyni zabiegi.  
 „Czymże bowiem starunkiem nieporządne przed tym w tey praw Świa-  
 „tnicy zamieszania w gruntowne obrady publicznych przemienione sie-  
 „dlisko. Dzieło to iest nie licząc innych, najlepszego z Królów. Nie  
 „przeście y teraz ten Pan Łaskawy, o ludu swego zarządzać potrzebach,  
 „a tym ochotniej tę pracę na siebie bierze, gdy go zachęca do tey  
 „zbawienney roboty, powzięta przez Godnych z stanu Rycerskiego  
 „Posłów, na Dniu onegdajszym wiadomość, że Wmciwi Panowie z liczne-  
 „go wybranych ludzi grona, znakomitego zasługami, zdatnością y praw  
 „narodowych wiadomością, zaszczyconego Męża iednomyślnie koła swe-  
 „go obralście Marszałkiem. Wyraża żąd przez usta nasze ukontentowa-  
 „nie, swoje Nayiaśnieyszy Pan, tę niezawodną mając nadzieję, że Prześwie-  
 „tny Stan Rycerski, zapalony zawsze miłością Oyczyzny, iako w począt-  
 „kowym Seymu Tego czasie, iednomyślność okazał w zdaniach, tak nie-  
 „przerwanym Jego ciągiem, aż do końca o publicznych radzić nie prze-  
 „stanie potrzebach, do czego Nayiaśnieyszy Pan, z zgromadzonym Sena-  
 „tem chętnie swoje, zechce za złączeniem się Prześwietnego stanu Ry-  
 „cerskiego z nami przyłożyć starania.”

A Imię Pan Brzostowski Kasztelan Połocki mówił w następujące  
 słowa:

„Jaśnie Wielmożni, Wielmożni nasi Wielce Mściwi Panowie, y Bra-  
 „cia. Poty wieczyste mieszkały w Oyczyźnie pomyślności, poki Prze-  
 „świecne stany Rzeczy-pospolitey nierozetwanym Jedności wiązały się  
 „Ogniwnem.

„Takowa miłość chwalebna w Przodkach naszych, iezeli była kie-  
 „dykolwiek skuteczney rady, y szczęścia Naszego Przyczyna, dzisiay w  
 „Oczach Jaśnie Wielmożnych, Wielmożnych Mciwch Panów zachęcają-  
 „cym być godna przykładem.”

„Moja terażniejsza Delegacya, którą z radością niosę do Prześwie-  
 „tney Izby Poselskiej, nie ma nic w sobie więcej, tylko szczere oświad-  
 „czenie Całego Senatu, pragnącego iak nayprędzey z Jaśnie WWMmi  
 „Panami złączenia się.”

„Troskliwie Jego Królewskiej Mci żądze, oczekiwane y w Osobach  
 „Jaśnie WWM. Panów iednomyślności, w obranym godnym Mar-  
 „szalku dopełnione, dalsze w całym Seymowaniu przeciągu, zaszczipiają  
 „wielkich czynności nadzieie.”

Oświad-

„Oświadczone na dniu zawczorajszym, przez Imię Pana Belzkiego do  
 „Łaski Marszałkowskiej Imci Pana Podkomorzego Łuckiego z godne o-  
 „branie, Nayiaśnieyszemu Panu miłe, Całemu Senatowi wdzięczne, a  
 „mnie osobicie kontentujące, iest zgodnych, y pracowitych chęci Jaśnie  
 „Wielmożnych Wciwch Panów dla Dobra publicznego dowodem.

„Czym mocniejszy sam w sobie, czuję zadumienie, patrząc na tak  
 „rzadki w dawnych Wiekach wybor zacnych Posłów, wielkimi zasługami  
 „mi doświadczoną experyencyą y wysokimi Talentami, w Oyczyźnie  
 „zasłużonych, tym zupełniejszą w Osobach Waszych z stanu Rycerskie-  
 „go wybrani Mężowie, Jego Królewska Mość, y Przeświecny zgromadzo-  
 „ny Senat pokłada ufność, iż wszystko, ku najlepszemu Oyczyzny Po-  
 „żytkowi opatrzenie dopełnić zechcecie.

„Teraz włożony na mnie od Senatu wypełniwszy obowiązek, nie-  
 „chay mi się godzi w posrodku zadumienia mego, pełne uszanowania  
 „Jaśnie Wielmożnym Mnie Wielce Mościwym Panom złożyć powitanie.

„Jednak, aby ten szacowny dla mnie moment widzenia Jaśnie Wiel-  
 „możnych mnie Wielce Mościwych Panów, utęskliwego dla Jego Kró-  
 „lewskiej Mości y Całego Senatu nie przedłużył oczekiwania, w krót-  
 „kiey słów osnowie, infynucyą moją powtorzywszy, upraszam ażebyście  
 „Jaśnie Wielmożni Moi Wielce Mciwi Panowie, powizeczne przez złą-  
 „czenie się z Senatem przyspieszyć raczyli Jego Królewskiej Mości Panu  
 „Miłościwemu, y Całemu Senatowi ukontentowanie.”

Tym zaś Imię Pan Marszałek Poselski krotki podziękowania J. K. Mci  
 y Senatowi uczyniwszy komplement, oświadczył: iż gdy już wszystkie  
 przed złączeniem się z Senatem, dopełniły się w Izbie Poselskiej, według  
 Prawa obrządku; gorliwe więc żądanie, swoich Braci y siebie samego, przy-  
 stąpić, iak nayprędzey do widzenia Pana y złączenia się z Starzeimi Bracią,  
 w iedno obrady publicznych grono w swoim wyraził głosie.

A Jchmość wyż mianowani, delegowani Senatorowie; w teyże Posłów  
 asystencyi, iak przyszli z Izby Poselskiej do Senatu powrocili.

Po których odejściu nie długo czekając Imię Pan Marszałek, Imci  
 Panu Sekretarzowi zalecił wymieniać Woiewództwa, iedno, po drugim  
*in Ordine* wychodzenia Posłów do Izby Senatorskiej; a w tym odezwało  
 się kilku Ichmciow, Posłów głosów ieszcze dopominając się, którym Xiążę  
 Jmć Czartoryski Generał Podolski, Posel Zydzaczewski y wielu bardzo  
 innych odpowiedzieli: że na żadne głosy, ponieważ Prawo Ich zabrania,  
 zgody nie masz; przeto Imię Pan Marszałek, po wyrażeniu powolności  
 swojej, dla każdego głos w należywym czasie zamawiającego Posła, ex-  
 kuzował się teraz Prawem wyraźnym, nie dozwalaającym żadnego głosu, ani  
*active*, ani *passive*, ani *interlocutorie*, y do iak nayprędzszego, anader pożą-  
 danego oglądania Pana, y złączenia się z Senatem żywą zachęcił expresyą.  
 A Imię Pan Sekretarz z powtórnego Imci Pana Marszałka zalecenia, Wo-  
 iewództwa porządkiem od początku, aż do końca wymieniał, a Posłowie  
 Woiewództwami, iedni po drugich z Izby Poselskiej do Izby Senator-  
 skiej wychodzili, za którymi, gdy na samym ostatku, Imię Pan Marszał-  
 tek przed Obliczem Nayiaśnieyszego Króla w Senacie stanął, Xiążę Imię  
 Sanguszko Marszałek Nadworny Litt. zastępujący w ten czas nieprzyto-  
 mnych starszych Marszałków urząd Posłów na własne Ich miejsca do  
 Ławek za Senatem zaprosił, y wrociwszy się do swego Krześla, dał głos  
 Imci Panu Marszałkowi Poselskiemu, który stojąc w miejscu między Mi-  
 nistrami siedzącymi na przeciw Tronu, miał mowę do Nayiaśnieyszego  
 Pana, w tych słowach:

„Nad wszystkie dzieła, które wszech władna Opatrzność Ziemi-  
 „pozwala czynić Mieszkańcom, naypierwsza ta iest rzędu dobrego wła-  
 „dność



„sność, ten nacyelniejszy każdego kraiu zaszczyt, kiedy mądrość Króla  
„osiada na Tronie, a miłość Ludu otacza Maieftar, na tych gruntownych,  
„nieporuszonych, nieprzełamanych twierdzach Oyczyzna bezpiecznie  
„swoją pokłada wolność, Władza poufale rozciąga zwierzchność.

„Byłeś Nayiasniejszy Królu Panie Nasz Miłościwy, już dla przy-  
„miotow, Wielkim Królom właściwych, już przez cnoty wysokie od  
„wszystkich ukochany, ieszcze więcej, bo z pomiędzy wielu w Stanie Ry-  
„cerskim ulubionych, jako miłość nayprzedniejsza wybrany.

„Lecz kiedyś Nayiasniejszy Miłościwy Panie obiał naywyższą Sta-  
„nu pierwszego Rzeczy-Posolitey władzę, pokazałeś drugim stanom, go-  
„dność swojego wyniesienia, dałeś się światu poznawać dobrym Kró-  
„lém, rozładnym Rządca, którego przejrzał Opatrzności dla nas wy-  
„rok, y przeznaczył, długie wyglądały wieki, a nasze żądania tey Kraiu  
„szczęśliwości doczekały się. Umiesz Królu y Panie nasz samę zniewa-  
„lać chwałę, nad którą rzadkie jest naysiębniejszych Mocarzow zwy-  
„cięstwo, kiedy nie w słowach, które z parą nikną, ale w Prawach dla  
„Dobra Narodowego opisanych, sławę pewną prawdziwych swobod, tak  
„dalece chcesz rozszerzyć, żeby dziecie, dzieciom, potomność potomności,  
„usta ustom podawały: że pod Mądrym Panem, Łaskawym Monarchą,  
„Wiara w powinnym czczeniu niekażona, Wolność w łagodnym okre-  
„śleniu nienaruszona, porządek w pewnym ułożeniu nieprześcąpiony,  
„zgoda wszystkie kraiove pożytki przyczynione, ozdoby Narodu pomno-  
„żone, tę Rzecz-Pospolitą wiekopomną uczyniły. Przychodzi Stan Ry-  
„cerski na powitanie Wafzey Królewskiej Mości Pana Naszego Miło-  
„ściwego, y Prześwietnego Senatu, nie w słowach ułożonych, bo język,  
„przez który to czyni oświadczenie jest rępy w wymowieniu, niedostar-  
„czający w wyrażeniu; ale serca otwiera y oczy do Pana panujących  
„podnosi, abyś Wafza Królewska Mość Pan nasz Miłościwy, a ufnością  
„ludu Rządom swoim powierzzonego, oraz wielkich y prawdziwych Wa-  
„fzey Królewskiej Mci o uszczęśliwienie nasze staraniach upewnionego,  
„y za poufałością Wafzey królewskiej Mci do własnego Narodu Królom  
„swoim na przykład inżym Kraiom, wiśtotnym przywiązaniu, wiernego  
„uyrzał skutki dobrego, rostrópnego, y tak pracowitego Panowania  
„swoiego, cieszył się w wiek naysiębniejszą pożytkami trudow swoich  
„dla tey Oyczyzny, od Niey nieustanne wdzięczności, y Miłości ku do-  
„bremu Panu widział, y odbierał dowody, a zatym po wszystkich częściach  
„świata odgłos rzetelney sławy Wielkim Królom winney szłyżat roznie-  
„siony.

A po tey skończoney mowie, wszyscy Ministrowie ruszywszy się z  
Krzeseł swoich, zbliżyli się do Tronu, od którego Jmć Pan Zamoyłki,  
Kancelarz Wielki Koronny następującą dał odpowiedź.

„Nieporządne a tym samym nieskuteczne, nieszczęśliwością cza-  
„sow przeszle Seymowania nasze, były iawnym dowodem, opacznie to  
„Praw, to wolności tłumaczenia; pod płaszczem y pozorem ubezpiecze-  
„nia Praw y wolności, poznał Narod cały, przed sobą utajoną przepaść,  
„do której iego takowy przyprowadzał nierząd. Ktoż nie przyzna, że  
„Państwo być nie może bez rady? Ktoż nie przyzna że rada z wielości zło-  
„żona Osob, być nie może bez opisu czasu, mieysca, y sposobu? Ktoż  
„nie przyzna nakoniec, że wolnie przez nas samych ułożone Seymowa-  
„nia obrządki, już po nas samego tylko w zachowaniu onych wyciąga-  
„ją posłuszeństwa? Miłość Oyczyzny; Miłość sławy Narodu stanowiła  
„Prawa, w czasie bez-Królewia, w czasie obięcia Rządow przez Nayia-  
„śniejszego Pana. Widzi Jego Królewska Mość Pan moy miłościwy  
„zupełną Oycowskiego umysłu Jego satysfakcyą tychże Praw pomyślnie  
iuz

„iuz dla kraiu sukcessa, wtak licznym Stanu Rycerskiego zgromadze-  
„niu w tak prędkiey Marzalka Elekcyi. Jest liczba dostateczna Mężow,  
„jest czas wystarczający, jest y sposób obradowania, dla uszczęśliwienie  
„Oyczyzny. Obrali Woiewództwa, a Woiewództwa wszystkie godnych y  
„wyprobowanych Mężow, Obraliście po między siebie za Marzalka Koła  
„swego Męża według Pańskiego serca. Ubliżałbym bardziey, niżbym  
„chwałił chcący co więcej mówić o Urodzonym Marzalku Stanu Ry-  
„cerskiego, dość namienić: że w Osobie swey łączy ufność Maiestatu,  
„z ufnością wolnego Narodu. Patriotyczny umysł układał Prawa, lecz  
„ie ludzka pisała Ręka, toć tym samym w zupełney być nie mogą do-  
„skonalsci. Żąda Jego K. Mość Pan moy Miłościwy, żeby miłość  
„Oyczyzny, miłość sławy Narodu, okazana w osobach Wafzych, przez  
„posłuszeństwo Prawu, też same daley tłumaczyła Prawa, też same po-  
„lepszała ieszcze. Bywa częstokroć, że przeciwna okoliczność, wszyst-  
„kiego czynić nie dozwala, bywa częściej ieszcze, że ułomność ludzka,  
„wszystkiego przejrzyć, wszystkiego opisać nie potrafi. Sciąga rękę  
„Nayiasniejszy Pan do ucałowania Wafzmościom, nie dla zwyczaju, lecz  
„bardziey dla odnowienia z każdym w szczególności zawartego przy-  
„mierza, łączącego Maieftar z wolnością. Chce być Oycem tey Oy-  
„czyzny; której z Was każdy być powinien Synem. Przyjął chętnie  
„pamiętny zawsze na siebie Prawo. Ponawia też same od Stanow wło-  
„żone na Senat y Ministrów, przekłada y Wam o Stanie Rycerski, u-  
„rodzeniem samym we krwi Wafzey wkorzeniony obowiązek. *Salus*  
„*Reipublicae suprema Lex esto.*

Y takowym sposobem, na końcu Mowy Jmci Pana Kancelerza W.  
Koronnego, Jmć Pan Marzalek Seymowy, y cały Stan Rycerski do po-  
całowania ręki Jego K. Mci inwitowany. Naysiębniey tenże Jmć Pan  
Marzalek Poselski rękę J. K. Mci przystąpiwszy do Tronu ucałował, a  
potym za wymienianiem przez tegoż Jmci Pana Marzalka porządkiem  
Woiewództw, Ziem, y Powiatow, Ciż, Ichmość Posłowie, iedni za dru-  
giemi, na ostatek Jmć Pan Rembieliński Sekretarz Seymowy do Tronu także  
przystępując rękę Nayiasniejszego Pana całowali. Co skończywszy, Jmć  
Pan Kancelarz W. Koronny solwował Sessyą na dzień iutrzeyszy na go-  
dzinę dziesiątą.

NB. Na dzisieyszey Sessyi w Izbie Poselskiej, gdy nie przyszło Ich-  
mościom Posłom Rekomendacyi zaleconych sobie od Woiewództw za  
zasłużonemi w Oyczyźnie Osobami w głosach swoich wymieniać, iak J.  
Pan Marzalek Seymowy w Zagaieniu Sessyi radził; więc ie podczas tey-  
że Sessyi Ichmć z każdego Woiewództwa Posłowie, *in scriptis* wyrażając  
Osoby do Rekomendacyi zalecone, J. P. Rembielińskiemu Sekretarzowi  
Seymowemu ieszcze przed złączeniem się Izby z Senatem pooddawali.

## SESSYA CZWARTA

Dnia 9. Octobris

Jego K. Mość, przybywszy do Izby Senatorskiej, zasiadł na Tró-  
nie. Xiążę Jmć Sanguszkó Marzalek Nadworny Litewski, zastępując  
nie przytomnych starszych Marzalkow, dał głos Jmci Panu Marzalkowi  
Stanu Rycerskiego, który wyraziwszy powinne Maiestarowi poszanowa-  
nie w krotkich słowach, *in ordine* dalszego w Seymowaniu postępowania  
zagał Sessyą w te następujące słowa.

„Jeżeli wzrośt Państw wszystkich, w dawniejszych wiekach Mo-  
F  
„carstw,



» carstw, y dziś najpotężniejszych Królestw, z drobnych wszczynął się  
» początkow, może sobie y ta sławna niegdyś Rzecz-Pospolita, dziś  
» szczęście, y chwałę swoją, pod wyższym nad wszystkie pochwały Kró-  
» lem odnawiająca, nie płonną czynić wieńczbę, że w biegu Seymowania  
» swego, stopnie acz nie wielkie, ani liczne ieszcze do pożądaných u-  
» staw założywszy, stanie przecież u kresu tych pomyślności, które ją  
» dzwigną z nierządu, y z szczęśliwemi Państwami porównają. »

» Wygurowana nad tylo w Europie Monarchów przezorność W. K.  
» Mci, y przewodniczącego do Dobra naszego miłość, iak przez wianą  
» od Boga, natury, y z starania własnego do rządzenia tym Królestwem  
» sposobność, umie największe sprawować dzieła, tak potrafi wszystkie u-  
» myśły zgromadzonych tu Prześwintnych Stanach uiednać, ukoić, y do  
» pożądanego obrady ich doprowadzić celu. »

Po zagaieniu, gdy żaden z Sekretarzów Koronnych ani Litewskich  
w Izbie nie znajdował się: Referendarz więc Koronny Jmć Xiądz Gabryel  
Podolski, za uderzeniem Łaski Przez Xięcia Jmci Marszałka Nadwornego  
Litewskiego y wymowieniem tych słów: *Wielebny X. Referendarz Koron-  
ny będzie czytał Pacta Conventa*, zbliżywszy się do Tronu czytał one.

Po przeczytaniu *Pactorum Conventorum*, gdy nikt nie dopraszał się  
głosu, poszli wszyscy Ministrowie do Jego Królewskiej Mości, gdzie Jmć  
Pan Kanclerz Wielki Koronny, czytał Propozycje od Tronu *de tenore  
sequenti*.

» Jako wszystkie dotąd odprawione Seymowe *solennitates* są exa-  
» ste z Prawem zgodne, tak aby całego Seymu postępek tymże szedł  
» prawidłem, J. K. Mość życzy y spodziewa się po gorliwym do Dobra  
» Publicznego przywiązaniu Stanów zgromadzonych, na to pamiętnych  
» że *Ordo est anima rerum*.

A gdy Konwokacyjnego y Koronacyjnego Seymów przezorne usta-  
wy wdrożyły już czynności publiczne wzbawienną koley, tey się nam  
» trzymać należy przez wszystkie względy y powinności Obywatelskie.

» Napierwey Skarbowe Kommissye pokażą co uczyniły do tych czas  
» dla powszechnego Dobra, y co dalej za zezwoleniem Stanów uczy-  
» nić należy. *in Materiis Oeconomicis* między któremi zniesienie Cla ge-  
» neralnego a na to miejsce inszego dochodu obmyślenie y Moneto-  
» we postanowienia najpryncypalniejsze będą.

» Cło generalne gdy było okazało acz niewinną Cla Kwidzyńskie  
» go, tę klęskę krajową Jego K. Mć. P. N. M. Oycowskiim staraniem swoim,  
» lubo mało do tego zdawało się już być nadziei, przy kooperacyi Impé-  
» ratorowey Imci Rosyjskiej odwrócił. Król Jmć Pruski zniósł swoje  
» Cło Kwidzyńskie, ale domagając się aby Seym ten teraźniejszy dyspo-  
» zycyą Konstytucyą 1764ci Anni o Cło generalnym odmienioną została.

» Tak znaczna uyma dochodów Rzeczy-Pospolitey powinna być  
» nieodbitie supplementowaną.

» Gdy zaś ze wszystkich gatunkow podatku Czopowe y Szę-  
» leżne najmniej uciążliwym dla kraju być się zdaje, J. K. Mość ten  
» najbardziej życzy y zaleca Stanom zgromadzonym, ile dla zniesienia  
» swego czasu pogłownego najzgodniejszy.

» A że Skarbowe Materye iako fundament wszystkim innym Rze-  
» czy-Pospolitey interesom zakładające, iak nierzówniejszy traktowane  
» mieć życzy J. K. Mość, więc o porządku traktowania ich takim spo-  
» bem gdzieby ani zbyt czne przyspieszenie, ani niepewność, *pluralita-  
» tis* umniejszać niemogły ufnosć publiczną, aby był podany Projekt  
» *ante omnes alias materias* Skarbu tyczących się J. K. Mość sądzi za  
» rzecz potrzebną.

Po Skar-

» Po Skarbowych Materjach, Prawo Woyskowym miejsce dać, na-  
» turalny w tym zachowując porządek aby intrata poprzedzała wykład.  
» Nie masz wykładu potrzebniejszego ani pożądaniejszego Narodowi Na-  
» szemu nad ten, który Woysko nasze może *tandem* uczynić dla Oyczy-  
» zny prawdziwie usługowym. W tey iak teraz jest woysko płacy y Sytu-  
» acyi, jest tylko ciężarem publicznym, bo ani marszu żadnego najmniey-  
» szego bez uciemiężenia kraju dla zbyt szczupłej płacy odprawić ani  
» wojować nie może dla niedostatku amunicyi y narzędzia wszelkiego  
» woennego. Te defekta poprawić ieszcze przed pomnożeniem liczby  
» woyska jest celem J. K. Mości tak iak każdego dobrze myślącego  
» Obywatela, komu bezpiecznie zażywanie dostatków własnych, komu  
» honor Imienia Polskiego jest w szacunku.

» Gdy majątek obronę obmyśli, wewnętrzne uświetliwienie do-  
» zor stać się zaraz publicznym Obrad po tamtych pierwszym Celem.  
» Dla tego *Juridica post Militaria & Oeconomica*, położyła Rzecz Pospolita  
» *pro objecto deliberationum*. Tu żeby każda Jurydyczna władza miała  
» swoje czysto wyznaczone Granice, jest rzecz nieodbita, bo bez tych  
» porządek, bez porządku Sprawiedliwość, a bez Sprawiedliwości spokoy-  
» ność Domowa *subsistere* nie może. A gdy *in particulari* opis Mar-  
» szalkowskiego Ministerij sądzi być Jego K. Mość potrzebnym y dla  
» większego bezpieczeństwa Obywatelów y dla dokładniejszego *pro Pu-  
» blico* działania tegoż Urzędu, Projekta do takowego rozgraniczenia y  
» opisu będą podane Stanom zgromadzonym.

» Z tey tedy drogi traktowania po sobie *non interrupta serie* Mate-  
» ryi Skarbowych, Woyskowych y Jurydycznych już Prawem utprowa-  
» hey, abyśmy niewczesnym innym Materji proponowaniem niescho-  
» dzili, jest krajowy interes, tak iako jest żądzą J. K. Mości.

» Tę zaś nadzieję, że y w pełnieniu Prawa y w pokazaniu dobro-  
» wolney ku publicznemu Dobru żarliwości, dozna w Stanach Rzeczy-  
» Pospolitey ochoczych dowodów J. K. Mość Pan Nasz Miłościwy, na tym  
» najbardziej funduje: że co słowy zaleca, do tego przykładem wła-  
» snym zachęca.

» Jego Królewska Mość Pan Nasz Miłość, z ukontentowaniem słuchał  
» czytania *Pactorum Conventorum*, które dla tego dopełnił że miał wży-  
» wey pamięci tę ważną Moralistow maxymę: że kto tylko przykaza-  
» powinnosć chce wykonywać, a nigdy z własney ochoty, nic ku dobre-  
» mu czynić, ten najczęściej y przepisane niedosięga kresu.

» Jego Królewska Mość *in Pactis* obiecał że kiedy od siebie u-  
» formowany Projekt szkoły Rycerskiej approbować zechce Rzecz-Pospo-  
» lita, y przyłożyć się do *Expens* onego; wtedy z swojej strony do tegoż  
» przyłoży się także.

» Jego Królewska Mość nieczekaiać popędzaiący łhoyności Rze-  
» czy-Pospolitey, z własnego wykładu koło pułtora Milliona już niezało-  
» wał, aby dokazał co można y w jakim czasie, ku wydoskonaleniu na-  
» rodowej Edukacyi w Polsce potrafić, bo nie mogło Oycowskie J.  
» K. Mości oko patrzeć nieczynnie na tyle drogich szczepow kwitnących,  
» które aby użyteczny Oyczyźnie wydały owoc, ręki tylko zbawienney  
» pilnego wołać zdały się Ogrodnika. Te to Latorosle z których w  
» swym czasie, Buławy, Łaski, Pieczęci, Klucze, w dojrzałości wybor-  
» nych subjektow Potomność nasza zbierać będzie z wdzięcznością, gdy  
» w ustawach teraźniejszego Seymu to obaczy uwiecznionym co Król  
» założył; to co tak bliskiemu sobie oddał w dozór; Co tenże zlewa-  
» iąc w tę imprezę, wszystkie w domu y uobcych Narodów nabyte a tak  
» rzadko zgromadzone umiejętności swoje, przykładnym każdemu Oby-  
» watelowi staraniem udoskonala; gdy mówię to dzieło iedynie dla Do-  
» bra naro-



§ bra Narodu rozpoczęte, tenże Narod stwierdzi y opatrzy ninieyszego Seymu ustawą.

» Obroćcie Oczy y Serca zgromadzone Stany na tę Młodzież wybrana, wszak to Wasza Krew, Wasze Dzieci, Król ie zgromadził y stał się im Oycem, powinien się po Was spodziewać nieomylnie, że się Im Oyczyzna pokaże Matką prawdziwą. Będzie *inter Militaria* podany na to Projekt do Konstytucyi, y wątpić nienależy: że tu właśnie obydwa Narody ubiegać albo bardziey łączyć się będą z wesołym dla tak dobrego Pana okrzykiem: *Hic amēs dici Pater atq; Princeps*.

» Corocznie większą stratą doznaliśmy, iak głęboką ten krajowi ranę zadał kto niższą od mniemaney kładzie Metalla dobroć wkurśającym Srebrze y Złocie. Niebyło na to sposobu inszego nad przebicie Monety. Wszystkich krajow przykłady, zyski dla białego ukazują; wyświadczy przed Stanami Rzeczy-Pospolitey Kommissya Skarbową: że dobrowolnie zyskow swoich J. K. Mć odstąpił, aby tylko przysposobić Krajowi *maximum inde bonum*, że swęgo dodawał dla ułatwienia kursu monety, y sustentowania Żołnierza Rzeczy-Pospolitey w ten czas gdy odmiana kursu zatrudniała nabycia żywności. A gdy dla osiągnięcia zupełnego zamierzonych w przebicciu Monety korzyści publicznych, trzeba tego koniecznie aby *Legē publicā* postanowienie Menniczne ugruntowane było, iż przychylać się Stany ochotnie do mającego być w tej materyi podanego Projektu zechcą, słusznie spodziewać się ma racją J. K. Mć.

» Na przyjęcie y udarowanie zagranicznych Ministrów *pro honore Gentis*, y na wyprawę naszych, nieobmysliła Rzecz-Pospolita żadnego funduszu: te wszystkie wydatki sam poniosł Nayiaśnieyszy Pan.

» Wzor przyszłego da Bóg ulepszenia całego Woyska Rzplitey ukazając pragnął Nayiaśnieyszy Pan w Konnym y Pieśzym Żołnierstwie Gwardyi swoich. Niemogło się to stać, ani się utrzymać niemoże bez znaczney Zulagi kilkakroć sto tysięcy na Rok wynoszącey, prócz tych wydatkow które Szeffowie tychże Regimentow tak blisko krwią do Nayiaśnieyszego Pana należący z własney ku Panu, Oyczyźnie y honorowi Imienia Polskiego żarliwości, obficie odżałowali.

» Zadne Woysko bez Armat w teraźniejszy wojowania sposobie bitnym być nie może. Początek ulepszenia Artylleryi Naszey chciał pokazać J. K. Mć. W. M. Mościom,

» Swoim kosztem Ludwisarnią Rzplitey która od czasow Jana III. nie była w używaniu, z Ruin, Grużow y zarośli, wydobył Król Jmć tu w Wafzawie, wystawił ją y opatrzył zupełnie Ludźmi y narzędziami; jest w niej aktualnie przelanych na nowo z żepsutego w Cekaucie od wiekow darmo leżącego Metallu Armat dwanaście, na których gdy każdy wyrytą w Spiżu Gyfrę Puniającego nam Krola, wyczyta, to wspomnieć zechcę: że tego naybardziey ten Pan żąda, aby przez za-datek wdzięczności mógł sobie po fercach naszych obiecywać, iż *exigat monumentum are perennius*.

» Bez Koł y Lawet do obrony niezdatnie po Wafach Kamienieckich leżące Działa w tym Roku gdy osadzić na nowo wszystkie y zeptowane od wody Murę Kamienieckiey Fortecy *actu* już swoim kosztem J. K. Mć dał wyreparować, to uczynił nieobiecawszy, co Przednicy Jego obiecawszy nie dotrzymali.

» Gdy Kurlandzkich rozruchow uspokoienie jest istotnym obowiązkiem Zwierzchności Rzplitey a z doświadczenia w Sądach Kurlandzkich J. K. Mć y Senat doznali że w tej sprawie prawność z sprawiedliwością pojednać nie można *ex novitate casus* która Xiążęcia Birona przymu-

» przymusiła do takich krokow bez których musiałby przestać być Xiążęciem; więc Projekt explikujący tey okoliczności naturę y sposób iey zalecenia, attencyi y przyzwoleniu Stanow zaleca J. K. Mość.

» Gdy temi krokami miłości Narodu szuka J. K. Mość; powinien się iey spodziewać. Naymilszy zaś oney dowód będzie odbierał, gdy własne dobro swoje będą chcieli, y będą sprawowali Obywatele, nie żałując zasiewu dla tak złotego żniwa.

Potym Jmć Pan Kanclerz Wielki Koronny, oświadczył; że ponieważ żadne Skrypta *ad Archivum* nie są podane, któreby według przepisane porządku należało przeczytać; więc *Senatus Consilia* Wielebny Xiąż Sekretarz Koronny (który na ten czas przybył do Izby Senatorskiej) czytać będzie *sempotus Arbitris* y do tego czytania Solwował Sefsyą od Jego K. Mości na Dzień Jutrzejczy na godzinę dziełiątą.

## SESSYA PIĄTA

Dnia 10. Oktobris

Po wyłączeniu Arbitrow z Izby Senatorskiej, y przybyciu do niej na Tron Nayiaśnieyszego Pana, Jmć Pan Marszałek Stanu Rycerskiego za uderzeniem Łaską przez Xcia Sanguszkę Marszałka Nadwornego Lit. zagał Sessyą, do czytania *Senatus Consultorum*.

Ichmość Panowie Czacki Podczasz Koronny, y Wielhorzki Kuchmistrz W. X. Lit, z Woiewodztwa Wołyńskiego Posłowie dopraszali się głosu, lecz Ichmość Panowie Piaskowski Podkomorzy Krzemieniecki, Wołyński, Łoś Starosta Wyszynski, Xiąże Czetwertyński Starościę, Woroniecki Podolscy, Posłowie, y nie mał cała Izba, nie pozwalali na głosy, których zabieranie w tym czasie tak porządkowi Seymowania Prawem obwarowanemu, iako y Samemu Prawu jest przeciwne, y o Czytanie *Senatus Consultorum* dopominali się.

Zbliżywszy się więc Ministrowie do Tronu, Jmć Pan Kanclerz W. Koronny, mowł *competenter ad Senatus Consulta* w następujące słowa:

» Odzwyczajony Narod od czynności w Obradach swoich, być może że *Novitatem* w *Senatus* Konfylliach bez Arbitrow upatruie, przecież gdyby przyszło examinować, y przysięgi na Urzędach będących, y Prawa nie-które, znalesć łatwo można *vestigia* Rad sekretnych.

» Nie mając decydowania władzy *in Materiis Statūs*, obligowanie mi *in super* będąc ieszcze na przypadających Seymach z siebie justifikacyą czynić *ex Senatus Consiliis*, czyli w przytomności, czyli w oddaleniu Arbitrow równie szkodliwemi być nie mogą Oyczyźnie.

» Unikając iakowey w Narodzie suspicyi Nayiaś: Pan, miał tę za wsze attencyą, że wszystkich Senatorow przytomnych na Dworze na te wokował Rady.

» Upatrując dla Radzących bezpieczeństwo w tych Radach bez Arbitrow, ułożył w początkach J. K. Mć żeby rękoma Ich były podpisane decyzye, a to z przyczyny: że gdyby być miała różność Sentymentow; każdy mógł osobno swoje zapisać zdanie.

» Wotowanie *per Turnum* łącząc Odpowiedź na wszystkie razem Propozycye od Tronu, nie dostatecznie objaśniało Materie, dla czego każdą Propozycyą traktowaliśmy osobno, gdzie nie *per Turnum*, lecz za wzięciem u Łaski głosu mowł każdy, a tak *pro & contra* interes rozważając, przysiępowaliśmy do Decyzyi.

G

» Interes



» Interes także Turecki był olaszą w prowadzenia Rad bez Arbitrow, dla uniknienia więcej takowych subiekcji dla Rzeczy-Pospolitey. Zapewne też sama y inne Potencye, takowych szukałyby pretextow, widząc że Skarb Koronny prywatne załepnie prerensye. »

» Raz przy Arbitrach, drugi raz bez Arbitrow trzymając Rady Nasze, byłoby to tym samym pobudzać ciekawość, dodawać suspicyi tak swoim iako y Postronnym bez żadnego dla Kraiu ztąd awantażu. »

» Widziemy u Postronnych iak ścisłych używają sposobow, na utrzymanie w sekrecie Narodowych Obrad. Widziemy że takowe Interesa są prawie codziennie, których pomysły dla Państwa skutek od samego zachowania zawisł sekretu. »

» Nie była nigdy ani iest intencya N. Pana żeby był sekret dla wiedzieć y radzić mających Prawo. Wiedzieli na ow czas przytomni Obradom Senatorowie, y Ministrzy, bez żadney wokowani excecpcyi. » Widzi teraz też same Resultata z podpisami Ich Cała Rzecz-Pospolita w trzech Stanach zgromadzona. »

» Zna doskonałością własną, czuie przywiązaniem swoim sytuacyą Oyczyzny J.K. Mć. iako Syn urodzeniem, iako Oyciec Elekcyą Narodu, chciał założyć fundamenta uszczęśliwienia Naszego przez takowe Rady, które przy jedności z ufnością całego Kraiu, iezeli nie zaraz to w czasie swoim nieomylnie pożytecznymi będą. »

» Widzi Navias: Pan przed sobą Senat, y Ministerium obowiązany na sekret przyięgą. Spodziewa się po Stanie Rycerskim, że roztropnością swoją, y dyskrecyą ten że dla Dobra publicznego zachowa sekret. »

Po skończoney Mowie Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, Xże Jmśc Marzałek Nadworny Litewski uderzył Łaską mówiąc że słowa od Tronu: *Wielebny Xiądz Sekretarz Koronny do czytania Senatus Consultorum.* Zaczym Jmśc X. Kierki Sekretarz Koronny *Senatus Consulta* w iednę Kieggę zebrane z przyłączonemi Postom y Rezydentom do Cudzoziemskich Dworow Instrukcyami &c. czytał stojący u Tronu, a przedczytaniem Ministrowie do swoich Krzesel wrócili się.

Po tym za uderzeniem Łaską przez Xcia Marzałka Nadwornego Litewskiego, Jmśc Pan Marzałek Stanu Rycerskiego, zaczął mówić do Tronu, któremu gdy Jmśc Pan Wielhorski Kuchmistrz Litewski dopominając się głosu mowę przerwał; Jmśc Pan Kanclerz Wielki, y Jmśc X. Podkanclerzy Koronni, tudzież wielu Postow wspomniawszy że o tę irrowerencyą y przerwanie głosu Marzałkowi, o sąd dopominać się będą, takowy Jmci Pana Wielhorskiego postępek naganili; Jmśc Pan Marzałek głos swoy reasumując wyraził, że ponieważ prawnym Sęymowania idąc porządkiem dopraszanie się rozdawania wakansow następuje, a ieden tylko po Zmarłym Marzałku W. Koronnym znajduie się; więc Rekomendacye *in scriptis* na dniu onegdajszym dnia 8. *Octobris* przed złączeniem się z Senatem, od Woiewództw, Ziemi, y Powiatow do Łaski podane; czytając *seriem* onych deklarował.

To iest: *WW. WW. y UU.* Ichmciow. Xięzy y Panow, Łopacińskiego Zmudzkiego, Turskiego Chetmkiego, Biskupow; Rzewuskiego Hetmana Polnego Koron; Krakowski Xcia Jabłonowskiego; Poznański y Ogiski Wielkiego Woiewodow; Massalskiego Kasztelana Wielkiego; Hetmana Wielkiego Litewskiego, Twardowskiego Kaliskiego, y Pocię Trockiego Woiewodow; Chodkiewicza Starostę Zmudzkiego; Potockiego Kijowskiego, Moszyńskiego Inowrocławskiego, Sapiegi Hetmana Polnego Litewskiego, Potockiego, Podoskiego Płockiego, Mostowskiego Marowieckiego; Godzkiego Podlaskiego, Granowskiego Rawskiego,

Plater

Platera Mściławskiego, Borchy Instanckiego, Woiewodow; Mielżyńskiego Poznańskiego, Soltka Sandomirskiego, Dębińskiego Woynickiego, Maczyńskiego Sieradzkiego, Skarbka Inowrocławskiego, Burzyńskiego Smoleńskiego, Brzeostowskiego Połockiego, Suffczyńskiego Czerskiego, Horaina Brześcińskiego, Tyżkiewicza Mściławskiego, Hilzena Instanckiego, Jabłonowskiego Marzałka kończącego się Trybunatu Lwowskiego, Wiślickiego, Jaklińskiego Oświęcimskiego, Dzierżbickiego Brzezińskiego, Popiela Sierpskiego, Cieszkowskiego Liwskiego, Kasztelanow. Zamoyskiego W. Koronnego, Xcia Czartoryskiego Wielkiego W. X. Lit. Kanclerzow, Xiędza Młodzieciewskiego Koronnego y Przezdzieckiego Litewskiego Podkanclerzow; Węsła Koronnego, y Brzeostowskiego Marzałka Konfederacyi ieneralney Litewskiej, Litewskiego Podskarbi; Mniszcha Koronnego, y Xcia Sanguszka Litewskiego Nadwornych Marzałkow;

Xiędza Kierkiego Suffragana Poznańskiego, Koronnego, y Jmci Pana Chreptowicza Litewskiego Sekretarzow; Małachowskiego Koronnego; Xiędza Horaina Litewskiego, y Oskierkę itidem Litewskiego, Referendarzow; Xcia Kazmierza Poniatowskiego Podkomorzego Wielkiego Koronnego; Tyżenhauza Podskarbiego Nadwornego Litewskiego; Małachowskiego Krayskiego Koronnego; Scypiona Podstolego Litewskiego; Dzieduszyckiego Cześnika Koronnego; Łopacińskiego Wielkiego, y Skarbowego Litewskich Pisarzow; Sosnowskiego Pisarza Polnego Litewskiego, Xcia Stanisława Lubomirskiego Strażnika Koronnego, od wszystkich Woiewództw Ziemi y Powiatow Oboyg Narodow, do Łaski Wielkiej Koronney directe zaleconego; Ludwika, y Leonarda Pocięow, Srażnika, y Obożnego, Wielkich Litewskich; Mokronowskiego Koronnego, y Łopota Litewskiego, Strażnikow Polnych; Chmara Insygnatora Litewskiego; Xiędza Rokietnickiego Suffragana Płockiego, Małachowskiego Starostę Sandeckiego Woiewództwa Krakowskiego, Przebendowskiego Starostę Mirachowskiego; Xięstw Zatorskiego y Oświęcimskiego, Kazimierza Raczyńskiego, Woiewództw, Poznańskiego, y Kaliskiego, Sumińskiego Ziemi Dobrzyńskiej, Konfederackich, Oskierkę Konfederackiego, y Powiatowego Oszmiańskiego, Zyberka Konfederackiego Xięstwa Instanckiego, Suryna Konfederackiego Woiewództwa Mściławskiego; Narbuta Powiatowego Lidzkiego, Pietkiewicza Powiatowego Witkomirskiego, Rudomine Powiatowego Brastawskiego, Wótkowicza Powiatowego Stonimskiego, Bispinga Powiatowego Starodubowskiego, Chaleckiego Powiatowego Rzeczyckiego, Marzałkow; Billewicza wielkich Dyrwian, Gielguta Twerkiego Ciwinnow; Łętowskiego Krakowskiego, Horaina Wielkiego, Dąbrowskiego Wilkomirskiego, Ogiski Brastawskiego, Ukolskiego Trockiego, Łackiego Brzeckiego Kujawskiego, Orańskiego Starodubowskiego, Sobolewskiego Warszawskiego, Wągrowckiego Zakroczyńskiego, Glinkę Łomżyńskiego, Gądomskiego Sochaczewskiego, Szczawińskiego Gostyńskiego, Czapskiego Chetmńskiego, Gostomskiego Malborskiego, Zyżemskiego Mińskiego, Podkomorzow; Waleryana Piwnickiego Miecznika Ziemi Pruskiej, Dunina Zatorskiego, Eperyesza Wilkomirskiego, Kwileckiego Wschowskiego, Rogalińskiego Nakielskiego, Swidzińskiego Radomskiego, Strawińskiego Stonimskiego, Mecińskiego Wieluńskiego, Podoskiego Bobrownickiego, Moszyńskiego Brzeckiego Kujawskiego, Xcia Adama Czartoryskiego Generata Ziemi Podolskiej, Bielińskiego Czerskiego, Młockiego Zakroczyńskiego, Przyemskiego Łomżyńskiego, Ossolińskiego Nurckiego, Ossolińskiego Drohicznego, Butlera Mielnickiego, Lanckorońskiego Rawskiego; Łuszczeńskiego Sochaczewskiego, Łasockiego Gostyńskiego, Iwanowskiego Mińskiego, Xcia Radziwiła Rzeczyckiego, Gródowych Starostow; Alexandrowicza, Lidzkiego, Makowieckiego Stonimskiego, Kaczanowskiego Wótkowskiego, Modlińskiego Brzeckiego Kujawskiego, Natęcza Dobrzyńskiego, Sumińskiego Rypilskiego, Cieszkowskiego Włodzimirskiego, Eydziatowicza Smoleńskiego



Przędzieckiego Starodubowskiego, Szydłowskiego Warszawskiego, Szydłowskiego Zakroczymskiego, Niemierę Drohicckiego, Woyczyńskiego Rawskiego, Mikor-  
kiego Gąbińskiego, Szadurskiego Iustanckiego, Chorażych, Kotkowskiego Kra-  
kowskiego, Czyża Wileńskiego, Święcickiego Radomskiego, Przylubskiego Brzeskie-  
go Kujawskiego, Wazgirda Tróckiego, Rutkowskiego Dobrzyńskiego, Strawiń-  
skiego Starodubowskiego, Lesiewskiego Rawskiego, Łuszczewskiego Sochaczew-  
skiego, Podczaskiego Gostyńskiego, Sędziów Ziemskich Wawrzeckiego Bra-  
stawskiego, Rokitnickiego Dobrzyńskiego, Buynickiego Połockiego Bykowskiego  
Mińskiego Stólnikow, Szamockiego Warszawskiego, Kickiego Generata Adju-  
tanta J. K. Mci Zakroczymskiego, Wyszkowskiego Łomżyńskiego, Polaty Bieł-  
skiego, Podczaskich, Ostrowskiego Łęczyckiego, Podsekda, Rychtera Krakow-  
skiego, Sierakowskiego Pilźnieńskiego, Karwowskiego Bielskiego, Bębnowskie-  
go Rawskiego, Kłokockiego Pińskiego Podstolich, Markowskiego Cześnika  
Mielnickiego, Wasilewskiego Horodniczego Orszańskiego, Bobrowskiego Woy-  
skiego Oświęcimskiego, y Zatorskiego, Spytka Jordana Pošta y tychże Xięstw;  
Lutomskiego Sądowego Ziemskiego Malborskiego, Golembowskiego Pijarsza  
Ziemskiego Sieradzkiego, Totoczke Podstarostę, Sorokę Sędziego Grodzkich  
Wółkowyskich, Tymowskiego Piotrkowskiego, Zaluszkowskiego Sieradzkiego,  
Grodzkich Sędziów, Gotartowskiego Pijarsza Grodzkiego Malborskiego, będą-  
cego przedtem do Porty Otomańskiej Sekretarza Legationis, Wilczewskie-  
go Generata Adjutanta J. K. Mci, Kuczyńskiego Kommandanta Fortec  
Pogranicznych, Szankiewiczza Pułkownika Woysk Koronnych, Oficerkę Po-  
ręcznika Petyhorskiego, Dominika Narbutta Marszałkowieza Lidzkiego, Łę-  
towskiego Burgrabięgo Krakowskiego, Osmiatowskiego Regenta Grodzkiego  
Bobrownickiego, Lubonskiego Kommandanta Zwanięckiego, Gorskiego Sę-  
dziego Woykowego Partyi Podolskiej, Zurowskiego Komorowskiego Rykie-  
wicz, Iwanowskiego, Andruszkiewiczza, Dorozynskiego, Tuskiego Poręcznika,  
Jerzego Kalkszteyna Dworzanina J. K. Mci Kruszyńskiego Kasztelanica  
Gdańskiego, Xiędza Wargawskiego Ex-Prowincyala OO. Paulinow, aby był  
powrocony do Polski, Sukcessorow niegdy Hrehorego Oginińskiego Hetmana Lit.  
Item Sukcessorow niegdy Xcia Jabłonowskiego Hetmana W. Koronnego, tu-  
dzież Sukcessorow Szczęsnego Połockiego itidem Hetmana W. Koronnego,  
także Sukcessorow Warszawskich, Pieniążkowskich, Siedlnickich, Dziatyn-  
skich, Xięzat Czertwetyńskich, Popielowskich, Daniłowiczowskich, Lipskich  
Item Dom Matachowskich, Jeleńskich, Leduchowskich y Desiderium Bawo-  
rowskich, naostatek Arnolda Byszewskiego Pułkownika y Koniuszego J. K.  
Mci od wszystkich prawie Woiwodztw, Ziem, y Powiatów za Nim pro-  
szących, aby Proceś w Sądach Marszałkowskich na Nim otrzymany, był  
Skassowany, y do Łaski J. K. Mci był przywrócony, Tenże Jmć Pan  
Marszałek Poselski litościwym względem Najjaśniejszego Pana polecił.

Po przeczytaniu rekomendacyi Ichm. PP. Czacki, y Wielhorski,  
tudzież Xże Jmć Biskup Krakowski chcieli zabierać głosy, do przy-  
mówienia się ad Senatus Consulta, ale dla przedłużoney już Sessyi Jmć  
Pan Kanclerz W. Koronny, solwował onę od Tronu na dzień iurzeyczy  
na godzinę dziesiątą.

## SESSYA SZOSTA

Dnia II. Octobris

W zagaieniu Sessyi Jmć Pan Marszałek Seymowy wyraził, że się już  
wypełniło postufzeństwo Prawu, y Seymujące Stany we wszystkich do  
tych czas doskonale porządek zachowały.

Po

Po którego skończoney mowie Xże Jmć Biskup Krakowski, za  
Ichmość Panami Posłami Woiwodztwa Wołyńskiego, o głos na dniu  
wczorayszym przez tychże Ichmciow zamówiony, aby im był dany, przy-  
mówił się, o co y sami Ichmość Panowie Posłowie dopraszali się.

Zabrał głos Jmć Pan Czacki Podczaski Koronny Posel Wołyń-  
ski y w następujących wyraził go słowach:

» Zabraney na dniu wczorayszym y trzykrotnie wstrzymany głos,  
» wolną zrzenieć wolności, dziś pozwolony obracam do Tronu W. K.  
» Mci naygłębsze uznanowanie imieniem Woiwodztwa moiego niezgwał-  
» coney wierności szczerę składając oświadczenie. Wierność y miłość  
» poddanych ku Panom swoim własna jest Narodu Polskiego, która  
» jest nieprzelamanym Króla y Królestw murem, w tey żadne z Nami  
» nie zrownają Kraie, nie zaczynam pochwał W. K. Mci. wiedząc dobrze  
» że tak mądrego łaskawego, y dobrego Pana, jakim jesteś W. K. Mć  
» same chwalebne dzieła, pieczętowane około ucalenia Wiary prawo-  
» wierney, Praw, swobod, y wolności naszych starania wiekopomną so-  
» bie ściągają sławę, całość Wiary, szczęśliwość Ojczyzny, bezpieczeń-  
» stwo Praw, swobod, y wolności są naywyższą Panującego chwałą, wszy-  
» stkie inne przewyższającą pochwałą.

» Znam Najjaśniejszy Król: że ta jest prawdziwa wolność, która  
» w granicach Prawa y sprawiedliwości zawiera się, inaczej jest rozwio-  
» złością zgubę Ojczyzny przynoszącą. Znam że całość wolności za-  
» wisa na postufzeństwie, Prawu, *servi legum sumus ut liberi sumus*, ia-  
» ko Wenetowie powiadają, y zdaie mi się że w usługach publicznych  
» nikt mi kroku bezprawnego niedowiedzie. Wiem że ten jest naypier-  
» wszy skutek wolności, rozumieć iak się podoba, y mówić iak się zda-  
» ie, wiem kardynalne Prawo wolności Narodu Naszego iako Konsty-  
» tucya 1609. świadczy, do dawnych Praw y zwyczajów stosująca się;  
» że Posel na Seymie, Szlachcie na Seymiku, ma moc zawsze domo-  
» wienia się o całość Praw, y cożby było wolnego, gdyby nie było  
» wolno mówić Posłowi na Seymie. Proźb moich które do Tronu  
» W. K. Mci zanieść miałem, fundament był z Praw, to jest: Konsty-  
» cyi 1690, do której 1764. stosuje się, same tylko Relacye Posłów  
» naszych do postronnych Narodow *semotis Arbitris* nakazującey od-  
» prawować, y Konstytucya 1717. nakazująca żądającym Oby-  
» watelom wydawać *Resultata Senatūs Consiliorum*, gdy mi onych wy-  
» dać wzbroniono, iako też żeby niezwyuczayne przypadki, iako ten  
» wprowadzony *semotis Arbitris* dla potrzeby Rzpltey za wiadomością

» Stanow Rzpltey były oznaczone. Nie miałem intencji wypa-  
» dtemu już przez J. W. Kanclerza W. Koronnego na dniu onegdzyżym  
» sprzeciwiać się wyrokowi, w zupełney będąc ufności, że przezor-  
» na i w rozrządzeniu W. K. Mci doskonałość, godne tajemnicy osadziła  
» okoliczności, ale chciałem dopraszać się, iakoż y teraz nayniższe u  
» Tronu W. K. Mci składam proźby, aby dalsze Seymowe Obrady o-  
» twarcie, y publicznie, oprócz Relacyi Posłów Naszych do Cudzoziem-  
» skich Dworow, w obecności wspól Obywatelow naszych według dawnych  
» zwyczajow odprawowały się. W pokoju y pod czas wojny publicznie  
» zawsze Seymowano, Skrypta tylko do ochrony, ręką Xcia Prymasa y  
» Marszałka Poselskiego podpisane, tajemne do *Archivum* podawano,  
» niech wszyscy widzą y znają pracowite około Dobra publicznego  
» W. K. Mci starania, niechże ie mile głoszają swoim Kraiom, niech  
» naszym przyszłym relacyom szczerę dają świadectwa, niech widzą na-  
» szego powołania y urzędu sprawowania się, niech o naszych sądzą y  
» rozeznawiają zdaniach na przyszłym y innych Seymach mający zafia-  
» dać

H



„ dać na naszych miejscach, wszakże przedtym cały Stan Rycerski na  
 „ zjazdach do rad należał, a gdy w późniejszym czasie dzielność czynie-  
 „ nia na swych Posłach wylał, niech mu się przynajmniej godzi przy-  
 „ patrować naszym sprawom, słuchać y uważać naszych zdań. Przy-  
 „ chylne serca Braterskie powierzyły nam teraz Poselskiego dostoi-  
 „ ęstwa, dla tłumaczenia swych myśli; na przyszłych Sejmach iak Ar-  
 „ bitrowie tylko możemy służyć W. K. Mci, też nieznośną czuliśmy  
 „ przykrość, której oni teraz doznają, gdybyśmy od wdzięcznego W.  
 „ K. Mci widoku, y od słuchania Rad Stanów byli oddaleni, a do tego  
 „ y młodzież najpożyteczniejszą do służenia Ojczyźnie brałaby naukę.  
 „ Mówi przedwieczna Prawda; *luceat lux vestra coram hominibus* a Dzie-  
 „ iopis Rzymski: że łatwy jest bez świadka w nieprawość upadek. Nie  
 „ ufając pamięci mojej aby wszystkie *Resultata Senatūs Consiliorum*  
 „ obiać mogła; iakoż żeby pojęła zupełnie, nie mogę twierdzić, a ma-  
 „ iąc nakazaną Prawami powinność doyrzeć opisanie onych, chciałem  
 „ wcześniej uprosić W. K. Mci pozwolenie wyjęcia onych, dla pilniey-  
 „ szego zważenia y uspokojenia Woiwóddztw żądających, aby *Senatūs*  
 „ *Consilia in materias Statūs*, w żadnych sądów Dekreta nie wdawały  
 „ się, y Skarbem publicznym nierządzały, tylko w pilney y nagłej  
 „ Rzpltey potrzebie. A ztym w obronie Praw dla dopełnienia powin-  
 „ ności moich y przed czytaniem *Resultatami* miałem służność domo-  
 „ wienia się, tym więcej po przeczytanych. Nie można inaczej Praw  
 „ tłumaczyć *de reddenda ratione Senatūs Consiliorum*, y czytaniu *Resul-*  
 „ *tatow*; tylko że iedno za drugim następować powinno, sprawować się  
 „ w tym czasie należy, a poprawić nowym Prawem przy formowaniu  
 „ nowej Konstytucyi. Uznać służność tajemney rady przy dawaniu  
 „ Instrukcyi Posłom do Cudzoziemskich Dworow, ale pragnę być infor-  
 „ mowanym od Prześwietnego Senatu, dla czego y na iakim fundamen-  
 „ cie drugim czyli trzecim swoim *Resultatum* ustawę *Senatūs consiliorum*  
 „ *semotis Arbitris* czynić zawsze oznaczono; Konstytucye przywiedzio-  
 „ ne nic o podobnych nie wspominają radach, a Konstytucya 1717. do  
 „ dawnych zwyczajów stosuje się; *ad antiquam formam*, w której publi-  
 „ cznie *Senatus Consilia* odprawiano. Do wyż wyrażonych prozb y to  
 „ mam honor u Tronu W. K. Mci złożyć, y Prześwietnego Senatu pro-  
 „ sić, o którym mówić można, co o Parlamencie Francuzkim w dawniey-  
 „ szych czasach napisano: *Hi mores docent esse Senatus Parisiensis; ad*  
 „ *quem tanquam ad oracula undique veniebant Gentes, consilium & auxi-*  
 „ *lium rogaturae*; by Skarb publiczny nie był rozrządzany tylko na pilne y  
 „ gwałtowne Rzpltey potrzeby, y aby Rezydenci do cudzych Kraiow nie  
 „ byli naznaczani, tylko tam, gdzie ich nieuchronna jest potrzeba, Szla-  
 „ cha dobrze posessyonaci.

Mówił potym Jmśc Pan Wielohorski Kuchmistrz Litewski Poseł  
 Wdztwa Wołyńskiego *de tenore verborum sequenti*:

„ Wyższe są nad wszelkie pochwały wspaniałe Duszy, y umysłu  
 „ W. K. Mci P. N. Miłos; przymioty, których Tronu Dostoieństwo nie-  
 „ przymnożyło, ale tylko blasku y jasności w oczach całego Narodu  
 „ dodało. Wiedziałes Nayiasniejszy Królu P. M. Mił. od młodości po-  
 „ winności dobrych Obywatelów, y łaskawych Królów obowiązki;  
 „ Dales poznać ielzcze w równości gorliwość przy Wierze, Prawach, y  
 „ swobodach Ojczytych; Nadgrodziłes tylekroć razy y w naszym Wo-  
 „ iewóddztwie otwarte w utrzymaniu Wiary, y Wolności dobrych Pa-  
 „ tryotów, a współ Braci naszych starania; Za co Ja z miejsca mego  
 „ najpowinniejze W. K. Mci P. M. Mił. składam dzięki. Należy mi  
 „ *in plena Activitate* wraz zgromadzonym Rzpltey usprawiedliwić się Sta-  
 „ nom,

„ nom, y WM. Pana Mości Panie Marszałku MWM. Panie za przer-  
 „ wany głos na dniu wczorajszym przeprosić. Słuchać y radzić są dwie  
 „ tak dalekie od siebie rzeczy, że pierwsza Monarchicznych, druga wol-  
 „ nych rządów jest istota. Ma rząd wolny przepisane Prawem granice,  
 „ za które przestępować myśl moja nigdy nie była; mamy porządek  
 „ Sejmowania Konstytucya 1690. y ostatnią 1764. opisaną, ale też y  
 „ mawy Prawo, iż Posłowi na Sejmie, a Szlachcicowi na Sejmiku do-  
 „ mówić się wolno. To jest gruntem wolności Naszey, które wzrúszy-  
 „ wszy, cała walićby się musiała struktura; Nie wyznacza to czasu do  
 „ domówienia się, tylko mówi, że wolno Szlachcicowi na Sejmiku, a  
 „ Posłowi na Sejmie domówić się. Zdała mi się, y owszem rzecz natu-  
 „ ralna, y do porządku służąca, aby inney nie zaczynać materyi, póki  
 „ pierwsza uspokojona, albo przynajmniej zdanie o niej wysłuchane nie  
 „ będzie. Wyznać że pamięć moja tak wiele wraz złączonych materyi  
 „ *ex Resultatis Senatūs Consiliorum* znieść nie może, upraszam ztym  
 „ W. K. Mci P. M. Mił. y Prześwietnych Zgromadzonych Stanów, aże-  
 „ bym niektórych pryncypalniejszych Materyi mógł mieć *excerpta*  
 „ komunikowane, do których przymowienie się w każdym czasie, kie-  
 „ dy właściwym głos mi był zabroniony, zachowuję sobie.

Zabrał głos Xiąże Jegomość Sołtyk Biskup Krakowski w następujące  
 słowa:

„ Nayiasniejszy Królu P. M. M. Prześwietne zgromadzone Stany  
 „ MWM. PP. y Bracia. Przymawiając się *ad Pacta Conventa & ad Se-*  
 „ *natus Consulta*, iak Prawo mieć chce; biorę *pro principali obiecto* co  
 „ się tycze Wiary Świętey.

„ Ta iako jest *primò punctò eorundem Paſtorum* mocno obwarowana,  
 „ tak mam za powinność iak najgłębsze u Tronu W. K. Mci wyrazić  
 „ podziękowanie za gorliwość Jego Pańską, którą nam oświadczać, y  
 „ przyrzekać racyzs, o niewzruszone oneyże zachowanie przy ażardzie  
 „ nieofzacowanego swego Zycia. Siódmy zaś Punkt *eorundem Paſtorum*  
 „ o Dyssydentach lubo jest podobnie mocno obwarowany, y reasumo-  
 „ waniem dawniejszych Konstytucyi, mianowicie świeżą Konwokacyną  
 „ utwierdzony, gdy iednak Dyssydenci nieposłuszni Prawu, wążą się *intertur-*  
 „ *bare tranquillitatem publicam, & tanquam Perduelles* zagranicznego-zasia-  
 „ gać za sobą interesowania, śmiem upraszać W. K. M. y zgromadzonych  
 „ Stanów, aby ubezpieczenie Wiary, y rygor na tychże Dyssydentów,  
 „ były y na terażniejszym Sejmie ponowione, y nową Konstytucyą po-  
 „ twierdzone. Znajduie się także w siódmym punkcie *Paſtorum Conven-*  
 „ *torum* wyznaczenie Kommissyi do Zborow nowo erylgowanych, w To-  
 „ runiu y w Starostwie Spiskim, które gdy dotąd nie wyszły z Kancela-  
 „ ryi, o iak najprędze onychże wydanie dopraszam się. Interessuje mię  
 „ y całość Wiary, y czułość mego Pasterstwa; mając kilka Kościołów  
 „ w Starostwie Spiskim do moiej Jurysdykcyi należących. Kommissya  
 „ do Torunia wyznaczona, aby nie tylko była względem Zboru nowo  
 „ erylgowanego, ale też miała moc weyrzenia *in Abusus ex praepotentia*  
 „ *ſubditorum Acaſholicorum* w Magistracie, w którym znajdować się nie  
 „ powinni w większej liczbie nad Karolików. Taż Kommissya, aby tak-  
 „ że weyrzała w różne gwałtowne przywłaszczania, y nieposłuszeństwo  
 „ Jurysdykcyom Duchownym Pomorskiej, y Chetmińskiej, y inne inkon-



„ weniencye nad Traktat Oliwski żnic do Prowincyi Pruskiej, a nie  
„ do Całego Królestwa regulujący się. W czym dostateczniysze od  
„ gorliwych y Godnych Pasterzów Ichmciów XX. Biskupów Kujawskie-  
„ go y Chełmińskiego będzie W. K. Mci, y Prześwietnym Stanom uwi-  
„ domienie. Smiem oraz przypomnieć W. K. Mci obowiązki Jego ex  
„ celsdem *Pałis*, królemi przyrzekłes Rzpltey. Staranie, aby iak najprę-  
„ dzej za Granice z kraioy wyszły Woyska Cudzoziemskie. Mam wia-  
„ domości iż W. K. Mć po tylekroć raży wniosłes Powagę swoją do  
„ Dworu Rosyjskiego, gdy jednak dotąd nieskuteczne W. K. Mci zo-  
„ stał uśłowania, upraszam, abys raczył oneż powtórzyć, przy ostrze-  
„ żeniu, aby szkody pokrzywdzonym nadgródzone były. Przymawia-  
„ iąc się także *ad Senatus Consilia* dopraszam się, aby *in futurum* nie  
„ tylko publiczne Ichmciów Ablegatów Instrukoye, ale y prywatne se-  
„ kretne czytane były. Tudzież Oryginalne Ich w responsach Listy y  
„ uwiadomienia, gdyż dnia wczorajszego nie slyszalem, tylko poczatki  
„ traktowania Jmci Pana Alexandrowicza, a ostatnich od niego expedy-  
„ cyi wzmianki nie było. Mniey także interesującą od Konsula Gen-  
„ eralskiego slyszalem relacyą. A Rzplta zgromadzona w trzech Stanach  
„ o wszystkich uwiadomiona być powinna. Ostrzegam także aby *suo loco*  
„ według porządku Seymowania relacye wiernie Rzpltey uczynili z Able-  
„ gacyi swoich Xiążę Jmśc Stolnik Litewski z Rzymskiej, Xiążę Jmśc Ge-  
„ neral Poniatowski z Wiedeńskiej, a Jmśc Pan Łowczy Koronny z Ber-  
„ lińskiej. Co się tycze wydatków tak znacznych od Kommissyi Skar-  
„ bowey *per Resultata Senatus Consiliorum*, przypominam Konstytucyą,  
„ 1717, która wcale zakazuje *Senatus Consilii* wdawać się *in Materias*  
„ *Status* y w szafunek Skarbu Rzpltey, tylko w potrzebach gwałtownych.  
„ Których prekursory, y sprzeciwiania się, nasluchałem się często za  
„ przeszłego Panowania. Ostrzegam więc surowieże tęże wspomnianey  
„ Konstytucyi *in futurum* zachowanie. Wszystkie zaś *Senatus Consulta*  
„ na nic się przydadzą, więcej powiem, walne Seymow ustawy żadnego  
„ pomyslnego dla Oyczyzny nie przyniosą skutku, gdy Obradom Na-  
„ szym fundamentu nie założemy, na którym stoją Królestwa, y Panu-  
„ iących gruntują się Trony. Naymnieysza bowiem struktura walić się  
„ musi, gdy fundamentu nie ma. Po odbytych więc wszelkich Obrząd-  
„ kach Seymowych *ad mentem* ostatniego 1764. Prawa, które można  
„ samemi Ceremoniami nazwać, do proporcji tych Ustaw, do których  
„ stanowienia przystąpić mamy. Weźmy sobie za fundament *hunc pri-  
„ mum lapidem*, który pokładali w Przymierzach wszyscy Królowie, y  
„ Panowie nasi, iako y sam W. K. Mśc, szczęśliwie Nam Panujący,  
„ Wszystkie Konfederacye Generalne, iako y ostatnia, wszystkie wolne  
„ Seymy. Toż pewnie jest samego W. K. Mci, y Zgromadzonych na  
„ terażnieyszy Seym Stanow postanowienie, abyśmy od tego punktu za-  
„ czyniali, na którym iedynie Prawa, wolności, y zupełne nasze fundu-  
„ ie się uszczęśliwienie; Ten zaś jest: Wiara Święta Rzymska Katolicka.  
„ Dziękowałem z ludem moim Bogu, że po szczęśliwym w Ofobie W.  
„ K. Mci, Pana, y Króla Mądrego, Łaskawego, przyślepnego, duszą w  
„ myśleniu wspaniałą, w czynieniu dzielną y niespracowaną obdarzone-  
„ go, Praw, Obyczajow, y swobod Oyczytłych naywiadomszego, natym  
„ Tronie osadzeniu, ocalała Oyczyzna. A ztąd cieszyłem się nadzieją,  
„ że te do Pañowania W. K. Mci rzadkie przymioty będą Nam twier-  
„ dzą pożądanego w późny czas bezpieczeństwa y całości Wiary, Ko-  
„ ściola, y wolności, które są istotnymi zawiasami całą Oyczyzny ma-  
„ chinę utrzymuiącemi. Alisci skrytym sądown Bożych dopuszczeniem  
„ wpośród powszechnego zewnątrz y wewnątrz pokoju niespodziana,  
„ y gwał-

„ y gwałtowna, o iakiey przeszłych wiekow dzieie nie uczą, otacza nas burza.  
„ Oto albowiem Garstka współ Obywatelow naszych zrzucając winne Ustawom  
„ Rzpltey posuszeństwo obwinia, y oskarża bez dowodow y przekonania nasze  
„ Starszeństwo, y oraz Prawodawcow swoich. Obwinia o iakoweś gwałty, prze-  
„ śladowania, uciążliwości, y złamanie Praw, y swobod swoich. Obwinia nie  
„ przed Królem swoim, nie przed Stahami Rzpltey, nie przed Sędziami w Kró-  
„ lestwie do administrowania każdemu Sprawiedliwości wydazonemi. Ale niesie  
„ daleko za Granicę żal, y skargę y obłudnym zuchwałych, y nigdy nie do-  
„ wiedzionych pretensyi przełożeniem ziednywa sąsiedzką pomoc, ściaga na pu-  
„ bliczne w Rzpltey osoby okropne pogrozki, na całą Oyczyznę niezmiernie za-  
„ trudnienie, y grożące uciskiem niebezpieczeństwa. O czasy nieszczęśliwe! kto-  
„ rych się dzieci na własną Matkę przed sąsiadami skarża, y odgrają. Takie-  
„ mi tę Oyczyzny Synami, że są Dyssydenci nasi *in Religione*, rzecz sama y  
„ dowody iawnie, y publicznie ogłaszają, o których zamilczeć zdradzałbym  
„ poprzyjęzone Bogu, Oyczyźnie, y W. K. Mci obowiązki. Mam świadkiem  
„ Boga, którego Sędzią mieć wszyscy będziemy, że iakoś Dyssydentow nigdy  
„ nie prześladował, tak do sprzeciwiania się Ich pretensyom, za granice Praw y  
„ Traktatow, w których dotąd zostawali, rozciągnionym, nie pociąga mię ani  
„ duch zemsty, ani osobistej do nikogo nienawiści, ani źle umiarkowana przy-  
„ wierze moiej gorliwość, ale powinność dobrego Katolika, Biskupa, y wiernie-  
„ go swej Oyczyźnie, y Królowi Senatora. Jako Katolik uczę się od samychże  
„ Dyssydentow gorliwości przy Wierze Przodkow moich, jeżeli albowiem oni  
„ śmieją rozszerzać cierpiane tylko u nas sekty; a iakże ja mam się wstydzic al-  
„ bo bać *in libero Regno et Religione Dominanti* od ośmiuset lat, bronić Religij?  
„ Jako Biskup, czuję w sumieniu nieodbitą powinność bronięcia Owczarni  
„ Chrystusowej, od zarazy kacerskich nauk. Jako Senator mam przytomną za-  
„ wzię w umyśle przysięgę radzić Rzpltey, y W. K. Mci, co jest pożytecznego,  
„ odwracać co jest szkodliwego; Będąc zaś przekonany nie zwyciężonemi do-  
„ wodami, że iedność Religij jest istotnie każdemu rządniemu Królestwu po-  
„ żyteczna, wielość zaś Religij w iednymże Kraiu z równą mocą, prerogatywą, y  
„ wolnością umieszczonych, jest nieskończenie szkodliwa, nie mogę y nie po-  
„ winienem bez zawodu sumienia, bez zdradzenia swej Oyczyzny, y W. K.  
„ Mci, na powiększanie naymnieyszej wolności Dyssydentow pozwalać. Gdybym  
„ przez niepodobieństwo sam ieden przy swym miał zostać zdaniu, ielzcze-  
„ bym z tą wolnością iaka się w tęj materji Religij Biskupowi, w materji pu-  
„ bliczney Senatorowi należy, mówił bezpiecznie, com dopiero oświadczył  
„ Gdybym już otwarte do Senatu, Izby Poselskiej, Trybunałow, Dyssydentom  
„ drzwi widział, ielzczebym choć zdeptany całym sobą bronił Im wniścia.  
„ Gdybym widział przysposobione już na powstanie nowych Zborow, lub  
„ Oratoryow stósy kamieni, wybrane już na zakładanie fundamentow doły,  
„ (iak odgłos has uczy, że te przygotowania mają już być w tym tu Mieście)  
„ te mówię wybrane na fundamenta doły zaległbym własną osobą, y chyba na  
„ mej głowie węgielny dopuściłbym zakładać kamień. Coż dopiero gdy W. K.  
„ Mć Pana z Przodkow Katolickich zrodzonego, przysięgą uroczystą do Obrony  
„ Wiary Świętej obowiązane, uniwersalami swemi do bronięcia Oneyże Cały  
„ Narod zachęcającego czcąc na tym Tronie. Gdy czytam w Oczach y Umyślach  
„ całego Prześwietnego Senatu Staropolskie do Wiary Świętej przywiązanie.  
„ Gdy Przeznaczny Stan Rycerski, wszystkie generalnie Woiewodztwa, Ziemie,  
„ Powiaty, przez swych Posłow, y powierzone Im w Instrukcyach myśli swoje  
„ pałają gorliwą żądzą utrzymania Wiary Przodkow swoich, iakże mi nie ma  
„ przybywać serca, ochoty, męstwa, y stateczności w opieraniu się zamysłom  
„ Dyssydentow na poniżenie dawney Religij y Kościoła Katolickiego w Polsce  
„ natężonym y zmierzającym. Popierają zdania mego niezliczone Pisma, uwa-  
„ gi, y Listy, które niezbitemi dowodami wskazują oczywiście nikczemność fun-  
„ damentow, na których się Dyssydenci zakładają, próżność pożytkow, które o-  
„ biecuia, nieuchronną szkodę y niebezpieczeństwo dla Rzpltey, gdyby swego do-  
„ piąć



„piąć mieli. Gdyby zaś te zdania, myśli, starania y zabiegi moje o całość ho-  
 „nor, y sławę Wiary Przodków Naszych być miały albo przeciwne Prawom,  
 „albo szkodliwe Dobru Ojczyzny; o toż stawam przed Tobą Zgromadzona te-  
 „raz w zupełnych trzech Stanach Rzeczy-Pospolito. Twemu Naywyższemu Sado-  
 „wi podaę Osobę, zdrowię, honor, fortunę, y wszystko moje. Jeżeli za gorli-  
 „wość przy Wierze winien wywołania z Ojczyzny, złupienia z honoru, odjęcia  
 „intrat, wszystko to miłe przyjmę, gdy to z Waszego Prawodawczego nastąpi wy-  
 „roku. Ale Bogu niech będą nieskończone dzięki, że w pośrodku prawowierney  
 „żyję y stoję Rzpltey, która ufam, że nie tylko mnie nie potępi za gorliwość  
 „przy Wierze Prawami swemi ubespieczoney, ale też politowanie mieć będzie  
 „nad niefortunliwą Czaśow, y okoliczności sytuacją, że dobrze, szczerze y poży-  
 „tecznie Wierze, Królowi, Ojczyźnie y Panu życzący, w pośrodk swęy Ojczyzny  
 „nie są bezpieczni, ale stają się celem gniewu y nienawiści, z daleka Dyssyden-  
 „tскими pretensjami ściągioney. Cożkolwiek bądź, iako moją stateczną, y  
 „całym moim Wiekiem niewzruszoną radą y zdaniem jest, Dyssydentom iakie-  
 „gożkolwiek oni są gatunku, ani Oratoryow, ani najmnieyszey rzeczy, zgoła  
 „nie więcej nad to, co ostatnie, przezorne, świętobliwe, y sprawiedliwe wa-  
 „ruia Prawa, nie pozwalając, tak jest naygorętszą do W. K. Mci, y Zgromadzo-  
 „nych Stanow prozbą, aby Nowym Prawem nie tylko zaszle dotąd względem  
 „Dyssydentow Prawa, były odnowione, ale też wieczne Onymże w swych  
 „Pretensjach milczenie, y skromność nakazane aby więcej Rzpltey nie zatur-  
 „dniali y spokojności oneyże nie wzruszali. Nadto są iasne, głośne w pamięci y  
 „w Uściech powszechnych przytomne niezliczonemi piśmami powtarzane Prawa  
 „Oczytne okryślające Dyssydentów, żeby tu oneż całkiem przytaczali. Ktoby  
 „jeszcze był albo ciekawy o Nich wiedzieć, albo wątpliwy o Ich istocie; niech  
 „idzie do Xiąg Prawa Oczystego, znajdzie tam pod Rokiem 1632. 1648;  
 „przepisaną Dyssydentom regułę, gdzie y iak się mają modlić, z tym wyraże-  
 „niem *usu, ergo non Jure*. Pod Rokiem 1717. 1733. 1736. 1764 za wieku już  
 „naszego, albo w naszej przytomności ferowane Prawa, nie więcej nad bezpie-  
 „czeństwo Osob, y Fortun Dyssydentom nie ostrzegające. Niech się nie zasta-  
 „niają Traktatami Oliwskim 1660. z obostrzeniem Praw y Konstytucyi naszych  
 „warowanym *secundum Leges Regni*. Grzymultowskię 1686, ponieważ gdyby  
 „naybardziej nacięganym onychże tłumaczeniem nadrabiali, nie dowiodą ie-  
 „dnak tych dla siebie, których się dziś domagają wolności y Prerogatyw, y  
 „owszem odniosą zawstyżenie swęy śmiałości. Niechże przestają na dyskre-  
 „tney, y łaskawey, którą im Ojczyzna ostatniemi Prawami dopuściła toleran-  
 „cyi, a nie ściągają do poparcia swych pretensyi Praw za Zygmunta, Augusta,  
 „za Henryka, Stefana, Zygmunta Trzeciego *tumultuarię* y gwałtem *sub Interre-*  
 „*gnis* wymuszonych; a y tych, nie pokazą, ani Traktatow, aby im wniesia do  
 „Senatu, y Urzędow dopuszczali, ponieważ jeżeli Dyssydenci, nie przestając na  
 „ostatnich Rzpltey względem nich dyspozycyach, dawnieyszych trzymać się  
 „zechcą, wzajemnie Rzplta może, y powinna dawnieysze jeszcze nad te, które-  
 „mi się Oni zastaniają, *in retrusorem* nieskutecznych przywieść Statuta, y Prawa;  
 „do których jeżeli swą niespokojnością pociągną Rzplta, aby się udała y  
 „oneż wskrzesiła, nie tylko swęy sytuacji nie polepszą, ale się ani przy tey, w  
 „którey dziś zostają, nie utrzymaia. Niech pamiętają na to że jeszcze *in Co-*  
 „*dice Legum Regni indulgente Republica* uspięne ale nigdy nie wygluzowane  
 „żyją jeszcze Prawa Anni 1424. Vol. 1. fol. 85. *Titulo Vladislaus Jagiello* w te  
 „słowa:

„Cum sub dissimulatione praterire non debemus, imo arcemur Divinae Legis  
 „perpetuis Institutis pestiferos Hereticorum errores, quos in Dei Contemptum, &  
 „in Christianae Fidei detrimentum & enervationem, politicęque jacturam, iniqua  
 „perverforum corda constaverunt, etiamsi quaecumque oporteret nos subire pericu-  
 „la, a finibus nostris propulsare, & in gladio deicere, ut qui Censura Ecclesiae  
 „non terrentur, humana severitate mulcentur. Ut quicumque in Regno nostro Po-  
 „lonia, & Terris Nobis subiectis Haereticus, aut Haeresi infectus aut suspectus de  
 eadem

„eadem, fautor eorum vel director repertus fuerit, per Nostros Capitaneos, Consules  
 „Civitatum, & alios Officiales &c: velut Regiae Majestatis offensore capiatur, &  
 „juxta exigentiam excessus sui puniatur, & quicumque venerint, & intrant Re-  
 „gnum Nostrium, Ordinariorum suorum examini subduntur comprehensi. Et nihi-  
 „lominus omnia bona Ipsorum mobilia & immobilia in quibuscunque rebus confi-  
 „scentia publicentur Thesauris Nostro confiscanda, prolesque eorum tam Masculina,  
 „quam feminina, omni careat successione perpetua & honore, nec unquam ad a-  
 „liquas assumatur Dignitates, vel Honores, sed cum Patribus, & Progenitoribus  
 „suis semper maneat infamis, nec de cetero gaudeat aliquo Privilegio Nobilitatis  
 „vel decore. Toż samo prawie potwierdza *Confederatio Principum tam Spiritua-*  
 „*lium quam saecularium contra contumaces, & Haereticos* 1438. Vol. 1. fol. 140.  
 „Wspomniemy *Decretum Ducis Janussij Anno 1525. Vol. 1. fol. 448.*  
 „*Illustrissimus Dominus Princeps cum toto Consilio suo volens sedam Lu-*  
 „*theranorum, & eorum falsum Dogma in Ducatu suo ab Omnibus subditis suis*  
 „*penitus eradicari, & ne hoc falso errore & dogmate subditi sui a Fide ortho-*  
 „*doxa, & Sancto Ritu Romanae Ecclesiae seducantur, ex Officio suo, & Autho-*  
 „*ritate Ducali ut verus Christianae Religionis & Fidei Princeps providere tem-*  
 „*pestive cupiens, ita decrevit, constituit, & conclusit. Ut nullus in toto Ducatu*  
 „*in Masovia, tam in Civitatibus, Oppidis, quam eorum in Villis, cujuscunque Con-*  
 „*ditionis, & status existat, praesertim in Civitate Varsoviensi, libros & falsam*  
 „*Doctrinam Lutheri, in quocunque sermone tenere, habere, legere, ac ipsum falsum*  
 „*Dogma Lutheranorum profiteri, & aliis eandem persuadere praesumat, & quicun-*  
 „*que de hac secta legitime convictus, & probatus fuerit, talis vita privari debeat,*  
 „*& Bona ejus omnia quaecunque habeat mobilia, & immobilia confiscari, & ad*  
 „*Thesaurum Ducalem recipi debeant.*

„Przytoczone tu Prawa powinny zatkać gębę Dyssydentom, aby milczeli,  
 „y zamiast skargi, y żalenia się na własną Ojczyznę mieli ięy wdzięczność, że  
 „ich z tą iakiey doznają co do całości Osob y Fortun, traktują łaskawością,  
 „lubo się oneyże wcale niegodnemi stają ściągając na siebie grzech *Perduel-*  
 „*lionis*, y przyzwolają tak wielkiemu występku karę, przez wdawanie obcych  
 „za sobą, czego im wyraźnie y surowo zakazało Prawo 1733. Vol. 4. fol. 581. 5.  
 „*Dissidentes*. Mogłoby Ja dziś, y sprawiedliwie wzywać wykonania dopiero wspo-  
 „mnionego Prawa, ale znając łaskawość Rzpltey bardziey zawsze *ad parcendum*  
 „niżli *ad ultiscendum* gotowey, sam wnoszę za niemi prozbę, aby ściągioną  
 „dzisieyszym postępkim Dyssydentow winą, była im raz ostatni przepuszczoną.  
 „Lecz na potom rygor przytoczonego Prawa nie tylko odnowiony, ale tym  
 „mocniey był obostrzony. Tę po nas wyciąga *Orthodoxae Reipublicae* sława  
 „y pożądana oneyże spokojność. Twemu Nayiasnieyszy Panie Panowaniu za-  
 „chowanie Bóg tę sławę, aby pod Jego Rządem Wiara Święta, y Kościół od po-  
 „dobnych iakich dziś doznaje zamachow, na zawsze były ubespieczony. Do  
 „tey podobno okoliczności przywieźcie Bóg potrzebne Panuiącym łaski, y  
 „Błogosławieństwa swoje. Odrzuć W. K. Mć wspaniałe płonne nadzieie ludno-  
 „ści, rzemioł, dostatkow z wolności u Nas Dyssydentow, bo te nie są dostar-  
 „czające w porównaniu, do utraty całości. Możesz W. K. Mć z Narodem przez  
 „się Karolickim, równie iak w Królestwach Francuskim, Hiszpańskim, y całych  
 „Włoszech, wstawić, y ubogacić Mądrością, y Rządem swym Ojczyznę, jeżeli  
 „Bóg Panowaniu Jego błogosławić będzie. Będzie zaś błogosławić, gdy ca-  
 „łą zastawisz wstępując na Tron Religiją, całą y wniwczym przez wolność  
 „Dyssydentow nie umniejszoną y Następcom Twoim zostawisz. Uczyn to W.  
 „K. Mć dla sławy przed światem, y dla zbawienia przed Niebem. Możesz  
 „to wykonać dzielnością swęy Mądrości, y zachowaniem ścisłym z wstawiającemi  
 „się za Dyssydentami. Było albowiem w mocy W. K. Mci osadzić przymiotami  
 „swemi Tron ten, ocalić od domowych rozruchow Ojczyznę; równie jest y  
 „będzie w mocy W. K. Mci odwrócić wymierzoną przeciw Nayświętszey Reli-  
 „gij zawieruchę. Jeżeli zatym będzie zgoda powszechna zgromadzonych Sta-  
 „now, aby Projekt bardzo dyskretny do Konstytucyi, był naypierwszy do pod-  
 12 pisa



„ pifu przez Ichmciow Deputatow, którzy wyznaczeni będą; Znam to bowiem,  
 „ iż teraz nie może być podpisany, lecz tylko przez usta Kanclerskie za po-  
 „ przedzoną powszechną Stanow zgodą, aby od J. K. Mci wyszła deklaracya  
 „ iż ten Projekt nayıpierwszy podpisany będzie. Waruję zaś sobie nie przer-  
 „ wanie głosu Senatorskiego, którego nie dokończyłem, ostrzegam iż go kon-  
 „ tynuować będę, po ułatwionym tym Projekcie, zamawiając to sobie u Łaski,  
 „ aby żaden głos nie był dany, póki tego niedokończę. Czytam zatem ten  
 „ Projekt. „

## UBESPIECZENIE WIARY.

„ Chcąc iak naygruntowniej Wiarę Naszą Świętą Katolicką ubespieczyc,  
 „ iako od wiekow *in Regno Nostro Dominantem* przyrzekamy, y wiecznym  
 „ Prawem stanowią, aby nikt z Obywatelow *cujuscunque Status & Condi-*  
 „ *tionis* będący, na terażniejszym, y przyszłych Seymach, pod iakimkolwiek ty-  
 „ tułem y pozorem za Dyssydentami *in fide Romano-Catholica* propozycye ścia-  
 „ gające się do Religii czynić nie ważył się, a to *sub Pena peculatus & confi-*  
 „ *scationis Bonorum* y dawne wszystkie Prawa w tę mierze reasumujemy.

Hoc loco przeczytawszy ten Projekt Xże Jmśc Biskup Krakowski pytał się  
 Stanow Rzpltey, czy jest zgoda aby był ten Projekt przyjęty y podpisany? Na  
 co gdy wielki rumor stał się iednych approbujących, drugich na dalszą reflexyą  
 biorących, trzecich mówiących: że tylko Marszałkowi Seymowemu *competit* py-  
 tać się o zgodę Stanow Rzpltey; Jego K. Mć w tym czasie powiedział te słowa:  
*prospe Ministerium do siebie, y Ministrowie do Tronu się zbliżyli, a Xże Jmśc*  
*Marszałek Nadworny Litewski uderzywszy Łaską rzekł: Jego Krolewska Mość*  
*mówić będzie.* Nayaśniejszy zaś Pan do zgromadzonych Stanow myśl swoją  
 w następujące wyraził słowa:

„ Lubo dawnym mniemaniem Tronu wyniosłość y Powaga: tego się zda-  
 „ ła wyciągać, aby Monarchowie nie własnymi usty do ludu swego mówili; Ja  
 „ bym dziłay miał to za ciężkie ubliżenie, gdybym Ja ieden w tym zgroma-  
 „ dzeniu nie mógł żązywać naycelniejszego a każdemu tutaj przyzwoitego  
 „ wolności zaśzczytu, własne zdanie, własne poczucie sam iak nazywiew wy-  
 „ razić. Ile gdy dopiero głos słyszany; tę miał *pro obiecto* materya, przy któ-  
 „ rey wszystkich innych niknie ważność. Mam za co, podziękować Xciu Bi-  
 „ skupowi Krakowskiemu, że wyznał y wspomniał pokazane dowody tylekroć  
 „ acz w krótkim Pañowaniu mego przeciagu, zwawey o Wiarę, y Oyczyznę tro-  
 „ skliwości moiej; Miło Mi krolować w takim Narodzie, którego cnota, żar-  
 „ liwość z moją tak zgodna, za pierwszym wezwaniem zaraz iawnie widzieć, y  
 „ słyszeć się daie; miło radzić w takim kole, gdzie ci to co radzą, własney  
 „ Osoby stwierdzić Ofiarą gotowi, Miło mówię Krolować w tęj ufnosci: że  
 „ zna Mnie ten Narod, który Mnie na Tron wyniosł, który gdy Mi Krolo-  
 „ lować kazał nad sobą, wiedział że mam za nic Koronę, o życie nie stoję,  
 „ gdybym ie żuszczerbkiem Wiary, lub nieszczęśliwością Oyczyzny miał prze-  
 „ dłużyć, lub nosić fromotnie. Z Wami zgromadzone, y ukochane Stany Rzpltey  
 „ wraz radzić, wraz ginąć będę, lub się ratować, przy Staropolskiej Wierze, y  
 „ wolności. Do tego hasła Me Pañowanie iezeli się wiernie stosuje, niech  
 „ czyny Moie nie słowa próbują. Smiało tu wzywam za świadka tego, któ-  
 „ remu iedynie być razem godzi się Świadkiem, y Sędzią. Ten to jest Sędzia  
 „ nayıwyższy, który mi daie tak chcieć y myśleć, abym z równą odwagą przy  
 „ Was obstawiał, y Was ostrzegał; nawet gdy choć żarliwe, iednak zbyt dalekie  
 „ widzę w Radach Waszych zabiegi. Nie Nam to Ludziom jest dane, co sobie  
 „ iedynie Bóg rezerwował; w którego Oczach niezmierny kraj wieczności, tak  
 „ iak ieden moment, jest zawsze cały przytomny. Jeden Bóg tylko co dziś  
 „ wyrzeczce dobrym, wie że zawsze, y na wieki będzie sądził dobrym, więc pro-  
 „ ponowane dziś Prawo, u przezornego Narodu wziąć skutku, y przez się nie mo-  
 „ że, y teraz byłaby rzecz wcale nie podobną, y nieprzyzwoitą, na niezważony, nie  
 „ examinowany Projekt *precipitanter* dawać przyrzeczenie „

„ A gdy

„ A gdy Mnie y głos Prawa, y głos Seymującego Rycerstwa usły Marszałka  
 „ oświadczony do naymilszey Królowania Łaski szafunku powołanie funkcyi, do  
 „ tey teraz myśl, y mowę Moją obracam. „

„ Jeżeli podług własnego przeświadczenia dobrze czynić jest powszechną  
 „ powinnością, tak nie równie szczęśliwym ten jest, kto swoje zdanie w Uściech  
 „ Ludu znayduie. „

„ Tegom Ja wczora doznał ukontentowania, gdy zgodną wszystkich Woie-  
 „ wództw prozbą sobie rekomendowanego do Łaski Wielkiej Koronney, słysza-  
 „ łem Urodzonego Strażnika Koronnego, którego dawniej wybrałszy *in Cordis*  
 „ *recessu*, dziś wzywam głośno do obietcia pierwszego *in Regno Ministerii*. „

„ Wzywam w Twey Osobie Imienia, y przymiotow Następcy Stanisława  
 „ Lubomirskiego sławnego Marszałka, pod sławnym Królem Janem Sobieskim.

„ Gdyby Ci własne cnoty, nie dawawały dostatecznego pochopu, miałbyś  
 „ ie w domowych Dziada przykładach, który w swym wieku Mędrceć nazwany,  
 „ iefzcze do tych czas tymże u Nas słynie Tytułem. Wzywam Cię w tym Czasie, gdzie  
 „ śmiertelnym prawie od lat kilkadziesiąt stłumiony letargiem umyśł Narodu,  
 „ zdaie się *tandem* budzić się, y wskrzeszać poniekąd. Zdaie Mi się, że stoje z Pro-  
 „ rokiem na owym polu rozległym, gdzie gdy Bóg Wszechmocny rozpuścił Du-  
 „ cha ożywiającego, martwe zwłoki pobitego Ludu schodzić się poczęły powoli.  
 „ Nowe to niby mamy przed sobą, albo raczey powtórne światła Polskiego two-  
 „ rzenie. „

„ Jest to ten moment krytyczny, gdzie gdy wszystkiego razem prawie ruszyć  
 „ potrzeba, być inaczej nie może, tylko że y serca y myśli Obywatelow w żwa-  
 „ wey iakiejsz znayduia się niespokojności. „

„ Jedni dziarskim zapędem tam się uganiaia, gdzie widzieć rozumieia iuż  
 „ publicznego kres uszczęśliwienia, drudzy troskliwą reflexyą zastanawiaia się, y  
 „ drugich zatrzymuia nad każdym progiem, który choć samo Prawo, lub Natu-  
 „ ra rzeczy nie iak tamy, ale iak wyznaczenia drogi położyły, odzwyczajona  
 „ od czynności publicznych, lubo cnotliwa gorliwość, acz niewinnie iednak te  
 „ progi iak straszającą nowość często boi się przestąpić. „

„ Więc doznasz nie raz lubo odemnie y Ludu równie żądany, lubo iak  
 „ naleypley chcący, y czyniący Marszałku Wielki Koronny trudności, sprzeci-  
 „ wienia, y przykrości; Bądź gotów na to, co czeka każdego na wysokim U-  
 „ rządzie osadzonego; wszak y Królowie temu podlegaią umartwieniu; Naypra-  
 „ cowitsze starania, naprzeczorniejsze zamysły, są często źle zważone, źle tłuma-  
 „ maczone. „

„ W takim domu, gdzie wiek, niedozor, y pożar pokatne tylko y niki-  
 „ mne własnemu Panu zostawił mieszkanie, są takie przykłady: że gdy opa-  
 „ trzna Zwierzchność gruzy uprzatnąć, podeprzeć rozwaliny rozpoczęła, ów zu-  
 „ bożały Dziedziec sobie dobrze czyniącym hardo sprzeciwić się zamyslił, mō-  
 „ wiąc: moie to są gruzy; nie dbam o to, czy mnie czy sąsiada współ Obywate-  
 „ la przytlucze moy dach wiszący, y wpuł złamany; czy rozwalone mury moie  
 „ będą dla nocnego Złodzieia ukrywką, y przytulieniem. „

„ Doznasz mówię y naleypley czyniac nagany, y złości ludzkiey, ale bądź-  
 „ my na to uzbroieni, sama sobie jest cnota nadgroda. A iezeli nakoniec  
 „ Ludzka w Nas słabość inney procz tego żada pobudki, upatruymy w przyszłości  
 „ tey nadgrody, którą teraz wdzięcznemi usty sławnym, y zasłużonym Antecese-  
 „ forom Naszym wyplacamy. Pozwolmy sobie tęj myśli, że y Bóg Wszech-  
 „ mocny w zupełności uwielbionego szczęścia włascie Jego zmarłych Przodkow  
 „ Naszych; dozwala Im słyszeć y pożywać wonnego pochwał naszych kadzidła.  
 „ Ktoż wie, może tu niewidziane *interfunt Nobis* wielkie Dufze owych Jagiellow;  
 „ Zamoykich, Tarnowskich, Chodkiewiczow, Sapiehow, Potockich, y tylu innych  
 „ dawnych Polskich Bohatyrow, którym może Bóg Wszechmocny pozwala *suā*  
 „ *gloria frui*, aby Nam cicho wlewali do serca y myśli, żądze ich naśladowa-  
 „ nia. „

„ Wszak doświadczone iuż między Nami wyborney cnoty *specimina*, mogą  
 „ K  
 „ tey



» tey dozwolić myśli, a wraz Nam miłej otuchy dodawać: że jest z kim dobrze  
» czynić, jest z kim Prawa, y Ojczyznę kochać. »

» Prócz wspomnionych na przeszłym Sejmie Ministrowskich przykładów,  
» widzieliśmy Małachowskiego Referendarza Koronnego wołącego w Skarbie pu-  
» blicznym zostawić wyznaczoną sobie za Łaski Seymowej, tak chwalebne  
» sprawowanie nadgrode. Widzieliśmy Cześnika Koronnego Dzieduszyckiego  
» dobrowolne czyniącego *sacrificium* już prawie pewney do Łaski Pofelskiej  
» promocyi swoiey, *ne & in puncto morarentur fortes Reipublicae*. Gdy żatym  
» do teyże Łaski Seymowej powołały Stany tego Obywatela, którego celne  
» przymioty publiczna ufność uwieńczyła, *licet augurari*, że ten Sejm poydzie  
» *felicibus auspiciis*.

» Łaski Marzałkowski chciła od wieków Rzplta nasza we wszelkich ra-  
» dnych posiedzeniach mieć za przewodnicze.

» Bierz że się już do niey Urodzony Strażniku Koronny, a gdy pierwsze  
» Ministrowskiego Urzędu swego wykonasz działania, gdy pierwszy raz uderzysz  
» Łaską, dając Kolledze Ministrowi głos do rozpoczęcia *reddendarum rationum*  
» *Reipublicae*, *Fuxit Deus!* aby ztąd wyniknął bogactw dla Rzpltey dostatek,  
» tak iak Łaska niegdyś Moyżeszowa z twardey opoki dla spragnionego Ludu za  
» Boskim zrządzeniem zbawienney dobyła krynicy. »

» Bierz się do przysięgi, która Cię uczyni przy mnie, y wraz ze mną (nie  
» wstyd mnie tego słowa) służyć Rzpltey. »

Po skończoney Nayiasnieyszego Pana Mowie, Xże Jmśc Strażnik Koronny  
zbliżony pod czas mowy do Tronu przysięgę podług rotę Prawem opisaney,  
przez Jmci Pana Kanclerza Koronnego dyktowaną wykonawszy, y ucałowawszy  
rękę Królewską odziedł na miejsce właściwe swego *Ministerium* wraz z innemi  
Ministrami, y tam stojąc Nayiasnieyszemu Panu za konferowaną sobie Łaskę  
Wielką Koronną, podziękował w te słowa:

» Liczne dary, hojne Łask szafunki powodem wspaniałego Królów umysłu,  
» są to przyzwoite Panujących Monarchow działania. Czynić dobrze szacunkiem  
» cnoty, y zasług nadgrode, udzielać Łask, y Honorow zachęceniem do usług  
» Pana, Ojczyzny, są te rzadkie Królom, a właściwie wrodzone Cnot Twoich  
» doskonałości Nayiasnieyszy Królu. W krótkim przeciągu szczęśliwego Nam  
» Panowania W. K. Mci, licznym umieszczeniem w najpierwszych Królestwa tego  
» Urzędach okazałeś Nayiasnieyszy Królu, całemu Narodowi wybor tych Mę-  
» żow, którym cnota, y zasługi do podziału Łask Pańskich utorowały drogę.  
» Czynisz dziś więcej, gdy prawdziwie iedynie ku Ojcowskiej dobroci skłania-  
» iąc swe serce, nie czynisz różnicy zasłużonego z zasługującym się, chęć, y  
» wolę z skutkiem, y usługi porównyując poprzedzasz nadgrode zasług. Z tey  
» to liczby powołany, stawam przed Majestatem W. K. Mci P. M. Miłoś: z tego  
» to źródła, obfitych Łask każdemu, spływają y na mnie dobroczynne idź wzglę-  
» dy. Nayiasnieyszy Królu; z tego to szafunku który nadgradza zasługi, zachę-  
» ca do usług, odbieram Łaskę W. K. Mci za którą iak naygłębsze u Tronu  
» Pańskiego składam podziękowanie. Im zaś bardziej w powinności Urzędu tego  
» wpatruję się, tym żywiej czuję, y wyznawać powinienem wielkość Łask Two-  
» ich Miłościwy Królu. Jawne bowiem W. K. Mci w usługach moich serca  
» Pańskiego okazujesz zaufanie, kiedy oddając mi Łaskę Wielką Koronną część  
» Namieślniczey swey Władzy udzielać mi racyzł. Wyznaczasz mnie W. K. M.  
» strożem bezpieczeństwa publicznego; by pod łodkim W. K. Mci Panowaniem;  
» każdy miłej zażywał spokoyności. Wlewasz W. K. Mć z Opisu Prawa te na  
» mnie obowiązki, bym (przyuczony z wrodzoney powinności, do iak naygłę-  
» szego zawsze dla Dostoieństwa Królów Respektu) tym bardziej z Urzędu tego  
» czule doglądał, by od każdego na każdym miejscu, winne, y należyte Tronu  
» Pańskiego było uszanowanie. Zniżałz mnie W. K. Mć do Osoby swoiey,  
» bym nieodstępny boku Pańskiego zapatrywał się na rzadki zbiór Cnot; y do-  
» skonałości otaczające Tron W. K. Mci, a ztąd iak naydoskonalsze dla usługi  
» Pana y Ojczyzny formował zawsze przedsięwzięcia. Przybierasz mnie W. K. M.  
» do spo-

» do społecznosci Cnotą, Radą, y Zasługami Prześwietnego Senatu, y Ministerium,  
» bym śladem codziennego wzoru tak wielkich, w Ojczyźnie Ludzi nieposłakowa-  
» ną wiernością w usługach W. K. Mci, y Ojczyzny postępował. Wydzielałz  
» Mnie W. K. Mć z grona przeznaczonego Stanu Rycerskiego, z którym tyle lat,  
» w łodkim przebywszy spółkowaniu, najpierwsze Ministra Polskiego, osiadać  
» mi każesz miejsce, a ztąd okazujesz W. K. Mć, w iakim są poważeniu u Pana,  
» y Oyca, Stanu Rycerskiego zalecenia. Te znakomite Łask Pańskich dowody,  
» znaczniają umysł, y Wołą ku Usłudze tak dobrotliwego Pana, gruntuia oraz  
» zakorzenie w sercu do Osoby W. K. Mci, przywiązanie. A gdy wyrownywa-  
» iące wielkości Łask Twoich do wyznania dzieł, nie wystarczają expref-  
» sye; Przyimiy Miłościwy Królu zniewołonego serca żywą wdzięczności u  
» Tronu Pańskiego ofiarę, z tym życzeniem: abyś W. K. Mć, w zupełney zdro-  
» wia czerstwości, iak naydłuższym, iak nayszczęśliwszym cieszył się, y Nas  
» wszystkich swym uszczęśliwiał Panowaniem. »

Y znowu po skończoney swey mowie do ucałowania powtórnego ręki Nay-  
iasnieyszego Pana wraz z innemi Ministrami przystąpił, y odebrałz tak od Mi-  
nistrow, jako też y Senatorow przychylnego powinżowania wyrażenia, powrócił  
do swego miejsca, y Krzešto zafiadłz uderzył Łaską, y dał głos do kontynuacyi  
mowy, przez Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego sobie wprzod zamowionej.

» A Xże Jmśc Biskup Krakowski mowę swoię w te słowa kontynuował:

» Kontynuując głos mój, zaczynam go od powinżowania Xciu Jmci Mar-  
» szalkowi Łaski J. K. Mci w konferowanej Łasce Wielkiej Koronney; a przez  
» to uznania wielkich przy wysokim urodzeniu przymiotow y zasług, y życze  
» użycia tego honoru w późne lata. Utaić nie mogę osobliwszego mego ukon-  
» tentowania, a takowego: iż śmieć mówić mogę, iż równego w życiu nie uczu-  
» łem z żarliwości tak okazałz przy Wierze zgromadzonych Stanow, z approba-  
» cyi Nayiasnieyszego Pana, za którą iak nayuniżeniey dziękuję, oraz y zube-  
» spieczoney już w tey mierze Konstytucyi. Dnia wczorayszego Kościół Boży  
» obchodził Anniwersarz wiktoryi nad Turkami przez Zygmunta III. otrzymaney  
» pod Chocimem w Roku 1621, dziś mam honor winżować Prześwietnym Sta-  
» nom wiktoryi nad Dyssydentami.

» Od Wiary idę do rodzoney Jey Siostry Wolności. Jako albowiem za  
» fundament Ustawom Naszym terażnieyszym założyłem Wiare, tak w Wierze  
» za fundament zakładam Wolność. Ta jest w kardynałnych swoich Prawach  
» naruszona, kiedy w posród pokoju, którym się cieszymy pod szczęśliwym  
» J. K. Mci Panowaniem, nie tylko dotąd znajdują się *in visceribus Regni*  
» Woyska Zagraniczne; lecz ieszcze straszą, y grożą nam więkzey, y znaczney  
» liczby zgromadzeniem, na uciemżenie Narodu, y przymulzenie gwałtowne  
» *favore* Dyssydentow. Jest równie wolności szkodząca konfederacya generalna,  
» przero o rozwiązanie oneyże imieniem moim, y tych Woiewództw, które  
» *pro principali* ten punkt w Instrukcyach mocno obwarowany mają, dopraszam  
» się. Zyczyć y radzić aby Rzplta w nierządney wolności, Seymy bez sposo-  
» bów dochodzenia zostawały, byłoby zdradzać Dobro swey Ojczyzny, niech-  
» cieć Jey szczęścia, gwałcić uroczyście dobrego, y zdrowego radzenia Obowią-  
» ki. Upewniam, że nie chcę ani myśleć tak strasznego przeciwko Bogu y Oy-  
» czyźnie ściagać na siebie grzechu, owtzem to jest szczerą moją żądzą, to go-  
» racą do Boga prozbą winżować Rzpltey złączoney z zupełną wolnością, Rad  
» publicznych y Seymow skuteczności. Lecz gdy poglądam na naturę spo-  
» sob, y koniec Konfederacyi, nie mogę sobie wyperswadować, ani mnie dotąd  
» nikt z tey nie wyprowadził wątpliwości, aby Konfederacya być miała przy-  
» zwoitym ocalenia wolności natrzej fizodkiem. Przodkowie nasi zdrowiem,  
» życiem, y fortunami zakładający dla siebie, y dla nas wolności sławę, y swo-  
» bodę, albo by byli nie położyli za fundament wolności Konfederacyi, gdyby  
» Konfederacya być miała twierdzą wolności: zażywali iey iako lekarstwa na  
» uleczenie chorob publicznych, ale nigdy za pokarm w długim wigorze, y  
» czerstwości wolność utrzymujący nie brali sami, ani nam podali. Potrzebno



„ jest chorému lekarstwo, ale nim żyć długo nie może, potrzebna jest Rzpltey  
 „ Konfederacya, gdy albo *interregna*, albo domowe zawichrzenie, y rozterki  
 „ Rzpltą o niebezpieczeństwo przyprowadzą. Ale kiedy mamy w Osobie W. K. Mci  
 „ Pana od lat dwóch Panującego, przyzwolitą od całego Narodu wierność, od Po-  
 „ rentatów Europy przyznanie odbierającego, kiedy nie maż kroby W. K. Mci  
 „ miał wypowiedać postufzeństwo, Oyczyzny spokojność wzrúszając, kiedy mamy  
 „ sądzące się w Imieniu W. K. Mci wszystkie Prawem opisane, y głęboką spokoj-  
 „ ność w Domu oznaczające Jurysdykcyę. A cóż nam po Konfederacyi? Cóż  
 „ nam po lekarstwie? gdy z Łaski Bożej nie chorujemy. Konfederacya w na-  
 „ szey Rzpltey, a Dyktatura w Rzymskiej są rzeczy z wielu miar w sobie podo-  
 „ bne. Co za pożytki krótko trwające, albo jakie szkody, przedłużone nad po-  
 „ trzebę publiczną Rzymowi przyniosły Dyktatury? do Dzieiów starého Rzymu  
 „ odsyłam, a w mey Oyczyźnie każdemu, aby brał miarę z rzeczy przeszłych do  
 „ terażniejszych, do uwagi podaie. Przykład terażniejszey do tąd ciągnącey  
 „ się Konfederacyi z poprzedzającemi równać się nie może, y niepoietą Rzpltey  
 „ wystawie formę. Dzisieysza generalna Konfederacya składa się z partykular-  
 „ nych każdego Woiewództwa. Toż samo czyniły y dawne. Rady, Seymiki  
 „ Woiewództw sprawują się pod Marszałkami Woiewództw albo Ziem. Rady  
 „ Walne, y Seymy nie przychodzą pod Łaskę generalney Konfederacyi, ale so-  
 „ bie nowych obierają Marszałków, iakośmy mieli na Seymach Konwokacyi,  
 „ Elekcyi, Koronacyi, y dzisieyszym mamy. A przez to samo według natural-  
 „ nego rozładku, według wszelkney nauki, według decyzji generalney wszyst-  
 „ kich nie parcyalnych *juris-Konsultow* już też nasza Konfederacya w istocie  
 „ swoiey jest rozwiązana. A nie iestże to nowość? nigdy dotąd nie praktyko-  
 „ wana Rzpltey, a potomnym wiekom górszące y szkodliwe okazująca przyka-  
 „ dy? Tak dalece że nie zgadnę iakim nazwać Imieniem formę terażniejszey  
 „ Rzpltey? Czyli Konfederackim, iak podczas Bezkrólewia, gdyśmy bez Króla,  
 „ y Pana zostawali? Czyli wolnym, iakośmy się dotąd pod Panowaniem, y Rzą-  
 „ dem osiadających Tron ten Królów zaszczycali? Prawa w ostatnich Konstytu-  
 „ cyach Seymow Konwokacyi, y Koronacyi stanowiące, są troiakięgo gatunku:  
 „ Jedne potrzebujące zupełnego zkasowania. Drugie według okoliczności po-  
 „ prawienia y objaśnienia wyciągają. Trzecie dobre y użyteczne wymagają ko-  
 „ niecznie utwierdzenia od wolnego Seymu. Tak iak wszystkie przeszłe Prawa  
 „ pod Konfederacyami stanowiące, a dosyć wspomnieć przed ostatniego Bezkró-  
 „ lewia 1733. Konwokacyiną Konstytucyą pod Konfederacyą, wolnym potym  
 „ Seymem (po zerwanym 1735. 1736.) approbowaną, y utwierdzoną. Dla tego  
 „ więc samego iest potrzebny wolny Seym, a przeto ogłoszenie Konstytucyą tera-  
 „ żniejszą rozwiązania tey Konfederacyi. O co gorliwość & *intaminata fides*  
 „ Ichmciow Panow Posłow w wielu Instrukcyach mając *pro principali* ten punkt  
 „ z mieysca swego, wiem, że się dopomnieć nie zaniedbają. Jest więc w mocy  
 „ Zgromadzonych Stanow rozwiązać, y wszystkich w ogólności, y każdego w  
 „ szczególności, żtych w których dotąd uwiktani iesteśmy obowiązkow, abyśmy  
 „ z zupełną zaradzać mogli Oyczyźnie wolnością, y bezpieczeństwem. dawnych  
 „ swobod naszych. Co żeby tym porządniey stać się mogło, zdaie mi się kro-  
 „ kiem nayprzyzwoitszym, aby Zgromadzone Stany żądały po przytomnym tu  
 „ Xiążęciu Jmci Woiewodzie Ruskim, iako Panu, Majestatowi, y Oyczyźnie wier-  
 „ nemu, do utrzymania swobod, y wolności wszystkim przodkuiącemu, pełnemu  
 „ od wszystkich uszanowania, y konfyderacyi, publicznego *in facie Reipublice*  
 „ Rządow Konfederacyi generalney zrzeczenia się. Albo też iezeliby się z do-  
 „ puszczenia skrytych sądow Bożych na karę naszą odmianie dawney Rzpltey  
 „ formy pobłażających podobało Stanom Rzpltey (czego Ja z mieysca mego  
 „ przez sumnienie y miłość wolności nigdy Oyczyźnie mey życzyć nie mogę)  
 „ daley zostawać w związkach Konfederacyi, przynajmniej aby kształtem da-  
 „ wnieszych, była nie tylko oprócz Seymu, ale tym bardziey w Czasie Seymu  
 „ sprawowana przez Tego, który generalne oneyże rządy na siebie w początkach  
 „ przyjął? Profil

Profil o głos Jmci Pan Piaskowski, Posel Woiewództwa Wołyńskiego, aże J.  
 Pan Podskarbi Wielki Koronny głos wcześniet zamowił; więc dany Mu iest przez  
 Xcia Jmci Marszałka W. Koronnego, który Seymowania Prawo zachowując, *in or-*  
*dine* czynienia rachunkow, o gotowości onych, Nayiasnietzemu Panu, y Stanom  
 Rzpltey oznaymiewszy do ucałowania ręki J. K. Mci przystąpił, y Xiążkę Rachun-  
 kow oddał ktorey podobna Jmci Panu Marszałkowi Poselskiemu była oddana także.

Zabrał potym głos Jmci Pan Kanclerz Wielki Koronny, z obowiązku Ministerii  
 swego z okoliczności porządnego Seymowania oświadczył że ma Projekt gotowy  
 w te słowa:

„ Zaczynam Mowę moją Nayiasnietzzy Królu imieniem Pieczentarzow Na-  
 „ rodowych, iako tych, którym naybardziey czułość koło Praw swoich zaleciła  
 „ Rzplta. Uznales W. K. Mć niektóre defekta w Prawach Naszych o Seymowa-  
 „ niu, kazales Nam Czerem Kanclerzom, też same roztropnie rozważyć, kazales  
 „ y napisać Projekt do porządnego Materyi Skarbowych traktowania. Pełniemy  
 „ z ochotą rozkazy Twoie Nayiasnietzzy Królu, widząc Ciebie pełniącego obowią-  
 „ zki dobrego Pana. Chcesz mieć Radę, a Radę porządną, Radę rozważną. Ta-  
 „ kowe życzenia nie tylko dla Majestatu, ale też dla każdego z Nas w szczególno-  
 „ ści są powinnością są y dowodem dobrego Obywatelstwa. „

„ Podaiemy Projekt do Łaski porządnego materyi Skarbowych traktowania.  
 „ A iako dając czas uwadze y reflexyi każdego, na przyszłych dopiero Sessyach  
 „ do praszać się będziemy o rezolucyą Stanow Rzpltey, więc teraz upraszamy w  
 „ czytaniu bez przerywania o attencyą. Chcąc ieszcze zupełnietzszą każdemu te-  
 „ go Projektu dać znościomość. Podamy wydrukowany, ażeby tak wielkiet kon-  
 „ sekweneyi materya dokładniet, y w domu wyexaminowana być mogła. Nie  
 „ próżnych słow układne ułożenie, ale postępkii Nasze przed Bogiem, y światem  
 „ pokazują, czym iesteśmy, czym być powinniśmy. Niechay sędzi Narod cały  
 „ przez podany od Nas Kanclerzow Projekt, iakięgo Pana ma na Tronie w Oso-  
 „ bie Twoiey W. K. Mć. Niechay sędzi Narod cały, przez tenże Projekt y o Na-  
 „ szey wierności ku Panu, y Oyczyźnie. „

Oddał go więc Jmci Panu Rembelskiemu Sekretarzowi Seymowemu do  
 przeczytania który w tych słowach był ułożony.

#### P O R Z A D E K Traktowania Skarbowych Materyi na Seymie.

Po złączeniu się Izby Poselskiej z Senatem, y odbytych obrządkach Seymowych,  
 według Konstytucyi Konwokacyjney A. 1764. tytuł o Porządku Seymowania, ma-  
 ją Kommissye Skarbowe Koronna y W. X. Lit. ante vota Senatoria, podać Stanom  
 Rzpltey rachunki Skarbow Koronnego y Litewskiego, które Marszałek Poselski pod  
 Summaryuszem z konnotowanymi, iż produkowane były, poda Sekretarzowi Seymowe-  
 mu do przeczytania non interrupte coram Statibus. Po przeczytaniu których mają  
 być wyznaczeni do weyrzenia w takowe Rachunki, że trzech Prowincyi Delegaci,  
 idque z kaźdey po iednym Senatorze, y po dwóch Posłow do Koronnych, a takoz  
 po iednym Senatorze, y po dwóch Posłow do Litewskich rachunkow, którzy przy-  
 sięgę wraz po naznaczeniu siebie, in Facie Reipublice wykonać mają Róż takowaz

Ja N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trócy S. Jedynemu, iż  
 „ Rachunki Skarbu Rzpltey pilnie kalkulować y weryfikować będę, a iezeli cokolwiek  
 „ ex peractis Kommissyi Skarbowey szkodliwego upatrzę, wiernie Stanom Rzpltey  
 „ donieść. Na czym iako sprawiedliwie przysięgam, tak mi Boże dopomoż.

Po wykonanym juramencie ciż Delegaci powinni będą naydaley in spatio dni  
 dwunastu od delegowania siebie takowe rachunki w przytomności zastanych e medio  
 Kommissyi Skarbowey osob kalkulować, assygnacye, kwity, y wszelkie exsolutorum  
 Dokumenta z Regestrami weryfikować, a zebrawszy errores calculi y szkody Rzpltey  
 ieszliby się iakie znaydouaty, nie późniet iak po wyisciu dwunastu dni Stanom  
 Rzpltey donieść, oraz podpisawszy wspomniet toties rachunki, iż są kalkulowane  
 y weryfikowane, one do Marszałka Poselskiego oddać, nie w nich nie decydując, lecz  
 zostawiając całe swoje dzictwo, Decyzyi Stanow Rzpltey.



Niżeli zaś takowe rachunki przez wspomnianych Delegatów zakończone będą ma wprzód Kommissya Skarbowa Koronna, deinde Litewska, wraz po wykonanym przez Tychże Delegatów juramencie podawać Projekta, ku pożytkowi Rzpltej ściągające się, które tym porządkiem, iak będą podawane, mają być przez Marszałka Poselskiego numerowane, a przez Sekretarza Seymowego coram Statibus porządkiem numerów wciąż czytane; denique do teyże materji należące Projekta, każdemu Senatorowi, Ministrowi y Postowi podawać wolno będzie, które po Projektach od Kommissyi podanych przez Marszałka Poselskiego itidem porządkiem podawania numerowane, a przez Sekretarza Seymowego, także bez przerywania głosami porządkiem numerów czytane być mają, każdemu zaś z Senatorów, Ministrów, y Postów kopie przeczytanych Projektów, tak od Kommissyi Skarbowey, iako też od każdego podającego pisane, lub drukowane denegari nie powinny.

A takowe Projekta Marszałek Poselski, y Deputaci do Konstytucyi spólnie z Pieczętarzami Obojga Narodów obowiązani będą pilnie rozważać, y gdyby w którym z nich cokolwiek lub dla Ojczyzny, lub dla kogo z Obywatelów szkodliwego upatrzyli, na następującej po przeczytaniu każdego distinctim Sessyi, reflexie swoje iunctim, czyli separatim na piśmie przez Marszałka Poselskiego podać powinni.

A że wszelkie Projekta nie inaczej iak od podpisania Ich przez Marszałka Poselskiego y Deputatów do Konstytucyi, mocy Prawa nabývają, zacząć mają być przed czytaniem Rachunków Skarbowych Deputaci do Konstytucyi, tak ex Senatorio a Majestate, iako też ex Equestri Ordine od Marszałka Poselskiego naznaczeni, którzy wespół z tymże Marszałkiem wraz po naznaczeniu sobie, przysięgę Rotą niżej opisaną na teraźniejszym Seymie coram Statibus wykonać mają.

„Ja N. przysięgam P. Bogu Wszechmogącemu w Trojcy S. Jedynemu, iż z pilnością przestęgać będę, aby żadna Konstytucya in Volumen Legum nie wchodziła, y podpisywać żadney nie będę, na którą omniū Ordinum nie zaśła zgo- da, lub ktoreby podług opisu Prawa większością liczbę zdań, w materjach pod nią podpadających, nie były ustanowione. Na czym iako spowiedliwie przysięgam, tak mi Boże dopomóż.

Na przyszłe zaś Seymy Jurament Marszałka Poselskiego, wraz po Obraniu Onego w Izbie Poselskiej wykonywany być ma in Eam Rotham.

„Ja N. przysięgam P. Bogu Wszechmogącemu w Trojcy S. Jedynemu, iż żadeney Konstytucyi, na którą iaka zaśła kontradykcyja, o którą trzykroć spytać się powinien będę, lub którą większością liczbę zdań w materjach pod nią wigo- gore Konstytucyi Convocationis & Coronationis Anni 1764. podpadających ustanowiona nie była, in Volumen Legum niepodam y nie wpiszę oraz zdania decydujących wiernie kreskować y ogłaszać będę, dependencyi ni od kogo mieć nie będę, tylko od Catey Rzpltej; Konstytucye czy to zgodnié namówione, czy to większością liczbę zdań ustanowione, tak z Senatu, iako y z Izby Poselskiej requirentibus przepisać non denegabo, y z podpisem moim wydam, które naydaley czwartego dnia po pożegnaniu Krola Jmci do Grodu podam. Tak mi P. Boże dopomóż.

Deputaci do Konstytucyi ex Equestri Ordine także w Izbie Poselskiej przez Marszałka Poselskiego wraz po skończonych Rugach na przyszłych Seymach naznaczeni być mają, y tamże Rotą na teraźniejszym Seymie dla nich desuper opisaną, instantane po naznaczeniu sobie, Jurament wykonywać powinni.

A za tym na następującej immediate po przeczytanych Projektach Sessyi, y po zagaieniu oney przez Marszałka Poselskiego, Projekt z Porządku numerów pierwszy przeczytany być ma, po którego przeczytaniu Tenże Marszałek spyta się, czy jest zgoda na ten Projekt na które pytanie kto zechce pro vel contra za głosem u Lafki wziętym mówić będzie.

A gdy czy to różność, czyli iedność głosów względem takowego Projektu za- oduć będzie, wszelako dla doskonałego rozważenia, Decyzya onego nie przedsię- iak na następującej immediate Sessyi, subsequi ma. Tym czasem zaś do czytania y trutynowania innych Projektów porządkiem numerów przystępować należy.

Po

Po skończonym których trutynowaniu następująca Sessya znowu od przeczytania zgodnych y trutynowanych Projektów, tudzież podanych przy każdym Projekcie przez Marszałka Poselskiego, iezliby iakie były reflexie, porządkiem numerów zacząć się ma. A iezliby na któregokolwiek z nich iedności zdań nie było, następować mają bez zabierania iuz głosów także porządkiem numerów każdego z osobna in controverso zostającego Projektu, czyli kwestyi w nim zachodzących, Decyzye formā Judiciaria; A iezliby który powtornie y potrzebie domawiał się kreskowania, tedy to pozwolono być ma, z tym warunkiem, żeby takowe troiaki kreskowanie się w iedney Sessyi zakończyło się.

Większości zaś liczbę zdań pewność następującym ma być ubezpieczona sposobem, kiedy post pramissas solennitates podział zdań między wotującemi, tak znacznie będzie nie równy, że iedne zdania, iawnie inne przeważa. Marszałek Poselski ogłosi większą liczbę zdań, y iezeli nikt Turnum do rachowania onych domawiać się nie będzie, Projekt o którym kwestyonowano z Deputatami do Konstytucyi naznaczeni z wyrażeniem Roku, Miesiący y Dnia, którego przyjęty będzie, podpisze, y nazajutrz po podpisaniu, on do Akt Grodzkich tego miejsca, w którym Seym agitować się będzie, poda; a iezeliby kto żądał Turnum, wtedy Tenże Marszałek, y Sekretarze Narodowi, ile Ich będzie przytomnych, a iezeliby Sekretarzów niebyło, lub tylko Jeden z nich znaydował się, tedy Referendarze, byle tylko dwóch przy Marszałku znaydowało się obchodząc Senatorów, Ministrów, y Postów, zdania onych głosno opowiedziane, kreskować będą, y wiele Ich na którą stronę było, ore Marszałka Poselskiego Stany Rzplty obwieszcza. A iezeliby między kreskującemi, nie iednakowe było kresk zanotowanie, w takowej różności, mają Ci, których kreski dissonē zanotowane będą, od Marszałka Poselskiego spytani, opowiedzieć, iakie Ich było zdanie, y na ten koniec, Marszałek y każdy z Sekretarzów lub Referendarzów po kilka Tabel Osob Seymujących mieć przy sobie powinni, do zanotowania na nich kwestyi pod Decyzją podpadających, oraz na którą stronę kto wotował, y kto był absens.

Za takowym tedy zebraniem kresk Marszałek ogłosi Stanom Rzpltej większość liczbę zdań, y iezliby nikt Drugiego, lub Trzeciego kreskowania niedomawiał się, tenże Projekt także z wyrażeniem Daty, z Deputatami podpisze w te słowa: „Ten Projekt „czyli kwestya tylą kreskami przeciw tylu jest przyjęta, lub odrzucona, „przyjęty zaś modo supra pramisso do Akt Grodzkich poda. A tymi iako się wyżej wyrażito sposobami, cokolwiek przez zgodę powszechną, czyli większością liczbę zdań ustanowione będzie, iuz Prawem być ma, Projekt zaś lub kwestya odrzucona, nie mają być reasumowane na tymże Seymie. A tak każdy przez zgodę lub Decyzją przyjęty Projekt, w księgę umyślnie na to sporządzoną de verbo ad verbum porządkiem numerów Ręką Sekretarza Seymowego bez głosów przepisany, a przez Marszałka Poselskiego, y Deputatów do Konstytucyi naznaczonych podpisany być ma, ktorey księgi przepisana exacte kopią z podpisem swoim y Deputatów do Konstytucyi naznaczonych, in spatio czterech Dni po skończonym Seymie do Akt Grodzkich tego miejsca, w którym Seym agitować się będzie Marszałek Poselski podać, a samą księgę, iako też odrzucone Projekta, y Tabellę zdań wotujących, in Archivo Rzpltej tegoż czasu lokować tenebitur.

Którym to opisanym sposobem y porządkiem wszystkie Projekta Skarbowe, tak od Kommissyi Obojga Narodów, iakoteż od Senatorów, Ministrów, y Postów podawane, numerowane, czytane, trutynowane kreskowane, decydowane, datowane podpisywane, do księgi zwyż wyrażoney wpisywane, przepisywane, do Akt podawane, y konserwowane być powinny.

Andrzej Zamoycki K. W. K.  
amieniem Ministerii

Po przeczytaniu którego, Jmć Pan Wielhorski Poseł Woiewodztwa Wołyńskiego, dopytywał się iezeli ten Projekt podany przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego jest tyczący się: Skarbu, w czym sobie prekursodycją uczynił. A od Projektu Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego przeczytanego, zacząć Seymować domagał się.

L 2

Na



Na to zaś przez Jmci Pana Wielhorskiego Kuchmistrza Lit. Pośta Wołyńskiego uczynione ostrzeżenie, Xże Jmśc Marzałek W. Koronny, że się ten Projekt do Materyi Skarbu reguluje, odpowiedział.

A gdy znowu tenże Jmśc Pan Wielhorski Pośel Wołyński za Projektem Xcia Biskupa Krakowskiego respektem Religij dopominał się. Ichmć zaś Panowie Kuczyński Podkomorzy Drohicki z Woiewodztwa Podlaskiego, Karczewski Starosta Liwski Woiewodztwa Mazowieckiego Poślowie, aby Projekt przeczytany komunikowany mieć mogli, tudzież powtórę pomieniony Jmśc Pan Wielhorski, aby Jmśc Pan Marzałek Pośelski, bez woli trzech Stanów, żadnych do Łaski nie przyjmował Projektów *interlocutorie* domawiali się; odezwał się Jmśc P. Poninowski Pośel Poznański, y wielu bardzo innych, y niepozwalając na żadne nawet, *interlocutorie* zabrane głosy, o czytanie Rachunków Skarbowych dopominali się.

Przynieśli więc wszystkie do Skarbowych Materyi ściągające się Regestra y Dokumenta, y Jmśc Pan Łaczyński Sekretarz Kommissyi Skarbowej Xięgi Rachunków, podobney tym z których jedna Królowi Jegomości a druga Marzałkowi Pośelskiemu; była oddana, czytał Percept dochodów skarbu Koronnego, y po przeczytaniu Jey, ponieważ czas był już późniony, Ministrowie przystąpili do Tronu, Jmśc Pan Kanclerz Koronny, dla następującej Niedzieli Sesią solwował na Poniedziałek na godzinę dziesiątą z rana.

## SESSYA SIODMA

Dnia 13. Ockobris

Na zagaieniu Sessyi Jmśc Pan Marzałek Seymowy Nayiasnieyszemu Panu w swej mowie wyraził, że u Ludu powszechnego niezliczone odbiera żywienia z powziętej znajomości doskonałego rządu y Panowania. A iako J. K. Mć. tyle kroć razy od Tronu swego utwierdzić raczyli: że *Ordo est anima rerum*; tak z Urzędu y Prerogatywy Łaski Marzałkowskiej upraszał y domawiał się, że dawanie głosu Stanowi Rycerskiemu, y podawanie Projektów do czytania, oraz pytanie się o zgodę do niego tylko należy; a więc o należyte zachowanie Prawa porządku u Stanów Rzpltey dopominał się.

Co y Jmśc Pan Czacki Starosta Nowogrodzki Pośel Czerniechowski uprosiłszy sobie głos od Łaski potwierdził, mówiąc: że na dniu onegdajszym przez nieobserwowanie porządku Prawem opisanego uchylona jest prerogatywa Stanu Szlacheckiego; przeto aby podobna iak na dniu onegdajszym przez podanie Projektu y pytanie się o zgodę niezwyčajne, Temuż Stanowi Rycerskiemu y Marzałka prerogatywie nie była czyniona krzywda, ale owszem porządek Seymowania był w całości zachowany, dopraszał się.

Jmśc Pan Piaskowski Podkomorzy Krzemieniecki Pośel Woiewodztwa Wołyńskiego na żadne głosów *interlocutorie* branie niepozwalał.

Nastąpiło, potem *in ordine* kontynuacyi Rachunków czytanie przez Jmci Pana Łaczyńskiego Sekretarza Skarbowego, z których przeczytanych Rachunków *a die 1ma. Mensis Julii Anni 1769. ad diem ultimam. Mensis Septembris anni praesentis 1766.* złączywszy wraz y proveniencyą z Prowincyi Ukrainskiej na zaiutrz przywiezioną Złotych 81899. groszy 13, Denarów 2: o której na Sessyi Osmey Jmśc Pan Hryniewiecki Pośel Infantzki doniesie, generalney Percepty Złotych 13812404. Denarów 12. *Expensy* zaś przez tenże czas Złotych 10746557. groszy 11. Denarów 2. y *Remanentu* Złotych 3065846. groszy 19. Denarów 10. pokazało się; ato oprócz pogłównego z Dobr Królewskich, Ziemskich y Duchownych Trzy miliony Dziewięćkroć kilkadziesiąt Tyficy Złotych na Rok wynoszącego.

Zabrał potem głos Jmśc Pan Kaletan Hryniewicki Chorąży Czerwonogrodzki Kommissarz Skarbowy Pośel z Korony Infantzki y *de Tenore sequenti* mówił:

» Ta Juryzdykcya, która y w czasie Bezkrólewia z mocy Seymu *Convocationis*

» *nis* początek swoy wzięła, a potem po szczęśliwey Koronacyi, pod słodkim Panowaniem Twoim Nayiasnieyszy Królu Panie Nasz Miłościwy tym więcej użytecznie dla całego Państwa wzrastając poczęła z obowiązku Prawem na siebie włożonego dla wprowadzenia lepszego w Kraiu porządku, potrzebne *per executivam potestatem* czyniąc *Instituta*, pierwsze łamała lody; y przez rozrządzenie pożyteczney Kraiowej Ekonomiki z wielu okoliczności do dobrego prowadzących iżadę, stawała się przez ten czas trwającej swoiey władzy nie małym nienawisći ciałem, stała teraz w Osobach rządzących y sądzących Kommissarzów Skarbu Koronnego przez posłuszeństwo Prawu *in sola passivitate redditura rationem peractorum suorum* w obliczu Twoim Nayiasnieyszy Królu y całej Rzpltey. A chociaż iako w postaci ludzkiej zasiadająca (*humanitas* mówiąc) nie może być od ulomności ludziom przyzwoitych wyłączona, atoli nieznając w sobie *ulla peccata Status, Legis, iniustitiae & corruptionis* prezentując się *incorrupta*, iako *innocens manibus & mundo corde* z temi Regestrami Rachunkowemi dochodów publicznych, y wszelkiemi czynnościami swemi, które y Rząd dobry y Sąd sprawiedliwy wiarę y cnotę podciwosći nieskażytełną dla Rzpltey, y prawdziwą niewinność Jey nieco *in publico* oskarżoną y naganioną, lecz w istocie swoiey nienaganą dowodzić y explikować będą. A iako przeczytane *in facie publica* Skarbowe Rachunki weryfikacyi z kwitami y innemi dowodami potrzebować zdają się; a ta gdyby na tym miejscu być miała, przez zabranie długiego czasu stałaby się tamą y ubliżeniem dla innych materyi rezolucyi Seymowej potrzebujących; zaczynam *in ordine* teyże weryfikacyi y nayściśleyszego Rachunków roztrząśnienia, imieniem Kommissyi Skarbowej iako Kommissarz poważam się suplikować do Majestatu Pańskiego o wyznaczenie Deputatów *ex gremio Senatu* y Stanu Rycerskiego.

Po Jmśc Panu Hryniewickim zamówili sobie głosy Ichmć PP. Morfki Kasztelan Przemycki y Dłuski Podkomorzy y Pośel Lubelski; a po Nich J. P. Krayczy Koronny Pośel z Wdztwa Krakowskiego.

Rufzyli się potem do Tronu Ichmć PP. Ministrowie y za uderzeniem Łaską przez Xięcia Jmci Marzałka W. Koronnego od Tronu Jmśc Xiądz Podkanclerzy Koronny w nieprzytomności Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, solwował Sesią *in ordine* Kontynuacyi Rachunków na dzień jutrzejszy na godzinę dziesiątą z rana.

## SESSYA OSMIA

Dnia 14. Ockobris

Za przybyciem Nayiasnieyszego Pana Na Tron do Izby Senatorskiej, J. P. Marzałek Stanu Rycerskiego, w zagaieniu Sessyi wyrażając: iż w czasie Obradom Seymowym poświęconym znajdują się dni takowe, w których przechodzie przyzwoitym porządkiem, dla Boga, y dla Dobra Nadod, czynić możemy; a zatym kiedy już przeczytane są rachunków Skarbu Koronnego, Percept, y *expens Summary* usze; przeto dla czytania prętszego podobnych Summaryuszów od Kommissyi Skarbowej Wielkiego Xięstwa Lit: oświadczywszy kończyć swoje słowa, mówić przestał.

Dany był więc głos od Xcia Jmci Sanguszka Marzałka Nadwornego Lit: J. P. Brzoźstowskiemu, Podskarbiemu Wielkiemu W. X. Lit. który powstałszy z Krzesła swego, w słowach wdzięcznością napelnionych, za konferowane sobie Podskarbstwo Wielkie W. X. Lit. J. K. Mci podziękował, y wraz do pocałowania ręki Nay. Pana w asystencyi Ministrow zbliżył się do Tronu, z kąd na swe miejsce wracając, odbierał od Tychże Ministrow y Senatorow zwyczajnego powinuszowania wyrażenie y swoiektreżsto zasiadłszy, głos swoy *in ordine* do czytania Rachunków, Percept y *Expens Litewskich*, Xięgu jednę Nay. Panu, a drugą Marzałkowi Pośelskiemu oddał, wraz za uderzeniem Łaską przez Xcia Sanguszka Marzałka N. Lit: J. P. Zawistowski Regent Kommissyi Sk. Lit. czytał też Rachunki Litewskie, z Xięgi podobney tym, które Stanom Rzpltey przez Jmci Pana Podskarbiego W. Lit: były komunikowane.

M

Z których to



Z których, to przeczytanych Rachunków pokazało się że oprócz zwyczaj-  
ney z Podymnego, y Hyberny Proweniency; było z[Cia] generalnego, z Kwarty,  
y z Poglownego Zyduwskiego. *Percepty* Złotych Polskich *in Summa* 2816337.  
gr. 24. *Expensy* Złot. Polskich 2608424. gr. 8. *Remanentu* zaś pozostałe  
się w Skarbie *in Summa* Złot. Polskich 207913. gr. 16. pozostało się.

Po których to przeczytanych Rachunkach odezwał się potym *interlocuto-  
rie* Jmśc Pan Hryniewicki Chorąży Czerwonogrodzki Poseł z Korony Inflantki  
Kommissyi Skarbowey Koronney Kommissarz, y Stanom Rzpłtey doniósł: że  
ponieważ *Summa* Złot. Polskich 81899. gr. 13. den. 2. z Proweniencyi Ukra-  
ińskiej *Quartualis Julii recenter* na dniu Dzisieyszym, do Skarbu Koronnego  
jest przywieziona, przeto w miejscu w Xiędze wypisanych Rachunków Skarbowych  
Koronnych zostawionym, tąż *Summę* dopisać należy, z którą przyłączoną. Re-  
manent w Skarbie Koronnym *adpresens* wyniesie Złotych Polskich 3065846.  
gr. 19. den. 10.

Po którym przez Jmśc Pana Hryniewickiego Stanom Rzpłtey uczynionym  
doniesieniu, gdy Ministrowie zbliżyli się do Tronu, Jmśc Pan Kanclerz Wielki  
Koronny Sessyą solwował od J. K. Mci na dzień iutrzeyszy na godzinę dzieśią-  
tą zrana.

## SESSYA DZIEWIĄTA

Dnia 15. Octobris.

Dnia dzisieyszego J. Pan Marzatek Poselski, na zagaieniu Sessyi daiaćpognać  
że przezorność Majestatu, rozwaga Senatu, dokładna Stanu Rycerskiego zgoda,  
skutecznego dotąd porządkowym Prawom wykonania posłuszeństwa dokazały,  
y spodziewając się że nierozzerwanym tej iedności postępując śladem do publi-  
czney w dalszych działaniach szczęśliwości trafią zapędy kochających Synów  
własną Oyczyznę; uprzątał wszystkich Seymujących, ażeby te materye, które  
według porządku Seymowania przedsiębrane, rozważane, y decydowane być  
powinny, uspokajać raczyli.

Zabrał głos Jmśc Pan Morfki Kasztelan Lwowski, y powstałszy z Krzesła  
swego, dziękował Nayiasnieyszemu Panu za konferowaną sobie Kasztelania  
Lwowską, a potym po zbliżeniu się do Tronu, y ucałowaniu ręki J. K. Mci,  
oraz po odebranych powinowazania zwyczajnego, od Senatorow y Ministrów  
wyrażeniach, do swego miejsca powrócił, y zasiadłszy swe Krzesło, Mowę swo-  
ją kontynuował; w której przywodziąc Konstytucyą Seymu *Convocationis Anni*  
1764. że ta nayspierwey Materye Ekonomiczne, *pluralitate votorum* traktować  
nakazuje, która to Konstytucya: że y powtorną ustawą Seymu *Coronationis*, iest  
utwierdzona; w nosi przeto: aby Projekt *Porządku traktowania Skarbowych Materyi*,  
na Seymie imieniem *Ministerij*, od Jmci Pana Kanclerza Wielkiego Koronnego, w So-  
botę przeszłą podany, y Stanom Rzpłtey, przez Sekretarza Stanu Rycerskie-  
go Seymowego przeczytany, y przez niegoż każdemu z osobna Senatorowi, Mi-  
nistrowi, y Posłowi z pod prasy drukarskiej wyciśnięty komunikowany, mógł  
być *adpresens* przez Stany Rzpłtey dobrze zważony, y podpisany.

Mówił po Nim Jmśc Pan Dłuski Podkomorzy, y Poseł Lubelski, Który  
drogiego radzać oszczędzać czasu, wspomniony Projekt *Porządku traktowania Skar-  
bowych Materyi*, życzył *ante omnia* (zgadzając się z zdaniem Jmci Pana Kaszte-  
lana Lwowskiego) rozważyć y podpisać.

Jmśc Pan Wybranowski Chorąży, y Poseł Lubelski w swym głosie zacho-  
wanie Prawa o Seymowaniu podług ustawy *Anni 1717mi*. w Materyach Eko-  
nomicznych zalecał; y aby Kommissya w dniach swoich wyznaczonych Proie-  
kta do decydowania *pluralitate votorum ad mentem* Konstytucyi *Convocationis*  
Stanom Rzpłtey oddawała, Z Instrukcyi zaś swoiey Woiewodzkiej, aby Kom-  
missarzow Skarbowych po Woiewodztwach, iak przedtym, na Kommissyą Ra-  
domską

domską obierano, y Proiekta respektem Czopowego, Poglownego, y Trybunałow,  
w przod do Woiewodztw referowane były; Miasta oraz w których się Trybunal-  
skie agituia Jurysdykcyę, aby ze Skarbu Rzpłtey poratowane być mogły do-  
praszał się.

Dał potym głos Xże Jmśc Lubomirski Marzatek W. Koronny Jmci Xdzu  
Ostrowskiemu Biskupowi Kujawskiemu, który *de tenore sequenti* zdanie swoje, z  
reflexyami na wyż pomieniony Projekt wyraził.

„Nayiasnieyszy Królu Panie moy Miłościwy. Wiekopomne z siebie sa-  
„mich, Panowania W. K. Mci początki, y wielkie dzieła, do ułatwienia ich,  
„niczyey, ani moiey [nie potrzebuią wymowy; wdzięczność zaś w sercach, y  
„umysłach wszystkich, iak naywyższą wzbudziła znane nam dobrze, a Stanom  
„Rzpłtey oświadczone onegday, *Regis vere Catholici* Sentymentu, za którą Wiary  
„Świętey Protekcyą naysolenniejszy dzięki Majestatowi W. K. Mci całe Du-  
„chowienstwo składa, skutecznę Jego Opiece oddać. Wzmiankowy Projekt  
„Imieniem Stanu Duchownego, przez Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego, któregoś  
„Sam W. K. Mość publicznemi z Tronu pochwałami sprawiedliwie zaszczyścić  
„raczył; a tenże Projekt, iuż od Stanow Rzpłtey, nayschwalbnieyszą zgodą  
„przyjęty, aby był w swym czasie podpisany, y według ogłoszoney iuż *Ordi-  
„num Reipublicae* iednomysłney woli, *in Capite* Konstytucyi Seymowych po-  
„łożony, nioś oto nayulitniejszy Prozby.

„Com z siebie powinien, do czego mnie *jurata Conscientia*, y Duchowne,  
„y Senatorskie *stimulant* obowiązki, oto iestem y od moich Kollegow proszo-  
„ny abym rozsądnie y sprawiedliwie reflexyę nad Projektem drukowanym, pod  
„Tytułem, *Porządek traktowania Skarbowych materyi na Seymie* Stanom Prze-  
„świecym doniósł, to więc z naygłębszym uszanowaniem Majestatu, który  
„wolne, wierne, y życzliwe, sobie y Oyczyźnie zdania, zwykł zawsze approbo-  
„wać; wykonywam, upraszając, o wysłuchanie, y animadwersyą następujących  
„Reflexyi.

„1mo. Prawo nie może być znoszone, tylko nowym Prawem. Zeby zaś  
„który Projekt był przyjęty za Prawo, czy dawne Prawa znoszący, czy nowe  
„Prawo proponujący, trzeba pierwey naznaczyć Deputatow do Konstytucyi,  
„któryby nowe Prawo według Projektu od Stanow Rzpłtey przyjęte, podpi-  
„sali. Aże ostatnie Seymu *Convocationis* Prawo, dopiero po odbytych rachun-  
„kach Skarbowych, *in facie Reipublicae* miejsce naznaczenia Deputatow do  
„Konstytucyi wskazuje, przeto Projekt podany, nie może być żadną miarą, teraz ani  
„przyjęty, ani rezolwowany, lecz równie, ani żaden inшы Projekt mieć żadney  
„wagi nie może, przed naznaczeniem Deputatow do Konstytucyi. Więc dla o-  
„calenia Praw, aby po Rachunkach Skarbowych był ten Projekt odłożony  
„dopraszamy się, a tym czasem przereczone Chwalebne Prawo, rostrząśnienia  
„Rachunków Skarbowych przez wszystkie Stany nie przez Delegatow, aby  
„raz niech będzie w exekucyi, która może zachęci cały Narod, aby się o za-  
„chowanie onegoż dopraszał.

„2do. Ten Projekt nie specyfikuię iakie to są, y które Skarbowe materye,  
„ale y owszem wszystkie pod siebie podciąga, gdy w Artykule zaczynającym się:  
„*Niżeli zaś takowe Rachunki*. Zamyka te wyraźne słowa: *Projekta ku pożytkowi*  
„*Rzpłtey ściągające się &c.* Gdyby do materyi Skarbowey wszystkie Projekta ku po-  
„żytkowi Rzpłtey ściągające się należeć miały, a cożby zostało Stanom, co by  
„nie było odtąd Skarbową materyą? Niechay potym, po Skarbowych, tymże  
„sposobem, do *Wyszskowych*, y do *sprawiedliwości* materyi ściągające się Pro-  
„iekta ku pożytkowi Rzpłtey równie podemknęte, to procz tych trzech materyi  
„nie by nie zostało więcej do Deliberacyi, y decyzji Seymowej. Ponieważ  
„y o samych interesach Skarbowych mówiąc, każda materya w nich mieścić  
„się potrafi; daymy Wiary, pod racyą zaludnienia Kraiu; daymy Traktatow z  
„Potencyami, pod pretextem *Commerciorum*, daymy *Federa Belli offensivi, &  
„defensivi* z Posirownemi pod pretextem ubezpieczenia Szlacheckich, Królewskich,  
„y Duchownych Fortun, bez których Skarb stać się nie może; daymy wysy-  
(M2) tania



„ Iania Posłow do obcych Dworow, pod pretextem handlow, y Interessow  
 „ ściągających się do Skarbu, daymy nawet y wypowiedzenia Woyny, pod  
 „ pretextem krzywd iakich Intratow publicznych uczynionych, Znaydzie, za-  
 „ wsze rozum, y dowcip sposob, y racye, które iarwo, że Skarbowemi, dopie-  
 „ roż *Woyskowemi*, y *sprawiedliwości Interessami*, sprawy choćby nayodlegley-  
 „ sze połączą. Pozwoliwszy więc, aby wszelkie Projekta, ku pożytkowi ściaga-  
 „ iące się zawierały się w materjach Skarbowych, Woyskowych, y *sprawiedliwości*,  
 „ musielibysmy przez nieodbitą konsekwencyą pozwolić na stratę Wolności  
 „ w Radach, y Sejmach w naykardynalniefzych Rzpłtey Materjach.

„ Skarbowe, Woyskowe, y *sprawiedliwości materje*, mają być według Sey-  
 „ mow, *Convocationis*, & *Coronationis*, *forma judiciaria*; to jest *pluralitate* kon-  
 „ kludowane, a coż to za wolność, zostalaby w Polfcze, gdyby materja Wiary,  
 „ kardynalnych Wolności, Praw; Traktatow, Granic *Belli offensivi vel defensivi*,  
 „ miały być większością liczby, & *forma judiciaria*, konkludowane? y żeby  
 „ Posłowie, y Stan Szlachecki nie mogli się więcey do swey Izby wracać, albo  
 „ po nie by się wracali?

„ Oddzielmy więc *per omnia*, iak należy wtym Projekcie wyraźnie od  
 „ materji Skarbowych, Woyskowych, y *sprawiedliwości*; oddzielmy mowię, przy-  
 „ kładem Rzpłtey Holenderskiej, (a) od nich nayistotniefsze Rzpłtey materje.  
 „ Imo? Materja Wiary, 2do. Materja każda tycząca się Kardynalnych, y isto-  
 „ tnych Praw Rządu Oczystego, y wolności, któreby wolność Oczystą  
 „ w czymkolwiek odbierać, ścieśniać, lub odmieniać nam miały: wtym punkcie  
 „ y w tych słowach wszystko się zamyka, co być może naydelikatniefzego w  
 „ Wolności, 3tio. Materja Traktatow wszelkich, z Obcemi któremiżkolwiek  
 „ Dworami, czy *commerciorum*, czy *Belli*, nietylko *offensivi*, ale *etiam defensivi*. 4to.  
 „ Materja wysyłania Posłow do obcych Potencyi. 5to. Materja wypowiedziania  
 „ Woyny. Niech te wszystkie podpadają pod wolną *unius* Kontradykcyą, aby  
 „ każdy wtym naygłowniefzych materjach *Statūs* mogli *sentire quod velit, di-*  
 „ *cere quod sentit*.

„ Zostawmy Skarbowym na Seymie materjom, co właśnie należy do do-  
 „ brego rządu Skarbu Publicznego, do Ekonomij, y sposobow bez ruiny For-  
 „ tui naszych przyczynienia, onego; co należy do zachowania wierności, y  
 „ pilności, w Administracyi Skarbu; co należy do wydatkow, na same rzetelne  
 „ Rzpłtey potrzeby, na Woysko, y obronę Oczysty, na prace winne pracują-  
 „ cym *pro Republica*, nie na rzeczy miniey istotne; co należy do Rachunkow  
 „ wiernych, z Percept, y z Expens; co do Komór, Kwart y Kapitulacyi, y Officyali-  
 „ stow, należy, co monety dobrej utrzymywania, zley zabronienia się tycze.  
 „ Tymże sposobem wyrażmy, co się właśnie ściagać powinno do Woyskowej,  
 „ y do *sprawiedliwości* materji, niech się te większością liczby, *tacitis votis*  
 „ konkludują, a tamte, któreśmy wyżej rzekli wyraźnie, & *pluralitate* wyimi-  
 „ my.

„ 3tio. Co się tycze Projektow roztrząsania, które projekt podany sa-  
 „ mym Pieczętarzom zostawie. *Respondetur* iako decyzya we wszystkich ma-  
 „ teryach do wszystkich Stanow należy, tak y roztrząsanie Projektow, do tych-  
 „ że Stanow, a zatym do każdego radzacego należeć powinno.

„ 4to. w Przyśięgach, tak Marszałka Poselskiego, iako y Deputatow do  
 „ Konstytucyi, dla ocalenia wolności dodać koniecznie należy tę klauzulę *ma-*  
 „ *terias Statūs* od materji Skarbowych dystrygującą v.g. Ja N. przyśięgam  
 „ &c. Iż żadney Konstytucyi do Skarbowych, Woyskowych, y *sprawiedliwości ma-*  
 „ *terji* właśnie nie należącey, podpisywać nie będę, na którą powfszechna nie na-  
 „ stąpiła zgoda; w materjach zaś Skarbowych, Woyskowych, y *sprawiedliwości wta-*  
 „ *stnych*, na któreby *pluralitas votorum*, y kresk nie była &c.

„ 5to. Elekcyja Marszałka Poselskiego, kreśkowanie się w materjach *pure*  
 „ Skarbowych, Woyskowych, y *sprawiedliwości*, *per secretū votū* w pięciu zaś  
 „ wyżej

(a) Rząd Hollenderski iaki jest *videatur* w czwartey Części Xiążek o skutecznym  
 Rad sposobie pod Tytułem Forma Rad naywyższych Rzpłtey Hollenderskiej fol. 155.

„ wyżej wyrażonych materjach; całości Wiary, rządu, y wolności bezpieczeństwa  
 „ stwa, Kraiu tyczących się, aby decyzya była *cum plena libertate*, za powfszechną  
 „ y uniwersalną zgodą, dopraszamy się.

„ Oddaie Nayiasniefszemu, Nayspawiedliwifszemu Panu, wolność, y peł-  
 „ nienie powinności każdego; wielce szacuiącemu, tudzież rozsądkowi, wszyst-  
 „ kich Stanow Rzpłtey: aby te reflexye *mature* rozważyły, y poprawiły

Zabrał głos Jmśc Pan Małachowski Krayczy Koronny Posel Krakowski,  
 dopominając się: aby według porządku Ustawy R. 1764. Rachunki naypier-  
 wey Skarbowe expedyowane były, Projekta zaś wszelkie *ad regressum* do Izby  
 Poselskiej odłożone zostały. O który regrefs aby zaraz *post vota Senatoria*  
 mogli nastąpić, oraz żeby *pluralitas Votorum* zniesiona była; domawiał się.

Mówił po nim Jmśc Pan Tyzenhauz Podskarbi Nadworny Litewski Posel  
 Grodzieński; y ażeby Delegaci z Prowincyi, z Senatu, y z Stanu Rycerskiego,  
 do Rachunkow weryfikowania naznaczeni być mogli, y o rozważanie Projektu  
 przez Jmci Pana Kancelerza podanego domawiał się; na Projekt zaś respektom  
 Religij, na dniu Sobotnym, iako nie w zwykłym czasie, nie przyzwolicie promowo-  
 wany wyraził: że nie tylko w Stanie Duchownym, ale też w Stanie Rycerskim,  
 rowna o Wiare Rzymską nayduie się gorliwość *est Deus in Nobis agitante ca-*  
*tescimus Illo*. Lecz tey gorliwości w przynależącej porze powinno być uży-  
 cie, bo y w Świątnicach Pańskich w czasiech także porządkiem ustanowionych  
 Pan Bog zwykły Święte od Ludu odbierać ofiary, który same Tworzenie świata,  
 iakoby Bostwu swemu sądząc za trudność, porządkowym w dniach rozłożonych  
 rozporządzał dziełem. A zatym dowodząc oczywiście, że iako materja Religij,  
 tak też y inne *ad Statum* należące, po materjach Skarbowych, Woyskowych,  
 y Jurydycznych, mogą mieć swoją porę, y na Sessye Seymowe być rozdzie-  
 lone, upraszał Stanow Rzpłtey, aby materje Skarbowe, innemi iako teraz skut-  
 ku mieć podług Prawa nie mogącemi, nie były trudnione.

Zabrał po nim głos Jmśc Pan Jakliński Kasztelan Oświęcimski, y na regrefs  
 do Izby Poselskiej od Jmci Pana Krayczego Koronnego promowowany odpo-  
 wiadając, przywiódł na pamięć Seym *Coronationis* że ten zaszczycem, y po-  
 myślnością Narodu w ziednoczoney społeczności Stanow odprawił się. Co się  
 zaś tycze pretendowanych, rozwiązania Konfederacyi, y zniesienia *Pluralitatis*  
*votorum*, życzył nie wprzod do tego przystąpić, ażeby wprzod *modus certus con-*  
*clūdendorum Confiliorum*, był obmyślony; oraz żeby do decydowania Projektu  
 Porządku traktowania Skarbowych Materji, Imieniem *Ministerij* od Jmci Pana  
 Kancelerza W. Koronnego podanego przystąpić, na końcu głosu swego upraszał.

Xiąże Jmśc Biskup Krakowski *intertocutorie* domowił się: aby porządek  
 Seymowania zachować, a nie wprowadzać iedne materje nad drugie, y żeby  
 Skarbowe rachunki, na Prowincjonalne Sessye odesłać.

Zaś Jmśc Pan Kancelerz W. Koronny, na poparcie podanego przez siebie  
 Projektu, pod Tytułem *porządek traktowania Skarbowych Materji* zdanie swoje: *de*  
*tenore sequenti*, wyraził.

„ Nayiasniefszy Królui Panie Miłościwy. Trzy Stany mamy Seymujące  
 „ w Rzpłtey Naszey, to jest: Król, Senat, Stan Rycerski. Stan Duchowny jest  
 „ Stanem prawda, ale moralnym tylko. Być politycznym, a obojnym Stanem  
 „ pretendować niemożę, kiedy wraz złączony radzi z Senatem. Wiara żadney  
 „ społeczności z Ekonomiką mieć niepowinna przez ustawę własną. Odłączona jest  
 „ albowiem od Ziemskich Interessow. Odłączona od mamony świata tego.  
 „ Woyna, Pokoy, Traktaty, z Postronnemi, wcale nie należą do Ekonomiki.  
 „ Decydowała to już Rzpłta osobną Konstytucyą, wyznaczyszy Xiącia Jmci  
 „ Prymasa, niektórych Senatorow, y *ex Equestri Ordine* do traktowania z Dwo-  
 „ rem Rossyjskim, y Berlińskim. Ekonomika jest fundamentem każdego Pań-  
 „ stwa. Doznała Rzpłta tey części Rządow defekta, z niedostarku Władzy y Opi-  
 „ sow, a przykładem dobrze się rządzących Państw innych ustanowiła Kommissyą  
 „ Skarbową, powierzyszy Jey *executivam* tylko *potestatem*.

„ A że naywiększy był przedtym defekt, że *legislativa potestas* przez usta-  
 „ N  
 „ wicznie



» wiczne zrywanie Sejmów była zawsze nieczynną w materjach Ekonomicznych,  
» więc zbawiennie uczyniła Rzpłta że też materje *pluralitati* podała.

» Nie można radzić dobrze w innych okolicznościach, niepozawszy *Statum*  
» *praesentem* Państwa w Skarbowej materji. Y tu przeźornie postąpiła sobie Rzpłta  
» kazawszy *primo loco* Ekonomiczne traktować y decydować Projekta.

» Projekt nasz nic nowego niewprowadza, coby już nie było od Stanów  
» Rzpłtey nakazane, tylko ubezpiecza tak walecy materji traktowania, y de-  
» cyzye.

» Wszakże Kommissye są winne podać Rachunki, zacoż Marzałek, niemi  
» na nich zapisać Produkt, żeby kto nieodmienił takowe rejestra.

» Za co Sekretarz Sejmowy niemi też czytać rachunki, dla powzięcia w  
» generalności uwiadomienia z nas każdego, iaka natura Percept, y Expens.

» Ta powierzchowna wiadomość wyciąga delegacyi przez ostrożność uni-  
» knienia errorów, y dostateczniejszey informacyi, dla dalszych czynności.

» Przeszłe *abusus* są powodem dla nas: że życzymy, żeby terazniejszy De-  
» legaci wykonywali tylko, y donieśli do decyzyi Stanów Rzpłtey.

» Inne Projekta Skarbowe żeby numerował Marzałek, y tym porządkiem  
» czytał Sekretarz Sejmowy; tychże Projektów Kopie, żeby każdemu były po-  
» dane, jest oczywistym dowodem, że zdrady, że Kapcyi na Sejmach cierpieć  
» nie chcemy.

» Deputaci do Konstytucyi zawsze byli; żeby zaś reflexyę podawali swo-  
» ie, to ubezpiecza w generalności wszystkich, to ubezpiecza w szczególności  
» każdego, od niegodziwego podstęp.

» Czytanie powtorne Projektów, y dysceptacye, odłożenie decyzyi do na-  
» stępującej Sessyi znaczy: że nie lekkomyślnie, w tak ważnych Materjach de-  
» cydować chcemy.

» Kreskowanie y sposób Jego, ogłoszenie decyzyi z takowemi ostrożnościami,  
» mi, daia iawne świadectwo, dobrych y życzliwych Oyczyźnie intencyi naszych.

» Sekretne *vota* w publicznych obradach miejsca mieć niemogą. W ca-  
» łym świecie niemaż człowieka żeby był doskonałym, razem w Skarbowych  
» Wojskowych, y Jurzydycznych materjach, a gdyby y byli: to liczba tako-  
» wych bardzo mała. Są ludzie, ale w każdym gatunku tych materji, z osobna  
» doskonali. Trzeba żeby jedni drugich oświecali wzajemnie radą swoją. W pro-  
» wadzone sekretne *vota* dla boiaźni, wprowadza y milczenie w materjach, za-  
» miast rozważania onych, y oświecenia siebie. Każdy wstrzyma się *ad secreta*  
» *vota* y nie będzie obligowanym wyjawić zdanie swoje. Publiczne *vota* daia  
» poznać Braci naszym pozostałym w domach, iaki mają Senat y Posłów swoich.  
» Publiczne *vota* ubezpieczają, że Woiewodztw Instrukcyje są przez ich utrzy-  
» mywane Posłów, kto dla boiaźni być może zdrajcą Oyczyzny, będzie bardziej  
» jeszcze dla innych przyczyn: Niechay go pozna Rzpłta, niech go przynay-  
» maiey wstyd jeszcze wstrzymuje, gdy sumnienie tyle już niema władzy.

» Mam y Ja Wiarę N. K. ale Wiarę która każe być posłusznym Prawu.  
» Mam y Ja *zelum* ale *moderatum* iak mieć Wiarę każe. W swoim czasie przydzie  
» ta materja, na ten czas otworzę zdanie moje, iako Prawowierny Katolik, te-  
» raz zaś eksekucyi domawiam się Prawa.

» Ta jest sytuacya Królewskiego Tronu w wolnych Państwach, że y nay-  
» lepsze Projekta od niego infynuowane, tę niekakaś w umysłach sprawują bo-  
» iazną. Bynajmniej to urażać niepowinno W. K. Mć. widząc niektóre trudności  
» wprzycięciu, tak zbawiennego dla Oyczyzny Projektu. Każdy rozumie że Tron  
» odmienił Patryotyczne sentymenty Jego. Być się zdaie rzecz niepodobna że-  
» by na Tronie, tyle chęci być mogło do ubezpieczenia Narodowej Wolności.

» Ta boiaźń, ta zbytowa ostrożność, daleko większą krzywdę czyni ca-  
» łemu Narodowi, gdy sami sobie niewierząc rozumiemy, że na każdym Sejmie  
» jest większa liczba złe życzących, gdy rozumiemy, że jeden tylko na każdym  
» Sejmie znajduje się Praw y Wolności Obrońca. Poznaliśmy przez tyle nie-  
» dosłanych Sejmów, że bywał ten jeden, ale zawsze na zgubę Oyczyzny.

Miał

Miał potym dany głos sobie Jmć Pan Piaskowski Podkomorzy Krzemie-  
niecki, Posel Wołyński, który domawiał się, ażeby wtracaniem nieprzywołicie  
innych Materji, czasu nadaremnie niestracić, ale iako Ekonomiczne Materje,  
napiierwey *vigore* *Convocationis*, & *Coronationis* decydowane być powinny,  
ażeby do podpisania Projektu przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego poda-  
nego przystąpić;

A Jmć Pan Rogaliński Starosta Nakielski, Posel z Woiewodztwa Pomor-  
skiego, w głosie swoim wyraziwszy, że ostrożność bardziey w Państwach zachować  
należy, niż pożytku szukać; przeto aby żadne materje *ex abrupto* traktowane  
nie były, ale wprzód na trzy dni do namyslenia się nad niemi, y rozważenia  
onych, Stanom Rzpłtey komunikowane zostały, zdanie swoje przełożył, y tę na  
koncu prekułtodycyę uczynił, żeby Prawa Prowincyi Pruskiej pod materje Eko-  
nomiczne podciągane nie były.

Mówił po nim Jmć Pan Łopaciński Pisarz W. Lit. Posel Mściłowski, a  
ten podziękowawszy Nayaśnierzemu Panu, za gorliwość przy Wierze, na dniu  
onegdajszym oświadczone, stanowienie Praw Ekonomicznych *ex fonte* zakłada-  
nia Podatków, materja *status* być sądził; a przeto Projekt Jmci Pana Kanclerza  
W. Koronnego; ażeby był poprawiony, y *Pluralitas votorum*, na dalszy czas  
zniesiona była, w swoim domagał się dyskursu.

Żaś Jmć Pan Zagurski Starosta Owrucki Posel Kijowski oświadczaiać gor-  
liwość, że całość Wiary S. Katolickiey, radził: aby nietylko terazniejszy Pro-  
jekt, ale y inne przez *Turnum* roztrząsane, poprawiane, ujęte lub przydawane  
były.

Jmć Pan Gurowski Pisarz W. Koronny, Posel Kaliski za podanie tak po-  
zytecznego Projektu Jmci Panu Kanclerzowi Koronnemu podziękowawszy;  
*instabat*; aby nayprzód Ekonomiczne uspokajając interessa, do podpisania y de-  
cydowania pomienionego Projektu przystąpić.

Dany był po nim głos Jmci X. Kasińskiego Biskupowi Kamienieckiemu,  
który zdanie swoje w następujące wyraził słowa.

» Czym głębiey wpatruję się w chwalebne dzieła W. K. Mci, tym większe  
» sprawuje we mnie zadumienie Projekt czytany na dniu onegdajszym. Znam  
» dobrze; że przez wspaniały umysł swój, w takiey doskonałości iżeżęcie Nar-  
» du ułożyć postanowił, abyś potomnym wiekom ślady wysokiey zostawił ro-  
» stropności. Założyła gruntośnie dosyć Konstytucya Roku 1764. Fundacyą  
» Kommissyi Skarbowey, opatrzywszy wszelkim bezpieczeństwem materje Eko-  
» nomiczne do niej należące. Przepisała sposób skuteczney rady, zagrodiła  
» kontradycyom; y naostatek obrządkiem sądowym kończyć deliberacye o do-  
» chodach publicznych nakazała. Mażać teraz Prawa, albo ie wydoskonalać  
» zawsze będzie przymiotem naywyższej Władzy Stanów Rzpłtey. Ale podczy-  
» wać pod tytuł Dochodów *Materias Status*, materje swobod, y Wolności Sza-  
» checkiey, jest to czynić z słabości rozumu ludzkiego urąganie.

» Nie masz podobno żadnego w Polsce obywatela, tak małego oświecenia,  
» ażeby różnaczyć niepotrafił, co jest prowentem, a co jest rzadem politycznym.  
» Każdy kto tylko, ten Projekt z uwagą roztrząśnie, omylić się nie może, iż  
» zmieszawszy dochody, *cum Statu*, Rachunki pieniężne z rachunkiem kresok,  
» wybieranie prowentów z odbieraniem wotów Poselskich, już więcey nic nie zo-  
» stanie, czegoby forma *judiciaria* do siebie przywłaszczyc nie mogła: a przecież  
» Konstytucya 1764. na czołe Prawa napisała: że tylko dla rzeczy przyzwolonych  
» samemu Skarbowi, dochodom, y Ekonomicz *pluralitas* jest ostrzeżona. A za-  
» tym tę stawiam w oczach Prześwieśtych Stanów konsekwencya: że ani szko-  
» dliwych z Potencyami Traktatów, ani nierozważnego Woyny wypowiedania,  
» czyli zawierania przymierza, ani naostatek Wiary y swobod naszych, żaden  
» głos wolny zastanie, y wstrzymać więcey nie potrafi.

» Zdanie moje Miłostywy Królu, nie jest żadnym wyniesione uporem. Znam  
» dobrze, iż materje Ekonomiczne, teraz traktowane być powinny, znam y to:  
» że Projekt ułatwiający kalkulacyą, jest Stanom Rzpłtey bardzo pożyteczny.

N 2

Gotow



» Gotow jestem zgodzić się: ażeby po przeczytanych *in publico* rejestrach, na-  
» stąpiła *ex Gentibus* delegacya, do weryfikowania kwitów, Skarbowych, ale o to-  
» pokornie dopraszam się ażeby materia przyięgi Marszałka Seymowego, y in-  
» ne wszystkie *ad statum* należące, były z tego Projektu wyłączone, y *ad lo-*  
» *cum concludendorum Consiliorum* na miejsce swoje do deliberacyi odesłane.

» Nie jestem Miłościwy Królu, tak zuchwały; abym Prawu wypowiadał po-  
» stulstwo ale też niechęć być tej podłości. abym się swobod Oyczytych, y  
» własney moiey wyrzekał wolności. Niechay Prześwietna Kommissya Skar-  
» bowa, tym włada, czym Kommissya Radomska, y urząd Podskarbiński zawi-  
» dywał, Stanowi zaś Rycerskiemu, niechay ielzcie, ta zostanie sława: ażeby  
» wolnym głosem *in materiis Status* mógł być zaszczycony.

» Nie była nigdy ta myśl Rzpltey, ażeby kiedykolwiek strażą Praw na-  
» szych Kommissyą obciążała, żeby Projektu o Rządach były z Prawem o Eko-  
» nomicie połączone.

» Już to nie jest żadną tajemnicą, że Konstytucye nasze, tak są przycmione  
» obojętnym tłumaczeniem, iż w wielu miejscach prawnych, y naybiegleyszych  
» w Prawie ludzi wątpliwość zastanawia. W większym daleko cienia osadziliby-  
» śmy sprawy Skarbowe, gdybyśmy je w Materyał *Status* obwineli. Rozumiem  
» że y w terażniejszy Projekt, Kommissyi Skarbowey połączenie dwóch ma-  
» teryi sobie *diametraliter* przeciwnych, pochodzi z niedoskonałego ielzcie gra-  
» nic Urzędu Kommissarskiego opisania. Upraszałbym więc W. K. Mci, aby  
» naypierwszy Projekt był uformowany: Co ma należeć do spraw wszystkich  
» Kommissyi, tak Skarbowey, iako y Woyskowej, ażeby żadna boiażn w na-  
» rodzie o delikatność Praw swoich, na przyszłych Seymach Stanow Rzpltey  
» niezatrudniała.

» Spodziewam się że zdanie moie ściągające się do do wymiaru granic  
» kazdego Urzędu tym będzie przyjemniejszy W. K. Mci, czym jest bliższe  
» zamyślow Jegoi y czym mocniej onich niedawnym wyrokiem. Już Jego  
» Pańskich, jestem przekonany. Azatym ponawiam prozbę moją, ażeby po za-  
» kończonym terażniejszym Projekcie o skroceniu rachunkow, y słuchania ka-  
» kulacyi, zaraz był projekt formowany, opisania granic urzędu Kommissyi  
» Skarbowey, y spraw do niey należących »

Zabrał ponim głos Jmśc Pan Sołnowski Poseł Brzeski Litewski, y ten o-  
» świadczyłszy równą w Senacie y w Stanie Rycerskim, iak w Duchowieństwie, o  
» Wiare Katolicką gorliwość, o decydowanie Projektu. *Porządku traktowania Skar-*  
» *bowych materyi* iako iedynię do materyi Ekonomicznych regulującego się Stanow  
» Rzpltey upraszał.

Xiaże zaś Jmśc Lubomirski, Marszałek W. Koronny uderzyłszy Łaską w te  
» słowa głos swoy wyraził.

» Tak dobre, tak szczęśliwe wszczęte obrady naszych Seymowanie, w począt-  
» kowych skutkach pomyślności, dalszego szczęścia publicznego ukazywały na-  
» dzieie.

» Przykładne W. K. Mci, Praw obserwowanie, wciśłym wykonywaniu po-  
» rządku Seymowania, tę gruntowały ufność: że wzorem tak sprawiedliwego  
» Króla, zwykłej, y my nieubliżemy Prawu obserw. Już cokolwiek zbłąkani  
» powodem uwodzącej żarliwości, a Oycowski głosem napomnieni, kochają-  
» cego Wiare Prawo, y Oyczyznę Pana, zwroceni zostaliśmy do tej drogi,  
» którą z Przepisu Prawa postępować nam iedynie przynależy. Zwykłem za-  
» wsze szanować y szacować wielkie Wielkich w Oyczyźnie zdania, tej ie-  
» dnak konwikcyi usiebie być niemogę by proponowany regreś do Izby Po-  
» selskiej, Stanu Rycerskiego, mógł być zgadzający się z wyraźnym Praw prze-  
» pisem Seymu *Convocationis*. Nie wchodzę w głęboką demonstracyą że pod  
» węzłem trwającej do tąd Konfederacyi Seymuiemy, bo do wszelkich materyi  
» oprócz Ekonomicznych prawo głębokie milczenia nakazuje. Już po części  
» Kommissya Skarbu Koronnego wypełniła swoje obowiązki gdy do literalne-  
» go opisu Prawa, iuż rachunki Skarbu Koronnego oddała. Y gdyby rocznie  
» Seymowa-

» Seymowanie Stanow Rzpltey było dozwolone, samaby się domagała, aby  
» wszelkie Sumaryusze, Kwity, Dokumenta, assignacye przez Stany Rzpltey  
» były widziane. Latuśy rachowane y sumowane. Ale chcąc to przedsię brać  
» zabawy, ielzcie chcieć wycięczenia czasu, a rząd dozwalać, aby tak zbawienne  
» dla Oyczyzny upływały momenta.

» Jest podany przez usta W. Kanclerza Projekt porządnego traktowania  
» Skarbowych materyi, by tej ważności materye rządnie, gruntownie od każ-  
» dego były rozważane, by naymniejszy skaza ku dobru publicznemu w każ-  
» dym Ekonomicznym Projekcie. Iakwo być mogła opatrzona. Ten nam przed-  
» siębrać należy, ten powiększyć lub pomniejszyć, poprawić lub odmienić,  
» podług zwykłej gorliwości Stanow Rzpltey o dobro Publiczne, w czytaniu  
» onego, cokolwiek nie do Ekonomiczney materyi przynależytego zdawać się  
» będzie, iakwo oddalone lub odrzucone być może.

» Są y będą zawsze w żywej umnie pamięci obowiązki przyięgi, *quid quid*  
» *nocivi seivero avertam & me opponam*. Coż może być szkodliwszego Panu y  
» Oyczyźnie, iak znieważanie Prawa poprzyjęzoną wiarą, y wiernością Panu y  
» Oyczyźnie ielz od kazdego za przyjęzoną ścisła prawa obserwancya.

» Te Prawo, *non obstante quocunque Titulo, preterito & contradictione*, Eko-  
» nomiczne materye decydować każe.

» Tak w żadne inne materye, iako teraz wdawać się nieieft czasem, tak o  
» powtórne czytanie Projektu, *Porządku traktowania Skarbowych Materyi* do  
» Tronu W. K. Mci, iak naygłębsze, zanosze prozby. »

Mówił po nim Jmśc Pan Sołtyk Woiewoda Łęczycki, y Exekucyi Prawa o  
» porządku Seymowania *Anni 1764* ustanowionego (które nie interpretować, ale  
» wypełniać należy) dopominając się, wyraził: że Projekt przez Jmci Pana Kanclerza  
» Koronnego *sufflere* niemoże.

Jmśc Pan Karwowski Starosta Augustowski Poseł Ziemi Bielskiej, za oświad-  
» czoną przez J. K. Mość, na dniu zaonedayszym, *pro parte* Wiary Katolickiey  
» gorliwość, naygłębsze Nayiaśnierzemu Panu złożył podziękowanie, a potym na  
» regrets, do Izby Poselskiej niepozwalając, o przystąpienie do decydowania Pro-  
» iektu Jmci Pana Kanclerza Koronnego domawiał się.

Zaś Jmśc Pan Gozdzi Woiewoda Podlaski, zamowiwszy sobie przymowienie  
» się do wspomnianego Projektu, kiedy będzie czytany, *in Ordine* poprawienia  
» onego wyrazne uczynił ostrzeżenie: aby *pluralitate votorum* materye tylko Skar-  
» bowe, Woyskowe, y Jurydyczne traktowane były, nie zaś inne materye *Status*  
» które pod zachowaniem *liberi veto* decydować się mają.

Zabrał potym głos Jmśc Pan Gurowski Kasztelan Przemycki, a ten po  
» podziękowaniu J. K. Mci za konferowaną sobie Kasztelanią Przemycką, y po  
» ucałowaniu ręki J. K. Mci, oraz po odebraniu w zwykłym Ceremoniale, od  
» Ichmościow Panow Senatorow, y Ministrow powinśzowania, mowę swoią, w na-  
» stępujący sens kontynuował; a ielzeli Prawo napisało: że Skarbowe materye *ante*  
» *Omnia* z wyraźnego Przepisu, traktowane być powinny, nie trzeba więc (zado-  
» syć onemu czyniąc) żadnych innych wnosić, ale one szczegulnie ułatwiać, y  
» kończyć. Co się zaś tycze przez Jmci Pana Kanclerza Wielkiego Koron-  
» nego komunikowanego Projektu. Tenże Jmśc Pan Kasztelan, aby pomienio-  
» ny Projekt przydając mu co albo umniejszając, nieodwłocznie był przeczyta-  
» ny, y decydowany, u Stanow Rzpltey dopraszał się. Regreś do Izby Poselskiej,  
» ile w zachodzących okolicznościach sądził mniej być potrzebny.

O które czytanie, y decydowanie Projektu Jmśc Pan Karczewski Starosta  
» y Poseł Liwski, gdy się dopraszał, dla prętszego ułatwienia onego, o Turnum  
» domawiał się.

Zabrał po nim głos Jmśc Pan Kochanowski Kasztelan Zarnowski, y *in Ordine*  
» decydowania pomienionego Projektu, *de tenore sequenti* zdanie swoje wyraził. »

» Nayiaśnierzy Królu panie Nasz Miłościwy.

» Niepojętemi prawie dzwiga nas opatrność Boska sposobami; nigdy ie-  
» dnak skuteczniej swej mocy niepokazała, iako teraz z niemalym podziwieniem  
» y zazdro-



» y zazdrością obcych Narodów, kiedy nas takim Królem opatrzyła, który  
» bez Woyny, uciemżenia Kraiu, wspaniałością serca, przężną radą wszy-  
» sko zwyciężył, y dotąd zwycięża.

» Pod którym tak szczęśliwym Panowaniem, gdy mi przychodzi z mieysca  
» mego, pierwszy raz usta otwierać, należało by mi pierwszego użyć głosu.  
» na wystawienie Majestatu, a Oyczyźnie na powinowanie, ale gdy pamiętny  
» mi jest rozkaz od Tronu, ten lubo niewydołaćemu przecięż chciwemu do  
» wystawienia Majestatu tamże usta: Cożkolwiek przynajmniey pozwol Królu  
» Łaskawy te życzenie oświadczyć.

» Niech zbawienne Najjaśniejszy Królu Twoje Intencye, rady tak uży-  
» teczne dla dobra publicznego Wszechmocna Ręka Boska wspiera, a przyie-  
» mnego ludowi, Narodom szacownego użycza zdrowia. Władcy, Panuy, Ła-  
» skawie, y szczęśliwie, jeżeli niewieczyscie, przynajmniey długo letnie. Wiara  
» Święta y wolność narodowa nayspierwszym celem być powinna obrad naszych  
» y ulzczęśliwieniem Narodu ale niemam żadney wątpliwości, by pod tako-  
» wym Królem miało się Jey co ubliżyć; a za ufnością trwoga ustawać w nas  
» wszystkich powinna. Tenci to czas, krócy nam Bóg przywrocił, y który nam  
» zapowiada dobre południe pożądanego pokoiu. W którym przywraca się pra-  
» wa, przywraca się y utwierdza wolność. Pewni więc być powinniśmy że pod  
» tym Panem, ta Wiara Święta, w której on wypielęznowany, ubespieczona zo-  
» stała, y że pod tym Panem *crescet Libertas*, w której urodzony y wychowany,  
» y która Go na tym osadziła Tronie. Oto tylko dopraszać się należy, aby  
» Ichmość Dysydenci według Praw późniejszych 1717. 6. 1736. a Seymem  
» *Convocationis Anni 1764ti*. stwierdzonych zachowali się, nic więcej nad to  
» Prawa niepozwalając sobie.

» Projekt podany od czulego Prałata J. O. Xcia Jmci Biskupa Krakowskie-  
» go. iak się mają zachować Ichmość Dysydenci, aby w czasie był przyjęty do  
» Konstytucyi dopraszam się.

» Konfederacya ta która ulzczęśliwia nas, przez wprowadzenie nas w rząd  
» dobry, która przy, dostojności Wiary, y wolności, jest ustanowiona, pod  
» tak przężnym Marszałkiem J. O. Xciem Jmci Woiewodą Ruskim, który iako  
» dotąd chwalebnie władzy swojej używał, tak widziałoby mi się nieprzykrzyć  
» sobie w tej Konfederacyi poty, pokibyśmy powiększeniem Woyska, Majesta-  
» tu, Wiary Świętej, y Wolności nieubespieczyli.

» Projekt podany a Ministerio, o porządku Seymowania w Skarbowych  
» materyach. Aby przed wszystkimi innemi materyami odebrał rezolucyą (ile  
» spodziewam się: że y Najjaśniejszego Pana znajdzie approbacyą) Prześwie-  
» tne Stany przychylią się.

A Jmś Pan Horain Podwoiewodzy y Posel Wileński, o ułatwienie wszel-  
» kiej wątpliwości w Projekcie, Jmci Pana Kanclerza Koronnego dopraszając się,  
» o odmienienie Konstytucyi Titulo: *sprawiedliwość* na stronę Xięstwa Litewskiego,  
» pod czas Seymu *Coronationis Anno 1764*. napisaney, także suplikował.

Zabrał głos Jmś Pan Podhorodyski Kasztelan Czerniechowski, za kon-  
» ferowaną sobie Kasztelanią, zwyczajny J. K. Mci w podziękowaniu y ucałowa-  
» ręki zachowawszy ceremoniał, powrócił na swe mieysce, y *in Continuatione* za-  
» czętey mowy oświadczył, że nietylko w Jednym Senatorze, na dnia one-  
» gdayszym gorliwość o Wiare słyszeć się dała, ale y w Najjaśniejszym Panie  
» wszystkie Stany nie równie wielką widziały: a przeto aby prawo o porządku  
» Seymowania zachować, *nihilominus* żeby przysięgę dla Marszałka Poselskiego,  
» y delegowanych do Konstytucyi z wszelką ostrożnością opisać, u Stanow Rzpłtey  
» dopominał się.

Miał głos Jmś Pan Kurdwanowski Posel Belzki, za wyrażoną gorliwość  
» za Wiare Świętą Rzymską na dniu onegdayszym przez J. K. Mci oświadczoną,  
» dziękując Najjaśniejszemu Panu, o której całość wraz z J. K. Mci życie sa-  
» kryfikować deklarował się, względem Projektu wspomnionego przez Jmci Pana  
» Kanclerza podanego, o decydowanie, y podpisanie, dopominał się onego.

Zabrał

Zabrał głos Xiaże Jmś Czertoryski Kanclerz W. W. X. Litewskiego który  
» skrupuły względem decydowania Projektu Jmci Pana Kanclerza Wielkiego. Koron-  
» nego z poprzedzających przed sobą głosów poznając, radził: aby w tym Projek-  
» cie ostrzeżenie w wszystkich boiażni sprawujących, okoliczności dolożyć, y  
» dalszey wątpliwości Narodu tamy ustanowić. A iako za Kanclerstwa swego, z  
» obowiązku swego Ministerstwa zwyki zawsze Królowi remonstracya czynić, a  
» Przeświecny Stanom przekładać, y przy Prawach obstarwać jest obligowany,  
» tak teraz przełożył: że poki ma mac prawo, poty go słuchać, y wypełniać,  
» y poty go się trzymać, poki zniesione niebędzie, należy. A przeto *pluralitate*  
» *votorum* w Materyach Skarbowych decydować z opisu Prawa domagał się, bo od  
» Prawa odstępować niemożna, tylko w najmniejszym punkcie zachować go na-  
» leży. A zatym żeby Projekt pomieniony, w materyach Skarbowych podany,  
» mógł być przeczytany y co *videbitur* Stanom Rzpłtey przydać, lub uiać po-  
» prawiony, tak aby na dniu jutrzeyszym wotowanie nań, czyli ma być utrzyma-  
» nym, lub odrzuconym mogło nastąpić, zgromadzonem Stanom Rzpłtey wyra-  
» ził zdanie swoje.

Czytany był Projekt tenże przez J. P. Kanclerza; K. do Łaski podany, przez  
» Jmci Pana Sekretarza Seymowego, po którego przeczytaniu, Ichmość Panowie  
» Ministrowie, do Tronu zbliżyli się, a Jmś Pan Kanclerz W. Koronny Sessyą  
» solwował na godzinę dziesiątą zrana.

## SESSYA DZIESIĄTA

Dnia 16. Oktobris

Jmś Pan Marszałek Poselski oświadczaiać każdemu z siebie powinność  
» dogadzania w rozdawaniu głosów, zagaił Sessyą.

Dał głos Xie Jmś Marszałek Nadworny Lit. Jmci Panu Massalskiemu,  
» Kasztelanowi Wileńskiemu, Hetmanowi W. Litewskiemu, iako z Prowincyi Li-  
» tewskiej Senatorowi, który po krotkiej Rekognicyi wyrażoney Najjaśniejsze-  
» mu Panu, pytał się Stanow Rzpłtey *in quali forma*, czyli *in libertate*, czyli pod  
» Konfederacyą Seym terażniejszy odprawiać się, y przymawiając się do Proie-  
» ktu Porządku traktowania Skarbowych materyi, przez Jmci Kanclerza W. K. po-  
» danego strzegąc: aby materye *Statūs*, pod tenże *ullo pretextu* pociągane nie były.

Dany potym był Xciu Jmci Lubomirskiemu Woiewodzie Lubelskiemu,  
» który *de serie verborum tali* mówił.

» Co powszechną w całym Narodzie sprawuje radość, co ia w partykular-  
» nym moim dawniey dopełniłem wyrażeniu, to teraz przy publicznym Stanow  
» Rzpłtey zgromadzeniu w powinnym uniżeniu przed Majestatem W. K. Mci  
» oświadczam: że arcy zacne, y szacowne Królewskiej Jego Osoby na Tron  
» Polski wybranie, wszystkim Ziemianom w Panowaniu miłe, y przyjemne, w  
» rozrządzeniu przężne, w bezpieczeństwie, y zachowaniu praw Oyczytych o-  
» strożne, a darem losów wszechmocnych długo dla pożytkow całej Oyczy-  
» zny oczekiwane.

» Zyi W. K. Mość, y Panuy szczęśliwie w niezamierzone lata, rozrządzay  
» pracowitą Starannością swoją Królestwa potrzeby, obmyśl należyte Kraiowi  
» porządki, między Obywatelami ustandów miłość, iedność y poufałość: na tych  
» to Najjaśniejszy Królu zawiąfach trzyma się Religia, znacna się wolność, z  
» równością. Prawa się stanowią, y do swojego w wypełnieniu prowadzą wymiaru.

» Te życzenia przed Majestatem W. K. Mci złożywszy, co do osoby mo-  
» iej przynależało: lecz trudno zamilczeć, do czego obowiązek wdzięczności  
» kieruje serce: Wpatruie się w Tron Królewski, na którym osiadająca prze-  
» mieszkiwa mądrość, y sprawiedliwość: pierwsza panuje, rządzi, y włada Kró-  
» lestwem; druga miarkuje Łaski z zasługami, y dopełnia każdemu wymierzo-  
» ną prac jego nagrodę.



» Doznaie tego iawnym dowodem. Xiaze Jmśc terażniejszy Marszałek  
» Brat mój rodzony, w odebraniu Łaski Wielkiej Koronnej za którą Ja iako  
» najpokorniej dziękuję W. K. M. P. M. M. żeś w domu naszym ten szczerp  
» zadawniony wydobyl, y wygrzebał obfitą Łaską swoją: Wyrośnie ten na publi-  
» czne Ojczyzny pożytki, na wierne y pracowite W. K. Mci wysługi: stawi się  
» ta Łaska mocną podporą przy Tronie, y powadze Majeſtatu W. K. Mci; przy  
» gorliwości Wiary Świętej, przy Prawach y swobodach wolnego Narodu ani  
» ią zachwieie żadna przeciwna, albo odmienna nawalność, owszem ustanowi  
» przywiązania swego twierdzą, y wymierzy wieczną wdzięczności granicę »

» Przyſtępuję teraz do materyi prawnym pierwszeństwem opisaney: Prawo  
» co mieć raz chciało, to zgodnym Stanow Rzpłtey umocniło wyrokiem: Seym  
» Konwokacyiny iasno opisał porządek Seymowania dogadzający opisowi 1690 A.  
» toć nienależało by o tym kwestyonować, co dawnemu, y nowemu zadofyć  
» czyni się Prawu, Prawo wyraża; abyśmy najpierw przyſtąpili do wyſtu-  
» chania rachunkow JJ. WW. Podskarbach Obojga Narodow & *Conſilij Eco-*  
» *nomici*, kiedy to Prawo, żadnemu do tąd nie podpada obojętnemu mniema-  
» niu, ani ieſt znieſione inſzym poſledniejszym, tedy ſupplikuję N. Panie, aby  
» tego pierwszego ułożenia Prawa, wniwczym nie było uchylene. »

» Co po wewnętrzzym Kraiowym porządku kiedy ten mało zachowany,  
» y nie mający nadziei wypełnienia doſtatecznych obowiązkow ſwoich: Wiele  
» mowiemy, lecz ieſzcze więcej piſzemy, ale żadnych wypracowanych myśli  
» naszych nie zbieramy pożytkow. »

» Doſtatecznie y doſyć wyraźnie przychylił się opisem Propozycyi od  
» J. K. Mci, J. W. Jmśc Pan Kanclerz Koronny, do Konſtytucyi Seymu Kon-  
» wokacyinego, ten Nam podał drogę ſpoſobności do dobrego porządku, ta  
» nas wyprowadzi, y wykiekuje na niebłądny goſciniec pomyſlnego Ojczyzny  
» uſzczęśliwienia: A kiedy niezechcemy przepiſaney Prawem Seymowania trzy-  
» mać się planty, y wielokrotne materye wprowadzać będziemy uſiłowali,  
» czas ten drogi y momentalnie utracony, chyba próżnemu na oſiarę oddamy  
» przewleczeniu. »

» Nikt tu nieutraci ani wolnego głosu, ani prerogatywy Charakteru ſwo-  
» iego, y naręzonemu dla dobra poſpolitego nic nie ubliży zamysłowi, chociaż-  
» by się te żądania do kilkudniowego przeciągnęły czasu: Na tym to N. Panie  
» najpryncypalnie wolność zawieſta, aby w należytych obrębie, uſtanowione  
» zachować Prawa: ieżeli by zaś dawne y ſwieżo uchwalone mieliśmy nadwątlać  
» coż Nam po Seymach, y po nowym Praw ſtanowieniu. A że już porządkowa  
» obydwóch Prowincyi kalkulacya od dni kilku zaczęta, a teraz mnogością ro-  
» żnych materyi ſtrzymana, ta kończyć by się nayłatwiej mogła, przez delego-  
» wanych do weryfikowania kwitow, podług expenſy, y proweniencyi: zatrudniać  
» się bowiem albo upierać się na ſłowach Konſtytucyi 1764. że *złączone Stany*  
» *Rzpłtey do Racunku przyſtąpią*. Alboż N. Panie delegowani tak z Przeſwie-  
» tnego Stanu iako y Koła Rycerskiego, nie okazują Powagi Stanow ſwoich  
» a głębiej y rozważniey biorąc, albo niewierzemy podufaniu obranym da-  
» wnym JJ. WW. Kommiſarzom, albo ſkrupuluzujemy zaufaniu y ſumnieniu przy-  
» ſzłym wyznaczonym do kalkulacyi Deputatom. »

» Wprowadzić y ſciągnąć do tej zgromadzonych Świątnicy, rewizyą kwi-  
» tow, rewerſow, y innych dokumentow, byłoby to utracić czas na mniej po-  
» trzebney zabawie, a uſzczuplić ſzeſcioniedzielne Seymowania wymierzenie.  
» Y czegoż by się daley ſpodziewać, bo ieżeli *in ſuppoſito* iakowego niedowiar-  
» ſtwa w Summaryuſzach coſ powatpiwamy, toć za tym idzie, żeby wierzyć nie  
» należało, iż tyle pozoſtających w Skarbie nan niedochowuią kapitałowi: Byłby  
» to Argument publicznego przeciw zacnym Obywatelom przewinienia, wſzak  
» wyznaczeni *ex Statibus* nie konkludować ſami nie będą, tylko caley Rzpłtey  
» donieſić *Statum ſitum* Skarbow publicznych, ich będzie obowiązek.

» Niech N. Królu porządek Seymowania w niwczym przerwany nie będzie  
» Niech się publiczne Interella, ieden po drugim w regularności potrzeb ſwoich  
» ucieraią

» ucieraia a tak się dogodzi wielkim zamysłem Przeznacznych Patryotow kochaia-  
» cych wiare, Prawa y wolne Narodu ſwoiego ſwobody; Nie mówię to z inte-  
» reſſowania iakiego albo w podłości duszy, która wzyſku ſwoim, ſpodziewać się  
» wiecey nie może, tylko z dalſzego doſwiadczania tyle; że wiernie ſłużę Ojczyźnie,  
» radzę ſprawiedliwie, do czego mnie przyſięgi moiey wiodą obowiązki.

Zabrał potym głos Jmśc Xiadz Załuſki Biſkup Kijowski, y *contra, Diffi-*  
» *dentes* cytując Prawa y Konfederacye wyraził, iż pómienieni Diffydenci tak wiele  
» mają tolerancyi, iak wiecey nigdzie, ani oni w Katolickich, ani Katolicy w Dyſſy-  
» dentſkich nie mają Pańſtwach. A zatym na powiększenie im ſwobod oſwiadczył  
» się niepozwolić.

Jmśc Pan Chotkiewicz Staroſta Zmudzki podziękowawſzy Nayiaſniejszemu  
» Panu, za konferowane ſobie Staroſtwa Zmudzkie, y rękę Nayiaſniejszego Pana  
» ucałowawſzy, podziękował potym za konferowaną Łaskę Wielką Koronną y *in*  
» *ordine* promowania Projektu na dniu ſobotnym przez Jmci Pana Kanclerza W.  
» Koronnego Stanow Rzpłtey podanego, upraſzał o *Turnum*.

Zaś Xiaze Jmśc Poniatowski Podkomorzy Koronny, Poſeł Bełzki zabrał głos  
» w naſtępujące ſłowa:

» Kiedy nas myli nadzieia Nayiaſniejszy Królu, Przeſwieſny Senacie M.W.  
» Mśc Panowie Bracia y Dobrodzieie aby Projekt na dniu wczoraiſzym czyta-  
» ny brał ſwoją rezolucyą przez głoſy *per turnum* zabrane, rozumieć nie mogą  
» aby wſtąpił w nim iaki mógł znaleźć który z Kollegow naſzych, bo iako całe  
» Panowanie W. K. Mci tym umyſłem ieſt rozrządzone, abyſ Ojczyznę naſzę  
» uſzczęśliwił, tak y ten Projekt nic wiecey w ſobie nie zawiera, tylko to ſzcze-  
» gulnie, aby rady teyże Ojczyzny bez podſtępu żadnego z zupełnym zacho-  
» waniem Praw dawnieyſzych brały ſwój skutek. »

» Obraziły niektórych te ſłowa w Projekcie wyrażone: że Marszałek w Przy-  
» ſiedze ſwoiey y Deputaci do Konſtytucyi którzy mają być naſzaczeni, mają  
» wykonać przyſięgę, w której wyrazić powinni, że Projektow podpisywać nie  
» będą, któreby za zgodą wſzech Stanow *unanimité voce* nie były approbowane,  
» lub też *Pluralitate votorum* rezelwowane. Ktoż nie widzi, że tych ſłow oſta-  
» tnych opuſzczenie pociągnęłoby za ſobą znieſienie Prawa oſtatniego 1764.  
» które każało *forma Judiciaria* rezolwować Materye Skarbowe, Woyskowe, y Ju-  
» rydyczne. Ktoż nie doyrzy że intencya tych, których dolożenie wſpomnio-  
» nych ſłow obraża, mogłaby być tak tłumaczona, że tych ſłow niedopuszcza-  
» iąc, ſubtelnie chcą dążyć do znieſienia Konfederacyi, od której związku u-  
» ſzczęśliwienie kraiove, w czasach ciężkich y trudnych zawſze zawieſto. Komuż  
» nie wiadomo, że Rezolucye Seymu Konfederackiego wſzelkie *Pluralitate votorum*  
» biorą ſwój skutek; Jakże ma Marszałek y Deputaci do Konſtytucyi podpisywać  
» Projekta, któreby tylko większością głoſow na Seymie Konfederackim ſwiderzo-  
» ne były? Ale żeby się wſzytkiemu dogodziło, takowe podaie *medium*: które przy  
» ukiadaniu tego Projektu nieprzyſzło do myśli W. K. Mci, ponieważ żadna któ-  
» raby kiedy dążyć mogła do uchylenia wolności ani w ſercu Pańſkim ani w Po-  
» lityce Jego nie bywa umieſzczona; To ieſt aby do tych ſłow, gdzie *de Plurali-*  
» *tate* wtey przyſiędze Marszałka y Deputatow do Konſtytucyi wzmianka, do-  
» łążyć, że ta *Pluralitas* ſzczegulnie na Seymach wolnych, do materyi Skar-  
» bowych, Woyskowych, y Jurydycznych ſciągać ſię powinna według opisu Pra-  
» wa już dawniey ferowanego; które Prawo na Seymach Konfederackich, y do  
» wſzelkich Materyi ieſt rozciągnięte. Potym przydatku rozumiem że naytro-  
» ſkliwſze myśli będą uſpokoione, y że każdy iawnie wyzna, że nam wſzytkim  
» należy wznoſić ręce do Boga; dziękując mu ſzczerze że W. K. Mśc wynioſł na  
» Tron w tym czasie, w którym tak ciężkie okoliczności Kray naſz otaczają.  
» Niech goręcy trudności które Waſza Królewska Moſć uſnaieſz, nieodraża go  
» od tych chęci przez które z oſtatnim azardem narażenia ſię, z oſtatnim nadwąt-  
» leniem majątku ſwego, ratujeſz Ojczyznę. Odważam ſię mowieć prawie Pro-  
» rockim Duchem, że przydzie ten czas, w którym to ziarno, które ſię zdaie  
» że W. K. Moſć teraz rzucieſz na zaſchłą y twardą rolę, przynieſie w ſwoim cza-  
» ſie obſite żniwo; kiedy umyſł Narodu przez uſtawiczość czynow tak zbawiennych



» W. K. Mci będzie wyprowadzony z tej szkodliwej imaginacji, w której zo-  
» staie do tych czas, przez przykłady ustawiczne nierządu okropnego, w któ-  
» rym przez lat kilkadziesiąt ten Narod zostawał.

» Słyszę niektórych zdania, którzy wolnością upragnioną zowią ten nie-  
» rząd, tę nieczynność naszą, y którzy okropne wyflawiali widowiska wynika-  
» jące z poprawy niektórych Praw naszych. Jeżeli duch prawdy żagrzewa ich  
» serca, jeżeli wolność słodka im jest y miła jeżeli Wiary Świętej dochowanie  
» zapala ich, łącząc będą swoje zdania do zbawiennych myśli W. K. Mci, któ-  
» re wielbić mam sobie za powinność, iako Obywatel tego kraju, bliski Boku  
» W. K. Mci, y któremu łaskawie pozwalasz rozpatrywać się w największych  
» skrytościach serca swego. Niewiażę mię ścisłej obowiązek krwi, przez którą  
» mam ten honor, tak blisko do W. K. Mci należeć bo odważam się wyrazić,  
» że to mnie najbardziej do W. K. Mci przywiązuje, że iawnie widzę iż in-  
» teres publiczny zawsze przekładaś nad swój własny, y że inszego nie upa-  
» trujesz zysku, nad ten który znaleźć możesz w sławie Panowania swego.

» Wracam się jeszcze do niektórych słów któreby trzeba dodać do Projektu  
» uspokajając wszelką bojaźń, która mogła wynikać, to jest: aby warować  
» żeby materya Świętej Religij, żądnym pretextem pod materye Skarbowe,  
» Wojskowe, albo Jurydyczne nie mogła być pociągnięta. Tymże samym  
» sposobem niech będą warowane inne Materye *Statūs*, iako to: wolność, za-  
» warcie Traktatów, nie ściągających się do handlu krajowego, wypowiedzenie  
» wojny, zawarcie pokoju, wysłanie Poselstw.

» Nie kładę w tę liczbę uchwalenie Podatków, niech to słowo nikogo z W.  
» M. W. Panów nieobraża, o cierpliwe wysłuchanie zdania mego, oraz proszę  
» Boga zażępow: aby wtym samym czasie kiedy ja słowy do W. M. W. Panów  
» mówić będę, On duchem swoim napełniał ich serca. Ktoż nie zna? Ktoż  
» nie widzi? że podatków uchwalenie szczególnie gwałtowność okoliczności ia-  
» kiej może na nas wycisnąć; Ktoż bez gwałtowney potrzeby chciałby sobie albo  
» współ Obywatelom swoim uczynić jaką uciążliwość. Coż jest okazyą y tera-  
» zniejszy myśli, dla których nowego gatunku podatkowanie uznaiemy być po-  
» potrzebne? Mamy Wojsko tak złe płatne, że ustawiczną uciążliwością Na-  
» rodowi uprzykrza się, tak na swoich Konfystencyach, iako też y wprzechodach  
» swoich, w których Królewsczyny, y Dobra Duchowne tak wiele nie raz u-  
» cierpiały. Cła Kwidzyńskiego zawieszenie, pod tą zostało kondycją, aby Cło  
» generalne było skaffowane. Nakoniec jeżeli nowego gatunku podatek nie  
» będzie uchwalony, iak się mamy spodziewać, aby podatek Półtównego, który  
» jest tak uciążliwy, y przykry Narodowi, mógł być kiedy zniesiony. Tera-  
» źniejsze przykłady uczą nas w iakich okolicznościach myśl narodowa może  
» być skłonięta, aby nowy gatunek podatkowania przyjąć, ale też przykłady o-  
» świecają, że jeżeliby ta chęć ułożenia Podatków nowych, przez jaką przeszko-  
» dę nie wzięła skutku w iakim niefortunna Ojczyzna nasza pozostałaby sta-  
» nie. Czyżby trudno było przeskodziwszy iakimkolwiek pretextem uchwa-  
» lenia nowego Podatku, znaleźć Sasiadom racye, do odnowienia Cła Kwidzyn-  
» skiego, y do odjęcia sposobu ulepszenia z wszelkich miar sytuacji naszej.

» Mamy z sobą współ radzące Duchowieństwo, które bojaźnią może być  
» zdigte, aby *circa Pluralitatem* od Stanu Świeckiego nie było przeagrawowa-  
» ne, Prześwietne Woiewodztwa Pruskie, które zawsze ochocze bywały do rato-  
» wania Ojczyzny w potrzebach Jey, mogą być też bojaźnią przeniknione.  
» Przydadmy zatem do tego Projektu, naygruntowniejsze, y najmocniejszy  
» upewnienia, że w równości z nami do Podatków należeć będą, y że ich kon-  
» dycya nigdy nie będzie mogła być uciążliwszą, nad tę którą sami na siebie  
» dobrowolnie wkładać będziemy.

» Kiedy takowe zaydą ubezpieczenia, ktozby się niespodziewał, że ten  
» Projekt tak dokładnie poprawiony, znajdzie generalną u WMW. Panów ak-  
» ceptacyą; którą jeżeli pozyska, wyznam że to nie będzie dzieło słów moich,  
» ale iawni dowod, że Opatrzność Boska chce jeszcze ratować nasz Kraj od  
» upadku

» upadku, y że Waszą Królewską Mość, na to, na tym Tronie osadziła, abyś  
» skutkiem uszczęśliwił Ojczyznę naszą.

» Tę Materyą skończywszy, przychodzi mi jeszcze rezelwować pytanie, u-  
» rzędem, wiekiem y zasługami dystyngowanego w Ojczyźnie, y zasłużonego  
» Hetmana W. W. X. Lit. iaki jest gatunek tego Seymu, dowiadującego się: w  
» tych krotkich słowach zawieram odpowiedź moję: Jestem obrany Posłem z  
» Seymiku Konfederackiego: czynność moja w tymby momencie ustawała, w  
» którymby istota Konfederacyi naszej była nadwątloną. Spodziewać się nie mo-  
» gę aby tak cnotliwy Obywatel, chciał bez rady wtym czasie nas zostawić,  
» w którym gdyby nie było między nami tego związku, trzebaby go uczynić  
» ratując Ojczyznę naszą w potrzebach swoich.

Zabrał potym głos Jmć Pan Łącki Podkomorzy Brzeski Kuiawski, y Po-  
» seł Poznański, który dla słabości Nayiaśniejszego Pana nagle przypadł nie  
» był dokończony, y Sessya od Tronu przez Jmci Xdza Podkanclerzego Koron-  
» nego jest solwowana na dzień jutrzysz na dwunastą godzinę południową.

## SESSYA JEDENASTA

Dnia 17. Oktobris

Za zgromadzeniem się Stanów Senatorskiego y Rycerskiego do Izby Sena-  
» torskiej w nieprzytomności J. K. Mci, Ministrowie Obojga Narodów zbliżyli się  
» do Tronu y z tamtąd za uderzeniem Łaską przez Xcia Jmci Marszałka W. Ko-  
» ronnego, y Sessya przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego dla słabości zdro-  
» wia Nayiaśniejszego Pana, y Zwoli Jego Królewskiej, jest solwowana na dzień  
» Jutrzysz na godzinę 11. przed południem.

## SESSYA DWUNASTA

Dnia 18. Oktobris.

Tymże samym sposobem, dla teyże przyczyny słabości zdrowia Nayiaśniej-  
» szego Pana, y nieprzytomności Jego w Izbie Senatorskiej, oraz z woli Jego Kró-  
» lewskiej, Sessya przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego solwowana jest na  
» dzień Poniedziałkowy na godzinę 11. przed Południem.

## SESSYA TRZYNASTA

Dnia 20. Oktobris

Po przybyciu Nayiaśniejszego Pana na Tron, y uderzeniu Łaską przez Xcia  
» Jmci Lubomirskiego Marszałka W. Koronnego, Jmć Pan Marszałek Stanu Ry-  
» cerskiego zagaił Sessyą w następujący sens.

» Jak są usilne W. K. Mci serca, y wszystkich wspaniałej Duszy Jego przy-  
» miotow, o dobro powszechne, y o pożytki powierzonego słodkim Rządowi Jego  
» Kraiu pieczętowania: że y drogim własnego zdrowia swego nakładem ułomno-  
» ści naszej w leniwych ku pomocy swojej Radach W. K. Mć P. N. M. nie o-  
» szczędnie zastępuiesz. Na iakąż nie wyczerpaną wdzięczność dla Króla tak  
» dobrego o uszczęśliwienie Nasze pracującego cały Narod ten zdobywać się  
» powinien?

» Zatrwożony na dniu onegdajszym w momencie przypadł na W. K. Mć.  
» słabości, uczuł szczerze: że zdrowie Króla, zdrowiem jest Królestwa, y zbawieniem  
» Ojczyzny; a zatem Boga umacniającego mocarstwa wszystkie, gorąco prosimy  
» aby



„aby w każdej chwili dni y lat W. K. M. P. M. dla tej Rzpltey tak użyte-  
„cznych, y tak porzebynych zafilał nieprzeftannie. Niech nas więcę nie  
„przenika tylko opieszalność w Radach naszych, w które ta Wszchemocna o-  
„patrzności Władza niechay Ducha iedności, mądrości, y ufności wlewa y za-  
„chowuie. „

A poskończony swey mowie dał głos Jmci Panu Łackiemu Podkomorzemu  
Brzeſkiemu Kujawskiemu, Poſtowi Woiewodztwa Poznańskiego do kontynuacyi  
głosu, ponieważ przerwany był we Czwartek słabością Nayiaśnieyszego Pana. Y  
pomieniony Jmśc Pan Poſeł Poznański uznawszy: że J. K. M. miał względy na  
głos Jego na dniu zaonegdyszim z przypadku zapadłego zdrowia swego Pań-  
skiego niedokończony, głębokie za to J. K. M. wyraził podziękowanie, oraz z  
odmiany słabości na czerstwość fil Nayiaśnieyszego Pana publiczną Narodu o-  
świadczać radość, co się tyczyło materyi na dniu zaonegdyszim pod czas  
Seslyi dziełatey traktowansy radził: a żeby Projekt promowowany na teyże Seslyi  
do czasu odłożyć, a teraz wyznaczyć Deputatów do Konſtytucyi, y podziękowa-  
wſzy J. K. M. za konferowaną Łaskę Wielką Koronną Xciu Jmci Lubomirskiemu  
przeſłemu Strażnikowi W. Koronnemu, kończył mowę swoją.

Jmśc Pan Wielhorſki Kuchmiſtrz W. X. Lit. Poſeł Woiewodztwa Wołyń-  
skiego interlocutorie mówił: albo Ustawy Seymu Konwokacyi y Koronacyi ſą  
Prawem, albo nie? ieżeli ſą Prawem, więc z przepiſu ich dopominał się: aby  
Skarbowe Rachunki *in plenis Ordinibus* zupełnie expedyować, a nie Deputatów  
do Konſtytucyi wyznaczać.

Miał po nim głos Jmśc Pan Zamoyſki Kanclerz Wielki Koronny który  
względem podanego od siebie Imieniem Miſteryi Projektu *de tenore ſequenti*  
wyraził:

„Nayiaśnieysz Królu Panie Moy Miłoſciwy. Piſząc y podając Projekt My  
„czterey Kanclerze, mieliſmy ſobie *pro objecto* ſzczegulnie tylko, zachowanie po-  
„rządku, y ubeſpieczenie decyzyi w Materiyach Skarbowych. Rożne rożnych nad  
„tym Projektem myſli y zdania, przyłączone nawet do tego nie które przydatki,  
„mutant wcale *naturam* Projektu naszego; Myſmy piſali iak radzić, a tu przy-  
„dano y oczym radzić. To wſzyſtko tak iſt wielkiey konſekwencyi, że y tak  
„prędko być opifałym nie może, y tak nagle a *ſtatibus* decydowanym być nie-  
„powinno. Upraſzamy więc Stanow Rzpltey żeby zawieſiwszy Projekt Naſz  
„do dalszey woli ſwoiey, teraz w Seymowaniu poſtępować raczyli. Rozumiem  
„że wątpić nie można: że *ſub Confédérationem* Seymuiey, kiedy Stanu Rycerskie-  
„go Poſtowie, pod ręk obrani Konfederacyą. Niechay będzie Prawidłem dal-  
„ſzych obrad naszych ſzczęſliwie odprawiony Seym pod Konfederacyą *Coro-*  
„*nationis*, Waſzey Królewſkiej M. o to z mieyſca naszego upraſzamy.

Zabrał po tym głos Jmśc Pan Twardowski Woiewoda Kaſki, który za gor-  
liwość o całość Wiary Katolickiey uczyniwszy J. K. M. podziękowanie, wyra-  
żając oraz z polepſzenia zdrowia Pańskiego wynikające ukontentowanie, chęć  
dania Rachunkow, Dochodow, Percept y expens Koronnych, iako Komisyi  
Skarbowey Koronney Kommiſſarz, czyli przed Rzeczpłtą *in plenis Ordinibus*,  
czyli przed Delegowanymi od Niey do weryfikacyi przeczytanych już Summa-  
ryuszow, z Regeliſtrami, y wſzelkimi Dokumentami zgadzać ſię powinnyych, o-  
świadczył. Chwaląc przytym podany przez Jmci Pana Kanclerza W. Koron-  
nego Projekt, w którym znajdujące ſię wątpliwości y przyczyny boiaźni, doſyć  
iaſną explicacyą Xcia Jmci Poniatowskiego Podkomorzego Koron. Poſta Woie-  
wodztwa Bełzkiego, y przywiezionemi w Mowie Jego reflexyami, rozumiał być  
zupełnie uchylone; reſpektem uſtanowić ſię mającego Podatką twierdził zdaniem  
ſwoim: iż ieżeli ten *per pluralitatem* uchwalony będzie, tak kiedy *in poſt videbi-*  
*tur* Narodowi być uciążliwy, może *viciffim* y powinien zoſtać zniesiony *per plu-*  
*ralitatem*. Na oſtatek poznając: że dla porządnego Seymowania potrzebne iſt  
*ante omnia* wyznaczenie Deputatów do Konſtytucyi, o nominacyą więc Ich u  
Stanow Rzpltey dopraſzał ſię.

Xcie Jmśc Lubomirski Woiewoda Lubelski zdanie ſwoie w te ſłowa oſwiad-  
czył:  
Troſkli-

„Troſkliwość Tronu o Kraiową ſzczęſliwość y publiczne ſwey Oyczyzny  
„pożytki, ta iſt wſzytkim właściwie przyłączona Monarchow do Korony; piaſto-  
„wać wręku Berło Królewskie, iſt to rządzić y wiać nieſfornością zdań lu-  
„dzkich; dźwigać Jabłko Króluiącemu, znaczy ſię zbior okrazać rożnie myſlnych  
„umyſłow. Nie długim Ja Nayiaśnieysz Panie ſłow moich pociągiem zabie-  
„rać umyſliłem upływającego czasu Radom publicznym, łączę ſię do praco-  
„wicie wymownego zdania Xcia Jmci Podkomorzego Koronnego, który po-  
„miar uczynił rożnicy, co *per Pluralitatem*, a co *circa liberum veto* uſtanozione  
„bydź powinno. A ieżeli złoſliwa, albo nie niechcąca czynić w ſkrytości ro-  
„ważność zaſadzająca ſię na przewleczeniu próżnym trawionego czasu opie-  
„ra ſię, ſmiem Miłoſciwy Panie przy Prawie dopraſzać ſię W. K. M. o wyznacze-  
„nie Deputatów do Konſtytucyi, y do weryfikowania Rachunkow Skarbow oby-  
„dwóch Narodow.

„Uſtanowiſz W. K. M. do piſania Prawa wiernych y wybranych przy wy-  
„pełnieniu Przyſięgi, już te Projekta moc więkſzą ſwey zawezmą ważności, a  
„wzmóże ſię w Patriotycznych ſercach wſpaniałſza gorliwość o potrzebną czyn-  
„ność, dla ſwoiey Oyczyzny. Chcemy bogactw y znacznych w Skarbie Pro-  
„weniencyi, a nie chcemy w umyſłach ſwoich pomiarkować, zkąd te będą docho-  
„dy; brzydziemy ſię ſzpetnym podatkiem pod imieniem Pogłownego: Cło u-  
„chylone Kwidzińskie czyſtym nam iſt Zwierciadłem znieſienia naszego Ge-  
„neralnego; na ſzeleżne, y Czopowe aby przyłączone było do Skarbu Ko-  
„ronnego, y tego nie chcemy. Zkądże podatki będą, y regularna Woysku  
„płaca.

„Nie mowię o Aukcyi bo iak mam teraz przyczyny, ile Skarb nie doſyć  
„doſtarczający, ale proſzę Tronu W. K. M. aby ta ſzczupła Woysku płaca  
„była znacznie polepſzona, tak niezawodna aby Zołnierz był do boiu codzien-  
„nie gotowy, y w Marſzu do płacenia punktualny, do czego o Projekt upraſzam  
„Xcia Jmci Woiewody Ruſkiego, iako Prezydenta Kommiſſyi Woyskowej.

„Jeżeli by wiele Woiewodztw, y partykularnie moie Lubelskie, urażać ſę  
„miały o podatki ſzeleżnego y Czopowego, to ſobie oſtrzegam, aby *deſervita*  
„*mercedes per Lauda* Woiewodztw wyznaczone Obywatelom, z Skarbu publi-  
„cznego wypłacone były, y Funkcyje publiczne, a oſobliwie Deputackie, aby  
„ſwoją doſtateczną potrzeb miały nadgodę. Zaś kto niechce porządku w Kra-  
„iu, to ten chyba żąda Arnarchicznego panowania.

„Wracam ſię do wymierzonego celu mego, albo na ułatwiającym mowieniu  
„Xcia Jmci Podkomorzego W. Koronnego uſpokoymy ſię, albo o nominowanie  
„Deputatów do formowania Konſtytucyi ſupplikuję W. K. M.

Zabrał głos Jmśc Pan Czacki Podczasz Koronny, Poſeł Wdztwa Wołyń-  
skiego, y po wyrażonym krotkim polepſzenia zdrowia J. K. M. powinſowa-  
niu, wyznaczenie Deputatów do regreſu do Izby Poſelskiej odkładał. Oraz  
cytuując Konfederacye *Annorum* 1672. 1717. 1733. z których każda po czasie  
potrzeby rozwiązała ſię, oſwiadczył ſię: że na wyznaczenie Deputatów przed Re-  
greſsem do Izby Poſelskiej nie mogł pozwolić.

Zaś Jmśc Pan Dzieduſzycki Czeſnik Koronny Poſeł Ziemi Helickiey zdanie  
ſwoie w naſępujące ſłowa powiedział:

„Jeżeli nikt inaczey w tym Stanow Rzpltey przeznaczonym zgromadzeniu uſt  
„otworzyć niechce, y przez ſprawiedliwość nie może, iak od wyznania nay-  
„pierwey winney Mareſſatowi Pańskiemu rekognicyi, za uſzczęſliwienie prze-  
„zoynym, łaskawym y pracowitym rządem Oyczyzny; tym bardziey ia głos  
„pierwſzy zabierając, a nie tylko w powſzechney nam wſzytkim z panowania  
„Twoego Nayiaśnieysz Królu, ſmakując ſłodocy, ale nad zamiar y wieloraką  
„w tym czasie, y okolicznościach łaską Pańską zaſzczycony, ſercem pełnym  
„wdzięczności nie uſtami radbym mówił, y Bogu Naywyższemu za opatrzenie  
„nas tak dobrym Panem, W. K. M. za tak łaskawe dla wſzytkich, a w ſzcze-  
„gulności dla mnie względy, przyzwoite dzięki oſwiadczył. Bez dania bowiem  
Q  
do



» do tego przyczyny powzięta przeciwko mnie nienawiść, y złączony z tą Spi-  
» rans Contradictionis, by przyzbawierniejszym Projektom, y zamysłom, gdy do  
» wykonania dobrotliwej, y nad samą sztuką, ozdobięszey dla mnie desztyna-  
» cyi Pańskiej, y korzystania z łaskawie dysponowanych dla mnie fere Stanu  
» Rycerskiego, nieprawne zawady poczynił. Wynikła z tąd dla mnie przykreść  
» lubo przez dobrowolne poddanie się pod Rugi, jeżeli mi ośrodiła, w Izbie  
» Poselskiej *uno labio* Stanu Rycerskiego, uczynione, sprawiedliwość, nad to nad-  
» gródziło mi te nad wszelkie zaszczyty ozdobięsze, z Tronu łaskawe wspo-  
» mnienie.

» Każę Ruzność, pobudza wdzięczność wyznać to, co należy, tak dobrotli-  
» wemu, y tak troskliwemu o dobro tego Królestwa, y ożywienie sławy Narodu  
» Polskiego, Panu. Ale lubo dla najmniejszego wymownego, obfitą podzięk-  
» dem Twoim, y sprawami N. P. do wystawienia tych materyi, nie byłoby nie-  
» dnak z uści moich te godne Twoich czynów. Dogadza z tym wiele niezda-  
» tności w tym mojej wielkości umysłu. Twego N. P. przez którą woliś na po-  
» chwały zarabiać, iak te odnierać, woliś nas widzieć, pilnie w radzie czynią-  
» cych, iak by nawiymowniej, y nawiymowniej o Tobie mowiących. Względem  
» czego pamiętna mi jest na Sejmie *Coronationis* przez usta J. W. Kanclerza prze-  
» stępa. Niechay się tedy wystawianiem twoim zdatoiszy zabawiają wymo-  
» wy, przez nawiymowniej dowcipy, pewien jestem, że wiekopomność koło  
» tego pracować będzie. Odemnie zaś za winną Ci w tym obcasie przymij N. P.  
» nieśność w tym liście moim, y dogadzanie Twojej woli. W tym tedy tylko  
» wyznaniu z głębokim do Majestatu Pańskiego respektem do rozpoczętych ma-  
» teryi przymawiam się.

» W ubezpieczony teraz radzie przez Konfederacyę, y wprowadzonym spo-  
» sobie decydowania przez większość głosów materyach Ekonomicznych, gdy  
» nas *supra* *libertatis amor* w troskliwe wprowadza myśl, y w mniemaniu  
» mniemania wolności, obezrzawia się na dawniejsze, rozpatrzywszy się oraz  
» w terażniejszych okolicznościach, zastanowić się pierwszy dobrym rozmyśleniem  
» należy: byliśmy, czyli jesteśmy wolniejszymi?

» Już ta Świątka wolności, dla której stanowienie Praw ozdobięszą y  
» nayprzyjemniejszą jest osłarą, zelżona tyle razy, przez zię zażycie wolności  
» utraciła była, powaby swoje, y gorliwych nawet o dobro publiczne nie cią-  
» gnęła do siebie ale odrażała, gdy tyrannizująca nad wolnością, złościwość pia-  
» szczem tej okłudnie pokryła, odciała była moc prawdziwej wolności, y przez  
» wyrzucie tym sposobem Rzpltey z rady iak z duszy, martwemi częściami Stany  
» Rzpltey uczyniła, a to miewie rady, w miejscu tylko burzliwych zjazdów;  
» Imię Polskie w całej Europie śromocących zamieniła, y boiaźnią upadku wol-  
» ności, przez wolność ferca dobrych Obywatelów napełniła.

» Przykro, y wspomnieć N. P. większą część wieku naszego, który u pot-  
» tomnych w hańbie y podziwianiu będzie. Widzieliśmy Sejmy, wchodziliśmy  
» w te miewaliśmy zupełną moc, powierzona sobie od Woiewodztw y Ziem,  
» od których wysyłani bywaliśmy do radzenia o Oyczyźnie, do stanowienia Pra-  
» wa ku pożytkowi, tej; ale nieczęściem czasów naszych, czyli bardziej prze-  
» wrotnością Prawa fundamentalne do woli y prywat swoich podciągających.  
» Tu gdzie się naylepiej okazywać powinna wolność nasza, *adivitas* wiazana  
» y tamowana, bywała czyjąkolwiek złą wolą. Utraciliśmy już byli moc, *adit-*  
» *vitas* y wolność do radzenia o Oyczyźnie, do ratowania tej ku upadkowi  
» nachyloney. Została się już tylko była moc, *adivitas* y wolność do pfucia  
» Sejmów, do tamowania *adivitas* zgromadzonym na Sejmie Stanom. Głos  
» nawet wolny, który jest zrzenicą wolności naszej, nie był nam wolny, ale  
» tyranickiej mocy, tego każdego, kto się zuchwale odważył ten wszystkim zata-  
» mować, *per sistentiam adivitis* odiać. Nymocniejszy Króla, y dobrych  
» Patriotów pływania jeden, ale chcący mogli wywracać, y wolnemu Narodowi  
» tyrancko rozkazywać, ażeby milczał, ażeby nie radził o potrzebujaćey rady  
» Oyczyźnie.

O iak

» O iak smutna bywała postać wszystkich prawdziwie kochających Oyczy-  
» znę przy każdym dniu ostatnim zerwanego, lub *per sistentiam adivitis* znisz-  
» czonego Sejmu. Jak żałosne z płaczem, y przekleństwem na zabijających tym  
» sposobem Oyczyznę żegnających Marszałków mowy, z takim uciśnieniem fer-  
» ca mowione, iakby już na pogrzebie wolności. Ten chyba nie utyskował na  
» to, albo y dorad nie utyskuje, kto tego Oycoboyckiego przeciwko Oyczyźnie  
» występkowi bywał auktozem, albo instrumentem. Ten chyba, kto różnicy mię-  
» dzy rządem Republikańskim a Anarchią y Tyrannią, *inter libertatem sentiendi*  
» przy Prawie, iako Prawo wyraźnie mieć chce. *Abusum libertatis* nie zna, al-  
» bo znać nie chce, chcąc być wolą swoją woli y wolności wszystkich współ-  
» Obywatelów tyranem.

» Ustawała już przeto ochota y w kochających Oyczyznę do Sejmowych  
» Funkcyi, gdy iadący wykonywać te, nie sobie obiecywać nie mogli, iak pe-  
» wnie czyli to przez zerwanie, czyli też wycięnczenie czasu nie doycie Sejmów.  
» Ztąd nierząd, bezprawia, y niesprawiedliwość, zubożenie y słabość sił, która  
» nas Sasiadom nikczemnymi, nam Sasiadów straszniemi uczyniła.

» Inne teraz, niech będą Bogu naywyższemu dzięki, pod panowaniem Two-  
» im N. K. czasy, inne dobra publicznego nadzieie y otuchy.

» Naywyższa a liłościwa dla nas Opatrzność, gdy do osiągnięcia przerna-  
» czonego Tobie N. K. nam panowania, y Tronu drogi torowała, razem chcia-  
» ła, ażebyś wolnemu, ale przy wolnościach dobrze się rządzącemu Narodowi  
» panował, y dla tego panowanie Twoie, to ustanowieniem nowych tak użyte-  
» cznych Praw, to dawnych do exekucyi przyprowadzeniem poprzedzić chciała;  
» do których ustanowienia przykładałeś się tak, iak dobry Obywatel, ażebyś  
» dalsze potrzeby Rzpltey dopełnił, iako wielki Król y dobry Pan.

» Ze pomnożoną sprawiedliwością przez ubezpieczone Elekcye Podkomorzych,  
» y Ziemstw, przez rozdzielenie Trybunałów; a przeto nie tylko przysporzenie  
» sprawiedliwości, ale też przybliżenie dla dalszych Prowincyi Woiewodztw,  
» że przez opłany sposób Elekcyi Deputatów ubezpieczone Trybunały od tumul-  
» tow domową wojną grozących przedtym zawsze przy Reassumpcyach, od gwał-  
» towney ekсклюzyi dobrze obranych, utrzymowania źle obranych, albo wcale  
» nie obranych, y na Sejmikach nieprzytomnych, iak trafiało się, Deputatów;  
» a nawet od praktykowanego nawiemych czasów zrywania wcale Trybuna-  
» łów, y upadku z gruntu sprawiedliwości; że powiększone tak znacznie docho-  
» dy Rzpltey, *nervus rerum agendarum*, y tychże dochodów publicznych nieza-  
» wodny sposób wybierania, y Stanom Rzpltey z nich sprawowania się, obmy-  
» ślony, y ubezpieczony; że Kupcy y handlujący od prywatnych zdiertwa,  
» miasta zruynowane od dalszego upadku ochronione, y z rozwalin swoich o-  
» czywiście powstawać zaczynaia, skutki to są doszłych w tym czasie *sub vinculo*  
» *Confederationis* Sejmów, do utrzymania równości, zniesienia prepotencyi, do  
» zmocnienia sił Rzpltey, a przeto lepszej konfyderacyi u Sasiadów, do wewnę-  
» rżnych, y zewnętrżnych pożytków, wygod y ozdób kraju frzodkujaće.

» Ale nad to wszystko N. P. że nam rada Sejmowa jest przywrocona, któ-  
» ra jest duszą tej Rzpltey, przez reasummowanie Praw *Anorum* 1673. 1690.  
» 1636. przez przepisany iasniey y dokładniej porządek Sejmowania, na Sey-  
» mie *Chorocationis* y *Coronationis*. Powaga Królestwu, rząd obfzernemu Pań-  
» stwu, moc Prawom, władza Rzpltey, wolność Obywatelom przywrocone zostały.

» Zasiadałz teraz Tron N. P. nie ażebyś tylko Majestatem Twoim zdołił,  
» ale ażebyś na czele Praw, które postanowione będą, ozdobięsz y trwalszy  
» nad wszelkie krusce, y głązy materyi, Imię Twoie, Imię oraz stanowiącego Na-  
» rodu naydalszey potomności na zaszczyt, Rzpltą na ocalenie nam y po nas  
» będącym na prawidło podał. Senat już jest nie prożney tylko powagi posie-  
» dzeniem, ale nie tylko wierną dla Ciebie N. P. wierną dla Rzpltey, lecz y skute-  
» czną radą; a dla nas Stanu Rycerskiego, nie przyćmionym *per abusum libertatis*  
» światłem.

Q 2

My



„ My Stan Rycerski całego Królestwa reprezentujący, już nie tylko Funkcyę Poselską już na sobie nosząc, ale do sprawowania tej *in plenissima activitate* ostatnim Prawem, y związkim Rzpłtey, gdy od wszelkiej niemocy ubespieczeni stawiamy się, miło nam być powinno na tym miejscu Rady prawdziwie, nie zjazdu znajdować się. A w tym miejscu rady gdy w skutecznym sposobie radzenia znajdujemy się, zacoż od tego oddalać się mamy? Gdy tyle korzyści wspomnianych przezemnie z wprowadzonego sposobu radę doświadczamy? Za coż ten mamy rzucać? Zacoż do dawnego nierządu, y bezradności wracać się, y upadek Rzpłtey przysparzać?

„ Przeczytany Projekt nic nie ma w sobie nowego, tylko to co jest ustanowiono na Seymach *Convocationis* y *Coronationis*, porządek tylko traktowania materiy Ekonomicznych przepisane. *Pluralitas* zaś w decydowaniu materiy Ekonomicznych *extra questionem* już być powinna, iako Prawem Seyma *Convocationis* ugruntowana.

„ Ale gdy ten Projekt, y nad nim deliberacya do dalszego czasu jest odłożona, odkładam obfzerniejsze do tego przymowienie się.

„ Co się zaś tyczy wszczętęj kwestyi względem Deputacyi do Konstytucyi, gdy Konstytucya Seymu *Convocationis* chce, ażeby materye Ekonomiczne były determinowane *ante regressum* do Izby, *regress* nie może być determinowany, póki też Projektu Ekonomicznego nie będą rezolwowane, y determinowane; Determinacya zaś Projektu polega od podpisu Marszałka y Deputatów do Konstytucyi; niechcieć Deputatów do Konstytucyi jest, niechcieć determinacyi Projektów Ekonomicznych, które przed *regressum* do Izby podług Prawa Seymu *Convocationis* powinny być determinowane. Obojętność zaś w tej mierze Prawa ku ułatwieniu porządku niniejszego Seymowania, nie ku zatrudnieniu powinno być tłumaczona. Y co się tyczy Deputacyi *regressu*, przepis Prawa ściągają się do Seymów przyszłych *forma ordinaria* agitować się mających. Konfederacya zatym, pod którą teraz Seymiujemy, powinna ułatwić w tej mierze skrupuły. Y iako *ante omnia* jest potrzebna Deputacya, tak o tę upraszam.

A Xże Jmśc Biskup Krakowski zdanie swoje *in tenorem sequentem* wyraził: „ Widziałem W.K. Mość dnia onegdajszego powszechną troskliwość y pomieszanie umysłów, niespodzianą nieofzacowaną W.K. Mci zdrowia słaboscą zatrwożonych. Patrzay dziś z ukontentowaniem na powracającą się z ocaloney szczęśliwie czerstwości radość, y przyimiy gorące życzenia, trwałego w wiek naypoźniejszy zdrowia, abyś miał długą, gdy nie można wieczną korzyść pastrzyć, iak wolny Narod dobrych y łaskawych Królów, usilniey nad własne kochał szczęście.

„ Cieszy się dobry y łaskawy Ociec, gdy widzi swych Synów w chwalebne swe ślady wstępujących. Napelniają się radością dobrzy Synowie, gdy widzą Oycę wylewającego się z dowodami prawdziwey ku sobie miłości y przywiązania. Jest to obraz, jeżeli zawsze, tym bardziej dziś W.K. Mci, y otaczająca Tron Jego Stany wyrażający. Czytam albowiem z iedney strony w sercu y umyśle W.K. Mci Oycowską prawdziwie pociechę, y ukontentowanie, gdy Narod ten, któremu przez powołanie stał się Oycem, widzi się mężnie y statecznie obstawiający przy zaszczycie tej wolności, która zawsze uft Jego była hasłem, zamysłów prawidłem, czynności y obrotów celem. Z drugiey strony widzę wszystkich dobrych tej Oyezyzny Synów rozplywających się od ukontentowania, miłość, przywiązanie y respekt ku pełnemu dobroci Oycu gruntuiącego, gdy widzą to Oycowskie do szczęścia swego przywiązanie, y miłości dowody, że Im nieofzacowane Dziedzictwa Przodków naszych części y porcy, Wiare y wolność w zupełność zachowujesz. Wyzrucam już wszelką z duszy y serca boiaźń, nietylko utraty, ale y najmniejszego Wiary y wolności uszczerbku, gdy nie tylko wspaniałemi swemi Nayiasniejszy Panie ufty (na których upewnieniu byłoby mi dosyć;) ale też zdobiącego krew, Dom, y Familią Twoię, któremu iprawiedliwie przysięgu do serca Twego pozwalasz, Rodzonego Swęgo

Xcia

„ Xcia Jmci Podkomorzego Koronnego M.W. Mć Pana na dniu onegdajszym upewnić nas raczyłeś, o niewątpliwym swobod y wolności naszych ocaleniu.

„ Rozumiem teraz Nayiasniejszy Panie dokonale, co znaczyły ukryte, w słowach wielorakiemu tłumaczeniu podległych w podanym nam do deliberacyi projekcie wyrażenia, y wyznaię, iż nie były nigdy z intencyi W.K. Mci skrytym na uszkodzenie wolności zamachem, ale tylko doświadczeniem prawdziwych powierzonego Rządowi Twoim Narodowi około swey wolności sentymentów, których, gdy takich doznaiesz, iakie Narodowi do wolności urodzonemu przyśtoię, cieszy się iawnie, że wolnemu nie tylko Jmieniem, ale y rzeczą samą panujesz ludowi.

„ Cieszymy się wzajemnie, y wspaniałość umysłu, wielkość mądrości W.K. Mci wielbimy, że tak dalekimi, y dopiero w skutkach okazującymi się sposobami, doświadczać naszy o Prawa y wolności gorliwości raczyłeś.

„ Po uspokojonych troskliwościach, czas jest, abyśmy do rzeczy, y pożytecznego przystępowali zaradzania. Opisany przezornie Prawami Seymu *Convocationis* Seymowania porządek wskazuje nam nie tylko co czynić, ale y iaką Materiy ośnowę traktować mamy. Trzymam ja się nieodstępnie tego Prawidła, y statecznie upraszam W.K. Mci y Prześwietnych Stanów, abyśmy do zupełnego Rachunków Skarbowych zakończenia, do weyrzenia w Protokufy Kommissyi Skarbowey, w czynnościach Jey około Monety, wybierania Cła y Kwart, y w obiecanych przez nią pożytkach publicznych doskonałego rozpatrzenia przystąpili. Wszak sama roztrośność, y niezbite żadnymi dowodami racye, tego wyciągają, aby pierwey weyrzeć w sprawy przeszłe do kognicyi Rzpłtey należące, a dopiero Prawa na przyszły czas stanowią. Rachunek z rzeczy przeszłych może dać wielkie światło do tym doskonałego na przyszły czas Prawa, y porządku.

„ A cożby to był za Gospodarz, gdyby ziechawizy do swey wsi na rachunek, nie weyrzawszy pierwey w sprawy swych Dyspozytorów, y nie spytawszy się, iak przeszłe swoje wykonali, z pożytkiemli, lub ze szkodą dyspozycye, iedynie przywiązywał się do czynienia nowych na przyszły czas dyspozycyi. Czyliż nie szkodzie państwa na gospodarującego podobnym w swey wiosce porządkiem nagana nierostrośności, *Capit quā finis erat*. Weźmy przed się iadne Seymu *Convocationis* dyspozycye, a obaczemy, że tam nie gośe tylko Percepty y expenły generalnēy zanotowanie każe Prawo kłaść przed Stanami Rzpłtey, ale nakazuje gospodarską weryfikacyę całych Regestrow, kwitów, wydatków, przeliczenie Remanentów, przyczyny retentów, albo decessów: Prawda że to wszystko potrzebuie czasu, ale też coż czynić, kiedy tak Prawo mieć chce, *Lex iubet, non disputat*. Ja pragnę byż posłusznym Prawom, y z własnych pobudek, y z onegdajszey w głosie *à Ministerio* przestrogi. Radbym, aby Rzpłta dla ochrony czasu wynalazła sprawiedliwe środki kontynuowania rachunków Skarbowych aż do końca, to jest aż do przeliczenia Remanentów, co koniecznie byż powinno, y o to się *suo loco* dopraszać będę przez wyznaczenie Delegacyi, iak bywało przedtym. Ale coż kiedy związane Prawem mamy ręce, abyśmy przed zakończeniem Skarbowych z dwuletniego czasu interesów, mogli nowe stanowiąc Prawo przeszłe znoszące, albo poprawiające. Aż nad to nauczyłem się tego, że poty nie mamy na Seymach przystępować do naznaczenia Deputatów do Konstytucyi, ani nowych Praw knować, poki Skarbowa Kommissya nie odda nie tylko rachunków percepty y expenły, ale też poki się z Jurysdykcyi sobie w sądzeniu nadaney, z dyspozycyi Uniwersałow, ewaluacyi czyli redukcyi *rei monetariae*, z Instruktarzów Celnych sobie nakazanych, zgoła *de transactis suis* przed Stanami Rzpłtey nie tylko nie sprawi się, ale też poki tego wszystkiego Rzpłta *figura Judiciaria* decydować nie będzie. Wszak ja nowości nie wnoszę, ale nayświeższe w sercu y umyśle każdego tkwiące kładę przed oczy Prawo, y w posródku Prawodawców tegoż Prawa żyję, siedzę, mowię y radzę.

„ Jeżeli się W.K. Mć z obfistości nieofzacowanej y nieporównaney ku swey Oyczyźnie dobroci y przychylności, Duchem naywspanialsze heroizmy (iako iprawiedliwie przeznaczy w Rzpłtey Mąż Jmć Pan Solnowski Piłarz W.X. Litt: M. W. Mć Pan wyznał y wielbił) przewyższającymi, nazwać się długą Oyczyzny nie wstydział, a iakże się Jehność Panowie Kommissarze Skarbowi mają albo mogą wstyzić *reddere rationem villicationis suae* przed Stanami Rzpłtey, ażeby się Jey dobrymi pokazali długami.

„ Dajmyż więc, żeby się mogły znaleźć sposoby, których ja dotąd bez iawnego zgwałcenia Prawa nie widzę, aby rachunki Skarbowe, aż do przeliczenia remanentów, mogły się przez delegacyę nie *in facie Reipublicae* odbyć, ale nam ieszcze przed

R

„ kno-



" knowaniem y formowaniem nowych na przyszły czas Praw y porządkow został do  
" rozządzenia Protokoły, Dekreta, Instrukcje Celne, tacy, dyspozycje *in re monetaria*  
" Skarbowey Kommissyi. Wszak to są Skarbowe materye; Wszak te wszystkie Rzplta  
" mieć chciała pierwzemi nie tylko na Piśmie y w druku, ale też w exekucyi Prawami.  
" Wykonywamyż pierwey, co jest *executionis*, a dopiero przytapiemy w swym czasie  
" y porządku, co jest y będzie *legislationis*. "

" Byłbym bezbożny przeciw BOGU y Oyczyźnie, gdybym miał nie chcieć pu-  
" blicznego porządku, spodziewałem się, iż przed Bogiem, y rozładnemi umysłami będę  
" zupełnie usprawiedliwiony, iż cała ta mowa moja, zdanie, y reprezentacye, nie  
" tylko nie oddalała się od dobrego porządku, ale go y owszem w przepisanej Pra-  
" wem ośnowie utrzymują. "

" Przytępujemy więc według Prawa y porządku do dalszych a istotniejszych  
" nad Summaryuszę Percept y wydatkow, materyi y Interesów Skarbowych, a tym  
" czasem, kiedy W.K. Mość łaskawie przytapił na to przez godne usta Xcia JMci Pod-  
" komorzego Koronnego Pośta Belskiego M.W. Mć Pana, aby w podanym od pieczęci  
" Wielkiej Koron: projekcie, były wytknięte, y *specific* wyrażone materye Skarbowe,  
" niech tenże Projekt będzie oddany nie do Pieczęci, ale do Kommissyi Skarbowey, do  
" ktorey samey należy podawać Materye y Projekta Skarbowych porządkow tyczące się.  
" Niech go też Kommissya objaśni wyliczeniem materyi *purè* Skarbowych, nie wspo-  
" minając w nim nic a nic o Materych Statystycznych. Niech go objaśniony z pod-  
" pisem JMci Pana Podskarbiego W.K. iako Prezydenta Rady Ekonomiczney poda, dnia  
" ktorego się podoba, Stanom Rzpltey do uwagi, y aby w swym czasie po odbytych  
" Interesach Ekonomicznych dwuletniego czasu, po odbytych wotach Senatorskich,  
" *post regressum* Prześwietnego Stanu Rycerskiego do Swiętnicy *ciudendarum in plena li-*  
" *bertate Legum ad mentem* teży Kommissyi 1764. y po naznaczeniu Deputatow do  
" Kommissyi mógł być za Prawo przyjęty. To jednak iak nayłolenniej, y nayuro-  
" czyściej przed Bogiem, Niebem, Swiatem y Oyczyzną moją, którą tu w Prześwie-  
" tnych Stanach Zgromadzonych respektuję, waruję sobie, aby Projekt Wiary Świętą Ka-  
" tolicką ocalaający był przed wszystkimi projektami, nie tylko w liczbie, ale na czole  
" Praw położony. Y od tego warunku żaden mię czas, żadne okoliczności, interesa,  
" względy lub niebezpieczeństwa nie odstręczą ani odwiodą. "

" Propozycya przeto *ad turnum* nam podana do wyznaczenia Deputatow do  
" Kommissyi, iako jest *prior tempore*, bo przeciwko opisanemu porządkowi Seymowa-  
" nia Kommissyą Konwokacyjną 1764. tak gwałcie to Prawo nie jest w unysie y mo-  
" cy mojej, ani też niczyjej. "

" Ze zaś zdania słyszę iż pod Konfederacyą wolno wszystko Rzpltey, dystryngo  
" wać muszę tę wolność y moc. Już w pierwszej mowie mojej wyraziłem zdanie, y  
" dałem przyczyny, z ktorych sędzę istotne już w sobie Konfederacyi rozwiązanie.  
" Lecz chociażby *datò non concessò* miała też Konfederacya *subsistere*, to nie ma wolno-  
" ści y mocy przestępować Prawa. Ma *potestatem Legislativam* odmienić Prawa, ktore  
" sądzi nieużyteczne lub szkodliwe; Sam jestem tego zdania, abyśmy poprawili te-  
" go, co do Materyi proponowanej porządku, y żeby Deputaci zaraz po powitaniu  
" Marszałka byli nominowani, y byli na pogotowiu podpisywać ugodzone Konstytu-  
" cye *in materyjs purè Economicis, & Militaribus*, ktore według ostatniego Prawa nay-  
" pierwsze traktowane być powinny. Lecz *hac potestas Legislativa* jest *de futuro*. Teraz  
" zaś jesteśmy *in potestate executiva* ostatniego Prawa, na fundamencie ktorego, gdy y  
" *Turnus* jest nieprzyzwoity, y wcale nie należący, tak gdy go takowym sędzę, y *votum*  
" mego nie dać, y statecznie ostrzegam Stany Rzeczypospolitey, iż przez decyzją *pro*  
" lub *contra*, wielki y ciężki gwałt wolność y Prawo odniosą. "

Dany był potym głos JMci Panu Piaskowskiemu Podkomorzemu Krzemieniec-  
kiemu Poślowi Wdztwa Wołyńskiego, który objaśniając różne rożnych Konfederacyi  
przyczyny, próbował: że nie jednakowym wszystkie sposobem, y ie nie w czasie Bez-  
krolewia, drugie za panowania Krolow ustanawiane były; a przeto: że jedna drugiey  
czynności swojej za Prawo nie podawała; Tak y terazniejsza z inszych przyczyn y  
powodow uczyniona Seymem *Coronationis* (nie tak, iak inne przedtym ktore się podług  
swych wymagających na ten czas okoliczności na Seymach *Coronationis* rozwiązywały)  
nie rozwiązana, ale owszem zostawszy approbowaną, do tych czas będąc nierozzerwaną  
trwająca, wolna jest robić co chce, y co widzi z pożytkiem Narodu. A kiedy na Sey-  
mie *immediate* przeszłym *Coronationis* pod tą Konfederacyą odprawionym, wyznacze-  
nie Deputatow do Kommissyi, nie odwołując się do Regressu do Jzby Potelskiej naślą-  
piło;

piło; przeto y teraz też Rzplta nie złamie porządku sejmowania Seymem *Convocationis*  
opisanego, kiedy pod jednymże związkiem *Confederationis* nierozzerwaną zostając, iako  
w nim była na Seymie *Coronationis*, rownym sposobem w tymże czasie, y w tymże  
miejscu nominować będzie takowychże do Konstytucyi Deputatow, ktorych gdy dla  
dobrego porządku terazniejszego obradowania nieodwlocznie być potrzebnych rozu-  
miał, a zatym o wyznaczenie Ich tenże JMć P. Pośel Wołyński J.K. Mci upraszał.

O którą Nominacyą Deputatow do Konstytucyi, gdy JMć Pan Sosnowski Pisarz  
Polny Litewski, Pośel Brzeski domawiał się y wszyscy niemal Senatorowie y Po-  
ślowie (wyjąwszy niektorych iako to: Xcia JMci Biskupa Krakowskiego y Wojewodę  
Łęczyckiego Sołtykow, Czackiego Podczaszego Koronnego, Wielhorskiego Kuchni-  
strza Litewskiego Wołyńskich Poślow, y innych bardzo mało ktorych temu przeczyli)  
po kilkakrotnie, tak teraz iako y po każdym mowionym wprzód głose dopraszali się;  
Zabrał więc głos Xiążę JMć Lubomirski Marszałek W. Koronny, y zdanie swoje *in Or-*  
*dine* przytapienia do *Turnum de tenore sequenti* wyraził:

" Wychowany na łonie wolności, znam ten ktory wolnego głosu być powi-  
" nien szacunek; wychowany w przynależytey Prawa obserwii, znam te, ktore od ka-  
" żdego Obywatela winne Prawu być powinno posłuszeństwo. Sądzić nie mogę, by  
" w czym umyśle wątpliwey podpadać miało kwestyi, jeżeli pod węzłem Konfедера-  
" cyi zostaiemy? Wybrani od zkonfederowanych Wojewodztw, Ziemi y Powiatow Go-  
" dnego Stanu Rycerskiego Poślowie, złączeni z Bracią Starzemi, nie mogą tylko  
" istotność zkonfederowanych Stanow Rzpltey reprezentować; Jeżeli czyja w tym wą-  
" pliwość przedzy zaspokoiona być by powinna, to pewnie godnych Obywatelow Prze-  
" swietnego Wojewodztwa Wołyńskiego. Już albowiem ta kwestya, przez Godnego  
" Pośta JMci Pana Zagorskiego, Starostę Owruckiego, z Wdztwa Kijowskiego na prze-  
" szłym Seymie *Coronationis* była wniesiona, a nie tylko przez explikacye zasiadających  
" z Nim Kolegow, ale przez istotne działania Stanow Rzpltey zupełnie rezolwowaną  
" została, o czym Godni Obywatela tegoż Wojewodztwa na ten czas lubo nieprzyto-  
" mni, a teraz na funkcyi będący, na Seymikach Relacyinych od swoich Poślow być  
" musieli uwiadomieni. Jeżeli dobrotliwa Łaska W.K. Mci na tym tu miejscu ośa-  
" dzić Mnie raczyła, byleż zażyczyony, spoczętstwem Godnych Kommissarzow  
" Kommissyi Skarbu Koronnego, znam *rectitudinem* myśli, zdania, y umysłu każdego;  
" iż chętnie pragną iak naciślejszy dać czynności swoich rachunek nie wzdrigając się  
" ściślego rozstrząśnienia kwitow, Dokumentow, byle tylko czas w tym mógł być  
" dostarczający; Lecz iako w dawniejszym głose moim wyraziłem: że chcieć tę  
" ściśle czynić indagacyą, jest chcieć wycieńczenia czasu nader potrzebnego, nader  
" szacownego Dobru Publicznemu. Jeżeli Konstytucya Seymu *Convocationis* nie  
" wyznaczyła *Delegatos* do weryfikacyi Rachunkow, w mocy to zgromadzonych Sta-  
" now ulepszyć, y poprawić. Chcieć zaś formować dalsze Projekta Skarbowe, a nie  
" chcieć nominacyi Deputatow do Konstytucyi, są to walczące zdania z sobą się sprze-  
" ciwiające, a do zupełney nieczynności nas prowadzące. Należy mi tedy niedozwala-  
" jących Nominacyi Deputatow do zupełnego zezwolenia zapraszać, albo dopraszać się  
" Majestatu W.K. Mci aby *in ordine* w tym Decyzyi mógł być nieodwlocznie zaczęty  
" *Turnus*. "

Po skończoney tey Xcia JMci Marszałka W.K. mowie, On y wszyscy z nim Mi-  
nistrowie, ruszyli się z Krzesel swoich, y posli do Tronu, z kąd po krotkiej z Nayłolenniej-  
szym Panem Konferencyi, na swoje miejsca wrocili się, tenże Xcie JMć Marszałek  
W. Koronny, uderzywszy Łaską, Propozycyą *in ordine* decydowania *per Turnum* jeżeli  
by przytąpić do nominacyi Deputatow do Konstytucyi albo nie? deklarował, y począwszy od  
Xcia JMci Prymasa, Senatorow, y Ministrów Koronnych, a Xcie JMć Sanguszko Mar-  
szałek Nadworny Litewski Senatorom y Ministrów Litewskim dawali głosy. Zaś JMć  
Xiążę Kierski Sekretarz Koronny, zdania tychże Senatorow, y Ministrów konnotował.  
Toż uczynił JMć Pan Marszałek Pośeliki *cum Statu Equestri* dając przez Wojewodztwa,  
Ziemi y Powiaty każdemu Poślowi głos zolobna, ktorych *Vota* JMć Pan Rembieliński  
Sekretarz Stanu Rycerskiego konnotował.

Po obeszłym wotowaniu Stanow, za uderzeniem Łaski przez Xcia JMci Mar-  
szałka W. K. JMć X. Sekretarz Koronny Wotow Senatorskich y Ministrówkich *aby*  
przytąpić do *Denominacyi* Deputatow do Kon: *in Numero 54.* deklarował, przeciwko pię-  
ciu przeciwnym, ktore były: *aby do pomienioney Denomin. cyi Deputatow nie przytąpić.*

Toż samo kiedy JMć Pan Sekretarz Stanu Rycerskiego uczynił, y kresek Pośel-  
skich (opócz niektórych nieprzytomnych na ten czas na Seji Poślow) *affirmatorem*:  
Rz ażeby



„ażeby przystąpić do Denominacji Deputatów do Konstytucji, in Numero 203. danych; przeciwko negative mówiących in Numero 5. oraz: że zdanie JMé Pana Wielhorskiego Kuchmistrza W. X. Litt: Poła Wołyńskiego w milczeniu jest zachowane deklarował; Zbliżyli się znowu Jchmość Ministrowie do Tronu, gdzie przez Uita Jchmościow Kanclerzow W. Koronnego, y W. X. Litt: J. K. Mość Deputatów do Konstytucji nominował następujących, to jest: z Senatu z Prowincyi Małej Polski, W. X. Litt: y Wielkiej Polski, Jchmościow Xiędza Szeptyckiego Biskupa Płockiego, Kuropatnickiego, Kasztelana Bełzkiego, Borchy Woiewodę Inflanckiego, y Mośczeńskiego Woiewodę Jnowożyńskiego; Z Koła zaś Rycerskiego JMé Pan Marzałek Pofelski wyznaczył Jchmościow Panów, z Prowincyi Małej Polski, Dzieduszyckiego Cześnika Koronnego, Poła Ziemi Halickiej, Dłuskiego Podkomorzego y Poła Wdztwa Lubelskiego; z Prowincyi W. X. Litt: Chreptowicza Sekretarza W. X. Litt: Poła z Wdztwa Nowogrodzkiego, Łopacińskiego Pisarza W. W. X. Litt: Poła Wdztwa Mściławskiego; z Prowincyi Wielkiej Polski, Małachowskiego Referendarza Koronnego Poła Wdztwa Sieradzkiego, y Xcia Sułkowskiego Pisarza W. Koronnego Poła Wdztwa Płockiego.

Po ktorej to Nominacji Deputatów do Konstytucji, JMé Pan Kanclerz W. Koronny od Tronu J. K. Mci in ordine wykonania przysięgi przez Deputatów do Konstytucji dopiero nominowanych solwował Seßyą na dzień jutrzejszy na godzinę jedyną rano.

## SESSYA CZTERNASTA

Die 21. Octobris.

Za Przybyciem Nayiasniejszego Pana na Tron, y za uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marzałka W. Koronnego, zabrał głos JMé Pan Marzałek Pofelski, y Seßyą w następujące zagaił słowa:

„Nayiasniejszy Krolu Panie Moy Miłościwy.”

„Czyli jednousta zgodą ktorej tak potrzebne, tak walne, tak pilne ku dobru, bremlu rządowi Kraju, y wsparciu tey Rzpltey, sprawy wyciągaia, po części iednak wątpliwa, lub spodziewana, rzadko iednak pewną czyli to licznoscią głosów rzeczysły, wisty skutek oznaczaiacą, wspierać w nachyleniu, podnosić w znizeniu, dzwigać w upadku, ratować w nagłych potrzebach Oyczyznę jest rowny co do życzenia, choć nierówny w sposobie czynienia, wymiar prawdziwey dla Niey miłości. Wykonując wać nienaruszone Prawu Pośluszeństwo jest niewymowiona w każdym Kraiu wszystkim Stanow władzy powinność, te gdy sama Zgromadzona Rzplta naywłasnieysza w ustawach swoich Pani chce odmieniać, uiać, przyczynić, albo na nowe stanować, wybrać może czas który się podoba, ułożyć porządek, z okoliczności albo potrzeby poprawić y utwierdzić. Ja na tym miejscu totem dla Mnie szczęśliwym postanowiony, znam obowiązki, abym sily wszystkie na usługę powszechną zebranych Przesławionych Stanow iak naygorliwzym poświęcał sercem y staraniem, tak przeziśle wyroki, iako y teraznieysze teyże samey Rzpltey postanowienia wypełniał. Wolę Jey za Regulę Urzędowi mojemu wystawiać y do niey się zupełnie przywizać.”

Po skończonym JMci Pana Marzałka Pofelskiego głosie, Xże JMé Marzałek W. Koronny uderzywszy Łaską rzekł te słowa: Deputowani z Senatu do Konstytucji, do Przysięgi. Ktorzy zbliżywszy się z Ministrami do Tronu, Przysięgę podług Roty Prawem Anni 1678vi przepisaney, przez JMci Pana Kanclerza W. Koronnego dyktowanej, wykonali. Po ktorej wykonaniu Przysięgi uderzył powtórnie Xiężę Jego-Mość Marzałek Łaską, y mówił w te słowa: Urodzony Marzałek Stanu Rycerskiego do służby y dyktowania Przysięgi Jchmościow Deputowanych do Konstytucji z Stanu Rycerskiego: Y zaraz tenże JMé Pan Marzałek Pofelski przystąpiwszy blisko Tronu wymówił te słowa: Jchmościow Panow Deputowanych z Stanu Rycerskiego do Konstytucji zapraszam, ktorzy nieodwłocznie przystąpiwszy do Tronu przed Nayiasniejszym Panem in facie wszystkich Stanow podług Roty wyżej wspomnioney w Konstytucji Ani 1678vi znajduiącey się, Przysięgę przez tegoż Jego-Mości Pana Marzałka Pofelskiego dyktowaną, kłęcząc ad Imaginem Crucifixi JESU Christi wypełnili.

A po tey Przysięgi tak przez Senatorow iako y Połow Deputowanych do Konstytucji wykonaniu, gdy wszyscy Przysięgający, wraz y Ministrowie na swe wrocili się miejsca; JMé Pan Marzałek Pofelski za poprzedzającym uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marzałka W. Koronnego, dał głos Xciu JMci Sułkowskiemu Pisarzowi W. Koron-

Koronnemu Połowi Woiewodztwa Płockiego, oraz Kommissyi Skarbowey Koronney Kommissarzowi, a iednemu z Deputatów do Konstytucji dopiero przysięgiemu, a ten Mowę swoię w następujących wyraził słowach:

„Nayiasniejszy Krolu Panie Moy Miłościwy.”

„Woiewodztwo Płockie przezemnie y Kolegow Moich naygłębszą W. K. Mci prezentując adoracyą, niekazytelną wierność, y naywyższe przywiązanie nie słowami dobranemi ale czynami Twemi Nayiasniejszy Panie, przy zabieraniu pierwszego Głosu przed Zgromadzonemi Stanami Rzpltey wielbić Cię umysliło. Pokoy wewnętrzny, (Konfederacya Narodu za granicą, wolność bez swywoli, sprawiedliwość bez zbytniey surowości, pomiarkowanie wszystkich Jurysdykcyi w swoich obrębach, Seymiki y Seymy dochodzące, Skarb publiczny znacznie przyniesiony, handle y Manufaktury codziennie bardziey kwitujące, w paniałość Miasta Rezydencyi Krolow przyrastająca, Nauki wszelkie y kunsztu do doskonałości dążące, Edukacya Młodziei Szlacheckiey każdego Kraiu Skarb naydroższy, a u Nas od wiekow zaniedbana przez ustanowienie Szkoły Rycerskiej upewniona, te są skutki dwuletniego Panowania Twego, te byłyby dla Mnie polem tak obszernego (iako niegdyś Pliniusz konfekrował Trajanowi) Panegiryku. Lecz zostawiając potomnym Wiekom wyliczenie cnot wszystkich, y przymiotow Twoich, do iedney tylko materiy z okoliczności Propozycyi Xiążęcia Jego-Mci Biskupa Krakowskiego Wielkiego Senatora gorliwego Biskupa, ażeby przed Zgromadzonemi Stanami Rzpltey, a nie przed wyznaczoną ex Senatu & ex Equesstri Ordine Delegacyą weryfikowane były rachunki, czytane Uniwersalcy, usprawiedliwiane Instruktarze Celne, Taxy y wszelkie inne Tranżakcy, osobliwie in re Monetaria y pod decyzyą Rzpltey podane, dwojakie mam na sobie do odpowiedzi obowiązki: Jedne Poła miłością Oyczyzny pełnego circa libertatem sentiendi swoje oświadczaiać zdanie; Drugie naznaczonego z łaski Twoiey Nayiasniejszego Krolu Panie Moy Miłościwy do Kommissyi Skarbowey, od dwoch Lat czystym sercem y sumnieniem przed Zgromadzonemi Stanami prezentuiącego się Kommissarza. Przywizując się do Prawa które iak Pismo Święte Przedwieczney Prawdy wyrok, gdyby zawzięte ad Literam brane było, stałoby się podczas arcyżukodliwej Litera occidit, Spiritus autem vivificat, stosując się mowię do Prawa Seymu Konwokacyi Anni 1764ti: że Rachunki Skarbowe przed Stanami Rzpltey mają być oddane, rozciaga te słowa Xże JMé Biskup Krakowski do weryfikacyi zupełney każdego Regestru, Regestrzyku, Kwitu, Dekretu, Protokołow, rachowania Remanentow &c. &c. Niewiadydzą się Kommissarze reddere rationem. Fillicationis suae ktorzy przez dwuletni czas powierzonych sobie od Rzpltey rządow o to się starali usilnie, ażeby rowność inter Concives zupełnie była powrocona, Cła partykularne, zniesione, y abusus przeciwko Prawu wygładzone. Niewzdryga się dotąd Funkcyą zaszczyconą Kommissya Skarbowa, y owszem o naydoskonalsze usprawiedliwienie czynow swoich z ktorych nietylko przed Potomstwem bez nagany zostać, ale y teraz od samego Xcia JMci Biskupa Krakowskiego, na pochwałę sobie zasłużyć spodziewa się, o iak naycisleszszą uprasza Jndagacyą: Ale iakie ztąd wyniknie czasu wycieńczenie, y jeżeli ikryty pod pozorem Prawa ale pewny skutek żądania tego nie jest, ażeby cały Seym teraznieyszy zszedł na samą Rachunkow Skarbowych weryfikacyą, pod wielką podaniem Zgromadzonych Stanow Decyzyą, a dla tego samego W. K. Mci Panu Memu Miłościwemu supplikuię iak nayuniżeniey, ażebym w Kwestyi czy przed Zgromadzonemi Stanami, czy przed Delegatami, ktorzy iednak moc tylko powinni mieć Summowania Laterow Percepty y Expensy, konfrontowania rachunkow z Dokumentami, a potom Zgromadzonym Stanom o wszystkim uczynić Relacyą będą obowiązani, czy przed taką Delegacyą ma się usprawiedliwić Kommissya, dopraszam się jeżeli powszechnie nastąpi Zgoda o Turnum.”

JMé Pan Paweł Mostowski Woiewoda Mazowiecki, za konferowane sobie Woiewodztwo Mazowieckie naygłębsze J. K. Mci złożywszy dzięki, dopraszał się oraz o Protekcyą Jurysdykcyi swojej Woiewodzińskiej, aby przy Prawie opisanym w całości utrzymana była, y zbliżywszy się do Tronu ucałował Rękę J. K. Mci, oraz odebrałszy od Senatorow y Ministrow powinzowania, do własnego powrocił Krzeszła, gdzie w kontynuacyi głosił swego, jeżeliby Projekta Pluralitate Votorum miały być decydowane, radził aby przewyższająca dwiema częściami część trzecią głosow Pluralitas, Decyzyą zykiwała. A ponieważ Woiewodztwa Wielkopolskie, to jest Poznańskie y Kaliskie, na Seymie Coronationis Anni 1764ti moc obierania Deputatów, y Połow na Seym Pluralitate Votorum ad mentem Konstytucyi Roku 1685. zyskały; przeto aby y



Województwo Mazowieckie *eodem beneficio gaudere* mogło, Projekt *eodem fructu Juris & Prærogativæ suæ loco* oddać y dopraszać się oświadczył. Oszczędzając zaś w obradach czasu na potym potrzebnego, naykuteczniejszy sposób bydz rozumiał, aby wkażdych Materjach zachodzących wotowanie daniem kaskaw *expediri* mogło. Oraz za konferowaną Łaskę Wielką Koronną Xciu JMci Lubomirskiemu, naygłębsze M. J. statowi J. K. Mci złożywszy podziękowanie, na umniejszenie expens Skarbu Koronnego na naymowanie Stancyi dla Posłów Rosyjskiego ponoszonych, życzył tychże Posłów w Pałacu *antiquis* Krasniskich nazwanym *Are* Rzeczypospolitey Kupionym, mieścić y lokować.

Zabrał potym głos, JMci Pan Łoś Starosta Wyszynski, Posel z Województwa Podolskiego, w następujące słowa:

„Nayiasniejszy Miłościwy Krolu Panie Nasz Miłościwy, Prześwietne Stany „M. W. Mściwi Panowie Bracia y Dobrodzieje. Wielbić iak naywyższymi pochwałami, sławę Panowania W. K. Mci, iest to naypracowiciey ułożonym sposobem, nie „dostarczać przewyższający twoiey Nayiasniejszy Krolu w rządzeniu dzielności.

„Dowodzić z mądrego y przezornego Nami. władania, zupełne Krajowe obfito- „ści, iest to Posudniowe wśród dzienne świecące bezpotrzebnie Słońce ukazywać.

„Wstęp szczęśliwy (day BOŻE w niezamierzone Lata) na ten Tron W. K. Mci „wiarę, wolność, sprawiedliwość, bezpieczeństwo, spokojność, pożytek y sławę Oyczy- „zny tak okazał w Narodzie zaszczerpił, y niewzruszenie ugruntował. Własność

„Panowania Twego Naylepszy z Krolow, do istoty stosująca się Cywilnego Stanu, „skutecznie a szczęśliwie nam złączyć potrafił, y konieczną lecz miłą władzę, y „powinno, lecz chętne, y nayzyczliwize posłuszeństwo. Kształt rządów (darem

„przyrodzenia od wyższej Mocy szczegulny Ci Nayłaskawszy Krolu) dał poznać, „Narodowe zaniedbane potrzeby, stosować ustanowione Prawa, czynić usilne porząd- „ki, y takim spaść, staranności Twoie około powszechnego Dobra powodem, aby ku

„Obywatelów uszczęśliwieniu, a ztąd Pańskiego Serca ucieszeniu, były iak nayobfi- „ciey spływające. Za te tedy iak łaskawe W. K. Mci ku dobru powszechnemu

„Jmieniem Województwa mego Oycowłkie starania, tak dobroczynną w szczegulno- „ści pamięć około umocnienia Fortecy Naszey Pogranicznej Kamieńca, y oporzą- „dzenia doskonałego w niey znaydującej się Artylleryi, nie bez znacznych własnych

„swoich na to erogowanych Skarbow, mocą Instrukcyi moiey mam honor obowiąza- „ne, y nayspokorniejsze u Nog. Majestatu W. K. Mci złożyć dziękczynienia. A

„gdy; w zachodzącej Materyi, wiem y znam dobrze: iż bezczynne y bezbronne są „Prawa, ktore tego nieodbićrają końca, na iaki udziałane przynosić nayobfitze po- „winni w Obywatelstwie skutki; przeto *insistendo* tak dawniejszy Konstytucyi 1690.

„iako też y *Novella Legi* 1764. *Tit. o Porządku Seymowania*, gdy iuz czytane mie- „liśmy *Pałta Conventa*, podane od Tronu W. K. Mci Propozycye, gdy żadnych Skry- „ptow z przeszłego Seymu *ad Archivum* niemałz podanych, gdy nastąpiło czytanie

„*Senatus Consultorum* gdy oddany Urząd Wakujący Łaski poleconemu iednomy- „ślnie do Tronu W. K. Mci od wszystkich Województw, sławnemu w Oyczyźnie Na- „szey, tak z Antenatów, iako y z siebie, przemożnością rozumu y Obyczajnością O- „bywatelstwa, znacznemu y wielkiemu w Oyczyźnie Naszey Mężowi, Xięciu JMci

„Lubomirskiemu Strażnikowi Koronnemu, za ktorego y Województwo Moie składa „W. K. Mci nayniższe podziękowanie; gdy nakoniec iuz nastąpiła Deputacya do Kon- „stytucyi z *senatu & Ordine Equestri*; Przeto przychylając się mowię do hasła wyda- „nego od Tronu W. K. Mci Pana Naszego Miłościwego, *Ordo est anima rerum* a na

„fundamencie wspomnianych Konstytucyi o Porządku Seymowania, dopraszam się, „aby tak Jchmć Panowie Senatorowie, iako też y Jchmć Panowie Posłowie do likwi- „dowania od Kommissyi skarbowey nam tu podanych rachunkow, byli *ante omnia*

„wyznaczeni.

Mowil potym JMci Pan Piaskowski Podkomorzy Krzemieniecki, Posel Wołyń- „ski, y o wyznaczenie nieodwłoczne Delegatow do rachunkow Skarbowych ażeby Kom- „missye Ekonomiczne coprędzey uisnąć y wykalkulować się mogły, a przeto wszelkich

„złych suppozycyi uniknęły, dopominał się.

O co gdy inni bardzo wielu z Stanow Rzpltey bez żadney od nikogo kontra- „dykcyi dopraszały się; Jchmć Ministrowie zbliżyli się do Tronu, gdzie za uderzeniem

„Łaską przez Xcia Lubomirskiego W. Koronnego, y Xcia Sanguszka Nadwornego Li- „teńskiego Marszałkow, każdego z Nich *respective* do swojego Narodu, JMci Pan Za- „moywski Kanclerz W. Koronny Koronnych, a Xcie JMci Czartoryski Kanclerz W. Lite- „wski

wki Litewskich, do rachunkow Skarbowych Oboyg Narodow z *Senatu* od J. K. Mci „nominowali Delegatow, to iest: do *Koronnych z Małey Polski z Wielkiego Xięstwa Li- „teńskiego, y z Wielkiej Polski*: Wielebnego Xiędza Krasniskiego Biskupa Kamienie- „Kasztelana Połockiego, y Sołtyka Wojewodę Łęczyckiego, do *Litewskich* zaś Wiele- „bnego Wodzińskiego Biskupa Smoleńskiego, y Urodzonego, Jaklińskiego Kasztelana „Oświęcimskiego, oraz Wielmożnych Hilzena Inflanckiego, y Lipskiego Łęczyckie- „go Kasztelanow.

A potym JMci Pan Marszałek Poselski do Skarbowych rachunkow Oboyg Na- „rodow z *Stanu Rycerskiego* ze wszystkich trzech Prowincyi z każdej po czterech no- „minował, następujących Jchmościow Delegatow: to iest: do *Koronnych z Małey Pol- „ski*: Ozarowskiego Posła Województwa Krakowskiego, Szuyńskiego Posła Wdztwa Kijo- „wskiego, Bobowskiego Posła Ziemi Sanockiey, y Markowskiego Posła Ziemi Mielnickiey „z *Xięstwa Litewskiego*: Horaina Posła Wdztwa Wileńskiego, Urodzonego Ukolskiego „Posła Wdztwa Trockiego, Butharyna Posła Powiatu Starodubowskiego, y Bystręgo Po- „sła Wdztwa Brzeskiego Litewskiego; z *Wielkiej Polski*: Radońskiego Posła Wdztwa „Poznańskiego, Ostrowskiego Posła Wdztwa Łęczyckiego, Szydłowskiego Posła Ziemi „Zakroczymskiej, y Sarnackiego Posła Wdztwa Pomorskiego; do *Litewskich* zaś, z *Ma- „łey Polski*: Święckiego Posła Wdztwa Sandomirskiego, Hrabie Tarnawskiego Posła „Ziemi Halickiey, Czetwertyńskiego Posła Wdztwa Podolskiego, Kłockockiego Posła „towa Posła z Powiatu Upitkiego, Piłuckiego Posła z Xięstwa Zmudzkiego, Dziekoń- „skiego Posła Powiatu Słonimskiego; z *Wielkiej Polski*: Herstopskiego Posła Wdztwa „Kaliskiego, Walewskiego Posła Wdztwa Sieradzkiego, Kosińskiego Posła Wdztwa Pło- „ckiego, Kickiego Posła Województwa Pomorskiego.

A po wyznaczeniu takowym porządkiem Delegatow pomienionych, JMci Pan „Kanclerz W. Koronny, folgując słabości zdrowia J. K. Mci, Sesię solwował na Dzień „jutrzejczy na godzinę jedyną zrana.

## SESSYA PIĘTNASTA

Die 22. Octobris.

Sessya dzisiejsza przez JMci Pana Marszałka w następujące słowa iest zagałona: „Już tedy W. K. Mci poznajesz Narod do Siebie przywiązany, y Jego dążące do „krefu szczęśliwych Obrad czynności, słyszysz obliające się zbawiennych Twoich dla „tęy Rzpltey zamyśłow echo, widział iak w zwierciadle nieporównane cnot prawdzi- „wie Krolewskich wyrazi, kiedy gorliwym prac, y zamierzoney dla Dobra naszego „chęci przykładem, Te zgromadzone Krolestwa całego Stany, w własną nieko- „przemieniasz istotę. Już do tego darem opatrności szczegulniey, iż tak rzekę, „Narodu tego strzegący, dziś przyszłimy stopnia, że nieodwłocznie, y skutecznie, „możemy z wszechmocną Jey pomocą, pożądane Krajowi piśać ustawy, wkorzeniać „pożytki, y Prawa stanowią, ktoreby mocą y sprawiedliwością zdobyły, y przecież kie- „dykolwiek zbliżały do podobieństwa inlzych porządniejszych w Europie Krolestw „Dany był po nim głos, Xciu JMci Prymasowi ktory *de serie sequenti* powiedział:

„Nayiasniejszy KROLU Panie Mój Miłościwy.

„Mądrość naywyższa tak przezornie, gruntownie, y doskonale Ustawy y Pra- „wa tęy Rzpltey urządziła y opatrzyła, że w Jey swobodach iarzma nieznamy, y „kiedy zechcemy, znać nie możemy; Bo W. K. Mci Rządca, Panem y Krolew w pokoju

„mądrym, ważnym y uważnym w iednomyślności korzystamy.

„Władniel u Nas Miłościwy KROLU istnym darem miłości, bo w fercach „wiernych Obywatelów założył cel Rządow, y mile niemi, z wymiarem y perswa- „żą, a nie musiem kieruiel.

„Naprowadzał nas W. K. Mci na drogę bitą Rad do- „statecznych, a Krajowi pożytecznych. Utrzymuiel w iednozęgodney harmonij

„obrady Prowincyi, Województw, Ziem, y Powiatow; Hodził w czasie potrzeby „przeciwnie potronnych o nas myśli; zapobiegał czynym na przeciw bezbronnym

„Nam zamachom. Zakładał Nayiasniejszy Panie fundamenta silne y mocne w „młodzieży Państw Oboyg Narodow, y co przedtym inni obiecywali tylko, W. K. Mci

„w początkach Panowania y mądrą y Rycerką wraz Szkołę ustanowił tak pięknie, „tak ozdobił z szczegulnym z bogaceniem y pomnożeniem w ludzi Oyczyznę, y całą



" Kray. Myśliż Miłościwy Krolu y nieustannie pracujesz z osłabieniem zdrowia, bo z szczerem usiłowaniem około ubezpieczenia Państw swoich; iednym słowem powiem, życie, zdrowie y wszystkie zabawy W.K.Mci iedynie założone widzimy na gruntownych filarach prac, fatyg y usiłowania około ocalenia Dobra Oyczyzny. "

" Uznaie to już cała Europa, głosi y dziwi się. Doznaie z nas każdy, zapatruie się y widzi te wszystkie starania W.K.Mci dla urządzenia swojego Ludu. Wyznaie my wszyscy, w sercach wdzięczność, ale wraz y dzięki nieskończone Najwyższej Opatrzności zanosiemy za tak gorliwego Pana y Monarchę; Wszakże chyba ukryty w duchu lub miniey wiadomy albo zapamiętały na siebie y Oyczyznę, przeciwnym okiem y sercem na takowego Pana czułość zapatrywać się może, y nieprzyjazne powątpiewania knuć potrafi. Dzieło Panowania W. K. Mci, iest to dzieło samego BOGA, bo dotąd spokojne, łodkie y rządne, a nadewszystko w Radach iednomysłne y w wstrzemięźliwości dokładne. "

" Sejm ten w swojej gorliwości walny, bo z tysięcy Głow wybrany, czyli możesz być zdrowiey ułożony, dla ubezpieczenia skutkow Dobra Rzepltey? iako kiedy zgodnie zaczęte widzimy Jego obrządki od iednostaynie obranego tak zaczęgo y godnego Marszałka, ale y wszystkie początkowe Rady tak doskonale wymiarowane. Skarb iest zawsze pierwsze oko y fundament do Rady y obrony każdego Krolestwa; bez Skarbu pewnego nikczemnieią y giną Państwa osobliwie wolne; Y my wolni znikniemy, iezeli dokładać się wzbraniać chcemy do Skarbu publicznego dla opatrzenia bezpieczenistwem Oyczyzny, z ktorey ziemi żyjemy, a wpierać Wiary y wolności oney niechcemy. Wszakże za tę niepowolność Pan BOG nas tyle razy przestrzega; kiedy przepuszcza na nas tyle dotkliwosci od Postronnych, y że co w kilkunaście lub kilkadziesiąt lat zbierzemy, wszystko wraz utracić musimy, y obcych skarby podsyćamy; Tać to iest przyczyna, że Sąsiedzi w takowej nas utrzymać zawsze chcą sytuacji, żebyśmy iednostaynie byli bez odporu, bez obrony, y cale w Rządach y Radach naszych wolni, ale nierządni, słabi y nikczemni, dla obcych zaś z musiem rozrzutni: *sic vos non vobis s. iustificatis opes*. Przeto Ja Miłościwy Krolu życzę y radzę, aby Projekta od Kommissyi Skarbowey były zawsze wysłuchane, a im skuteczniejszye będą; tym zbawienniejszy dla całości Dobra y obrony od Obcych, y wżak do tego celu zmierza Konstytucya Sejmu ostatniego Konwokacyi. "

" Z takowych Rządow Rzepltey około Skarbu wynika niedostępność granic Państw W.K.Mci, kiedy y Wojskowe Kommissye silniejszy acz kolwiek Wojskiem y skutkami zmoćnienia Jego w ułożeniach swoich nas obiaśniać będą, day BOZE aby w istocie skutek swój odebrały przy należytych rygorze y dyscyplinie w przechodach przez Kray. Sprawiedliwość czysta y rzetelna iest, dla każdego Kraju najpewniejszy darem y skutkiem błogosławieństw Boskich, wzmacnia y stwierdza ducha wolności, BOGU miła, dla zasług Sędziow nieśmiertelna, a Obywatelom najszacowniejsza; dla iey pomnożenia y dla wszystkich Sądow oney objaśnienia: *Codex* Praw wszystkich wiernie zebrany iest najpotrzebniejszy y najzbawienniejszy. *Correctura Furium* wielce iest pożądana aby mogła być przyspieszona; a na de wszystko aby Preskrypcya w dziedziectwach była rezolwowana y ugruntowana, bo w tey materii mnożą się mocne y zawikłane Sprawy, a niesprawiedliwość w wycieńczeniu fortun Szlacheckich gorę bierze; Tudzież sukcesyie, rozgraniczenia y inne Procesy zagęszczone potrzebują finalnego ustanowienia, byle z mocnymi rygorami, bo bez tych słaba iest nadzieia umiarkowania sumnienia Sędziow y stron zawziętych; a ztąd niebłogosławieństw Boskich skutek na cały Kray za niesprawiedliwość wynika. Trybunałow Koronnych przywrocenie y ziednoczenie widzi się wszystkim pożyteczniejszye naywięcej z przyczyny utrzymania między Prowincjami przyjaźni y harmonii, procz innych wielu racyi; Tudzież y ubezpieczenie Aktow Trybunałskich przy Ziemstwie iednym w każdej Prowincyi podług dawnego zwyczaju. "

" Te trzy materye, Skarbu, Wojska, y sprawiedliwości, w Rządach, y Radach W.K.Mci już są Prawem Sejmow Konwokacyi y Koronacyi ubezpieczone, a iako są naycelniejszye y naywainiejsze do ucalenia y zmoćnienia Państw Oboyg Narodow, tak naywięcej na tych trzech filarach polega y wpiera się Wiary S. całość y wolność Krolestwa; na tych fundamentach zaścziepiona iest, y buynie rozkrzewia się wszelka błogosławieństw Boskich y dla Oboyg Narodow sława; na tych ziemi obiecany gruntach nikczemnieią y nikną nasienia przeciwieństw y Kacerstw; czemu? bo Skarbem y z niego Wojskiem zmoćnieni, cale aprendować niebędziemy Obcych pogrozek y śmieie w domach ubezpieczeni żyć możemy; A sprawiedliwością wewnę-

" trzną

" trzną skutecznie opatrzeni y rygorem iako najmocniejszy opisan w Exekucyi Praw, ani wzdrygać się potrafiemy od napaści wespół Obywatelow Wierze S. nienawistnych y szukających protekcyi Dworow postronnych, kiedy ci widzieć y znać będą w swojej exekucyi Prawa przeciw nim ustanowione, y mocą Potencyi zagranicznych stwierdzone przez Traktat *Anni 1716*. "

" Najiaśniejszy Panie niewnosilem ia dotąd lubo z mieysca pierwszeństwa, materii o Religii, bom się wstrzymował bydz zgorzienia przykładem w przerywaniu początkowych spraw Sejmu podług poprzyjęzonego Prawa, a ile spraw takowych, ktore są fundamentem bezpieczenistwa Wiary S. y wolności naszej od grożących przymsow! bo zatrzymowałem się na ten czas Prawem mi wyznaczony, abym w nim dopiero, wzruszył te serca prawowierne Oboyg Narodow, ktore y w wiekach przeszłych, y w terażniejszyach, osobliwie na ostatnich Sejmach Konwokacyi y Koronacyi zwykłą pałay zarliwością około obrony Wiary Świętej, doświadczaliśmy tego y zawsze doświadczac pewni iesteśmy; Bo dotąd ieszcze nie są, nam iawne żądania Dworow Cudzoziemskich, ile że kiedy W.K.Mc raczyłeś mi zlecić na kilka dni przed Sejmem zaczętym, abym wraz z JMc PP. Ministrami Oboyg Narodow wszedł w uznanie pretendowanej konferencyi od Xiążęcia Repnina Pełnomocnego Poła Rosyjskiego wraz z JMc PP. Ministrami Dworow Pruskiego, Duńskiego, y Angielskiego; A ci Ministrowie oświadczyli się tylko usłnie, że Dwory Ich żadaią od Rzepltey satysfakcyi dla PP. Dyssydentow, z tym wszystkim niepodali nic na piśmie, zakładaąc sobie inszy czas na to. Przeto, kiedy dotąd niepodają, a tym czasem głoszą wraz y grożą y owszem swoje *philacteria* pomnażają, że czego pragną tego y dokazać spodziewają się, iako o tym pełno wiadomości. Ja nietylko modłę się z Ludem całym Winnicy moiey powierzonym, aby BOG nadzieia naszą nas ocalił od szarpiących honor Kościoła S. ale y aby zapalił serca prawowierne żarliwością y mocą obrony do odporu Ich usiłowaniu. Ale y iako wsparty błogosławieństwem y Listem od Oycza Świętego, iako mowie pierwszy Namieśnik w tych Państwach, ręce do BOGA wznoszę, aby odwrócił tę niesprawiedliwą na nas natarczywość. Jako zaś Prymas Prawa nasze dawne y świeże aby były tym mocniejszy rygorem przytwierdzone, W. K. Mci y Stanom zgromadzonym przypominać y o nie dopraszać się, w czasie swoim będą. W.K.Mc wylanym na uszanowanie Majestatu Jego sercem wielbię za tę gorliwość w sercu Pańskim doznana o obronę Wiary S. Rzymskiej Katoickiey, y o Prawa Kościoła S. Tę słyszeliśmy wszyscy z niewymowioną radością, bo przez usta W.K.Mci oświadczone. Więc przez miłość tey Oyczyzny supplikuję, nieracz Miłościwy Panie ustawać w staraniach tak gorliwych y szczerych około Dobra Wiary S. y Oyczyzny na odwracanie zagranicznych zamachow. Ta Wiara Święta Antecessorow W.K.Mci tak wślawiła, tak Państwa te rozprzeźrzeniła, tyle Jm zwycięstw dała, tak Trony Ich wzmocniła, że y dzisiaj W. K. Mci też samę Jagielońską o Wiare S. gorliwości pełną krew płynącą znając, mocą, mądrością y żarliwością naśladować pragnie. Jesteśmy pewni y żyjemy w nadziei, że ten BOG Wsze. chmogący tu przytomny, Który W. K. Mc przez ręce Namieśnika swego poświęcił, namaścił y na Tronie tym wybranego z ludu podług serca swego Krola oładził, ubłogosławi światobliwe Jego starania, prace y zabiegi, wesprze y umocni serca wszystkich Prawowiernych Polakow, uzbroi Ich w Ducha mocy y Rady, ubezpieczy granice y Kościół S. Nasz przeciwko siłom nienawistnym, y nieprzełamanej opokę stwierdzi *in brachio Altissimi*, ktorego wżycy wraz z W.K.Mcią wzywać do tego powinniśmy y gotowi iesteśmy. "

" Wolność Państw W.K.Mci wraz z Wiarą S. zaścziepiona, zmoćniona y stwierdzona, a mądrością Tronu wsparta y ubezpieczona, tak iest stałą, że chyba iedną Wizechmocną ręką może bydz z fundamentow wzruszona; A iezeli węzłem cnotliwych Obywatelow iest skrepowana y skonfederowana, zapewne nie umyślem swobod Jey ukrzywdzenia, ale szczerze iest umyślem stwierdzenia y ubezpieczenia Praw y wyrwania Jey z swej woli zastrzałych y przyzwyczajonych w niey nieco passyi y do zguby pestępkow. Konfederacya ta nie iest takowa iako z przeszłych wiekow y czasow przywodziemy, bo na ow czas każda z nich była z wieloróżnych okoliczności. Dzisiejsza zaś iest wszystkim łodka y miła, bo Tronu przezornością wsparta, bo w rękach Naygodniejszego y Naykochanszego wolności Męża pielegnowana, y wraz podzielona między zachnych y w Wojewodztwach swoich akkredytowanych Chetfow y Dozorcow; Ta iednomysłność w sercach Obywatelow bez najmniejszej krzywdy utrzymuie. Ta w Radach y ziebiegach iednoczynność wspiera y znacnia, ta pot-

T

" stron.



" stronnych myśli od zwyczajonych łupieństw, y niażdżow powściąga, ta Skarb. moc y  
" sprawiedliwość w Kraju pomnaża, ta każdego w domach prywatnych ubespacza. „  
" Konfederacya ta jeżeli kiedy, tedy, w teraźniejszych okolicznościach pogrożeń,  
" y zwruszających przeciwności od nieprzyjacielskich Wierze S. będzie tarczą y obroną,  
" ile że jest przez wszystkie Stany przy bronieniu Wiary S. poprzyjężona. Y z tey  
" naybardziej przyczyny powinniśmy podobno upraszać W.K. Mści o stwierdzenie tak  
" zbawiennego wężła, powinniśmy upraszać y Xcia JMci Wojewody Rulkiego, aby nie-  
" raczył przedstawiać bydlę ieszcze Marszałkiem tak zbawiennego dla obrony Wiary S.  
" dzieła, wraz z podziękowaniem że dotąd ten ciężar tak łodko y przyjemnie dla  
" miłości Ojczyzny dźwigał. A kiedy Nas Posłttonni obaczą tym ściłym wężłem  
" iednomyślnie ziednoczonych, zapewne w pokoiu nas zostawia, y przytym przedzy  
" przyjdziemy do urządzenia porządku Ustaw y swobod naszych, na którym zawisła  
" całość wolności y od obrony Wiary S. nieodstępność. „

" Te moje zdania do woli Tronu, y do uwagi Stanow Rzpltey podaję, te nay-  
" doskonałey przewidzą potrzeby tey Konfederacyi. „

Zabrał potym głos JMci Pan Wojewoda Kaliski, y znając na dniu wczorajszym  
dopełnione Prawo przez wykonaną Przyjęę od nominowanych do Konstytucyi Depu-  
tatów, oraz przez wyznaczenie do Rachunkow Skarbowych Obojga Narodow Delega-  
tów, upraszał Stanow Rzpltey, aby Materye, y Projekta Skarbowe, iedne po drugich de-  
cydowane były. A ponieważ Cła generalnego proweniencya nie tyle iak się spodzie-  
wała Rzplta czyni dochodu, oraz że z uczynionej od Krola JMci Pruskiego przeci-  
wności, nie może się toż Cło daley utrzymać; dał sam świadectwo tego, że bywał na  
Konferencyach z Ministrami Krola JMci Pruskiego, na których, lubo o prawności te-  
goż Cła postanowienia, fundamentalne przywodzone były racye, y dowody, przecież  
przez moc większą Sąsiada skutkować niemogły. A zatym gdy bydlę inaczej nie mo-  
że, radził: aby ten Projekt zniesienia Cła generalnego, który zaraz oddał JMci Panu  
Sekretarzowi Seymowemu był przeczytany y za zezwoleniem Stanow podpisany.

Miał potym dany głos JMci Pan Wojewoda Rawski, w którym wyraził: że pra-  
ce J.K. Mci, są celem dążącym do uszczęśliwienia Dobra publicznego, przez zachowa-  
nie Praw w delegowaniu Deputatów do Konstytucyi. Aby przymowienie się wolne  
Poselskich głosow zachowane było, tudzież Projekta ściągające się do Skarbowych Ma-  
teryi większością głosow decydowane, y podpisane zostają; oraz każdy Projekt przyjęty  
od Stanow Rzpltey, y podpisany zaraz do Akt Grodzkich, *per Oblatam* był podany do-  
pominał się, y Projekt *sub titulo* *Ubespieczenie Ustaw Seymowych* JMci Panu Sekretarzowi  
Stanu Rycerskiego oddał.

Po skończonym tym głosie, kilku Jch-Mciów o głosy, wielu innych oprze-  
czytanie Projektu zniesienia Cła generalnego dopraszało się.

Zas JMci Pan Wielhorski *interlocutorie* mówiąc, aby wprzód Projekt utwierdze-  
nia Wiary Świętej był przyjęty dopominał się.

Na co mu JMci Pan Ponincki, Poseł Poznański także *interlocutorie* odpowiadał  
że to jest złe o Nas rozumieć, abysmy nie pamiętali o Wierze, przy której w swoim  
czasie obstawać niezaniebamy, a teraz o czytanie Projektu zniesienia Cła generalnego,  
iako Materyi Skarbowej *ad mentem* Prawa 1764. upraszamy.

W tym Xiążę JMci Marszałek W.K. uderzyłszy Łaską rzekł: do przeczytania Pro-  
jektu zniesienia Cła generalnego. Przeczytał go więc JMci Pan Sekretarz Seymowy.

A potym zabrał głos dawniey u Łaski zamowiony JMci X. Arcy-Biskup Lwo-  
wski, w którym dziękując J.K. Mci, za oświadczoną dawniey w mowie swojej, względem  
Wiary gorliwość y obstawanie, wyraził: że kiedy już naznaczenie Deputatów do Kon-  
stytucyi, lubo się tego (mając wiadomość dawnych, y nowych Praw o Seymowaniu)  
większością głosow nie spodziewał, nastąpiło, y przyjęę Jchmę Deputaci według da-  
wnych Praw wykonali, oraz do promulgowania Projektow przystępuie się. Więc aby  
y Projekt respektiem Wiary był przeczytany dopominał się.

Xiążę zaś JMci Podkomorzy na pociąganie takowe bezprawne w następujący  
sposob odpowiedział:

" Nayaśniejczy KROLU, Prześwietny Senacie, M. W. M. Panowie, Bracia y  
" Dobrodzieie. „

" Lubom się niespodziewał Mowy zabierać w tey okoliczności, w której zga-  
" dzać się z tą żarliwością, która cały nasz Narod zapala, zawsze gotuwa; iednako-  
" woż odczuwać się muszę bo mnie do tego pobudzaia reflexye, ktorem dala onegdaj-  
" szego uczynił W.M.W.M. Panom w Mowie moiej, których stwierdzenie kiedy za-  
" chodzi

" chodzi przez wielkie zdanie Xcia JMci Prymasa, y kilku Biskupow przy nim się od-  
" zywających, rozumiem że tym większą u W.M.W.M. Panow znajdzie approbacyę.  
" Ostrzegam naymoeńszy warunki, aby Wiara, wolność, Traktaty nie ściągające  
" się do handlow, wypowiedzenie Woyny, y zawarcie Pokoju, pod żadnym pretextem  
" podciągnięte bydlę nie mogły pod materye Skarbowe, Woyskowe, lub Jurydyczne.  
" Ponawiam też warunki, teraz, y rozumiem że te racye, dla których Mowa moia  
" cokolwiek Łaski u W.M.W.M. Panow znaleźć mogła, y teraz konwikcyą myśli Jch  
" za sobą pociągna. Chwalebna jest gorliwość, ale trzeba żeby była roztropna,  
" nieprzyspieszająca za sobą nieszczęśliwość Krajową. Przywiązanie do Prawa jest  
" naywiększą Obywatela pochwałą, kiedy na to zażyte, aby Kray swoy uszczęśliwiał,  
" y ubespaczał. Kiedy zaś subtylizacye rozumu, na to tylko są obrocone, aby nie-  
" czynnych nas uczynić, y zbawiennie postanowione ku pożytkowi Krajowemu dzieła,  
" narużać, wyzuwamy się z postaci dobrego Obywatelstwa, y niczyiey konwikcyi za sobą  
" niepociągamy; bo iawnie każdy widzi, że chęć dokuczenia, bardziej tą myślą rzą-  
" daita, iak upragnienie szczęśliwości publiczney. Wykorzeńmy z serca naszego ten  
" sentyment, z którego gorzyć się każdy mogłby, zapatrując się na słodycz Panowania  
" Walej Krolewskiej Mości. Jeżeli w czym nagłość roboty sprawiła, że bystrość  
" rozumu niedostrzegła należytego opisanja w Prawach naszych dawniey ferowanych;  
" Zażymy tegoż rozumu, nie na to, aby wymyślać nieprzebyte zawały, w których-  
" byśmy sami swoje zdania tylko uwikłali, ale poydźmy przykładem godnego Męża  
" JMci Pana Sołnowskiego Piłarza Polnego W. X. Litt: którego szczerość y pokora na  
" dniu onegdajszym, prawdziwie że mię za serce ujęła. Te są prawdziwe drogi, kto-  
" remi dobry Obywatel chodzić powinien; ten jest sposob myślenia, którego każdy z  
" Nas trzymać się nieodstępnie powinien. Tym sposobem mówiąc, pociągnem za  
" sobą prawie iednomyślność Narodu, który do większego przychodząc oświecenia,  
" nie daie się już uwodzić prożnością słow oświadczaających przywiązanie do Wiary y  
" wolności, które mam za prożne, kiedy na to tylko są obrocone, aby nas nieczynne-  
" mi czynić. Dowod dany na dniu onegdajszym że wysłone tym kształtem głosy za-  
" dney prawie impresyi nie uczyniły, iawnie pokazuje, że taki sposob mówienia tych  
" tylko uwodzić potrafi, którzy oświecenia żadnego niemając, omamić się daia umie-  
" iętnością mówiącego. Mam sobie czego winizować, że los szczęścia mego, pozwo-  
" lił mi w tym czasie pozyskać affekta Braci moich w Województwie Belskim, kiedy  
" widzę Jazę Poselską napełnioną tak godnemi Posłami; Rośnie nadzieia, że przy Ich  
" pomocy uszczęśliwiona zostanie Ojczyzna, y że napilżemy Prawa, których słuchać  
" każdemu będzie łodko, y które wyławiać wiekopomne czasy po nas będą. Tobie  
" zaś Nayaśniejczy KROLU, y zdrowia przybędzie, kiedy tak łodką korzyścią cieszyć  
" się będzie; tey Ci życzę, bo wiem że nie bardziej Cię niemartwi, iak kiedy widzieli,  
" że mała racya obawiać się, aby się niekaziło Panowanie Twoie Ustawą szkodliwą  
" Krajowi Twojemu. W ten czas będę wierzył, że troskliwość o zdrowie Twoie jest  
" prawdziwa, kiedy uyrzję żarliwość w oddaleniu tych przyczyn, które Cię martwić  
" mogą. Słodzię mi było patrzeć na tę iednomyślność prawie Narodową, na dniu  
" onegdajszym, iako słuchać tych słow, przez które wyrażał każdy ukontentowanie z  
" przywroconego zdrowia Twego. Niechże y tey Mowy moiej będzie teraz ta  
" korzyść, aby tą samą iednością utrzymywany był porządek Seymowania naszego, y  
" żeby każda Materya, w swoim czasie traktowana bydlę mogła; Do czego dążę, pro-  
" szę o kontynuacyę Projektow Skarbowych, y żeby żadne inne do Łaski niebyły poda-  
" wane, ani przez JMci Pana Marszałka Seymowego przyjmowane, poki wszystkie Pro-  
" jekta przez Komisiję Skarbowe y Woyskowe podane, nie będą rezolwowane, we-  
" dług wyraźnego opisu Konstytucyi 1764. *Anni* którą nieodstępnie trzymać, każdy z  
" nas ma obowiazek na sobie, poki nowym Prawem niebędzie odmieniona. „

Po Ktorego skończonym głosie JMci Pan Szadurski Chórąży Infantzki, Kom-  
missyi Skarbowej Litt: Kommissarz, Poseł Infantzki dopominał się, aby po p. przeczyta-  
nym Projekcie o zniesieniu Cła, Xięstwo Litewskie, *Et annexa* tak Koronie, iako y po-  
łożeniem takowym oddał do przeczytania JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu, który  
tenże Projekt kilkakrotnie czytać zaczynaia, a dla przelżkadzania niektórych sprzeci-  
wiających się temu Projektowi, (*ex ratione* że chcieli mieć pierwey Projekt warowania  
Religii Katolickiej przeczytany) czytać go cale nie mogąc, na ostatek za uderzeniem  
Łaski, y usłnym domawianiem się niemal wszystkim Senatorow, y Posłow Projekt ten-  
że znożący Cło generalne przeczytał.



A kiedy Xiążę JMć Biskup Krakowski, *interlocutori* przymawiając się powiedział, że Wojewodztwa w Instrukcyach mają, aby Religia Katolicka była *ante omnia* warowana, y Projekt *ed nomine* żeby był czytany, y podpisany usiłował.

Zabrał więc głos JMć Pan Sosnowski Pisarz Litewski, y respektiem Wiary przez Xiążęcia JMci Biskupa Krakowskiego popieraney, przypominał treść Jego Projektu, na utwierdzenie Religij Katolickiej ściągającego się, iż koby Dyssydentow protegował, żeby był wygnaniem Oyczyzny, tak tenże JMć Pan Sosnowski oświadczywszy gorliwość swoją, y Stanom Rzpłtey o własną Religiją, oraz pozwalając aby potym Projekt Wiary utwierdzenia uformowany, *in Capite* Praw, był położony, dopominał się: aby ten który Prawo łamie, y potzdku Seymowania niedopuszcza zachować, podobnie za wygnanie z Oyczyzny był uznany.

Reposuił zaraz Xiążę JMć Biskup Krakowski, iż iako JMć Pan Sosnowski, na to sam zezwalał, aby Projekt utwierdzenia Religij, a *Capite* Praw był położony, tak koby przeczytaniu, y podpisaniu onego sprzeciwiał się z Oyczyzny był *proscriptus*.

Przerywając przeto takowe kontrowersye Xże JMć Marzałek W. Koronny uderzył Łaską, y deklarowawszy następującą Propozycją: *Jeżeli Projekt o Cło generalnym od Kommissji Skarbowey Obojga Narodow podany, y przez JMci Pana Sekretarza Stanu Rycerskiego przeczytany, ma być podpisany albo nie? In Ordine* decydowania teyże Propozycyi *per Turnum* dawał głosy Senatowi, które JMć X. Kierki Sekretarz Kronny konnotował; A gdy niektorzy Jch Mość Xięża Biskupi, mając sobie rozdawane *per Turnum* głosy, żadnych krysek na tę Propozycją dawać niechcieli, J.K.Mć mówiąc sam z Tronu te słowa: *Prostę Ministerium do siebie*. Zwołał Jch do Tronu swego, którzy przy Nim stanawszy, Xiążę JMć Marzałek W. K. uderzył Łaską y powiedział te słowa: *Jego Krolewska Mość*.

A Pan Nayiasniejszy własnymi usty oświadczywszy, Jż lubo na pierwszym Rzepltey zasiada Urzędzie, zachowywać jednak w mowieniu wstrzemięźliwość ma za zwyczaj, dla tego aby się nie zdał chcieć *praoccupare* zdań, y żeby sobie samemu czas do reflexyi zostawił, a toż oświadczenie w dalszey Mowie swojej powtarzając, deklarował się: że y teraz by jeszcze zawiesił determinacyą swoją, gdyby nie był przeświadczony Mową, Xcia Prymasa, który iako pierwszy w tey Oyczyźnie Kapłan, y iako pierwszy Senator, to prawdziwie wyśfuszył dzisiaj, co wszystkich rezolwować powinno, w zachodzących wątpliwościach y opozycyach. Więc *Antifitis Christi vestigia praeiens*, do Prymasowskiego zdania zupełnie przychylając się, Tenże Nayiasniejszy Pan wyraził: że iako Biskup Płocki pytany *ex Turno*, o zdanie swoje, *affirmative* dał kreskę, za czytaniem o kassacy Cła generalnego Projektem; także y drugim *in eodem Turno* postępować należy, swemi potwierdził słowy: gdyż niechcieć od Stanow Rzepltey żadanego *Turnum prosequi*, a chcieć mu się sprzeciwiać, lub inną kwestyą podaney propozycyi *substituere proprio arbitrio* w żadnego *individui* tutaj nie jest mocy. Jako zaś *in Turno* na dniu onegdajszym Posłowi jednemu zdało się zdanie swoje, milczeniem zawrzeć, przez co jednak nic ważność decyzji uszkodzoną niebyła, tak y dziś jeżeli podoba się komu niedawać kreski, to nie przeszkodzi, ani uymie, prawney innym krykującym czynności. Zaczynam Jchmć Panom Marzałkom Obojga Narodow, y Kola Rycerskiego, kontynuować rozdawanie głosow, *in ordine* rozpoczętego *Turni* zalecił.

Wrociliwszy się więc na swoje miejsca Jchmć Ministrowie, Xiążęta Jch Mość W. Koron: y Nadworny Litt: Marzałkowie, kontynuowali rozdawanie głosow Senatorom, którzy w kolej dając na pomienioną propozycją, *vota* swoje, niektorzy z nich iako to JMć X. Turcki za Biskupstwo Chełmskie, JMć X. Giedroic za Biskupstwo Inflanckie, JMć P. Czapski za Wdztwo Chełmińskie, Xiążę Lubomirski za Wdztwo, Bracławskie, JMć Pan Dembiński za Kasztelaniją Woynicką JMć Pan Stadnicki za Kasztelaniją Kamieniecką, JMć Pan Moszyński za Kasztelaniją Lubelską, JMć Pan Dziewanowski za Kasztelaniją Chełmińską, JMć Pan Węgliński za Kasztelaniją Chełmską, JMć Pan Jabłonowski za Kasztelaniją Połaniecką, sobie konferowane, J.K.Mci dziękowali, y w zwyczajnym Ceremoniale rękę J.K.Mci całowali.

Po skończonym wotowaniu Senatu, y Ministrów, JMć Pan Marzałek Pośelski, za uderzeniem Łaski, wyż wypisaną Propozycją deklarowawszy: dawał głosy przez Wojewodztwa, Ziemie, y Powiaty, każdemu z osobna Posłowi, ponieważ niektóre Wojewodztwa przez jednego z między siebie Posłow swoje dawali kreski, które JMć Pan Sekretarz Seymowy konnotował.

A takowym sposobem gdy *ex turno* tak Stan Senatorski, iako y Rycerski, wotowanie swoje zakończył, za uderzeniem Łaską przez Xiążęcia JMci Marzałka W. Koron: JMć

JMć Xiądz Sekretarz Koronny wotow 41. ażeby Projekt znoszący Cło generalne był podpisany; iedno *votum* aby nietylko tenże Projekt Cła, ale y Projekt Religij był czytany, y razem oba podpisane zostaly; 8. Wotow żadnego zdania niedające; 4. zaś *ex quo* od Kommissarzow Kommissji Skarkowych aby był podpisany *consultive* danych; deklarow 1.

Zaś JMć Pan Sekretarz Stanu Rycerskiego *in ordine* podpisania pomienionego o Cło Projektu, krysek 191. *affirmative* danych; *negative* dwie; a neutralnych pięć; Stanom Rzpłtey opowiedział, a to oprócz nieprzytomnych na Sessyi.

Uderzył potym Łaską Xiążę JMć Marzałek, y Sekretarz Stanu Rycerskiego, Projekt znieśienia Cła generalnego przeczytał. Y za domaganiem się Stanow Rzpłtey o podpisanie tegoż Projektu, JMć Pan Marzałek Pośelski, y deputowani ze wszystkich trzech Prowincyi do Konstytucyi, Senatorowie, y Posłowie, podpisali. Który Proiekt nayduie się w Konstytucyi tegoż Seymu.

A JMć Pan Kanclerz W. Koronny po zbliżeniu się Ministrów do Tronu Sessją od J.K.Mci solwował na dzień iutrzeytzy na godzinę 10. z rana.

## SESSYA SZESNASTA

Die 23. Octobris.

JMć Pan Marzałek Stanu Rycerskiego, zabrawszy głos, *in Ordine* zagaienia Sessyi, mowił w te słowa:

„ Rzym dawny, wspaniałość, y dobroczynność, wyślawiał Tytuła, Narod nasz z tychże samych przymiotow swojego uwielbia Augusta, za stracony dzień dla własney Nayiasniejszy Krolu, y naszej mniemalbys Oyczyzny, bez wylania dla niey, drogiego prac Krolewskich potu. Widzieliśmy na dniu wczorajszym w przeciągnionym dosyć czasie, zdrowia Pańskiego nuż, y ochotne wytrzymanie, abys W. K. Mć pierwsze Obrad szczęśliwie wypełnione obaczył kroki. Te pomagająca zawsze stałaiącym się z siebie o zbawienie, niezawodna opatrność, uszczęśliwila, y iuz w istotne Seymowych skutkow poczatkı wprowadziła. Ubłogosławi y daley nieofzacowane W. K. Mci, dla Ludu wiernego poświęcone trudy, byleśmy sami chcieli wyrwać się z grożących nam, a z mierzadu wynikających przeciwności. „

Po nim zabrał głos JMć Pan Hryniewicki, Kommissarz Skarbowey Kommissji Pośel z Korony Inflanckiej, przymawiając się do pierwszego Projektu, względem znieśienia Cła generalnego, wyraził: że lubo *pro prietarj Domini* swych własności od płacenia Cła wolni zawsze bywali, jednak kupczacy, y przekupuiący Cło pomienione do Skarbow Rzpłtey importować obowiązani byli. J.K.Mć pragnąc tym więcej, w Kraju swoim handle wkorzenić, y utrzymać, Cło swoje tylo Prawami utwierdzone, lubo z znacznym prowentow, swoich uszczerbkiem, za ośbliwym swym Reskryptem iuz więcej, (*in Regno*) wybierac skarbowi swemu, poprzestać rozkazał. Podany był przez tegoż JMć Pana Hryniewickiego Kommissarza Projekt, aby Cło J.K. Mci *antiquitus in Regno* pozwołone, znieśione było. Y ten Projekt przeczytał JMć Pan Sekretarz Seymowy.

Do którego przymowienia się, zabrał głos JMć Pan Kossowski Podkarbi Nadworny Koronny Pośel Wodztwa Łęczyckiego, który mając bacność, z obowiązku Urzędu swego, na ocalenie dochodow Stołu Krolewskiego, od dawnych czasow, wielorakim Prawem obwarowanych, dowodząc oraz, że proźne profitu z Menicy obietnice, strata a nie zysk Skarbowi J.K. Mci przyniosły, a przecież J.K.Mć choć przy tych szczupłych dochodach, usiłuje czynić dobrze dla Dobra publicznego, iako to pokazał: naprawieniem swym kosztem, Fortecy Kamienieckiej, wystawieniem Ludwisarni, przelaniem kilkunastu sztuk Armat, założeniem Szkoły Rycerskiej, na co sprawiedliwy Stany Rzpłtey wzgląd mieć powinny. A przeto domagał się, aby kiedy Cło *in Regno* Rzpłta kassować zamysła, z którego J.K. Mć miał także do Stołu Prowent, więc za uchylenie tego Prowentu, aby z Skarbu Rzpłtey, umowiona iakowa coroczna kwota do Kassy J.K. Mci oddawana była, Projekt *ed nomine de tenore sequenti* JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu podał do przeczytania.

„ Nadgroda za Prowent J. K. Mci, z Cła *in Regno* ad prześens Kasswanego pochodzący. „

„ A że na uchylenie Cła *in Regno* Nayiasniejszy Krol J. Mć, pro re swego Skarbu należnego zezwala, więc przez oświadczenie wdzięczności od całego Narodu, za tę łaskawość Oyc wskaz J. K. Mci powinien, *in recompensam* onego przykładem Konstytucyi Seymu Convocationis wszystkim Cła mającym, przez Skarb Koronny, bonifskować ostrzeżać, Summę Złotych Polskich 200000, z tegoż Skarbu Koronnego, pro interesse „

„ Skar-



„Skarbu Krolewskiego, usque ad vitae tempora J. K. Mci, corocznie wypłacać ostrzega-  
my. „ Po którego przeczytaniu, Senat, y Posłowie wszyscy ogólnie ogłosili zgoda-  
dę, o podpisanie tego Projektu dopraszali się. W tym wokowani Jchmć Panowie Mi-  
nistrowie, zbliżyli się do Tronu, gdzie za uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marszał-  
ka W. Koronnego. JMć Pan Kanclerz W. Kor., wyraził: że Jego Krolewska Mość  
ufzcześnie Dobra publicznego zawsze pragnęła, znać, iaką było przeszkodą Cło  
dla kupczących, a przeto lubo przez zniesienie Cła *in Regno* proweniencya z niego J. K.  
Mci należała, iuż więcej do Skarbu Jego, wnoszona niebędzie; przecież kochaiąc Do-  
bro Narodu Swego przyięciem bonifikacyi, z Skarbow Rzpltey ofiarowanej, niechce  
umniejszać dochodów publicznych Oyczyzny, ale owszem pragnąc je pomnożyć, tę-  
ż nadgrody od Narodów przyrzekanej chętnie odstępuje, serca wdzięczne Narodów  
ku sobie, za największy zysk poczytuając.

Dany potym głos JMć Panu Lipińskiemu Posłowi Pomorskiemu, który J. K.  
Mci, za tak zbawienny wprowadzony Seymowania porządek, wyraziwszy podziękowa-  
nie, o utrzymywanie Praw Prowincyi Pruskiej, przez wielu Krolow potwierdzonych,  
J. K. Mci, dopraszał, się y o dołożenie także w Projekcie Cła, tej klauzuli *salvis furibus*  
*Prussia* tudzież aby Komora z Fordona do Ostromecka nie była przeniesiona domawiał się.

Mówił potym JMć Pna Dzieciuszki, Cześnik Koronny Posel Halicki, że  
szczerpność dochodów Stofu Krolewskiego, a wielość expensy, które J. K. Mć z miło-  
ści ku Oyczyźnie, dla Dobra publicznego, w tylu iuż danych dowodach pokazuje, nie  
może nas na to rezelwować, ażebyśmy mieli przestać proć J. K. Mci o przyięcie ofia-  
rowanej bonifikacyi, dlaczego o przeczytanie Projektu nadgrody, y podpisanie onegoż  
dopraszał się. A kiedy wszyscy Posłowie, y Senatorowie o Projekt wyżej wypisany  
nadgrody coroczney J. K. Mci, aby przez JMć Pana Sekretarza był czytany, a przez  
Jchmć Panow Deputatow do Konstytucyi podpisany domagali się, za uderzeniem  
więc Łaski przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, Seymowy Sekretarz powtórzył  
czytanie, pomienionego pretendowanego od Stanow, *pro parte* J. K. Mci Projektu, y  
po przeczytaniu onego, gdy wszyscy generalnie w Izbie Senatorskiej obradujący, o  
podpisanie onego dopominali się. Xiaże JMć Marszałek W. Koronny, przerywając,  
te przychylnie Narodu ku Panu usłowania uderzył Łaską y dał głos JMć Panu Mikor-  
skiemu Posłowi Ziemi Gostyńskiej, który wyliczając te wszystkie czynności Nayia-  
śniejszego Pana świadczone, które wprzod JMć Pan Podskarbi Nadworny w głosie  
swoim wymienił, dowodził prawdziwe przywiązanie Krola ku Narodowi Swemu, że  
co inni Antecessorowie Jego, mianowicie erygowanie Szkoły Rycerskiej, począwszy  
od Henryka, Walezyusza, iedni po drugich następując, przez przeciąg kilku wieków  
obietcywali, y niedotrzymali, to J. K. Mć nieobiecawszy uczynił, y *Corpus* zebrawszy  
Kadetow Szlachetney Młodzi, umiejętności wszelkiej, Narodowi użyteczney uczyć  
Jch kazać miłościwie raczy. A zatym za te wszystkie łaskawe Nayiasniejszego Pana,  
dla Narodu staranności, z obligacyi Instrukcyi swojej, naygłębsze od Ziemi Gostyń-  
skiej zanioł podziękowanie. Przywołując zaś Prawo o ucaleniu dochodów Krole-  
wskich, iako Pana Naymiłościwzego, uymę tę Prowentow która z znoszenia Cła *in*  
*Regno* pochodzi, chętnie dla ulgi swoim Poddanym ponoszącego, y ofiarowanej za  
to, z Skarbow Rzpltey nadgrody oświadczanej, czyniąc dobrze Oyczyźnie dobrowol-  
nie przyjąc niechcącego, bydz wyznawał. Jednak aby J. K. Mć nie miał uszczuplo-  
nych swoich dochodów, upraszał Majestatu, żeby bonifikacyą w Projekcie zwyż wyra-  
żoną, przyjąc od Rzpltey raczył.

A gdy y Jchmć Panowie Gurowski Piłarz Koronny, Kaliski; Stecki Sędzia  
Ziemski Łucki, Wołyński; Orłowski Miecznik Dobrzyński, z Powiatu Grudziądzkie-  
go; Suchorzewski Podstoli, Kaliski; Siemieński Starosta Biecki, Krakowski; Bobo-  
wski Cześnik, Sanocki; Gostomski Podkomorzy Malborski, z Powiatu Sztumskiego;  
Łącki Podkomorzy Brzeski Kujawski, Poznański; Posłowie, iedni po drugich zabiera-  
jąc głosy, niektorzy z nich iako to z Wojewodztw Pruskich, z przymowieniem się, aby  
Jch Prawa z któremi powiadali się do Rzpltey przystąpić, były zachowane; tudzież  
żeby Komora Fordońska do Ostromecka, nie była przeniesiona. Zaś JMć Pan Wołyń-  
ski, oraz niektorzy Litewscy Posłowie, *interlocutorie* mówiący, z dołożeniem ostrzeże-  
nia, ażeby Cło Brzeskie Litewskie zniesione było; o przyięcie ofiarowanej, w nadgró-  
dę uymy Prowentow Krolewskich bonifikacyi, Nayiasniejszego Pana dopraszali się, y  
za skończeniem, każdego z pomienionych Posłow głosu, wszyscy Obradujący, swoje  
o toż ponawiali prozby; więc Pan Nayiasniejszy, wezwawszy do Tronu swego *Ministe-*  
*rium*, y za uderzeniem Łaski, przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego oraz wymowie-  
niem

niem tych słow: *Jego Krolewska Mość mościć będzie*, z Tronu usły własnymi do Stanow  
Rzpltey, w sposób następujący mówił.

„Serca daninę upornym oddać milczeniem, byłoby nieumieć przyzwolicie  
„szacować tak drogiego daru; cudzemi usły tylko zań dziękować, byłoby martwią-  
„cym tak żywą wdzięczność moją ubliżeniem. „

„Czy mogłbym ja bez żalu, czyli bez zazdrości innemu to do wyrażenia po-  
„wierzyć, czym Dusza moja przejęta y przenikniona wkroś, gdy tego od Was prze-  
„żaćne Stany doświadczam istotnie, co naymożniejszych y naylepszych Krolow jedy-  
„nym celem, naywiększą bydz powinno nadgroda, to jest: Ludu miłość; Tey gdy ja  
„dzisiaj, w tak zupełney iedności, w tak natarczywey Narodu ofierze doznaję; nie  
„skarby, nie dostojęństwa na Wasze ufzcześnie, ale życie samo w odwrot oddać  
„pragnąłbym. Y zaprawdę gdyby w ukryte przeznaczenia Xiegi spoyrzeć Mi pozwo-  
„lono, y w nich tam wyczytać, że od Moiej śmierci dopiero ten Kray powstał, dziś  
„bym skrócenia dni Moich gorąco dopraszał się. „

„Ale poki Mi Nieba tu Oyczyźnie służyć każę, tę ustawicznie chcę pełnić  
„powinność. Z tego powodu dla powiększenia dostatkow Narodowych, przez uła-  
„twienie handlu, że zniesienie Cła *in Regno* mienie bydz potrzebnym, sakryfiowałem  
„z ochotą wpływający do Skarbu Mego z Cł wewnątrznych dochod. Niech się ni-  
„gdy Mój dostatek z Ludu Mego zubożenia niepowiększa; y dla tego com raz daro-  
„wał Rzeczypospolicie, nawet od niey nazad przyjąc niechciałem. Lecz kiedy wa-  
„żącą właśnie ze Mną Narodu szczodrota domawia się tego koniecznie, y potrzebie  
„iednostaynym głosem chcę swoią wyraża nieodstępna, abym ten dochod roczny  
„miał za swoy własny; niechże Mi się godzi ta iuż własnością Moją, podług Mego sza-  
„fować upodobania. Kogoż obdarzać, komu dobrze czynić jest naymilszą, y naypo-  
„wszechniejszą żądzą; same to każdego uczy przyrodzenie. Wszak samych siebie  
„w Potomstwie swoim kochamy. Ja swego nie mając, w Waszej Krwi Dzieci sobie  
„przybrałem, formując *Corpus* Kadetow. Niech to dzieło które miłość Oyczyzny  
„założyła, zwiędzi miłość Narodu do Krola; miłość naturalna każdego Oycza do  
„rodzonych Dzieci. „

„Ja obrócić umyśliłem na Szkołę Rycerską te dwakroć Sto Tyśmy intrary,  
„ktoremi straty Moje w Celnych dochodach, chcieliście Przezacne Stany kompenzować.

„Gdy Senatorski y Rycerski Stan za pierwszego przykładem każdy tyleż na  
„Szkołę Rycerską ofiarować zechce, doydzie też Fundacya zupełney doskonałości  
„swoiej. „

„Nie zapraszam, nie zachęcam do takowego zemną towarzystwa, bo szadzę że  
„krzywdziłbym tak dobrze myślących Obywatelow, gdybym ( że tak uczynię ) miał  
„za rzecz wątpliwą. „

„Ze zaś nigdy z przed oczu tę tracić nie należy Maxymy, że y naylepszy  
„zamyśl mniey dobrym się staie, kiedy nie w swym czasie przedsięwzięty, dla tego że  
„teraz Skarbowe Materye *transantur*, przed których skończeniem żadne inne wrzucą-  
„ne bydz niepowinny, więc Projekt o Kadetach taki jakem go dopiero określił, nie-  
„prędzey aż między Projektami Woyskowemi aby był podany jest żądaniem Moim. „

A po skończoney takowym sposobem Mowie Krolewskiej, Senat, y Ministrowie  
znizyli Swe głowy u Majestatu Pańskiego, dziękując Nayiasniejszemu Panu: za te Je-  
go nayłaskawsze, y nayprzyjemniejsze, dla Narodu Polikiego oświadczenie, a zaś po  
wroceniu się *Ministerij*, JMć Pan Marszałek Poselski, zabrawszy głos imieniem Stanu  
Rycerskiego naygorliwsze zanioł podziękowanie, y na znak wyrażenia, od tegoż Stanu  
Rycerskiego Majestatowi wdzięczności, dopraszając się ucałowania ręki Pańskiej,  
zbliżył się do Tronu, y rękę Krolewską ucałował.

Nastąpiło potym czytanie Projektu, tak *ad desideria* Wojewodztw Pruskich, iako  
też Posłow Litewskich y Wołyńskich poprawionego, w którym Cło *in Regno* iak  
w Koronie, iako y w Xięstwie Litewskim, *cum annexis Provincijs* jest uchylone, oraz  
skasowanie Cła generalnego, na Miasta Pruskie rozciągnięte, tudzież ofiarowanej  
bonifikacyi J. K. Mci, za decess z zniesienia Cła *in Regno* pochodzący, z ustąpieniem  
zakonnotowane, y za powtórzonym trzykrotnie pytaniem JMci Pana Marszałka Posel-  
skiego, gdy *universus* następował *assensus*, na przyięcie, y podpisanie tegoż Projektu;  
Pomieniony JMć Pan Marszałek oraz *tam ex Senatorio, quam ex Equestri Ordine* do  
Konstytucyi Deputowani, przerzeczony Projekt podpisali.

A Sessya za zbliżeniem się Ministrow do Tronu, przez JMć Pana Kanclerza  
W. Koronnego jest solwowana, na dzień jutrzejszy na godzinę dzieiątą z rana.



# SESSYA SIEDMNASTA

Die 24. Octobris.

JMć Pan Marszałek Stanu Rycerskiego, w następujące słowa zagał Sessyą:

„Prawdzi się istotnie że Ziemskie Władze Mądrzy, Choyńi, y Dobroczyński, Krolowie, Namieśtniczą BOGA w ten czas naydostojniey piastują Godność, kiedy na wzor Jego wygubowane Narodom ukazują Cnoty. Wyniszczają się Nayjaśniej-  
szy Panie, ażebyś Nas szacownych uczynił, uskapiasz własnych Krolewskiego Skarbu  
dochodów, abyś pokazał że Cię bardziey publiczne, niżeli prywatne poróżniają szko-  
dy, zysk naywiększy na wiekopomney zakładał Ludu wdzięczności. Oycze Ja-  
skawy Monarcho Dzieci Ziomek swoich y ich nadzieie pielegnuiesz, wychowu-  
iesz, na nich własny koszt obracasz, onym sprawiedliwej za Cła Nadgrody utempu-  
iesz, abyś talenta, y sposobność w liczney Młodzieży, pracowicie pod doskonałemi  
iey Rządami zaszczerpił, aby z nich Oyczyzna, iak nayprzedej złote Zniwo, y plon  
obfity dzieł, y zaszczytów w Kraju, y za Granicą chwalebnych zbierać mogła.

„Za tę dobroć W.K.Mci P.M. Miłościwemu tak dla Nas wylaną cała też miłość  
w każdym czasie, w każdym nie raz, ale zawsze, zagaieniu, pafająca dziękczynie-  
niem Ofiary nieść powinna.

Zabrał głos JMć Pan Woiewoda Jnowrocławski, y za wyświadczoną od J. K. Mci na dniu wczorajszym, dla Dobra publicznego choyność, przez ustąpienie ofiaro-  
waney od Rzpłtey za Cło Swoie in Regno bonifikacyi, w pożytek Rzpłtey, głębokie od  
Oboygą Stanow Nayjaśniejszemu Panu zanioł podziękowanie. A gdy Kommissyja  
Skarbowa idąc drogą Prawa, w podawaniu dwóch Projektów zniesienia Cef onemuż  
niściła się; odświadczył przeto Jmieniem Kommissyi, że w rekompensę decessu Skar-  
bowi Rzpłtey Oboygą Narodow, przez zniesienie Cef, generalnego y in Regno, uczy-  
nionego, też Kommissyja Skarbowa projektuje sposób zastąpienia tej uymy Prowentow,  
inny wynalazszy podatek, Projektu eo nomine ułożyła, y też trzymając w ręku Projektu  
dowodził nieodbitą potrzebę polepszenia Płacy Woysku y Aukcyonowanie tegoż  
Woyska, ile że y na miejscu ustąpionych per Pacta Conventa Anni 1764. J. K. Mci  
Czterech Regimentow Gwardyi, takoweż Regimenta podnieść dla Rzpłtey za rzecz oga-  
dził przyzwolitą; a więc dla obmyślenia dochodów na toż Woysko y na inne Rzpłtey  
potrzeby dwa Projektu jeden pod Tytułem: Czopowe y Szeleżne, drugi pod Tytułem:  
Zniesienie Pogłownego, a Ustanowienie Podatku Czopowego y Szeleżnego, JMć Panu Se-  
kretarzowi Seymowemu podał do przeczytania. Ktore obydwu tu de tenore sequenti  
wprowadzone JMć Pan Sekretarz przeczytał.

## CZOPOWE y SZELEŻNE.

**Z**Wysłuchanych rachunkow Skarbow Oboygą Narodow y względu na nieuchronne Rzpłtey  
expensa, gdy się pokazuje potrzeba przynależenia dochodow publicznych, bez których  
rząd y bezpieczeństwo zupełnie utrzymane być nie może; A przynależenie Ich nad wszelkie  
inne podatkowania rodzaje Szlacheckie fortuny obciążające, naymniey uciążliwe z Czopowe-  
go y Szeleżnego Stany Zgromadzone uznają, przeto aby to Czopowe y Szeleżne ktore w Koro-  
nie ad privatorum usus, Ziem y Powiatow obracane bywało, odtąd z Dobr wszelkiego Stanu,  
iak chcą mieć Konfytucye dawniejszye; a osobliwie Annorum 1703. y 1710. bez żadney ko-  
gożkolwiek excecpcyi y ochrony, do Skarbu Rzpłtey było importowane postanawiamy.

A nie obciążając confumentem populum, na którym samym takowy podatek zale-  
ży, iak nie czwarty szeląg od Czopowego, a drugi czwarty od Szeleżnego, iak chcą mieć prze-  
rzucone Konfytucye, lecz te obydwu podatki na jeden składając, od piwa, miodki, miodu, malini-  
ku, wiśniaku, y wszelkich krajowych trunkow, dziesięć szeląg wyznaczamy. A o punktu-  
alności dochodow tego podatku tak postanawiamy.

Jak Szynkarze nie iak do Skarbu Rzpłtey lecz Browarom przy braniu z nich trun-  
kow ten podatek wypłacać będą, a zaś Browary y Gorzelnie ustanowione raz na zawsze przez  
Kommissarzow quantum corocznie dwoma ratami, iak teraz pogłowne oddają do własnych  
Grodow, zaczynając pierwszą Ratę Marcową w Roku da Bog przyszłym 1768. importować  
powinni będą; Kommissyja zaś Skarbowa po tej importancyi do Grodow, Komor, przez Kom-  
missyję wyznaczonych posyłać, y z nich za Kwitami autentycznymi odbierać iak powinna bę-  
dzie.

Ostrze-

Ostrzegając oraz całości każdego Dziedzica, y Possessora Browarow, y Gorzelni, aby  
na swoich dochodach żaden skądować nie mogli, pozwalamy, aby każdy z nich nad sprawnie-  
dliwą cenę trunku dziesięć szeląg drożey też trunki z Browarow y Gorzelni sprzedawał,  
y ten sam nad cenę podniesiony dziesięć szeląg do Grodu importował. A względem niżej wy-  
rażonych przypadkow tak postanawiamy. Iż gdyby po wylikwidowaney przez niżej posta-  
nowionych Kommissarzow na ten podatek płacy gorzelnia albo Browar gdzie jest ieden tylko,  
lub Karczma na gościńcu do propinacyi używana spaliła się, tedy Dziedzic czyli Possessor takow-  
ych Dobr, jeżeli przed Terminem płacenia pierwszey Raty po pogorzeniu, nowo wyśtanionego  
Browaru lub gorzelni albo karczmy używać zacznie, przez siebie albo Dospożyłora swego  
deces na powinney szeląg importancyi zaprzysiędź powinien będzie na tę Rotę. Ja N.  
przysięgam Panu BOGU Wszechmogącemu w Trojcy S. Jednemu, iż Browar, lub Gorzelnia  
N. przez czas ktorego Rata terażniejsza należy dla przypadku ognia nie więcej iak Złotych N.  
importować, a z tym szeląg nie więcej iak Złotych N. zapłacić powinienem, tak mi Bo-  
że dopomóż.

Jeżeli zaś przed pierwszym terminem płacenia propinacyi nowo wyśtanioney gorzelni  
lub Browaru używać nie zacznie, tedy na nim Manifest de diligentia uczynić ma, a na dru-  
gim lub trzecim terminie też przysięgę wykonać, takowy iednak deces po każdym pogorzeniu  
dlużej nad półtora roku nikomu przyjmowany być nie ma.

A gdzieby posuwa tylko czyli mnieysza część Browarow lub Gorzelni, albo Karczem  
wyorzeć miała, z których pozostałe zastąpić za pogorzone by mogły, tam deces przyjmowany  
inaczej być nie powinien, aż za dołożeniem w Kocie przysięgi, iako pozostałe gorzelnie lub  
Browary albo karczmy, czyli iedna decessu, który sobie racbuie żadnym sposobem mu nie nad-  
grodziły, lecz ten sprawiedliwie przysięgi być powinien.

Gdyby zaś kto komu po iustawie Szeleżnego iarmarek cały lub przez część albo gościńiec  
prawnie lub nie prawnie odebrał, albo Browar nowy przed tym nie biał, wyśtanwisy propi-  
naciy ubliżył, takowy dopuki in possione takiego ubliżenia będzie, doputy część podatku,  
za odeściem części propinacyi zastępować powinien, podług przyiacielskiego umiarkowania  
lub Grodzkiey czyli Ziemskiej albo ex appellatione, a między Mieszczański Mieszkicy, Assessor-  
skiej decyzyi lub pła 500. marecarum y wroceniem in duplo; iak wiele strona w propina-  
cyi ukrzywdzona, za krzywdzącego do Skarbu Rzpłtey przerzuczonego podatku zapłacić ob-  
wiązana będzie.

Ze zaś sprawy takowe zwłoki cierpieć nie mogą, przeto zalecamy, aby pomienione  
Furzydykcy nowe Regestra preile do spraw takowych, ktoreby codzień, iak takowe brane  
były mogły ustanowić.

Toż się ma rozumieć, o miastach w którychby Kommissarze zastali, wyznaczone miey-  
sca dla Seymow, Tribunalow, Kommissyi, Ziemstw, Grodow, Seymikon, lub innych publi-  
cznych ziazdow, albo gdzieby Garnizony lub Fabryki ludność a z tym konsumpcyą przyczy-  
niające lokowane były. A po podatku na Browary do propocyi wydatkow ustanowionym,  
takowe ziazdy, Garnizony lub Fabryki do innych miast przeniesione być miały, tedy Miasto  
skodzące na ludności Miastu wskuiżemu, też ludność prawną akcyą do Assessorii intendentować  
ma. A Assessoria także z rejestru do takowych spraw nowo ustanowionego za sprawiedliwym  
z swego szdu albo gdyby potrzeba wyciżgała urzędu na miejsce zesłanego uznaniem decessu  
na propinacyi, ulgę proporcjonalną Miastu ludność utracającemu w ustanowionym podatku u-  
czyni, a też samę zdziw z część Czopowego y Szeleżnego na drugie Miasto ludność wskuiżąc  
do płacenia wiozy, doglądać tego aby ustanowione generalne quantum podatku ile słusność  
pozwoła zmniejszone nie było.

Jednak te wszystkie wyrażone przypadki niezabraniać rekursu nikomu do Kommissyi  
Skarbowey o ulgę Szeleżnego, gdyby ta z nieprzewidzianych teraz przyczyn pokazała się, iż  
komu w czasie sprawiedliwie uczyniona być powinna, niezmiennym też sposobem ustawa quanti-  
tatis płacy Czopowego y Szeleżnego przez Kommissarzow uczyniona zagrądzac nie będzie  
Kommissyi Skarbowey do podniesienia iusti quanti, gdyby w którym Browarze lub Gorzelni  
z nieprzewidzianych teraz przyczyn wydatek trunkow znacznie był powiększony.

Lubo zaś takiowy prowent z każdego z osobna browaru komputowany będzie, iednak  
dla ubezpieczenia punktualney z Miast importacyi zuwierchność mieyska każda u siebie z wszel-  
kich Browarow Duchownych y Swieckich, Szlacheckich, Miejskich, y Żydowskich, podług Ta-  
ryf, żadney od tego Poboru nie nyciżgać Solucyi, ani Kwitowego tak iak podatek pogłownego  
wybiera, zawczasu pod wolną exekucyą wybierać ma; y każdą Ratę tak Marcową iak Se-  
ptembrową, w tychże Miejskach oddawać powinna będzie.

A gdyby Miasto ktore Browarow propinacyi czyli przeciwno Prawu używane po-  
tey Kommissarzow iustawie iustawiało, tedy to quantum ktoreby z pomienionego Browaru u-  
stano-

W

stano-



g0,

Dział jest Piwo po groszy 4. żaden się Chłop nie zбоgaci przez to.  
 Są u Nas Kabaki po Miasteczkach różnych, gdzie Piwo dwoma groszami jest droższe, niż  
 na Wsiach, a poliaremu Chłopiwo y inni wolą po Miastach pić przy Targu niż po Wsiach.  
 Przeto niech to w myślach nie będzie, że w ten sposób ułożony podatek miałby być ciężki.



wne, czyli Dworskie Propinacje. *Propinates* wypłacać powinni, a *ultimi confu- mentes* płacić, tak iako wyżej ustanowiono, to jest *vg.* Gdy będzie Piwa Garniec po groszy 6. kto wypije za Pieniądze zapłaci powinien groszy 7. y Szeląg. *Similiter* gdy kto wypije Gorzałki kwaterek *v. g.* będzie po groszy 6. Niech zapłaci, Groszy 6. y Szelągów 2. Ato nad ustanowioną cenę, żeby był Garniec Piwa czterema szelągami droższy, a kwatarka Gorzałki dwoma, y tak *per consequens*, wszelakie wyrażone Trunki.

Ktokolwiek zaś dla siebie robi wszelakie Trunki, czyli to ku swojej potrzebie, czyli Beczkami na sprzedaż, tego Podatku płacić niepowinien, ktoemu, tylko sami *Propinates* podlegli być mają, a *ultimi confuementes* płacić.

Ci zaś którym się Piwa y innych Trunków robić niegodzi, y Prawa im zakazują, gdyby sobie Beczkami Trunki kupować mieli, tedy jednak od Garca czyli Kwaterki wiele ich w takowe naczynie wnidzie, płacić powinni mają do tej Zwierchności, do ktorej należą. Pod Miastem mieszkający do Miasta. Pod Kachałami do Kachału, a na Wsiach do Arendarza, lub Szynkarza owego miejsca oddawać.

Wylikwidowanie takowego Prowentu, polecają Stany Rzpłtey, Kommissyi Skarbowey, która to od siebie do wszystkich Wojewodztw, Ziemi, y Powiatów, rozefsze Kommissarzów przyśięgłych *in Eam Rotham NN.*

Ktorzy to Kommissarze przyśięgli, każdy na swoje naznaczone przyechawszy miejsce *Instrumentum Commissionis* poda *ad Acta*, oraz Uniwerszwały czyli obwieszczenia *per Parochias* rozefsze, ażeby każdy mający swoje Karczmy, lub Propinacje Dworskie, publiczne, prywatne, lub potajemne Szynki, do tychże PP. Kommissarzów odezwał się y według rozporządzenia ich wylikwidował się. A koby Propinacya, Karczemkę lub szynk kryjomy zataił, takowy *ad cuiusvis instantiam* ma być *peremptorie* pozwany do Grodu lub Ziemstwa, y *sine quibusvis dilationibus* odpowiedzieć, a gdy mu to dowiedziono będzie, Piąciuset Grzywien, y szesćdziesiąt Niedziel więzy Cywilney, *sine distinctione Personarum*, karany być ma, a tych Grzywien połowa *Parti instiganti*, a połowa Sądowi należeć ma.

Daley Ciż PP. Kommissarze Taryfey z Grodów powyimują, które *circa solutionem* wydane im być mają. A te wyjąwszy, według nich po wyznaczonych sobie miejscach iezdzić będą, gdzie tylko są Arendy Żydowskie, lub *quocunque titulo* Propinacye Dworskie.

Przyechawszy na miejsce, jeśli do Żyda Arendarza ten powinien pod przyśięgą, *in Eam Rotham NN.* y charymem wyznać, siła może wyszynkować przez Rok Garcy Piwa lub Gorzałki, lub iakiegokolwiek z wyrażonych Trunków, a to z trzech lat biorąc Proporcya *medium* wezmą y według wyrażonego ustanowienia perceptę wprowadzą y w Taryfę zapiszą.

Dla wykonania zaś Żydowskiej przyśięgi Kachał, do ktoregoby Żyd ten należał, starszego iednego y Szkolnika sumniennych y pocziwych dodać powinien pod karą Trzydziestu Grzywien *in Foro* Kommissyi Skarbowey wskazanych.

Gdzie są Dworskie Propinacje, tam Pisarz Prowentowy lub Browarny, a gdzie ich niema, sam Pan trzyletnie Regestra Propinacyi swojej, wszelakich Trunków ktore tylko szynkuie pokazać powinien, y one przyśięgą stwierdzić, a PP. Kommissarze, wezmą *medium*, Podatek wylikwidują, tak iako się wyraziło *de quanto* od czego, y w Taryfę zapiszą.

W Miastach zaś y Miatieczkach, tak Stołecznych Publicznych iako y partykularnych, Burmistrz czyli Prezydent z radą powinien oddać Kommissarzom Regestr, wszystkich w onym Mieście, iakiegokolwiek Trunki szynkujących. Y ten Regestr powinien Burmistrz z dwoma Rąycami zaprzyśiędź, iako wszystkich szynkujących sprawiedliwie podać, y nikogo nieochronić. A dopiero PP. Kommissarze, według Regestru od każdego szynkującego *ex Persona* przyśięgę odbierają, y wylikwidują *ad mentem* przepisanej Reguły, y w Regestr osobliwy zapiszą. A gdy wszystkich takowych wylikwidują, zniosą Summę ryczałtową, y w Taryfę zapiszą tak: Miasto NN płaci na Rok Czopowego Szelęznego NN.

Regestr zaś ten wiele kto płacić powinien oddadzą Miastu, według ktorego żeby ten Podatek wybierało. A iezeliżby z tych ktory umarł, albo szynku poprzestał, ma się starać Miasto innego szynkującego ustanowić. A gdyby tego nie zrobiło ten Deces samo zastąpić ma.

Gdzie są w Miastach Jurysdykcyje Duchowne, lub Swieckie Woytostwa, toż samo Przełożeni, *Possessores* czyli Panowie uczynić mają. Regestra szynkujących podać pod przyśięgą, a PP. Kommissarze, tak mają wylikwidować, y postąpić, iak w Miastach.

*Similiter* po Miastach, y Miatieczkach Żydowskich Kachał, toż uczynić powinien, Regestra szynkujących podać, ktore Rabin, z dwoma starszemi, poprzyśiędź powinien, a PP. Kommissarze, od każdego *ex Persona* odebrawszy przyśięgę, wylikwidować mają y w Regestr zapisać, a potem na te Miasto, lub Miatieczko, wylikwidowaną ryczałtową Summę w Taryfę wpisać mają. A Regestr z podpisem swoim oddać Kachałowi, ażeby ten od tych szynkujących odbierał y do Skarbu Rzpłtey importował, bez żadney defalki, tak iako y Miasta Chrześciańskie.

Wylikwidawszy takowy Prowent PP. Kommissarze sporządzą dwie Taryfey, z ktorych iedną oddadzą do Grodu tego, *in cuius Territorio* ten Podatek likwidowali, a drugą oddadzą do Kommissyi Skarbowey.

Daie się tu przestroga PP. Kommissarzom że w Taryffach dawnych, wszystkich Karczem, ani Propinacyi Dworskich, wpisanych niema, owzem bardzo wiele, a prawie *ad alterum tantum*, przybyło, Karczem nowych pokątnych, różnych szynków, iak publicznych iako y partykularnych, osobliwie po różnych Klastorach. Przeto PP. Kommissarze nie spuszczać się na Taryfę, wszedzie iako nayscisley, o takowych Propinacyach, inwestygować będą, wylikwidują, y w Taryfę generalną zapiszą. *A quo casu* gdyby się kto znalazł takowy, *cuiuscunque status ac Conditionis*, żeby Propinacya ukrył, tedy takowy *ad delationem* PP. Kommissarzów, czyli kogokolwiek, ma być pozwany do Grodu, y karany *penalitate superius expressa*.

Kommissya Skarbowa każdemu Kommissarzowi, gdy Taryfę należycie sporządzoną odda, zapłaci ze Skarbu Rzpłtey *per Decem a Cento*, a to tyle każdemu, wiele ktory wyprowadzi intraty.

Płacenie tego Podatku zaczynać się ma *a data* NN. ktory dwoma Rathami wyplacony być ma. Pierwsza Miesiaca NN. a druga NN.

Wybieranie tego Podatku ma być przez Woytko, do czego Kommissya Woytkowa, naznaczyć ma na Exekucya Oficjera y Gemeynow, lub Towarzystwo z Pocztami, do każdego Wdztwa, Ziemi, lub Powiatu, a to tym sposobem, iako teraz wybierają Pogłowne. Ktorzy to Exaktorowie *quocunque Titulo* żadnych solucyi za Brakcy, wyciągać nie powinni, ale żyć *de proprio*, ponieważ Woytko ma podwyższoną płacę, ktore to wybrane Pieniądze, Ciż PP. Exaktorowie, do Kommissyi Skarbowey, odwozić, y oddawać mają, a z oddanych, od teyże Kommissyi Skarbowey brać kwiry.

A że ten Podatek, w pierwszych początkach, doskonale wylikwidowany być nie może: Ze *Propinates*, a osobliwie Żydostwo, Rachunków doskonałych nie mają wiele przez Rok, iakowego Trunków wyszynkować mogli. Przeto nakazujemy Kommissyi Skarbowey, ażeby za lat dwie, drugą takową dla melioracyi Taryff wyprawiła Kommissya. Każdy zaś szynkujący Katolik lub Żyd, Mieszczanin lub Jurydzczanin, Prowentowy Pisarz, lub Browarny, a *in casu* sam Pan, zalecamy, ażeby porządnie mieli Regestra y Rachunki każdego Roku wiele kro iakowego Trunków wyszynkował, a to pod karą *arbitrarie*, włożenia Podatku przez PP. Kommissarzów.

A ikoro ten Podatek do Skarbu Rzpłtey wniesiony będzie, płacenie Pogłownego zaraz ma ustać, a tę Summę co się ktoemu Regimentowi, lub Chorągwi należy, Rada Ekonomiczna ze Skarbu Rzpłtey wypłacać powinna będzie.

Po ktorych przeczytaniu zabrał głos JMé Pan Marszałek Poselski, y Stanom Rzpłtey donosił, że pomienione przeczytane Projekta, będą Woiewodztwom do rozważania komunikowane, y o tych potem będzie każdemu wolność przymówić się.

A potem dany był głos JMéi Panu Ponińskiemu Połkowi Woiewodztwa Poznańskiego, ktory lubo mogłby się odwołać do naradzenia się z swą Bracią, w domach siedzącemi, ile mając zlecenie w Instrukcyi swojego Wdztwa, aby na żadne Podatki nie pozwałać, iednak widząc oczywisty Skarbu Koronnego, przez zniesienie Cła generalnego, y *in Regno*, znaczny uszczerbek, tego czynić niechciał. Lecz żeby Projekta dopiero przeczytane Wdztwom do namyslenia y naradzenia się, na Prowincjonalne Sejsy mogły być komunikowane dopraszał się.

Zabrał potem głos Xżé JMé Woiewoda Poznański, ktory radząc, że trzeba szukać sposobow, w wynależeniu dla Kraiu pożytkow nie uciążliwych w nadgodę decesu tak znacznego do Skarbu Koronnego, przez zniesienie Cła generalnego uczynionego; wyraził oraz: że przez płacenie Podatku Pogłownego, Wdztwa Wielkopolskie niewypowiedzianą ponosiły krzywdę, to przez Exekucye, to przez Procesy z Regimentami prowadzone; oświadczył tudzież: że pomienione Wdztwa nie lekają się tegoż generalnego Czopowego Podatku, y o to tylko domagał się, aby też dopiero przeczyta-



nie Projektu Wdztwom komunikowane były, do rozmyślenia, y naradzenia się o sposobie, jakim porządkiem wybieraćby go można.

Wziął po tym głos JMc Pan Hryniewicki Poseł Inflancki z Korony, oraz Kommissyi Skarbowey Kommissarz, y doniósł z obowiązku swego, wszystkim Stanom Zgromadzonym, że przez wybieranie Myta, Mostowego y Grobelnego, oczywista uniwersalnie dzieje się depaktacja, y krzywda; A lubo Kommissya Skarbowa Uniwersałammi swemi, *in publicum* wydanemi zakazać chciała, jednak gdy temu zabieć nie mogła, przeto radzi: aby Rzplta Mostowniczych do pilnowania, y zabiezenia tym nieprzyzwoitościom na terażniejszym Seymie ustanowić raczyła, którzyby tego dopilnowali, aby Mosty, y Groble w całości dobrze opatrzone y utrzymywane bywały, oraz przejeżdżający Kupcy, nie zostawali depaktowani, *in ordine* więc ułożenia Placy Mostowego, y Grobelnego, Sekretarzowi Stanu Rycerskiego Seymowemu do przeczytania oddał Projekt *sub Tit: Obiśnienie Mostowego, Grobelnego, y Burkowego &c.* który *de Serie verborum* iak tu wprowadzony następuje, tenże Sekretarz Seymowy przeczytał.

## OBIASNIENIE

*Mostowego Grobelnego y Burkowego &c.*

Lubo Konstytucya Seymu *Convocationis 1764.* na Fundamencie dawniejszych pozwoliła w Dobrach wszelakich Mostowego czyli Grobelnego, w którychby się znaydowały Mosty y Groble &c. Dziedzicom y Possessorom, z wyznaczeniem coby o i wielkiego, średniego y małego Mostu od kupczących tylko a nie Szlacheckich ani ich Poddanych, &c. płacić należało. Gdy jednak wielkże wzięły się *abusus*, kiedy po niektórych Dobrach na wykopanych umyślnie dla myta rowach y wybojach iatwo poprawić mogących albo suchych dołach mostki porobić, w drugich zaś prościeysze y suche drogi zagubiwszy, umyślnie Trakty na Mosty y Groble bez których można się obeysć, obrocono, a w innych od Mostkow małych w kilku łokci, y to jeszcze w złym porządku trzymany, w niektórych zaś na tych tylko miejscach gdzie przedtym Mosty bywały albo choć ich y niemaż myta nawet y nadzwyczajnie, *cum depaktatione* nietylko kupczących ale też y *proprietariorum abusum* biorą. Więc tym y podobnym zabiegając praktykom, myta na wymyślonych Mostach y Groblach, iako być nie powinny, znosząc, takową o Mostowym Grobelnym y Spaśnym (obiśniając te Prawa) wyraźną czyniemy explikacyą. Aby myta na każdym Moście czyli Grobli małych lub też na Moście razem z groblą y choćby ich w Gruncie iednego Miasta albo Wsi było za iedną rachując na błotach, rzekach, stawach, y przepławach w dobrym porządku znajdujących się komputując od łokci pięciu aż do łokci trzydziestu *ascensive* wzdłuż mającym po groszu iednym miedzianym, a na średnim od łokci trzydziestu aż do sześćdziesiąt po groszy dwa miedzianych, a na wielkich od łokci sześćdziesiąt do łokci dziewięćdziesiąt lub więcej aż do ostatniego rachować się, mianych, po groszy trzy takowychże miedzianych, Mostowego czyli Grobelnego, a to tylko od konia lub wołu w Bryce czyli wozie pod Towarami zagranicznymi, tudzież nie ktorymi Krajowymi, większą cenę mającemi, iako to: Wołkiem, łożem, tytuniem, saletrami, potażami, wełną, y żelazem idącego; pod Towarami zaś innemi, iako to: Solą, Anyżem, wodką, y drugimi wszelkimi oprócz niżej wyrażonych Wiktuałow oraz własności Szlacheckich &c. niżej w Excepcyi opisanych. Na małych Mostach (z Groblą gdzie jest) rachując po szelągu iednym, na średnim po dwa szelągi, a na wielkim *modo superscripto* rachować się mianym po groszu iednym miedzianym, także od konia y wołu w Bryce lub wozie idącego. Od wołów zaś stadnych lub koni Kupieckich luzem gnanych, od iednego, tudzież od wieprzow y skopow od sztuk dziesięciu po szelągu iednym na małych Mostach, a na średnich po szelągów dwa, na wielkich po groszu iednym miedzianym, także spaśnego gdzie stadne konie lub woły nocować popasać będą po groszu iednym miedzianym, gdzie zaś są burki burkowego od konia czyli wołu, wszelkie Towary oprócz wiktuałow, y własności Szlacheckich, Duchownych y chłopskich niżej obszerniej opisanych wiozącego wszędzie po groszy trzy miedzianych, od stadnych zaś wołów y koni hurtem pędzonych po groszu iednym miedzianym a niewięcej, *sub ullo pretexto excogitato & excogitando*, a to tylko od samych kupczących, ale nie a *proprietarijs* wybierano, y reparacyą tychże Mostow y Grobli, Burkow należytą czyniono, y zawsze w dobrym porządku zachowywano. Od łokci zaś pięciu *descensive* dla małości ko-

sztu

sztu propinacya przejeżdżających iatwo nadgradzającego się nie niebrano; a to *sub refusione* niekufusnie wziętego *in duplo*, tudzież *damnum & litis expensarum & panā 500. Marcarum Polonicarum, in foro Castrensi aut Terrestri sive iudicij Commissarialis The-sauri Regni aut ejusvis vindicandorum*, pozwalamy y postanawiamy, excypując od takowego Mostowego Grobelnego, y Spaśnego, tudzież brukowego wszelkie Podwody Szlacheckie, Duchownych y Ich Poddanych zboża, miody, lub iakiekolwiek Towary własne z Dobr do Dobr, albo na fryor do Rzek portowych przewożące, iako też na Targi lub Jarmarki z Towarami albo *cum Victualibus infra expressis* do Miast Miasteczek y gdziekolwiek przejeżdżające, także bydła wszelkie Szlacheckie, Duchownych y Ich Poddanych z Dobr do Dobr na Jarmarki y Targi Krajowe pędzone, *sub eodem ut supra & in ibidem extendendo rigore*: Zeby zaś względem tego myta od Towarów niektórych Krajowych, iako to: Wełny, wodek, Soli, Anyżow, Tytuniow, Saletry, Potażow, Miody, Wina, opłacać mianych, czyli *per proprietarios*, czyli *per revenditores*, prowadzonych bez poprzyśiężonej Attestacyi rozeznac nie mogących, które *ad Victualia*, iako to: Zboż, Ryb, Mak, krup, iagiel, masel, nabiałow, Piwa, Słonin, fruktow, tudzież rzeczy tak *proprietariorum* iako y *Revenditorum*, y Podwody Szlacheckie, Duchowne y chłopskie bez wszelkiej nawet Attestacyi wolny zawsze przechód od myta mieć powinny nie rachując się niebyło sprzeczki, iak się dotąd praktyknie, ma każdy Pań, lub Jego Dyspozytor albo sluga czyli przystawa zaprzyśiędż Attestacyą własną ręką Pańską podpisaną y Pieczęcią stwierdzoną, na Komorze celney lub w Grodzie poblizszym, iako Towary kupione na własną N.N. potrzebę, albo z własney Dobr Jego krescenyli, a nie na handel lub iakakolwiek protekcyą prowadzi albo prowadzić będzie, którą przysięgę gdy *in Authentico* po Traktach pokaze, wolnie od Mostowego czyli Grobelnego albo Brukowego być mają, według opisu Taryfey którą U. Mostowniczy Ziemianki y Powiatowy w każdym Wojewodztwie na to teraz wynaczony od J.K.Mci Uprzywileśować mian y przysięgły, każdy w swoiey Ziemi y Powiecie zaczynaąc *primo vere* w Roku przysizym 1767: *intra spatium* trzech cwierti Roku porządnie ułożyć y iedną do Akt własnych *per Oblatam* podać a drugą do Kommissyi Skarbowey przeż złożyć, a każdy Dziedzic czyli Possessor w dobrach swoich wybierającemu myto Tablicę *hujus instituti* przez U. Mostowniczego podpisaną y Pieczęcią stwierdzoną oddać, y na słupie przy gościńcu zakopanym przybić nakaze, a że y na przewozach wszelakich Dobr, rownie znaczne dzieją się depaktacye, więc y względem onych, Tenże U. Mostowniczy sprawiedliwe *proportionate* uczyni postanowienie, y w też Taryfę Mostowego czyli Grobelnego, albo Brukowego z takowymże *ut supra* ostrzeżeniem wpisze, a Dziedzic y Possessorowie każdy w swoich Dobrach podobnie Tablicę podpisaną y Pieczęcią U. Mostowniczego stwierdzoną na słupie zakopanym dla uniwersalney wiadomości przybić kaze, *sub rigore & in ibidem ut supra super contraveniente vindicando*, a iako *Actus publici* wolne są od płacenia *Jurium Cancellaria*, tak też wszelkie *Actus* Mostownicze y Skarbowe bez wszelkiej solucyi, aby *in futurum* *in Actis* przyjmowane y wydawane były ostrzega się, oprócz Extraktyw według Prawa 1726. *Anni* płacić mianych *sub penis 500. Marcarum Polonicarum in foro eodem Commissariali super depaktante & contraveniente legi presentis* co do Interessow Skarbowych y Mostowniczych *irrogandis*.

Po ktorego przeczytaniu JMc Pan Marszałek Pofelski, że tenże Projekt Stanom Zgromadzonym *ad deliberandum* będzie komunikowany, oświadczył.

Zataż potym Jchm PR. Ministrowie zbliżyli się do Tronu, a JMc Pan Kanclerz W. Koronny za uderzeniem Łaską przez Xcia JMc Marszałka W. Koronnego, od Tronu *in ordine* deliberowania nad przeczytanemi dopiero Projektami, solwował Sessyą na godzinę dziesiątą na dzień jutrzeyfzy z rana.

## SESSYA OSMNASTA

*Die 25. Octobris.*

JMc Pan Marszałek Pofelski zagaiając Sessyą mówił w te słowa:

"Pierwszy stopień szczęścia Narodu, kiedy w Praw opisanu, Rządow polepszeniu, w pożytkow Krajowych przynależaniu, ubezpieczoną w Kroli pokłada ufność, szczęśliwy Krol, który wiarę Ludu swego w party, skuteczne dla Niego może spowodować dzieła, naylżeśliwszą zatyń Oyczyzna, kiedy za wzajemnym Stanow sobie zaufaniem, polnyśność swoją tym spoioną tiznaie ogniwem.," Pokazujesz codziennie

X2

"Milo-



„ Miłościwy Panie, nieprzerwanym staraniem, y mozołem, iak myśliż, iak pragniesz, iak uślisz, przyczyniać coraz więcej powszechnemu Dobru, takich iakie się znać, leść mogą korzyści. Wpuszczasz w serca nasze żywe światła Twoiego promienie, które Stany Rzpltey, oświecając, powołnemi je czyniąc do radzenia, y do obmyślenia, wszelkich sposobow, ktorými by to, co widzą bydz potrzebne uchwalać, y uстана- wiać mogły. „

Zabrał głos JMć Pan Czacki Podczaszny W. Koronny Poseł z Województwa Wołyńskiego, który przymawiając się do Projektu Czopowego, na dniu wczorajszym czytane go, a ten że się tylko do Korony ściągają; domagał się przeto; aby y Xięstwo Litewskie, równy ponosiło z Koroną podatek, y żeby Jchmość Panowie Kommissarze Skarbu Litewskiego, podobnie Czopowego, y w innych materyach Skarbowych Projektu Stanom Rzpltey do decydowania podać raczyli.

Po nim mowił JMć Pan Otkierka Referendarz Litewski Poseł Wołkowyski, y za znieśienie Cła generalnego, y in Regno, od Powiatu swego Nayiasniejszemu Panu naygłębsze uczyniwszy dzięki, oświadczył: iż kiedy Województwa inne, podatek Czopowego przyjąć są gotowe, tak y Prowincya W. X. Litt: że od tego nieodstąpi spodziewał się, y iako Kommissarz Skarbowy Litewski, Projektu w Materyach Skarbowych, w przyszły Poniedziałek do przeczytania podać przyobiecał.

Zabrał potym głos JMć Pan Dłohojewski Kasztelan Przemyski, który zwykłe Nayiasniejszemu Panu, za konferowaną sobie Kasztelaniją wyraziwszy dzięki zbliżył się po tym do Tronu do ucałowania ręki J. K. Mci, gdzie odebrawszy od Jch-Mość Panow Senatorow, y Ministrów powinzowania, wrocil się na swoje miejsce.

A po Nim zabrał głos Xże JMć Sułkowski, Poseł z Województwa Płockiego, Kommissyi Skarbowey Kommissarz, który słowa przez J. K. Mć wyrzeczone powtórzył, że *Ordo est anima rerum*, iako na dniu wczorajszym do Projektu Mostowniczego y Grobelnego przeczytanego, Projekt Postanowienia Mostowniczego mający konnexus osądził, tak prosił Stanow Rzpltey, aby tenże Projekt sub titulo: *Postanowienie UU. Mostowniczego* (który w ten czas tenże Xiążę Sułkowski trzymał w ręku) do Łaski mógł bydz teraz przyjęty, y przeczytany, JMci Panu Sekretarzowi go Seymowemu oddał.

Projekt więc tenże sub titulo *Postanowienie Urodzonych Mostowniczego* przez JMci Pana Sekretarza Seymowego Stanu Rycerskiego był przeczytany, y przez JMci Pana Marzałka Połelskiego, komunikować został przyobiecany, a tego tenor był takowy.

## POSTANOWIENIE

### UU. Mostowniczego.

Chocę aby porządek w Kraju względem Mostow y Grobel, był należyty y depaktacye się nie działy, na ten koniec postanawiamy UU. Mostowniczego w Województwach w każdej Ziemi z Powiatami rachując po iednemu, który za Instrumentem Naszym Uprzywilejowanym & coram Actis proprii Districtus, aut sub tempus vacantie coram vicinioribus super munus Officij sui, Rotę od Kommissyi Skarbowey opisać mianę przysięgły, a Stallum suum po Urzędnikach Ziemijskich ostatnie posiadać mający, zaczęwszy primo vere w Roku przyszłym 1767. intra spatium trzech ćwierci Roku każdy w swojej Ziemi z Powiatami, Mosty, y Groble, y wszelkie przeprawy po Traktach, drogach publicznych będące, y wiele myta, od ktorego, tudzież od Przewozu, według opisu w osobliwym Punkcie dotknietego, y Instrukcyi od Kommissyi Skarbowey obszerney do tego opisu ściągac się mającey, sprawiedliwie przychodzić będzie, opisz y certum quantum ułożone w Taryfę wpisz, iedną ad Acta proprii Districtus per Oblatam poda, a drugą do Kommissyi Skarbowey odeśle, y wszędzie Tablice tego postanowienia ręką własną podpisze y Pieczęcią ztwierdzi, y przez Dziedzicow także Possessorow też na ściebie przybić oświadczy; gdyby zaś renitens był który U. Mostowniczego in supra & infra scriptis albo komu krzywdę lub fawor uczynić miał, takowy ad Instantiam injuriati, sive cuiusvis, czyli etiam Skarbu Koronnego do Kommissyi Skarbowey zapozwany, nie tylko pennis personalibus Czterech Niedziel więzy y crumenalibus Grzywnien 500. karany być powinien, ale też ab Officio przez Decyzję Kommissyi Skarbowey amoveri ma, y Urząd tego pro vocanti od Kommissyi podany komu innemu od Nas konferowany być ma, z ktorych każdy iako 1000. Zło: Pol: z Skarbu Koronnego salariandus być powinien, y na końcu Roku każdego za kwittem odbierać, tak nie tylko te Taryfę w czasie Prawem teraz opisanym perficere, ale corocznie dwa razy wszystkie Trakty y drogi publiczne,

czne, ktoreby tylko kupczey chodzą dla opatrzenia Mostow, Grobel y przepraw, tudzież jeżeli są Tablice na ściebie albo jeżeli iakowey depaktacyi nie mają, obiecać, a gdzie reparacyi potrzebuja, one nakazać, y renitentes rei pro penis Delatori edendis do Grodu, Ziemstwa, lub Kommissyi Skarbowey, lub komu by się zdawało zapoznać powinien; że zaś dla zachodzących z takowych okoliczności w Prawie kosztow ledwo kto pozować odważa się, a przeto Depaktacye y wszelkie bezprawy coraz bardziey wzmagają się; więc subveniendy temu do takowych spraw, iako też y wszelkich Skarbowych, ma być Patron czyli dwóch pro exigentia rei od Kommissyi Skarbowey kosztem Skarbu Koronnego in foro Commisfortiali wyznaczeni, ktorzy wszelkie sprawy Skarbowe y Mostownicze pro publico negotio & Aerario Reipublice wynikające patrocinari, a Kancellarye takowych spraw Actus bez wszelkiego kosztu pozynającego, iako w innym Punkcie wyrażono wydawać obligantur.

Dany był głos JMci Panu Jabłonowskiemu Kasztelanowi Połanieckiemu, a ten wyraził swoje zdanie, że Prawo Religij Rzymskiej, iako y Jey Projekt naypierwey w Radzie miejsce mieć było powinno; a lubo nie spodziewał się, aby materya podatowania, y inne pluralitate konkludowane bydz miały, przecież gdy in eod nomine Projektu czytane, y do rozwały są komunikowane, oraz kiedy na Seymie Coronationis, meliorowanie kwarty, pogłowne Żydowskie jest ustanowione; więc aby Seymiki pluralitate votorum odprawiały się, o podanie Projektu in ordine takowego Seymikowania domawiał się.

Zabrał potym głos JMci Pan Chmara Instygator Litewski Poseł Starodubowski, a zgadzając się z zdaniem JMci Pana Wojewody Jnowrocławskiego, oświadczył: że będzie podany Projekt względem Czopowego od Skarbu Litewskiego; oraz o komunikowanie Projektow Województwom ad deliberandum na dwa dni, po zgodzeniu zaś y podpisaniu onych, żeby mogli je mieć sobie wszystkie Województwa, od Łaski oddawane, dopraszał się.

Po nim mowił JMć Pan Wojewoda Bełski, a ten o podanie dalszych Projektow Skarbowych, y o decydowanie już podanych, u Stanow Rzpltey domawiał się.

Zbliżyli się potym, do Tronu Ministrowie y Sessya na dzień poniedziałkowy, na godzinę dziesiątą z rana, od JMci Pana Kanclerza Wielkiego Koronnego jest solwowana.

## SESSYA DZIEWIĘTNASTA

Dię 27. Ochoberis.

JMć Pan Marzałek Stanu Rycerskiego Sessya w następujących słowach zaczął.

„ Ten jest naypierwszy Boga Namieślniczej władzy, Krolom tylko udzielony, niey prawdziwey dokonaności przymiot, przewidząc przypadkowe na kraj przygodę, przezierać odmienne szczęścia, lub nieszczęścia losy, obmyślać mnogich pożytkow, pewney obrony, dokladne sposoby; częścią z Ludem Rządow swoim powierzonym myśli iednoczyć, częścią gdy idzie o prawdziwą Ludu swego pożytność, gdy nieodbita Oyczyzny wyciąga potrzebę, przeciwko powszechnemu zdaniu mówić y przekładać. Dogadzasz W. K. Mć P. M. M. tak rozważnie zupełnie Dobrą publicznego całosci, że każdy żądany cieszyć się spodziewa spokojnością, kiedy iest, iest dla Narodu obfitym potrzeb opatrzeniem, dla wszystkich w umiarkowanym udziale, nie ubyłym darem, w przypadkach straż y obronę. Ktożby ręce od wspólney z Tobą dla Oyczyzny odkładał pomocy, rozpatruj się Panie Nasz Miłościwy w sercach poddanych sobie, czytaj w nich wieczny dla siebie wdzięczności wyrazy; te w Potomkach Naszych wyrte zostawiają obowiązki, ktore pamięć, y dzieła Twoie, nieśmiertelnie będą, y na wzor przyszłym podawać wiekom. „

A po skończoney swey mowie Projekt ustanowienia Czopowego y Szelegznego w Xięstwie Litewskim JMci Panu Rembielińskiemu Sekretarzowi Seymowemu oddał.

Po ktorego przeczytaniu zabrał głos JMć Xiądz Szeptycki Biskup Płocki, a ten za prace y farygi z uszczerbkiem zdrowia J. K. Mci około Dobrą publicznego podjęte, głębokie w krotkich słowach złożywszy dzięki, namienil naprzod że więcej w czynach swoich J. K. Mć, niżeli w słowach naszych stara się bydz chwalonym, gdyż co inni Antecessorowie in votis Oyczyźnie przyrzekali, to J. K. Mć w wielu dowodach z uszczęśliwieniem czynić nie przestał; a potym z powodu tego że już według Prawa wszystkie Preliminaria są odprawione, y Seymowania porządek zachowuje się, pomyślą dla Narodu dalszych obrad wnosil otuchę. Względem zaś Religij Katolickiej następujące uczynil oświadczenie: iż lubo Jey Materya pobudza by Go do proponowania



wania oney powinna, lecz gdy Prawo 1764. pierwey Materye Ekonomiczne, Woyskowe, y Jurydyczne mieć chce traktowane; więc tę do dalszego czasu odłożywszy do Projektu postanowienia Czopowego y Szeleżnego przymówił się; y perwadował: iż to, co na Sejssach Prowincyalnych Wojewodztwa niezgadza się na jeden Podatek różne sobie genera Podatkowania ustanowić zamyslaia zotrzymać się nie powinno: gdyż mimo te obowiązki: że w iedney Oyczyźnie żyjąc równie na potrzeby Jey wżyskim *contribuere* należy, same Prawo 1699. *Anni* obliguje, aby ieden rodzaj Podatkowania wżyskie Wojewodztwa ponosiły, po których przywiedzionych reflexyach radził; aby *ad formam* Projektu Litewkiego względem Czopowego y Szeleżnego przez JMci Pana Szadurskiego teraz podanego, Czopowe y Szeleżne w Koronnych Prowincyach uchwalić.

Mówił potym JMci Pan Bystry Łowczy Nadworny Litt: y Pofel Brześciański, który J. K. Mci za pieczołowitość o Dobro Narodu wyraziwszy *ex mente* Instrukcyi swoiey powinne dziękczynienie, względem Projektu Czopowego y Szeleżnego iednego był zdania z Jmcią X. Biskupem Płockim.

Dany po Nim miał głos JMci Pan Wilczewski Pofel z Korony Inflancki, który głęboką wdzięczność za miłość Dobra publicznego J. K. Mci złożywszy, sądził byż nie odbuż potrzebę powiększenia Woyska y płacy, tudzież utrzymania Szkoły Rycerskiej, z ktorey w czasie wiele Oyczyzna mieć będzie korzyści, oraz postanowienia Podatku Czopowego y Szeleżnego, ktore w rzeczy samey mniej uciążliwe niżeli Pogłowne do haraczu iakowego podobne, y równie szlachcie ile uboższey, iako y poddanym dolegliwe probował.

Zabrał po tym głos JMci Pan Walicki Kasztelan Sochaczewski, a ten iako Kommissyi Skarbowey Kommissarz, z obowiązku swego, podał Projekt do przeczytania pod Tytułem: *Potwierdzenie Kapna Pałacu Krasńskich dla Czterech Jurysdykcji Koronnych Rzpłtey Skarbowi Koronnemu zleconego*, ktoreu JMci Pan Sekretarz Seymowy przeczytał, a JMci Pan Marzałek Pofeliki Stanom Rzpłtey komunikować go *ad deliberandum* deklarował.

Mówił potym JMci Pan Ostrowski Podśedeł y Pofel Wdztwa Łęczyckiego, który do władzy Kommissyi Skarbowey przymawiając się remonstrował; że teyże Kommissyi Rzpłta dała władzę wykonywania wyroki Prawa, a nie stanowiąc onych; opowiedział oraz wżyskie z Prawa opisane obowiązki; iako to: Trakt y dla kupczących stanowiąc, Rzeki czyścić kazać &c. y w podobnych istociech Projekta, dla wprowadzenia dla Dobra publicznego porządku, y wynależenia zysku dla Skarbu Rzpłtey podawać iest obligowane. A Taż Kommissya Skarbowa nie uściwży się w zdawaniu Rachunkow przed Delegowanemi, domysliła się Projekta podatkowania podawać *cum impositi-one*, aby ten, a nie infzy był uchwalony Podatek; mówił przytym że teyże Kommissyi Skarbowey wprzod się w zdawaniu Rachunkow przed Delegowanemi uścić należało, z ktorych mogłaby Rzpłta wziąć iakowy środek do przepisanja pomienioney Kommissyi *in agendis* Prawa, y do uradzenia co dla Dobra publicznego pożytecznego. Przytoczył oraz że y w Rzpłtey Angielskiej Krol Sam bez znieśienia się z Parlamentem nie może na swoich Poddanych żadne wkładać Podatki; *ale referenter* się mając do Stanow, Podatek stanowi. A chociaż tenże JMci Pan Łęczycki miał w Instrukcyi swoiey od Wdztwa swego sobie daney, aby na żadne iakiegożkolwiek bądź rodzaju Podatki nie zezwalał; iednak od radzenia o podatkowaniu dla Dobra publicznego, a nader potrzebnego oświadczył się nie odstępować, lecz tylko aby Kommissya Skarbowa *in ordine* podatkowania Projektow *impositi-ve* tego, a nie innego rodzaju Stanom Rzpłtey nie podawała, ostrzegał sobie.

Zabrał potym głos JMci P. Jabłonowski Kasztelan Wislicki, który zdanie swoje wyraził w te słowa:

„Pora terazniejsza iak służąca do założenia fundamentow uszczęśliwienia nas w Oyczyźnie, Obrad pierwszego Seymu Ordynaryjnego, pod Panowaniem W. K. Mci P. M. Miłło: przyrównywaćby się mogła, do owey bezpożytecznie upłynionego czasu, w chwili, co wycisnęła żyły z Ocu Zbawiciela nad Jeruzolimą, *utinam si cognovisset in die Visitationis tuae*. Ten ci to podobno czas zrzadzenia wyrokow litościwych Opatrzności nad tym Krolestwem nadszedł, w którym głosem wołającego na Puszczę, trzeba do Was Prześwietne Stany mówić, *parate viam Domini, rectas facite semitas Ejus*. Nie poczytuy Nayiasniejszy Panie za grzech obłąkanemu w nie-rządzie, y nieszczęśliwościach Narodowi, że kiedy te kości nieczyste y martwe wi-dziane u Proroka na obszernym polu, chcesz duchem od Boga sobie nadanym oży-

„wiał

„wiał: aby się zrasały, bez Wiary y ufności w mądrym sternictwie Twoim nas znay-duiesz, oto sobie tworzymy w Imaginacyi straszysia, rozpaczamy nad formą niewi-dzianą przedtym Seymowania, w niewyrozumieniu pytamy: czy iest pod Konfede-racyą, albo nie konfederacyą? troszczemy się o Wiarę, y bezpieczeństwo Iey, chcemy ugruntować na słowach; Skoro o podatkach mowa, już ci hałło generalne: że ginieniy, że to Materya *Statūs*, że niepowinna podpadać *sub formam Judicariam* Dyppozycyi Ekonomicznych; acz w tym wżyskim nie postrzegamy ręki mądrego lekarza, kto-ren widząc że Pacjent iego, ow ten Łazarz ostatni Oyczyzny, y Dobropopolite; w paroxyzmie tak śmiertelney już leży gorączki, nie wynayduie sposobu tylko wiązać go, y nadzwyczajną leczenia przywracać mu zdrowie y siły sztuką.

„Od Naddziadów naszych przyuczeni iesteśmy, nieśać szyki, y ułożenia Ster-nicze w rządach Monarchom Własnym, tłumaczyć opacznie, y sprzeciwiać się nay-lepszym Jch intencyom, aleć tą pierworodnego grzechu Narodowego zarazą, a umniejszenia coraz władzy Berla, nie nadażcey się Polityki maxymą tylosmy wiko-rali; że od pozbycia Krolow Dziedzicow przez lat blisko Dwieście ustawnie na doł idąc, doszliśmy aż do samego dna, hołdowniczey postaci, y dependencyi od Sasie-dzkiey cudzych Mocarstw potęgi. Obaczmy się proszę na tym dniu! otośmy na dniu przedonegdayszym znieśli Cło generalne, a czyż to w istocie moc, y Legisla-cya sprawiła? czyli Nasza, czyli też Krola JMci Pruskiego? postradaliśmy dawniey, naycelniejszy Prowincye ktoremi naybardziej gorę nad nami wzięto, ponieśliśmy szwank w Prerogatywach Narodowych, co tyle razy zdeprano; bowiem chociaż Potę-tycy żyją między sobą w stanie independencyi naturalney, ten sposób życia nieie z sobą, że ktora nie opprymuie, opprymowaną być musi.

„Gdzie teraz Honor y Sława Jmienia Polkiego! czego już y pamięć u ludzi zginieła; sam kleynot y zaszczyt prawdziwey, y godziwey iedynie wolności, czy mo-żemy sobie go przywłaszczać, y nim się cheścić w rzeczywistości? nie zostało nam tylko Dusza, y Religia, a y ta przychodzi na dyskretya, kiedy się to już ziawiło, że z ukazami około niey poczęto nas obchodzić. Z tey przepaści y upadku toni, iedynie Wiarą żywą, powolnością, y zaufaniem w Twey Nayiasniejszy Panie rostro-pney y życziłwey, iak na terazniejszym, tak y na przyszłych co będą Seymach, kie-rowanie rudlem Stanu umiejętności wydzwignąć, y wyprówadzić się możemy, ale bez przychylenia się do Podatkow, przybić się do tego lądu nie potrafimy.

„Winniśmy Bogu dzieścicę z gumien, darujemy ją Oyczyźnie z Karczem, a co do bojaźni tyczącey się *abusum* Podatku, wierzymy iakó w rzeczy tej, co podług ułomności powszechney nayżywiey y naydotkliwiey interesuje każdego, że wzorem, przykładem, y prawidłem wżyskich pod słońcem Swiata wolnością rządzących się Narodow, pewniey, bezpieczniey y rozsądniey spoczywać nie może iak na łonie Pla-

„ralitatis  
Dany był głos JMci Panu Hryniewickiemu Posłowi Inflanckiemu z Korony, y Kommissarzowi Skarbowemu Koronnemu, który na podane takowe obiekcye, przez JMci Pana Ostrowskiego Posła Łęczyckiego respektom Kommissyi Skarbowey; *Pierwsz*ą: że Kommissya nie mając mocy stanowiąc Prawa, nie może być *Legislatrix*, ale onegoż *Executrix*. *Druga*: że taż Kommissya iest obligowana *de transactis* przed Stanami sprawić się, a nie Podatki na Stany formować. Na ktore Obiekcye tenże JMci Pan Pofel Inflancki oraz y Kommissarz Skarbowy, co się tycze *pierwszey* cytując Pra-wo *Anni* 1764. Seymu *Coronationis* że Kommissya Skarbowa nie czyni, tylko to co Jey przez Prawo było polecono; dowodził przez to, że taż sama Kommissya ani iest *Legislatrix*, ani też *vim Legislationis* pretenduje. Co zaś do *drugiey* Obiekcyi należy, wyłuszczył w swoiey explikacyi: że pomieniona Kommissya żadnych Praw Podatkowa-nia na Stany Rzpłtey, iako to nie iest Jey mocy, tak też ich nie układa, ale tylko swo-iej powinności uiszczenia pokazała dowody, kiedy zachowywać pomienione Prawo 1764. *Anni* na początku zaraz Seymowania, Stany Rzpłtey o wżyskich Perceptach, Expensach, y Remanentach publicznie uwiadomiła, y z nich weryfikacyą y kalkulacyą przed Delegowanemi do Rachunkow czyni y *de transactis* sprawia się. A gdy oraz te-muż Prawu *Anni* 1764. zadość czyniąc, Projekta w Skarbowych Materiyach nie *cum impositione* ale tylko *ad deliberandum* podaje, nie czyni to *authoritate Legislationis* ale *executiva*. A temi reflexyami pomieniony JMci Pan Inflancki dał poznać, że Kom-missya Skarbowa iest tylko *Legis Executrix*. Jako zaś dawnemi czasy Podatki przez Rzpłtą pod Konfederacyami, to iest *Anno* 1673. & 1717. *plurilitate Potorum* u-chwalone bywały, tak aby y na terazniejszym Seymie pod Konfederacyą odprawia-



cym się też Podatki ustanowione być mogły, życzył; y oraz J. K. Mci y Stanów Rzepltey upraszał o kontynuacyą czytania dalszych Projektów nie *cum impostione* ale tylko *ad deliberandum* podawanych, aby się zadość uczyniło zdaniu JMci Pana Łęczyckiego.

Po nim mówił JMci Pan Krzycki Regimentarz y Poseł Kaliski, a ten w głosie swoim do przeczytanego na dniu onegdajszym Podatkowania Projektu Czopowego przemówił się. Y gdy Stany Rzepltey od Kommissji Skarbowey o Preceptie dochodów są już doskonale uwiadomione, y okoliczności Rzepltey nie mały wyciągać Expenſy; więc o sposobie podatku wynalezienia iakiego, byle nie Czopowego radził; oświadczył się oraz: że chociaż y w Instrukcyi swojej ma sobie zlecenie dane, na żadne Ustawy Podatków nie pozwalać, (ile że Województwa Poznańskie y Kaliskie mocno Podatkami zdawna będąc obciążone, do tych czas ie dla miłości Oyczyzny ponoszą) iednak aby Summą iaką Ryczałtowa *in vim* Podatku Czopowego od Województw Wielkopolskich wyż wspomnionych assekuiowaną Stany Rzepltey kontentować się chciały upraszał; y aby ten Czopowego Podatek *pluralitate* nie był stanowiący, rzekł: że nie jest iego mocy sprzeciwiać się.

Zabrał potym głos JMci Pan Sosnowski Piłarz Litt: y Poseł Brześciański; a ten do Projektu przeczytanego *sub Titulo: Potwierdzenie Kupna Pałacu Krasniskich dla Csterch Furysdykcyi y nabycia Placon przy Zamku Warszawskim* przemówił się: aby to wolnemu człowi do decydowania zostawić. Co zaś do zdania JMci Pana Ostrowskiego Posła Łęczyckiego, te uczynił wyrażenia, że *Ratio Statūs* ta, a nie inna jest, że dwóch mimo iednego, a ieden mimo dwóch radzić y stanowiąć nie może, y *ex hac ratione Statūs* y Materya Religij iako będąca Materyą *Statūs* podpadać pod *Pluralitatem* nie powinna. Żeby zaś Materya Podatkowania miała być rozumianą *pro Matéria Statūs, ex Causa* że tego pomnożenie lub pomniejszenie z potrzeb Ekonomicznych wypada, zdaniem swoim nie sądził.

A po nim mówił JMci Pan Kuczyński. Podkomorzy y Poseł Ziemi Drohickej, który wyraził: Jż lubo wszystkie głosy przed Nim zabrane do pomysłnego zmierzają końca, radził iednak aby w tym była zachowana ostrożność, żebyśmy zaś wylewając się na Oyczynę sami nie ochli. Żadając aby Podatkowanie pod Materyą *Statūs* nie podpadało, y *à Pluralitate votorum* excypowane było: Podawał potym sposób aukcyonowania Dochodów bez uciemiężenia publicznych Obywatelów to jest: aby z Starostw, y wszystkich Krolewsczyzn Prowenta wszystkie *post extinctos Possessores* do Skarbu Rzepltey importować, tudzież aby Arcy-Biskupi y Biskupi *Riths Graci*, (którzy nie wchodząc w Rady publiczne, okazali expensowania nie mają) podatek iaki według proporcji dochodów do Skarbu Rzepltey dawali; Jchmość także Xieża Opaci aby albo *wigore* Prawa 1550 *Anni* obowiązku swemu w edukowaniu młodzi zadość czynili, albo podatek iaki *pro bono publico* dać raczyli. Ktoremi dochodami Skarbow Rzepltey aby *Senatus Consilia pro arbitrio suo* nie dysponowały; O zniesienie oraz obniżenie Nomenkleatury Pogłownego domagał się; Y o postanowienie nie Czopowego, lecz Podymnego z ktorego może być płać Woysku dopominał się.

Dany potym miał głos JMci Pan Mikorski, który JMci Panu Ostrowskiemu Posłowi Łęczyckiemu w następujących odpowiedział słowach:

„ Między innemi głosów różnicami względem Projektów Podatkowania podanych od Kommissji Skarbowych zachodzącemi, wynika Argument, że materya Podatkowania, pod Interes y Projektu Skarbowe, pod formę Sądu y większość zdań, podpadać nie powinna, y że Kommissye Skarbowe, Projektu Podatkowania w tym miejscu y czasie iakoby nie przyzwolici: podają. Ktore obydwie okoliczności iako w Ustawach Praw mają swoje ułatwienie, tak czasu drogiego nie wycieńczając dla zupełney konwikcyi, obmowę Prawa uważać należy. „

„ Wyrażnie zaś Konstytucya Seymu Konwokacyjnego Roku 1764. pod Tytułem o porządku Seymowania opisuje. *Stany Rzepltey po wysłuchaniu Rachunków, wysłusko podług przepisu względem Kommissji Skarbowych formą judicarią determinować będą.* „ Jasniej wyraża też Konstytucya pod Tytułem: *Kommissya Skarbowa*, mówiąca: *Desideria y Projektu Skarbowe ku pożytkowi Rzepltey z iakiejkolwiek okoliczności ściągające się, z których by wynaleść można sposób alleniacji dla przeładowanych Podatkami Województw, podać, a Stany Figurą Judicarią to decydować mają.* „ Taż sama Konstytucya pod Tytułem *Kommissya Skarbowa W. X. Litewskiego* mówi następującemi słowy. *Rzplta po złączeniu się z Rządy Poselskiej z Senatem czyni z Dystrykcyi swoje w Materyach Skarbowych, naznaczy certum fundum na zapłatę Woyska, a podatek Podymnego w ca-* „

„ łosci

„ *łosci lub części zniesie.* „ Popiera tego fundamentu Konstytucya szczęśliwey Koronacyi W. K. Mci okazująca, iż przy materyach Skarbowych z Projektów Kommissji Podatek Targowego uchylony, a należytość Przewozowa podwyższona; *Nad to Cło generalne* „ *circa Jus æqualitatis excepti nie przypuszczając pluralitate votorum* iako w Materyi „ Ekonomiczney jest deklarowane. Taż Konstytucya pod Tytułem: *Zniesienie Pogłownego, obmawia. Postanawiamy, iż zniesienie Pogłownego y Podymnego daley iść nie ma* „ *iak do Seymu Ordynaryjnego, na którym po wysłuchaniu Skarbowych Rachunków skoroby* „ *z nich nie pokazał się dostarczający sposób zniesienia tych ciężarów, inne najsukuteczniejsze* „ *dla zapłaty Woyska sposoby obmyśla się.* „ *Same nawet desideria co do tych zapłat na ka-* „ *żdym Seymie sposobem względem Interesów Skarbowych w Prawie opisanym rezolwa-* „ *wane być mają.* „ Dowodnie zatym objaśniają takowe przytoczenia, że Materye Podatkowania y w nich przez Kommissye Projektów teraz podawanie, należą „ nierozdzielnie do Interesów Ekonomicznych mając w tej mierze doskonałą w Prawie rezolucyą, y gdyby Kommissye Skarbowe takowych Projektów, y w tym czasie, „ uchylały, przepisy Prawa (iako zwykły) nie zachowałyby. „ Ktore Kommissye ze podają Projekta, podług obowiązków swoich Stanom Nayiasniejszey Rzepltey, „ nie wdają się przeto *in Matéria Statūs*, bo Projekta do roztrząśnienia, y uznania, a nie „ samo uznanie podają. „ Niespodziewa się żadną miarą po swych Synach Oyczyzna Matka, aby ta kwestya zachodziła celem y końcem nie udzielenia Jey potrze- „ bney pomocy, y dania koniecznego ratunku, podktorey zdrowie, fortuny y Swobody „ mając, żądamy onych w miłej spokojności, y głębokim bezpieczeństwie używać, albo- „ wiem powstydzała by nas płeć Niewieścia Kartagińska y Rzymka, z których pierwsza „ na potrzebę publiczną powrozy z włosów kręciła, kule z Srebra lała, druga widząc „ nie płatne Woyska, kleynoty y Srebra swoje, na Żołd Woyskowy ochotnie oddała. „

„ Zawładzały by nas niezliczone onych Przodków naszych przykłady, którzy da- „ leko w uboższej Rzepltey po połowie własnych dochodów, iak za Kazimierza III. „ dla Dobra powszechnego chętnie udzielali, wielorakie Podatków rodzaje, *Pobory*, „ *Podymne, Czopowe, Pogłowne*, razem bez przykrości miłością Oyczyzny ofłodzoney „ ponosili, Summy korrespondujące kilku, kilkunastu, Dwudziestu pięciu, do Pięćdzie- „ siat aż do Dziewięćdziesięt Poborów, Podymów, ochotnie na Żołd dla Woyska wy- „ płacali, miłą uślinie bez rzucania kwestyi, y zamartwienia z chęcią ratowali Oyczy- „ znę. „ Nienasładowali (y my tego nie czynimy) owych Attencyków którzy co „ jest potrzebnego, y użytecznego Oyczyźnie wszyscy uznawali, a tego istotnie czynić „ nie chcieli. „ Lecz podobno ta kwestya wypikać może z trwożliwey swobod „ miłości, aby w przyszłych czasach mocą większości Dobra Ziemskie, bądź Ducho- „ wne, nieznośnym Podatków nakładem uciążone nie były, ale ta bojaźń, a z niej wy- „ pływająca kwestya bardziej zdać się być szkodliwą niż pomocna w przyszłej „ istocie rzeczy spodziewanych. „ Albowiem gdyby stanowienie Podatków pod „ Materye Skarbowe (iak podług Praw ostatnich podpada) nie podpadało, Podatki „ pod Konfederacyą uchwalone, nie mogły by być na Seymach wolnych, dla nie do- „ chodzenia onych tak prętko ciężkie zniesione, lub zbyt umniejszone. Jest tej „ kwestyi świadectwem Pogłowne Ziemiańskie na Seymie Roku 1717. Konfederacyą „ zakończającym, do Seymu tylko przyszłego dożłego ustanowione, a dotąd Dobra „ Nasze (lubo nie wszystkich) obciążające. „ Seym dzisiejszy na miejsce Celi „ Generalnego y wewnętrznego uchylonych, a zwłaszcza dla polepszenia Żołdu Woys- „ ka Komputowego, widząc y znając nie odbitą potrzebę, podobno zwiększenie poda- „ tku uchwali, a uchwali, choćby Prawa namienionego nie było, większością głosów, „ iako pod trwającą Konfederacyą przy Wierze S. Katolickiej celem uporządkowania „ Praw y Porządków Oczystych, utwierdzenia wewnętrzney y zewnętrzney spokojno- „ ści zawartą, Prawem Seymu Koronacyjnego zmocnioną, która mówi: *Jż w tej nie-* „ *rozdzielności związku Stany Rzepltey trwać będą, we wszystkich Aktach publicznych pod* „ *obowiązkami poprzyśżone.* „ A zatym postanowiliśmy pod Konfederacyą Po- „ datki, gdy ta po urządzeniu Praw, y porządku Krajowych rozwiązana zostanie, Sey- „ my wolne nastąpią, skutku brać nie będą. Podatki pod Konfederacyą stanowiące, „ choćby nayciążliwsze, byżby nie mogły, zniesione, lub umniejszone. „ Gdy „ zaś Materya Podatkowania pod większość podpadać będzie (iak podług przepisu „ Prawa y przykładu na terazniejszym Seymie w uchyleniu Celi z Projektów Skarbo- „ wych nastąpnego podpada) Podatki każdego czasu niepotrzebne zniesić, przykre „ odinienić, uciążliwe, zmniejszyć, potrafi Rzplta iako Naywyższa Rządczyni, Do-



" chod, y wydatki swoje miarkować doskonale umieiąca, a zbytnie Obywatelów uciąż-  
" zać niechęca, porządek, zdań większość iak naydokładniey obwarowawszy. "

Zabrał potym głos JMć Pan Łopaciński Piłarz W.X. Litt: Pośeł z Wdztwa Mści-  
ławskiego y do podanego Projektu Czopowego W.X. Litt: przymowił się: aby Wo'ewo-  
dztwa Koronne, albo ten Projekt Czopowego, albo płacenie kwoty Ryczałtówę, ro-  
wniaiący się z Proweniencyą Czopowego z Prowincyi Koronnych wypadać mogącą,  
przyjąć podięty się. Na obietcyę także iakoby Kommissyę Prerogatywę stanowienia  
Podatków miały sobie przywłaszczać, odpowiedział: że też Kommissyę iako pod Prawem  
będące, Projekta tylko a nie Prawo podaia.

Mowił potym JMć Pan Mir Starosta Buski, Pośeł z Wdztwa Bełzkiego, który  
na zdanie niedawno wniesione, ( aby Prowenta z Krolewzczyzn do Skarbu Rzępltey o-  
brocić ) odpowiedział: że to stanowić byłoby *Jura Majestatica* gwałcić, y w brew prze-  
ciw Prawu 1673. wykroczyć.

Dany potym miał głos JMć Pan Małachowski Referendarz Koronny, Pośeł  
Sieradzki, Kommissarz Skarbu Koronnego, który wyraził: że Kommissyę Skarbową w  
podawaniu Projektów *non sapit Legislationem*, ale czyni tylko zadosyć Prawu 1764. w  
komunikowaniu tychże.

Zabrał potym głos JMć Pan Tyzenhauz Podskarbi Nadworny Litewski, Pośeł  
Grodziński, ten wyraziłszy Skarbowey Kommissyji obowiązki, na zarzut JMci P. Pośa  
Łęczyckiego odpowiedział: że wdawanie się Kommissyji *in Legislationem* jest to *Crimen  
Statūs*, y lubo zarzucić to JMci Panu Łęczyckiemu zdawało się, dowieść mu jednak  
przestępstwa tego ogulnością nie wytłomaczoney krytyki jest nie podobna. Względem  
zaś stanowienia Podatków lubo sądził tę Materję równie iak każdą Legiślacyą,  
Materję *Statūs*, jednak wyłączał ją od Praw Kardynalnych do powszechności Głosów w  
radzeniu należących, y Materję Ekonomiczną zwać się nie mogących, iako to: Mate-  
rye *Wiary, Wolności, Równości, Formy Rządów w trzech Stanach zawartej, wypowiedanie  
Wojny, Zaniechanie Traktatów*; Na podany zaś sposób przez JMci Pana Kuczyńskiego  
Pośa Podlaskiego, aby obroceniem Prowentów z Krolewzczyzn, Dochody Skarbow  
Rzępltey powiększyć, odpowiedział: że to by było *contra Jura Majestatica*, y że jeden  
Stan drugiego Stanu wspartej Prawami, a na fundamencie Dobrodroieństw Obywate-  
lom rozdawanych gruntuiać się powadze. *praesudicium* wnosić nie powinien. Sądził  
przytym obżerną do probowania Materję, jeżeli odebrana z Starostw intrata tępiąca  
w Obywatelach do usług publicznych ochotę, y tłumiają drogę chwalebney w zale-  
tach Obywatelskich emulacyi uczyni tyle korzyści w zubożonym acz nie dostate-  
cznie ( z proporcyi Kwart wyrachowanych ) skarbie, ile teraz ma zysku z uwięźconey  
nadgrodą w jednym cnoty, a z podnieconey w drugich Obywatelach aplikacyi, kto-  
rzy na publiczne funkcye samą nadzięią nadgrody niepłatnie utrzymywane znaczne  
swych majątków, intratę z Starostw przewyższających, czynią wykłady. A zatym są-  
dząc nieodbitą potrzebę ustanowienia Podatku, na ten, czyli *Czopowego*, czyli *Podymne-  
go*, aby tylko był równy dla Prowincyi Litewskiej z Koronnemi, y na potrzeby Rzępltey  
dostarczający życzył się ugodzić.

Miał potym głos JMć Pan Ostrowski Pośeł Wóiewodztwa Łęczyckiego, y re-  
plikował w te słowa:

" Main honor piąty raz stawać od Wdztwa Mego w charakterze Pośa, wiem co  
" mówić, bo y obowiązek Sęstwa mego; ma innie wiadomym Praw Oczyszczyć; y do  
" nich się referuię. A zatym postać naszą zebranych Stanów Rzępltey, figuruiącą Eke-  
" kutów dawniejszego Prawa, wyciąga usprawiedliwienia się *ex gestis* Kommissyji  
" Skarbowey *per Projecta executiva*; że Prziesławna Kommissyja nie wyexplicowawszy  
" się z swych czynności, podaie Projekt nowego Podatkowania *Legislationem* w sobie  
" mający; przeto kuszenie mówię, y teraz nie ja, lecz Prawo mówi: że Kommissyja  
" nie ma się wdawać w nowe Podatki, a zatym *in materias Statūs*, moim tedy zdaniem  
" że Projekt ten traktuiący nowe Podatki, jest to *Materia Statūs*, więc nie znajdzie mnie  
" skłonnego nikt dotąd, abym zezwolił na nowe Podatki; pokąd Prziesławne Stany fi-  
" guruiące *Reipublicam* nierozecznaia że to jest *Materia Statūs*, y o to dopraszam się. "

Zabrał po Nim głos JMć Pan Tyzenhauz, Podskarbi Nadw. Litt: Pośeł Gro-  
dziński, który explicował iż czynności Rzeczypospolitey, dziela się na Materję *Statūs*  
y na Materję *executioe potestatis* różnych Magistratur mocy do żadnego Prawo stanowie-  
nia nie mających; a iak każda Legiślacya jest Materję *Statūs*, tak pewnie y Materja  
Stanowienia Podatków nie jest od tey wyłączona powagi, lecz przeto nie przestaie  
bydź Materję Ekonomiczną, ktore y są *materia Statūs* y jednak podług Konstytucyi  
1764. *Anni* większością głosów, rezoluią się y stanowią się. To więc objaśnienie iak  
do-

dowodzi legalność przy Materjach Ekonomicznych stanowieniu Podatków, tak o  
Nich gdy Kommissyja Projekta daie, nie przeto Stanowi one, ( odrzucić bowiem czyli  
ulepszyć podawane Projekta zawsze jest zgromadzonym Stanom wolno ) a zatym kry-  
tykę przypisywaney Legiślacyi martwić nie godzi się. Pełni Prawa obowiązki Kom-  
missyja przez podawane Projekta, równie uiszcza obowiązek przez czynioną z Rachun-  
ków explicacyą, która niż się *ex farragine* Regestrow, y kwitów zakończy, czemu ta  
niema radzić. Radzenie zaś poprzedzających wyciąga od każdego, dopiero od Kom-  
missyji Projektów, przecież które zgodzone y uradzone, stają się Legiślacyą, czyli Pra-  
wem, proponowane zaś Projektami tylko bydź nie przestają.

Mowili potym Jchmość Panowie Piaskowski Wołyński, Kurdwanowski Bełzki,  
Pośowie; ktorzy zgadzali się na to, że Kommissyja nie ma mocy Prawa stanowić, y tey-  
ż sobie Prerogatywy nie przywłaszcza, ale podawać Projekta Ekonomiczne ( iako po-  
dała *zniesienia Cła generalnego, y Cła in Regno* ) Prawem 1764. jest obowiązana. Dopra-  
szali się zatym aby dalsze Materje Ekonomiczne, iako *zniesienie Celf, Pluralitate vo-  
torum* traktowane były.

Zabrał głos JMć Pan Dzieduszycki Cześnik Koronny Pośeł Halicki, który zdanie  
swoie podobnie iak wyżey wspomnieni Pośowie wyraziwszy, Projekt *sub Titulo: Obia-  
śnienie Prawa o Kwarcie y Dupli w Koronie*. JMci Panu Rembierskiemu Sekretarzowi  
Seymowemu oddał do przeczytania.

Po ktorego przeczytaniu JMć Pan Marzałek Pośelski, oświadczył Stanom: że  
ten Projekt *ad deliberandū* będzie komunikowany y tego Projektu *series sequitur talis*.

## OBIASNIENIE PRAWA

### O Kwarcie y Dupli.

" L Ubo Zkonfederowane Stany Rzępltey na Seymie Konwokacyi 1764. Roku Lustra-  
" cye Starostw y Krolewzczyzn, dla wyprowadzenia kwarty sprawiedliwej, no-  
" we co pięć lat czynić opisały, gdy jednak z mocy tegoż opisu, Lustracye Roku 1765  
" expedyowane, częścią przez zaśle w różnych wątpliwych Punktach Remissy, a w  
" większości, tak przez uczynione od wielu Possessorów o uciążliwe wyprowadzenie  
" Intrat zaskarżenia, iako też przez dyskretne z ulżeniem w niektórych Dobrach wy-  
" znaczenie kwarty, ledwo w przeciągu tego czasu ( w którymby nowa następować miała  
" Lustracya ) w Kommissyji Ekonomiczney Skarbu Koronnego rezolwowane y rozezna-  
" ne bydź mogą. Przeto zważając nie tylko szczupłość czasu dla wydoskonalenia ta-  
" kowych czynności razem do Rezolucyi Kommissyji Ekonomiczney Skarbu Koronnego  
" przytłapienia nie możność przynosiącą, a nad to aby Possessorowie Dobr takowych  
" częstemi inkwietowani Lustracyami, nakładów do powiększenia intrat ( z którychby  
" nie wybrałszy Summ swoich na to żożonych, mieli zaraz opłacać kwartę własnym  
" kosztem wynalezioną ) nieubliżali; y owszem Dobra do istotney perfekcyi przypro-  
" wadzać, starali się: Za powszechną zgodą Stanów Rzępltey ( zachowawszy wszystkich  
" Possessorów przy Ich Przywilejach dotąd *resp. Etu abusus ex ratione* nie następiącego  
" Listu oznaymującego, y Podawczego y Dupli w czasie nieopłaconey, ktorey odda-  
" niu pozwalamy jeszcze *spatium* czasu Niedziel dwunastu *sub rigore Legis* do Kom-  
" missyji Skarbowey nie pozwanych ) napotym mieć chcemy, aby takowe Lustracye  
" już nie w pięć lat, ale po śmierci każdego Possessora lub Possessorki, tak *Jus Commu-  
" nicativum*, iako też *in solidum* mających, czyli po uczynieniu ( *Mediante Consensu  
" Nostro* ) Cessy, nowe Lustracye expedyowane były tym sposobem: skoro tylko śmierć  
" ktorego Possessora, lub Possessorki nastąpi, czyli *vigore Consensus Nostri* Cessya, ma  
" zaraz Kommissyja Ekonomiczna Skarbu Koronnego Dworzaniną czyli Lustratorem, Ro-  
" tą w Prawie Seymu *Convocationis* opisaną poprzyjężonego, na Grunt Dobr pozosta-  
" łych, czyli ustąpiionych, zessać, który to Dworzanin czyli Lustrator, Dobra gdy *post  
" fata Possessoris* wakuować będą, na Skarb Koronny odbierze, y Intratę całą gruntową ( *et  
" nie dochodząc jednak, rzeczy, przętów, Zboż remanentowych, niedobioru Pro-  
" wentów zaległych, y Inwentarzów pozostałych, zmarłego Possessora własnych, Su-  
" kcesorowi Jego lub komu z Prawa przychodzić będzie należących ) obeymie; w  
" Dzierżeniu zaś *super viventis Possessoris sive Cessionarius* zostaiące ( w istotney tegoż  
" Possessy zachowawszy ) zlustruje, Intratę zupełną sposobem w tymże Prawie opisa-  
" nym za podaniem sobie Regestrow ( *praeiū Juramento super realitatem onych ex-  
" plendo* ) y Inwentarza ostatney Lustracyi ( który zawsze na Gruncie zostawać po-*

wi.



„, winien, y tak od Sukcessorow zmarłego Possessora iako też od czyniącego Cessyja, czy-  
„, li *Jus Communicativum*, albo *in solidum* mającego, *etiam sub panis in casu renitentia*  
„, oddawany, dla poznania byż ma, i jeżeli *melior* albo *deterior* *f. Actus est status* Dobr) wy-  
„, prowadzi kwartę z teyże Intraty, *demptis expensis realibus fundi Proventu adferentibus*,  
„, według Prawa Seymu *Convocationis* wynikającą, wyznaczę; a zaś Kommissya Ekono-  
„, miczna Skarbu Koronnego wszelkie w tey mierze (gdzieby zachodziły) o niepun-  
„, ktualney Intracie, naydaley w przeciągu czasu puł Roku, ułatwiwszy wątpliwości,  
„, po wydanym od Nas Przywileju, Dobra takowe nowo uprzywilejowanemu, a zaś *Jus*  
„, *Communicativum* czyli *in solidum* mającemu, lub *novo Cessionario*, po zliutrowaniu,  
„, zaraz za Listem donoszącym, *pravia exolutione Dupli* kwarty (którą każdy obeymu-  
„, jący Possessor czyli Possessorika *ex personali* według nowej Lustracyi opłacać *teneatur*)  
„, List Podawczy do obięcia Dobr takowych wyda; względem nie wydawania których  
„, Listów, tak donoszącego, iako też podawczego, opis Prawa Seymu *Coronationis in to-*  
„, *to* zachowuje się. Obeymujący zaś Dobra, kwartę z nich przez Dworzanina czyli  
„, Lustratora wynalezioną a przez Kommissyę Ekonomiczną Skarbu Koronnego za nie-  
„, wątpliwą uznaną, dwoma Ratami, podług przepisu Prawa, do Skarbu Koronnego  
„, punktualnie wypłacać powinien będzie, pod ośrością w tymże Prawie wyrażoną.  
„, Waruje się to oraz, iż którzy Possessorowie *in solidum* *Jus* mający, *ante hanc latam*  
„, *Legem* przy obeymowaniu Dobr, każdy *ex Persona sui Duplę* zapłacili, aby *in post*  
„, *praviens* Possessor do zapłacenia powtorney Dupli nie był pociągany. Podobnież  
„, jeżeliby który Possessor nowy zapłaciwszy Duplę z obiętych Dobr, w przeciągu puł  
„, rocznego czasu *ab Actu apprehensionis bonorum*, miał umrzeć, *extunc* Skarb Koron-  
„, ny takową Duplę Sukcessorom tegoż, powrócić powinien będzie. Rekompensę zaś  
„, Dworzaninowi czyli Lustratorowi lustrującemu y podającemu, gdy po śmierci Pos-  
„, fessora czyli Possessoriki, tedy z Intraty Dobr pozostałych (która *ab Actu capta va-*  
„, *cantia, ad Actum apprehensionis* oney, przez nowego Possessorą, nie już podług opisu  
„, Seymu *Convocationis*, od Sukcessorow zmarłego Sukcessora, *praviu calculu*, ale pod-  
„, ług niniejszey ustawy, od zeszłego do odebrania Dworzanina czyli Lustratora, dō-  
„, Skarbu Koronnego importowana byż powinna) gdyby zaś po uczynieniu Cessyji,  
„, czyli *post extinctum Jus Communicativum, sive in solidum unius Possessoris*, tedy od  
„, nowego Possessorą we trzech częściach, a w czwartej z Skarbu Koronnego do pro-  
„, porcyi wyrownywającej pracy, Kommissya Ekonomiczna Skarbu Koronnego wyzna-  
„, czy y opłacić nakaze; ktorey to Proweniencyi Dobr *post Fata Possessoris* pozostałych, ta-  
„, kowe czyniemy umiarkowanie; Arenda Browarna *ad Actum futorum Possessoris*, tu-  
„, dzież zebrane z pola Zboże (jeżeli wszystkie, tedy zostawiwszy proporcya na za-  
„, siew y *expensa fundi* do nowego, jeżeli zaś nie wszystkie, to tyle, ile będzie zebrane-  
„, go) Sukcessorom zmarłego tegoż Possessorą *cedere* ma; *ab Actu* zaś *futorum* Arenda  
„, Browarna *ad Actum apprehensionis*, przez nowo uprzywilejowanego Possessorą, tu-  
„, dzież Zboża *sub tempus vacantia* zbierane, (zostawiwszy z onych na zasiew y na ex-  
„, pensa *fundi* do nowego) Skarbowi Koronnemu dostać się mają. Spuły zaś Stawow,  
„, Czynsze y wszelkie daniny podług czasu w tychże Dobrach do spuszczenia, y odbie-  
„, rania zwykłego, regulowane byż mają y *actuali pro tunc super viventi Possessori*, czy-  
„, li *tempore vacantia* Skarbowi Koronnemu należeć powinny. Względem zaś kwart  
„, wypłacania do Skarbu Koronnego, aby iakowe między Sukcessorami zmarłego Posses-  
„, sora, a nowo uprzywilejowanym, y Skarbem Koronnym, nie zachodziły wątpliwo-  
„, ści, niniejszą uchwałą stanowimy: Iż gdy Possessor a *1ma Septembris v. Martij*  
„, zamrze, tedy iako *sub tempus Vacantia* przypadająca Ratę kwarty, Skarb Koronny  
„, *ex proventibus derelictis fundi* kompensować sobie powinien, gdy zaś *post captum*  
„, *Diem 1mam 7bris v. Martij* niezapłaciwszy *stante* *Jus Possione* kwarty umrze, Suk-  
„, cessorowie zmarłego Possessorą, *ad solutionem tenebuntur*, a gdy zapłaci *repetitio* upa-  
„, da. Aby zaś iakowa kwestya o Towarach Leśnych (która od inkludowania do In-  
„, traty Prawem Seymu Konwokacyjnego 1764. Roku jest excypowana) nie wynikała,  
„, objaśniamy wyżej wzmiankowaną Konstytucyą: iż te Towary tylko Leśne od wpro-  
„, wadzenia do Intrat wyłączone mieć chcemy, ktore za konsensami Naszemi, do spa-  
„, wu *extra Regnum* robione będą, iako to: Bale, Belki, Maszty, Klepki, Cembrowiny, Po-  
„, taż y Saletra; Inne zaś wszelkie, użytkująca Proweniencya w Krain Possessorom przy-  
„, noszące, do Intraty komputowane byż powinny, a gdyby który Possessor nie mają-  
„, cy konsensu Naszego ważył się Towary Leśne wyrabiać, tedy takowy *ad cuiusvis in-*  
„, *stantiam, etiam* Skarbu Koronnego zapozwany, Prawo sobie na Dobra służące, utracą,  
„, y takowe Dobra przez tęż Kommissyę *pro vacanti* podane, My Krol innemu Obywa-  
„, telowi Katolikowi Stanu Szlacheckiego za Przywilejem oddamy. „ Zbli-

Zbliżyli się potym Jchmość PP. Miniſtrowie do Tronu, od którego JMé Pan Kancelarz W. Koronny *in ordine* traktowania dalszych Skarbowych Materyi ſolwował Seſſyą *obſtante Feſto SS. Simonis, & Judæ Apoſtolorum*, na dzień Środo wy na godzinę dzieſiątą zrana.

# SESSYA DWUDZIESTA

Die 29. Octobris.

JMC Pan Marszałek Stanu Rycerskiego, Seffyą zagaił w te słowa:

„ Często w biegu Natury; po burzach jasne ukazuje się południe, tak po łag-  
„ dney między wolnemi głosami utarczcie spokojna z rad uważnych wynikać może sku-  
„ teczność, y iak szacowna dla ozdoby Narodu z nawalności urodzi się Perła.

„Tey ślodkiey Nayaśnieyszy Panie (Oyczyźnie nieporównane poświęcając za-  
 „biegi) pełen iestś nadziei, że Zgromadzone Prześwietne Stany, iednomysłne o do-  
 „bro swoje, z Krolem dobrym ubiegając się gorliwością, dostarczać, dopełniać, y do-  
 „konywać będą dzieła, które tak chwalebnie poczęły, y które choć w sprzeciwiają-  
 „cych się nieco zdaniach, naostatek zgodą, y iednością między zachem, y wybrane-  
 „mi dla rzadkich przymiotów Połami, wszyscy powszechnie, y każdy z swoich szcze-  
 „gulnie najszlachetniejszą emulacją iedynie do upragnioney doskonałości punktu  
 „doprowadzić zechcą. „

Zabrał potym głos JMC Pan Kuropatnicki Kasztelan Bełzki, którego Mowa tu *ingrossatur*.

„ Najjaśniejszy Królu Panie Moje Miłościwy. „

„, Dwoiaki głos mój oświadczający *ex Turro* zdanie moje w proponowanych  
„, Materjach do rezolucyi Stanow. wyższą y większą dla si-bie zakładaj korzystać w nay-  
„, powinneyzym względzie na zdrowie Pańskie, y w istnym posłuszeństwie woli W. K.  
„, Mci niż w okazaniu wdzięczności y dziękczynności wyrazow. Teraz głos mój  
„, zaczynaiąc, z miejsca tego na którym mię dobroczynna W. K. Mci osadziła ręka,  
„, prosta wymową ułożone, ale z gruntu y głębokości wdzięcznego y obowiązane-  
„, serca dziękczynne pochodzące wyrazy za oddaną mi Kasztelanią Bełską y za pod-  
„, wyższenie moje w tey to naywyższej Rzpltey Radzie, niolę do Tronu W. K. Mci  
„, P. M. Miłościwego. BOG który osadza Trony, rozdaie Berła y Korony, a w twier-  
„, dzy y trwałości utrzymaie Mocarstwa, niech dzielnością wżzechmocney swoiey po-  
„, tęgł, przeciąg lat W. K. Mci zrowna z niezmiernym gminem cnot Jego Pańskich,  
„, które rządzony Naród z naywyższą swą widzi korzyścią, które wiekom dawnym by-  
„, ły upragnieniem bezskutecznym, które wiekom przyszłym będą iedynym wzorem y  
„, przykładem a pobudką zawiści. Niech tedy N. M. K. nie tylko poddane Panowaniu  
„, W. K. Mci granice, nie inż tylko obszerne Europeyskie brzegi, ale świata całego  
„, rozłogi obeymuiaą głośne echo sławy y chwały W. K. Mei, iż w Ofobie Jego Pańskiey  
„, cnoty Tron Polski osiadaia. Wylewa bowiem to cnotliwosci morze, obfite na ka-  
„, żdego z Poddanych łask swoich strumienie, ia sam, ia N. M. K. dobroci Pańskiey,  
„, wspaniałości y wielkości duszy Wielkiego Krola y Monarchy, na osobie moiey żywe  
„, noszę dowody; raczyłeś W. K. Mc P. M. Miłościwy ozdobić mię: dostojnością Ka-  
„, sztelanij Bułskiey, y nieczekałeś lubo z nieudolnych ut ale winnego przy zgroma-  
„, dzonych Stanach Majestatowi swemu dziękczynienia, lecz podwyżczyłeś mię na  
„, krześlio Kasztelanij Bełskiey, y w grono Deputowanych do Konstytucyi policzyłeś  
„, mężow. Wielbić tedy, tę Dobrodzieystwa dla mnie okazane, tę wspaniałość du-  
„, szy Wielkiego Monarchy, bardziey głębokim serca y duszy moiey uciszeniem nale-  
„, ży, niżeli od rowni łaskom upodłoną wychwalać wymową. Dopełniy, tedy  
„, pełny-dobroci Krolu y Panie Moý Miłościwy łask swych dla mnie, a do zrodła  
„, uszczęśliwienia moiego, to jest do ucaławiania ręki swey Pańskiey łaskawie pozwol  
„, przystąpić.

Na tych stanowiących słowach pojeździł do pocałowania ręki J. K. Mści, a w zwy-  
czajnym obrządku tę ceremonią skończywszy, powrócił do swego miejsca i na wła-  
stnym zasiadłszy krześle głos swój *in tenorem sequentem* kontynuował tenże JMć Pan  
Kuropatnicki.

„Drogi czas Seymowania Naszego, większą już połową Prawem przepisanego  
„czasu, niknie na bezczynnościach N. K. P. M. M.      Uznaiemy Oycówką staran-  
„ną W.K.Mci nie już tylko pieczołowitość, ale niewyflawioną wiekami dobroć, co-

Aa

„żeś?”



„żeś? Naylepszy z Krolow Krolu więcej dla Narodu rządow Twym od Pana Panuig-  
 „cych powierzonego, mógł uczynić czego byś nie uczynił; oto wyznały Przeświecne  
 „Stany po tylekroć wysłuchane Łaski Twoje w ustanowieniu Szkoły Rycerskiej,  
 „w utworzeniu Mennicy, w zmocnieniu Fortec, w przyposobieniu amunicyi, w u-  
 „stąpieniu znaczney z Cła do Skarbu Pańskiego należącej importancyi, a co nas nay-  
 „więcej do Nayłaskawszego wiąże Pana, w oświadczeniu Twoim Rodkim y miłym Na-  
 „rodowi, iż Ci N. K. y P. N. M., Narod nasz jest miłym y uko-  
 „hany. Zapatry-  
 „wacby się należało Stanom Przeświecny, na przewodnicze światło Tron oświeca-  
 „jące Polki, y staranne czynności łączyć do usłowania Pańskiego, skuteczne rady  
 „przez naypodobniejszy y nayskuteczniejszy środki do pożądanego doprowadzając  
 „celu. Ktoż niewidzi potrzeb Rzpltey, trzeba jej siły wzmożnić, trzeba dawną Na-  
 „rodu sławę do dawnego przyprowadzić stanu, która znacznie przez czasy upadła bez-  
 „rządne, teraz gdy pod Rządem Mądrego, sprawiedliwego, a kochającego Oyczyznę  
 „Krola z gruzow y zawałin niepamięci dobywa się Narodowa sława, trzeba ją podzwi-  
 „gnąć a podzwignąć silnie. Znieśliśmy N. M. Krolu znaczny podatek Cła gene-  
 „ralnego y wewnętrznego a znieśliśmy między Materjami Skarbowemi na fundamencie  
 „Konfitytacyi 1764. Seymow *Convocationis* y *Coronationis*, aby Materje Skar-  
 „bowe *pluralitate, formā judicariā* decydowane były, y gdy nam z włożonego na się  
 „obowiązku Przeświecne Kommissye Skarbowe Obojga Narodow tak na zastąpienie  
 „Cła, jako też aby mogło być zniesione pogłowne, tudzież na powiększenie płacy  
 „arcyszczupłego Woyska bo nie wystarczającego do pilnowania dosyć obszernych  
 „granic, a dopieroż nie sposobnego do obrony Wiary Świętej, fortun y całości na-  
 „szych, tudzież na inne nieuchronne potrzeby Rzpltey wypracowane podały Projekta;  
 „aliści głos JMci Pana Łęczyckiego przeraża myśląc Obywatelskie usłowania, prze-  
 „raża y Przeświecnych Kommissyi prawne czynności, sądząc iż rodzaj podatkovania  
 „jest Materja *Status*, samey *unanimitati* nie Skarbowym interesom Prawem przepisa-  
 „ney decyzji podlegająca. Dopuszcz JMci Pan Łęczycki z tą łatwością, w tymże  
 „mieyscu, y tymże sposobem powinienby na ustanowienie nowych podatkov, z jaką  
 „łatwością ze Stanami Rzpltey zgodził się na zniesienie Cła generalnego, bo też  
 „przyczyny popieraia byż Materja Skarbową podatkov ustanowienie, które wyper-  
 „szadowały JMci Panu Łęczyckiemu zniesienie Cła generalnego, y wewnętrznego,  
 „y rozumem iż iako dobry Obywatel y szczerze Oyczyźnie życzący, swoją do Prawa  
 „przyśposuie wolę. Cała więc treść radzenia naszego N. M. K. o sposobie podatko-  
 „wania, wysłuchaliśmy y zdanie JMci Pana Podlaskiego aby Starostwa *post decessum salvis*  
 „*modernis Possessoribus* do Skarbu przyłączone były, y podatki zniesć wszelkiego ro-  
 „dzaju; nie wchodzić *in questionem*, lubożby łatwo wyprowadzonych kwart docieć,  
 „czyliby na zniesienie uniwersalnych podatkov wystarczyły.

„Nayjaśniejszy M. Krolu, ten Projekt: że Prawo Majestatyczne y Prawo wolności  
 „Narodowej odmienia w inną postać, rzecz jest oczywista, dawna to była Statystow  
 „*maxima, non progredi est regredi*, a iako Liwiusz swe wyraża zdanie: *Regum Majestatem*  
 „*difficilius a summo fastigio ad medium detrahi, quam a medijs ad una precipitari*. Tać  
 „to N. M. Krolu dziedzicznych przedtym Krolow Polskich po nadanych nam wolno-  
 „ściach przez wszystkie lat przeciągi w obranych wolnościach głołami Krolow rękach  
 „wraz z berłem władzącym wielowładztwa postać y okrasa, tać to wolności w obrę-  
 „bie Praw opisu ze trzech pierwszego Stanu własność, tać to dla wiernych y Oyczy-  
 „źnie y Panu w rękach Pańskich zostawiona nadgroda. Nie podłość duży w pod-  
 „chlebstwie swe zakładając siedlisko, nie nadzieia płonna abym sobie z Twoich Nay-  
 „jaśniejszy Krolu łaskawych względow obiecował pożytki, bo wiem iż tłumy zasłu-  
 „żonych y zasłużonych odemnie, Tronu Pańskiego zbliża otaczają stolice, nie żadna  
 „w ręku mych dzierżawa bym ją Zonie lub Potomstwu zostawił, bo żadney dzierżawy  
 „w ręku mych niemam, wymusza myśli moich wynurzenie, lecz Majestatu władza, y  
 „zasłużonych nadgroda. Przywiedziony przykład iako głos wolny y w Konfede-  
 „rackich obradach był wysoce poważany, gdy Konfederackie zatamował obrady; iż  
 „głos wolny Konfederacki mógł zatamować filnością swoją obrady nieprzeczę temu,  
 „lecz iż nie mógł na ustanowienie niepozwalac Prawa y onez niszczyć, trudno nie przy-  
 „znać bo *Lex jubet non disputat*; y wyperśwadować sobie powinniśmy, iż Prawo 1764.  
 „materje Skarbowe, Woyskowe y Jurydyczne *formā judicariā* decydować każe, win-  
 „niśmy tedy temu Prawu posłuszeństwo, a z posłuszeństwa exekucyę, a gdy też ex-  
 „kucyę w samey wykonywamy Legiślacy, czyniemy je y stanowimy w materjach wy-  
 „rażonych nie już mocą Konfederacyi lecz mocą Prawa. Bo jeżeli się podoba

„Sta-

„Stanom Przeświecny w czasie swym znieść y rozwiązać Konfederacyę generalną, bę-  
 „dą potem następowały swym rządem wolne Seymy, a jednak materje Skarbowe,  
 „Woyskowe, y Jurydyczne *pluralitate, formā judicariā* decydowane będą, bo Konfity-  
 „tucya 1764. *firmiter* mając *robore* do winnego sobie pociągać będzie posłuszeństwa.

„Powołane y Przeświecne Duchowieństwo Jchmość Xięża Opaci y Biskupi *Riths*  
 „*Graci*, rozumiem (byle *a sacris capitibus* znieść nieprzyzwoite pogłowne) iż iednych  
 „znami zażywając Praw, swobod y wolności, iednez ciężary z nami dzwigać odważą  
 „się; a obożliwie Jchmość Xięża Opaci Klaustralni, y *Prepositi Regulares* mając w pa-  
 „mięci Konfitytucye *de educandis Nobilibus pueris Anni 1550.* tudzież *Constitutiones Sy-*  
 „*nodales Gnesnensem y Petricoviensem* pod Bernardem Maciejowskim w Roku 1607.

„Kończę zdanie moje zostawiwszy sobie przymowienie się przy Projekcie Szkoły  
 „Rycerskiej, aby Stany Rzepltey informowane były o szkole Rycerskiej znacznym  
 „sumptem ufundowanej przy Akademii Krakowskiej przez Krzystofa Miroszewskiego,  
 „która to fundacya dwoma Konfitytucyami stwierdzona, pierwszą 1676. *vol. 5 fol. 382.*  
 „drugą 1677. *vol. 5 fol. 476.* która to Szkoła iż nigdy *in executione* nie była y nie jest;  
 „swego czasu dopraszać się będą aby Przeświecna Akademia *una cum annuo proventu*  
 „oddawała na Szkołę Rycerską fundusz na użyteczną już Krajowi a od W. K. Mci ufundo-  
 „waną y założoną. Kończę dobrego Statysty Pelsophera zdaniem, abyśmy z do-  
 „brych a skutecznych rad wzrastającej Narodowej ustawie nieczynili zawad. *Fama*  
 „*existimatio semel obtenta, sive bona, sive mala, semper adhaerbit magna, praesertim vero si*  
 „*ex Plutarcho consilio illustra facta veluti nova fomenta concepta fama adiciantur.*

„Xiąże JMci Lubomirski Wojewoda Lubelski do podanego Projektu przymowił  
 „się w te słowa:

„Już to Nayjaśniejszy KROLU, więcej iak trzydniowym wyciągnięcia cza-  
 „sem, Projekt Kommissyi Skarbowey, do rozważenia jest nam podany; dotąd nie ie-  
 „szcze w tej Materji nie ustanowiliśmy, różnością tylko zdan swoich ledwie niewszy-  
 „scy uwiedzeni; Widziemy potrzeby dochodow Skarbowych, ale do nich szczerze  
 „przykładać się nieradziłbyśmy, zwleczonego przeciągowi prace y usłowania nasze,  
 „szczerze oddaemy w korzyści. Miło Nam słuchać łaskawych Rzpltey wy-  
 „rokow, w oddaleniu Cła generalnego, y Krajowego wewnętrznego; Cieszymy się  
 „upewniającą nas nadzieją, o zniesieniu podatku pogłownego; wesoły Narod z tego  
 „umiarkowania, lecz y te rozważne tej radości za sobą pociągają konsekwencye, iż  
 „Krolestwa wszystkie, nayrozleglejsze Prowincye, bez iakiegożkolwiek koniecznych  
 „dochodow byż nie mogą opatrzenia. Obrzydłe te są podatkovania rodzaje, kiedy  
 „w iedney Rzpltey różnego y rozlicznego używają Imienia.

„Dostatecznie y jasno wyexplikował przykładową dawnością JMci X. Biskup  
 „Plocki, że Roku 1699. ieden tylko był gatunek podatkovania na wszystkie Stany  
 „uchwalony, wzięwszy przed siebie Taryfę zdawna praktykowaną, według tej Ta-  
 „ryfey, nierozdzielnie nieochraniając się podatkovac przynależało; dawniey za Zy-  
 „gmunta Augusta 1564. między innym poborem było y Czopowe wybierane, y do  
 „rąk Podskarbiego oddawane; Za tegoż Panowania 1567. toż samo Rzplta potwier-  
 „dziła; za Stefana Bathorego 1578. y 1589. tymże przykładem ustanowiony był po-  
 „datek temi słowy: *W Miasłach y Miasłeczkach naszych Krolewskich, Duchownych y Swie-*  
 „*ckich, nie od Korca ani od Cwierćni, ani od żadney miary siodu, ale od Beczki tym sposobem*  
 „*Czopowe byż ma, iak beczka przedawana będzie.* Jest więcej podobnych przykładow  
 „za Zygmunta III. y za Jnnych Panowania Krolow; jest Konfitytucya 1703. o poda-  
 „tku Czopowego y Szeleżnego, że z Dobr Krolewskich, Duchownych, y Swieckich,  
 „był ustanowiony daleko ostrzeższym wykładem, bo czwarty szeląg od wyszynkowa-  
 „nia, do Skarbu publicznego był oddawany, dopiero 1717. Roku przywrocony Woje-  
 „wodztwom ten Podatek, bo go na ten czas Rzplta sądziła byż już mniej potrze-  
 „bnym. Nie odmienia w niczym taż Rzplta natury ani swojej istney ważności,  
 „ani mocy wielowładnego rządzenia; w jej to zstaie rozważności w przynaglaającej  
 „potrzebie dziś ustanowić podatki, na innym Seymie też same, znnowu oddać.

„Niechcę ponawiać iak wiele y na co potrzeba podatkov, tylko że są nieuchron-  
 „ne, toć o nich nazywiew y nayskutecznię myśleć należy. Niezasładam się na  
 „płakim zdaniu moim, lecz ledwie nienaybliższy byłby podatkovania sposób, o  
 „wszystkich *in genere* wyszynkowania Likworow, a od tych zaprzyjężonych rachun-  
 „kow, aby procent wyznaczyć; to jest grosz dziesiąty; zdaie się byż ten Podatek w  
 „okazałości z wyszynku arcywielki, a gdy przyidzie pod ściśły rachunek, wytraciwszy  
 „nayıpierwey przyłączone do Aręd Role, Łąki, Poddanych, stroże, przykupne Zboża,



„drwa, chmiel, palenie kotłów, koszt na beczki, kadki, garce, kwarty, kwaterki szkło,  
 „Swiece, na ludzi koło takowej krzątających się propinacyi, zoltanie tylko na profit  
 „szczegulny zysk, z wywarzonej y wylzynkowanej wody; day Boże aby wyrównał ten  
 „Podatek, już uchylonemu, y podległemu do zniesienia Pogłównemu. Te są ie-  
 „szcze przyczyny podatku Czopowego, y Szelegznego; iż gdyby nie było inszego do-  
 „vodu nad własne doświadczenie: że Polpolstwo y Poddani po Wsiach, Miastach y Mia-  
 „steczkach, skłonniejszy są do wydatku, swojego majątku, aniżeli do zapłacenia inszego  
 „Podatku, y jużby dosyć było na tym konkludować, że wygodniejszy Podatek Czo-  
 „powego, gdzie z radością każdy Obywatel przy ochocie swojej nieznacznie go za-  
 „płaci, aniżeli kiedy mu żołnierz nad karkiem stojąc, za inny podatek wycisnie, gdy-  
 „by codzień szeląg Podatku do Skarbu Rzpltey tym sposobem przyczynił, składka na  
 „Rok byłaby milsza, y mnieysze daleko dla Rolnika uciążliwienie, niżeli kiedy mu  
 „razem kilkanaście Złotych ciężych przychodzi; więc z tych samych konfyderacyi wy-  
 „godniejszy jest dla Kraju Czopowe y Szelegzne. W wolnym Narodzie sama przy-  
 „zwoitość nieradzi wspominać podatku Podymnego, które niegdyś cały Narod Krolom  
 „swoim *in recognitionem Domini* wypłacać był obowiązany Konstytucyą Pol. 1. fol. 168.  
 „*Tit. de exactione Regali.* Ale gdyby w potrzebie Rzpltey, y takie zawłtydzenie brać  
 „na siebie przychodziło, jeszcze okropniejszy przykład czynić tego nie dozwalaia. „  
 „Kończę Nayiasniejszy Panie mowienie moje tym rozważeniem, że układanie  
 „podatkow. jest to *Materia Status*, dla tego Ekonomiczna Komisya podaje ją *Status*  
 „*Et Ordinibus* do rezolwowania, a iako Seym terazniejszy jest *sub vinculo Confederatio-*  
 „*nis*, y wszystkie Projekta *pluralitate votorum* powinny być dopełnione, tak upraszam  
 „W.K.Mci y Stanow Rzeczpospolitey, aby pośreśli pod decyzją *pluralitatis* ten gatu-  
 „nek podatkowania. „

Zabrał potym głos JMci P. Skarbek Kasztelan Jnowrocławski, y w przyzwoitej  
 ceremonij Nayiasniejszemu Panu za Kasztelania sobie Konferowaną podziękowawszy  
 y rękę J.K.Mci ucałowawszy, na Podatek Czopowego zgodził się aby był uchwalony  
*cum praeconditione*, aby na potym Kommissarze Skarbowi, Projektow podatkowania nie-  
 podawali.

JMci Pan Kuczyński Podkomórzy y Pośel Drohicki, za wystawienie Ludwisarni,  
 reparacyą Fortecy Kamienieckiej, odlanie Armat, y za założenie Szkoły Rycerskiej  
 pokorne Majestatowi zaniósłszy dzięki, na zagadnienie JMci Pana Kuropatnickiego  
 Kasztelana Bełzkiego odpowiedział, iż radząc ażeby Krolewiczczyna, z swemi dochoda-  
 mi *ad Erarium* Rzpltey były obrocone, niechciał przez to *invo'are in iura Majestatica*,  
 ale tylko iako J.K.Mc, na dniu onegdajszym Prowentu z Cła *in Regno*, do Stofu swego  
 należącego, przez skasowanie tegoż Cła na ulgę Poddanym swoim ustąpił, y ofiarowa-  
 ną bonifikacyą na Szkołę Rycerską darował; tak aby na folgę Dobrom Ziemskim, Staro-  
 stwa y Dzierżawy wszystkie *salvis modernis Possessoribus* do Skarbu Rzpltey przyłączone  
 zostały, woli to Stanom Rzpltey oddając, zdanie swoje przełożył; a przeto żaląc się na  
 nieprzyzwoite examinowanie głosu swego Pośelskiego, potwierdził to, iż Szlachcicowi  
 na Seymiku, a Poślowi na Seymie *sentire quod vult, Et dicere quod sentit* jest zawsze wolno.

JMci Pan Mycielski Starosta Koniński, Pośel Województwa Poznańskiego, chęć  
 przyjęcia Podatku na potrzeby Rzpltey Województw swoich oświadczył, o inne ge-  
 nus podatkowania, a nie o Czopowego, iak W. X. Litewskie usfuie, na miejsce Pogło-  
 wnego dopraszał się.

Dany był potym głos JMci Panu Jaklińskiemu Kasztelanowi Oświęcimskiemu,  
 który trwanie Konfederacyi dla różnych okoliczności potrzebne być śądząc, na mieys-  
 sce uchylonego Cła generalnego, ustanowienie Czopowego *etiā pluralitate votorum* (gdyż  
 Podatkowanie nie miał za Materią *Status*) radził; y o Kontynuacyą podawać się mają-  
 cych Skarbowych Projektow domawiał się.

Zaś JMci Pan Mielżyński Kasztelan Poznański Prowincjom Małey Polskiej y W.X.  
 Litewskiego wolność przyjęcia Podatku Czopowego zostawiając, wyraził: że Prowincya  
 Wielko-Polska o podatek Podymnego na mieysce Pogłównego doprasza się.

Brali potym głosy jeden po drugim Jch-Mość Panowie Oficerka Ofzmiański,  
 Przebendowski Sandomirski; Przyłubki Jnowrocławski; Sosnowski Brzeski Litewski; z  
 których pierwsi zgadzając się na Podatek Czopowego, zniesienie Pogłównego ostrzegali;  
 ostatni zaś to jest JMci Pan Sosnowski donosząc Stanom Rzpltey że Prowincya Litewska  
 Projekt Czopowego swego na dniu onegdajszym czytany, y Województom już przez  
 JMci Pana Sekretarza Seymowego komunikowany, na Sessyi swojej Prowincyalney  
 poprawiła, tenże Projekt poprawiony pod Tytułem: *Czopowe, Szelegzne w W. X. Lite-*  
*uskim*

*uskim* na zniesienie Podatkow dawnego Czopowego y Podymnego, oddał do Łaski, JMci Panu  
 Sekretarzowi Seymowemu Stanu Rycerskiego.

Nastąpiło więc czytanie przez pomienionego JMci Pana Sekretarza tegoż Pro-  
 jektu, y *ad deliberandum* komunikacya onego Województwom od Marszałka Pośelskie-  
 go jest obiecana.

Dany był głos JMci Panu Bobowskiemu Poślowi Sanockiemu, a ten oznajac ro-  
 żne potrzeby Rzpltey, radził: aby wynaleść iaki inny Podatkowania rodzaj zamiast Czo-  
 powego, a jeżeliby Komisya Skarbowa innego Projektu Podatkowania podać nie mia-  
 ła, tedy Ziemia Sanocka już tymże Czopowem kontentować by się musiała, lecz to  
 wczesnie sobie ostrzegał, że Podymnego nie mogłaby przyjąć. A ponieważ dawnemi  
 czasy Rzemieślnicy kupujący wołami y końmi Pobor płacili (iako Konstytucya 1578.  
 świadczy) więc aby ich y teraz do płacenia tegoż Poboru nakłonić, zdaniem  
 swoim osądził. Jako zaś Ziemia Sanocka dla bezpieczeństwa swego, od pograniczne-  
 go kultywstwa uchwaloną Landmilię trzymała, tak y nadaley aby Jey wolno było ją  
 trzymać, od J.K.Mci, y od Stanom Rzpltey dopraszał się.

Zabrał potym głos JMci Pan Herkstopki Podśedeł Wschowski Pośel z Wojewo-  
 dztwa Kaliskiego, który Stanow Rzpltey swe reflexy wyłożył w następujące słowa.

„Nayiasniejszy KROLU Panie Moy Miłościwy. „  
 „Poczuwam w sobie niemoc ducha, abym się miał sposobić na te pochwał  
 „wynalazki, które by gorącym W. K. Mci dla tej Oyczyzny Narodową już ztwier-  
 „dzonym wdzięcznością dostarczać mogły. Złożyć fundamenta nowej Rzpltey  
 „nie tak ciężko, iako zepsowaną naprawić, y w osłabionych twierdzach umocować,  
 „spoienie istoty Praw, y swobod Rzpltey ognia które się w przeszłych czasach wła-  
 „śnie na Jey uszczerbek sprzymierzonych srodze nadwergżyło, y tak szczodry wylew  
 „niespocznionych zabiegów W. K. Mci na ożywienie powszechnego uszczęśliwienia,  
 „bardziej podziwieniem niżeli pochwałą wyborem uwielbiać się każe. To zaś gdy  
 „w największym zostaje stopniu, milczenie raczy niż słowa rodzić zwykło. Z tego  
 „powodu wymowi mię przed W. K. Mcią istotna niemożność. *Qua dignum Te*  
 „*Laude canam, Qui pene ruenti lapsuroque Tuos humeros objeceris Orbi Polono.* „

Do powołania zaś mego obowiązków dopełnienia, są mi poniekąd głosy na dniu  
 onegdajszym w tej Rad Świątnicy słyszane powodem, a w nich zawarte badania się o  
 naturze Materji *Status* Praw Kardynalnych, a iako, *servi Legum sumus ut liberi esse pos-*  
 „*simus* gwoli zdaniu Senatora Rzymskiego, tak te wszczęte kwestye do wyraźney Praw  
 „obmowy niech się udadzą, w ten czas dopiero im się przeświadczyć dozwolą. „

Niewspominam Konstytucyi 1696. która wymienia to *Jus Cardinale specialissi-*  
 „*mum Et unicum vocis vetandi* *Et c. Et c.* Tudzież 1736. *Jus aequalitatis inter Con-*  
 „*cives* mianującey *Jus Cardinale* y innych w Statucie ostrzeżonych. Lecz do tego  
 „z mym przymowieniem się zmierzam celu, który traktowaniu materji Ekonomij. znych  
 „Prawa poświęcił. Niebiorę się do tłumaczenia *Materiarum Status*, bo te w dy-  
 „styngwowanym głosie swoim J. O. Xiążę JMci Pośel Bełzki, przezornym wydziałem  
 „publiczney wystawił znanomości. Teraz gdy ten czas właśnie nadchodzi, w  
 „którym gwałtowne wydożywszy potrzeby, Oyczyzna nasza czeka z rąk siebie kocha-  
 „jących Synow daniny dla zewnętrznego ich bezpieczeństwa, do wynurzenia się z chę-  
 „cią tej dla niey poniesienia ofiary mamy otwarte pole. Z tym wszystkim y do tej  
 „przyspieszenia znajduia się iakowes zawady przez rozmaite wniesienia, że Podatko-  
 „wanie jest to Materya *Status*, a nią będąc, *pluralitatis* nie podpada decyzji. Niepo-  
 „nawiam już tu przedemną w tej okoliczności przez godnych Poślow przytoczonych  
 „dowodow, gdyby stanowiące Podatki, a w czasie ciężkim stające się *ab unanimitate*,  
 „miały dla siebie wyciągać allewiacyi, tedyby iey spodziewać się nie mogła w tym  
 „sposobie radzenia. Ze na Seymie wolnym *sub unanimitate* a nie na Konfederacyi-  
 „nym *sub pluralitate* stanowiąc bydy na podatkow, to zagadnienie same Prawa ro-  
 „związują; gdy począwszy od Roku 1573. pod czas *Interregnum* po śmierci Zygmun-  
 „ta Augusta *Tit. Univerſal Poborowy*, na Konfederacyach stawały Podatki. „

„A gdy Materya *Status* od trzech Stanow decydowane bydy mają; więc y  
 „Podatkowanie od sprzymierzonej w trzech Stanach Rzpltey, a *per consequens plura-*  
 „*litate* w decyzji siebie korzystać powinno. Nieobraza to cale *pupillam liberta-*  
 „*tis, vocem liberam*, bo każdy z Nas Poślow mocą Konstytucyi 1609. y 1718. może  
 „*sentire quae velit*, a praz przy Prawie y Instrukcyi domowić się. Ten zaś Seymo-  
 „wania sposob pod tym światobliwym związkiem nie jest nadzwyczajny, ale owszem  
 „naturalny, y ordynaryjny do postawienia się w dobrym porządku, uleczenia exor-  
 „bitan,



bitancyi, y uiszczenia się w recessach od Roku 1569. za Zygmunta Augusta, aż do terażniejszego Seymu zapadłych, nadewszystko ten sposób powzięty z dawnych przykładów na wzor już praktykowanego Roku 1703. potym 1712. Prawem 1710. pozwolonego sub. Titt. *Poparcie Konfederacyi Sandomirskiej* w te słowa: *Pro ratione temporis & exigentia necessitatis publice ulteriora consilia instaurare & continuare declarawano non prejudicando quidquam* Sejmowi Walnemu który *stante etiam Confederatione* Stany Rzpltey sobie przyrzekły, iakoż ten pomysłne uwieńczyły skutki.

Pod tym zbawiennym hasłem uczyniła Rzeczpospolita wymiar pośredniczych *inter Majestatem & libertatem* władzy unikając *abusum* ich nieograniczoney prawie zwierzchności, umiarkowała rząd na czterech pryncypalnych częściach zawisły, iako to Woysku, Skarbie, sprawiedliwości y porządku generalnym. Gdy tak użyteczne Narodowi ustanowiła Komisyye, których Jurysdykcyi exekucyą zaszczyca panowanie W. K. Mci. Z tych Skarbowa przykładami w sprawowaniu swey zwierzchności postępując stopniami, usiłuje utworzyć kanały do ubogacenia Krajowego przez sprowadzenie Manufaktur, Prawu będąc pokuszną, Projekta do pożytku Rzpltey ściągając się pod decyzją oneyże podać. Z których jest Projekt Czopowego y Szelegznego na miejsce uchylonych Celi y zniesionego bydź mianego Pogłównego, go y Szelegznego do dwóch lat tylko postanowione aż od tych czas Prowincya Wielkopolska, z Krakowikiem, Sandomirskim y Lubelskim Województwy prześladowana będąc, ponawiała swe użalenia, a nie spodziewając się zniesienia z siebie tego ciężaru, przynajmniej w tym swey ulgi szukała, gdy do kóśkwacyi przez kilkadziesiąt lat inne Województwa zapraszała.

Nieskończył swego głosu bo Jchmć PP. Ministrowie dla słabości nagle przypadły Nayjaśniejszego Pana do Tronu się zbliżyli, y JMć Pan Kanclerz W. Koronny *in ordine* kontynuowania Materyi Ekonomicznych solwował Sessyą na godzinę dziesiątą z rana.

## SESSYA DWUDZIESTA PIERWSZA

Die 30. Octobris.

Na zagałeniu Sessyi JMć Pan Marzalek Rycerskiego Stanu, w te mówił słowa:

Nayistotniejszy treść Panowania W. K. Mci ta jest, że czy wraz z Stanami, czyli pod zasłoną prywatnego spoczynku, zapominając o drogim zdrowiu swoln, Krajo wi temu nayszczasliwyszym, nayznakomitsze pożytkow Narodowych układać, czyni, y iak naysłatwiejsze do uiszczenia, y takie ktoreby bez ciężaru przyjąć można, podaieysz sposoby, lecz często zwłokami, y wycieńczeniem czasu, do ratunku Rzpltey wyznaczonemu naymilsze mdleją nadzieie. Przychodzi na dniu dzisiey, szym Projekt Podatku do decyzyi Zgromadzonych Stanow, któż prawdziwego w tych okolicznościach, y potrzebach nie uczuś albo nie uczucie wzruszenia? Wley Wszechmocna Władzo, w sercu wszystkich Radzących jednogłośnie zgodę, żeby na koniec y spodziewanie, y uskutecznienie, nayzbawieńszych tey świętocy Obrad, na wsparcie, na zmocnienie y na ozdobę Oyczyzny już się wypełniło.

Po takowym zagałeniu dany był głos, JMci Panu Herstopkiemu Posłowi Rakliskiemu do Kontynuacyi Mowy, który *in tenorem sequentem* głos swoy wczorayszy kontynuował.

W przeciągu głosu mego śmiało zdanie moje otwieram, że *Rex incolumis, salus Patrie*, ktora kiedy wielokrotną skofatana słabością sprawiedliwego od nas potrzebuie ratunku, a potrzebuie tym prędszy y usilniejszy, im gwałtowniejsze na nie bieżą symptoma. Umnieyszyliśmy Skarbu Koronnego dochody, y Prawa w zniesieniu Pogłownego dopełnić chcemy, a iakiż na to miejsce obmyślemy sposób, żebyśmy y bez ucisku, y w równości ratowali Oyczyznę. Woiewództwa Nasze Wielkopolskie zawsze przodkując do wsparcia potrzeb Oyczyzny przygięciem na siebie Podatkow, wiedząc, że Podatek wzięty w swoiey istocie jest wydatkiem dla Rzpltey za protekcyą Praw, swobod y majątkow, do ktorego wszyscy zarowno obowiązani, nemi znać się powinniśmy, ieżeli powszechnego ocalenia żądamy, y teraz za poprzedzającym zniesieniem Pogłownego, nie ubliżaj przychylenia się do naysposobnieyszego wedle wewnętrzney, y zewnętrzney sytuacji swoiey, byleby w równości na uniwersalność rozłożonego, gdyż maxyma zachowywanie rowney miary, między wszystkimi uspołeczniionego Narodu członkami jest temu przeciwna, aby jedna część Obywatelow miała wyręczać płaceniem Podatkow, część innych, iako tego losu

Pro-

Prowincya Wielkopolska w cierpieniu do tych czas uciążliwości Pogłownego zastępną inne Województwa stała się ofiarą. Spodziewam się zatem że do Projektu Prowincyi W. X. Litewskiego zbliży się publiczne przychylenie. Aże wzruszone na Sessyi onegdayszey kwestye w rodzaju Materyi, cale nie w tym czasie wedle Prawa traktowanych bydź mianych iakowes sprawiły zamięszanie, gdy z śladow postępowania gwoli Ustawie Sejmowania sprowadzać się zdaia; Zaczynam o nieprzerwanie ciągnący się *ad mentem* Prawa Materyi Ekonomicznych osnowy przez wtrącania, innych, a dalekich od Jey natury, tudzież przytapienie do rezolucyi już podanych upraszamy.

Zabrał potym głos JMć P. Sapięha Wojewoda Połocki, y dla polepszenia płacy szczupłej w Woysku Rzpltey, o ustanowienie Czopowego generalnego dopraszał się.

A potym JMć Pan Małachowski Referendarz Koronny, Poseł Województwa Sieradzkiego: oświadczywszy, iż iako Projekt Czopowego y Szelegznego W. X. Litt. na dniu wczorayszym Stanow Rzpltey przeczytany, znajdował pochwały, y akceptacyą, tak na wzor tegoż Projektu Prowincyi W. X. Litt., uformowany Prowincyom Koronnym Projekt, pod Tytułem: *Czopowe y Szelegzne generale w Koronie na zniesienie Pogłownego y Podymnego*, JMci Panu Sekretarzowi Sejm owemu oddał do przeczytania, o ktore gdy się wielu Jchmć Senatorow. Posłow dopominało, czytał go więc. JMć Pan Sekretarz Sejmowy, a po skończeniu onego, czytał znowu na dniu wczorayszym już czytany Projekt pod Tytułem: *Czopowe, Szelegzne, w W. X. Litewskim na zniesienie Podatkow dawnego Czopowego y Podymnego*, za poprzedzającym Posłow Litewskich dopomnieniem się.

Tym porządkiem gdy pomienione były przeczytane Projekta, iedni o dawanie sobie głosow, drudzy *in ordine* przyięcia, y podpisania, lub odrzucenia tegoż Projektu, domawiali się o *Turnum*; a przeto Xiążę JMć Marzalek W. Koronny uderzywszy Łaską, uformowaną następującą przeczytał, Propozycyą. *Jeżeli Projekta Koronny, y Litewski dopiero przeczytane mają bydź podpisane? albo odrzucone?* na którą tenże Xiążę JMć Marzalek W. Koronny Senatorom y Ministrom Koronnym a Xiążę JMć Sanguszko Marzalek Nadworny Litewski Senatorom y Ministrom Litewskim, poczynawszy od Xcia JMci Prymasa rozdawali głosy.

Po skończoney Senatorkiey y Ministrow decyzyi *per Turnum*, JMć Pan Marzalek Stanu Rycerskiego za poprzedzającym uderzeniem Łaski przez Xcia JMci Marzalka W. Koronnego wyż wyrażoną Stanowi Rycerskiemu deklarował propozycyą, y przez Województwa, Ziemię, y Powiaty, w niektórych z nich przez Generały, w niektórych każdemu z osobna Posłowi, według żądania każdego Województwa, rozdawał głosy, a Sekretarz Sejmowy. *Wota* konnotował; po konnotowaniu których za uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marzalka W. Koronnego y wymowieniem tych słow: *Wielebny X. Sekretarz do deklaracyi Wotow Senatorskich*. Tenże JMć Xiądz Sekretarz Koronny deklarował Wotow Senatorskich (oprocz nieprzytomnych na Sessyi) na podpisanie Projektow Obydwóch Koronnego y W. X. Litt. 55. przeciwko siedmiu ażeby te Projekta wziąć *ad deliberandum* trzy zaś Wota *exquo* Kommissarzami byli *consultive* dane. Potym za uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marzalka W. Koronnego y wymowieniem następujących słow: *Urodzony Sekretarz Sejmowy do deklarowania Wotow Stanu Rycerskiego*, tenże Sekretarz deklarował Wotow *affirmative* żeby Projekta podpisać 194; z rożnemi prekuftodycyami 24; żeby nie podpisać ale *ad referendum* do Województw 6; *consultive* aby podpisały były Projekta od Kommissarzow Skarbowych 10. A po deklarowaniu Senatorskich, Ministrowskich, y Poselskich Wotow JMć Pan Marzalek Poselski zaprosił Jchmć Panow Senatorow y Posłow deputowanych do Konstytucyi, do podpisania Projektow wspomnionych Koronnego y Litewskiego. Ktore obydwu Projekta znajduią się w Konstytucyi tegoż Seymu.

Po podpisaniu których Jchmć PP. Ministrowie zbliżywszy się do Tronu, JMć Pan Kanclerz W. Koronny solwował Sessyą do Kontynuacyi Skarbowych Materyi na dzień jutrzyszy na godzinę 12. południową.

## SESSYA DWUDZIESTA DRUGA

Die 31. Octobris.

Na zagałeniu Sessyi dzisiejszey J. P. Marzalek Poselski, w następujące mówił słowa:

Zasłubięś W. K. Mci miłą tę Oyczyznę, uczyniłeś srodki z nią przymierze, daieysz Jey ustawicznie iako Syn, iako Oyciec, iako Król dowody, a Ona wierności, y

Bb2

„ ufno-



„ufności swojej najmocniejszy pokłada obowiązki, dobro Jeyi est Panowania istotą,  
 „pomyślność tak łaskawego Monarchy jest iedynym celem. Zatem to szczęśli-  
 „wym powiazaniem na dniu wczorajszym stało Prawo, do wsparcia walnych Krajo-  
 „wych potrzeb dążące, a szczerze do ratunku Rzeczypospolitey serca y umysły okazu-  
 „jące. Niesfatygowany Nayaśniey Panie, po tak nużący bo cało-  
 „dziennej pracy, postępuj y dalej szczęśliwie w Panowania Twoiego zabiegach,  
 „dadzą y Prześwietne Stany wspólnego starania żywe dowody, aby kwiaty tey Koro-  
 „ny wigor brały, wzrost Krolestwa pożytki, Kray zaśczyty, Rzeczypospolita z rządu  
 „chwałę, a Panowanie W. K. Mci u nas wdzięczność, y niezmiernie w potomości  
 „wyśławienie. „

Zabrał potym głos JMć Pan Piaskowski Podkomorzy Krzemieniecki Pofel z  
 Wojedztwa Wołyńskiego, oraz y Kommissarz Skarbowy Koronny, który przekładając  
 Stanom Rzpłtey, iż ponieważ Monety nowej Srebrney wewnętrzna dobroć jest każdemu  
 wiadoma y sprawiedliwy swoy cum emolumento publico znajduje szacunek; przeto aby  
 też Moneta y iey Pes uformowany, przez uchwałę Seymu terażniejszy były utwier-  
 dzone, podawszy ed nominē Projekt sub titulo: *Nova Moneta*, JMci Panu Sekretarzowi Sey-  
 mowemu o przeczytanie onego J. K. Mci y Stanow Rzpłtey upraszał.

Czytany więc był ten Projekt który de serie verborum tu się ingrossuje.

## MONETA NOWA

**R**ozliczne in Volumine Legum o Mennicy y Monecie Konstytuycye, wyznaczone eo fine  
 Kommissyey, y włożone niepojednokrotnie na Poprzednikow Naszych Krolow Polskich circa  
 Paśta Conventa względem wynalezienia skutecznego sposobu do otworzenia Mennicy Obowią-  
 zki, są iawnym dowodem, iż wielką potrzebę własney dobrej Monety, a bez-  
 skuteczność tych usiłności pokazała, iż wielkie do wykonania tego tak potrzebnego dla wygo-  
 dy Kraju dzieła zachodziły trudności. Początkowym tych trudności źródłem było odstępie-  
 nie od wewnętrznej Srebrney Monety ze Złotem szacunku, gdy Rzpłta w posród Wojennych  
 ciężarów y upodlenia Monety, pomnożenia dochodow Publicznych w Roku 1654. szukać za-  
 częła, a ztym nieuchronne Srebra za złą Monetę kupowanego podrożenie dalszey Monety  
 deteryuracyi było powodem.

Takowa Monety Krajowej ze Złotem zagranicznym, w szacunku nierówność przez  
 ponizenie Ceny towarow Krajowych, y podrożenie zagranicznych acz znaczne przyniosła stra-  
 ty, te iednak nie tak długo były dolegliwemi, gdy bowiem dla niedostatku Srebra miała kwota  
 Tynfow y Szostakow za Panowania Jana Kazimierza, Michała y Jana III. Krolow Pre-  
 decessorow Naszych wybita, dostarczyć nie mogła potrzebom wewnętrzney y zagranicznego  
 handlu, wielka za czasem liczba dobrej Postronney Monety w Talarach, Pułtalarkach, y  
 Cwiartkach Hispańskich y Holenderskich z handlu zagranicznego w Kray nasz napłynęła,  
 ktorey obfitość y proporcjonalna iey według onych czasow ze Złotem Ewaluacya Aequilibri-  
 um tych dwu najdroższych Metalow długo w Narodzie utrzymywała. Nierównie większych  
 škod była przyczyną kurrencya Monet na Seymie Traktatowym 1717. docześnie tylko appro-  
 bowana, a potym pożytecznym dla handlużycych zwyczajem utrzymaną, ktorzy taniej Złota  
 w Portowych Miałstach biorąc, drożey ie w Kraju udawali.

Ta albowiem kurrencya przez podwyższenie Ceny Złota y ponizenie ultra modum Ta-  
 larowey Monety wzruszwszy zachowaną we wszystkich rządnych Krajach między Srebrem a  
 Złotem proporcya dała pochoy, zagranicznym, do wykupienia naprzod za Złoto najwikszey  
 części Talarowey y inney dobrej Monety, po ktorey znacznym ubytku odkryła się niedostate-  
 czność Krajowej Monety na drobniejszy wydatki y odmienienie Złota w tak obfitym Kraju  
 niedostarczającej.

Ten Monety niedostatek otworzył drogę do wprowadzenia zagranicznej Monety, a  
 powab obfudney ex quantitate numerica korzyści dopomógł do wykupienia ostatka dobrej  
 Monety y znaczney części Złota tak dalece, że zła a coraz gorsza Moneta gwałtownym wy-  
 leniem Kray cały napętniła.

A lubo przerwane Wielmożnych Podskarbach Obojga Narodow zabiegi przez ogłoszoną  
 Redukcyą dalszemu zagranicznych Monet wpłynieniu tamę założyć usiłowały, przecię chci-  
 wych lichwiarzow wynalazkiem lepsze Redukowanych Monet gatunki za gorsze pod podobnym  
 Stępem bite, wykupione y z Kraju wyprowadzone były.

Tym ostatnim na cały Narod uciskiem pobudzone Zkonfederowane Rzepltey Stany, na  
 Seymie Konwokacyinym w Roku 1764. postanowiły, aby po skończonym brzkrolawiu wszelka  
 zagra-

zagraniczna Moneta przez bicie dobrej Krajowej Monety wykorzeniona była, żeby zaś ta  
 zbanwienna dla Dobra pospolitego Ustawa przetrwała, też Zkonfederowane Rzepltey  
 Stany pokładając zupełną ufność w Oycowskiy naszey około Dobra pospolitego Staranności,  
 Jus Cudendæ Monetæ niegdyś od Predecessora Naszego Zygmunta III. Rzepltey ustąpione,  
 Nam zupełnie przywróciły. Zaczynamy My zawdzięczać tę Stanow Rzpłtey na miłości ku  
 Nam ugrontowaną ufność, oraz chcąc iak naprzedzey zapobiedz dalszym misley Oczyny Nas-  
 sey stratom, zaraz po Seymie szczęśliwey Koronacyi Naszey myśli y usiłowania Nasze do tego  
 iak naysilniey obróciliśmy, żeby Rzpłta dobrą y z najlepszymi w Sziedzkich Państwach Mo-  
 netami porównaną opatrzona być mogła.

Do uporządkowania tak trudnego wszędy, a w Państwie Naszym tym trudniejszego dzie-  
 la, że blisko od wieku rzecz Menniczna cale zaniedbaną była, staraliśmy się wybrać z Naro-  
 du Mężow Cnotę y żarliwość o Dobra pospolite wstawionych, a przytym w handlowey y  
 Mennicznej Umieistności biegłych, ktorzy po długim rozmyślnym y uważnym naradzeniu się,  
 Plantę całego Mennicznego dzieła Kommissyom Rzpłtey Skarbow Koronnego y Litewskiego po-  
 dali, a obie Kommissyie Skarbowe nalazłyśmy Onę Narodowi na zawsze pożyteczną, moc y obo-  
 wiązku Prawem na siebie włożonego przez Uniwersały swoje we wszystkich Grodach aktyko-  
 wane, Koronny pod datę Dnia 16 Miesiaca Lutego Roku 1766. w Warszawie, a Litewski  
 pod datę Dnia 9. Augusta Roku 1766. w Grodnie zupełnie approbowaly.

Nie litowaliśmy ztym dalszey pracy y znacznych nakładow dla sprowadzenia z cu-  
 dzych Krajow Ludzi umieistnych y wszelkiego gatunku Rzemiślnikow, y owsem cum sacri-  
 ficio należących Nam ex iure Monetandi pożytkow postaraliśmy się za fundować porządną do  
 prętkiego opatrzenia Kraju nowemi Pieniędzmi zdatną, y niwczym naysilniejszym w Europie  
 niustępującą Mennicę, ktora gdy już w zupełnym nadywie się porządku, niegdy aby wszelka  
 Moneta w Mennicach naszych była tym łatwiejszą w Kraju miała kurrencya, na zgodę Wszech  
 Stanow naprzod Dyspozycyę wszelkie Obojga Kommissyie Skarbowych względem ustanowienia  
 gatunkow nowej Monety, tudzież Wagi, Proby, y Ewaluacyi Ich, przeciw Czerwonym Zło-  
 tym Hollenderskim, iako też Redukcyę Monet zagranicznych in toto approbujemy, oraz to  
 pro lege positiva mieć chcemy, aby w Mennicach Naszych z Grzywny Kolońskiej Feynu po  
 ośmdziesiąt bito Czterogroszowek. Ktorem to Czterogroszowkom odtąd Imię Złotego nazna-  
 czamy. A takich Złotych sześćnaście y trzy grosze Srebrne na Czerwony Złoty, Ośm Złotych  
 na Talarbity, Cztery grosze Srebrne na Złoty, a Groszy Miedzianych nowych trzydzieści, ta-  
 koż na Złoty rachować się ma. Żadne insze gatunki Monet w Mennicach Naszych bite być  
 nie mają, iako tylko Czerwone Złote podług Proby y Wagi Prowincyi Hollenderskiej. W Sre-  
 brney zaś Monecie Talarybite proby trzynastey y sześć granow, sztuk dziesięć z Grzywny Feynu.  
 Pułtalarki proby także trzynastey y sześć granow, sztuk dwadzieścia z Grzywny Feynu.  
 Cwiartki to jest dwuzłotowki proby dziesiętney, sztuk czterdzieści z Grzywny Feynu. Złoto-  
 wki proby Ośmey granow dwanaście, sztuk ośmdziesiąt z Grzywny Feynu. Pułzłotowki pro-  
 by siódmej, sztuk sto sześćdziesiąt z Grzywny Feynu. Grosze Srebrne proby piątey granow  
 Czternaście, sztuk trzyśta dwadzieścia z Grzywny Feynu. W Monecie Miedzianej trzygro-  
 szowki, Groszowki, pułgroszowki, szelgi, po Złotych cztery z Funtą Miedzi, Wagi także  
 Kolońskiej. (a)

Pozwolenie w odpisach Kommissyie Skarbowych do Kommissyie Naszey Menni-  
 czney Modicum Remedium co do proby y wagi niepowinno y nie może podawać w po-  
 deyrzenie Monety Naszey, gdyż te Remedium znaczniejsze ieszcze niż w Naszey we  
 wilyżkich admittitur Mennicach.

Która to nowa Moneta, aby podług wznowy opisanej Ewaluacyi po całej Koronie Pol-  
 skiej y Wielkim Xięstwie Litewskim cum Annexis Provinciis od każdego brana była, pod  
 rygorem kary na nieposłusznych Prawu ściągającej się nakazujemy. (b)

Osobliwie zaś Jaśnie Wielmożnemu Xiążeciu JMci Kurlandzkiemu zalecamy,  
 aby żadney Monety biec niekazał, ktoraby nie była in Pondere, Grano, specie & Valore z  
 Monetą Naszą nową per omnia conformis.

A że Kommissyie Skarbowe Obojga Narodow przy Redukcyi Zagranicznych  
 Monet Tynfow y Szostakow Polskich iako Prawem Authorityzowanych dotknąć nie mo-  
 gły, więc wziąwszy w uwagę iż y ta Moneta waloru wewnętrznego cierpianę dotąd E-  
 waluacyi korepondującego niema, a ztym rowney z nową Monetą kurrencyi mieć  
 niepowinna, przeto Tynfy stare Polskie do Groszy nowych Miedzianych dwudziestu fie-  
 dmiu, a Szostaki do groszy, dziesięciu redukujemy, oraz tymże Kommissyom Skarbo-  
 wym

(a) Ten Punkt nie był w Jzbie czytany. (b) Y ten Punkt nie był w Jzbie czytany, ale z dru-  
 giego Projektu dla konnexyi Materyi tu jest przydany.



wym moc zupełną dajemy, aby wszystkie Monety tak teraz iako y dawniej redukowanych gatunki, ieden po drugim podług potrzeby y rekwiżycy Kommissyi Naszey Menniczey kassowali, Puł-Rokiem przed terminem Kassaty przez Uniwersał swoje *Publicum* obwieściwszy.

Zeby zaś na potrzebnych do bicia nowej Monety Materiyach w Mennicy Naszey nie zbywało, y żeby tym przedzey Moneta w całym Kraju Uniformisstała się, tudzież aby nowa Moneta przedzey po całym Kraju rozycić się mogła, Obie Kommissye Rzpłtey Skarbu Koronnego y *W. X. Litt.* dochody wszelkie publiczne tak w redukowanych Monetach, iako y w Talarach lub Czerwonych Złotyach Hollenderskich y nowej Monecie odbierać, redukowane Monety y Talary dla topienia do Mennicy Naszey odsyłać, Złota teyż Mennicy na skupienie Materiyach podług potrzeby dodawać, y tak za Złoto podług Ewaluacyi, iak y za topione Srebro podług Proby, Wagi, y Tary Menniczey przez Kommissye Skarbowe approbowaney, zapłatę w nowej Monecie odbierać, wydatki wszelkie (oprócz Zagranicznych) tej nowej Monety opłacać mają, do Dzienniczki Złota Srebrney Monety, dzieł się Zł. Miedzaną Monety doliczając.

Po Nim mówił JMć Pan Karczewski Starosta, y Pośel Liwski ostrzegając: że ostrożność w wszystkich znajdować się powinna, aby niewprzód ten Projekt dopiero przeczytany podpisywać, aż pokiby *ad deliberandum* nie był każdemu komunikowany, o co u Stanow Rzpłtey dopominał się.

Dany był głos JMci Panu Szamockiemu Poślowi Ziemi Warszawskiej a ten przekładał wszelką łatwość, y przywiązanie ku dobru pospolitemu Ziemi Warszawskiej, która już pokazała w oddaniu chętnie Czopowego y Szelegznego na potrzeby wyciągające Rzpłtey, upraszał J. K. Mci y tychże Stanow, aby też Ziemia Warszawska na zaratowanie Braci, y różne potrzeby, *Certum quantum* corocznie z Skarbu Koronnego wyznaczone mieć mogła. Y w tej okoliczności podał Projekt bez Tytułu JMć Panu Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania.

Zabrał zaraz głos JMć Pan Mośtowiki Wojewoda Mazowiecki, który iako Wojewoda za Ziemią Warszawską wniósł instancją ażeby iako Województwa Wielkopolskie niemają sobie beneficij z Czopowego zostawiły, tak y Ziemia Warszawska żeby mogła *aquali beneficiarii sorte* na znieśienie długow na potrzeby różne Jey zaciągniętych, od J. K. Mci y Stanow Rzpłtey dopraszał się.

Mówił po Nim JMć Pan Chądziński Pośel Rożański, a ten iako Kommissyi Skarbowey Koronney Kommissarz, przyniósłszy się krotko *in Aedonem*, Projekt pod Tytułem: *Konflagratia Złotów* JMci Panu Sekretarzowi podał do przeczytania. Czytany więc był tenże Projekt *de tenore sequenti*.

„ Ponieważ Prawo Seymu Konwokacyi 1764. determinowało, Pogłowne Zydomskie corocznie po dwa Złote od głowy, y ta intrata do Skarbu Rzpłtey powinna być bezpieczna y nieomylna, a jednakowo często się trafia, że wiele domostw, lub całe Miasto albo Miasteczko, gdzie się Żydzi znajdują, przez ogień w perzynę się obraca, a Żydzi tam mieszkający przez to żadną miarą przez kilka lat niezdolają na wypłacenie rocznego Pogłownego. Więc dogadzaiąc y pewności intrat Skarbu Rzpłtey, y litość nad ubogimi oświadczając, takowe *in posterum in pramissis* stanowią ułożenie: Gdyby czwarta część głów Żydowskich opłacających ten Podatek w Mieście czyli Miasteczku w którym mieszkają, lub więcej nie do hodząc połowy, pogorzeć miało, tedy Dziedzic lub Possessor Miasta, czyli Miasteczka tego pogorzałego powinien *pravia Minifstatione* Registr onych, *cum specificatione* imion y przezwisk, także domow *ad Acta proprii Districtus* podać, y on sam lub aktualny dyspozytor iego z dwoma Żydami starszemi y Szkolnikiem tego Miasta (jeżeli gdzie jest) a jeżeli niemał, to tylko z dwoma Żydami starszemi zaprzyjść, którzy to pogorzelcy do lat trzech od płacenia Pogłownego Żydowskiego wolni być mają. A całe go tego Powiatu gdzie te Dobra leżą, Synagogi Żydowskie, iak są w Taryfę nową z Parafiami zapisane, według oney *proportionate* sposobem niżey wyrażonym, ten Podatek Pogłownego za tych pogorzelcow do lat trzech uwolnionych opłacać obowiązani będą. Gdyby zaś połowa albo całe Miasto czyli Miasteczko, gdzie Żydzi mieszkają, pogorzeć miało, tedy *pravijs requisitis, explendis*, całego Wództwa Żydostwo, w którym to Miasto leży, podobnym sposobem za pogorzelcow, iak jest w Taryfę nową z Parafiami zapisane: którzy do trzech lat także wolni być mają, pomieniony Podatek Pogłownego zastępować y opłacać ma, a to pod exekucją Skarbową, albo za wydaniem Delaty Wódzkiej, w czym Kommissya Skarbowa za pokazaniem y oddaniem *ad Archivum sui* takowej Przyśięgi, *in Authentico* dyspartymient Pogłownego za pogorzelcow *ad proportionem* Taryfey nowej, *modo supra scripto* uczynić y

„ stro-

„ stronie rekwiżycy dla podania *ad Acta proprii Districtus per oblatam* ku powszechney wiadomości oddać, lub gdyby tego potrzeba było przez Uniwersał swoy ogłosić ma. Pogorzenie iednak domu iednego, lub kilka czwartej części głów Żydowskich, Miasta lub Miasteczka, nie dochodząc takowej bonifikacyi podpadać nie powinno, ale Pan każdego Miasta czyli Miasteczka, iako ma wolne Pogłowne Żydowskiego u siebie proporcjonowanie, do możności Żydow, tak libertowanie pogorzelcow swoich od takowego Podatku, a innym Żydom Miasta swego zastąpić nakazanie, wolność zawsze mieć będzie, aby tylko Podatek publiczny nie upadł. „

A po przeczytaniu Projektu JMć Pan Marszałek Stanu Rycerskiego *interlocutorie* opowiedział, że ten Projekt *ad deliberandum* będzie komunikowany.

Zabrał potym głos JMć Pan Łoś Starosta Wyszyński Pośel Województwa Podolskiego który *in tenore sequenti* słow mówił:

„ Z tego wszystkiego coś nam W. K. Mć Pan Nasz Miś: *providendo omnibus Juribus, & immunitatibus*, łaskawie na dniu wczorajszym ufty sweni oświadczyć raczył, nic więcej, iako uszanowanie Prawa a ztąd prawdziwą dla Narodu szczęśliwość od Majestatu W. K. Mci szczególnie żadaną doznawamy. Bo gdy wszystkie sprawy Twoie N. Krolu z dobrocią wewnętrzną Twey skłonności zgadzają się dwie rzeczy (iako życie każdemu Ludowi w powszechności potrzebne) tak szczęśliwie nam przywracają, to jest: Prawa zbawienne, które: sprawiedliwość y wszelkie dobro nakazują, y Panowanie Twe dzielne, które: Praw stanowiących powinno uszanowanie, nie, y skuteczne wypełnienie z iak naydoskonalszą wymaga użytecznością. Y toć to jest co mi daie pochop sprawiedliwy mowienia przeciw Projektowi wniesionemu przez JMci P. Mazowieckiego MWMć Pana, bo będąc sprzeciwiającym się podpisanemu na dniu wczorajszym Prawu oddała Nas od tego uszanowania, któreśmy mu powinni w powadze y zachowaniu zawsze nie skażyelnym. Wszak Prawa (wiemy dobrze) że są powszechną y publiczną wszystkich Obywatelów wolą: koniec ich jest iak naywiększe towarzystwu przynosić uszczęśliwienie; tym sprzeciwiać się jest to rwać najswiętsze społecznosci obowiązki, jest to wprowadzać nayniešťczęśliwszey samo chcą okropne skutki nierządności. „

Bo jeżeli Prześwietne Województwo Mazowieckie swoje czynić będzie excecpcye, to tak wszelkie inne y moje też samo wymagać może Województwo, a przeto wzruszać y uchylać będzie na dniu wczorajszym podpisanego Czopowego y Szelegznego tak iednomyslnie Prawo, przeto y znieśienie generalnego Cła, y Pogłownego (na zastąpienie którego szczególnie toż Czopowe y Szelegzne jest ustanowione) nastąpićby ślusnie nie potrafiło. „ A więc y ślusności iak postanowionego Prawa y potrzebie Rzpłtey wymagającej dogadzaiąc; y sprawiedliwe (na czas już uchylony w domowieniu się po nastąpionym y podpisanym Prawie) mając względy te ieszcze Polityka przekładam zdanie, *tempori cedere, necessitati parere semper Sapientis habitum est*. A niechcąc daley zabierać potrzebnym Rzpłtey Obradom nigdy nienadgroźzonego czasu, na ten, ani na żaden inny podobny Projekt, któryby znosił moc Prawa już podpisanego, y zdawał się go iakimkolwiek uchylać sposobem nie pozwalam, y o to W. K. Mci y Prześwietnych Zkonfederowanych Rzpłtey Stanow pokornie z mieysca mego dopraszam się. „

Po Nim mówił JMć Pan Radoński Miecznik Chęciński, Pośel z Wództwa Sandomirskiego, który zdanie swoje w takowy sens oświadczył, że chcąc wygodzić iednemu sprawiedliwie należałoby się dogodzić y drugiemu. A jeżeli Projekt przez JMć Pana Szamockiego podany chce coś zyskiwać dla Ziemi Warszawskiej z Czopowego, a więc y inne Województwa mogłyby pretendować aby się przy nich co z Czopowego zostało; zaczynam na ten podany Projekt *in rem* Ziemi Warszawskiej niepodzwalać.

Poszli potym Jchmość Panowie Ministrowie do Tronu, y za uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, JMć Pan Kanclerz W. Koronny od J. K. Mci dla następującego Święta Wszystkich S. S. w Sobotę, y Zadusznege dnia w Poniedziałek, tudzież *in ordine* dania Audyencyi we Wtorek, Xiążęciu Repninowi Poślowi Wielkiemu Rosyjskiemu y przygotowaniu się do przyjęcia onegoż, oświadczywszy że Senat od Xięcia Marszałka W. Koronnego, a Stan Rycerki od Marszałka swego, mieć będą komunikowany Ceremoniał, solwował Sessyą na dzień Wtorkowy na godzinę 10. z rana.

Tu się przyłącza Skrypt, który Jchmość *Dissidentes* w następującą Niedzielę, to jest *Die ada Novembris*, na Pokojach J. K. Mci podali *in tenorem sequentem* ułożony.



# POKORNA PROZBA NAYIASNIEYSZEMU STANISŁAWOWI AUGUSTOWI

*Krolowi Polskiemu Panu Naszemu Miłosciwemu y Prześwietnym Nayiasniejszey Zkonfederowanej Rzeczypospolitey Stanom,*

Na Seymie Roku 1766. zanięsiona

" Dyssydenci w Krolestwie Polskim y w Wielkim Xięstwie Litewskim, Obrządku  
" Greckiego, tudzież Obojga wyznania Ewangelickiego, wszelorakiey pomysłno-  
" ści z Oycowkiego pieczętowania W.K.Mci szczęśliwie y chwalebnie Nam Panują-  
" cego, na Rzeczpospolitą spływać mającey wraz z Jnnemi współ Obywatelami zu-  
" pełną zabierają nadzieję. Niepróżnemu ta słodycz zaufania przypisać się powinna  
" wyrokowi, gdy mimo inne Rządu sprawowania, które troskliwym pracownice podey-  
" mulez Nayiasniejszy Panie umysłem; Te z większey części Twoię wspaniałomyślną  
" zatrudniają Duszę starunki, aby każdemu w powyżeczności dostatecznie okazana była  
" sprawiedliwość, y frzodki podane, przez któreby to wszystko, cokolwiek z Obrębu  
" Praw wypadło, do dawney powróciło się Pory, nie co innego tylko pomysłnych spo-  
" dziewać się każą skutkow. Ci to sami podziś dzień Dyssydenci, którzy wiernością  
" od Przodków swoich ku Krolom, miłością ku Oyczyźnie, bynajmniey się nieodro-  
" dzili. Ci to sami, którzy równą zarliwością iako y inni Jch Ziomekowie pafają, aby  
" Nayias: Krolowi P.M. y Nayias: Rzpltey spolney Oyczyźnie wszystkimi zaślugiwali  
" się siłami. Za coż wątpić aby ich Losy do nayostatniejszey nachylone zguby do da-  
" wnego y zupełnego Swobod nie miały, powrócić ocalenia? gdyby o nie dopraszać  
" się zaniechali, zdałoby się że albo Praw im służących niewiadomi, aloby iakowych  
" winnemi być się czuli zarzutów. Tą tedy zaśczyceni nadzieją przystępujemy z po-  
" korą, Twego Nayias: Krolu Panie N. M. y Waszego Prześwietne Nayias: Rzepltey  
" Stany wzywając Ratunku, gdy uciążliwości które Nas dolegają, godzien się wzma-  
" gać bardziej pomnażają. Zyiemy wprawdzie lecz bez wolności nad samó życie  
" miłszey sumnienia y Religij. Sakramentow w Zborach Naszych używanie, tudzież  
" Slubow dawanie albo cale zabronione, albo z wielką dozwalane trudnością, gdy  
" przecież Zydom y Mahometanom dopuszczane bywaia. Kościoły Nasze częścią  
" pod różnym pozorem odbierane, częścią pieczętowane bywaia, częścią dla zakaza-  
" ney reparacyi ktorey z ciężkością, y to darmo nigdy dostąpić niemożna z czasem  
" wszystko niszczącym upadają; ani budowa nowych w Dobrach Szlacheckich wię-  
" cey pozwalana nie bywa. Każdy nas może bez boiaźni kary nagabywać y podług  
" swego prześladować upodobania. Sprawy o Kościoły Nasze przeciwko Prawom wy-  
" rażnym do Konsystorzow y Trybunałow z niezmiernym kosztym y uprzykrzeniem  
" pociągane bywaia, w tychże y innych Sądach Prawa nam służące uciążliwemi Dekre-  
" tami nachylaia; do tego przyszło, że nayniewinnieysi za Winowaycow poczytani  
" y osądzeni bywaia, iako zapadły niedawno w Mściławiu Roku 1765. na Siedmdzie-  
" siat Osobach Stanu Szlacheckiego Religij Greckiey z okazji prożney, tylko między  
" Duchowieństwem zwady, na śmierć osądzonych Dekret dowodzi, y co większa, że z  
" hańbą y obelgą z Regestru Arianiści sądzeni bywamy, lubo od Aryu za błędow zu-  
" pełnie iestęsimy odległemi. Młodziez Nasza dla szkół na wielu miejscach niedo-  
" zwolonych w prostocie y bez znanomości woli Bożey wzrasta. Wokacya Ministrów  
" Naszych do Zborow częstokroć wielce trudniona bywa: tymże do przygotowania  
" na śmierć chorych przystęp trudny y cale niebezpieczny. Chrtow y Slubow pozwo-  
" lenia, y zmarłych Pogrzeby drogo, bo według woli dozwalających, opłacane bydź  
" muszą. Prawo Kollacyi albo *Jus Patronatus* w Naszych Dziedzictwach wątpliwo-  
" ści poiaia; Zbory Nasze J.W. Biskupi wizytują, karność Kościelna dawniejszym rzą-  
" dząca się zwyczajem przeszkiody ponosi. W wielu Miałtach Ludzie konfessyi Naszey  
" za Procesyą chodząc przymuszani. Ustawy Duchowne albo *Jura Canonica* za wzor  
" y prawidło wytawiane nam bywaia. Nietylko Potomstwo z Rodzicow Wiary ro-  
" żniącey się pochodzące od Naszey spofeczności do Kościoła Rzynykiego Katolickie-

" go

" go przyłączone bywa, ale Pasterbowie Oyczymow Religia przyjmować muszą. Zo-  
" wią Nas Heretykami, lubo nam Prawa Koronne ucziwe Dyssydentow Imię przyzna-  
" ia. Przeto tym bardziej uciążliwemu bywamy, gdy w sprawach Kościołow Naszych  
" żadnego, ani w Senacie, ani na Seymach, ani w Trybunałach, ani w żadnych innych  
" Jurysdykcjach Zastępcy niemaia, Nawet y na Seymikach bez oczywistego życia  
" niebezpieczeństwa (oczym niedawny przykład w Proszowicach przeświadcza) poka-  
" zać się nieśmiemy, y z nami bez nas od czasu niejakiego frogo się obchodzą y przeci-  
" wko dawnym Prawom postępuia; Byłaby liczba bez liczby Panie Nayiasniejszy y  
" Przeświet: Nayias: Rzpltey Stany, gdybyśmy w szczególności nayopłakanszey kon-  
" dycyi Naszey wyliczać mieli uciski, które od Roku osobliwie 1717. na podziw bar-  
" dziey a bardziej wzmagają się, tak dalece, że na przeszłym Konwokacyinym Seymie,  
" nietylko nieufagodzone, ale wistocie tak powiększone, że nayostatniejszy ztąd dla  
" nas wynika upadek. BOG, sumnienie y Oyczyna cała świadkiem Naszey niewin-  
" ności. Zaczę Przywile Roku 1433. 1499. 1511. 1563. 1568. Unia W.X.Litt: z Ko-  
" roną utwierdzające y wolność Religij przez Konfederacye y Konstytucye Roku 1573.  
" 1576. 1587. 1588. 1607. 1609. 1618. 1620. 1623. 1627. 1632. 1633. 1638. 1648.  
" 1650. 1667. &c. przez Traktat Oliwski, y Roku 1686. uczyniony, zmniejszające (pre-  
" ciwko ktorych opiewi) czasow terażniejszych zwątlone y cale uchylone. Są to te  
" Pafia y przymierza które Stany wszystkie Nayias: Rzepltey ratyfikowały, podpisa-  
" mi Monarchow y zaprzyśiężeniem ugrontowały. Te to są te Konfederacye wyżej  
" cytowane, w których stanowiąc Dyssydenci są stroną godzącą się. Przez co ani  
" bydź odmienione ani zniesione bez Ich zezwolenia albo bez naruszenia sprawiedli-  
" wości y Religij niemoga. Z tey tedy przyczyny do Ciebie Nayiasniejszy KROLU  
" Panie N.M. y do Nayias: Zkonfederowanej Rzpltey spolney Matki Naszey ucieka-  
" my się upokorzeni, nieczego innego od łaski Waszey y sprawiedliwych względow  
" naygorętszymi domagamy się prozbami, tylko abyście Nas mocą swoją przez Kon-  
" stytucyą do dawnych przywrócili swobod y wolność Religij ubezpieczyli. Które to  
" warunki Przodkowie Wasi, Wiara, Czcią, y sumnieniem, nam tak dotrzymać przy-  
" rzekli, abyśmy ucaleni byli według nayuroczytszych Traktatu Oliwskiego Ustaw  
" ( pod artykułem 2. §. 2. w ten niżej opisanym sposobem brzmiącym ) *Omnes & singuli cu-  
" juscunq; Status, Conditionis, & Religionis fuerint, suis Juribus, Privilegijs & Consuetudi-  
" nibus generalibus & specialibus, tam in Ecclesiasticis quam in Civilibus profanisque, quibus  
" ante bellum Sveticum gaudebant in toto fruantur.* Racz wysłuchać Nayiasniejszy  
" KROLU Panie N. M. wiernych swoich Poddanych, wysłuchaycie y Wy Prześwietne  
" Nayias: Rzeczypospolitey Zkonfederowanej Stany, nieodstępnych w obowiązkach  
" wierności Ziemianow. „

*Dissidentes w Religii Chrześciańskiej Krolestwa Polskiego y W.X.Lite-  
wskiego, przez Delegatow z Prowincyi zgromadzeni.*

Jerzy Koniski Episkop *Ritus Graeci non Uniti* Biało-Ruski swoim y wszystkich Ducho-  
wnych y Świeckich Braci Jmieniem.

Jerzy Wilhelm z Golezowa Golez Starosta Tubolski Generał Liett.	Jan z Konopnice Grabowski Generał Major y Pułkownik J.K.Mci,
August Stan: Golez Starosta Grudzi: Gen: M. Bogusław Bronikowski Pułk: W. Saskiego.	Ernest de Sehr Thof: W. K. Obersteli: Paweł Grabowski Star: Czechowski.
Alexander Unrug: Star: Zeleznicki.	Karol Szak Gen: Ma: y Pułk: J.K.Mci
Fryderyk Wilhelm Blankenburg Pułkownik.	Bogusław Rawicz Kofiecki Porucznik Znaku Pancernego W. Kor.
Adam z wielki Wsi Wielowiejski Pułkownik Regimentu konnego.	Frańciszek Gruszczyński Generał Major.
Jan Poray z Buzenina Mojaczewski.	Jerzy Krzysztof Unrug Chambell: J.K.Mci,
Władysław Łaniewski Wolk Star: Zebr:	Samuel Rawicz Kofiecki Pułkownik Woysk.
Krzysztof z Glinnika Glinicki.	Adam Łodzia z Bytnia Kurnatowski.
Jan Rayski.	Bogusław z Sadowa Nieszkowski.
Jan Stryeński Kapitan J.K.Mci,	Andrzej z Bukowca Bukowiecki.
Adam Ciołek Mieliecki.	Alexander Kalkrayer Obersteli: W.S.
Ludwik Ciołek Mieliecki Chorąży.	Karol Łodzia z Bytnia Kurnatowski.
Samuel Bronikowski.	Michał z Zięmicina Zięmiciecki.
Bogusław Szewter Generał Adjut: Buławy Polney.	Adam Dziembowski.
	Jan Lipnicki.

Dd

Adam



Adam Rawicz Kofecki.

Bogusław Stryeński Kapitan J.K.Mci  
Stanisław Stryeński Kapitan J.K.Mci  
Jerzy Łódzia z Bytynia Kurnatowski.  
Adam Pretwic.

Jan Mniński Adjut. B.W.X. Litt.

M. G. z K. Grabowski Gen. Major y Kom.

Adam Bronikowski iako Delegat swym y Braci Jmieniem w Wielko-Polskiej Prowincyi pozostających.

Marcyan z Zelański Zelański iako Delegat swoim y Braci Jmieniem w Mało-Polskiej Prowincyi pozostających.

Jerzy Wilhelm de Tornauw iako Delegat swoim y Braci Jmieniem z Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

Tu także wiedzieć należy List Papieski do Prymasa w następujące słowa pisany.

Venerabili Fratri Vladislao Archiepiscopo Gnesn.

## CLEMENS PP. XIII.

Venerabilis Frater Salutem &c. Appetente Comitiorum istius Regni tempore, cum Dissidentes à Catholica Religione omnem, ut suspicamur, movebunt lapidem, ut sancitæ adversus eos Leges vel omnino abrogentur, vel mutatione aliqua multum de suo robore amittant, optimum existimamus antea pro tempore eorum occupare conatus, quod facere non aliter possumus, quam Apostolicam tollere vocem Nostram, & quotquot estis veræ fidei cupidi, Vos admonere, ut providendo præcavendoque hostium Catholici nominis consilia præripiatis. Cumque pro persona, quam in Inclitæ Gentis Republica geris, tuarum præcipue sit partium saluberrimas imprimis Leges tueri, latas pro servanda incolumitate Catholicæ Religionis, cujus te novimus studiosissimum, egregiam tuam in Deum pietatem, fidem, & flagrantissimum zelum Nostris hæc Literis duximus excitandum. ut Carissimi in Christo Filii Nostris Stanislaus Augusti Regis animum salutaribus consiliis tuis communias, ne suarum patiatur aut Religionem circumveniri, aut debilitari constantiam. Et verò Principes aliquot à Nostris Sacris alienos intelleximus à Dissidentibus sollicitari, ut eorum causam apud memoratum Regem defendendam suscipiant, suoque, patrociniò adjuvandam. Quapropter eo validius Fraternitati Tux in hanc rem incumbendum, quo paratiores ab ejusmodi auxiliis Dissidentes Regiam ejus Majestatem sunt aggressi. furi. Vigilantiam prosectò tuam omnem ipsa rei gravitas postulat, in qua vocatur in discrimen Catholica Fides, & ipsa etiam extimescenda est Dissidentium ratio, quæ eam conantur evertere. Neque enim aperte postulabunt, ut quam quisque Religionem colat, eam possit libere profiteri; sed per causam perficiendarum artium, & introducendi commercii, quo artificii ad exterarum Gentes distrahis majores opes parentur Reipublicæ, ita publicum prætexendo bonum, eam facultatem flagitabunt artificibus solum dari, & qui certum aliquod opificii exerceat genus. Atqui bonum publicum in animarum salute potissimum situm est, quam ut assequantur Christus Dominus tradidit semetipsum, non ut hujus mortalis vitæ commodis plus æquo abundemus. Id verò initium ab artificum conditione, facile prudentia tua intelligit non aliò evasurum, quam ut omnibus ex omni secta cujuscunque Ordinis & Conditionis tandem potestas fiat, liberè & palam impiam suam profitendi Religionem. Quò nihil Catholicæ Ecclesiæ veræque pietati exitius. Id enim esset in Ovile Christi morbidas oves introducere, quæ illud tabe sua inficiant, atque corrumpant. Novit Fraternitas Tua Dominum Jesum Christum seipsum pro Ecclesia sua tradidisse (c) ut illam sanctificaret mundans Lavacrò aquæ in verbo vitæ, ut exhiberet ipse sibi gloriosam Ecclesiam non habentem maculam, aut rugam, aut aliquid hujusmodi, sed ut sit sancta & immaculata. Verbum autem vitæ, hoc est Verbum Evangelii creditum, ac fide susceptum mundat eum à peccatis, quod quidem verbum summa à Sacris Pastoribus custodiendum est diligentia & fide, ne quod esse debet odor (d) vitæ in vitam, si adulteretur, fiat odor mortis in mortem. Præterea cum Fraternitas tua de servanda fidei puritate cogitat, eamque à periculis studet eripere, quæ illi ab externis hostibus parantur, intentum etiam animum habeat, oportet inimicis occultis, qui Ecclesiæ decorem, & dignitatem imminutam volunt, cum ei conantur

(c) Ephes: v. 27. (d) II. Corint. II. 16.

præ-

prærogativas & Privilegia detrahere. Quæ quidem tuum omnino est una cum istius Regni Episcopis, quorum ut Caput ita esse debes & ductor, omnes virtutis tuæ nervos intendere, ut ab inimicorum sive impetu, sive insidiis salva evadant, & in sua integritate remaneant. Hæc ad Te Venerabilis Frater scripsimus pro Apostolico Nostrò munere, cui minimè satisfacisse Nobis ipsi videremur, si in re tanti periculi taceremus. Magnam autem fiduciam posuimus in Tua tuorumque Cœpiscoporum in Deum pietate, & conservandæ fidei firmissima voluntate, cui Deum precamur, ut Divina virtute sua constantiam addat & robur. Tibique Venerabilis Frater omnibusque in Episcopatu VV. Fratribus Collegis Tuis, quos omnes in Nostræ Caritatis gerimus sinu Apostolicam Benedictionem peramanter impertimur. Datum Romæ &c. Die 6. Septembris 1766. Pontificatus Nostris Annò Nonò.

Były oprócz tego w kilka czyli w kilkanaście dni od początku Seymowania Skrypta dwa drukowane, y bez zapisanego na nich Jmienia Autora in lucem wydane, jeden pod Tytułem: *Respice finem*, przeciwny *libero exercitio* Dyssydentów. Drugi pod nazwiskiem: *Uwagi przeciwko pretendowanej różności Wiar y Otorow dla Dyssydentów w Polsce*. Ktore Skrypta drukowane in folio każdy może sobie na końcu Dyaryusza przyłożyć.

## SESSYA DWUDZIESTA TRZECIA

Die 4. Novembris.

Na dniu onegdajszym Delegowani od J.K.Mci przez Xiążąt Jchmciów Lubomirskiego W. Koronnego, y Sanguizką Nadwornego Litewskiego Marzałków do zapraszania Xcia JMci Repnina Pośa Wielkiego Rossyjskiego na Audyencyą do Nayiaśniejszego Pana w zgromadzonych Stanach Rzpłtey, Senatorowie; iako też przez JMci Pana Czaplica Marzałka Pośelskiego wyznaczeni Poślowie, przyiechawszy na dniu oziśniejszym z rana przed zaczętą Sessją do Zamku, tamże do czterech zasfzłych Karet paradychnych to jest: Do piernszej poszostney Jchmość Panowie Gurowski Pisarz W. Koronny Wojewodztwa Poznańskiego, y Łochocki Starosta Osiecki Wojewodztwa Pomorskiego, z Prowincyi Wielki Polskiej Poślowie; Do drugiej poszostney Karet Jchmość Panowie Tyżkiewicz Ciwun Wojewodztwa Wileńskiego y Bułharyn Marzałek Wołkowiński Powiatu Starodubowskiego z Prowincyi W.X.Litt: Poślowie; Do trzeciej poszostney Karet Jchmość Panowie Stanisław Małachowski Starosta Sandeck Wojewodztwa Krakowskiego, y Xiążę JMci Kasper Lubomirski Wojewodzie Krakowski Wojewodztwa Kijowskiego z Prowincyi Małey Polski Poślowie; Do czwartej zaś nayparadniejszy Karet w ośm koni w szorach futych w piora wyfokie na czubach y grzywach przybrane (przed którą to Karetą Koniuszy Nadworny J.K.Mci konno y Liberya Łokaiow liczna bogato przybrana piechotą, tudzież około niej sześciu Paziow konnych oraz y Hayducy piechotą asystowali zaprzężony, Jchmość Panowie Cerner Wojewoda Beżki y Mielżyński Kasztelan Poznański wsiadli, y z poprzedzającą Kawaleri w Polskim stroju, tudzież kilkudziesięć Karet kalwakatą poiechali do Pałacu Jchmciów Hrabior Bruchlow pomienionego Xcia JMci Pośa Rossyjskiego w tymże Pałacu rezydującego. Gdzie za nadchodzącą pierwszą karetą z Pośami Wielkopolskimi, Xiążę JMci Pośel Rossyjski zsiadł na dół, y czekał na samym wysiadaniu Jchmciów Delegowanych, którzy gdy porządkiem z karet powysiadali, uczynił do nich Xiążę JMci Pośel komplement, oświadczając tak Imieniem swojej Monarchini wdzięczność, iako też z Osoby swojej podziękowanie za tę fatygę podjętą. Po którym komplemente poszli zaraz na Górę do Jego Pokoiow z których w pierwszym Liberya z Szwycarem stała, w drugim Kamerdynerowie, w trzecim Dworzenie, w czwartym Kawalerowie przy Ninu mieszkający, w piątym ostatnim gdzie Baldachim Sekretarz Legacyi przy drzwiach stojący zostawał, y tam na przygotowanych już krzesłach Jchmość Delegowani swym porządkiem, prawę rękę wzięwszy Xciu JMci Poślowi, swe zasiedli miejsca, z których JMci Pan Wojewoda Beżki pierwszy z Delegowanych oświadczył w krotkich słowach komplement zapraszając Xcia JMci Pośa Imieniem Nayiaśniejszego Pana iako y Senatu oczekujących z ukontentowaniem Jego bytności. Po skończonym komplemente JMci Pana Wojewody Beżkiego, JMci Pan Starosta Sandeck Pośel Wojewodztwa Krakowskiego pierwszy będąc in ordine Stanu Rycerskiego, równyż oświadczył komplement od Kofa Rycerskiego, na ktore Xiążę JMci Pośel w krotkich słowach odpowiedział z oświadczeniem pełnego ukontentowania iż z Jchmość Delegowanymi pospieszy na dopełnienie żądań tak Nayiaśniejszego Krola JMci iako też y Stanow Rzpłtey.

Dda

A



A w czasie tym obrządkow przyięcia Jchmciow Delegowanych y zapraszania Xcia JMci Pośa Rossyjskiego gdy już Karetę od Panow Polskich y Litewskich tu znajdujących się na Dziedzieniec Salskiego Pałacu, tuż podle Pałacu Hrabion Brühlów sytuowany, z Liberyami paradnemi do okazania wspaniały kalwakaty sprowadzone, iedne za drugimi to iest; nayprzod Dygnitarzkie potym Senatorzkie a za niemi Ministrowkie ku Zamkowi przez Krakowskie Przedmieście wszystkie, ruszyły się; powstałi także z krzesel swoich Jchmość Delegowani y Xiąże Pośel porządkiem następującym: Jchmość Pośowie z Prowincyi Wielkiej Polki naypierwsi, po nich z Prowincyi W. X. Litewskiego, za niemi z Prowincyi Małej Polki, za któremi Jchmość Panowie Senatorowie wzięwszy między siebie Xcia JMci Pośa, y tak ześli do Karet, gdzie koleją swoją wsiadłszy ruszyli się w poprzędzaniu licznym wyż rzeczonych karet od Panow Obojga Narodow wysłanych, tudzież wspaniały kalwakacie Kawalerii w Polskim stroju na Konniach w rzędy złote y srebrne bogato przybranych, za którą Krolewskie karety, w których Jchmość Delegowani siedzieli, w ostatniej zaś Krolewskiej Ośmiokonnej karecie Xiąże JMci Pośel z dwiema Senatorami na przodzie siedzącami iechał do Zamku Krakowskim Przedmieściem; za Krolewskimi Karetami iechały trzy Karety Xcia JMci Pośa z przodkującymi przed sobą Koniuszymi y Liberyą na bokach zaś z Paziarni konno iadącymi, w których Sekretarz Legacyi y Kawalerowie Moskiewscy iechali.

W tej zaś porze J. K. Mość do zgromadzonych Pośow y Senatorow przyszedł do Jzby Senatorzkiej y zasiadł na Tronie, gdzie zaraz za uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, y wymowieniem używanym na każdej Sejsyi tych słow: *Urodzony Marszałek Stanu Rycerskiego.*

JMci Pan Marszałek Pośelski w następujący Dyskurs zagał Sejsyą.

„Częstokroć w przypadających niespodziewanych zamieszaniach trwożliwość, bezskuteczna bywa pewnego ułożenia przyczyną, często w dobrym mniemaniu z szczerego serca pochodzącym, prawdziwa odwaga wątpliwym wolnie ufa niem, ani ten co się obawia, nie iest pewny uchronić się od natarczywości, ani ten co się ośmiela, uniknąć oczewistej mocy. Przecież gdzie idzie o istotne Praw utrzy manie, o gruntowną Narodni szczęśliwość tak chwalebne iest męstwo, że się mu sprze ciwiać nie godzi, opierać nie podobna. Ta iest do ufojney Ziemi konnicy z niedocieczonych wyrokow przywiązana własność, że Losy Narodow wyniesienia, lub upadku, rozszerzenia, lub ściśnienia, miarę, w każdym kroku y czynieniu, porachowała ręką Boską, y na wszechmocney zawiesiła woli, ta która na dwóch palcach Świat ca ły utrzymuje. Czy może być w takowych razach gdzie Ludzkie rozsądku u staia, serca się waży, inży wyszukany sposob, nad ten, który tu już był wspomniany, a w zażyciu nie przestanny, to iest wzywania, wzywania, y ieszcze wzywania BOGA Rządcy Mocarstw pomocy. Ta Nayiaśnieyszy Panie gdy się do Nas zbliży, y w Ra dzie Prześwieitnych Stanow osiedzie, ożywi Duchem Wiary, śmiałość z bojaźnią u miarkuje, że y dla Krola sławę, y dla Ojczyzny nieporuszoną udziela szczęśliwość.

A po takowym zagaieniu Sejsyi Xiąże JMci Marszałek W. Koronny uderzy wszy Łaską mowil temi słowy: *Ponieważ Jasniewielmożny Pośel Rossyjski zbliża się do Audyencyi Krola JMci y Stanow Rzplitey, więc wyznaczonych przczemnie na dniu onegdajszym od J. K. Mci y Wielmożnych y Urodzonych Senatorow do przyięcia onegoż zapraszam.* Powiedział po Nim y JMci Pan Czaplic Marszałek Pośelski następujące słowa: *y Ja wyznaczonych także na dniu onegdajszym z Stanu Rycerskiego Pośow do przyięcia Jasniewielmożnego Pośa Rossyjskiego zapraszam.*

Wyszli więc zaraz ciż Jchmość zaproszeni do przyięcia Pośa Rossyjskiego Se natorowie y Pośowie, iako to z *Senatu* Jchmci Panowie Godzki Podlaski y Czapli Cheł miński, Wojewodowie, Mośeński Lubelski y Nieśiołowski Nowogrodz. Więksi Kasztela nowie; Jabłonowski Połaniecki, Gurowłki Przemętski mnieyszi Kasztelanowie, z *Stanu* zaś *Rycerskiego* z Prowincyi *Małopolskiej* y Jchmość Panowie Przebendowski Kasztela nic Elbląski z Wojewodztwa Sandomirskiego, Hrabia Krasicki z Ziemi Przemyskiej, z Prowincyi *Xięstwa Litewskiego* Plater Starosta Dynebuński Xięstwa Inflantkiego, Oskierko Porucznik Petyhorski Powiatu Oszmiańskiego, z Prowincyi *Wielkiej Polskiej* Mycielski Starosta Koniński Wojewodztwa Poznańskiego, Dąbski Generał Adjutant J. K. Mci Wojewodztwa Brzeskiego Kujawskiego Pośowie. Ktorzy wszyscy wyszedłszy za drzwi Jzby Senatorzkiej, z nich wyż wyrażeni Wojewodowie zostali się przy Drzwiach samych Senatorzkiej Jzby (od których drzwi przez całą Salę y Sień przy wśchodach, aż do Wśchodow Milicya Węgierka we dwie Linie rozciągają się) dalej między dwiema Liniami Warty Węgierkiej staneli Kasztelanowie Więksi; potym

w ro-

w rowney Dyfancyi iak Kasztelanowie od Wojewodow, Kasztelanowie Mnieyszi od Większych zatrzymali się; Przed Niemi zaś Pośowie Sejmowi kollokowali się; a przed Pośami za Wartą zaraz Węgierką, przy Wśchodach na doł ciągnących się, Jchmci Panowie Mośeński Koronny, y Xiąże Czartoryski Litewski Stolnikowie stali; w srodku Wśchodow na dole byli Jchmość Panowie Dzierzbicki y Zabiełło Podkomo rzowie Nadworni J. K. Mci, na ostatek na końcu drugich Wśchodow na Dziedzieniec mnieyszy Zamkowy ku Miałtu staremu wychodzących, gdzie Xiąże Pośel Rossyjski potym wysiadał, stali Jchmość Dworzanie J. K. Mci, y tak wszyscy wyż tu wyrażeni Jchmość, na przyięcie tegoż Xcia JMci Pośa Rossyjskiego oczekiwali: W dziedzień cu zaś większym w srodku Zamku (do którego trzy Bramy znajdują się) sytuowanym, stała Gwardya piecha Koronna w cztery Linie Kwadrat robiące z Kapelą y Tamburami uszykowana.

A w tym ułożonym porządku kiedy Karety z Liberyami nayprzod Dygnitarzkie potym Senatorzkie, y Ministrowskie tudzież kalwakata Kawalerii Polskiej z Kra kowskiego Przedmieścia Bramą boczną, przy Bramie ku Pałacu Xcia Lubomirskiego Miecznika Koronnego będącą, w dziedzieniec większy Zamkowy między Gwardyą uszykowaną wieżdzały y Bramą pod Zegarem, a potym przez Dziedzieniec mnieyszy w Ulicę Starego Miałta przed Zamkową y przez Krakowską Bramę wieżdzały, za niemi zaraz następowały trzy Karety Krolewskie w których byli Pośowie, y zaieżdżając w dru gi Dziedzieniec mnieyszy do wśchodow do Zamku ciż Pośowie wysiadali; za Niemi zaraz *immediate* w takowej iak wyżey paradyzie Karetą ośmiokonna z Xciem Pośem y Senatorami skoro weszła w dziedzieniec, Gwardya uszykowana Honory Xciu Pośowi Broń prezentując przy odgłosie Tamburów y Payfrow czyniła; gdy zaś Bramą zegaro wą w drugi mnieyszy dziedzieniec przed wśchody do Zamku tak Karetą zaiechwała, wy siedli z niej nayprzod Jchmość Wojewoda Bełzki y Kasztelan Poznański Senatorowie z Xciem Pośem na przodzie siedzący, za Niemi wysiadł Xiąże JMci Pośel y był nay przod przyięty od Jchmci Dworzan J. K. Mci przy tychże Wśchodach stojących, a potym idąc do Jzby Senatorzkiej od wyż wyrażonych Chambellanow, Stolnikow, O boyga Narodow, tudzież Pośow Sejmowych, Kasztelanow Mnieyszych, y Kasztelanow Większych, oraz Wojewodow porządkiem wyżey opisanym na Niego oczekujących, a potym wchodząc w Jazę Senatorką od Xcia Marszałka Nadwornego Litewskiego a na ostatek od Xcia Marszałka W. Koronnego (ktorzy przeciw Niemu wyszli z koła Se natorzkiego ku drzwiom) został przyimowany: A wszedłszy w koło Senatorzkie, y idąc do Krzesła sobie na początku tej Linii, w której Xiąże Prymas zasiada swe mieysce postanowionego y usiądnętego *circiter* na puł Stopy w tył Prymasowskiego Krzesła, (NB. Xiąże Prymas na Audyencyi tej niezhaydował się) czynił po trzykroć razy po winne Majestatowi J. K. Mci ukłony iako też w tę y drugą Stronę poglądając się, Sena torzkiemu y Rycerskiemu Stanom pokazał rewerencyą, a Krol JMci siedzący na Tronie otoczony od Ministrow Dygnitarzow y Urzędnikow Koronnych y W. X. Litt. sto jących, na każdy ukłon Xcia JMci Pośa z Krzesła swego trochę podnosił się, Senatoro wie zaś poty stojący poki Xiąże Pośel w swoje krzesło nieśiadał, po trzy razy Jemu się kłaniali.

A kiedy po trzecim ukłonienu się Xcia JMci Pośa Rossyjskiego J. K. Mci Pan Nayiaśnieyszy unioższy się trochę siadł w swoim Krzesle, zbliżył się także Xiąże JMci Pośel do swego krzesła y usiadł w Nim, Ministrowie też poszli od Tronu na swoje mieysce, y w własnych usiadłszy krzesłach, Xiążeta Jchmość Marszałkowie Wielki Ko ronny y Nadworny Litewski uderzyli Łaskami po trzy razy razem, a sam Xiąże Mar szalek W. Koronny mowil te słowa: *Jasniewielmożny Pośel Nayiaśnieyszy Imperato rony Caley Rossyi mowil bęzcie do Nayiaśnieyszego Jego Krolewskiej Mości y Rzeczypo spolitey.* Mowil więc Xiąże JMci Pośel do J. K. Mci y Stanow Rzeczypospolitey swym Rossyjskim rodowitym Językiem, y na każde wspomnienie Nayiaśnieyszey Imperato rowey Jeymci, y Nayiaśnieyszego Krola JMci Polskiego wstawiał z krzesła y schylał się, Senatorowie, także y Ministrowie oraz y Pośowie z swych krzesel podobnie po dnośili się y schylali się.

Po skończoney Mowie Xiążeta JMci Pośa uderzyli Xiążeta Jchmość Marszałkowie Wielki Koronny y Nadworny Litewski Łaskami razem po trzy razy y sam Xiąże Marszałek Wielki Koronny powiadał te słowa: *Urodzony Sekretarz Po śelski, co teraz Jasniewielmożny Pośel mowil, połącznie przeczyta.* Czytał więc ten że JMci Pan Sekretarz Legacyi nazwiskiem Bułhak mowę swego Pośa, która *in tenorem sequentem* była ułożona.

Le

SERENIS.



# SERENISSIMÉ AC POTENTISSIMÉ R E X!

Excellentissimi Senatores atque membra Serenissimæ Reipublicæ  
Polonæ honoratissima!

A Ccedens ad Thronum Regiæ vestræ Maiestatis in medio Senatus ac membrorum Serenissimæ Reipublicæ Polonæ, cum solennibus asseverationibus tam veræ vicinalisque amicitiæ Serenissimæ ac Augustissimæ Imperatricis & Domine meæ, nec non summæ sacræ personæ vestræ dignationis, tum immutabilis illius erga Serenissimam Rempublicam Polonam benevolentia, studii, & perennis ejusdem salutis, conservationisque libertatis, legum atque constitutionum curâ, diem hunc inter felicissimas vitæ meæ numero, quod coram Regiæ vestræ Majestate totaque Republica, hos veros ac amicos Domine meæ Clementissimæ sensus promendi manus mihi contigit: qui eo minus ulli unquam mutationi obnoxii sunt, quod ex eximii istis virtutibus, quæ Regiam vestram Majestatem per liberam liberorum concivium electionem ad solium extulerunt, ac systematicâ convictione de archa indissolubilique proprii sui imperii utilitatis cum utilitate atque salute Reipublicæ Polonæ conjunctione ortum trahant.

Hoc igitur animo Imperatoria sua Majestas iussit mihi Regiæ vestræ Majestati, ac congregatæ in præsentibus comitiis Reipublicæ per hanc decenter nunc exhibendam declarationem Augustissimo nomine suo patefacere, quod degentium in regno Poloniæ & Magno Ducatu Lithvaniæ eandem cum Imperatoria sua Majestate Græcam religionem profitentium, cæterorumque Dissidentium status promptam atque necessariam emendationem postulet: Quod hujus emendationis necessitas, atque iustitia in antiquis legibus fundamentalibus, quæ unilateralibus constitutionibus mutari non possunt, & in perpetuum vigescere debent, dum ipsæ firmitatem Reipublicæ efficiant, sint fundatæ: Quod eadem adhuc solennibus Reipublicæ cum vicinis Potentiis, ac imprimis cum Imperio Russico per Tractatum Moscoviensem anno 1686. & Olivensem sanctis pactis innituntur, quæ Imperatoriæ suæ Majestati indubium tribuunt jus non tantum eandem cum ipsa fidem sequentium partes suscipiendi, sed expresse etiam statuunt, quod illis pariter ac reliquis Dissidentibus jura & privilegia sua sint restituenda; & quod tandem Imperatoria sua Majestas in ea conditione posita, ut a Dissidentium protectione nunquam discedere illataque illis injuriis quietis oculis intueri queat, speret ac expectet a iustitia Regiæ vestræ Majestatis, & Reipublicæ Polonæ, quod præfatis Dissidentibus, tum ob Imperatoriæ suæ Majestatis ad partes eorum accessionem, tum ob ipsius generis humani caritatem, ac Christianæ religionis præcepta, quæ vim conscientis inferre vetant, tum denique ob propriam utilitatē Reipublicæ, in qua communis libertas totius sistematis politici robur constituit, omnia jura civilia & Ecclesiastica, quæ legum vigore illis competunt, sint redditura: Cujus rei a Regiæ vestræ Majestate & Serenissima Republica pendentis, genusque humanum, æque ac propria sua commoda spectantis effectum Domina Mea Clementissima pro certissimo ad hæc mutui vestri desiderii bonam, socialem & vicinalem cum Imperio suo amicitiam colendi, & augendi documento habebit.

Quanta gaudebo felicitate, si vera hæc amicitia archæque ad perpetuam ex utraque parte innumerabilium populorum salutem vergens, tam augustarum potentiarum conjunctio opera mea corroborari possit. Eodem igitur, quo hoc curabo studio ac ardore, id in votis habeo, ut Regiæ vestræ Majestatis clementia sua, ac Serenissima Reipublicæ, gratissima sua benevolentia dignum me judicent.

Po przeczytaniu zaś tej Mowy Xcia Poła Rosyjskiego przez pomienionego JMci Pana Bułhaka Sekretarza Legacyi, Ministrowie przyrzekli do Tronu a Xze JMci Pofel wstawczy z Krześla Swego zbliżywszy się do Tronu oddał sam J. K. Mci do rąk Deklaracyę po Francusku pisana, y ręką Nayaśniefzhey Imperatorowy podpisaną, po której oddaniu, wrocilwszy się do swego miejsca usiadł w Krześle. Tej zaś Deklaracyi przetłumaczenie po polsku następuje takowe.

## DEKLARACYA

Nayaśniefzhey Imperatorowy JMci przez Xiążęcia JMci Repnina Poła Wielkiego do Nayaśniefzhey Rzeczypospolitey Polskiej zkonfederowanej na Seymie Roku 1766. uczyniona.

Spoleczność Religii, y Sława która z przyczynienia się do szczęścia ludzkiego wynika, nie są mymi tylko szczegulnie są racjami, które do ponowienia intercessyi swych, iak nayaśniefzzych, za Obywatelami Ritus Groeci y Dyssydentami w Krolestwie Polkim, względem zakończenia ich oppressyi, w ktorey ięczą, y względem przywrocenia onychże do dawney równych wespół Obywatelów y wolnych w Oyczyźnie członków kondycyi, Nayaś: Imperatorow JMc nakłaniają.

Niżey na podpisie wyrażony, obiasniając wszystko porządnie, przedłoży ten Punkt, iak Prawami Narodowymi upewniony, że tak Grecy iako y Dyssydenci w nayaśniefzszych Rzpltey czasiech, zawsze w tej zostawali Prerogatywie, ktorey żadaia y dziaia, y że spokojnie bez wszelkiego ograniczenia pożytków uczestnikami stawali się Narodowych.

Ta

Ta Prerogatywa zatwierdzona dla nich była, tym wszystkim, co związek czyni narodow, mianowicie przez światobliwe ugody, które między niemi, y między ich wespół Obywatelami stanowią Prawo, prawa zaś tego wypełnienia każdego czasu pretendować mogą, ile że naruszonym czyli zniesionym być nie może, Konfityciami Obywatelnymi przez iedną część tylko Stanow. ustanowionymi.

Nadtożnietym iasnieyszey, przeczyłby ten rzeczy, kto nieustannie w wybuchaniu Grekow y Dyssydentów, y w żądaniu przez nich sprawiedliwości, zważywszy odmowy y uchylania, tey naostatku, nie wniośby konsekwencyi, że inszy skutek z tego wynikać nie może, tylko iż od obowiazkow Towarzystwa Narodowego, (ktorego pożytkow nie byli uczestnikami) zostawczy uwolnieni, a w kondycyę społeczeństwa ludzi wolnych zupełnie będąc relegowani, bez urazy tak Boskiego, iak y ludzkiego Prawa, u Sasiadow swych, między sobą y sobie równymi szukać rozładzenia y ich się wesprzeć przymierzem są authoryzowani, iaczey osobliwie nie mogą swoiemu zabieżeć przesładowaniu.

Okoliczności czasow przeżytych, sprawiały boiaźń, takowegoż wyniknienia nieszczęśliwego, a dla Rzpltey szkodliwego, lecz szczęśliwie, wszystkiemu zabieżało się przez uławy, ktorymi Traktaty Potencyi Cudzoziemskich zatwierdzały ugody narodowe y konwencye wewnątrzne Polkie.

Teraz utrzymywanie Stanu Rzpltey y iey spokojności, nie jest tylko obiectum iey wespół Obywatelów, lecz stało się obowiazkiem y Krolestwa Polskiego Sasiadow, ktorzy traktując z Rzplta, nie mniej traktowali y z iey Członkami.

Ztey racyi tedy Rosya, na fundamencie Traktatu Anni 1686. y insze Potencye z Rosyją do iednego zmierzające Celu, in fundamencie Traktatu Oliwskiego, są obowiazane przestrzegać, bezpieczeństwa kaźdey części Rzpltey, zabiegać wszelkiemu ieyże rozstrzygnięciu, starając się o dokładną sprawiedliwość, albo raczej zaręczać wszystkim Generalnie, y kaźdemu partykularnie, to wszystko cokolwiek społecznym lub szczegulnym Prawem być dla niego może.

Ztak niezbitych, tedy przyczyn y powodow, iak jest Eksekucya obowiazkow Traktatowych, wynika prawidło czynności, ktorych się Nayaś: Imperatorowa JMc trzymać powinna, dla przywrocenia Obywatelów Ritus Groeci & Dyssidentium do wszystkich ich Praw, y dla ubezpieczenia onychże konsekwencyi: przyłączwszy do tego y wiekzsz Motywa, które z własnego poświęcenia Państwa Rosyjskiego, erga Rempublicam wynikają, łatwo dość tego można, że Nayaś: Imperatorowa JMc bez naruszenia własnego Honoru, Swego dostoięństwa, y ufnosci swych przyiacioł, ograniczać nie może swey Grekom y Dyssydentom udzieloney Protekcyi.

Nie dla tego, nowe Nayaśn: Imperatorowy JMci dla Rzpltey tu się wyliczaia uczynności, a żeby przez to nowego od niejże żadała dziekczynienia, lecz dziele się to, ażeby tym tkliwiej ichże wyrazić przyczynę, y dla dostateczniejszego uznania ceny y waloru, zawisłego w dośyc uczynieniu, Punktow temu, za ktorym się interessuje, ustąpienia przytym pretensyi swoiey zupełną wytlawiając niemożność, w którą przez samę Rzplta jest posadzona.

Z obowiazkow nayaśniefzhey przyiaźni, y powinności dobrego wypełniając sąsiedztwa Nayaś: Imperatorowa JMc cieszyła się y kontynnie cieszyć się, z dobrego sukcesu Rzpltey. Z Wielkim to dla niej, było ukontentowaniem; widząc się, od całego zkonfederowanego Narodu Polkiego, zaproszoną, do pomocy uspokoięcia wewnętrznego, do obwarowania wolności tego, y dla ziednania wolney Elekcyi Krola Piasła.

Každy na ten czas widział, z iaką przychylnością y wspianiałym umysłem Nayaś: Imperatorowa JMc do dania żądanych od siebie, gotowa była posilkow; Zawwie się w sprawach Samiaśady swoiey Rzpltey, interessowała, dla ubezpieczenia szczęśliwości wszystkich iey Obywatelów: Elekcyi wolna obrania Pana; z pomiędzy Narodu, a cel nayaśniefzhey, dla którego posilku Nayaś: Imperatorowy JMci żądano, z takową się iednością y spokojnością odprawia, że boday rowny przykład, znajdzie się w Rzeczypospolitey.

Lubo tedy Nayaś: Imperatorowy JMci, w tym Punkcie zupełnie się poszczęściło, iednakże Dzieło swoje niedokonanym bydyby sądziła, gdyby część ieszcze iaka Obywatelów pozostawiała, ktoraby tak szczęśliwego nie była uczestnikiem skutku. Byłaby tego zdania, że celu swego, który sobie przedsięwzięła y który oneyże proponowany, niedoskonale dostąpiła, tak dłużej dokąd wewnętrzne względem Dyssydentów w Oyczyźnie zostawa rozroznienie. Sądzi dla tego Nayaś: Imperat: JMc bydyby Punktem Honoru swego, aby się w ufnosci tej którą Rzplta cała w przyiaźni iey założyła, zupełnie usprawiedliwić mogła, nie ukracaiać szczęśliwych posilkow swych, aż do Decyzyi Punktu tak istotnie do szczęścia części pewney wespół Obywatelów należącego.

Ponawia zatym Nayaś: Imperatorowa JMc żądania swoje, ażeby na Seymie terazniejszym ostatnie źródło rozroznienia mogło być wyczerpnione y praca zupełnego uspokoięcia Rzpltey dokończona.

Zalecaiać tę sprawę, y upraszaić tak Krola, iako y cały Narod, aby onęż tym względem y tą pilnością, na ktorą przez ważność swiętą w Dobru publicznym zastruguie, traktowali; Nayaś: Imperatorowa JMc na nie się dwoiako zapatruie, mianowicie iak na interes Duchowny y Swiecki.

Co się tyczy pierwszego niezniozższy do szczętu Praw Grekow y Dyssydentów, bezprawia iednak, w rozmnożeniu swoim do takiey przyzły pory, że wolność Religii, nie mał w niego obrocona, albo przynajmniej mało co z niej pozostaie.

Niżey tedy na podpisie wyrażony Imieniem Nayaś: Imperatorowy JMci, a Papi swey żada, ażeby takowe, zupełnie były naprawione Bezprawia, rzecz takowym ustanowiwszy sposobem, aby w przyszłych czasiech, ani tych samych, ani inszych nowych, obawiać się racyi nie było. Dostąpi się celu tego, gdy na Seymie terazniejszym, uchwalono będzie.

Ec 2

imo



### 1mo.

"Ażeby Kościoły prawnie Dyfidentom należące, bez prawnie jednak odebrane onymże oddane były: tudzież ażeby przeszkody nie mieli do wystawienia czyli reparacji tych, które przez pożar Ogniowy lub starość, nadruynowane, Budynku. Aby spokojnie administrowali swoje Chrzty, Sluby, Pogrzeby, y opowiadanie Słowa Bożego, tak w Kościołach, iako y u chorych, mając dozwolonym wszystkim to, co przychylnie y powinny respekt ku Świętym w sobie zawiera obrządkom, iako to: Żyżwania dzwonów, y ubioru dla Duchownych Greckich y Dyfident-fkich należących; Aby swoje mieć mogli cmentarze, y słowem, aby wszystko to, co do Sakramen-tów y Nabożeństwa każdej respektiwie należy Religii, y co wolność zupełna służby Boskiej zawiera w sobie, bez wszelkiej zażywania przeszkody.

### 2do

"Dla ustanowienia trwałego y Generalnego wolności Religii w całym Państwie, aby uchwalono było na Sejmie teraźniejszym, żeby wszelkich miastach miasteczkach y wsiach w któ-rych się kościoły czyli kaplica Grecka lub Dyfidentka nieznajduje, wolno było Wyznawcom, tychże Religii którzyby tam ofeśe życzili sobie, mieć kościoły, cmentarze, Xieży y Pasterzy swoich: Xieży y Pasterze aby żadney nie mieli przeszkody, od Jurysdyktyi Duchowney w wyko-nywaniu swych powinności y w Administracyi Sakramentów ludzior Religii swojej.

### 3tio.

"Wolność Religii wypływa z Prawa Boskiego, y będąc Punktem naysznakomitszym Obywatela, więc jest powinność każdego dobrego w Państwie Rządu, ażeby wszyscy Obywatele oneyże uczestnikami byli, y w niczym od insey nie dependowali Religii: na tym fundamencie nie można się zapatrywać tylko iak na bezprawie zważając Pobor, do którego wypłacania Pro-boszczom y Xieży Katolickim, za Pogrzeby, Sluby, y Chrzty Dyfidentci przyniewoleni: Ktorego Poboru w Polkich Prowincjach różność, dostatecznie nienależitość iego okazuje: Takowe w fundamencie swoim niedośćne bezprawia, nie mogą być żadną umocnione partykularną Konstytucją, na którą ci, których dotyka, wotowania wolności nie mieli. Sprawiedliwą widzi się dla tego być Rzecz, aby takowe zniezione było bezprawie, y jeżeli wszystkie zgodzą się Stany, ażeby dysfunkcy Panujący w Stanie wolnym zachować Religii: Potrzeba raz na zawsze, wymierzoną ustanowić placę, ktoraby podobniejszą Honorowi aniż Poborowi była.

### 4to.

"Seminarium Greckie w Mohylowie, nie będzie pod iakim byż chce pretextem inkwietowa-ne, y będzie mu wolno spokojnie dawać edukacy młodzi Greckiej, bez żadney od kogożkol-wiek byż może przeszkody.

### 5to.

"Biskup y Biskupstwo Białe Ruskie z wszelkimi swymi należitościami, wiecznymi czasy dla Religii Greckiej konserwowane będą, równie iako y wszystkie Kościoły tak Greckie iako y Dyfidentkie społeczności ich należec mają.

### 6to.

"Aby żaden Xiążdz czyli Pasterz tak Grecki, iako y Dyfidentki, pod iakim chce byż pretextem, nie był obowiązany stawac przed Sądem Duchownym, y jedynie tylko do Jurysdy-kcyi Swieckiej należec mają.

### 7mo.

"Aby nie wolno było zabraniać w Stan Mażeński wstępować osobom rożniącey się Religii, y potomstwo ich obojcy pici, rodziców swych respektiwie Religii naśladować mają, słowem, ażeby *Ritus Graci & Dyfidentes* w Polsce względem Religii swych cieszyć się mogli tym pokojem y godką ową Protekcyą, ktorey każdemu Obywatelowi, służność y światło używać powinni ro-zumu, y żeby sama Prerogatywa, czy urodzenie, Prawa ich ubezpieczala.

"Przywrocenie Greków y Dyfidentów do Prerogatyw Swieckich, nie jest oniey spra-wiedliwą rzeczą, y równie Nayia: Imperatorowa JMci dotyka iako Samiada interesująca się przez Przyiaźń, y obowiązana przez związki dostoiestwa swego, do uszczęśliwienia Krolestwa Polskiego y utrzymywania w nim porządku dobrego, iako źródła wszego Dobra.

"Równość Urodzenia, jest fundamentem Wolności Polskiej, y nayspewniejszą Praw pod-porą: Wszystkie te Prawa, ktore od czasu do czasu, zmierzaly do tego, ażeby szlachetę Grecką y Dyfidentów, z ich wyzuty Prerogatywy, smutnym są Dziełem zamięszania y rozdwojenia, w którym jedna część *status*, dając do swojej zguby, wielki zysk w tym sobie zakladała wyniesć się przez poniżenie swych współobywatelów, a dla zysku partykularnego y momentalnego, zry-wala iedyne y prawdziwe związki, ktore cały iednoczą Narod. W czasie Pokoju y iedności w którym wszystko do niezwruszonej dąży szczęśliwości, w którym Prawa z żarliwością y z go-dy iednostajney prawdziwych Oyczyzny Synów straconą swoją znajdują czynność, w którym równie z przeszłymi wieki kwitnąsą sobie y teraz obiecywać mogą Rzplta; w tym y wszystkie po-winny poczuwać się stany, że doskonale uszczęśliwić się nie potrafią, tylko tak dalece iak dosko-nałe między sobą uczynią ziednoczenie, y że przeto powagę Oyczyzny swojej partykularnemu a złe wyrozumianemu poświęcają Interesowi, gdy się w Posessyi, od Urzędów y Digitarstw in-nych wyłączały utrzymać zamyslaia, wzgardzając przedniejszym Rzpltey Stanem, w którym wszelka w rządach Oyczyzny równie uczestnikiem bywała Religia.

"Na tym tedy fundamencie Prawa publicznego, w Polsce, ktory pod czas zamięszania y rozdwojenia Rzpltey od iedney części *Status* przez Konstytucye Obywatelne naruszonym y nie-mal całe zniszczonym został, żąda Nayia: Imperatorowa JMci ażeby z pewną częścią Obywatelów Rzpltey, którzy się w niczym od swych współ Ziomków nierozniia, tylko że insey, od panujących

"wy-

"wyznają Religii, przez Negocycacya Ugoda stanęła, dla ustanowienia tego Działu, ktoryby onym-że, w Administracyi *status* y w politykach mogli należec Oyczyzny: Po doskonałym tedy z takowe-go fundamentu ziednoczeniu, Nayia: Imperatorowa JMci sądzić będzie, że swemu uślowaniu iako y powszechnemu Rzpltey, do siebie zaniefionemu żądaniu, zadosyć uczyniła. Poślikow, ktorych czasem dla Dobra Publicznego użyczyła Narodowi, nie może y nie powinna onychże u-chylać dla części Narodu tak znaczney, iak są w społeczności *Ritus Graci* y Dyfidentowie: Serce Nayia: Imperatorowy JMci, byłoby żalem przerażone, gdyby tylko pozorną dla Rzpltey sprawić była miała spokojność, gdyby Rzeplta od gwałtu, ktory tak iey wolności iak y Prawom groził, tak dalece tylko była zatapiła, aby iedna część Narodu, w prześladowaniu Drugiey pozostawała: Gdyby sił y czynności pewnym nie dodała była Prawom, tylko dla tym cięższego y dłuższego iarzma bezprawiu. Gdyby w czasie, w którym część iedna Narodu w iey korzysta y pożytku-je poślikach, druga od nich wyłączoną zostawać by miała, ktora rowne do starania Nayia: Impe-JMci ma Prawo, ktora niemniej tegoż starania żądała, ktora przyczyną następionych skutkow była, y ktora w swoim kwili nieszczęściu.

"Religia, powinność, przyiaźń y dobrego sąsiedztwa, obowiązki Traktatów, y Honor przywiązany: do doskonałego zakończenia pracy, pełniąc nadzieie całego Narodu, przywodzą Nayia: Imperat: JMci do tej nieuchronney potrzeby, kontynuowania uślowania swego, aby Grekowie y Dyfidentci przywroceni byli do swych Praw, ktore im Prerogatywa iak członkom wolnego Narodu udziela tak w Duchownych iak y Swieckich rzeczach.

"Tego jest zdania Nayia: Imperatorowa JMci, że przyczynienie się do dobrej Przyiaciofki y Samiady, będzie dostarczającym do naklonienia generalnego umysłów w którym może część nay-zdrowsza, y Oyczyźnie nayszczęśliwsza się znayduie. Ci którzyby się Punktowi temu opierali, nie można na nich inaczej się zapatrywać tylko iako na nieprzyiaciof własnego Dobra y Oyczyzny; Tym czasem Nayia: Imperatorowa JMci od celu tak pożytecznego, iak jest spokojność generalna, dla konfideracyi partykularnych, przedsięwzięcia swego nie odmieni, owszem mieć sobie będzie za powinność zażycia wszelkich sposobów, przez ktoreby powłeczne sprawić mogła uspo-koienie, chwalebniejszego nad ten nie widzący Czynu.

"Y to jest co niżej wyrażonemu, imieniem Nayia: Monarchini swojej, tak Nayia: niey-szemu Krolowi JMci Polkiemu, iako y całej Rzpltey, oświadczyć nakazano, tey będąc pewno-ści, że sprawiedliwe żądania mieysce znayda, w Państwie takim, w którym sama wolność, na-turalnie do tego nakłaniać się powinna co do ludzkości należy, y do tego co równość urodzenia iako istota Oyczyzny nieie z sobą.

Po od daniu takowym Deklaracyi wyż wypisaney, uderzyli znowu Laskami ra-zem po trzy razy przed Tronem Xiążęta Jchmoś Marzałkowie, y sam Xże Marzałek W. Koronny powiedziawszy te słowa: od Nayia: niey-szego Jego Krolewskiej Mości, na tychmiał JMci Pan Zamoyfki Kanclerz W. Koronny odpowiedział na Mowę Xcia JMci Repnina Pośla Rosyjskiego w następujące słowa.

"Głośna sława w całej Europie, wielkość Duszy Nayia: niey-szej Imperatorowy Jeymci całej Rosyi okazujących, a dla potomnych wieków przykładnych czynności y w tak wielkiej Monarchii spokojne y łodkie z powszechnym ukontentowaniem Poddanego Ludu Panowanie, tudzież do Sąsiedzkiej przyiaźni z tą Rzpltą zachowa-nia uroczyście w tylu okazjach oświadczona gotowość, y dla J. K. Mci Pana M. M. znaczney życzliwości pokazane dowody; powinny J. W. Xięcia Mikołaja Repnina Nayia: niey-szej Imperatorowy JMci całej Rosyi Wielkiego Pośla pewnym uczynić, że przybycie Jego przed Tron J. K. Mci P. M. M. w obecności Stanow zgromadzonych Rzpltey odnawia w Krolewskim y tychże Stanow, umysłach przyzwoite winne tak Wielkiej Monarchini y Przyiaciofce uczczenie: „

"Gdyby zaś J. K. Mci P. M. M. z własnego przeświadczenia o przyiaźnych Nayia: niey-szej, Imperatorowej Jeymci całej Rosyi dla Osoby swojej, y całego Krole-stwa Polskiego intencjach niemiał dośc pobudki do pokazywania, że szczerze do Imperatorskiego Wieliczeństwa z wszystkimi tegoż Krolestwa Obywatelami jest przy-wiązany y mocno pragnie w naydłuższe lata Nayia: Imperatorowej JMci całej Rosyi szczęśliwego wielowładztwa, to znając dobrze iak wiele Majestatowi Krolewskiemu y całej Rzpltey należy, na iednaniu sobie tak mocney y szacowney Sasiadki przy-chylnych względów; Niepotrafi J. K. Mci P. M. M. tylko wyznać, że nic pożądanego niemiał dla Niego y Rzpltey nad utrzymywanie z Nayia: niey-szą Imperatorową JMcią y Państwami Jey zgodnego Sąsiedztwa y statecznie życzliwych sentymentów iey, dla Krolestwa swojego uznawanie: „

"Z tych powodów Jaśnie Wielwożny Xże Repnin wielki Pośel spodziewać się ma, że deklaracya Nayia: niey-szej Monarchini Jego dopiero J. K. Mci P. M. M. oddana poważne wdawanie się za mieszkańcami w Państwach Rzpltey, z Greckiej y rożni-acey się z Katolicką Wiarą Religii, zamykająca, na pilney uwadze u Stanow zgroma-dzonych będzie, y iaką determinacyą sprawiedliwość, ustawy Narodowe, y wszystkie Krajowe okoliczności wziąć im pozwolą; o tey przez Ministrów J. K. Mci Pana M. M. y Rzpltey informowany zostanie: „

FF

"Tym



" Tym czasem po przyzwyczajeniu y zupełnym Nayaśnieyszey Imperatorowy JMci Casy Rossyi poważeniu, J. W. Pełnomocny Posel wzięczną rzecz J. K. Mci Pa-  
nu M. Mił. y Rzpłtey uczyni, gdy o Łasce Krolewskiej y Stanow zgradowionych  
" powolnych chęciach dla siebie, na zawsze wypersadowanym być raczy. „

Ktorą to odpowiedź od Tronu, gdy JMci Pan Kanclerz Koronny zakończył, JMci  
X. Kierki Sekretarz Koronny też samę odpowiedź JMci Pana Kanclerza od J. K. Mci,  
na łaciński język przetłomaczoną, oddał Xciu JMci Posłowi, a tę Xże JMci Posel ode-  
brawszy podniósł się z krzesła swego, ruszyli się zaraz z inieysc swoich, wszyscy Senato-  
rowie y Posłowie do przyięcia y przeprowadzenia wyż pomienionego Xcia JMci Posła  
należący, y Xże JMci Posel kłaniając się po trzy razy Krolowi Jegomości, twarzą do  
Tronu obrocony będąc wychodził z Senatu, którego Xże JMci Lubomirski za koło Se-  
natu ku drzwiom Jzby Senatorkiej, y wyż przerzeczani Senatorowie, y Posłowie, Stol-  
nikowie, Chamberlanowie, y Dworzanie do tych miejsc odprowadzili gdzie Go przy-  
mowali.

A po skończoney takowym sposobem Audyencyi, Xże JMci Posel z Jchmościami  
mi Delegowanymi Senatorami y Posłami, wsiadłszy do karet ruszyli się z Zamku, y  
z tą parą oraz kalwakatą z którą przyiechali udali się do Pałacu Xcia Repnina, gdzie  
wysiadłszy rownym sposobem iak przedtym, poszli wraz z Xciem JMci Posłem na górę  
do Jego Appartamentu, gdzie zasiadłszy znowu swe miejsca, zabawiwszy się trochę ru-  
szyli się z swych miejsc, za którym ruszeniem się Xże JMci Posel uczynił komple-  
ment dziękczynienia Delegowanym za fatywę, y do samych Jch Karet odprowadził, te  
żas Karetę tym, iak szły porządkiem powróciły się do Zamku.

W Jzbie zaś Senatorkiej zaraz po wyjściu Xcia Posła Rossyjskiego, za zbli-  
żeniem się Ministrów do Tronu, Sessya przez JMci Pana Kanclerza W. Koronnego jest  
solwowana na dzień jutrzejszy *in ordine* traktowania Skarbowych Materiy na godzinę  
Dwunastą południową.

Tu się przylączają Deklaracye, które dnia dzisiejszego na Pokoich na prywatney  
Audyencyi, J. K. Mci, Jchmość PP. Duński y Angielski Ministrowie podali, których to  
Deklaracyi Tenor następuje takowy.

## DEKLARACYA

Nayaśnieyszego Krola JMci Duńskiego, przez JMci St. Saphorin-Ministra do Naya-  
śnieyszey Rzpłtey Polskiej Zkonfederowanej na Seymie Roku 1766.  
uczyniona.

" Krol JMci Duński stateczny zawżę włączeniu się do interesu niemniej sprawiedliwego iako  
" nieszczęśliwego Dyfidentów, uważa że w Deklaracyi Nayaś: Imperatorowy JMci Casy  
" Rossyi, za tą okazją podane; znajdując się sentymenta przyjaźni, y interesowania się tej Po-  
" tencyi do Rzpłtey Polskiej, y iey własnych fundamentów. Oprócz tych pobudek, które go  
" przywodzią do sukcesu instancyi, które się teraz w tej okazji zanoszą; mocniej się ieszcze inte-  
" resuje przez owoc ściślejszych związków z tą Monarchią zachodzących, y fęczy swoje instancye do  
" uczynionych już przez Imperatorową JMci, y Krolow JMciów Angielskiego, y Pruskiego; Ja-  
" koż ponowił rozkazy swoje na podpisaniu wyrażonemu, żeby się ziednoczył z Połem Wielkim y  
" Ministrami pomienionych Potencyi. Na fundamencie tego rozkazu ma honor reprezentować  
" wspólnie z niemi, że w tym interesie są związane pożytki Rzpłtey, żeby dla siebie utrzymać Oby-  
" watelów cnotliwych, ludzkosc, sprawiedliwosc, Prawa fundamentalne, w używaniu zostające,  
" y ponawiane przez 200. lat przymierz wewnątrzne, y Traktaty solenne zewnętrzne z Potencyami  
" ami Północnymi, które zabraniały tykać się tej materiy, chyba za wspólnym zezwoleniem. Te  
" racye tak wielkie są wagi że trudno było zgadnąć, żeby naprzeciw nich miano oponować nowe  
" Konstytucye Rzpłtey, w czasach niespokojnych stanowiące, y w takiej materiy w której sama  
" rzekła się wolności dysponowania. Do tego iedna część Rzeczypospolitey nie mogła odmienić  
" Prawa, na pokrzywdzenie drugiej, bez obrazu wielkiej, oczywistej, y najmniej podległej pre-  
" skrypcyi czasu; iakoż te przemieniające gwałtowności ciągnęły zawżę za sobą Protestacye solenne,  
" Memoraly, y Deklaracye innych Potencyi; Ktore iak nazywawiey objaśniały o co rzecz idzie, od-  
" woływały się, y teraz się ieszcze odwołują do Praw y Przywilejów tej części Narodu, y Stanu Szla-  
" checkiego, która pod opresją została, nie będąc w żadnym przestępiwie poszlakowana; Która  
" zawżę gotową będąc lać krew swoją, sakryfikować swoje zdolności, swoją subitancyą y swoje  
" życie, na utrzymanie Publicznego Dobra, powinna być temu Narodowi częścią miłą y drogą,  
" y która naostatek dla rozności w niektórych Punktach y obrządkach Wiary Chrześciańskiej, rownie  
" Religii całego Narodu będącej ( sama zaś partykularnie przywiązana do Punktów Wiary; ludz-  
" kosc y miłość bliźniego nakazujących ) musi ięzićć y ściśle się zalic, że znajdując zawżę prze-  
" szkody w swoim nabożeństwie, że podlega od początku życia do śmierci Prawom własnomysł-  
" nym, wszędzie się odmieniającym, ale wszędzie bardzo przykrym, wyżutą z sposobow Rużenia  
" Oyczyzny pod pretextem że trzeba, żeby iedna tylko Religia w Państwie została; iakżeby mo-  
" gła racya Rużyć temu Narodowi, który się obowiązał zoić rzeczy w tej sytuacji, w której  
" były w ow czas, kiedy się rowność zupełnie utrzymywała, y iakoby między inżemi przykład

Rze.

" Rzeszy Niemieckiej y Rzpłtey Szwajcarskiej gdzie osobliwie Religie tak są pomieszane, że się  
" tam znajdują Miasta, Stany, Prowincye (z których bez żadnych nieprzytożności obiedwie Reli-  
" gie, czasem alternatą, czasem pospołu do rządow należą) nie były dowodami przeświadczaące-  
" mi, że Państwo może być konfyderowane y szczęśliwe choć rozność Religii zachodzi między  
" tymi którzy do rządow należą.

" Wszystkie te uwagi które ieszczeby bardziej rozszerzyć można w interesie tak iasnym y  
" sprawiedliwym, są tak wielkiej wagi, y osadzone na fundamentach tak poważnych, y światobli-  
" wych między wszystkimi Narodami, że na podpisaniu wyrażony Minister Monarchii w zupeł-  
" nym przyiacielstwie z Rzpłtą Polską zostający y skłonnej do oświadczenia iey we wszystkich  
" okazjach, wzajemnych dowodow, podchlebia sobie, że interesowanie się Krola JMci Pana  
" Jego będzie miało skutek, którego naturalnie trzeba by się spodziewać; Ze Rzpłta y Jey Naya-  
" śniejszy Monarcha, między cnotami, którego gorąca miłość ludzkości, sprawiedliwości, y Dobra  
" Publicznego oraz ogólnego, nayaśniej się wydaie; z ukontentowaniem nie tylko te reflexy  
" przed ich oczy prezentowane przyima, ale y natężoną nad niemi attencyą zastanowiwszy, szcze-  
" rze pomyśleć zechce o sposobach zabezpieczenia temu złemu, które rozdzielać Narod, trapi Dyf-  
" dentow, a oraz uchyla ich krzywdy tak względem Świeckich Obywatelskich, iako też y Ducho-  
" wnych interesow, przyprowadziwszy rzeczy do Stanu, w którym zostały podczas pozoju  
" Oliwkiego, wielce wiążące Potencye pólnoche tykające się.

w Warszawie 1766.

A. de Mestral,  
de S. Saphorin.

Minister Krola JMci Dani y Norwegii u Krola JMci Polskiego  
y Rzeczypospolitey.

## DEKLARACYA

Nayaśnieyszego Krola JMci Angielskiego, przez Ministra Jegoż JMci Pana  
Wroughton Zkonfederowanej Rzeczypospolitey Polskiej na Seymie  
Roku 1766. uczyniona.

" Krol JMci Angielski w szczeręj statecznej zoić chęci, ziednać wszelkiego gatunku beśpie-  
" czeństwo Obywatelom Religii Dyfidentkiej, osobliwie tym którzy Prawo mają spodzi-  
" wać się iego pomocy, widzi się być obowiązany ponowić iak nazywają interpozycyę, za  
" część Narodu Polskiego w opresji zostającą, a pod tytułem Dyfidentow znaiącą.

" Na fundamencie tedy takowego rozkazu, który od swego Pana odebrał, ma honor na  
" podpisaniu wyrażony reprezentować Nayaśnieyszemu Krolowi JMci y Rzpłtey Polskiej, że J.  
" K. Mość oprócz tylu pobudek sprawiedliwości y ludzkości które Go przywiodą do skuteczno-  
" ści negocyacji, które się teraz w tej materiy pólnocnymi zachodzą, szczerulniej się ieszcze interesuje przez  
" konsekwencye ściślejszych obowiązkow, które ma z Imperatorową JMcią Rossyjską, y z Krolami  
" Pruskim, y Duńskim, dopomina się iako Gwarant Traktatu Oliwkiego, żeby na tym Seymie ta  
" część cnotliwa y nieszczęśliwa wespół Obywatelow tutejszych, była do praw, y przywilejow  
" swoich przywróconą; iako członki Rzpłtey y do zupełnej wolności nabożeństwa ich Religii,  
" ktorey bez wątpienia zażywali przed wojną Traktatem wspomnianym zakończoną.

" Krol JMci Angielski uważając przytym, że w tej materiy są związane Interes Rzpłtey y  
" sprawiedliwość praw fundamentalnych, w używaniu będących y ponawianych przez lat dwieście  
" Traktaty solenne z Potencyami północnymi zachodzące, które niepozwalają tych się tykać materiy,  
" chyba z spólnym zezwoleniem Stron godzących się y gwarantujących, pokłada iak największą ufność  
" w sprawiedliwości y przezorności Nayaś: Krola JMci Polskiego (który od początku Panowa-  
" nia swego tyle dał dowodow iak Go uszczęśliwienie ludzkie interesuje) iako też w sprawiedli-  
" wości Rzeczy-Pospolitey, y całe nie wąpi, żeby mu miano przestać zarzucać Konstytucyę nie  
" prawne w czasach niespokojnych stanowiące, y za ktorými następowaly Protestacye solenne,  
" Memoryaly y Deklaracye rożnych Potencyi.

" Prawa y Przywileje Dyfidentow (którzy lubo wyznawali naukę miłości y dobrociwo-  
" ści, cnot najbardziej Religii Chrześciańskiej znaczących y Bostwo Pana ktory tych cnot nauczał  
" potwierdzających) znajdując przeszkody w swoim nabożeństwie, y są wyłączeni ze wszystkich  
" urzędow y sposobow Rużyć Oyczyzny ) są potwierdzone tylą Konstytucyami, gwarantowane  
" przez Traktaty, y są fundamentami, tak sprawiedliwych y światobliwych względow godnymi,  
" między wszystkimi Narodami, że wyrażony na podpisaniu Minister Potencyi ściśle sprzymierz-  
" ney z Rzeczpospolitą y chętny przyjaźni dowody w każdej okazji, podchlebia sobie, że in-  
" terpozycya Nayaśnieyszego Pana Jego będzie miała skutek, którego naturalnie spodziewać się  
" powinna, y że nieszczęśliwości które roznia Narod, y uciągają Dyfidentow, będą ułagodzo-  
" ne roztropnością zgradowzonej Rzpłtey, y rzeczy znajdą się pówróconemi tak względem Świe-  
" ckich, iako y Duchownych interesow, do owego Stanu w którym były przed wojną Traktatem  
" Oliwskim zakończoną.

" Szczerę życzenia Krola JMci Angielskiego, trwałości Rządu Krola JMci Polskiego y  
" szczęśliwości Rzpłtey zbyt są wiadome, żeby ie trzeba było na nowo potwierdzać; iednakże wy-  
" rażony na podpisaniu Minister, nie może się wstrzymać, żeby ich nie powtórzył. Co powinno  
" być dowodem wątpliwości nie podległym ich prawdy.

w Warszawie 4. Novembra 1766.

(L.S.)

Wroughton.

Rze.

SESSYA



# SESSYA DWUDZIESTA CZWARTA

Die 5. Novembris.

JMc Pan Marzalek Stanu Rycerskiego, na zagaieniu Sessyi w te mowil slowa.

" W naygwałtowniejszych na Starożytnie Państwa, y pamiętnych przed lat kil-  
" kudziesiąt na przemożne Krolestwa sfofach, Obywatele bez opuszczenia rąk, ani też  
" zbyteczney skrości, zbawiennych do ratunku swego szukali sposobow, w naywalmiey-  
" szych na Oyczyznę uciskach potrzebne iest umiarkowanie. Częstoć miłość wła-  
" snego Narodu, kiedy na dalże przypadki nie obroci okazy, przedzga zguby bywa przy-  
" czyną. Rzecz niewyżayna dłużej wyciąga rozważi nad którą dojrzałe rozmy-  
" ślając, pożyteczne do wewnętrznego porządku przed się brać należy roboty. "

" Małz Miłościwy Panie obfite z darow natury nayroztropniejszym Krolom  
" przyzwoite rozsądnym moderacyi źródło. Potrafił tak układać czasy, y starania,  
" ze ich bieg y rozmięczenie, dostatkow doda Krajowi, rząd podnieść Narodu, y kiedy  
" będzie należało, zmocnił tey Rzeczypospolitey siły, na oparcie się naywiększym  
" przeciwnościom. "

" Cierpliwie w Obradach postępowania porachowane, w rezolucyach kroki,  
" gruntowne w Propozycyach rozmyślanie, są y zawsze były skutkow dobrych wymia-  
" rem, y niezłamanym przedsięwzięcia każdego fundamentem. "

Zabrał potym głos JMc Xiądz Krasinski Biskup Kamieniecki, do słuchania ra-  
" chunkow Skarbowych Koronnych z Senatu delegowany, który wyznawczy: że każda u-  
" sługa dla Oyczyzny czyniona nie mało dla serca Obywatelskiego przynosi siodocy,  
" kiedy okazya teyże usługi sprawowania podaje się, doniosł Stanom Rzpłtey, że wżyltkich  
" to iest: Cła generalnego Kwarty z Starostw, Poglownego Żydowskiego, y innych *cujus-  
" cundę Tituli* dochodow, przez niego y innych z nim do Rachunkow wyznaczonych De-  
" legatow zlustrowane Regestra, y z Prawem zkonfrontowane, expensy tudzież z nich  
" Kwitami objaśnione y Rezultatami *Senatus* przed niemi od Kommissyi Skarbowey do-  
" wiedzione, żadney w sobie nie zawierają wątpliwości, owszem powodem są dania Jey  
" tey pochwały, która za pilny dozór w powiększeniu, rozporządzaniu y szafowaniu Skar-  
" bu Rzpłtey, sprawiedliwie Jey należy, a z tych więc przyczyn o Kwił dla Niey z wy-  
" danych rzetelnych y sprawiedliwych Rachunkow dopraszał się. Radził oraz tymże  
" Stanom aby na utrzymanie, y reparacyę Zamku rycarskiego rok rocznie Rzpłta dyspo-  
" nowała summe, Kommissyi zaś Skarbowey *juxta mentem Resultatorum Consiliorum subse-  
" quendorum* Skarbem Rzpłtey szafować zabroniła, ale tylko podług świeżo zapadłey Kon-  
" stytucyi Seymu *Coronationis* w Materyach Jey pozwolonych, rządzić się przykazała.

Po nim dany był głos JMc Panu Ożarówskiemu Połowi Wojewodztwa Kra-  
" kowskiego Delegowanemu do Rachunkow Skarbowych Koronnych, a ten w następują-  
" cych słowach uczynił relacyę delegacyi swoiey.

" Pierwszy raz Nayjaśnieyszy Krolu publiczne sam na siebie czynię tego wy-  
" znanie, zazdrością uwieść mi się zdarzyło, kiedy po kilku tygodniowym czasie przecią-  
" gu, ustawne to z ust Senatu, to Rycerskiego Stanu, przyzwoite Twoie słysząc wielbie-  
" nia przez niedomieszczenie mnie między zabierającemi głosy głębokie zachować  
" musiałem milczenie. A lubo ustom na ten czas myśli y serca chęci wyrazić nie  
" przyzło, czułem niemniej a bardziey zdumiewałem się nad sercem Twego wspania-  
" łością, słysząc mimo dawniejszych zwyczaj Monarchow głos Twemi Nayjaśniey-  
" szy Panie wyrażony usty, żarliwość Wiary wraz z mlekiem wysłanę okazujący, iakoż  
" przy Jey całości nie inne Stanow bydz rozumieć hasło, tylko że wraz z Tobą goto-  
" wi chętnie ginąć iesteśmy. "

" Raczyłeś Nayjaśnieyszy Panie sługę oświadczyć się Rzeczypospolitey, wszakże  
" Twoie dla dobra Oyczyzny ochotne starania, nayżyczliwiznego służy do Pana powin-  
" ne przenoszą obowiązki. "

" Twoiey to ręki dzieło, że ta Rzpłta w kilkunaścieletnim uspieniu nierządzie, zba-  
" wiennego odetchnienia cieszy się owocem, kiedy doskonała ugruntowana sprawiedli-  
" wości administracya, kiedy pomyślnie Obrad Naszych skutki, z dawney istotney wy-  
" prowadzają Nas Anarchii; kiedy rząd Woytkowy w przyzwoitych zostaje obrębach,  
" kiedy naostatku dobra Moneta kurs swoy brać zaczyna, coż o innych tyśiącznych  
" mowić spływających na Kray szczęśliwościach, tylko że do pożądanego bez wątpie-  
" nia prowadzą Nas lustru. "

" Ten chyba N. Panie o Twoich szczerych dla Dobra pospolitego powątpiewałyby  
" chę-

" chęciach, ktorego by w podziemnych Krajach odgłos wspaniałych dzieł Twoich  
" wiadomości nie doszedł, lub też ktoremuby wrodzone zawżę, a naganne niedo-  
" wiarstwo, naylepszą na złe tłumaczące czynność grubą zmyśły Jego zaćmiło pa-  
" mroką. A czyliż N. Panie mały y to uszczęśliwienia Krajowego dowod Kommissyi  
" Skarbowey ustawa, do ktorey ustanowienia ieszcze iako Syn, y dobry Obywatel Oy-  
" czynny pracowicie dokładałeś się, potym iako Jey łaskawy Ociec, takich do tey  
" Kommissyi wybrałeś Mężow, którzy przez zostawiony pierwszy sposób w tey włożo-  
" ney na siebie sprawowania się funkcyi Oyczyźnie do rządu dobrego, sobie zaś do wie-  
" kopomney sławy, nieśmiertelne zostawili szlady. "

" Ze zaś do przeyrzenia Rahunkow y czynności teyże Kommissyi z Prowincyi  
" Mało-Polskiej, wraz z innemi Kollegami w delegacyę pomieszczony byłem, ten  
" W.K.Mci y Prześwietnym zgromadzonim Stanom czynienia relacyi mam obowią-  
" zek. A nayprzod w ogolności ustanowione rozrządzenie Kommissyi y obrządkow  
" wynaleziony sposób, z rą N. Panie podzielony iest regularnością, że naymnieyszey  
" nieprzyzwoitości znaleźć nie można poszlaki, ostrzeżony iakoby, Kommissya wdawa-  
" ła się *in Materias Status*, lub Jurysdykcyi, sobie spraw nie przyzwoitych usurpować  
" miała, pilne wraz z J. WW. Delegowanemi Kollegami czyniliśmy rozstrząśnienie,  
" przeciż prożnego tylko zarzut uyrzeliśmy skutki. "

" Zdaie się wprawdzie znizenie Czerwonych Złotych kursu Konstytucyą 1717.  
" obwarowane teyże oznaczać Konstytucyi uchylene, atoli takową Jchmość Państwo  
" Kommissarze z siebie uczynili explikacyą, że nigdy redukującego Czerwonego Zło-  
" nie wydali Uniwersału, oświadczyli wprawdzie że Czerw. Zło: teraznieyszey Sre-  
" brney Monety tylko w Zło: sześciastu groszy trzech srebrnych korresponduie walarze,  
" ale zostawiła moc taż Kommissya zupełnym Zgromadzonim Stanom Rzpłtey czyli  
" to dawny, czy teraznieyszy kurs złota ustanowić, iakoż w tey okoliczności y z obo-  
" wiązku Instrukcyi moiey o dawnym kurs tegoż dopraszam się złota. Dla lepszego zaś  
" a krotkiego N. Krolu y Prześwietne zgromadzone Stany czynności Kommissyi Skar-  
" bowey opowiedzenia, w pięciu Ją dystrynguie sposobach. Zachowała nayprzod ta  
" Kommissya w dyspozycyach Skarbowych nigdy nie praktykowaną przedtym regular-  
" ność, przez ustanowienie y umniejszenie niepotrzebnych Oficyalistow, zawżę  
" Skarbu upatruiąc pożytku, wyznac nawet muszę, przykapiże Jm wyznaczała Penfye,  
" czego między innemi iawnym iest dowodem JMc Pan Pisarz Kommissyi Skarbowey,  
" ktoren przy znaczney pracy swoiey z dwoma do pomocy Manualistami z wszelką  
" Kancellaryi expensą bez naymnieyszego pozwolonego akcydensu, dwanaście tylko  
" tyśięcy wyznaczone ma, Tego sprawiedliwie penfyi podwyższenie nastąpić by powin-  
" no. Coż mówię o innych tyczących się Skarbu dyspozycyach, czy to w przezornych  
" wydawaniu Uniwersałow, czyli w szczegulności każdego Oficyalisty powinności o-  
" pisaniu, innego uczynić nie mogę wyznania, tylko że nader roztropne Kommissyi roz-  
" rządzenie. Zachowała powtore taż Kommissya chwalebna w odbieraniu docho-  
" dow Rzpłtey punktualność, kiedy wchodzących do Skarbu pieniędzy fundament ka-  
" żdego wybierania Prawem opitany pokazawszy, naymnieyszego przychodu *quantita-  
" tem* *et qualitate* opisała, ktorego iako tu już publicznie przed Stanami zgromadzo-  
" nemi dawniey nastąpiło opowiedzenie, tak y teraz Rachunkami przez Nas przeyrza-  
" nemi toż samo weryfikowane, *quantum* Trzynastcie Millionow siedmkroć, Trzydzieści  
" Tyśięcy, pięćset czterzy Zło: gro: 17. Den. 10. wynoszące. Zachowała po trzecie taż  
" Kommissya powinna w rochodach przezorność, kiedy pokazawszy albo nakazany  
" Konstytucyami, lub *Senatus Consilij resultatorum* w pilnych Rzpłtey wypłat potrze-  
" bach, zostając od expensy podała Summę trzy Milliony Sześćdziesiąt y pięć tyśięcy  
" ośmset pięćdziesiąt y ośm, a to takowym sposobem. W złocie Czer. Zło. 71717. co  
" uczyni każdy Czer. Zł. po Zło. 18. rachując, Million dwakroć dziewięćdziesiąt tyśięcy,  
" dziewięćset sześć Zł. w różney monecie ledney Redukcyi nie podpadający, drugiey, to  
" Redukcyi, to kassadyi podlegającej, na których wyniknąć mogącą stratę niżej opowiem,  
" wynika Summy Million czterzyć siedemdziesiąt y jeden tyśięcy, pięćset ośmset  
" y jeden, na Delatach zaś podana Summa, Poglownego Żydowskiego, sto pięćdziesiąt  
" y cztery tyśięce, pięćset czterdziesiąt ośm, Delata z kwart 115607. Zło. gro: 10. u  
" JMc Pani Dzierżanickiey pozostałey Wdowy Zło. 30000. tego naturę długu niżej o-  
" każę, u JMc Pana Jaworskiego Regenta Kwartianego Zło. 814. gro: 10. u JMc Pana  
" Gatemberka nie opłaconego Cła 2407. groszy 29. Summa Delatowa wynikająca  
" 303377. gro. 19. która złączona zwyż wyrażonemi Summami, ogolną czyni tak go-  
" tową iako y Delat Summę 3065858. gro. 29. Den. 9. Ze zaś iako wyżej namieni-

Gg

tem



„Ism znaydują się w gotowiznie Monety w trzech gatunkach redukcji podlegające, iako to, w Salskich, Wrocławskich, y Bąkach, według terażniejszego miarkując kursu jest decessu na tych trzech gatunkach, sto dwadzieścia sześć tysięcy, dziewięćset ośmieszęć Zł. gro. 26. w czterech zaś gatunkach iako to w Złotówkach, Szostakach, Cześkich Bawarskich, groszach Salskich zupełnie kassacy podlegających, jest podane Summy, 21148. gr. 8. Den. 6. Tey Summy wiedzieć nie można straty, gdyż dopiero po stopieniu w Mennicy miarkować ią będzie można, wytrąciwszy te tedy dwie Sumy iak Redukcyi, tak kassacyi podpadające, ogólna zostająca z Delatami Summa, 2917729. 25. 3. 7. w Skarbie wynika. Zachowała też Kommissya czwarty swoy obowiązek w sprawie wiadliwym spraw do Sądu swego zasłanych rozstrząszeniu, które oczywiście wydać się nie może, iako kiedy żadney z sądzących się stron uzalenia, niesłychać skargi, pamiętała na oślatku nie mniej, że zlecenia Prawem opisane, skutkiem wypełnić powinna była, iakoż niektóre z zupełną wypełniła doskonałością, z niektórych zaś nie dopełnienia przez zachodzące okoliczności widoczną okazała trudność. Tę W.K. Mci y Prześwietnym Zgromadzonemu Stanom Kommissyi Skarbowey przez Nas delegowanych rozstrząsnioną opowiedziawszy czynność, nie więcej nie zostaje, tylko nie które ztąd wynikające Nafze przełożyć reflexye, które do decyzyi Prześwietnych podajemy Stanom. Wchodzi tu w expensę ogólną Summa 238050. Zł. Turkom w interesie JMci Pana Czarnockiego wypłacona, w której to Summie Dobra tegoż Obywatela na Rzplta są odebrane, ucieka się ten godny Ziemianin Antecessorów swoich w Oyczyźnie dzielnością y męstwem sławny do Ciebie N. Panie y do zgromadzonych Stanów, z dwoiakiego źródła powodu żąda miłosierdzia y sprawiedliwości: miłosierdzia od Matki swey kochanej Oyczyzny, aby nad Synem swym zwykłej użyła kompassyi a o zmniejszenie długu najsłabsze zanoszą prozby. „

„Żąda powtore sprawiedliwości, dowodząc, że Dobra Jemu zaiechane, tylko w sześciu tysiącach kilku set Złotych, iako to y do Skarbu dwuletnia probnie percepta, są wyprowadzone, Inwentarzami zaś Trzydzieści dwa tysięcy z Dobrych rocznych okazuje Importancyi, toć w tym sprawiedliwego dopomina się względu. Pozwoliła także Rzplta Prawem Konwokacyi Kommissyi Skarbowey Zofnierz na potrzebę y dozór ustanowić, przepisanej nie wyraziwszy liczby, rzecz przyzwoita aby teraż oznaczona była. Na oślatku remanentowe Summy tak od Sukcessorów lubo w rachunek nie wchodzące Siedlnickich Rzpltey należące, ponieważ s. p. JMci P. Siedlnicki Podskarbi nie spodziewając się innych procz na ten czas praktykowanych z ryczałtowej Summy rachunków, mniej w zapisywaniu expensy zachowywał regularności, co się ustawicznym nowych wynalezieniem, po różnych miejscach kwitów pokazując dowodem, nayniższą Ciż godni Sukcessorowie y przez Antecessorów swoich y własnie w Oyczyźnie zasługi znakomici do zgromadzonych Stanów zanoszą prozby, aby Taż Rzplta zwykłej iako nad członkami całość Jey składającymi użyła kompassyi, o co z obowiązku Instrukcyi moiey iak nayusilniejszy łączę żądanie. Druga Summa już remanentowa podana 30. tysięcy u JMci Pani Dzierżański której Mąż za Podskarbiem ieszcze J. P. Siedlnickiego Pifarzem będąc Kwarciannym, wioząc kwartalną importatę Skarbową, w Wioście te lokował pieniądze, sam wprzód dla stancyi wyszukanania do Warszawy wyjechałszy, Boskiego rozrządzenia dopuštěm ze wszystkim y z pieniędzy pogorzał depozytem, a potem w krotce y życiem zapieczętował. Tey Summy dotąd od pozostałej ubogiej windykować nie można Wdowy, która Stanom żąda klemencyi lubo tedy w Importancyą wchodzi ogólną, Jey wprawdzie odebranie nie tylko trudne, ale y zupełnie jest nie podobne, nie bez przyczyny te wszystkie czynności Kommissyi Skarbowey nadmieniam okoliczności, bo iako cel jedyny mieliśmy od W.K. Mci y Prześwietnych Stanów delegowani, zadość Nafzemu czynić obowiązkowi, tak też w zupełnym wszystkim rozstrząszeniu żadnego nie opuściliśmy kroku, którymbyśmy istotę samą rzeczy publicznie W K. Mci y Prześwietnym Stanom obowiązkowi delegacyi Nafzey wypełniwszy powinność, nie Nam nie zostaje tylko uznać za szczególne po Bogu uszczęśliwienia Nafzego źródło rozrządne, z miłością złączoną Poddanych Twoich nad Krajem Tobie powierzonym Panowaniem, wznać ręce do BOGA, abyś nie mogąc być nieśmiertelnym, w takowe lat wzdrowiu y Panowaniu pomyślnym utrzymywany, był przeciagi, poki niemająca granic chęć Twoja zupełnego uszczęśliwienia Kraju, nasycona nie będzie dopełnieniem, która iako wszelkie przechodzi wyrażenia, tak choć przy usilnym Twym staraniu chyba wiekiem całym uspokojona byćdby mogła. „

A w tych słowach skończywszy Relacyą swoią oddał Projekt pod Tytułem: *Kwit Wielmożnemu Teodorowi Węsiłowi Podskarbiemu W. Koronnemu, tudzież W.W. y U.U. Kommissarzom Skarbowym.* JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu.

Mieli potym głosy Jchmć Panowie Delegowani do rachunków Skarbu Koronnego iako to: Lanckoroński Kasztelan Kijowski z Senatu, Bobowski Cześnik Sanocki z Ziemi Sanockiej, Bystry Łowczy Nadworny Lit: Brześciański; Radoński Starosta Dębski, Wdztwa Poznańskiego; Szydłowski Chorąży Ziemi Zakroczymskiej, Sarnacki Skarbnik Ziemi Bielskiej Wdztwa Pomorskiego, Połkowiec y Ci wszyscy donieśli Stanom Rzpltey że naymniejszy o rachunkach Skarbowych mieć nie można wątpliwości, y że Regestra z Dekretami sprawiedliwie ferowanemi, y Kwitami produkowanemi *exakte* zweryfikowali y zrewidowali. A że w tey Kommissyi Skarbowey Mężowie zaśladający rozumem, y doskonałością Prawa zaszczytenci wszystkie około Dobra publicznego czynili y czynią starania, iako z codziennych poznać można czynności, przeto Nayiasniejszy Panu za wyznaczenie onych za Kommissarzów Skarbu Koronnego najsłabsze uczynili dzięki, y o Kwit dla tychże Kommissarzów od Stanów Rzpltey dopraszali się. Względem zaś redukcji świeżo przez Kommissyą Skarbową uczynionej z racyi wymuszających potrzeb dla Dobra publicznego nastąpionej, iako Prawo J.W.W. Podskarbi Obojga Narodu baczność *rei Monetaria* poleciło, także teraż przytomność y terażniejszy Kommissyi Skarbowey należyc powinna w swoich to wyrazili głosach. Ze zaś Ciż Jchmć Delegowani do rachunków, s. p. JMci Pana Siedlnickiego nie porządne Regestra znaleźli, który ponieważ z ryczałtowej Summy Rzpltey sprawować się spodziewał, o klemencyą więc dla pozostałych Sukcessorów tegoż zmarłego JMci Pana Siedlnickiego Podskarbiem W. Koronnemu u J.K. Mci y Rzpltey pomienieni Jchmć Panowie *Delegati* dopraszali się.

Także Sukcessorów s. p. JMci Pana Dzierżańskiego Regenta Kwarciannego, u którego 30000. Zł: Pol: Skarbu Koronnego przez ogień przypadkowy pogorzał, że w ubóstwie przerzeczeni Sukcessorowie będący nie są w stanie uczynienia nadgrody, obobliwym przeto Jch względem J. K. Mci y Rzpltey polecili.

Zabrał potym głos JMci Pan Jabłonowski Kasztelan Wiślicki, y prosił o klemencyą Stanów Rzpltey: aby Summa kilkadziesiąt Tysięcy w Szostakach y Złotówkach Pruskich, Zydom Kupcom Obywatelom Miasteczka Ciechanowca JMci Pana Ossolińskiego Starosty Nurskiego dziedzicznego, przeciw dyspozycyi Kommissyi Skarbowey pomienionej Monety handlującym, y za granicę wywożącym na Komorze Zaremby zabrana y przez Kommissyą Skarbową Koronną sekwestrowana, (mając łaskawe względy że przerzeczona Summa z pożyczonych od Szlachty Kapitalikow składa się) od konfiskaty była uwolniona, oddał *ex nomine* Projekt pod Tytułem: *Uwolnienie Sekwestrowanej Summy przez Skarb Koronny Zydom Kupcom Ciechanowskich*, JMci Panu Rembielińskiemu Sekretarzowi Seymowemu.

Czytał potym Projekt JMci Pan Sekretarz *sub Titulo: Kwit W. Teodorowi Węsiłowi Podskarbiemu W. Koronnemu tudzież W.W. y U.U. Kommissarzom Skarbowym.*

Po którego przeczytaniu pytał się JMci Pan Marzałek Połelski po trzy razy Stanom Rzpltey czy jest zgoda, aby Kwit ten był podpisywany y kiedy *unanymi voce* na podpisanie zgoda nastąpiła; więc zaproszeni zaraz od JMci Pana Marzałka Seymowego Jchmość *Deputati* do Konfytucyi, Projekt ten wraz z Nim podpisali.

Po podpisaniu którego czytany był drugi Projekt, przez tegoż JMci Pana Sekretarza Seymowego na Sejsy dziesiątej od JMci Pana Walickiego Kasztelana Sochaczewskiego onemuż podany, *sub Titulo: Potwierdzenie Kupna Pałacu dla Czterech Jurysdykcji Koronnych Rzpltey, Skarbowi Koronnemu zleconego*, y po przeczytaniu tego Projektu, zabrał zaraz głos JMci Pan Szamocki Podezafy y Poseł Warszawski, który na fundamencie, że Interes Skarbowe *forma Judiciaria*, decydowane bydz powinny, przełożył Interes swoy Stanom Rzpltey: iż kiedy Kommissya Skarbu Koronnego ubezpieczając kupno Pałacu na Rzplta, od JMci Xiędza Krasieńskiego Biskupa Kamienieckiego, Kredytorow Krasieńskich *ex ratione* że nie dokończone mieli Procesy do Substancyi inney tychże Krasieńskich odesłał; O dług zaś temu, to jest temuż JMci Panu Szamockiemu 60000. Złotych Polskich od JMci Pana Krasieńskiego Podkomorzego Rożańskiego Brata JMci Xiędza Biskupa Kamienieckiego rodzonego należący, ponieważ Proces zupełnie był na tymże Pałacu przewidziany, y Dekret Trybunałski Piotrkowski zapadł; przeto tenże JMci Pan Szamocki po odebraniu tego długu, od JMci Pana Podkomorzego Rożańskiego *ad Terminum Solutionis* Summy za cenę Pałacu umówionej we Lwowie *præfixum* przez Kommissyą Skarbową Koronną został odesłany; A gdy



we Lwowie pilnujący Terminu *Solutionis* pomienionej Summy, ani od JMci Pana Podkomorzego Rożańskiego, ani od Skarbu Koronnego nie odebrał; więc teraz aby mógł mieć *viam agendi* z Kommissją Skarbową Koronną sobie w przeczytanym Projekcie *præcuditam, pro parte sui* ostrzegał y domawiał się y na podpisanie Projektu pokiby Jego żądaniu zadość się nie stało, niepozwalał.

Na wniesienie takowe JMci Pana Szamockiego Pośła Ziemi Warszawskiej, JMci X. Biskup Kamieniecki, za uproszonym od Xcia JMci Marszałka W. Koronnego głosem, *de tenore sequenti* odpowiedział.

„ Nie spodziewałem się nigdy ażeby przychylność moja, ku Rzpltey pociągnąć, mnie miała do jakiegokolwiek explikacyi. „

„ Rozumiałem, że po zakończonych z Prześwietną Kommissją transakcyach, po zawartym Kontrakcie, po nastąpionych kwitach, y zapisanej ewikcyi, nie mi nie zostaie, czego by mi żądać więcej od Prześwieatney Kommissyi należało, albo czego po mnie Prześwieatna Kommissya wyciągaćby miała, oprócz terazniejszey Kontraktu approbacyi. „

„ Jestem teraz przez delegacyą do Rachunkow Skarbowych świadkiem wyso- kiej Cnoty zacnych Mężow na Urzędzie Kommissarskim zasiadających, mowibym przeciwko własnemu o Jch roztropności przekonaniu, gdyby mi tychże niewinność pośadzał o przyłączenie iaki-yś Pretensyi J. P. Szamockiego do Projektu Approba- cyi: Ale tym sposobem stał się ten podstęp, iakiego Industrya ludzka do dobrego mienia zażywać zwykła. „

„ Kupilem od Krewnych moich Pałac, y na uśilne żądanie Prześwieatney Kom- missyi sprzedałem go *favore* Rzpltey. Czynilem Sam ieden iako Dziedzic Kontrakt, y Donacyą, zapisałem w Kontrakcie ewikcyą: Należy więc według toru w prawie przepisane go konwinkować prawem krewnych Jurysdatorów moich, a dopiero gdy nie będą mieli z czego odpowiedzieć, szukać u mnie wolno będzie satysfakcyi. „

„ Niechay każdy zważy, jeżeli JMci Pan Szamocki Peśel Warszawski, Prawo dobrze umiejący, y kilkadziesiąt lat w Trybunale Piotrkowskim *patrocinium* odpra- wiający, zachował tę wszystkie przyzwoitość. Czytam ten punkt, który tu JMci przysył: także dług Urodzonego Szamockiego Podczaszego Warszawskiego Dekre- tam, y processem ewinkowany do Urodzonego Krasieńskiego, Podkomorzego Rożań- skiego ściągający się, *pro præstanda satisfactione* do niegoż odsyłamy. „

„ Czy możesz być lepszy Sejmowy Dekret, iak ten który czytałem? już piszę Summa ewinkowana, już sobie satysfakcyą naznacza, a ieszcze wiśi Sprawa w Trybu- nale z Jmcią, y los Jey iest niebezpieczny. „

„ Gdyby takie sposoby pochwalone, y przyjęte były miały od Stanow Prze- świetnych; wzięłyby nałog industrya ludzka, y nigdzieby obarczenia Obywatelow nie szukała tylko na Sejmach. „

„ Niemalż tu przytomnego JMci Pana Podkomorzego Rożańskiego, a chociaż- by y był, czy mógłżeby *in facie* Rzpltey nie będąc Pośsem, krzywdę swoją y tę pro- stytucyą od JMci Pana Szamockiego explikować. Jakże tedy nie przytomnego, ani na sądy Sejmowe pozwanego, kamieniem przywalać, żeby już więcej uciążliwego w Trybunale Dekretu znieść z siebie nie mógł. „

„ Nielekalsbym się imieniem Jego Sądu Prześwieatnych Stanow, ale ani *Statum* *Causæ* doskonale nie wiem, ani papierow nie mam, y pojąc niemogę, iakby *forma* *Judiciaria* do samey Ekonomiki regulująca się sprawę innszey natury roztrząsać mo- gła. „

„ Dopiero tu w Warszawie nauczyłem się od JMci Pana Infantkiego Kom- missarza Skarbowego, y od Wielkiego Senatora J. X. Biskupa Kujawskiego, których niech mi się godzi wezwać świadectwa, że mnie J. X. Biskup obligował o interessie za JMci Panem Szamockim do J. P. Podkomorzego Rożańskiego, ażeby na Wieś w ktorey siedzi JMci Pan Szamocki tu gdzieś blisko pod Warszawą, JMci Pan Podkomo- rzy donacyą uczynił. Wnoszę tedy ztąd konsekwencyą że JMci Pan Podkomorzy ani pieniędzy pożyczal u JMci Pana Szamockiego, ani mu nic *ex Personali* nie wi- nien. „

„ Powiem ieszcze, czegom się tu nauczył, dopytując się wiadomości o tym in- teressie: że JMci Pan Szamocki nabył na tę Wieś cestyki za kilka tysięcy, y żeby się przy niey utrzymał wygrał nie wiem *quid factu* czyli *pari indusitria* za reperacyą y inne pretensye w Trybunale czyli na Kondescensyi 75. tysięcy. Ale iako ta Sprawa

„ ani

„ ani z natury, ani z konnexus do Pałacu nie należy, tak Ja pomiiam, y spodziewam się, że powaga swoją Prześwieatne Stany odrzucą y tę industryą naganią. „

„ Jest prawo że Szlachcicowi niegodzi się kłaść na domie y rezydencyi pozwow, y czynić onych exekucyą, chyba takiemu który żadney więcej nie ma Possessyi. „ Wiem dobrze że JMci Pan Podkomorzy Rożański z Dobr swoich płaci 30. tysięcy Po- głównego. Nie mogłem w tym czasie więcej zebrać Kwitow iako tylko na 19547. „ Złotych, które *in facie Reipublica* położyć gotow iestem, dowodząc że JMci Pan Pod- komorzy nie iest w Polsce bez Possessyi. „

„ Czy iestże rzecz sprawiedliwa ażeby JMci Pan Szamocki na występki swoy za „ położenie na Pałacu pozwu y exekucyi nietylko szukał zasłony w Konstytucyach ale „ ieszcze publicznie *in facie Reipublica* majątnego Urzednika proflituował. „

„ Wolno iest każdemu biegłemu w prawie, wyczwiczonemu w Trybunale na- bywać fortuny, bądź przez Cestyki czyli za pieniądze: ale czy godzi się tykać hono- ru. Przepraszam więc JMci Pana Warszawskiego, że go przy approbacyi mego Kon- traktu z Prześwieatną Kommissją *favore* Rzpltey uczynionego w Sąsiedztwo puścić „ obawiam się. Niechay kończy swoją rozprawę z Jmcią Panem Podkomorzym Ro- żańskim, jeżeli zaś funduszu do satysfakcyi pretensyi swojej na substancyi JMci Pa- na Podkomorzego nie znajdzie wolno mu się regulować do mnie. A teraz upraszam „ Prześwieatnych Stanow ażeby to było *penitus* wymazano. „

Chciał znowu replikować JMci Pan Szamocki JMci Xiędzu Biskupowi, y o danie głosu dopraszał się, ale wokowany do Nayiasniejszego Pana gdy od Tronu na swe miejsce powrócił, doniósł Stanom Rzpltey że ponieważ J. K. Mć łaskawie raczył Mu przyobiecać interessowanie swoje w tej okoliczności, przeto na podpisanie Projektu swoje oświadczył przyzwolenie.

Powtorzył potym JMci Pan Sekretarz Seymowy czytanie tegoż Projektu, y dru- gi Projekt *sub Titulo*: *Utwierdzenie Kontraktu o Pałac Zamkowy Naszemu Warszawskiemu przyiegły z Wielką Kapitułą Warszawską przez Kommissję Skarbową zawartego także przeczytał, y za trzykrotnym pytaniem się Stanow przez JMci Pana Marszałka pomienione dwa Projekta przez Niegoż y Deputatów do Konstytucyi są podpisane.*

Czytany naostatek był przez tegoż Sekretarza Seymowego Projekt *sub Titulo*: *Utwierdzenie podobne Kontraktu o Pałac do Zamku przykupiony od U. Lubomirskiego Miecznika Koronnego, y ten takowóz za trzykrotnym pytaniem się Marszałka Pośelskie- go o zgode, iest przez Niego y przez wspomnionych Deputatów do Konstytucyi, pod- pisany.*

Zbliżyli się potym Jchmć PP. Ministrowie do Tronu, y za uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, JMci Pan Kanclerz W. Koronny od J. K. Mci, *in ordine* kontynuowania Materyi Skarbowych solwował Sessyą, na dzień iutrzey- szy na godzinę 12. południową.

## SESSYA DWUDZIESTA PIĄTA

Die 6. Novembris

Sessya dzisiejsza JMci Pan Marszałek Pośelski w te słowa zagaił:

„ Kwitną Monarchie, kiedy w nich wszystkie części Krolestwa, iedną poruszone „ sprężyną, iednym odpowiadają tchnieniem, slyną Rzeczypospolite, które nierozerwa- „ nym Rady, y zgody, w Członkach swoich są skleione przymierzem. Trzymają się „ w swoich ustawach, y zaszczytach Państwa, skoro Król z Narodem, a Narod z Krole- „ m iako Ciało polityczne z Duszą istotną złączone są, y żyją harmonią.

„ Doznaiemy Miłościwy Panie widomych już tego skutkow, doznaiemy y daley „ pożądaných iedności pożytkow. Możesz być większa szczęśliwość, iak gdy Pana „ wierne Poddanych okrażają serca, a Monarcha Narodowi całą dla uszczęśliwienia „ poświęca istotność. „

„ Mamy nieustanne tey Ofiary w Osobie W.K. Mci P. M. M. dowody, odbierać „ też Miłościwy Panie zawsze bądźciez od Obywatelow wszystkich tey Oyczyzny wie- „ cznotrwała do Majestatu swego przywiązania pamięć. „

Zabrał potym głos JMci Pan Kossowski Podskarbi Nadworny Koronny, Pośel z Województwa Łęczyckiego, y w nim donosił Stanom Rzepltey, że J. K. Mć z Skarbu własnego swego do takich przykładal się expens, które Skarb Rzpltey z nieuchronney potrzeby zastępować był powinien, y które Narodowi Jego przynosiły zaszczyt, żadał,

Hh

na



na dowód tej uczynności Najjaśniejszego Pana, żeby Regeſtr pomienionych expens był przeczytany, y aby na Extraordinaryne expenſa z dawnych czaſow zawiſze bywałe bez ktorych ſię obeſyć nie można, iako to na przyjęcie Poſtow, y Goſcow od Porty y od Hana Taſarſkiego, które przedtym Jchmoſć Hetmani ſwemi zaſtepowali Pieniędzmi, y vigore *Reſultatorum Senatus Conſiliorum* expenſa Im takowe p-wracano, Rzpłta ad praſens na przyſzłe czały coroczną z Skarbow Oboygá Narodow wyznaczyła Summę, oraz na Kontynuacyą Reparacyi Zamku Warſzawſkiego, aby Skarb Koronny iako-  
we wypłacał *quantum* z obowiązku ochraniańia expens J.K.Mci u Stanow Rzpłtey do-  
mawiał ſię, y eo nomine dwa Projekta ieden pod Tytułem: *Wydatki Extraordinaryne przy wyprawie, y trzymaniu Poſtow u Dworow Cudzoziemſkich, tudzież na Szkoły do Nauki Językow Oryentalnych*, a drugi pod Tytułem: *Kontynuacya Reparacyi Zamku Naſzego Warſzawſkiego*, JMci Panu Sekretarzowi Seynowemu oddał do przeczytania.

Mowił po nim JMci Pan Ogródzki Piſarz W. Koronny, Poſeł Ziemi Zakroczymskiej w teyże Materyi w naſtępujące ſłowa.

"Gdy mam ſzczęſcie pierwszy z otwierać Uſta przed Tronem W.K.Mci P.M.M. do wypełnienia dwoiſtego, włożonych na mnie powinności obowiązku, pozwol Najjaśniejszy Panie: abym naypierwey iako Poſeł czyniąc zaadoſyć Inſtrukcyi moiey, nayżywſze od Obywatelow Ziemi Zakroczymskiej wiernoſcią, y przywiązaniem do Oſoby Twoiey ſtatecznie zawiſze y dowodnie chlubić ſię mogących wyznał, ogłoſił, y oſwiadczył, przy głębokiey przed Tronem Pańskim uniżonoſci, podziękowanie, że od początku Panowania Twego Opatrznoſcią Boſką, y skutkiem przedwiecznych wyrokow Nam w tych czaſach żyjącym pozwolonego myſli Twoiey mądroſcią pełne, chęci wſzytkie z dobroci ſerca wypływające, ſtarania y prace uſtawiczne, Oycowſką dla uſzczęſliwienia Kroleſtwa tego trokliwoſcią natężone obracaſz, ſtołuięz iedy- nie na ten koniec, w którym Oyczyzna z przepaſci nierządu wydzwigniona, y wi- dzi iuż z pociechą Synow ſwoich, bezpiecznieſzym krokiem utorowaną opieſm Praw drogą poſtępujących, y ma nieomylną nadzieię widzieć doprowadzonych, do zamierzoney Mety uſzczęſliwienia publicznego."

"Ze zaś oprócz Pracy y ſtarania z uſzczerbkiem zdrowia wſaſnego, y doſta- tkow nawet ſwoich nie załuięz Waſza Krolewiſka Moſć, lubo przy ſzczupłych intra- tach Stoſu Krolewiſkiego, na tak wiele potrzebnych dla Rzpłtey Funduſzow, które wiadome iuż Przeſwiętnym Stanom Zgromadzonym, zlecono mi ieſt przez Inſtru- kcyą od Ziemi moiey daną przymówić ſię; z oſwiadczeniem nieſkończoney od Zie- mianow W.K.Mci wdzięcznoſci, ażeby te tak znaczne wykłady byſy Skarbowi Kro- lewskiemu bonifikowane."

"W tych liczbie gdy znalazł ſię wydatki do Interęſſow Rzepłtey z Cudzo- ziemskiemu Dworami ſciągające ſię przy wyſyłaniu Poſtow do Nich, y przyjmowa- niu od Nichże, iako mam honor bydź z ſzczyconym z woli W.K.Mci Dyrekcyą expe- dycyi Pokoiowych, tak wykonywając ten drugi obowiązek wiernego ſługi W. K. Mci za pozwoleniem Jego, y Przeſwiętnych Zgromadzonych Stanow, Excerpt takowych wydatkow niech mi ſię gódzi przeczytać."

Y ſtanowiący na tych ſłowach czytał naſtępujący Regeſtr.

### Wydatek Gabinetowy w Interęſſach z Dworami Cudzo- ziemskiemu.

#### NA KURYEROW.

1mo.	Do Petersburga y ztamtąd, a Die 16. Martij 1765. ad 1. Oſobris Anni 1766.	Cz: Zł:	191.
	Do Turck y wzajemnie, a Die 22. Decembris 1764. pod czas mie- ſzkania JMci Pana Alexandrowicza w Zaleſzczykach, cze- kaiać na rezolucyą od Porty względem przyięcia onego Poſtom od J. K. Mci, y Rzpłtey, y po wyjeździe z Zale- ſzczyk do Stambułu ad Diem 1. Oſobris 1766.	Cz: Zł:	1700.
	Do Rzymu y z Rzymu.	Cz: Zł:	300.
	Do Wiednia y z Wiednia pod czas negocyacyi o Rekognicya J. K. Mci od Dworu Ceſarſkiego, Francuſkiego, Hiſpańſkiego y Neapolitańſkiego.	Cz: Zł:	400.

Summa Cz: Zł: 2600.  
NA

#### NA SZTAFETTY.

2do.	Do Petersburga y ztamtąd a Die 17. Maij 1765. ad Die 17. 7bris 1766.	Cz: Zł:	426.
	Do JMci Pana Alexandrowicza Poſta do Porty y JMci Pana Bo- ſkamp wyprawionego dla uſtatwienia trudności w przyię- ciu pierwſzego zachodzących, a Die 22. Januarij 1765. ad Die 1. Oſobris 1766.	Cz: Zł:	187.
	Do Wiednia y z Wiednia pod czas Negocyacyi o Rekognicya J. K. Mci.	Cz: Zł:	36.
	Do Francyi po wyprawieniu JMci Pana Łoyka Poſtem.	Cz: Zł:	66.
	Summa	Cz: Zł:	715.

3tio.	JMci Panu Piſarskiemu pozoſtaſtemu w Petersburgu, po odieździe JMci Pana Rzewuſkiego Piſarza Polnego Koron: wprzod iako chargé d'affaires potym Rezydentem, poki nie była mu naznaczona Penſya od Rzpłtey per <i>Senatus Conſilium</i> , tudzież powracaiaćemu do Warſzawy na drogę, gdy po- wtornie przybył JMci Pan Piſarz Polny do Petersburga wy- płaciła Kaſſa J. K. Mci.	Cz: Zł:	800.
	JMci Panu Glaire Sekretarzowi przy JMci Panu Piſarzu Polnym Koron: a Die 1. Julij 1766. na Rok.	Cz: Zł:	400.
	Summa	Cz: Zł:	1200.

4to.	JMci Pana Alexandrowicza Rezydencya w Zaleſzczykach, czekaiąc rezolucyi od Porty, koſztowała.	Cz: Zł:	3000.
	Temuż poſtane na feſt miany bydź dany w Stambule w dzień doro- czney pamiątki Elekcyi J. K. Mci.	Cz: Zł:	450.
	JMci Panu Boſkamp wyprawionemu do Turck in Novembri 1764. Penſya z Kaſſy J. K. Mci a Die 1. Septembris 1764. ad ulti- mam Febr: 1767. (oprócz Penſyi 600. Cz: Zł: na Rok na- znaczoney mu od Rzpłtey per <i>Senatus Conſilium</i> , a Die 1. Oſobris 1765.)	Cz: Zł:	1800.
	Temuż przy wyprawie do Turck na oporządzenie na drogę, na rożne wydatki w Jaſſach, y w Stambule, na powrót do Warſzawy Roku przeſzłego 1765, y na powtorną wyprawę do Stambułu Roku teraźniejszyego po oſwiadczeniu od Por- ty determinacyi względem JMci Pana Alexandrowicza, uprzedzając przyiaźd Jego tamże, tudzież na ſprowadzenie ztamtąd Tłumacza Językow Oryentalnych.	Cz: Zł:	2800.
	Panu Everhardtowi przydanemu z Kancellaryi J. K. Mci do JMci Pana Boſkamp dla przepiſywania a Die 1. 7bris 1764. ad ulti- mam Decembr: 1766.	Cz: Zł:	450.
	Prezenta w Turczach.	Cz: Zł:	1250.
	Summa	Cz: Zł:	9750.

5to.	JMci Pana Łoyka Poſta do Francyi wydatek Extraordinaryny przy Andyencyach w Werſalu, y na karety zaſobne, na co Pen- ſya od Rzpłtey nie wystarczyła.	Cz: Zł:	450.
6to.	JMci Panu Zawiſzy poſtanemu do Hollandyi Penſya roczna z Kaſſy J. K. Mci poki od Rzpłtey nie miał naznaczoney per <i>Senatus Conſilium</i> .	Cz: Zł:	600.
7mo.	Temuż za Kollekcya Edyktow do Rządu y intrat Rzepłtey Hollen- derſkiey.	Cz: Zł:	50.
8vo.	Prezenta Kardynałowi Protektorowi, y Miniſtrom Cudzoziemſkim u Dworu J. K. Mci przy odieździe ich.	Cz: Zł:	5000.

#### Summaryſz tego wydatku.

Kuryerowie, y Sztafetty.	Cz: Zł:	3315.
Hh 2		Wy



Wydatek w Petersburgu.	Cz: Zł: 1200.
- - - w Turczach.	Cz: Zł: 9750.
- - - we Francyi.	Cz: Zł: 450.
- - - w Hollandyi.	Cz: Zł: 650.
Prezenta Ministrom Cudzoziemskim.	Cz: Zł: 5600.

Summa Summarum Cz: Zł: 20965.

A po przeczytaniu tego Rejestru tenże JMc Pan Ogrodzki Pisarz W. Koronny, głos swój *de tenore sequenti* kontynuował.

„Te jednak Summy tak znaczne wydane, dla honoru y sławy Narodu w nieu-chronnych potrzebach na które Rzplta nie nie wyznaczyła, J. K. Mość tym Serce- nie pretendując bonifikacyi ofiaruje, iakim miłość bardziey y wdzięczność powze- chną skarbić sobie usiłuje, w niej naywiększą czynności swoich zakładając nadgodę, lubo przedtym tym podobne wydatki przez Jchmciów PP. Hermanow osobiście na Expedycye oryentalne zawsze były *per Resultata Senatūs Consistorii* wracane, y ze Skarbu Rzpltey wypłacane. Na przyszły tylko czas ażeby Stany Rzpltey *Certum* fluga J. K. Mci, do Projektu podanego przez JMc Pana Podskarbiego Nadwornego Koronnego referuję się, a iako Pofeł ile że Instrukcyja moja więcey ieszcze zawiera, gdy mi zaleca domowić się o bonifikacyę dla J. K. Mci tu o czytanie Projektu dopra- szam się z miejsca mego.

Czytane były potym dwa wyż pomienione Projekta przez JMc P. Kossowskiego Podskarbiego Nadwornego Koronnego JMc Panu Sekretarzowi Seymowemu podane, y po przeczytaniu Jch za spytaniem się trzykrotnym przez JMc P. Marszałka Stanu Ry- cerskiego, czyby była zgoda aby je podpisać, gdy się wszyscy o podpisanie Jch dopra- szali, więc Jchmość PP. Deputaci do Konft. y JMc Pan Marszałek Seymowy podpisali.

Po podpisaniu tychże mówił JMc Pan Woiewoda Kaliski *instans* do J. K. Mci y Stanow Rzpltey, za JMc Panem Woiewodą Jnowrocławskim, aby za podjęte faty- gi z własną Jego expensą, raz iedząc do Krakowa po Korony, drugi raz dla opatrzenia Tamy Montawskiej była onemuż nadgodą naznaczona.

Zabrał po Nim głos Xże JMc Marszałek W. Koronny, y za Sukcesorami zmar- Jęgo Siedlnickiego Podskarbiego W. Koronnego, tudzież U. Dzierżańskiego, y innemi do Stanow Rzpltey *in seriem verborum* wnosil prozby swoje.

„Dotąd ieszcze w trwającej reprezentacyi, sprawujący rządy Kommissyi Skar- bu Koronnego godni Kommissarzy, gdy przed Delegowanemi od Stanow Rzpltey czynności swoich dali usprawiedliwienie, które gdy od Stanow Rzpltey nie będąc naganne, ściażnęły łaskawą rządow swoich approbatę, przez podpisanie na dniu wczorajszym danego kwitu; w gronie tak dystyngwowanych mężow, y mnie zоста- cemu, należy iak naygłębsze W. K. Mci, y Stanow Rzpltey wyrazić podziękowanie.

„A iezeli wszelkie wyroki Stanow Rzpltey Seymem *Convocationis* Kommissyi Skarbowey polecone, zupełnego ieszcze nie odebrały dopełnienia, niech to przypie- łane będzie krotkości czasu, a nie opieślności sprawowania Urzędu Naszego, gdy *qui fecit quæ potuit, legem adimplevit*.

„Wymiar sprawiedliwości udziałem kary, nadgodoy, y politowania, iest ozdo- bą panującego zwierzchności. Z tych powodow łącząc me zdanie powinieniem do głosu JMc Pna Wojewody Kaliskiego; który dostatecznie Stanow Rzpltey dysinte- refowane postępkami J.W. JMc Pana Wojewody Jnowrocławskiego w usługach publi- cznych przełożył, gdy do różnych zażyty będąc Delegacyi, od Kommissyi Skarbo- wey, własnym one sprawując kosztem, przez ściśłą a literalną prawa obserwancyą, od wyznaczoney przytomnym tylko Kommissarzom pensyi zостаwał oddalonym, przez co zaflużył sobie na łaskawę u W.K.Mci y Stanow Rzpltey względy.

„Przychodzi do rezolucyi Stanow Rzpltey znaczny remanent, na szczupłej Substancyi s.p. JMc Pana Siedlnickiego Podskarbiego W.K. od Kommissyi Skarbu Koronnego przyznany; niech okazane zasługi, y usługi godnych Jego potomkow w osobie JMc P. Podstolego Koronnego Starosty Opoczyńskiego przez znaczną alle- wiacyą, łaskawą Rzpltey na się ściągną politowanie.

„Stawa przed Majestatem W.K.Mci, y Stanami Rzpltey pozostala Wdowa s.p. JMc Pana Dzierżańskiego Regenta Kwartiannego Skarbu Koronnego; w licznych mnożwie pozostających Sukcesorow, zaszczyconych kilkudziesiąt letnimi zasługami w Skarbie Koronnym Oyca swego, znacznych w ubóstwie; gdy cała onych subtan- cya, pożarem ognia w popiołach zagrzebioną zостаła. Jako dowodnie zeznaia Ma- nifesta

„nifesta *in Actis Cassensibus* okazują, żebrze klemencyi, kompassyi od Stanow Rzpltey, aby od zaległej na niego Summy 30000. Złotych Polskich Skarbowi należący łaska- wie uwolnioną być mogła.

„Zanolzę Prozby wniesione przez J. W. JMc Pana Kasztelana Wileńskiego za Zydamy Ciechanowieckimi, o zatrzymanie onym Pieniądze. Nie mogę w prawdzie zakłaniać niewiedomością zakazow Kommissyi Skarbu Koronnego, aby za granicę z uszczerbkiem Kraju nie były wywożone, które już od siedmiu ćwierci roku przez Kommissyą Skarbu Koronnego, są y były ogłoszone; Udaia się tylko do klemencyi Stanow Rzpltey, niech zyskają oddanie ich sobie, z tym warunkiem: aby przykła- dem wydanych już w podobnych okazyach Kommissyi Skarbu Koron: rezolucyi, te pieniądze do Mennicy W. K. Mci oddane były, a z przetopienia wynikający onym *concernens* był powrocony.

„Zamilczcie nie mogę pracowitey usługi w Kommissyi Skarbu Koron: JMc Pana Mikorskiego Pisarza Skarbu Koronnego, a Pofa Wdztwa Rawickiego; świadkiem iestem pracy, aplikacyi Jego nieustannej *in obsequijs* Skarbu Koron: które niech łaskawe W.K.Mci na niego ściągają, względę, a Kommissyą przyszłą Skarbową niech szczerze uczynią do wyznaczenia prac Jego nadgodoy.

„W tej liczbie zостаie JMc Pan Mirzejewski z uslugą pracą y aplikacyą Urząd Regenta Skarbowey Kommissyi sprawujący, pociągnął moy umysł do oddania Jemu Sęstwa Urzędu Marszałkowskiego. A kiedy składa Urząd zyskujący dla się, a bez płatną na siebie dla usługi publiczney bierze funkcya, Oddaie go Łasce W.K.Mci, y Stanow Rzpltey, a w dalszym czasie Seymowania, potworzę prozby moie, aby *favore* niego bydz mogły skuteczne.

Po nim mówił JMc Pan Moszczeński Wojewoda Jnowrocławski, y iako *ex Gremio* Kommissarzy Skarbowych Koronnych do zwidzenia Tamy Montawskiej, przed kilką Miesiącami od Kommissyi delegowany, Stany Rzpltey informował: że też Tama dla utrzymania Defluitacyi do Gdańska nie tylko Reparacyi, ale y konserwacyi punktual- nej potrzebuie, y lubo *in Annis* 1719. & 1720. Kommissarze dla opatrzenia onę z ty- łani byli, doskonałego iednak opatrzenia y konserwowania nie miała; az dopiero za teraźniejszego Panowani J.K.Mci, y Dyspozycyą Kommissyi Skarbowey w Repara- cyi swoy wziął skutek. Nipłac zaś rowne prozby iak Xże JMc Marszałek o allewiacyą dla Sukcesorow niegdy JMc Pana Siedlnickiego Podskarbiego W.K. intereś oraz Su- kcesorow s.p. JMc Pana Dzierżańskiego Regenta Kwartiannego pozostających, klemen- cyi J.K.Mci y Stanow Rzpltey polecił. Projekt oraz pod Tytułem: *Obiainienie Pensyi Kommissarzow Skarbowych*. Ażeby Im iezeliby ktorego z nich Kommissya w okoliczno- ściach Ekonomicznych gdzie delegowała, *etiam* nie przytomnym w Warszawie równa Prezencya wyznaczoney Pensyi za czas Ich nieprzytomności, iako y w Warszawie pra- cującym przytomnym Kommissarzom była zapisywana, JMc Panu Sekretarzowi Sey- mowemu do przeczytania oddał.

Dany był głos Xciu JMc Czartoryskiemu Generałowi Ziemi Podolskich Po- łowi Powiatu Zydzaczewskiego, który z obowiązku Instrukcyi swojej za Sukcesorami niegdy JMc Pana Siedlnickiego Podskarbiego W. Koronnego przyczyniał się, przysł J.K.Mci, y Stanow Rzpltey, aby, kiedy JMc Pan Borzęcki Podstoli Koronny, ieden z konfukcesorow tegoż niegdy JMc Pana Siedlnickiego *in cum* należący kwoty Dekretem Kommissyi Skarbowey od Sukcesorow dla Rzpltey przyładzoney, 200000. Złotych Pol- skich *honorolę* zapłacić ofiaruje. Rzpltey, mając łaskawę, względę na zasługi JMc Pana Podstolego Koronnego, nie wymagając więcey, odebrać Skarbowi Koronnemu pomie- nione 200000. Zł. Polskich nakazać raczyła, y zaraz Projekt *sub Titulo: Kwit Sukcesorow niegdy W. Siedlnickiego Podskarbiego W. K.* JMc Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał, który Projekt zaraz był czytany.

Zabrał potym głos JMc P. Gozdzi Wda Podlaski y oświadczył się że z natury nie ma tego w sobie: aby miał komu szkodzić, iednak: aby Rzplta *de Quanto* pozostawia dla niego Rachunkow s.p. Siedlnickiego Summy była informowana dopominał się. Zgadzaiać się na to: iż Rzplcie *in* znaczących zasług J.P. Borzęckiego Podstolego Koron: Pofa Wdztwa Ruskiego, wolno będzie co chcieć darować y ustąpić.

Mówił po Nim JMc P. Piałkowski Podkomorz Krzemieniecki, y Pofa Wdztwa Wołyńskiego, który wyraziwszy, że wielcy Ludzie wysładzeni do Rachunkow, dali na dniu wczorajszym Kommissyi Skarbowey świadectwo z chwalebnego jej się sprawowania, na osta- tek zwywał na dowod Xcia JMc Marszałka W.K. że lubo na Sekret dawania Sencacyi Kom- missarze Skarbowi nie przysięgali; iednak w szczególności, y Generalności obowiązki Prawa zachowali, y sprawiedliwe Rachunki z Sukcesorami Siedlnickiego ekspedycyowali, których Tabelę oddaiać do przeczytania J.P. Sekretarzowi Seymowemu, upraszał Stanow Rzpltey aby była czytana. Czytał JMc P. Sekretarz następującą Tabelę.



TABELLA z Dekretu Kommissyi Skarbowey Koronney wypisana, z Infor-

Summy przyczynione przez pomienionych Sukces- sorow s. p. J.W. Siedlnickiego Podskarbiego W. K. z tegoż Podskarbstwa Kalkulacyi podane.	Złote	Gro:	Pien:
1 Z Rachunkow w Roku 1748. na Seymie czynio- nych relizuiąca - - - - -	77074	1	15
2 Z Kwarty nowej y starey ab Anno 1748. ad Annum 1760. - - - - -	3519141	27	15
3 Poglownego od żydow za lat trzynastcie - - - - -	2860000	-	1
4 Z Cest Koronnych - - - - -	6172611	4	12
5 In def. etu wielu Summaryuszow Percepty niekto- rych Kwartałow położona - - - - -	1099170	1	12
6 Z Prowincyi Mazowieckiey, y Podlaskiey wedlug Kontraktu za lat 9. - - - - -	270000	-	-
7 Z Arendy Komor Warszawskiey y Praskiey. - - - - -	3750	-	-
8 Z Kamienicy do Expedycyi naigety od Kontra- hentow. - - - - -	22008	-	-
9 Z Cest Prowincyi Ruskiey, y Ukrainskiey za lat dwie. - - - - -	182969	16	6
10 Od Miasta Poznania Krola Tarczowego za lat dwanastcie. - - - - -	10800	-	-
Summa podaney Percepty.	14218316	22	6
A że summa pod liczbą piątą będąca, defekta brakujących Kwartałow niedopełniała; przeto biorąc z trzech innych lat summy dochodowe takowychże Kwartałow trzech a te wraz złączając, y z nich trzecią część na dopełnienie dochodu brakujących Kwarta- łow kładąc, wraz z Cłem od wołów konwoiowych w Perceptę Skarbu Koronnego nie położonym, w wie- łości 143653. Zł: gr. 12. Pruskich obrachowanym summa 2515655 Zł: y gro: 18. Polskich przez sąd Kommissyi Skarbu Koronnego wynaleziona, z ktorey Summę 1099170. Zł: gr. 1. pieniążkow 12. pod liczbą piątą położoną w summę generalney Percepty weszła wytrąciwszy, przybywa do Percepty. - - - - -			
Facit zupełnych Skarbu Kor: dochodow	15634802	9	6

ma-

macyą o odebraney Kalkulacyi od Sukcesorow, Siedlnickich.

Expens przez tychże Sukcesorow pod różnemi Tytu- łami podana, wynosi ogulnie summę	Złote	Gro:	Pien:
Summy niżej wyrażoney do Expensy Skarbowey przez sąd Kommissyi nieprzyjęte, iako to na sześć Kom- missarzow Celných. - - - - -	14206291	12	10½
Decessu na Cłach dla przechodu żołnierzy. - - - - -	550400	-	-
Od libertowania Towarów <i>Detrusoris Galli</i> Miasta Krakowa <i>decessu</i> . - - - - -	400000	-	-
Na Bruki Poznańskie, y Krola Tarczowego - - - - -	120000	-	-
Dworowi za konferowane Podskarbstwo W.K. - - - - -	26339	3	6
W. Grabowskiemu za ustąpienie Pretensyi do Pod- skarbstwa. - - - - -	216000	-	-
Straty na Monecie z przyczyny iakoby Redukcyi - - - - -	27000	-	-
Summa oddalonych summ.	100000	-	-
Tudzież summy na Seym po rezolucyą odeffane, y w generalney Expensie, aż do Seymowey rezolucyi zostawione, to iest.	1439739	3	6
Na żołnierzy in <i>Assistentiam</i> Skarbu Koronnego - - - - -	960000	-	-
Na Pensyc rożnym osobom wypłacone - - - - -	259733	10	-
Summa na Seym odeffanych summ.	1219733	10	-
Więc z summy Expensy ogulney 14206291. Zł: gr. 12. pieni: 10½ wyżej wyrażoney, summę pierwszą 1439739. Zł: gr. 3. Pien: 6. do expensy nie przyię- tą wytrąciwszy, zostało expensy, w którą summy na Seym odeffane wchodzą. - - - - -	12766552	9	4½
Tę z summy dochodow Skarbu Koronnego 15634802. Zł: gr. 9. Pien: 6. wyłaczywszy, została summa dla Skarbu Koronnego. - - - - -	2868250	-	1½
Którą przez Sukcesorow, y Prawa nabywających Siedlnickich Skarbowi Koronnemu zapłacić sąd Kommissyi Skarbu Koronnego naznaczył.			



A po przeczytaniu Tabelli Xże JMć Biskup Krakowski, w materji długu nie-  
gdy JMci Pana Siedlnickiego Rzeczypospolicie winnego, w następujące słowa wyraził  
zdanie swoje.

„Dwie cnoty najbardziej Tron Królów zdobiące dziś się Nam okazują, Miło-  
sierdzie y sprawiedliwość. Pierwsza zachęca umysły do odpuszczenia znacznych  
Summ Sukcesorom s. p. JMci P. Siedlnickiego Podskarbiego z administracyi Skarbu  
Publicznego Rzpłtey pozostałych. Druga wskazuje powinność ochrony Grofz  
publicznego. Uczynność Obywatelowi w wspólnej Ojczyźnie jest cnotą piękną, lecz  
zachowanie sprawiedliwości całej Rzpłtey jest obowiązkiem każdego do radzenia  
pożytecznie Ojczyźnie powołanego. Czując w sumieniu moc tych to obowią-  
zków, y oraz przestrogę Piśma, *Prior est actus Justitiae, quam Charitatis*, właśnie do  
dzisiejszego Interesu istotnie służąc, nie mogę się przychylić do darowizny z cudze-  
go, a jeszcze publicznego Grofza Jchmość Panom Sukcesorom. Tam tylko albo-  
wiem godzi się używać choyności, gdyby nayokazalszej, gdzie nie zachodzi krzywda  
trzeciego, tu zaś już widocznie mamy uznany przez Komisję Skarbową, Prawem  
Seymu *Coronationis* do tego autoryzowaną, Dług dwóch Millionów Siedmiukroć sto  
Tyficy, o którego rzetelności, iako już nie ma miejsca wątplenia, tak równie miej-  
sca być nie powinno, czyli ma być oddany albo nie.

„Nie przychodzi teraz do rezolucyi Prześwietnych Stanów tylko Million, trzy-  
kroć sto Tyficy przez Komisję Skarbową, iako poniekąd wątpliwe *ad cognitionem*  
Seymu dzisiejszego odebrane. Te tylko pierwej rozważymy, y z tych tylko, albo  
ściślej sprawiedliwości, albo politowania y choyności czynimy dowody.

„Czyliż nie będzie materją niezmiernego dla potomności podziwienia, ta nie  
mówię choynność, ale rozrutność, kontentować się tak małą Dwukroć sto Tyficy czę-  
stką, za cztery blisko Milliony?

„Co za przeciwność rzeczy w czynnościach naszych została na zawsze w  
liczbie Praw? wynajdować sposoby nowych Podatków, przeciągnąć od Woje-  
wodztw, Ziem, y Powiatów Czopowe y Szeleżne do Skarbu Publicznego dla dogo-  
dzenia potrzebom Rzpłtey, a tym czasem z jednej strony niesłychaną nigdy choyną,  
ścią Milliony iawnego długu odpuszczać, y darować? Z drugiej, niepojętą oszczęd-  
nością, y odwłoką iawne pretensye przezacnych w Ojczyźnie Dowów Jabłon-  
wskich, Daniłowiczów, Potockich, y Mego, własnością, y Fortunami swemi potrzeb-  
by Ojczyzny zastępujących puszczać w recis, y w niebezpieczeństwo wiecznego  
przypadku? Czyliż nie lepsza, y szczęśliwsza będzie u Rzpłtey kondycja Dłużników,  
niżeli kredytorów? Nie jest że to z własności każdego, y ubożeniem Kraju chcieć  
jednego, albo kilku ubogacza? Niezadźwżę ia dobrego mienia Sukcesorom s. p.  
JMci Pana Siedlnickiego, życzę im pomnożenia Fortun iak nayokazalszego, y po-  
czytałbym za ukontentowanie dać im dowód mojej do powodzenia y pomyślności  
ich przychylności, lecz choynym być dla Jchmościow z Grofza Rzpłtey, iak mi su-  
mnienie y sprawiedliwość zakazuje, tak abym tego grzechu na siebie nie ściągnął  
przysłużyć się przychyleniem się do tak szkodliwej Skarbowi Rzpłtey darowizny dla  
nich żadną miarą nie mogę.

Mówił po Nim Xiążę JMć Kanclerz W. W. X Litt: który dziękując J. K. Mci, że  
dał dowód świeżo przywiązania swego dla Ojczyzny przez darowanie 20965. Czerwo-  
nych Złotych, które na nieodbite potrzeby Rzpłtey *de proprio* wydał, oraz że Pan Nay-  
iaśniejszy nieuchronnie extra expensą, oszczędzając Skarb Rzpłtey, Summą tylko Sto Ty-  
ficy zastępować sam przyobiegał, co się tyczy Interesu Sukcesorów niegdy JMć Pana  
Siedlnickiego Podskarbiego W. Koronnego, ponieważ z komportacyi Papierów od Su-  
kcesorów Jego uczynionej pokazały się nieporządne Jego Regestra rachunków, który  
gdy *propria neglexit* y substancya Jego przewyższającami prawie nie tylko od niego ale  
nawet y od Przodków swoich jest inonerowana długami, radził więc tenże Xże JMć  
Kanclerz, ażeby: kiedy JMć Pan Podstoli Koronny *potiore partem* Substancyi po Nie-  
bożczyku Podskarbie posydujący, Summę 200000. Zł: Polkich za pretensye wszystkie  
Rzeczypospolicie postępuje, pomienioną postąpioną Summą kontentować się, niżeli nie

pewności zysku, z stratą na expens prawny dochodzić, y o to J. K. Mci, y Stanow Rze-  
czypospolitey dopraszał się.

Na cogdy się JMć Pan Gozdzi Wojewoda Podlaski zgadzał, odezwał się po  
Nim *interlocutorię* JMć Pan Małachowski Krayczy Koronny Poseł Krakowski, y na pod-  
pisanie Projektu *in rem* Sukcesorów Siedlnickiego, nie pozwalał.

Zabrał po Nim głos JMć Pan Dobiecki Chorąży Chęciński Poseł Wdztwa Ra-  
wskiego, który Sukcesorom s. p. JMci Pana Siedlnickiego Podskarbiego W. K. choynę  
Zasce, y osobliwym względem J. K. Mci y Rzpłtey polecił. Lecz JMć Pan Krayczy W.  
Koronny, Poseł z Wdztwa Krakowskiego oświadczywszy się, że radby uczynić wszystko  
dla przyiaźni JMci Pana Podstolego Koronnego, ale co się należy do Prowentów Rze-  
płtey, aby raczył należytą uczynić satysfakcyą, dopominał się.

Zbliżyli się potym Jchmość Miniſtrowie do Tronu za wezwaniem Ich do siebie  
przez Nayiaśniejszego Pana, y Xże JMć uderzył Łaską y rzekł te słowa: *Mówić będzie*  
*J. K. Mość* y Nayiaśniejszy Pan mówił, w następujące słowa:

„Gdy słyszę różnych Obywatelów uſty, głosy wyrażone, tudzież do mnie o.  
„bracane proſby, żądanie więc te zachodzące do Rzpłtey: aby Summa od Sukcesorów  
„Siedlnickiego Jey powinna, tymże Sukcesorom darowana być mogła, różne  
„w umyśle moim sprawuje reflexyę. Między ktoremi gdy ſłyszany był głos: że na  
„sprawiedliwości, y Dobrotliwości fundują się Trony, przychodzi mi Zgromadzo-  
„nym Rzpłtey Stanom moje otworzyć zdanie.

„Jest rozkazem BOGA, aby ile możność Natury naśladować Jego, aby Boskie-  
„mu Rządzeniu ludzkie przyſtoſowane było. Lecz jeżeli nasza niedoſkonałość, we  
„wszystkim uſomności gurować pozwala, ſprawiedliwość przeto ſurową y doſkonałą  
„ten ſobie niech rezerwuie. kto może zupełnie od winy być oddalonym. A My  
„gdy poydziemy drogą miłosierdzia dla bliźniego, naganie niepodpadniemy.

„Sam bym się piſał w dzisiejszej okoliczności, *rigorosa exercere Justitiam*,  
„gdybym podobnego błędu, na potym przewidział konſekwencyą; Zawsze bowiem  
„przytomna powinna Nam być ta maksyma: że w tedy tylko ſurowe exekwowanie  
„karzący ſprawiedliwości jest koniecznym, kiedy w przyſzłości przykład  
„kary, jedynym od przeſtępstwa ſtaie się wſtrętem. Ale gdy odmiana Rządów Skar-  
„bow Rzpłtey, tak dochody Jey ubeſpieczyła: że takowej uymie podpadać nie mogąc  
„kiedy Podskarbie Urząd na Komisję jest odmieniony; wywarcie więc oſtrości te-  
„raz na Sukcesorów ſamą ſurowością rozumianeby być mogło.

„Znam Ja dobrze: że Sukcesorowie, powinni by zapłacić tę tak znaczną Rze-  
„czypospolicie zadłużoną kwotę, aliści kiedy z poprzedzonych tu niektórych głosów  
„informuję się: że prywatne długi przewyższają pozostałą Fortunę, y Rzpłta docho-  
„dząc ſwey należytości długo czekaćby musiała, y mało co więcej albo nie zyskaćby.  
„Jey przyſzło; Zaczynam oſiarowaną choc nie równie w komparacyi Trzech kroć Sto  
„Tyficy Złotych, Summą ale pewniejszą, lepiej rozumiem żeby się kontentowała.

„Z tych więc przyczyn gdy ukaranie niewinnych Sukcesorów, teraz chyba  
„dla pamięci winnego Antecessora nie miałoby miejsca, ile że podobny błąd, przeż  
„Następców Podskarbie nie może być już prawie popełnionym. Ja sam pierwszy  
„Stan Tey Rzpłtey ſkłaniam powolne zdanie moje, y drugie dwa Stany do Approbacyi  
„tego na Trzykroć Sto Tyficy Złotych Projektu, zachęcam.

Mówił potym JMć Pan Borzęcki Podstoli Koronny, Poseł Wdztwa Ruſkiego,  
który ſłyszając wiele głosów wymagających po Nim aby we wszystkim zupełną Skarbo-  
wi Koronnemu uczynił ſatysfakcyą, podziękował naypierwej J. K. Mci za łaskawe na  
niego y drugich Sukcesorów względy, potym oświadczył Stanom Rzpłtey,  
że Substancya s. p. JMci Pana Siedlnickiego nie tylko na uſpokojenie długu Rzpłtey  
wydoſtarczyć nie może, ale też Kredytorów samych nie wyrówna pretensyi. A więc  
proſił Stanów Rzpłtey, ażeby trzecim Sto Tyficy Złotych Polkich ktore już z krzy-  
wdą, y, przeciążeniem ſiebie oświadczył się poſtępować, raczyły się kontentować,



gdyby zaś Ojczyzna tego uczynić niechciała, zdał to na wolę Jej, ażeby swej należytości wraz z Konfukcesorami y Kredytarami na Substancyi pozostałej po niegdy JMć Pan Siedlnickim Podskarbitm dochodziła. Naostatku suplikując ażeby Rzplta miała nad Nim y innemi Konfukcesorami tudzież nad Kredytarami kampaśy, y ofiarowaną od niego 300000. Zł: Pol: kwotę przyią raczyła, skończył mowę swoją.

Zabrał głos JMć Pan Wielhorski Kuchmistrz Litewski, y w tej materyi w następujące słowa oświadczył zdanie swoje. „

„ Znam ja część y respekt Tronowi W. K. Mci winny, znam y to, że ten Tron „ Polski ktory W. K. Mość osiadał, ztąd naybardziej między innemi slynie Trona- „ mi, że Krol Polski wolnemu Panuie Narodowi, sądziłbym wielką podłością, y nie „ zmazanym grzechem, abym przeciwko wewnętrznemu przekonaniu, dla iakichkol- „ wiek względów zdanie moje miał odmieniać. „

„ Przypominam sobie do iak znacznego pomnożenia dochodów publicznych „ pierwszy Projekt Czopowego y Szelężnego był podany, poiąć nie mogę, iak w tak „ krótkim czasie umnieyszyło się potrzeb Rzpltey, kiedy za dwa Milliony Osmkroć „ Sto Tyśięcy Summy sprawiedliwie przez zachnych Kommissarzow do wypłacenia iuż „ osądzoney, oprócz Milliona Dwochkroć Sto Tyśięcy pod decyzją Stanow Rzpltey ode- „ stanych, większa część tych Zgromadzonych Stanow trzykroć Sto Tyśięcy przyiąć „ zdaie się. Ja zaś chcąc nieiako sprawiedliwość z miłosierdziem pogodzić, a nie „ mając ani tej zuchwałości w wielkich W. K. Mości naśladowania czynach, ani tej „ sposobności choynym Jego wydostać darom, rozumiałbym, ażeby przez wzgląd załug „ JMci Pana Podstolego Koronnego MWMPana iuż w Ojczyźnie uczynionych, a do „ dalszych go zachęcając, połową winney Summy kontentować się; wżak że nie sam „ JMć Pan Podstoli Koronny ten ciężar znośić będzie; ale y inne głowy zarowno „ z nim Sukcesyji korzystujące, rownie przyłożyć się powinny. „

„ Słusznie ażeby Dłużnicy byli na teyże Substancyi pomieszczeni, y pierwsze „ mieli mieysce, ale tylko ci ktorzy przed obięciem Podskarbitwa swoje dawali Sum- „ my; inni zaś ktorzy iuż *in traſta* Podskarbitwa s. p. JMci Pana Siedlnickiego pozy- „ czali, słusznie także: aby po uspokoienu Rzpltey swoją odbierali satysfakcyą. „

„ Mamy od Braci Naszych Instrukcyą zlecenia sobie powierzone, nie możemy „ więc bez wyraźnego ich pozwolenia zdania nasze z uszczerbkiem Skarbu publiczne- „ go dawać y skłaniać. „

Przymowił się zaraz JMć Pan Łoś Starosta Wyżynski Poseł Wdztwa Podolskie- go, y z przyczyny, że Substancya zmarłego Podskarbitiego Siedlnickiego na opłacenie Długow wystarczyć nie może, y dochodzenie zupełney nadgrody nie pewney, większe kofzta Rzpltey przynieść mogłyby, radził raczey Stanom Rzpltey, aby y przez wzgląd pewnieyszy, lubo mały do Skarbu publicznego przyiść, mogącey kwoty, y przez szacunek załug JMci Pana Podstolego Koronnego, kiedy ieszcze trzeciokroć Sto Tyśięcy postępuje, ofiarowaną *in integro* 300000. Zł: Polskich od Niego Summą kontento- wać się. *Insuper* żeby Projekt pod Tytułem: *Obiaśnienie Pensyi Kommissarzow Skar- bowych* iuż JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddany, był przez niegoż przyczy- tany domawiał się.

Uderzył potym Łaską Xże JMć Marzałek W. Koronny, y rzekł te słowa: kie- dy na czytany Projekt nie zachodzi zgoda, *in ordine* więc decydowania nań *per Tur- num* czytam Propozycyą: *Feżeli od U. Podstolego Koronnego swoim, y U. U. Konfukcesso- row s. p. W. Siedlnickiego Podskarbitiego W. Koronnego Jmieniem ofiarowane Trzykroć Sto Tyśięcy Złotych Polskich na uspokoienu długu Rzpltey winnego mają być przyięte; czyli też do większey Summy albo całego Długu zapłacenia. Ciż Sukcesorowie mają być obligowani?* Y po przeczytaniu tej dał zaraz głos (w niebytności w ten czas Xcia Pry- mafa) *ex Turno*, JMci X. Arcy-Biskupowi Lwowskiemu, y innym przytomnym Sena- torom y Ministrom, ktore JMć X. Kierski Sekretarz Koronny zbierał. Po skończo- nych głosach Senatorskich, y Ministrowskich, JMć Pan Marzałek Poselski za poprze- dzającym uderzeniem Łaską, przez Xcia JMci Marzałka W. Koronnego wyż wyrażoną Sta-

Stanowi Rycerskiemu deklarował Propozycyą, y przez Wdztwa, Ziemie, y Powiaty, w niektórych z nich przez Generały, a w niektórych każdemu z osobna Posłowi we- dług żądania każdego Wdztwa rozdawał głosy, a JMć Pan Rembieliński Seymowy Se- kretarz Wota konnotował; Po skonnotowaniu ktorych za uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marzałka W. Koronny, y wymowieniem tych słow: *Wielebny X. Sekretarz do Deklaracyi Wotow Senatorskich.* Tenże JMć X. Sekretarz Koronny deklarował Senatorskich, na podpisanie Projektu na Trzykroć Sto Tyśięcy Wotow 23; aby ta Sum- ma podwyższona czyli meliorowana była 19; a dwa Wota *consultative* dane dwóch Jch- mciow Senatorow, z racyi że zasiadaia na Kommissyi. Potym za uderzeniem Łaską, przez Xcia JMci Marzałka W. Koronnego, y wymowieniem podobnych słow: *Uro- dzony Sekretarz Seymowy do deklarowania Wotow Stanu Rycerskiego.* Tenże JMć Pan Sekretarz deklarował Wotow 116; aby Projekt na Trzykroć Sto Tyśięcy był podpisanym. Aby zaś ta Summa była meliorowana, czyli podwyższona Wotow 36. a to procz nie- przytomnych na Sessyi Posłow.

A po deklarowaniu Senatorskich, Ministrowskich, y Poselskich Wotow, JMć Pan Marzałek Poselski za prośb Jchmów Panow Senatorow, y Posłow Deputowanych do Kontytucyi, do podpisania Projektu, ktory gdy został podpisany. Jchmość Mini- strowie zbliżyli się do Tronu y JMć Pan Kancierz W. Koronny solwował Sessyą do kon- tynuacyi Skarbowych Materiy na dzień jutrzeyszy na godzinę Dwunastą połu- dniową. Ten Projekt znajduie się w Konstytucyi tegoż Seymu.

## SESSYA DWUDZIESTA SZOSTA

Die 7. Novembris

Na zagaieniu Sessyi JMć P. Marzałek Stanu Rycerskiego w następujące mowił słowa:

„ Waleczna na dziś, wczorayszym sprawiedliwość z politowaniem, chwalebny spor „ dwóch Kardynałnych cnor, Majestāt zdobiących Boſtwa Ziemskie zaszczycających. Te „ prawdziwie Namiestniczą BOGU władzę w Krolach od Niebios Ludziom danych, naywy- „ raźniey w Osobie Pańskiej oznaczają, kiedy z przeniknionych przyczyn skłoniony do li- „ tości dla Tronow wszystkich nayozdobnieyszey położył W. K. Mć miłosierdzia swojego „ wagę na sprawiedliwości Stanow Szale. To nad ściślym rostrząsaniem gorę wzięło: aby „ Pańskiemu Setcu część przyznało, y na widok Narodowi dobroczynne Jego w każdej oko- „ licznosci pocucia wytawilo. „

„ Temi dwiema Qnotami okryty, postępnay zawżę pomyślnie Miłościwy Panie. „ Ktore nie tylko w rerażnieyszych Radach Panowania Twrgo dalszych będąc treścią sta- „ na się szczęśliwości Ojczyzny gruntem y ilitą. „

Zabrał głos Xże JMć Jabłonowski Wojewoda Poznański, ktory namieniwszy o za- ługach Domu swego w własney Ojczyźnie, oraz o pretensyach y Summach na potrzeby Rz- pltey przez Antecessora Jch niegdy Stanisława Jabłonowskiego Kasztelana Krakowskiego wydanych, nadgrody y satysfakcyi u Stanow Rzpltey dopraszał się.

Mowił po nim Xżo JMć Marzałek W. K. a Ten przypominając Stanom Rzpltey ustapione od Przodkow Jego Szyby solne, z ktorych od tak dawnego czasu Nayjaśniej Kro- lowie swoje ciągną pożytki, o przyobiecaną więc kilku Konstytucyami dla Domu Jego nad- grodę u Stanow Rzeczypospolitey domawiał się.

Dany był potym głos JMć P. Twardowskiemu Wdzie Kaliskiemu, ktorego rzecz była, aby do uznania tych pretensyi Domow iezeli są *liquida* albo nie? *Delagati* byli wyznaczeni.

Potym zabierawszy ieden po drugim, głosy iako to: Jmość PP. Małachowski Słta Sana- decki z Wdztwa Krakowskiego, Czacki Podczasz Koronny z Wdztwa Wołyńskiego, Kurdwa- nowski z Wdztwa Bełzkiego, Sosnowski Pifarz Litewski z Wdztwa Brześcińskiego, Czacki Strażnik W. K. Starosta Nowogrodzki z Wdztwa Czerniechowskiego, Xże Sanguszko Starosta Czerkaski z Wdztwa Kijowskiego, Sumiński Podczasz Rypiński z Ziemi Dobrzyńskiej, Ła- cki Podkomorzy Wdztwa Brzeckiego Kujawskiego Posłowie. A Ci Sukcesorow s. p. Jchmość PP. Szczepnego Potockiego y Stanisława Jabłonowskiego Kasztelanow Krakowskich, Hreco- rego Ogińskiego Hetmana Litewskiego, Mikołaja Daniełowicza Podskarbitiego W. K. Krze- czko-



czkowskiego Stry Włodzimierskiego, tudzież pretenzya Lubomirskich iedni za iednemi, drudzy za drugimi wyżey wymienionemi Sukcesorami, to z obowiązku Instrukcyi Wdztwa, to z własney przychylności mówiąc; aby zasługi Ich Przodków y Summy na potrzebę Oyczyzny złożone, ktorych od dawnych czasow aż do tery pory nadgrody y satysfakcyę od Rzpłtey w Recessa są puszczane, były tymże Sukcesorom wroczone, łaskawym Ich względem J.K.Mci y Rzeczypospolitey polecali.

Dany był *exposé* głos JMé Panu Mieczysławskiemu Pisarzowi Kommissyi Woyskowej Koron: Posłowi Wdztwa Rawskiego, a ten explikując Interes Sukcesorów niegdy JMé P. Dzierżanńskiego Regenta Kwarcianego, że Summę 30000. Zł: Pol: Rzpłtey winien pozostać, ktora przypadkowym ogniem (iako Jurament niegdy tegoż JMé P. Dzierżanńskiego *coram Aetis Castrensis* wykonany *edocet*) zgorzała, y też Summa w Remanent pozostałych w Skarbie Pieniędzy jest wliczona, a Sukcesorowie pozostali zapozwani do Sądów Kommissyi Skarbowey Koron: do zapłacenia teyże Summy Dekretem przerzeczoney Kommissyi, Skarbowey są obowiązani, gdy w niedostatku zostający nie są zgodni y wystarczający do nadgrodenia pomienioney Kwoty, y JMé P. Gądomski Podkomorzy y Poseł teraźniejszy Sochaczewski prze szły Pisarz Kwarciany w tenże Proceśs jest zainwolwowany; przeto: aby Rzpłta mając względy na zasługi tegoż Zmarłego JMé P. Dzierżanńskiego, y ogień przypadkowy, raczyła Sukcesorom Jego wyżey wyrażoną Summę darować, w swoim dopraszał się głose, y o przeczytanie *eo nomine* Projektu, supplikował.

Zas JMé Pan Boreyko Podczasz y Poseł Podolski zanosząc proźby swoje za Sukcesorami niegdy JMé P. Daniłowicza Podskarbiego W.K. aby im Dług od Rzpłtey winny, został zapłacony, przyczyniał się oraz za JMé Panem Kuczyńskim Fortec na Podolu Pogranicznych Komendantem: aby Mu Rzpłta z Skarbu Koron: na *expensa* onegoż na przyimowanie Posłańców z Chocimia wydawać się zwykłe corocznie *certum quantum* płacić nakazała, tudzież J. P. Dzierżanowskiego Cześnika Koron: Partii Raskiej Regimentarza y Subalterna Jego, iako też JMé P. Komorowskiego Pułkownika w Woysku Koronnym łaskawym względem J.K.Mci y Rzeczypospolitey zalecił.

Mówił po nim JMé P. Zamoyski Kancelarz W.K. a ten przekładając: że w teraźniejszym czasie Synowie są drożsi a Matka uboższa, radził więc: aby się Dzieci Oyczyźnie naprzykrzać nie raczyły, a czyniąc nadzieję: że iak się też Matka w dalszym czasie zzbogaci, to y zasługi nadgrodzi, o przeczytanie Projektow podanych domawiał się.

Dany był głos Xciu JMci Biskupowi Krakowskiemu, w którym oświadczając się: że niebyło Jego myśli, tak drogiego y potrzebnego dla Rzpłtey zabierać czasu, ale kiedy wyszła rożnych Jchomościow odzywających się z swemi pretenzyami, namienił też y Domu swego, że za odebrane Przodkom Jego Xięstwo Trubeckie przez Państwo Rossyjskie Rzeczplta nadgrode Familij Jego assekurowała, wnosząc oraz Instancye swoje za Kapitułą Krakowską, ktora na gwałtowne potrzeby Rzpłtey nie mało Srebra wygodziła, a do tych czas swey należytey nie odebrała satysfakcyi, Łasce Nayiasniejszyego Pana y względem Stanow Rzeczypospolitey oddawczy się, o Delegacyą do uznania tak od siebie, iako y od innych namienionych pretenzyi do Rzpłtey mianych, dopraszał się.

Zabrał po nim głos JMé Pan Piaskowski Podkomorzy Krzemieniecki Poseł z Województwa Wołyńskiego, w którym za Sukcesorami Daniłowicza Podskarbiego W. Koronnego mającemi sprawiedliwe pretenzye do Rzpłtey, ktore w Recessa od Seymow do Seymow odkładane były, do J.K.Mci y Stanow Rzpłtey przyczyniał się o promowowanie Materiyi Skarbowych dopominał się.

Po którym skończonym głosie czytane były dwa Projekta przez JMci Pana Sekretarza Seymowego, pierwszy *sub Titulo*: Kwit Uu. Dzierżaniskim, y uwolnienie od płacenia U. Gądomskiego Podkomorzego Sochaczewskiego, drugi pod Tytułem: Uwolnienie sekwestrowanej Summy przez Skarb Koronny Żydow Kupcow Ciechanowieckich.

Po tychże przeczytanych Projektach, uprosił sobie głos JMé Pan Czapki Wojewoda Malborski, y ażeby Skarb Rzpłtey, gdy już do znacznych przychodzi, y przyść większych jeszcze może Prowentow, Przedmieścia, y *Territorium* Elbląskie mogły być *Are* tegoż Skarbu wykupione Imieniem Prowincyi Pruskiej, J.K.Mci y Rzpłtey upraszał.

Zabrał potym głos Xże JMé Jabłonowski Woiewoda Poznański, y lubo zaściągając że rekommendacyą własnego Domu Interes, tak wiele czasu kosztownego traktującym się Skarbowym

bowym Materiyom zatrudnił, oświadczył się *ad praeferens* o pretenzyach Domu swego zamilczeć, iednak supplikował J.K.Mci y Stanom Rzpłtey aby w dalszey porze teraźniejszyego Seymu, też pretenzye Familij swoiey przez kilka Konstytucyi w Recessa puszczane, decydowane były, oraz o łaskawe względy na zasługi Jego własne tak na Funkcyach Marszałkowskich Trybunałkich, iako na Rezydencyi *ad laus Regium pro Publico* czynione, dopraszał się.

Potym mówił Xże JMé Lubomirski Marszałek W. Koronny, y wyznawszy sam, że przy szczipłych dochodach Rzpłtey, oszczędną bydlę Jey należy, Pretenzya Domu swiego do Rzpłtey za ustąpienie Szyb solnych mianą, y od teyże nadgrode za pomienione Szyby przyobiecana, deklarował się na czas nie popierać; z tym warunkiem, aby w przyzwoitey porze y w dalszym Seymowaniu iakowā zyskać w niej mogli łaskawą dla siebie y Familij swoiey od Stanow Rzpłtey rezolucyą, a teraz ważąc więcej publicznie niż prywatnie Interessa, o promowowanie zaległych Projektow już *ad deliberandum* Rzeczypospolitey czytanych, y komunikowanych, dopominał się.

Po ktorego skończonym głosie czytał powtórnie wyż przeczytane dwa Projekta, a po przeczytaniu onych pytał się potrzeby o zgodę JMé Pan Marszałek Poselski Stanow Rzeczypospolitey, a gdy powszechnie nastąpiło zezwolenie; Delegowani więc Jchność do Konstytucyi też Projekta podpisali, ktore znajdują się w Konstytucyi tegoż Seymu.

Zabrał potym głos JMé Xiądz Wodziański Biskup Smoleński Delegowany z Senatu do Rachunkow Skarbu W. X. Litt: a ten wyraziwszy dzięki J.K.Mci, że za Panowania Jego dochody publiczne Skarbu Koronnego są powiększone, Szkoła Rycerska dla edukacyi Salackieckey Młodzi założona, Forteca Kamieniecka zreparowana, Ludwisarnia w gruzy obrodona, nowo jest przez Nayiasniejszyego Pana wystawiona, co się tyczy Rachunkow Skarbu W. X. Litt: doniosł Stanom Rzpłtey, że Kommissya Skarbowa Litewska przykładowie, y pożytecznie dla Oyczyzny swoy sprawuje Urząd, iako to w utrzymaniu regularnych y rzetelnych Regestrów, w pomnożeniu znacznych *pro Publico* dochodow, w oszczędnym szafowaniu onych, w zostawieniu znacznego, oraz w Skarbie Remanentu na 502486. Zł: groszy 26. y 2. wynoszącego, a ztąd wszystkich w Nię zostających Kommissarzom dawszy estymacyą, o kwie dla Nich od Rzeczypospolitey upraszał, y swoią pograniczną Dyecyzją szczipke dochody mającą, łaskawym J.K.Mci y Rzpłtey polecił względem.

Mówił po Nim JMé Pan Lipski Kasztelan Łęczycki Delegowany z Senatu, do Rachunkow Skarbu W. X. Litewskiego, y relacyą swoią w następujące słowa wyraził,

„Nayiasniejszy KROLEU Panie Moy Miłościwy, Przeświecne Zgromadzone Stany „Nasi Wielce Mości Panowie y Bracia. „

„Starcania y prace około Dobra powszechnego W. K. Mci iako są dla Stanow „wizerunkiem; tak w naśladowaniu onychże y Przeświecne Stany y w tych Wielcy Mężo- „wie, chwałobnem i pracowitem czynnościami swemi za Twoim Krolem Nayiasniejszy „idą przykładem. „

„W liczbie Tych masz wielki Krole! Wielkiego y Zaczego Ministra Jasnie „Wielmożnego Podskarbiego W. W. X. Litt: oraz J. J. W. W. Kommissarzow teyże Prze- „świecney Kommissyi. Ktorzy czynnościami swoimi pożytek Oyczyzny celem, Twócie zaś „czyny gruntem, y prawidłem sobie założyli. „

„Wyznaczony bowiem do Ruchania Rachunkow y ptzezyrzenia czynności Kom- „missyi Skarbowey W. X. Litt: wyznać szczerze muszę: iż w wykonywaniu Jey powinno- „ści, ani miałem, ani mieć mogłem wielkiej trudności y pracy. Porządne bowiem y ia- „sne dochodow y wydatkow spisanie, biegłych y doskonałych Gospodarzow, przezornie y „pracowite pożyczkow przyczynienie, czułych y oszczędnych szafarzow, Mądre y uślarwia- „jące pojętność obwieśzczenia pilnych Dobra powszechnego Strojow; gruntowne zaś w za- „chodzących sprzeczkach wyroki, sprawiedliwych Sędziow, a znacznych y szacownych nie- „tylko z Jmienia y dostojności, lecz też y przymiotow J. J. W. W. Podkarbich W. y Nad: „W. X. Litt: iako y J. J. W. W. Kommissarzow z Obeyga Stanow wybranych Mężow, po- „kazali. „



„W czym gdy obowiązana Wiara W. K. Mci y Prześwietne Stany uwiadomiam, nie-  
 „chcę w szczególności powtarzać czytanych tu już rachunków przychodu y rozchodu, w ogolno-  
 „ści tylko donoszę: iż z wybranych do Skarbu W. X. Litt: gotowych pieniędzy 2816337. Zł: gr:  
 „24, y puł, pozostałe się tylko w tymże Skarbie Rzpłtey 502486. Zł: gr: 26. y puł, z tym dokła-  
 „dem, że iśćsze na pomienionym Skarbie W. X. Litt: zostały do wypłacenia długu, ułtawami  
 „Seymowemi nakazanego 1054,446. Zł: gr: 28.

„Nie zostały mi tedy więcej do uwiadomienia W. K. Mci y Stanów Prześwietnych jak nad  
 „jedną nayspokorniejszą prośbę, którą u Tronu W. K. Mci składam, y do Zgromadzonych żanofzę  
 „Stanów: abyś W. K. Mci Pan Nasz Mił: JJ. WW. Podskarbi y JJ. WW. Kommissarzów każdego  
 „w szczególności, względem swą iaską, a Prześwietne Stany niewygadła wdzięcznością za-  
 „szczycać raczyli. Pańskie y W. K. Mci dobroci. JMci Pana Regenta pomienioney Kommissyi  
 „oddaię.

„Jeżeli zaś niezdolność moja doskonałego uwiadomienia uczynić niepotrafiła, poprawić  
 „to y dokładniej objaśnić zechcę. Ktory z J. WW. wespół Towarzyśców moich ze mną do pomie-  
 „nionych rachunków wyznaczony. A JMci Pan Mielnicki Moy Wielce Miłościwy Pan pod zupeł-  
 „ne zdanie y Wolą W. K. Mci, oraz Prześw. Stanów, ułożony Kwit dla teyże Prześw. Kom-  
 „missyi poda do Łaski, o ktorego przeczytanie y podpisanie nayaśniej upraszam.

Zabrał potym głos JMci Pan Jakliński Kasztelan Oświęcimski do Rachunków Skarbu W.  
 X. Litt: także z Senatu delegowany, y że już poprzedzający przed Nim uczynili dostateczną rela-  
 cyą; przeto oświadczył: że nic więcej donieść nie ma, iak tylko dać świadectwo uślnego sta-  
 rania zacnych Mężów w Kommissyi Skarbowey Litewskiej o przysposobienie dochodów Skarbowi  
 W. X. Litt: y oświecznym szafunku onych, o zakwitowanie Jch Stanów Rzpłtey suplikował.

Po nim mówili jeden po drugim Jchmć PP. Hrabia Tarnawski z Ziemi Halickiej, Xiaże  
 Czetwertyński Wdztwa Podolskiego, Kłokocki Podkoli Miński z Ziemi Mielnickiej, Bitoś Mar-  
 szalek z Powiatu Upitkiego, Herstopki Podśdek Ziemi Wschowskiej z Wdztwa Kaliskiego, Wale-  
 wski Chorąży Szadkowski z Wdztwa Sieradzkiego, Kosiński, z Wdztwa Płockiego, Kićki Starosta  
 Sobowidzki z Wdztwa Pomorskiego, Połowie; y Ci wszyscy iako Delegowani od Rzpłtey do kalku-  
 lacyi Rachunków Kommissyi Skarbowey W. X. Litt: o rzetelnych y żadney niepodpadających  
 wątpliwości Rachunkach przez Jchmć PP. Kommissarzów Skarbowych podanych, tudzież y o sta-  
 rannym Jch Urzędów sprawowaniu Stanom Rzpłtey donieśli, y Jch Osoby Łasce J. K. Mci Reko-  
 mendowawszy, o Kwit dla Nich upraszali. Zaś JMci Pan Kłokocki Poseł Ziemi Mielnickiej Pro-  
 jekta dwa, jeden sub Titulo: Kwit W. Brzostowskiemu Podskarbiemu W. W. X. Litt: tudzież W. W. y  
 UU. Kommissarzom Skarbowym, drugi sub Titulo: Kwit W. Flemingowi Wolewodzie Pomorskiemu  
 przeszłemu Podskarbiemu W. W. X. Litt: JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania  
 podał.

Po których skończonych głosach pomienione dwa Projekta JMci Pan Sekretarz Seymowy  
 przeczytał. Y natychmiast JMci Pan Marszałek Stanu Rycerskiego za trzy krotnym pytaniem czy-  
 by była zgoda na podpisanie pomienionych Projektów, gdy wszyscy odpowiedzieli, zgoda. Tenże  
 JMci P. Marszałek z Jchmć Panami Deputatami do Konfitytucyi one podpisali. (NB.) A Jchmć Mini-  
 strowie zbliżyli się do Tronu, y za uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego,  
 JMci P. Kanclerz W. Koronnay in Ordine Kontynuacyi Materyi Skarbowych solwował Sesię na dzień  
 następujący na godzinę 12. południową.

(NB.) Te dwa Projekta iako y wszystkie ktore tylko podczas Seymu były przez Marszałka y  
 Deputatów podpisane, znalazły się w Konfitytucyi tegoż Seymu.

## SESSYA DWUDZIESTA SIODMA.

## SESSYA DWUDZIESTA SIODMA

Dnia 8. Novembris.

JMci Pan Marszałek Stanu Rycerskiego Sesię zagał w słowa następujące:

„Zakończone rachunki, Delegacye odprawione, zakwitowane Skarby Oboygą  
 „Narodów, znakomite y obfzerne pochwały obydwóch Prześw. Kommissyi  
 „dość świadczą, że obfite Krajowi przez postanowienia swoje przynoszą zyski.  
 „Niechże tak chwalebne dzieło przerywane nie będzie, niech Materye Skar-  
 „bowe dojdą żadanego końca, niech y daley Stany zgromadzone przez rady, y zgodę  
 „doskonałe obmyślą sposoby, ku naysłabszemu Rzeczypospolitey dobru, y dla zupeł-  
 „ney fercu Krolewskiemu pociechy, które y przez te nowe Praw ułtawy, wieczny  
 „Światu Polskiemu okazować będzie charakter, że Krolom dobrym wzorem, y całą  
 „dla Oyczyzny nad siebie samego miłością Panowania W. K. Mci jest nayszacowniejsze.  
 „BOG zdarzy: że tak naysłabszy szczęścia Naszego, y przymiotów własnie  
 „do Tronu urodzonych będzie wizerunkiem.

Po skończonym głosie dwa Projekta JMci Pan Sekretarz Seymowy czytał, Pier-  
 wszy sub titulo: *Objaśnienie Pensyi Kommissarzów Skarbowych.* Drugi sub Titulo: *Uca-  
 lenie Pogłownego Zydowskiego w przypadku Konflagraty Zydow.* Za trzykrotnym pytaniem  
 przez JMci Pana Marszałka Poelskiego y zezwoleniem wszystkich osob Seymujących,  
 na podpisanie onych, też Projektu przez JMci Pana Marszałka y Deputatów do Konfity-  
 tucyi zostały podpisane.

Dany był głos JMci Panu Zbiwskiemu Kasztelanowi Kaliskiemu, ktory expli-  
 kuiać wyłożone Expensy na usługach Rzeczypospolitey JMci Pana Stankiewicza Puł-  
 kownika Woysk Koronnych przed tym Rezydenta Polskiego u Dworu Stambulskiego,  
 tudzież explikuiać należytość nadgrody onemuż od Rzeczypospolitey powinney, pro-  
 fił J. K. Mci, y Stanów Rzeczypospolitey aby in vim wyłożonych pomienionych ex-  
 pens Summa 3000. Czerwonych Złotych, z Skarbow Oboygą Narodów była mu wy-  
 znaczona, y Projekt sub Titulo: *Bonifikacya y Rekompensa dla U. Stankiewicza Pułkownika  
 Naszego.* na 3000. Czerwonych Złotych, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu podał  
 do przeczytania. O co kiedy JMci Pan Markowski Poseł Mielnicki, tudzież JMci Pan  
 Walewki Chorąży Szadkowski Poseł Sieradzki, jeden po drugim głasy zabierając dopra-  
 szali się; czytał więc pomieniony Projekt, tenże JMci Pan Sekretarz Seymowy, y po  
 trzykrotnym pytaniu się JMci Pana Marszałka Poelskiego, czyliby była zgoda na pod-  
 pisanie onego? gdy Uniwersalny zaszedł wszystkich Assensus, przez pomienionego JMci  
 Pana Marszałka Stanu Rycerskiego, y Deputatów do Konfitytucyi, tenże Projekt został  
 podpisany.

Po ktorego podpisaniu zabrał głos JMci Pan Zamoycki Kanclerz W. Koronny, y  
 in Negotio rei Monetariae w następującym mowił słow ułożeniu.

„Nayaśniefzy KROLU Panie Moy Miłościwy.

„Wyznaczając Kommissyę Menniczną lubo już obowiązanych juramentem  
 „Wierności Panu y Oyczyźnie, obligowałeś iśćsze do ponowienia teyże przyięgi,  
 „zabroniłeś Nam dla Ciebie szukać niegodziwego zysku na monecie, przykazaleś na-  
 „wet Publicznego tylko upatrywać dobra.

„Tym idąc powodem, czynili my Nasze Reimonstracye Prześw. Kom-  
 „missyom Skarbowym, iako Sobie mającym powierzona Władzę od Stanów Rzpłtey.  
 „Robota Nasza była tylko prociwne, Kommissyi zaś Skarbowych decyswe, tego Argu-  
 „mentu moglibyśmy użyć na zasłonę Naszą, ale nie byłoby to dla Nas z honorem, nie  
 „widzę nawet y potrzeby tego.

„Ważność Monetowej Materyi rozumiem: że każdemu iść znaiona. Świad-  
 „czą Politycy: że Monarcha szukający niegodziwego zysku na Monecie, czyni to z  
 „własną stratą y całego Państwa, kiedy publicum traciąc ufność w Monecie, nad we-  
 „wnętrzny ją zniża walor. Świadczą Hytorycy, że naysłabsza Wojna tyle nie przy-  
 „nosi szkody, co fałszywa Moneta, wstrzymuje albowiem wszelką komunikacyę z  
 „Innemi Państwami, wstrzymuje y wewnętrzne rozporządzenie, kiedy nikt nie iść pewny  
 „swoiey własności.

„W Monetowej Materyi, są iedne okoliczności dependujące od Polityki, drugie  
 „zaś od kalkulacyi, w tym należy dobrze dyfingować Stanom Rzeczypospolitey,

(a)

„że-



„ żeby polityczne uwagi to decydowały co Jm przynależy; a kalkulacya to determi-  
nowała, co pod rachunek podpada. „

„ Połowa Narodu jest zadłużona drugiej połowie. Ten co ma płacić chciałby  
z podłoney Monety, żeby liczbą a nie walorem wewnętrznym wypłacał Summy.  
„ Ten co ma odbierać chciałby nader polepszoney Monety, żeby na odebranej Summie,  
zyskiwał jeszcze y na walorze wewnętrznym, tak przeciwne sobie żądania trudno  
pogodzić. „

„ Układającym *pedem* Monety, nie te uwagi byż powinny w animadwerfyi,  
gdyż dla Rzpltey czyli wypłacaący, czyli odbierający, zyskuie za równo, bo zawsze  
Jey obywatel zyskuie, ale należy między Kraiem, a Kraiem, między Państwem, a  
Państwem, kombinować Interessa, y z tych swoje brać rezolucye. „

„ Konstytucya Roku 1717. pod pretextem umnieyszenia władzy Hetmańskiej,  
zkaflowawszy Woyko, umnieyszyła w istocie samej sił Rzpltey. Teinuz Woyku  
chcąc zapłacić *idealiter*, a nie w rzeczy samej, podwyższyła Cenę Czerwonych Zło-  
tych do Złotych ośmiu, a Talarabitego do Złotych ośmiu. Tą ustawą zlamana  
proporecy między złotem a srebrnem, tego jest dowodem: że w Kraju zostało złoto  
zbyt otaxowane drogo, a utraciliśmy srebrną dobrą Monetę. Potrzeba przymusiła  
Nas: że złe monety za dobrą brać musieliśmy, a chciwość niektórych sprawiła po-  
tym, że y złoto na koniec utraciliśmy, za też niegodziwe Monety. „

„ Nastąpiła redukcya pierwsza złych Monet, nastąpiła jeszcze y powrotnie da-  
leko gorszych, proby wzięte jasno tego dowodzą, kiedy nie możemy przykazać, y  
dopilnować, żeby postronne Mennice dobre biły pieniądze, to należy uwiadomić  
*publicum* iaki ich jest wewnętrzny walor. Ten iedyny sposób praktykują wszystkie  
Narody, za co y My nie mamy go zażyć na obronę naszą. „

„ Wiem dobrze: że to dolega każdego, chcieliśmy się z złemi pieniędzmi um-  
knąć, ale dokąd, jeżeli za granicę, to tam kiedy dawać to Nam dają za dobre, kiedy  
odbierać to też same już złe nieodbierają, jeżeli się umknąć do swego Samsiada, a  
współ Obywatela, to Rzplta zawsze równie na teży traci. Ale y tu publiczny inte-  
refs był dla Nas powodem, kiedy widzieliśmy że już zaczęto idealną monetą wyku-  
pować naszą nową Monetę, która rzetelnie to w sobie zawiera, za co z Mennicy wy-  
chodzi. „

„ Wszelka redukcya byż musi do najpodlejszego gatunku, gdyż najgorszą  
wykupując lepszą, jest więcej zysku, a tym samym dla Kraju Naszego więcej straty.  
„ Ten co miał lepsze gatunki monet, był ostrzeżony żeby ie u siebie topił, dla poży-  
skania co byż mogło nad redukcją w walorze wewnętrznym. Mennica przez re-  
dukcją żadnego nie miała ani mieć może zysku, kiedy topione tylko przyjmie sre-  
bra, do których proby, trzech umyślnie przy sięga obowiązanych wyznaczono. „

„ Moneta nasza jest *ad ligam Imperij* podług Traktatow, y Praw dawnych. Pro-  
porcy między złotem, a srebrnem jest zachowana, tak dalece że kupcom będzie za  
iedno czyli złotem czyli srebrnem nasze płacić towary, a tak na obydwóch Metallach  
„ Nam zbywać nie może. Pozwoliliśmy Talarom Holenderkim u Nas kursu, to broń  
Boże zamknięcia Naszey Mennicy, możemy pozwolić y drobney Jey Monecie. „

„ Temi czas y we wszystkich Państwach już nie stempel, ale wewnętrzny walor  
monecie każdej daie cenę, co sprawuje ze *publicum* decyduje o dobroci Monety. Po-  
winna tedy każda Mennica z sprawiedliwością swoje łączyć ustawy, gdzie inaczej bić  
będą bez exekucyi. Są u Nas Tabelle różnych Monet ewaluacyi, ale winniśmy ten  
respekt Postronnym, więc u Nas każdy partykularnie to widzieć może. „

„ Ustawy Mennicy Naszey, co do proby y uwagi Monety Nowey są wiadome  
Stanom Rzpltey, gdyż Je Kommissye Skarbów przez Uniwersały ogłoszły. Dla zu-  
pełniejszey jeszcze każdego informacji y doświadczenia, każda sztuka ma na sobie  
wybitą liczbę, wiele ich na grzywnę idzie. Co za pilność, co za ostrożność jest w  
Mennicy, więcej mówić nie mogę, iak kiedy każdego w szczerulności do widzenia  
wszystkiego zapraszam. „

Mówił po nim JMé Pan Gozdski Woiewoda Podlaski y na Projekt przez JMé  
Pana Borchy Woiewody Jnflantkiego, pod Tytułem. *Nowa Moneta* podany czynił re-  
flexyę swoje. że terazniejszy Ewaluacya jest przeciw Prawu *Anni 1717.* które ustano-  
wiło że Czerwony Złoty Złotych iść powinien Ośmiu, które y Ewaluacyi Kom-  
missya Skarbowa czynić niepowinna była, ponieważ mocą Prawa *Convocationis Anni*  
1764.

1764. iest Jey zakazano redukować już dawniey redukowane przez Jch-Mciow Podskar-  
bich obojga Narodow Monet gatunki; niemniej: że w expensach y dochodach nikt nie-  
będzie chciał poymować; żeby terazniejszy srebrna Czerogroszówka miała mieć wię-  
cey waloru niż dawny Złoty, a ztąd między Kredytora y Dłużnikami, że wielkie wy-  
nikną zamieszania, przepowiadał.

Zabrał potym głos JMé Pan Borch Woiewoda Jnflantki w następujące słowa. „

„ Najiasniejszy KROLU Panie a Panie moy Miłościwy. „

„ Gdy o monecie mówić pocynam, gdy z obowiązku włożonego na mnie U-  
rzędu Kommissarza Mennicznego, ustanowienie Monety nowey y wszelkie około  
„ niey rozrządzenia usprawiedliwiać, gdy pożytki z tego Monety nowey uregulowania,  
„ na kraj cały nieomylnie spływać mające, przed Prześwietnemi Rzpltey Stanami wy-  
wodzić, y przez niewątpliwe dowody pokazać zabieram się, z wewnętrznego przeświad-  
„ czenia mego, za najpierwszą u siebie kładę powinność, naygłębszą u Tronu W. K.  
„ Mci Pana Mego Miłościwego złożyć dzięki, za tę bezinteressowaną około Dobra Po-  
„ spolitego pieczołowitość, że Nayias: Panie instynktem wspaniałey Duży rządząc się,  
„ nie tylko szkodliwego dla kraju, z idealności dotąd cierpianej zysku szukać nie-  
„ chciales, lecz owszem przynależące *furi Majestatico ex fure Monetandi* wypływające  
„ pożytki, pożytkom Narodu skryfikując, taką Monetę Srebrną, y złotą ustanowić po-  
„ starales się, iakiey Narod od sta lat nie miał, iakiey przeciagiem wieku żadał. iakiey  
„ w kwitającym Rzpltey Stanie, za Panowania Zygmunta Pierwszego, Zygmunta Au-  
„ gusta, y następcow Jego, a nawet y w początkach Panowania Jana Kazimierza uży-  
„ wał, słowem, taką, której wszystkie od naywiększego do naymniejszego gatunki są  
„ tym w szacunku wewnętrznym, za co się udają, y wiele, który z nich ma naznaczoney  
„ w kursie Ceny, tyle każdy ilotnego w sobie zawiera waloru. „

„ Mamy w nowey Monety ustawie Czerwone Złote co do proby y wagi z nay-  
„ lepszemi Holenderkiemi porównane; Mamy Talary, Pułtalarki, Cwiartki, Złotowki,  
„ Puł-Złotowki y Cwierć Złotowki albo grosze Srebrne. „

„ Ten naymniejszy z gatunku nowych Srebrnych Monet pieniądz ( którego  
„ przed pięćdziesiąt laty w Polsce używane było ) iak za czasow Zygmunta Pier-  
„ wszego, y Zygmunta Augusta był trzydziestą drugą częścią Talara Imperyalnego,  
„ tak y teraz takich groszy Srebrnych trzydzięci dwa na Talarbity z Imperyalnym  
„ terazniejszym porównany rachuje się. „

„ Na Złoty idzie groszy Srebrnych Cztery, y lubo w Złotówkach Srebro iest  
„ lepszey proby niż w groszówkach, jednak tyleż iest Srebra w Czterech Srebrnych gro-  
„ szówkach wiele w Złotówce. Co y w innych nowey monety Srebrney Gatunkach  
„ *exactly* znayduie się tak dalece, że z każdego tych Monet gatunku zebrawszy liczbę  
„ Sześćdziesiąt siedm groszy Srebrnych, Ewaluacyi Czerwonego Złotego korespon-  
„ dującą, tyle w niey Srebra czystego pokaze się, ile Feynu samego za Czerwony Złoty  
„ Holenderki w Polsce kupić można. „

„ Liga albo miedź do Srebra przydana, wagę tylko powiększa, lecz waloru w  
„ Monecie niepodnosi, ale szczerulnie dla obronienia Monety, od przedszego wyciera-  
„ nia się, do większych gatunkow, mniej, do mnieyszych zaś iako w częstszym używa-  
„ niu będących więcej miedzi przydaie się, tak u nas iako w innych Kraiach, gdyż do-  
„ świadczenie nauczyło, że przez złączenie w ogniu dwu miękkich Metallow wycho-  
„ dzi twardsza kompozycya, y nie tak do wytarcia powolna. Z tego wszystkiego co  
„ się dotąd mówiło, pokazuje się, iż nie można sprawiedliwie pretendować, a podobno  
„ y niegodziłoby się, od potrzebujących Złota wymagać za Czerwony Złoty więcej nad  
„ Sześćdziesiąt siedm groszy Srebrnych, czego ia przynajmniej nieczyniłem y nieuczynię,  
„ będąc u siebie *probe* przekonany, iż iak Złoto tak nowa Moneta w szacunku  
„ między sobą doskonale porównane, nie mogą być brane za Towar od utargu depen-  
„ dujący, owszem wzajemna tych dwu naydroższych metallow, przeciw sobie Ewalua-  
„ cya *fixum & immutabilem pedem* w Kraju mieć powinna, żebyśmy przez Deprecyacyę  
„ Srebra w Monecie tę tak dobrą *& ad internum commercium* wielce potrzebną nie u-  
„ tracili monetę, a własnych nie mając Minerałow, znowu potrzebą przyciśnieni nie  
„ byli złą Zagraniczną przyjmować monetę, ktoraby Oyczyźnie nowe za czasem przez  
„ Redukcyę przynieść musiała utraty. „

„ Nie mogę tu zamilceć y niewynurzyć podziwienia mego, iak w tymże Kraiu,  
„ ciż Obywatele którzy przed kilkonastalaty nie chętnie w Cenie ośmiu Złotych.  
(42) „ Czer-



" Czerwony Złoty przyjmowali, którzy ochoczo Czerwony Złoty rozmięli biorąc w Kraiowej waloru wnetrznego nie mający monecie Tynfowi Trzynastę z dwoma Szoftakami, czasem z jednym, a na koniec y Trzynastą Tynfami kontentowali się, co na idealną Monetę Złotych 16. y Groszy 14. wynosiło, teraz w dobrej istotny walor Złota noszący monecie Szesnaście Złotych y groszy dwadzieścia pułtrzecia brać wzbraniają się, co przeciw walorowi wnetrznemu Tynfowej polskiej monety wynosi Złotych 23. groszy 10. Moim zdaniem sprawuje to długie przyzwyczajenie się, y przywiązanie myśli *ad quantitatem numericam*, że w ostatnich czasach wdrożyliśmy się w zwyczaj brania większej liczby Złotych idealnych w Zagranicznej monecie, y przeto żadnego na preferencyą waloru istotnego, a w nim rzeczywistej korzyści mieć nie chcemy względu. "

" Przypada mi tu z rzeczy mówić dalej y dowodzić przykładami iak wielkie z idealności Monety Rzeczypospolita różnych czasów poniosła straty; Komu nie jest wiadomo, że przed kilką laty weszły w kraj nasz z inżemi Zagranicznych monet gatunkami Baki, które równą pierwej z Tynfami Kraiowymi miały kurrency, y równo z niemi po 38. groszy były udawane, gdy potym pierwsza redukcya walor ich do 15 Groszy poniżyła, ten kto ie według pierwszej wziął Kurrency; utracił na każdym Baku groszy 23. Te po redukcji przez handlową Cyrkulacyą z kraju wyszły w Cenie groszy piętnastu, a na ich miejsce weszły podlejsze, pod podobnym Stemplem bite, które toż Jmie zachowały, a nie więcej waloru miały iak groszy puł ośma, tak że Szesćdziesiąt siedm Baków, walor tylko Czerwonego Złotego w sobie zawierają, a iako 67. Tynfów według dawnej kurrency, wynosiło Czerwonych Złotych cztery, Złotych 12. groszy 16. tak lubo partykularne Osoby przez Cyrkulacyą stratę między sobą podzieliwszy, nie tak ią dotkliwą znalazły; to jednak jest nieomylnie pewnym, że na Szesćdziesiąt siedmiu Bakach, kraj stracił Czerwonych złotych Trzy, Złotych 12. groszy 26. "

" Z tego przykładu mamy iawny dowód wielkiej utraty na Cenie Kraiowych produkcji, która pochodzi z cierpieney w pieniądzech idealności, gdy pieniądze w mniemanym a nie w istotnym walorze do Kraiu wchodzą. Mniejszy nieco ale dość znaczne Narod poniosł szkody na Wrocławkach z tą różnicą, że z nich w Kraiu został walor czterech Czerwonych Złotych w liczbie Wrocławek 201, które weszły pierwej do Kraiu w Cenie Czerwonych Złotych Czternastu, Złotych dwu, groszy osiemnastu. "

" Złotowki y Szoftaki z pomiędzy Zagranicznych Monet najmniej idealności mające, przecię nam przez niedostatek waloru wnetrznego trzecią część przyniosły straty. "

" Rozwiódłbym się nazbyt w explikacyi moiej, gdybym miał wchodzić w wyliczenie strat na każdym z osobna Monet Zagranicznych gatunku, a lubo to jest pewna, że najgorszych więcej było w Kraiu niż lepszych, gdy jednak większe straty na gorszych gatunkach mniejszymi w lepszych kompensując, według położoney wyżej demonstracyi zsumujemy, dowodnie uznamy, że Narod na trzech set Złotych, które w Zagranicznej monecie przyjął, ledwo sto w walorze wnetrznym otrzymał, a najmniej dwieście na idealności utracił. "

" Miarkując się po wielości y wielkości Kapitałów w Monetach Zagranicznych, które po pierwszej y ostatniej Redukcyi, z decessm z Kraiu wyszły, y które ieszcze w tak obfzernym naydują się Kraiu, wnosić można, że najmniej Trzystu Milionów w Zagranicznej monecie przez nieostrożność y niedozor Zwierzchności *successive* w kraj wpłynąć musiało, na których podług wyższej dedukcyi nad Dwieście Milionów kraj szkodować musiał. "

" Pokazane straty na Monetach Zagranicznych z idealności wynikające prowadzą mię dalej do odkrycia szkód pochodzących z idealności utrzymywanej w Monecie Krajowej. "

" Gdyby Konstytucya 1717. Redukując docześnie Czerwony Złoty do Osminastu Złotych zostawiła była Tynfowi Jmie Złotego, iakie Tynf do czasu tej Konstytucyi nosił, czego jest dowodem napis XXX. *Grossorum* na Tynfach Kazimierzowskich, wyraźniej mówiąc, gdyby Czerwony Złoty na ow czas, do Osminastu Tynfów był Ewaluowany, tym samym całą prawie w tej Monecie *extingveretur idealitas*, bo w 18. Tynfach byłby walor dwu Talarów, który według owego czasu kurrency ren-

" rencyi Walorowi Czerwonego Złotego korespondował; Lecz gdy też Konstytucya uformowała Złoty idealny, iakiego do owego czasu Polska nie miała, Tynfowi Ośm groszy przydała, zostawiła tym sposobem osminastu Złotym blisko czterech Tynfów waloru idealnego przeciw szacunkowi wnetrznemu Czerwonego złotego. "

" Zostawiona idealność służyła ku pożytkowi tym, którzy *Commune Jus Cudenda Moneta* z nami mają, a Nam ku szkodzie, że *valorem extrinsecum* za Srebro, *ideam pro realitate* brać byliśmy obligowani. Ta idealność była napotym przyczyną że do niej kraj przyzwyczajony, a większy od mniejszej idealności rozemnać nieumiejąc coraz gorszymi Tynfami ( iako się wyżej o tym mówiło ) był napełniony. "

" Procz zachowanego w Monecie krajowej szacunku idealnego, wzruszenie dawnej kurrency Talarowej Monety przeciw Czerwonym złotym, y przydanie dwu Złotych nad dawną Czerwonego złotego do dwu Talarów Ewaluacyą, ogołociwszy kraj z Talarów, sprawiło niedostatek Monety, y pokazało drogę do wprowadzenia Zagranicznej iako to Projekt o monecie obfzerniej opiewa. "

" Poki Rzeczypospolita Polska dobrą walorowi wnetrznemu korespondującą miała monetę, poki Zagranicznej waloru niemającej nieprzypuszczała, poki zwykłą w innych krajach między Złotem y Talarową monetą proporcycą zachowała, iako to za czasów Zygmunta Pierwszego, Zygmunta Augusta, Stefana, Zygmunta Trzeciego, Władysława Czwartego, działo się, potym, wystarczała swemi dochodami, na tak znaczne wojenne wydatki, bo produkcye krajowe za istotny walor pożyteczniej przedawane, a Towary Zagraniczne za dobre pieniądze taniej kupowane, obfitość pieniędzy krajowi przynosiły. "

" Od Roku 1654. iak idealność do Monety została przypuszczoną, nie mogli zaraz złych Jey skutków kraj uczuć, bo ciężkie Woyny, głód generalny y morowe powietrze ruynować go pomagały. Lecz po Roku 1717. w głębokim zostawiliśmy Pokoju, od głodu generalnego, y powietrza morowego BOG nas uchował, z tym wszystkim Pięćdziesiąt letni Pokoy, pomnożenie Populacyi przez rozrodzenie Ludu, rozprzestrzenienie rolnictwa, ulepszenie handlowey y wszelkiej innej Industryi, wszystkie te w kupie czasów naszych nad wiekami przeszłymi Awantaze niepodobały zabogacić Kraiu, ponieważ idealności w krajowej y Zagranicznej Monecie, przy tym wzruszona przez Konstytucyą Roku 1717. Talarowej Monety do złota Ewaluacya, były to niby owe wnetrzne robaki, u Medyków *Comedones* zwane, które większą część wynikających z chandlu Zagranicznego pożytków nieznacznie trawiły, y onym *in Substantiam* Moralnego Rzeczypospolitey Ciała, obracać się niedopuszczają. "

" Starala się zapobiec dalszym Rzeczypospolitey stratom Podskarbińska władza, przez ogłoszoną w Uniwersałach Redukcyą Monet, na ow czas w kraju naydujących się, lecz ta Redukcyą służyła tylko dla pokazania każdemu, co rzeczywiscie miał w Zagranicznej monecie, służyła oraz do przestrogi Obywatelom tego Królestwa, aby się iey strzegli, y więcej takie lub gorsze od postronnych niebrali. "

" Lecz gdy gorzej pod podobnym stemplem wpłynęły Monet gatunki, y kraj cały niemi został napełniony, gdy redukowane podlejszymi były wykupione, potrzebna była druga Redukcyą, którą Kommissye Skarbowe obiega Narodów przezornie y z obowiązku powinności dawnymi Prawami na Podskarbach włożoney przyzwolcie wykonały. Przykład ten dowodnie pokazuje, że dla obronienia kraju, od taieinnego Zagranicznych, a coraz gorszych Monet wprowadzenia, nie dosyć było ieidney redukcji, lecz trzeba było Redukowania, na krajową przebić monetę. "

" A dla osuszenia zródła wszystkich o których wyżej mówiłem dla Oyczyzny strat, trzeba było zgładzić w nowej monecie idealność, trzeba było taką iaką Krajowi naszemu jest przyzwoita, między Złotem a Srebrem umiarkować proporcycą. "

" Trafia do tego nayskuteczniejszego sposobu Rzeczypospolita na Seymie Konwokacyinym, gdy dla wykorzenienia złej Zagranicznej Monety, dobrą krajową bić postanowiła, którą dobrą niebyłaby, gdyby którykolwiek z wyż opisanych defektów był w niej zostawiony. "

" Rozwiódłbym się w głosie moim, abym dowodnie pokazał *vitia interna* dawnej Krajowej Monety, z których poznania wypływa naturalnie doskonałość ustanowienia nowej żadney z przeszłych przywar niemającej Monety. Dosyć mi zatym



“będzie w krotkości namienić pożytki które naród w nowo ustanowionej monecie  
“naydować będzie.”

“A nayprzód zniesienie idealności przez ścisłą walor wewnętrznego we wszy-  
“stkich gatunkach Ewaluacyi, oddala od Kraju wszelką tego Waloru niemającą mo-  
“netę, a przez dobroć metalu uczyni nową monetę od wszelkich fałszywych łatwo  
“rozeznalną.”

“Uniarkowanie proporcji położeniu Kraju przyzwoitej, między Złotem y  
“Srebrem, sprawi to, że złoto taniej niż przedtym do Kraju wchodzić, a nieco drożej  
“wychodzić będzie y na obie strony Krajowi pożytek przyniesie.”

“Talary Hiszpańskie y Holenderskie od naszych nieco lepsze w Cenie Talarow  
“naszych wchodzić y masę Monety Srebrnej pomnażać będą, że przy naszej mone-  
“cie, Zagranicznej drobnej potrzebować niebędziemy, y też Same Talary ze zna-  
“cznym pożytkiem do Turku wydawane będą przez powiększenie Złotego tak party-  
“kularne każdego, iako y Publiczne dochody, tudzież lennugi Woysku przyrośną.”

“Produkcyi Krajowych przedanie za pieniądze Jmienia swego warte y To-  
“warow Zagranicznych tańsze za dobre pieniądze kupowanie niemają być dla Kraju  
“korzyścią, a nad te wszystkie pożytki oddalenie przyczyni dawniejszych strat, nay-  
“większym będzie dla Ojczyzny pożytkiem.”

“Tak dobra tak pożyteczna a dla wygody Kraju potrzebna moneta aby Kon-  
“stytucyą potwierdzona była, y aby Projekt o monecie Nowey już dwa razy czytany  
“pravia maturiori ielzcie deliberatione w czasie swoim był podpisany z mieysca mego  
“upraszam.”

“Zeby zaś Moneta nowa niższej od waloru swego przeciw Złotu niemiała kur-  
“rencyi, y zeby w tym Lichwiarzow zabiegło się indystryi, przez którą srebro w mo-  
“necie tanio za Złoto wykupowane, y tajemnie za granicę wywiezione być mogłoby,  
“potrzebnym bydz sądzą ten Supplement do Projektu o monecie który dla przeczyta-  
“nia do Łaski oddać; aby nad nim Prześwietne Stany deliberować y na następuią-  
“cey Sejsyi wyrok swoy wydać mogły.”

“Zostaie mi ielzcie mówić o Redukcyi Monety Krajowej, tudzież uczynić  
“explikacyą Remedii in re Monetaria indispensabilis, lecz dla opóźnionego czasu w tych  
“Materiach do Sejsyi Poniedziałkowej głos sobie zamawiam.”

Y po skończonej Mowie swojej podał Projekt JMci Panu Sekretarzowi Sey-  
“mowemu sub Titulo: Supplement do Projektu o Monecie Nowey. Tenoris Sequentis.

“Zeby zaś tak dobra w Walorze swym wewnętrznym przez Ewaluacyą szacunkowi  
“złota korespondująca Moneta wynalazkiem chciwych zysku Ludzi deprecyowaną być nie  
“mogła; Ustanawiamy aby nikt nie ważył się dawać więcej za Czerwony Złoty ważny nad  
“Sześćdziesiąt siedm groszy Srebrnych, a ktoby ważył się od potrzebnego złota, wymagać  
“więcej nad tę Ewaluacyą, tedy u każdego Sądu za słusnym dowodem karany być ma; Solu-  
“tione in duplo wyciągniętego nad Ewaluacyą zysku, ktorey solucyi iedna połowa Urzędo-  
“wi, a druga Delatorowi należeć ma. Sprawy o takową extorsyą ante omnes alias Cau-  
“sas Summario Processu Sądzone być mają, w których nie tylko injuriato lecz y każdemu  
“z Strony dowody mającemu Delatorem być wolno.

Dany był głos JMci Panu Kasztelanowi Lwowskiemu, a ten za teraz dobrej  
“bicie Monety Nowey naygłębszą J. K. Mci wdzięczność y rekoznicyą wyznawszy, y  
“z zdaniem Jchmciow Panow Kanclerza W. Koronnego, y Wojewody Infantzkiego  
“zgodziwszy się, ponieważ Oni dowiedli, y pokazali zysk oczywisty dla Rzpltey respe-  
“ktem Redukcyi Czerwonego Złotego, na przeciw terazniejszej dobrej Monety, na  
“Złotych Sześćnaście, y groszy trzy Srebrne, y że przez nią żadna nie dzieie się, ani się  
“stanie szkodą; więc aby y Gdańsk do rownego zachowania teyże kurrency Złota, y  
“porównania waloru wewnętrznego Monet, z terazniejszą dobrą Monetą był pociągnię-  
“ny dopominał się. Radził przytym aby Mennica więcej sztuk większych, niżeli mniey-  
“szych biła, oraz żeby Prawo o Kontraktach y zapisach, Annorum 1543, 1697. 1699. 1716.  
“żadney Interpretacyi nie podpadało, y według niego aby zapisane dotąd długami  
“Summy in eadem Quantitate numerica, Kredytorom dobrą Monetą były oddawane  
“domawiał się, y eo nomine Projekt pod Tytułem: Spōsob płaenia zaciągnionych daw-  
“nieny Summ, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał do przeczytania. A ponie-  
“waż Projekt pod Tytułem: Nowa Moneta ielzcie in deliberatione zostaie się; przeto  
“aby y wyż pomieniony Projekt. Spōsob płaenia zaciągnionych dawnieny Summ opisu-  
“jący,

jący, także był wszytkim Seymującym Ofobom *ad deliberandum* komunikowany,  
y wraz potym z pierwszym Projektem *Nowey Monety* został decydowany, Stanow  
Rzpltey upraszał.

Projektu zaś tego przez JMci Pana Kasztelana Lwowskiego pod Tytułem: *Spō-  
sob płaenia zaciągnionych dawnieny Summ* podanego *Series verborum* takowa następuje.

“Ponieważ Czerwone Złote Konstytucyą 1717. do ceny Złotych Polkich  
“Ośmnaštu podniesione, teraz dla porownania z monetą krajową *ad ligam Imperij* za-  
“chowane, to iest do Złotych Polkich Sześćnaštu, groszy dwudziestu y puł trzecia  
“zniżamy; przeto zabiegając całości Kontraktow, y Tranżakcyi przed terazniejszym  
“Prawem nastąpionych na wzor Konstytucyi 1726. waruiemy. Jż w którym Summa  
“Złotemi Polkimi w złocie, choćby po ośmnaście Złotych rachowanymi; czyli w  
“Monecie Srebrnej, bądź Polskiej bądź zagranicznej na ow czas kursujący wyrażona  
“pokaże się, tedy aby takowe Summy dawniejsze Monetą w Kontrakcie czyli tranżak-  
“kcyi wyrażoną, ale walorem teraz w Koronie ustanowionym wypłacone były, tak  
“aby Summa Złotych Polkich w Kontrakcie czyli Skrypcie warowana Złotem po  
“Złotych Sześćnaście y groszy Dwadzieścia y puł rachowanymi, a iezeli monetą nową,  
“te na każdy Złoty Polski, groszy cztery Srebrnych rachując płacona zupełną Złotych  
“Polkich kwotę Kontraktem czyli Obligem assekurowaną, wynosiła, w których iednak  
“Kontraktach, y Tranżakcyach liczba tylko *in specie* Czerwonych Złotych assekurowa-  
“na będzie, bez redukcyi tych Czerwonych Złotych na złote Polkie, takowe obligi  
“iż tylko liczbą Czerwonych Złotych, a nie ceną rachowane, y uspokojone być ma-  
“ją.”

Zabrał potym głos JMci Pan Czacki Podczasz Koronny Poseł Wojewodztwa  
“Wołyńskiego, y utyskując, że przez niedozor Rzplty różną podług napełnioną zosta-  
“ła Moneta, a przez redukcye Jchmciow Podskarbic Obojga Narodow, (którym nie  
“redukować ale w początkach iey weyscia konfiskować należało) znaczną szkodę Oby-  
“watele, teyże Rzpltey ponieśli, wyraził swoje zdanie: że gdyby podług Ewaluacyi  
“przez Kommissyą Skarbową nie dawno postanowionej, Czerwone Złote y Monety  
“Srebrne miały swoją kurrency, wszystkiey Kontrakty, y zapisy wzruszyć się musiały,  
“a przeto aby Rzplta w terazniejszym czasie Prawem oboltrzyć raczyła, żeby nikt mocą  
“wspomnionej Ewaluacyi Zapisow y Kontraktow, ani iakichkolwiek tranżakcyi psuć nie  
“mogł, tudzież ażeby Mennicy *certa Quantitas* bicia miedzianej Monety Prawem wy-  
“znaczona była J. K. Mci y Stanow Rzpltey dopraszał się.

Po nim mówił JMci Pan Chmara Jastygator Litewski, Poseł Powiatu Starodub-  
“owskiego y ponieważ Moneta dawna Polka, tylo Konstytucyami warowana od da-  
“wnego czasu w swoim przeznaczonym kursie chodziła, teraz przez Ewaluacyą w swym  
“kursie iest odmieniona, przeto: aby różne Zapisy Summ nie były naruszone (ile że Pro-  
“wincya W. X. Litt w wielu Prawach od Korony różni się) Projekt *eo nomine* pod Ty-  
“tułem. *Spōsob płaenia Summ od Debitorow Kredytorom* ad datam niniejszey Konstytu-  
“cyi należących w W. X. Litewskim, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał do  
“prze czytania, ktorego Projektu Tenor następuje takowy.

W Prowincyi zaś W. X. Litt. walorem Cyrkumskrypcyi między Obywatelami iako też  
“Dekretow Oczeniowych In varijs Subsellis ferowanych, pro Lege Cardinali mającey. Exo-  
“lucye pieniędzy w różnych gatunkach opisanych do tychże opisow y Dekretow chcąc mieć sfo-  
“sowane, oraz całości onych, y sprawiedliwe kredytow odzyskanie zachować, takowymi ie o-  
“biaśniamy y ustanawiamy spōsobem.

“Aby każdy który pożyczyl pieniądze Czerwonemi Złotemi lub Talarami bitymi in specie  
“w zapisie wyrażonemi, one takoz in eadem specie Czerwonych Złotych; lub Talarow na  
“terminie do Exolucyi przypadającym oddać był obowiązany.

Ktory zaś pożyczyl od kogo pieniędzy Czerwonemi Złotmi, rachując Czer: Zł: czyli  
“po Zł: sześć, czyli po Zł: dwanaście lub osmnaście, albo też Talarami bitymi, rachując Ta-  
“lar po Zł: osm, lub po Zł: sześć, czyli alio Calculo numerico Zł: opisanemi, oddać one  
“swemu Kredytorowi, na terminie do exolucyi przypadającym takoz Czerwonemi Zł: za Czer:  
“Zł: a Talarami bitymi za Talary w takowey iak dawno y Zapisem opisana była, onych ce-  
“nie był obligowanym.

“A gdyby kto pożyczyl pien: niewyraził speciem & walorem monety, lecz tylko na  
“Zł: Polskie opisał się, takowey pożyczonę Summę oddać ma referując się do waloru Czerwo-  
“nego Zł: czyli Talarabitego pod ow czas Prawnie postanowionego, kiedy Summa dawana była.



A Moneta srebrna Konstytucyj Anno 1717. w walorze swoim autoryzowaną y czę-  
stokroć w Talarach puł Talarkach y czwartkach w zapisie in specie niewyrażonych poży-  
czaną lub Currenti moneta do oddania opisaną zaciągnięną, y do oddania takż moneta opi-  
sane summy, lub Currenti moneta ad exolutionem determinowane, ponieważ cena Tynfow  
y Szostakow Konstytucyjnych, ex ratione wykupionych lepszych gatunkow jest przez Ewalu-  
acyę wngirznego waloru teraz niższa, więc nieprzyniżując się do przeszłej ceny tychże  
Tynfow y Szostakow, iako w gotunku podleyszym pozostałych, lecz podług ceny onych ad praesens  
determinowanej, mają być na terminach do exolucyi przypadających in Quantitate Zło-  
ta w zapisach wyrażonych, tak srebrną Konstytucyjną monetą wypłacane.

Similiter summy pozaciągane przed redukcjami y po redukcjach Zagranicznymi mo-  
netami y do oddania takowemiż monetami opisanie, mają być na przypadających do exolucyi  
terminach wypłacane przed publikowaną onych kassacyą in Quantitate Zło- w Zapisach ex-  
pressa, takż zagraniczną monetą do przeszłej ceny onej nieprzyniżując się, lecz ceną tychże  
monet przez wyż wyrażoną redukcją teraz postanowioną.

Zeby zaś takowe exolucie łatwey ziścić się mogły, kurs redukowanych ad praesens  
monet: Idque Zagranicznych ad diem 1. 7br: Anni 1767. a Tynfow y Szostakow Konstytu-  
cyjnych takż ad diem 1. 7br: Anni 1768. w cenie uczynionej onych teraz redukcji prorogu-  
jemy, y od Kassacyi do tychże terminow ubezpieczamy, a Kommissyą Naszą Menniczną obowią-  
zujemy, żeby przed wyż wyrażonemi do kassacyi monet terminami Prowincy W. X. Lit: mo-  
netą Naszą nową sufficienter uprowadziła.

Ktore Summy czy to Czerwone Zło: czy Talarami bitemi czyli starą Polską lub za-  
graniczną monetą od daty Konstytucyi Anni 1717. ad Datam przelentem pozaciągane iesliby  
na pierwszych do exolucyi przypadających terminach przed publikowaną onych Kassacyą per  
Debitores Creditoribus in eadem iak się wyż wyraziło specie, y kurrencyą supra determi-  
nowaną opłacone niebyły, tedy ex ratione Kassacyi przeszłych monet, y niższoey ad praesens  
ceny złota, mają być po ominionych terminach, czyli złotem rachując Czerwony Zło: po Zło:  
szesnastcie y trzy ćwierci złgo, czyli monetą nową Polską, z Mennicy Naszey wychodzącą in  
plenaria Zło: podług opisow quantitate rachując na każdy złoty w Zapisach wyrażony,  
chociaż przedtym idealny, rownie iednak z terażniejszyym na trzydziestu groszach miedzianych  
postanowiony pogroszy srebrnych cztery wypłacane.

Similiter mają być opłacone Summy, o nieoddanie których na terminach do oddania  
opisanych pozachodziły Manifesta, lub procedera Prawne.

Co wszytko ut supra expressum rozumieć się ma etiam o Summach Dekretami tera-  
źniejszyey Konfederacyi W. X. Litt: Konstytucyą Coronationis Anno 1764. approbowanemi  
przyszłozonych.

Pro ultimo warujemy, żeby ex ratione terażniejszyey Ewaluacyi y redukcji tak zło-  
tey, iakoteż srebrney monety; zażawni Dobr Possessorowie do żadnych kalkulacyi ullo titulo  
& pretextu przez Dziedzicow pociągani niebyli.

Dany był głos Xciu JMci Sułkowskiemu Pifarzowi Koronnemu Possowi Woie-  
wodztwa Płockiego który zdanie swoje w te słowa wyraził. „

„ Oprocz powinnego z mieysca mego, szacunku dla każdego w tey Przześwie-  
tney Jzbie zasiadającego, zbioru tych ludzi, których Rzplta obrała sobie Zastępcow  
y Prawodawcow, oprocz partykularney weneracyi moiey, dla Godnego y Patrioty-  
cznemi Sentymentami zawsze dystyngwować starającego się Senatora, J. W. JMci  
Pana Woiewody Podlaskiego, y rownie Godnego, y zacnego Pośa Wołyńskiego,  
JMci Pana Czackiego Podczaszego Koronnego, żywą oświadczyć należy Jm się ode-  
mnie wzięczność, nayprzod że złączywszy przychylne zdanie swoje do łaskawych  
y zgodnych Przześwietnych Stanow głosow w zakwitowaniu zasiadających, dotąd  
Kommissarzow Skarbowych, teraz dopiero w niektórych Punktach żądają od tey  
Kommissyi explikacyi, a potym że przez poprzedzające Mowy swoje podali mi spo-  
sob pożądany do odryfowania lubo słabą mową chwalebnych Twych Najiasniejszy  
Panie in re Monetaria czynow, których przez dwuletnie moje Kommissarstwo mia-  
łem honor być świadkiem.

„ Od czasu postanowienia Monet w ludzkiej społeczności iako znakow wzy-  
skich rzeczy, Mennica była zawsze przyłączona iako Regale do rządu każdego Kra-  
ju, nie tylko iak wyobrazenie Naywyższej Zwierzchności, ale też iak zrodło zna-  
czney y nieomylny Jntraty Roczney. „

„ Tym pewnie końcem Rzplta po Szczęśliwey Elekcji W. K. Mci, to Jus  
„ mo-

„ monetandi przez Pośa Conventa do powagi W. K. Mci przyłączyła, żeby nader  
„ szczerpie dochody Krola Polskiego tym sposobem mogły być cokolwiek przymno-  
„ żone. Lecz dobroć serca, y wspaniałość umysłu, W. K. Mci, nie pozwoliła Mu za-  
„ żyć tego daru Rzpltey na pożytek Skarbu swego. Nie wspominając niezmiernych  
„ kosztow na pierwsze ustanowienie Mennicy, na skupowanie y wystawienie budyn-  
„ kow, na sprowadzenie ludzi w tym Rzemieśle doskonałych, a w kraju nie znajduią-  
„ cych się, na dostawienie Materyałow y Instrumentow potrzebnych; Niechciał W. K.  
„ Mość, pedem monetarium dotąd w kraju zażywany konferwować, to jest Czerwony  
„ Złoty po Złotyach Osmnastcie idealnie rachując, który dla Mennicy w Srebrney Mo-  
„ necie wielce użyteczny, dla Oyczyzny był bardzo szkodliwy Postanowił, y wybić  
„ kazał wszelkiego gatunku Monetę Srebrną tak dobrą, tak we wnętrzney wartości  
„ doskonałą, iak w którymkolwiek kraju Europy znajdować się może. Proporcya mię-  
„ dzy Złotem y Srebrem pochodząca od kwoty iednego y drugiego Metallu in Com-  
„ mercio zostającego, y która dotąd jest determinowana, iak ieden do Czternastu in  
„ circa, ten jest fundament postanowienia wszystkich Mennic. Oddaliły się niektore  
„ Narody od tey Proporcji dla większego zysku Skarbu Państwa, drugie ale w ma-  
„ łey liczbie ieszcze dotąd się Jey trzymają. Krol JMci P. N. Miłościwy na dobro pu-  
„ bliczne iedynie swoje mając względy według teyże Samey to jest ad Ligam Imperij  
„ Walor wewnętrzny Monet postanowił, a Kommissye Skarbowe Rzpltey, według  
„ Prawa dozór nad Mennicą mające, Uniwersałami swemi Publico wszystkie okoli-  
„ czności nowo postanowionej Monety iawnie oświadczyły. Po tak wielkich dowo-  
„ dach Dobroci Pańskiey, y tak znacznym uszczerbku Skarbu swego, nie ma Krol  
„ JMci Pan Nasz Miłościwy tey dla siebie satisfakcyi, żeby widział Cały Narod ukon-  
„ tentowany. Pozorne żale niektórych ieszcze Obywatelow, fundują się i o na Pra-  
„ wie 1717. iakoby to ustanowiło że Czerwony Złoty w kursie ma być osmnastu Zło-  
„ tych, zdo. że Konstytucyą Seymu Konwokacyinego 1764t. zakazała Kommissyi  
„ Skarbowey wnieść in cognitionem, y redukować powtórnie iuż dawniey redukowane  
„ przez J. W. W. Podskarbach Oboyg Narodow Monet gatunki. 3t o. że między Kre-  
„ dytorami, y Dłużnikami wielkie wynikają zamięszania, gdy iedni w dobrej Monecie  
„ tyle teraz odbierać chcą, iak w złey pożyczyli, drudzy tak płacić niechcą. 4to.  
„ Tandem że nie mniejsze trudności zachodzą w expensach, y dochodach tak publi-  
„ cznych iak y partykularnych, gdy nikt tego pojąć niechce, że Czterogroszowka Sre-  
„ brna terażniejszya więcej ma w sobie waloru niż dawny Złoty. Na te mniemane  
„ krzywdy krajowe, y škargi należy się articulatim odpowiedzieć. „

„ Ad 1um. że terażniejszye ustanowienie kursu Monety jest przeciwnie Kon-  
„ stytucyi 1717. też sama Konstytucyą w tych słowach wyrażona: Cursum Monety ad  
„ praesens concertowaną, to jest Czerwony Złoty po Złotyach osmnaście, Talarb. ty po Zło-  
„ tych ośm, Tynsy po Złotemu y groszy ośm, y insze species Monety ad propo-  
„ tione biorąc  
„ W. Podskarbi przez Uniwersał swoje obwieści po Woienowcach, którą kurrencyą  
„ tego praesenti do przyszłego tylko Seymu approbamus. Ta mowię Konstytucyą poka-  
„ zuie że Rzplta, na ow czas calamitate temporum przymuszona ten walor Czerwone-  
„ mu Złotemu do przyszłego tylko Seymu dała, y to postanowienie o lege perpetua  
„ bynajmniey mieć niechciała; Przy tym żaden Uniwersał Kommissyi Skarbu Koron-  
„ nego względem Monety terażniejszyey nie opiewa dotąd żeby Czterogroszowka Now-  
„ srebrna, była Złotym Polskim, bo lubo taka Czterogroszowka ma w sobie trzydzie-  
„ ści groszy miedzianych, ale te same grosze miedziane są daleko lepsze iak dawniey-  
„ szych podobna liczba, co przez naydoskonalszych Probierzow jest dowiedzione, tak  
„ dalece że szesnastcie, y trzy ćwierci, takowych sztuk equivalent ośmnaštu starym Zło-  
„ tym, a przeto y Czerwonemu Złotemu y przez Tabelę sprawiedliwej Ewaluacyi Publico  
„ pokazane. Ad 2dum. Ze Konstytucyą Seymu Konwokacyinego 1764t. zakazała Kom-  
„ missyi Skarbowey wnieść in cognitionem y redukować powtórnie iuż dawniey reduko-  
„ wane przez J. W. W. Podskarbach Oboyg Narodow Monet Gatunki: „

„ Świadełwa Probierzow przysięgłych tak J. K. Mci iak y Rzeczypospolitey  
„ iawnie pokazują, że mało alba nie takowych gatunkow od J. W. W. Podskarbach re-  
„ dukowanych w Krajach Naszych się znajduje, gdyż daleko gorzej pod tym samym  
„ Stemplem, y imieniem wprowadzone były, a zatym z naywiększą krzywdą pro publi-  
„ co, y z naypewniejszyym skutkiem wykupienia tą złą Monetą. wszystkiey nowoy, a  
„ dobrej z Mennicy wychodzący bytoby, gdyby te naśladowane gatunki miały w da-  
„ wney  
(c)



„wney zostawać Cenie, y tak na przykład, gdyby sztuki Baki nazwane, które ledwie  
 „puł ośma grosza waloru w sobie mają, w kursie po piętnaście przyjmowane były, toż  
 „lamo przez próby nieomyłne w Tynfiach Wrocławskich, y Małychgówkach do  
 „proporcji się pokazało. *Ad 3tium.* że między Kredytorem, y dłużnikami wielkie  
 „wynikała zamieszanie, że jedni w dobrej Monecie tyle teraz odebrać chcą, iak w złey  
 „pożyczli, drudzy tak płacić niechęcą. Każda odmiana Monety, czy w lepszą czy  
 „w gorszą podobne sprawuie zakłucenia, y te rozstrządać nie było mocy Kommissji  
 „Skarbowey, ale to decyzji Zgromadzonemu Stanom Rzplitey na terazniejszy Sey-  
 „mie zostawić należało, iakim sposobem według Terminu pożyczzenia, według gatunku  
 „Monet danych, y według Proporcji do Złota Dłużnik Kredytorowi Summy *in posse-*  
 „*rum* oddawać będzie powinien. *Ad 4tium.* Ze nie mnieysze zachodzą trudności  
 „w Expenfach, y dochodach tak publicznych, iak y partykularnych, gdy nikt tego  
 „pojąć niechce, że Czterogroszówka Srebrna terazniejszy więcej ma w sobie waloru  
 „niż dawny Złoty. Te mniemane trudności w krotce się uświatia, bo albo Stany Rze-  
 „plitey postanowią zechcą, żeby sześćdziesiąt y siedm groszy Srebrnych nowych były  
 „*aquivalentes* ośmiastu Złotym dawnym, a w ten czas każdy iezeli po szesnastu y  
 „trzy czwarte Złotych Czerwony Złoty wyda, to go też tak w Intratach swoich od-  
 „bierze, albo determinować zechce wielowładna Rzplta żeby ta Czterogroszówka Sre-  
 „brna trzydziestu y dwa grosze miedzianych miała waloru, a przezto wszystko w da-  
 „wney zostanie Cenie, y proporcji, y nad tym iednym punktem z mieysca mego  
 „dopraszam się iak nayuniżeniey Prześwietnych Stanow aby przed decyzją wszystkie  
 „swoie natężyć raczyły myśli. „

„To wszystko wyrażwszy czego mnie istota prawdy, y konwikcyja wewne-  
 „trzna przez dwuletnie doświadczenie zasiadającemu na Kommissji Skarbowey Kom-  
 „missarzowi mówić kazała, nie zostaje tylko Jmieniem Wdztwa moiego nayniższe  
 „Krolowi JMci P.M. Miłościwemu złożyć dzięki, że przez Oycowskie staranie swoje,  
 „dzieło od wieku u Nas daremnie pożądane, w iednym Roku do doskonałości przy-  
 „prowadził, tak dalece, że upewnienie Fortun Szlacheckich, pomnożenie Manufaktur  
 „y Handlow, Proporcya ceny Towarów z wartością pieniędzy, iednym słowem Do-  
 „bro publiczne, które iedynym iest celem naylepszego z Krolow, będą skutki nie o-  
 „myłne (przy iawnym y sprawiedliwym pomiarkowaniu, y upewnieniu wszystkich  
 „Kontraktow) tego postanowienia, którego sławy zazdrościć W.K.Mci ale ująć nie  
 „można.

A potym czytane były Projekta ieden *sub Titulo:* *Approbacya Ordynacyi Kom-*  
*missji Skarbowey W. X. Litt:* Drugi *sub Titulo:* *Sposób płacenia zaciągniętych dawniey*  
*Summ*, od JMci Pana Kasztelana Lwowskiego podany. Trzeci *sub Titulo:* *Sposób pła-*  
*cenia Summ od Debitorow Kredytorom* ad datam *niniejszey Konfytucyi należących w W.*  
*X. Litewskim.* Czwarty *Suplement do Projektu o Monecie Nowey* ale ten okrzyknięty  
 od wielu Posłow ledwie został doczytany. A po przeczytaniu onych, JMé Pan Mar-  
 szalek Poselski, że też Projekta *ad deliberandum* komunikowane będą, Stanom Rze-  
 plitey oświadczył.

Posli Jchmość Ministrowie do Tronu, y za uderzeniem Łaską przez Xcia  
 JMci Marszałka W. Koronnego, JMé Pan Kanclerz Koronny od J. K. Mci *in Ordine*  
 dania Audyencyi JMci Panu Ministrowi Pełnomocnemu Krola JMci Pruskiego, y kon-  
 tynuowania Materyi Skarbowych solwował Sessję na dzień Poniedziałkowy na godzinę  
 12. południową.

## SESSYA DWUDZIESTA OSMĄ

*Die 10. Novembris.*

Gdy już była wiadomość, że Jm Pan Benoit Minister pełnomocny Krola Pru-  
 skiego zbliżał się na Audyencyą do Stanow Rzplitey, J. K. Mci przyszedł do Jzby Sena-  
 torckiej y zasiadłszy na Tronie, JMé Pan Marszałek Seymowy na zagaieniu Sessji, w te  
 mowil słowa.

„Rozdwoione połączyć umyśli, wolę wszystkich w iedną spoić, niesforność  
 „zdań łagodnie poiednać, każdego myśli w powszechną uistocić zgodę, nie są to cale  
 „ludzkie sposoby Przywileie. Do podobnego dzieła użyć trzeba moralnych  
 „na-

„nauk, albo raczey uistom prawdy wierzyć, że każda sprawa, ani poczęta, ani rozciga-  
 „gniona, ani skończona być może, bez ufności w BOGU y Jego pomocy. „

„Przez udział ubośtwionej w Monarchach władzy, przez winne Majestatom  
 „wielbienia, ufać po BOGU Krolowi należy, a zwłaszcza Temu, który urodzony, wy-  
 „chowany w wnętrznościach tej Oyczyzny, zwyczajną Krwi Jagellonckiej pokazuje  
 „zawsze dla niej miłość. „

„Za Jey natchnieniem, y powodem nie czynić nie może, tylko z uszczęśliwie-  
 „niem Narodu, Narod w nim swoje położony nadzieie w każdych robotach y ra-  
 „dach, w nieuchronnych nawet grożących, y nagłych przypadkach. Niechay w tey  
 „Praw Świątnicy tych, które w Świątnicy Boskiej na dniu wczorajszym przepowie-  
 „dziane były słow skutkow doświadczają, *Beati qui confidunt in Domino.* „

A po tym zagaieniu Sessji wysli Jch-Mość Panowie, na dniu wczorajszym do  
 przyięcia JMé Pana Ministra pełnomocnego Krola JMci Pruskiego wyznaczeni, Cho-  
 łoniewski Bracławski, Paulikowski Miński, y Mikorski Gołtyński Posłowie z mieysc  
 swoich, za kratki Koła Jzby Senatorckiej, zaś Jch-Mość Panowie Zabieffo, y Dzierż-  
 bicki Chambellani J. K. Mci, na frzodku pierwzey Sali przed Jzbą Senatorcką między  
 dwiema liniami Warty Węgierskiej, a Jchmość Dworzanie czterech J. K. Mci, przy  
 schodach dolnych od Dziedzińca mnieyszego gdzie tenże JMé Pan Benoit Minister  
 pełnomocny Krola JMci Pruskiego miał wysiadać, oczekiwali.

Gdy więc pomieniony JMé Pan Benoit z poprzedzającą Kalwakatą liczną Kon-  
 ną Kawalerow w Polskim stroiu, na koniach rzędno y suto przybranych, oraz Dworzań  
 J. K. Mci, za pomienionemi Kawalerami Konno iadących, w Karecie poszłstney para-  
 dney (w ktorej siedział z nim JMé Pan Wielopolski Koniuszy W Koronny delegowany  
 od J.K Mci) przez Bramę boczną Zamkową będącą przy Bramie do pałacu Xcia JMci  
 Lubomirskiego Miecznika Koronnego sytuowanej, wiechał w Dziedzielniec większy  
 Zamkowy (ktoremu po bokach Karety po dwóch Paziów Krolewskich konnych asysto-  
 wało, a za Karerą Marszałerze Paziowscy iechali) Gwardya zaraz Pielza Koronna w  
 linią iedną *ex opposito* bramy zegarowey użytkowaną, Honory temuż JMci Panu Mini-  
 strowi należyte czyniła, y przyechawszy przez bramę zegarową w mnieyszy Dziedzie-  
 niec przed schody do Zamku, wysiadł z Karety nayprzód JMé Pan Koniuszy Koronny, a  
 po nim JMé Pan Benoit Minister, Ktorego wyż pomienieni Jchmość Dworzanie, Cham-  
 bellani y Posłowie na wyż wyrażonych mieyscach oczekiwający przyimowali, y wsze-  
 dźszy w kratki na początek Koła Jzby Senatorckiej, był przywitany, od Xiążąt Jch-  
 Mciow Marszałkow, y pokłoniwszy się Nayiasniejszemu Panu, tudzież Sanom Rze-  
 czypospolitey usiadł przy JMé Panu Marszałku Seymowym po prawey ręce, a JMé  
 Pan Koniuszy Koronny poszedł do Tronu, y tam stanął między Urzędnikami Koronne-  
 mi y Litewskimi, Jch-Mość zaś Posłowie na swoje wrocili się mieysca. A gdy też  
 audyencya w takowych zaczęła się obrządkach, uderzyli Łaskami po trzy razy Xią-  
 żeta Jch-Mość Marszałkowie Wielki Koronny y Nadworny Litt. a sam Marszałek Wiel-  
 ki Koronny rzekł te słowa: *Wielmożny Minister pełnomocny Nayiasniejszego Krola JMci*  
*Pruskiego, mówić będzie do Nayiasniejszego KROLA JMci, y Stanow Rzeczypospolitey.*  
 Mowil więc JMé Pan Minister pełnomocny do J. K. Mci y Stanow Rzplitey łacińskim  
 językiem, y na każde wspomnienie Nayiasniejszego Krola JMci Polskiego y Nayia-  
 śniejszego Krola JMci Pruskiego, wstawiał z Krzesła, y schylał się, Senatorowie także  
 y Ministrowie, z swych Krzeseł, a Posłowie z swych mieysc podobnie podnosili się y  
 schylali. Mowy zaś JMci Pana Ministra Pruskiego był następujący *Contextus.*

„Non una mihi est ratio, qua adductus, concessa mihi utor libertate coram  
 „Throno Majestatis Vestrae & in Augusto hoc inclitae Nationis Polonicae consessu ver-  
 „ba faciendi. Serenissimus Borussiae Rex Dominus meus Clementissimus nullam pra-  
 „mittere volens occasionem, qua amicam animi sui in hoc Regnum sententiam te-  
 „stari possit, dedit Mihi in mandatis ut Congregatis in praesentiarum Comitibus, Ma-  
 „jestatem Vestram, & Serenissimam Rempublicam de sincera & infucata sua amicitia  
 „de perenni suo studio & voluntate, & de immutabili suo desiderio amicitiam felici-  
 „ter initam omni ratione excolendi, & aeterni foederis vincula quantum fieri potest,  
 „arctius constringendi publice certiores faciam Eodem ex animo proficiscitur pra-  
 „sens, quam exhibeo iussu Regis declaratio quaque Potentissimus Rex meus Iustitiam,  
 „pietatem & amicitiam Majestatis Vestrae & Serenissimae Reipublicae pro Dissidentia-  
 „bus Evangelicis aequè ac Graecae Confessionis implorat; ut Ji tam publico Religio-



„ nis exercitio, quā cæteris Juribus Ecclesiasticis & Civilibus quibus olim gavisi sunt,  
 „ & quibus ex norma Constitutionum Polonicarum gaudere debent, restituantur. Acta  
 „ agerem, si de jure Dissidentium fufius hic differe vellem. Neminem enim rerum  
 „ Polonicarum peritum fugit, Dissidentes à primis diffensionis religiosæ initiis per  
 „ duo sæcula omnibus Regum Poloniæ Pactis Conventis, Cofæderationibus & Consti-  
 „ tutionibus Comitiorum inclusos esse, innumera templa in Polonia & Lithvania habu-  
 „ ifse, maximis Regni Officijs præfuisse, & omnibus Juribus reliquorum Poloniæ Ci-  
 „ vium usos esse, donec in Comitijs Cofæderationis Anno 1716. infelici Religio-  
 „ nis odio, ab una Nationis parte, contra alterius mentem, & protestationem iis pri-  
 „ varentur, & ad has angustias redigerentur, sub quibus jam laborant. Extinctis jam  
 „ illis iris, & affulsa mortalibus clariori luce, Vestrum est, Potentissime Rex & Proceres  
 „ Regni Illustissimi, jam demum id agere, ut injuria Fratribus Vestris illata, prosci-  
 „ datur, & ut Dissidentes post liminio cunctis suis pristinis juribus restituantur. Po-  
 „ scit hoc justitia, & naturalis æquitas, quæ omnes unius Civitatis Cives pari jure uti  
 „ jubet, svadet propria Vestra utilitas, quæ fideles Indigenas ab exercitio jurium quo  
 „ demum Patriæ utiles esse possunt, excludere vetat. Expectant hoc fœderati & A-  
 „ mici Poloniæ & imprimis Serenissimus Rex meus, qui ob communem Religionem  
 „ nec non ob sponfionem Pacis Olivenfis, cujus immortalis Ejus Proavus pacificens o-  
 „ lim fuit, haud æquo animo ferre potest Dissidentes usu Jurium, quæ Eis tam ex Re-  
 „ gni Constitutionibus, quam ex dicta pace Olivenfi competunt, diutius privari. Hinc  
 „ rem hanc gravissimam seriæ æquæ ac benignæ considerationi Majestatis Vestræ, & Se-  
 „ renissimæ Reipublicæ enixe commendo. Quantum haberem quod gratularer Mihi,  
 „ si mandatis meis rite functus, Majestatis Vestræ Clementiam & Serenissimæ Reipu-  
 „ blicæ benevolentiam, promittere mihi æque non indignus haberi possem.

Po skończoney Mowie pošli Jch-Mość Panowie Ministrowie do Tronu, y  
 ztamtąd za danym znakiem przez Xcia JMci Marzaśka, JMci Pan Minister Prutki po-  
 dnióś się z Krześła swego czyniąc rewerencyą po tę, y po drugą stronę Stanom Rzpltey,  
 nim do Tronu zbliżył się po trzy razy stawiał, y Nayiaśnieyszemu Panu kłaniał się. A  
 J. K. Mętrofzkę się unosząc głowy uchylał. Naostatek zbliżywszy się przed sam Tron  
 oddał w przyzwoitym użanowaniu w ręce Nayiaśnieyszego Pana Deklaracyą *in teno-  
 rem sequentem* ułożoną.

„ Sacræ Regiæ Majestatis Borussiæ Declaratio. Reipublicæ Polonorum Confæ-  
 „ deratæ exhibitæ, à subscripto Ministro Plenipotentiaro in Comitijs Regni Anno 1766.  
 „ habitis.

„ Quod Dissidentes tam Evangelicæ, quàm Græcæ Confessionis, libertate, nul-  
 „ lis fere limitibus circumscripta, per bina sæcula in Polonia usi, omniumque Jurium  
 „ quæ Civibus & Membris liberæ hujus Gentis competunt, participes fuerint, & Hi-  
 „ storiarum monumenta tradunt, & Polonum leges, & Constitutiones docent. In Con-  
 „ ventu demum Cofæderationis Anni 1716. habito, odium Religionis tantum inva-  
 „ luit, ut inimici & persecutores Dissidentium inter belli tumultus articulum Consti-  
 „ tutionibus Regni adjicerent, dictis Dissidentibus valde perniciosum. Quamvis verò  
 „ magis cordati Proceres & complures etiam Episcopi consilium hoc plane improba-  
 „ rent, Rex quoque Augustus Secundus solemni declaratione Dissidentibus cavisset,  
 „ Articulum hunc Juri Eorum pristino haud derogaturum; attamen ex illo tempore  
 „ durâ præmuntur fortunâ, nec ejus malignitatem, licet singulæ ejusdæ Religionis pote-  
 „ states, misericordiâ ductæ, omnem in eorum favorem moverint lapidem, eluctari  
 „ potuerint.

„ Serenissimus Borussorum Rex majorum suorum hac in parte vestigia præ-  
 „ mens, non potest, quin, cum Augustissima Russorum Imperatrice, alijsque potestati-  
 „ bus, eandem Sententiam habentibus, juncto studio Serenissimæ Poloniæ Reipublicæ  
 „ justitiam eum in finem imploret, ut Dissidentes Græcique ab oppressione, sub qua  
 „ laborant, liberentur; sponfio Pacis Olivenfis, cujus compaciscens fuit Fridericus Gvi-  
 „ lielmus Elector, Majestatis suæ Jus tribuit, imo legem imponit, exigendi, ut Dissi-  
 „ dentes juribus, quæ eis ex dicta Pace & Constitutionibus Regni Poloniæ competunt,  
 „ non diutius priventur. Temporis mæti rationes spem præbent, momentum jam  
 „ adesse, quo inclyta Gens Polonica ad propria commoda revocata, in sæculo hoc per-  
 „ secutionem abhorrente, feliciter unita, & sub Rege tantis animi dotibus & virtuti-  
 „ bus insigni vivens, consilijs amicorum aures præbere benignas haud recusabit, Sacra

„ hinc

„ hinc Borussæ Regis Majestas præcipua Dissidentium desideria Sacræ Regiæ Majestati  
 „ & Serenissimæ Reipublicæ Poloniæ in præsentibus Comitijs congregatæ exponere  
 „ haud dabitur.

„ 1. Ut Dissidentibus Ecclesiæ & Scholæ post Pacem Olivensem contra Jus Eis  
 „ ereptæ, restituantur, & ut liberum Eis sit, incendio vel ævo deletas reparare vel  
 „ extruere, nec non ut novas in proprio territorio, vel ubicunquæ communitates Dis-  
 „ sidentium aut Græcorum commorantur, ædificare possint.

„ 2. Ut Ipsis integrum sit eligendi Ministros Ecclesiæ & Scholæ Magistros, qui  
 „ liberè conciones habeant, Sacramenta administrent, Matrimonia consecrent, fu-  
 „ nera ducant, nec Catholicorum Clericis Jura certa solvant, ut cimiterijs, campanis  
 „ & omnibus quæ ad publicum & liberum Religionis exercitium pertinent, uti  
 „ queant.

„ 3. Ne Seminaria Dissidentium & Græcorum Lissæ, Mohiloviæ &c. existentia  
 „ ullo modo turbentur.

„ 4. Ut Causæ Ecclesiasticæ Dissidentium &c. non nisi coram Dicafterijs Sæcula-  
 „ ribus tractentur.

„ 5. Ne inter diversæ Religionis Personas inhibeat Matrimonia.

„ 6. Ut Articulus quartus Instrumenti Cofæderationis de Anno 1716. tollatur, &  
 „ de concedendis muneribus atque beneficijs Regni, æqua & legibus ac institutis con-  
 „ sentanea ratione, pactum cum Dissidentibus ineatur. Hæc petita Potentissimus Bo-  
 „ russorum Rex eo confidentius in medium proferre sustinet, quò magis ad normam  
 „ æquitatis naturalis, legum & institutorum Regni Polonici, nec non & utilitatis atq;  
 „ Principiorum Regiminis liberæ Gentis sunt accommodata; Commendat ergo singula  
 „ seriæ attentioni Serenissimi Regis & Reipublicæ Polonorum de meliori, ut in his  
 „ Comitijs firmâ lege stabiliantur. Hoc ut fiat, Sacra Borussæ Regis Majestas enixe  
 „ optat & desiderat, tam ex rationibus jam allatis, quam quia hac in re versatur casus  
 „ fœderis arctissimi, quod ei cum potentissima Russorum Imperatrice intercedit.

„ Sunt hæc quæ subscriptus Potentissimo Polonorum Regi & Serenissimæ Reipu-  
 „ blicæ jussu Regis sui exponere debuit, rogans, velint ea non nisi tanquam novum  
 „ specimen sinceræ mentis & prolixæ, quæ erga Poloniam fertur Majestas sua, volunta-  
 „ tis accipere. G. de Benoit.

A oddawizy pomianioną Deklaracyą wracał do swego Krześła twarzą zawsze  
 obrocony do Tronu, y takoweż iak pierwey Nayiaśnieyszemu Panu ukłony, y drugim  
 Stanom Rzpltey czynił rewerencyą, agdy się zbliżył do swego miejsca, Xiążęta zaś Jch-  
 Mość Marzaśkowie obadwa uderzyli Łaskami, a Sam Xże JMci Marzaśek W Koronny  
 powiedział te słowa: *od Nayiaśnieyszego KROLA JMci; Natychmiast JMci Pan Zamoy-  
 ski Kancelrz W. Koronny; odpowiadał, na Mowę JMci Pana Benoit pełnomocnego Mini-  
 stra Pruskiego, w następujące słowa:*

„ Singularis amicitie existimatio quæ respectu vicinitatis Serenissimæ Borusso-  
 „ rum Regis Domui cum Republica Polona à sæculis intercedit, & quæ sub præstan-  
 „ tissimò ac nunquam satis laudando Regimine Serenissimi Regis Friderici Tertij, inter  
 „ Serenissimum Stanislaum Augustum, & hanc Rempublicam efflorescit, non potest  
 „ Sæ. R. M. D. M. Clementissimo & Congregatis Statibus nisi maximam ex accessu ad  
 „ ipsos in Persona tua M. Generosissime Gedeon Benoit Ejusdem Serenissimi Regis  
 „ Borussæ Ministre Plenipotentiarie afferre voluptatem.

„ Res enim Magnifice Generosissime Minister Sacræ Regiæ Majestatis, & Ordi-  
 „ nibus Reipublicæ jucundior accedere nequit ulla, quam dum vivæ tuæ vocis Officio  
 „ de constanti ac propensa erga Gentem Polonam Principis Tui voluntate, & de in-  
 „ tensò addictissimæ ac immutabilis necessitudinis desiderio ipsius certiores reddun-  
 „ tur.

„ At nonne hunc in finem, & ad majorem pro eadem vicinitatis ratione con-  
 „ firmandam Amicitiam Sacra Regia Majestas D. M. Clementissimus cum tota Re-  
 „ publica, in offerentibus se se occasionibus omne semper impendit studium? ideoque  
 „ pro magnitudine Serenissimi Regis Borussæ animi, nonne mutuo id sibi etiam præ-  
 „ standum iustè sperare debent? qua propter & has dignissimas quas Serenissimus Rex  
 „ Borussæ per te Magnificum Generosissimum Ministrum suum pro Dissidentibus,  
 „ & Disunitis in dominiis Reipublicæ commorantibus interponit partes, solita grata-  
 „ que recipiunt mente.

(d)

„ Et si



„ Etsi Sacra Regia Majestas D. M. Clementissimus Serenissimum Regem Borus.  
 „ siæ in gubernandis tam suaviter, ac prudenter subditis suis ab omnibus Principibus  
 „ imitari dignum apprimè cognoscat, æquè tamen scit hujus Reipublicæ jura, & quid  
 „ integritati, ac bono Regni ejus congruum sit; compertum quoquè optime habet  
 „ Regi liberæ Gentis absque collato cum eadem consilio res majoris momenti, & ad  
 „ totam spectantes Rempublicam decidere minime fas esse, quæ igitur Magnifice ac  
 „ Generosissime Minister Plenipotentiarie post maturam per Status discussionem circa  
 „ Dissidentes & Disunitos decernere conveniens visum fuerit, per Ministros Sacræ Regiæ  
 „ Majestatis & Reipublicæ plenissimè informaberis. „

„ Interea Magnifice ac Generosissime Minister continuo, & indubie tibi per-  
 „ svadeas, quod Sacra Regia Majestas D. M. Clementissimus Serenissimum Regem Do-  
 „ minum Tuum omni distinctiori prosequitur cultu, ac propensè illius arga se huc-  
 „ usque demonstratæ voluntatis gratiam semper conservabit memoriam, & ejusdem im-  
 „ mutabilis amicitie vinculum pro maxima Reipublicæ reputabit felicitate. Tu ve-  
 „ ro Potentissimi Regis Magnifice Generosissime Minister Plenipotentiarie benevolos  
 „ Sacræ Regiæ Majestatis, & Reipublicæ erga se sensus constanter tibi pollicere. „

Po ktorey odpowiedzi JMci Pana Kanclerza Koronnego zbliżyli się do swoich krzesel Xiążęta Jchmość Marszałkowie, a JMé Pan Minister Pruski, za przybyciem od Tronu JMé Pana Wielopolskiego, Koniuszego Koronnego tudzież Jchmość Panow wyż wyrażonych Chosoniewskiego Bracławskiego, Paulikowskiego Mińskiego y Mikołajskiego Gołżyńskiego Połkow, uczyniwszy ukłon N Panu y Stanom Rzpłtey od Xiążąt Jchmość Marszałków przy krótkach został pożegnany, Połkowie zaś za krátky do drzwi go wyprowadzili, a Chambellani w puł Sali pierwszej między Węgierską Wartą z nim się rozstali, a Dworzanie Krolewscy na końcu drugich schodów byli przytomni, zaś JMé Pan Koniuszy wsiadłszy z nim do Karet, z wyżey wymienioną parą, tegoż JMci Pana Benoit do własney odprowadził Rezydencyi.

W Jazbie zaś Senatorskiej za zbliżeniem się Xiążąt Marszałków do Tronu, y uderzeniem Łaski przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, JMé Pan Kanclerz W. Koronny oświadczył: że od J. K. Mci Deklaracya JMci Pana Ministra Pełnomocnego Pruskiego Stanom Rzpłtey komunikowana będzie.

A potym JMé Pan Marszałek Stanu Rycerskiego głośno Stanom Rzpłtey opowiedział, że dwa Projekta ktore komunikowane *ad deliberandum* były, przez JMci Pana Sekretarza czytane będą. Czytał więc pomienione JMé Pan Sekretarz dwa Projekta to jest: *Pierwszy* przedtym na Sessyi 22. pod Tytułem: *Konflagrata Żydow* już czytany, y *exposit ad deliberandum* każdemu z Ołob Seymujących przedrukowany, y komunikowany, a teraz *sub Titulo*: *Ucalenie Pogłonnego Żydowskiego w przypadku Konflagraty Żydow*, poprawny, y skrócony. *Drugi* Projekt przedtym na Sessyi 19. pod Tytułem: *Obiaśnienie Prawa o Kwarcie y Dupli* czytany y komunikowany a teraz tenże *sub Titulo*: *Postanowienie o Lustracyach Starostw y Dupli w Koronie*, także poprawny y skrócony.

Po przeczytaniu onych zabrał głos, JMé Pan Czacki Podczaszy Koronny Poseł Wołyński, y sądził być za nieprzyzwoite ganieńie, które na dawniejszych Sessjach czyniono zdaniu JMci Pana Kuczyńskiego Posła Ziemi Drohickej, że ten dla folgi Dobrom Ziemskiem w pocie czoła przysposobionym, żeby żadnych z nich niedawno Podatkow radził, oddanie *in perpetuum* wszystkich z Krolewsczyzn Jntrat na Skarb Rzpłtey. A na przeczytany Projekt *Postanowienia o Lustracyach Starostw y Dupli w Koronie* tenże JMé Pan Podczaszy Koronny przymawiając się, już nie z JMci Panem Kuczyńskim aby *in perpetuum* na Skarb Rzpłtey były oddane wszystkie Jntraty zgadzał się, ale żeby *post quodvis fuit cessum vel decessum* Jntrata roczna cała do Skarbu Rzpłtey wnoszona była, oraz żeby Dworzanom do Lustracyi Starostw, *abinc* naznaczać się mającym *certa quantitas* nadgrody *assignetur*, Zgromadzonemu Stanom doradzał.

Po nim uprosiwszy sobie głos u Xcia Marszałka W. Koronnego JMé Pan Mostowski Woiewoda Mazowiecki zdanie swoje przedłożył, ażeby na fundusz utrzymania na zawsze Korpusu Kadeckiego, najpierwsze zdarzające się Krolewsczym Wakanse dopokiby się Osmkroć Sto Tyśięcy Złotych Polskich jntraty z nich niedopełniło obrocone, y wydzielone były, y żeby z każdej Ziemi, zalecony Szlacheckiej krwi Kawaler najmniey jeden zawsze w tym korpusie znajdował się umieszczony; Co zaś należy do przeczytanego o Lustracyach Starostw Projektu, domawiał się ażeby *determinetur*

Dwo-

Dworzanom na Lustracyi *in post* naznaczać się mającym *certa quantitas* nadgrody, to jest: aby od zlustrowania nayintratniejszego Starostwa kwoty Czterech Tyśięcy rekompensacji nie przenosiła. Allegując oraz że miał to z pewney tradycyi: że za Augusta III. była składka, z pierwszego Roku procentow obiętych Starostw y Krolewsczyzn, aby za zebraną z niej dostarczającą Summę Most na Wiśle pod Warszawą mógł być wymurowany; o tę więc kolektę w ktorych ręku teraz zostaje ażeby Kommissya Skarbowa *inquirat* dopominał się.

Zabrał potym głos JMé Pan Łoś Starosta Wyszynski Poseł Podolski, y wyraziwszy myśl swoją: że usiłować odebrać na Skarb Rzpłtey wszystkie Krolewsczyzny a przeto odjąć ich *Juri Collationis Regiæ*, jest to gacić ochotę zaślugiwania się w obywatelstwie, jest to zazdrościć szafunkowi *Panis benemerentium* y krzywdzić prerogatywę Krolewską tylo Prawami obwarowaną, o podpisanie przeczytanych dopiero Projektow dopraszał się.

Były potym różne względem Pensyi y Possessyi Dworzanow lustrować Starostwa mających *interlocutorie* zabierane głosy, przez ktore iako to: JMé Pan Woiewoda Mazowiecki, aby naywięcey Cztery Tyśięce Złotych Polskich, JMé Pan Hryniewiecki Poseł Jnflantski żeby nie więcej iak dwa Tyśięce, albo *minus pensata* Jch pracy *Quantitate* z Skarbu Rzpłtey jm płacono. JMé Pan Łopaciński Poseł Mściławski aby tylko *post fuit decessum* a nie *cessum*, Krolewsczyzny były lustrowane. JMé Pan Boreyko Poseł Podolski aby każde Woiewodztwo miało dla siebie Uprzywileiowanego Lustratora Possessyonata, Jnni zaś żeby tylko był *Possessionatus* bądź w ktorymkolwiek Woiewodztwie dopominali się. *Tandem* zgodzono się żeby naywięcey Dworzanie Lustrator brał dwa Tyśięce Złotych Polskich, tudzież żeby był *Possessionatus*, y JMé Pan Marszałek Połelski po trzy razy spytawszy się czyby była zgoda na podpisanie wspomnionych dopiero dwóch przeczytanych Projektow, jednego pod Tytułem: *Postanowienie o Lustracyi Starostw y Dupli w Koronie*, drugiego *sub Titulo*: *Ucalenie Pogłonnego Żydowskiego, w przypadku Konflagraty Żydow*, (a) kiedy *universalis* bez kontraktykcy zachodził *assensus*, więc ie tenże JMé Pan Marszałek Połelski, y Jchmość Deputaci do Konstytucyi podpisali.

Potym czytał JMé Pan Sekretarz Seymowy Projekt, pierwszy *Postanowienia U. U. Mostowniczych, w Koronie*, dawniey już czytany, komunikowany, y teraz znowu poprawiony; drugi pod Tytułem: *Obiaśnienie powinności Kommissyi Skarbu W. X. Litt*: świeżo od Kommissyi Skarbowey Litewskiej JMci Panu Sekretarzowi podany. Trzeci pod Tytułem: *Postanowienie o Lustracyach Starostw y Dupli w W. X. Litt*.

Po ktorych przeczytaniu JMé Pan Marszałek Połelski Stanom Rzpłtey opowiedział, że ostatnie dwa przeczytane Projekta będą drukowane, y *ad deliberandum* każdemu komunikowane.

Na ostatek w przedłożoney porze, zbliżyli się Jchmość Ministrowie do Tronu y za uderzeniem Łaski przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, JMé Pan Kanclerz W. Koronny od J. K. Mci *in Ordine* dania Audyencyi JMci X. Nuncyuszowi; tudzież dalższego traktowania Materyi Skarbowych; *obstante Festo S. Martini Pontificis*, solwował Sessyą na dzień Szrodowy na godzinę 12. południową.

Na zaiutrz to jest *Die 11. gbris* w dzień Święta Świętego Marcina Jchmość Xiążę Repnin Poseł Rosyjski y Pan Benoit Minister Pełnomocny Pruski Jmieniem Dworow swoich uprosiwszy sobie Audyencyą u Nayiaśniejszego Pana, Deklaracye następujące oddali.

## DEKLARACYA

„ Jmieniem Nayiaś: Imperatorowy JMci Casy Rosyi przez Jey Posła Wielkiego, go Xcia JMci Repnina Zkonfederowanej Rzeczypospolitey na Seymie Roku 1766: uczyniona.

„ Seym przeszły Konwokacyonalny Roku 1764. ustanowiwszy Kommissye Skarbowe y Wojskowe, uchwalił oraz ażeby Interesła do tychże dwóch Kommissyi należące *Pluralitate votorum* na Seymach traktowane były: Zgromadzone na terażniejszy, szym Seymie Stany rozrozniły się w opiniach swoich a to z racyi *Generalitatis Terrarum* minow w tymże znajdujących się Prawie. Wielu się znajdowało którzy przez gwał-

(dz)

to:

(a) Te dwa Projekta za Prawo przyjęte; znajdując się w Konstytucyi tegoż Seymu.



Tez



Tę samą karetę ośmiokonną Krolewską poprzedzała pieśzo Liberya Krolewska z Laufrow, Lokaiow, Haydukow, bogato przybranych złożona, a przed samą kareta, iechał na dzielnym Koniu Koniuszy Krolewski, którą kareta *subsequantur* trzy karety JMci Xiędza Nuncjusza z domowemi Jego Prałatami y Dworzaninami.

W tym zaś czasie zbliżania się JMci X. Nuncjusza J.K. Mość przyszedł do Jzby Senatorskiej, y zasiadłszy na Tronie, JMci Pan Marszałek Pofelski w następujące słowa zagaił Sessyą.

„ Rozdwoione połączyć umysły, wole wszystkich w jedną spoić, niesforność zdań  
„ łagodnie poiednać, każdego myśli w powszechną uistocić zgodę, nie są to cale ludzkie sposoby przywileje. Do podobnego dzieła użyć trzeba moralnych Nauk,  
„ albo raczej ustom prawdy wierzyć, że każda sprawa ani poczeta, ani rozciągniona,  
„ ani skończona byż może bez ufności w Bogu y Jego pomocy. „

„ Przez udział ubożstwiey w Monarchach władzy, przez winne Majestatom  
„ wielbienia, ufać po Bogu Królowi należy, a zwłaszcza temu który urodzony, wychowany w wnętrznościach tej Ojczyzny zwyczajną krwi Jagiellońskiej pokazuje  
„ zawsze dla niej miłość. „

„ Za Jey natchmieniem y powodem nic czynić nie może tylko z uszczęśliwieniem Narodu, Narod w Nim swoje położywszy nadzieie w każdych robotach y Radach, w nieuchronnych nawet grożących y nagłych przypadkach. Niechay w tej  
„ Praw Świątnicy tych ktore, w Świątnicy Boskiej na dniu wczorajszym przepowiedziane słyżał słow skutkow doświadcza: *Beati qui confidunt in Domino.*

A po skończonym takowym Zagaieniu Sessyi Xiąże JMci Marszałek W. Koronny uderzywszy Łaską mowił temi słowy: *Ponieważ Najprzewielebniejszy JMci X. Nuncyusz zbliża się do Najjaśniejszego J. K. Mci y Stanow Rzeczypospolitey, więc wyznaczonych do przyjęcia onego zapraszam Senatorow.* Po Nim JMci Pan Marszałek Seymowy Stanu Rycerskiego *hac* wyrzekł *formalia*: *Y Ja wyznaczonych z Prześwientnych Woiewodztw Połow do przyjęcia tegoż Najprzewielebniejszego JMci X. Nuncjusza także zapraszam.*

Wyšli więc do Sal przed Jzbę Senatorską, w podobney liczbie iak na przeciw Xciu Repninowi Połowi Rosyjskiemu, tak z Senatorskiego iako y Rycerskiego Stanow Senatorowie y Połowie (z tą tylko różnicą, że teraz między Pierwszemi Senatorami na przyjęcie zbliżającego się JMci Xiędza Nuncjusza delegowanemi znaydował się JMci X. Turcki Biskup Chęmiński) y w pomienionych Salach Ciż Senatorowie y Połowie, tudzież przed Niemi Urzędnicy Więksi Koronni y Litewscy, daley zaś Podkomorzowie Nadworni J. K. Mci a naostatek Dworzanie J. K. Mci, w rowney dystancyi iedni od drugich, iak za Audyencyi Xcia Repnina stojąc, na przyjęcie tegoż JMci Xiędza Nuncjusza oczekiwali. Który skoro wieźdzał w Dziedzieniec więkzsy Zamkowy, tak zaraz Go Gwardya w cztery Linie w kwadrat uszykowana ogłosem Tamburów y Fayfrow y prezentowaniem Broni witała. Gdy zaś Bramą Zegarową ku mniejszemu dziedzińcowi przed Schody Zamkowe zaiechał, wysiadającego, nayprzod Dworzanie J. K. Mci, a potym idącego daley po wśchodach y na Salach, oraz w Senatorskiej Jzbie wyż namienieni Podkomorzowie Nadworni J. K. Mci, Urzędnicy Więksi, Połowie, Senatorowie y Marszałkowie Obojga Narodow z takowąż Ceremonią iak Xcia Repnina przyjmowali tegoż JMci X. Nuncjusza. A On przyszedłszy przez koło Senatorskie z takowymże czynieniem pozsanowania J. K. Mci y drugim Stanom Rzpłtey iak Xcie Repnin, usiadł na krześle w tym samym miejscu iak pomienionemu Xciu Repninowi było postanowione, Xiążęta Marszałkowie W. Koronny y Nadworny Litewski będący z innemi Ministrami przy Tronie uderzyli Łaskami trzy razy, y Xiąże Marszałek W. Koronny sam potym rzekł: *Najprzewielebniejszy JMci X. Nuncyusz od Ojca Świętego mowić będzie do Najjaśniejszego KROLA JMci y Stanow Rzpłtey.* Mowił przeto tenże JMci X. Nuncyusz, Łacińskim ięzykiem, *de tenore sequenti* iak tu się wprowadza.

„ Respicienti mihi saepenumero (Serenissime. & Potentissime Rex, Celebratissimi & Nobilissimi Ordines) Respicienti mihi saepenumero, totumque praeteritae  
„ vitae meae curriculum studiosā quadam recordatione obeunti, nulla profecto seu  
„ iucundior, seu revera melior eiusdem pars occurrere consuevit, quam postremum  
„ hoc septennium apud inclytam gentem vestram felici, faustoque omine exactum.  
„ Gravissimo siquidem Pontificii Legati munere ornatus, atque perfunctus, non in eam

„ mo-

„ modò regionem translatum me sensi, ubi comitas, hospitalitas, antiqua morum sinceritas mirum in modum elucere, summoque haberentur in pretio, verum etiā ubi avita Religio caeteris virtutibus longo intervallo anteciret, Catholicae puritatis nitorem, & decus ingenti gloriā praeferret, flagrantissimo denique studio a cunctis ordinibus coleretur. Quae scilicet eximia, nullisque laudibus satis extollenda propensio vestra cum & sanctissimis mei Principis curis, & praecipuo missionis meae consilio egregie responderet: equidem gestiebam animo, mihiq; summopere gratulabar in ea me incidisse tempora, quae rei bene ac naviter gerendae viam quasi stererent, & paratissimos aditus patefacere. Sed cheu! (a) *Quomodo repente obscuratum est aurum, mutatus est color optimus?* Quam denique sub ipso meae Legationis exitu exoriri video tempestatem, quas nubes Polonum hoc coelum obruere, quos fluctus Petri naviculam circumagere? Exhorrescit animus, Serenissime Rex, Sapientissimi Legislatōres, exhorrescit sanē, & refugit animus quoties mecum ipse recogito, heterodoxos homines non modò mitissime a vobis exceptos, sed & in sinu vestro enutritos, sub umbrā alarum vestrarum protectos, maximis beneficiis divinos, novas res hodie moliri, omnia miscere, in manifestam Religionis perniciem conspirare, exterorum opem ad obtinenda quaecunque cupiunt palam exposcere. Jam verò quem sensum Beatissimo Patri Nostro Clementi Tertiodecimo Poloni nominis apprimè studioso fuisse censetis cum haec audiret? Id ego vobis sanctè affirmare queo, super premium illum totius Ecclesiae Pastorem tristissimi nuncii moerore adeò fuisse percussus, ut nihil unquam paternis visceribus acerbius expertus fuerit, mihiq; conceptis verbis mandaverit, ut veram Religionem in tantum discrimen adductam & quantā possem animi contentione tuerer, & vobis omnibus quā enixissime commendarem. Quò igitur Pontificiae sollicitudini & pro publico Legati officio, & pro maximo rei pondere solemniter satisfacerem, in conspectu Regiae Majestatis, in istā Comitiorum frequentia, & celebritate Catholicam causam diutius huc accessi, confidens fore, ut Pater Luminum mihi det os, intellectum, sapientiam, fortitudinem, ad exploratam pietatem vestram adversus omnes Dissidentium conatus opportunè communiendam.

„ Tametsi Polonicos Annales cum perlego plurima ad Nationis honorem, & incolumitatem praeclare cogitata, gesta, sancita admirari contingat, quae sapientissimam testantur rerum vestrarum administrationem: nihil tamen consultius reperio, saluberrimis legibus ad servandam Catholicae Religionis integritatem & conditis, & confirmatis. Ac revera illud peculiari quadam Omnipotentis Dei Providentiā usque venisse arbitror, ut nullae vicissitudines Persvasionem vestram evertere, aut e Regni fastigio deturbare valuerint. (b) *Verè digitus Dei, verè digitus Dei est hic!* Quis enim nescit, totum finitimum Septentrionem omnigenis erroribus jam pridem corruptum, vitiatam sacrorum disciplinam, deletam Romani Pontificis auctoritatem, ingentem opinionum licentiam longe lateque grassantem? Quis nescit ipsam hanc Poloniam aliquandò & civium, & exterorum protervia patuisse, quorum erat omnium mira impunitas? Quicumque aut ob crimen, malumque in Religione sensum patris eiectus fuerat, aut ne legibus coerceretur, sponte se ablegaverat, ille in Poloniam veluti in asyllum se recipiebat. Ex Germaniā, ex Galliā, ex Italiā perditissimi corruptores aderant, ac prohibente nemine, & inanissimo quoque dictis applaudente sua somnia venditabant, proligatasque doctrinas in vulgus effundebant. Sed in eo praesertim Nationis vestrae virtus enituit, ut neque iniquitate temporum, neque finitimarum gentium exemplo, neque novarum opinionum contagione in tam periculosa celi plagā affari se, abripique pateretur. In eo divina Providentiā virtus enituit, ut quaecunque ex potentissimis huiusce Regni Familiis a vera Religione miserandum in modū desciverant, eae vel penitus extinguerentur, vel maturè resipiscerent, atque ad novam lucem emergerent. Vos verò ubi Religionem vestram e vadis, ac scopulis circumfacentibus liberam praestare potuistis, praeteritis periculis edocti quomodo factam, testamque custodiretis diligentissime cogitastis. Hinc optimae illae Constitutiones, quae inter immutabiles Serenissimae huius Reipublicae Canones principem locum obtinent, eximia Constitutiones ad Fidei tutelam, nimirum ad Populi salutem, quae suprema lex est ordinatae. Hinc perpetua illa vestra erga sanctam Romanam Sedem observantia, quā nempe apud omnes Christiani nominis gen-

(22)

„ tes

(a) Jerem. Thr: 4. c. 1. (b) Exod. 8. c. 19.



tes inclarescitis. Hinc indelebilis illa veneratio, quā Summorum Pontificum Decreta divinas res respicientia, veteremque disciplinam firmantia vobis ultrò accipi-  
enda esse intellexistis. Quo fit, ut non Reges tantummodo vestri pulcherrimam  
*Orthodoxorum* appellationem jure optimo impetrasse dicendi sint, sed & tota gene-  
rosa Natio Polonica eodem nomine insigniri, & nuncupari mereatur. Numquid  
ergò in hodiernis calamitatibus animum despondebitis, vobismetipsis minores eri-  
tis, gloriamque tot seculis partam indecore elabi sinetis? (c) *Numquid vobiscum ab-*  
*breviata est manus Domini?* Eja (d) *induite vos armaturam Dei;* agitur enim, mihi  
credite, agitur de summā rerum. Petunt Dissidentes æqualem in hoc Regno cum  
Catholicis conditionem; vobiscum in hoc Senatu asidere conituntur; Reipub-  
licæ munera, honores, dignitates affectant; liberum Religionis exercitium,  
cujuscunque tandem fursuris ea sit, sibi concedi contendunt; dissoluta Sigismundi  
Augusti tempora, quorum memoriam ex annalibus vestris deleri expèdiret, ad hanc  
ætatem revocare, ac veluti quoddam morum exemplar posteritati vestræ commen-  
dare vellent. Quid quæso, quid exitiosius excogitari potest, quam novissimæ istæ  
Dissidentum petitiones? Quanquam quid dico petitiones? Jam ab ipso hujus  
orationis exordio non supplices petendi vias insisti, sed maximas excitari tur-  
bas, sed imperiosa quadam ratione vobiscum agi accepistis. Enimverò nullum  
non lapidem movent, nihil reliqui faciunt hi Catholicæ Religionis adversarii, ut quid-  
quid valdè volunt, cumulatè consequantur. Quod si vos faciles, si timidos, si perpe-  
ram cautos, si propiti parum tenaces invenerint, aded ut suffragia vestra corripere,  
aut extorquere possint, jam nunc dico: vae vobis, vae filiis, vae nepotibus vestris!  
Cavete enim, per Deum cavete existimetis, majestatem Catholicæ Religionis vel  
imperantis diu stare posse, si Luthero, si Calvino, caeterisque Heterodoxorum ante-  
signanis januam aperueritis. Equidem mihi videre videor priscae sanctitatis institu-  
ta omnia seu vi sublata, seu novorum rituum opprobriis inquinata, & polluta, que-  
madmodum & alijs Europæ regionibus, quas opus non est memorare, fataliter eve-  
nisse legimus, etsi fortasse leviora essent morbi principia. Video multitudinem in  
contraria studia diductam, & multiplici Cultûs specie implicitam à recto Fidei tra-  
mite miserrimè deerrare. Quid plura? Novos homines in his vestris subsellijs mihi  
videre videor falsorum quidem dogmatum praejudicijs imbutos, sed ingenio, gratiâ,  
divitijs, rerum usu pollentes, qui fortunæ & audaciæ intemperantiâ elati non mo-  
dò Jura, quæ Catholicis favent, infringere, vel abrogare, sed & progressu temporis  
viam sibi ad Regnum quaerere non dubitabunt. Sed quamvis etiam Dissidentum  
ambitio, dimissa odiosissimâ illâ aequalitate, moderatius procedere videretur, iterum  
vobis dico: cavete. Cavete, & vigilate ne Religionis vestrae candor vel minimâ labe  
tangatur; probè enim calletis quàm sit pura, quàm sancta, quàm intemerata, quàm  
denique ab omni vetiti Cultûs consortio aliena. Quapropter non modo publicum  
damnatarum Religionum exercitium à Regno vestro totis viribus eliminandum esse  
decerneretis, sed ne aedes quidem privatas, quæ *Oratoria* vulgo nuncupantur,  
Dissidentibus concedi posse arbitramini. Quid enim est aliud, amabo vos, hæc  
ipsa Oratoriorum concessio, nisi mera Catholicæ Religionis, legumque ab eâ prae-  
scriptarum violatio? Quid est aliud heterodoxis ministris concionem e suggestu  
permittere, nisi ijs falsæ doctrinæ validius insinuandæ potestatem facere, quamo-  
brem & eorum auditores errorem ardentius depereant, & veritati pertinacius ad-  
versentur? Quid est aliud profanam *Coenae*, uti vocant, celebrationem tolerare, nisi  
eosdem Ministros ad sacrosanctum Eucharistiæ Mysterium nefariè contaminandum  
quodammodò allicere? Cavete igitur, iterum, ac tertio cavete, & vigilate; illudque  
rectè perpendite, Religionem vestram non modo pravos actus reprobare, sed & omnes  
homines, qui pravis actibus quomodocunque ansam praebeant, condemnare; non  
tantum varias Dissidentum sectas, sed & quoscunque Dissidentum fautores abomina-  
ri, tametsi non intimâ erroris persuasione, aut dilectione, sed alijs humanis impul-  
sibus incitatos. (e) *Nolite quæso Fratres mei, nolite hoc malum facere.* Praeterquam  
quod si hæc *Oratoria*, quod Deus avertat, à vobis permitterentur, putatisne idcirco  
Dissidentes eâ moderatione usuros, ut nihil impofterum postulaturi essent? Toto  
cælo erratis quicunque id creditis, neque callidorum hominum ingenium satis per-  
spectum habetis. Ego verò etiam eâ de causâ nihil Dissidentibus concedendum au-  
tumo,

(c) *Isaïæ 50. a. 8.* (d) *Ephef. 6. 11.* (e) *Genes. 19. 6.*

tumo, quia nempe si vel unum hodie concedetis, nullum deinceps petendi finem à  
Dissidentibus fieri videbitis, qui facilitatem vestram semel experti, eo alacriores, no-  
visque instructi auxilijs ad oppugnationem revertentur, nihilque à se impetratum  
reputabunt, dum aliquid superfuerit impetrandum. Neque profectò vellem, ut  
quispiam vestrum speciosâ nescio quâ felicitatis imagine illectus ex proposito Dissi-  
dentum incremento mutata Poloniæ faciem, Civium frequentiam, Artium cultu-  
ram, uno verbo publicum bonum liberaliter sibi polliceretur. Videte, si me audi-  
tis, diligentius videte quo loco sint res vestrae. Hodiernum Poloniæ statum intro-  
spicite, & enucleate. Perpendite an verisimile sit, eos, qui Dissidentum causam po-  
tenter patrocinantur, magis de vobis, quam de semetipsis esse sollicitos. Animad-  
vertite, an prudenter sit expectandum, Dissidentes, qui nunc temporis Regnum hoc  
vestrum tantoperè divexant, tranquilliores apud vos fore cum & numero, & opibus,  
& auctoritate florentiores evaserint. Exquirite tandem an vera Populi felicitas, &  
intestina discordia bene conveniant, unâque in sede morari possint. Verumtamen  
demus ex hac Religionis libertate evidentem in res vestras derivari posse utilitatem;  
numquid propterea immortalis vitæ lucrum caducis emolumentis posthabendum  
esse statuatis? (f) *Quid prodest homini si mundum universum lucrètur, anima verò sua de-*  
*trimentum patiatur?* (g) *Multa quidem bona habebitis, si timueritis Deum & recesseritis*  
*ab omni peccato,* & Majorum vestrorum Religionem intactam servaveritis, in cujus  
conspectu sordent omnes divitiæ. Caterum quæcunque impendeant pericula (h)  
*viriliter agite, & confortetur cor vestrum omnes, qui speratis in Domino; Dominus enim dis-*  
*spat consilia gentium.* State animis, bonaque spe fulti cunctas Dissidentum machina-  
tiones consilio, pietate, fortitudine evertere studete. (i) *Si videtur difficile in oculis po-*  
*puli, numquid in oculis meis difficile erit? dicit Dominus.* Non ego vobis ut Dissidentes  
vel opprimatis, vel persequamini auctor ero, cum eos Legum vestrarum patrocinio  
perfrui jam pridem noverim. Bonos ipsi cives se præbeant; jura, quorum tutelam  
efflagitant, venerentur, & colant; Catholicam Religionem omnino perturbare desi-  
nant; vos verò vicissim, quæ legitimè polliciti estis, quæque vestram mansuetudi-  
nem consulentes ad Dissidentum commodum sanxistis, religiosè, diligenterque ser-  
vate. Porro unum exoro, unum est necessarium, ne videlicet illis quidquam ulte-  
rius concedatis. (k) *Ne transgrediamini terminos antiquos, quos posuerunt Patres vestri.*  
Id cunctis Ordinibus in hoc amplissimo Senatu congregatis etiam, atque etiam com-  
mendo, Tuamque in primis auctoritatem imploro, Stanislae Auguste Rex, in quo  
nempe totius Nationis oculos defixos conspiciamus. Cum enim propter maximas  
tuas, & omnino regias virtutes, incredibilem animi præstantiam, miram ingenij vim,  
intimam patriarum legum peritiam, luculentam doctrinæ omnis cognitionem ad  
summum hunc Majestatis apicem totâ Poloniâ, vel potius Europâ acclamante, eve-  
ctus fueris, quàm multa abs te postulentur, quàm præclara; quid tibi, quid Populo  
tuo debeas satis profecto vides. Ac reverà perbrevis unius biennij spatium beatam hanc  
Rempublicam eâ sagacitate, eò successu administrasti, ut sexcentis in eandem collatis  
sive ornamentis, sive commodis, communem expectationem vicissè potius videaris,  
quàm exæquasse. Decora, fateor, & valdè commendabilia magnanimitatis tuæ mo-  
numenta, Serenissime Rex; at verò difficillimis hisce temporibus maximum tibi pa-  
ratur & constantiæ, & gloriæ periculum. (l) *Quia diligit Deus Populum suum, idcirco*  
*posuit te Regem supra eum,* ut Catholicam Religionem in tantâ rerum perturbatione  
tibi manus tendentem sinu tuo peramanter suscipias, ab omnibus, & singulis Dissi-  
dentum ictibus quàm validissime defendas, nihil, plane nihil ex ejus nitore, ac puri-  
tate detrahi, nihil in ejus detrimentum emanare patiaris. Quanquam quid opus  
est, ut Orthodoxæ Majestati Tuæ eximiam tantæ rei necessitatem fusiùs ostendere la-  
borem, cum me toties familiari colloquio humanissimè adhibiti de integerrimis ani-  
mi tui cogitationibus ultrò certiores feceris? Memini, piissime Rex, ingenti cum  
voluptate memini quàm disertè sincerissimè tuum ergà Apostolicâ Sedem obsequium,  
peculiaremque ergà regnantem Xpi Vicarium, & optimo Filio dignam benevolentiam  
mihi significaveris. Memini, te mecum de reconditiis Fidei nostræ mysterijs ad-  
versus minutos hujus ætatis philosophos peracutè differere solitum, ut quâ corde tu  
sanctè colis Catholicâ Religionem, hanc intellectu, & ratiocinio arctius arctiusque  
com-

(f) *Matth. 16. 26.* (g) *Tob. 4. 23.* (h) *Psal. 30. 25.*  
(i) *Psal. 32. 10.* (k) *Prov. 22. 28.* (l) *2. Paralip. 9. 8.*



complectere. Sed quænam evidentior Fidei tuæ demonstratio, quam quæ mihi primum superiore Interregno tam luculenter emicuit? Cum enim invidiosus quidam rumor tunc temporis percrebuisse, te ad quorundam Principum amicitiam facilius captandam, tuique studiū latius in Poloniā propagandū, Dissidentū partibus impensius favere, nobilissimā incensus indignatione in hanc sententiam me alloquutus fuisti: *Ego verò malevolis, & obrektoribus meis, qui mihi iter ad Regnū intercludere conātur, reliquas artes lubentissimè ignosco, hodiernam tamen notam, quam mihi calumniosè incurrunt, tolerare prorsus nequeo. Si enim tam obliquo tramite ad summam potestatem mihi pergendum foret, profecto mortem oppetere, quam imperium adire malletm, ut nempe veram Religionem, quam & interiore, & exteriori cultu constanter profiteor, totius mei sanguinis effusione testarer.* O egregios, verèque Catholicos sensus, quos ex amplissimo hoc loco elatā voce repetere & prædicare gestio, ut nimirum intelligat tota Natio quem, & quam religiosum sibi nuncupaverit Regem! Id sanè intellexit deque felicissima electione jam tum sibi gratulata fuit, cum ad aras provolutus supremo Regum Regi *Paſta Conventa* solemnī iurejurando sponderes, gloriosa Serenissimæ huius Reipublicæ *Paſta*, quorum illud præcipuum: *Catholicam Fidem, ejusque Jura sine ullā exceptione servare*; alterumque huic affine: *nullis muneribus, nullis privilegiis Dissidentes augere.* Id intellexit, sibi que iterum gratulata fuit, cum terribile illud sacramentum tam fervidā ad Populum oratione confirmasti, ut rivos lacrymarum eliceret, omniumque animos potentissimè permisceres. Id etiam nuperrimè intellexit, sibi que gratulata fuit, cum hanc ipsam Religionis causam in hoc Senatu eloquentissimè propugnatam & splendidis verbis, & manifestā approbatione excepisti. Quid igitur superest, Serenissime Rex, nisi ut eximios sensus abs te toties, tantoque cum apparatu promulgatos in hodiernis Catholicæ Religionis angustiis fidelissimè comprobes, omnemque Dissidentum spem omnino præcidas? Verum ab egregio ac bene animato Principe tempus jam est ad vos orationem meam convertere, prævalida Ecclesiæ Dei propugnacula, spectatissimi Antistites, quos duplici ingenti munere cohonestatos suspicimus, Sacrorum nempe perficiendorum, & Reipublicæ procurandæ. Estne quidquam seu coram Deo, seu coram hominibus hac potestate vestrā pulchrius, aut honorificentius? Sed quandoquidē tum ad Ecclesiā, tum ad Reipublicæ clavum sedetis, eo vos ad tantum onus sustinendum oportet esse fortiores. Summus quidem Pontifex quā præclare de vobis sentiat, quantam in vestrā prudentiā, pietate, constantiā fiduciam collocet, vobis etiam postremo non obscure significavit. Vestrum est bene conceptam ab illo spem & idoneo sermone, & rectè factis diligentissimè implere. Absit, absit, ut quemquam vestrum seu privæ utilitatis studio corruptum, seu flagitioso discordiæ spiritu afflatum suspicer. Una auctoritas, una Fides, una voluntas vos ducit; uno agmine adversarios vestros adorientes esse cognoscitis, uno impetu eorum audaciam infringendam, conjunctis viribus infectas pecudes a purissimo Jesu ovili repellendas. Jamque ego in ardore vultuum vestrorum inflammatos animos vestros, & verè igneam sollicitudinem conspicio. (m) *Amulamini ergo, Pastores optimi, amulamini hoc tempore charismata meliora; (n) in doctrinā, in integritate, in gravitate bonorum operum exempla præbete; (o) clamate, ne cessetis, quasi tubæ exaltate vocem vestram; (p) prædicate verbum, instate opportune, importune arguite, obsecrate, increpate; (q) ita loquimini non quasi hominibus placentes, sed Deo, qui probat corda vestra.* Neque sanè à vobis, Amplissimi quotquot adestis Poloni hujusce Senatūs Patres Conscripti, minora quā ab ipsis Episcopis in hoc Religionis discrimine expectamus. Prætermisissis enim luculentissimis argumentis, quæ vos ad tuendam libertatem vestram omnemque perniciosæ indolis innovationem ab hac patriā propulsandam excitare debent, nonne illud exploratum, & communitum habemus, nihil vobis antiquius esse, quam honorem vestrum pro aris, & fociis sustinere? Nonne scimus honorem hunc ipsum in Fide à Majoribus vestris acceptā potissimum statui, quam ad extremum vitæ spiritum illibatam servare, illibatam tam Filiis vestris tradere vovistis? Profecto (r) *quarentes primum Regnum Dei terrena omnia bona vobis adjici sentietis; (s) vobis boni Legislatores eritis; vobis Consiliarii fideles manebitis; Deus autem, qui universo mundo dominatur, dabit vobis sapientiam, scientiam, intelligentiam, cognitionem; (t) eritque in latere vestro.* Vos denique,

(m) 1. Cor. 12. 31. (n) Tit. 2. 7. (o) Isai. 58. 1. (p) 2. Tim. 4. 2. (q) 1. Thess. 2. 4. (r) Luc. 12. 31. (s) ex Epist. Cath. Sancti Bernabæ Apost. 55. 21. (t) Prov. 3. 26.

„ nique, vos omnes una voce compello, qui nobilissimum Equestrem Ordinem in solemnī hoc Poloniæ Reipublicæ Confessu representatis, eximii Legati, vos oro, obtestorque, ne Religionem vestram quomodocunque à Dissidentibus lædi, ullove vulnere labefactari committatis. Id accurata officii vestri ratio efflagitat, id existimatio, id probitas, id justitia, id semper vehemens Coetus vestri pietas certatim sibi vindicant. Quid in Provincialibus Comitibus penè omnibus Fratres vestri super gravissimo Religionis negotio vobis præceperint nec ego ignoro, & vos probè recordari debetis. An ergo officio, & fidei deesse vos posse putabitis? An eam ipsam Religionem, cujus dignitatem paucis ab hinc diebus tantoperè suspiciebatis, cujus bonum cōmuni assensu, atque adeo fremitu urgere videbamini, hodie a vobis vel parvi pendis, vel prorsus negligi obstupeſcemus? (u) *Currebatis bene, quid vos impedit?* Estne aliquis vestrum, qui tantam exprobrationem se mereri sentiat, qui à propositā sententiā turpiter disceſſerit? Ego verò neminem, planè neminem ex Polonis Legationibus ejus ignominie reum existimavero; sed si quis fortè imprudenter defecisset, tu, Deus Optime Maxime, scrutator cordium ex errore in semitam jube ut revertatur; tu omnibus & singulis lucis tuæ radium ita cælitus infunde, ut intelligant in solā tuā Religionē veram gloriam, veram utilitatem contineri; tu denique omnipotentè perſice, ut Catholicam Fidem de cunctis Dissidentum minis, ac perturbationibus triumphare in hoc Regno videamus. Dixi: (x) *Spiritus Domini loquutus est per me, & sermo ejus per linguam meam; (y) vos quæ & didicistis, & audistis hæc agite, & Deus pacis erit vobiscum.*

Po skończoney mowie JMci X. Nuncyusza pošli Jch Mość Ministrowie do Trojny, y za nderzeniem Łaską przez Xiążąt Jch Mościów Marzafkow Oboyga Narodow, Xze JMé Marzafek W. Koronny rzekł: *od Nayaśnieyszego KROLA JMci.* Y na tychmiał JMé Pan Zamoyſki Kanclerz W. Koronny odpowiedział do JMci Xiędza Nuncyusza w te następuiące słowa:

„ Quam jucundum sit Sacræ Regiæ Majestati Dno Meo Clementissimo & Congregatis Reipublicæ Statibus de sollicita, quā circa rem Catholicā in hoc Regno tuendam, denegandasque Dissidentium preces, Sanctissimus Dominus Clemens Pontifex Maximus Ejus Nominis Decimus Tertius afficitur curā, per Te Illustrem ac Reverendissimum Antonium Visconti Ejusdem Sedis Apostolicæ Nuntium, tam solemniter ac diserte edoceri, vel ex ea debita, quā erga Christi Vicarios semper feruntur devotione, vel ex intaminata conservandæ Fidei, quā à Majoribus acceperunt virtute, vel ex innato ergā tam Sanctam, quam profitentur Religionem amore, facile colligere, ac perſuadere Tibi poteris. „

„ Nulli certe magis cordi est, quam Sacræ Regiæ Majestati Domino Meo Clementissimo ac Toti huic Reipublicæ, Summi Sacrorum Noſtrorum Antistitis, & Communis in Christo Domino Patris, dum Catholicæ Fidei Zelum, ac Legum Ecclesiasticarum observantiam, commendat; omni qua par est promptitudine & adhorrationibus deferre, & paratissimum obsequendi morem gerere. „

„ Qua sane vigilantia universi Orbis Catholici Pastores, imminetia Ecclesiæ mala tempestivè adverterunt, quò pro fovenda Religionis Immunitate præstiterunt Zelo, quā pietate in consulendis ejusdem difficultatibus usi semper fuere; apprimè compertum est; Ast non minorem sollicitudinem, & Sanctissimum nunc Regnantem Pontificem in id conferre evidenter hodie comprobatur; idcirco summis celebranda sunt laudibus, ea Pastoralis Muneris per Te Illustrem ac Reverendissimum Apostolicum Nuntium Suum peracta Officia, & quò Majoribus ista Orthodoxa Reipublica ad prospiciendum Sacris suis compellitur momentis, eo addictiori modo proquitatis ratione animum mentemque suam, ad illa convertere Sacrosanctum erit. „

„ Esti alia Sæ. Ræ. Mtti Dno Meo Clmo, ac Congregatis Ordinibus deessent motiva, tam anxie Sanctissimi Pontificis correspondendi intentioni, ac Fidei obviandi præjudicijs, vel ea ipsa satis superque sufficerent, quæ ex Solemni Serenissimi Regis jurejurando, ac naturali Religionis debito omnino promanant. „

„ Cum autem Sacra Regia Majestas Dominus Meus Clementissimus non postremam imò præcipuam istius Reipublicæ felicitatem, ab eo dependere sciat, ut Catholica quæ huic Regno dominatur Religio, quam diligentissime manteneatur hinc est, quod strenuos suos circa Sanctam Fidem in tot occasionibus, & aliquibus

(u) Gal. 5. 7. (x) 2. Reg. 23. 2. (y) Phil. 4. 9.



" De Cætero Sacra Regia Majestas Dominus Meus Clementissimus, ac Congregati  
" Reipublicæ Ordines, Beatissimo Patri in perennem debiti, Sæ Sedi Apostolicæ obse-  
" quij contestationem, intensa Studia Religionis Sux omni potiori modo colendæ of-  
" ferunt profittereturque. Tu vero Illustri & Reverendissime Nuntie de optima ac  
" propensa erga Te Sacræ Regiæ Majestatis Domini Mei Clementissimi Totiusquæ Rei-  
" publicæ voluntate quam certissime confidas."

W Jzbie zaś Senatorkiej po wyjściu JMci Xiędza Nuncyusza gdy Ministerium przyśtaąpiło do Tronu, JMć Pan Kanclerz W. Koronny za poprzedzającym uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego od Tronu Stanom Rzpłtey oświadczył, iż na dniu wczorajszym Xżę JMć Repnin Pośeł Rosyjski Jmieniem Jmperatorkowy Jeymci, a JMć Pan Benoit Minister Pełnomocny, Jmieniem Krola JMci Pruskiego, Deklaracye ( NB. też same co są na końcu dwudziestey osmyey Sejsyi ) J. K. Mci na prywatney Audyencyi oddali. Ktore to Deklaracye: że będą wszystkim Seymniącym Ofobom komunikowane, tenże JMć Pan Kanclerz W. Koronny przyobiecał, teraz zaś że Materye Skarbowe kontynuować się będą Stanom Rzeczypospolitey opowiedział.

Po podpisaniu tego, zabrał głos J.Mc Pan Borch Woiewoda Infantski y w następujące mówił słowa:

„ Na Sobotnię dopóźna przeciągnięney Seffyi folgując utrudzonemu codziennemu  
„ nemi pracami zdrowiu W. K. Mci Pana Mego Mił. a przytym niechcąc Prześwietne  
„ Zgromadzone Stany zatrudniać wielością Materyi ściągających się do tak zawilej,  
„ niepowszechnie u nas znanej, a przeto niełatwej do pojęcia Menniczney umiejętności,  
„ ści, zachowałem explikacyą dwu ięszcze Punktów w Proiekcie o Nowey Monecie  
„ wyrażonych-

„ We wszystkich najsławniejszych Mennicach zabiega się subtelny Myna-  
 „ rzow wynalazkom, które *in defraudationem Publici* pod pokrywką omyłek wśliznąć  
 „ się mogłyby, z tym jednak wszystkim pobłazając nieuchronnym niedoskonałościom,  
 „ do których uniknienia umiejętność y zmyśl ludzkie nie są dostarczającami, we  
 „ wszystkich Mennicach *admittitur remedium* dwójkiego gatunku, jedne co do Proby  
 „ Srebra, drugie co do Wagi sztuk Monetowych. „

„ Gdy potym po szrotowaniu Metalu na sztuki kaźdey Monecie proporcjonal-  
 „ ne, te blaźki idą do bielenia, Weynszteyn y sol trawiąc miedź *in superficie* tych bla-  
 „ szek, nie tylko pozor białości im daie, ale też próbę Srebra poprawuie, w mniej-  
 „ szych gatunkach więcey, bo w tych iako cieńszych więcey się wytrawia miedzi, a w

22 gru-

„ Ze jednak tey poprawy *gradum*, ad *ultimam exactitudinem* przywieść niepo-  
dobna, przeto niedostatek próby na puł grana niepowinien *vitare* Monetę, y na tym  
zalega *Remedium* co do próby Srebra we wszystkich krajach *acceptabile*. Zeby o wa-  
dze puł grana wątpliwość niezostała, przydaię to objaśnienie, że puł grana jest pięć  
set siedmdziesiąt szóstą część Grzywny. „

„ *Remedium* co do wagi złąd wynika, że choćby każda sztuka z osobna iak nay-  
„ pilniej ważona była, gdy ich więcej w kupie waży się, cokolwiek różnicy w Wadze  
„ pokazać się musi, przeto na Talarach y Pułtalarkach niedostaie iedney Cwierci na  
„ sto sztuk, na Cwiartkach iedney Trzeciny na sto sztuk, w Złotówkach dwie Cwierci  
„ na sto sztuk, a w niższych dwu gatunkach iedney sztuki na sto, *tolerare* należy, żeby  
„ ob *his minutissimos defectus* gotowej Monety nie przetapiać.

„ z tego wszystkiego co *de utroque Remedio* mówiło się, *inferitur*, że *potissima pars* masy *Monetalis* powinna, ile można nabyliży, *accedere ad normam* opisanego w Projekcie Regulamentu, y że te *Remedia* do przepisanych granic *in aliquota parte* Monety cierpiane być mogą; Owszem żeby te *Remedia pro irriamento* prywatnych zysków nie służyły, to się *specialiter* obwarowało, żeby wszystkie iakiegokolwiek być mogą, *ex utroque Remedio* pożytki, ofobliwie w Rachunkach przez Officialistów Mennicznych Królowi JMci podane były. To *Remedium* w Projekcie nazywa się *modicum*, ponieważ jest najmniej sze od tych, które w innych krajach są używane.

„Na samych Kredytórow spadłby ciężar całej straty, gdyż ci przymuszeni  
byliby według Prawa Monety krajową nad tę Walor przyjmować. Jako zaś rzadki  
Kredytor znalazłby się, któryby dobrowolnie onę *in Valore Idea* przyjąć chciał, tak  
niepochybnie pomnożyłby się przez to niezliczone kłótnie, y nieuchronne na Pra-  
wó wydatki.

„Jeżeli by zaś według niej Kommissya podatki przyjmowała w starej Monety, cie, musiałyby ją równym kursem wydawać, a zatym y ubogi Żołnierz na dosyć szczupłym żołdzie, ieszcze tracić musiałby.

» Wypływa stąd kwestya, iezeliby nie miała teraz nastąpić Redukcyja, czy  
(g) „cale



„cale nie o krajowej Monety Redukcyi w Konstytucyi nie wspomnieć, czyli kurs iey do czasu Prawem ubezpieczyć należałoby.

„Moim zdaniem, czyto zamilczy się o iey Redukcyi, czyli Prawem *tolerantia* dla niej do pewnego czasu będzie zachowana, *in utroque casu* równie ciężkie dla kraju wynikać będą inkonweniencye.

„Zamilczec bowiem o niej, jest to ją bardziey dyskredytować, która y procz tego kredyt utracić musi, kiedy już *assu* w Rydze jest redukowana. Opisać zaś Prawem kurs iey *ad tempus limitatum*, byfoby to nie tylko utrzymać *Publicum* w trwomości y niepewności, ale też sprawić w handlu zamieszanie, gdyby inſzy iey kurs miał być w Miastach handlowych, inſzy w kraju. Nad to Kommissya Skarbowa w dawnym kursie biorąc tę Monetę w równym wydawać musiałaby, a Zofnierz drożey ją biorąc, według kurrency taniey wydawać, albo, drożey żywność taką Monetą płacić byfby zniewolony.

„Miałem honor pokilkakrotnie naydować się na Konferencyi Prowincyalney W. X. Litt: miałem oraz partykularne dla siebie ukontentowanie cieszyć się z iedności umyſłow, y iednoſtynności zdań zasiadających tam zacnych z Senatu y Stanu Rycerskiego Osób. Ta Prowincya więcey tej Monety nad inne Prowincye mając, naywiększą część ſtraty w Redukcyi iey ponosić będzie, z tym wszystkim nie jest daleką od zezwolenia na tę Redukcyą z małą w Projekcie względem kaſtaty odmianą, zaczyn *ex munere* włożonego na mnie Urzędu Deputata do Konstytucyi, meliorowany *ad mentem* Prześwietney Prowincyi W. X. Litt: Punkt względem Redukcyi, do Łaski dla przeczytania oddaie.

Po nim mowił Xzē JMc Poniatowski Poſeł Bełzki, Zdanie ſwoie *de tenore ſequenti* wyraziłszy.

„Nayiaśnieyſzy KROLU, Prześwietny Senacie, M.W.M. Panowie, Bracia y Dobrodziecie.

„W głębokim milczeniu Nayiaśnieyſzy Krolu, na dniu onegdajſzym zachowałem się kiedy się agitowała materya Monetowa, bom zważał że wielkiego oświecenia potrzeba, kiedy ma zayść decyzya, od ktorey uſzczęśliwienie generalne Krajowe y los każdego Obywatela w ſzczegulności dependuie.

„Różne zdania ſłyſzałem wypracowane z wielką uſilnością; każdy z mowiacych iak naymocniey życzył, aby iak naylepiey y naypożyteczniey radził Krajowi ſwemu, ale różnemi końcami do tego dążąc, miaſto ziednoczenia zdań naſzych, ten ſkutek naſtąpił, że teraz gruntowniey będąc wſzyſcy oſwieceni w tej materyi, więkſze ieſzcze w ſobie przy decyzyi oneyże, bojąc się byśmy czego ſzkodliwego nie zrobili, uczuwamy wſtręty.

„Trudność pogodzenia tych trzech okoliczności ktore tu niżej wyrażę, wſzyſtkie naſze obojętności ſprawuie.

„Każdy z nas ieſt przeſwiadczoney, że pierwszy fundament dobrej Monety byđz powinien, aby proporcya ſrebra do złota tak była zachowana, żeby ieden Metal nad drugim nie mógł mieć preferencyi. Druga Kondycya dobrej Monety byđz powinna, aby w kurrency ſwoiey ze ſzkodą Krajową niewychodziła, y żeby zagraniczne Monety w złych gatunkach bite nie mogły łatwo wchodzić z okazji teyże Monety. Trzecia kondycya dobrej Monety byđz powinna, aby do poięcia dla każdego była łatwą, y żeby tranzakcye, zapisy, iednym ſłowem wſzelkie kontrakty nienaruſzone zoſtawały. Temu wſzyſtkiemu dogodziłſzy, rozumiem że każdy się zgodzi, y że wſzyſtkie trudności, ktore rożnią do tych czas zdania naſze razem się uſpokoią.

„Przyznać trzeba że proporcya 67. Groſzy Srebrnych do Czerwonego Złotego, tak ieſt doſkonale wykalkulowana, że ktoby chciał w tym naymnieyſzą czynić odmianę, mocnoby uſzkodził Oyczyźnie ſwoiey, ale utrzymując ten ſentymen, trzeboby się rezolwować ſamać wſzyſtkie dawniey czynione tranzakcye, na co ia się żadnym ſposobem piſać nie mogę.

„Chcąc tedy tym dwom obiektom dogodzić, takowe na to podaie *medium*, niech Groſz Srebrny będzie do waloru oſmiu Groſzy miedzianych podnieſiony, to ieſt puł Groſzem wyżey iak teraz idzie; to kurrency Czerwonego Złotego wyidzie na 17. Złotych y Groſzy miedzianych 26. Co iak naſtąpi wſzyſtkie dawne tranzakcye *in robore* zoſtać mogą, bo ten co winien, tylkoby cztery Groſze na Czerwonym Złotym dokładać musiał, ktorey ſtraty nawetby nieuczul, ieżeli wypłacenie dſugu ſwego

„go

„go mogłoby mieć do dwóch albo trzech lat odłożone. Taką zaś Kurrencyą żadney ſzkody Krajowi uczynić nie może, bo miedzi zagraniczney kurs żaden w Polſzcze nie może byđz pozwolony, W ſrebrney zaś Monecie y po tey odmianie, tak iak teraz 67. Groſzy Srebrnych będzie trzeba dać za Czerwony Złoty, y wſzyſtkie gatunki nowe Monety wybitey nietykane zoſtana y *per monetarius* zoſtanie nienaruſzony.

„Z tego cale naſze zakłucenie wynika, żeśmy niepotrzebnie Czterogroſzowce chcieli dać denominacyą Złotego; co gdyby naſtąpiło, z wielkąby to było krzywdą poddańſtwa naſzego, bo każdy Pan ktory przed tym od poddanego, ſwego lub od Arendarza Złoty wybierał, pretendowałby na to mieyſce czterogroſzówkę ſrebrną. Chęć tego zysku, może była okazyą tych wſzyſtkich trudności.

„Więcey nie mając co przydać *in re Monetaria*, ieſzcze muszę objaſnić zdanie ſwoie, iakbym życzył aby ſobie Rzpłta poſtąpiła z dawnymi Polſkiemi naſzemi Monetami. Na redukcyą onychże niepiſzę się, bo znam iaką z tad ſzkodę y zakłucenie, by miało wielu Obywatelów naſzych; zoſtawić Jch także w kurrencyi nie można, bo ſą podlejſze od nowej Monety, y redukcyi nie czyniąc, iak się nowa Moneta namnoży, to nikt oneyże brać nie zechce, z czego między Obywatelami wielkie mogą wynikać ſkutnie.

„Te obiedwie trudności miarkując, inſzego nie widzę ſródka, tylko ten aby tey starey Monecie kurrencyi pozwolić aż do przyſzłego Roku *ad 1mam 7bris*, obwieſciwſzy teraz, że pótym terminie kurrencyi żadney mieć nie będzie. Tym ſposobem każdy z Obywatelów będzie miał czas z oneyże się wyzuć, przebić ją na nową Monetę w Mennicy, y wſzyſtkie trudności uſtana ktore naſ teraz przerażają.

„To ieſt pewna, że żadney na ſwiecie odmiany zrobić *in re Monetaria* nie można, ktora by na razie ktoremu z Obywatelów nie była ciężką, ale kiedy każdy pótym poczuie, że intrata Jego ieſt w ſamey rzeczy powiększoną przez dobrą Monetę przykrość aktualna wſtodycz się w dalſzym czasie obraca. Dziedzic czy zaſtawnik w dobrych pieniądzech wybierając Intraty ſwoie będzie bogatſzym, y temu miley będzie kto ma ſummy na Prowizyach, iſtoſną odbierać, kiedy teraz zſemi pieniądźmi wypłaconą mu liczono.

„Z tego przykłądu iawny tego będzie dowod: Gdybym pożyczyl komu ſtu tyſięcy w złocie; Prowizya od nich po 7. od ſta rachując, Monetą złą mnie była wypłacana, którą redukując znowu na złoto, w ſamey rzeczy, pięć tylko od ſta mi zoſtało. Teraz zaś w nowej Monecie Prowizye biorąc; y te ſiedm Tyſięcy równy ze złotem walor mając, żadney ſtraty nie będę ponosił.

„To tylko obwarowanie trzeba przydać do tego zdania, żeby zapłata woysku, płacenie *Summ*, y prowizye od onychże nie mogły byđz miedzianą Monetą wypłacane.

„Do tego wſzyſtkiego Projekt porządnie ſpiſany podaie do łaski, o ktorego przeczytanie proſzę, y ieżeli by nie znalazł generalney approbacyi, aby mógł byđz *per Turnum* rezolwowany.

„Krotkość czasu zoſtawiona obrądom naſzym, y wielość Inteffów ktore ieſzcze rezolucyi potrzebują, rozumiem że wielu do tego pociągnie, aby życzyli prędey determinacyi tej materyi, ktora naſ już tak dawno zatrudnia. Ten będzie nayprędſzy ſposob zakończenia, aby moy Projekt y Projekt JMc Pana Woiewody Inſtantſkiego razem były do decyzyi Stanow oddane, na ktory będzie więkſzość głoſów, ten się utrzyma, y będzie *tandem* koniec tej materyi ktora już nam tak wiele czasu zabrała.

Oddał Sekretarzowi Seymowemu Projekt *Sub Titulo: Uſtawienie Ceny Monety w Kraju kursuiczy.* Który był już wprzod wydrukowany y niektórym Seymującym Osobom komunikowany. Ktorego to Projektu takowe naſtępie ułożenie:

„Ponieważ Kommissya NaſaMenniczna konformując się *inprawdzie* ad ligam im. perii cenę Monety Srebrney to ieſt: Groſz Srebrny na groſzy pułſma miedzianych, cztery groſze ſrebrne na Złoty ieden Polſki y tak daley do Talarabitego uſtawia, od ceny iednak Krajowej Czerwonego Złotego na Złoty Oſmnaſcie Prawem Anni 1717. redukowanego, daleko odſtąpiła; przeto przybliſzając się cokolwiek do ceny złota dotąd w Kraju idącey, a przez to trudność względem ucalenia kontraktów dotąd zaſtłych ułatwiając, pomieniony groſz Srebrny do groſzy miedzianych oſmiu, dwugroſzówkę ſrebrną do groſzy miedzianych ſzeſnaſtu, y tak dalſzą Monetę w cenie podnoſimy, y takowy Monety pomienionej w Kraju kurs

(g2)

„uſta-



„ustanawiamy, y żeby tż kurrencyę brane y wydawane były stanowiący. A według tej rachuby cenę Czerwonych Złotych Holenderskich, y tych które wagę y szacunkiem wewnętrznym z Holenderskimi równe z Mennicy Naszej wychodzą, do Złotych Siedemnastu y groszy Dwudziestu Sześciu Polskich, to jest do Groszy Srebrnych Sześćdziesięciu Siedm redukuujemy; a Talarombitym po 32. grosze srebrne kurrencyę naznaczamy; Pułtalarki zaś po groszy Sześćnaście Srebrnych iść mają. Zeby zaś w wypłaceniu Summ dawnemi Tranżakcyami między Obywatelami assekurowanych żadney nie było sprzeczki, tedy na wzór Konstytucyi Anni 1726. stanowiący: aby Summy wszystkie Monetę w kontrakcie wyrażoną, a walorem teraz ustanowionym wypłacane były, to jest: które złotem choćby po Złotych Ośmiu rachowanym zaciągnięte były, teraz przy wypłaceniu Złotem do każdego Czerwonego Złotego po groszy cztery miedzianych dopłacając, przecież nie miedzianę, którą nie tylko Kapitały y Prowinzy, ale y Zold żołnierski płacony być niema, tylko według Kontraktu, gdzie Złoto Złotem, gdzie moneta monetą srebrną w Kraju idącą. Tęż miedzi aby Mennica więcej nad Sześć Milionów niewybiłała postanawiamy. Pedem Monetarium oneyże to jest propocyę srebra do złota we wszystkich approbujemy taki iak teraz jest postanowiony przez Kommissyę Skarbową. Co zaś do monety starey, to jest Tynfow y Szlakow Polskich, stanowiący: iż to tylko ad 1mam Septembris Roku przyszłego 1767. mieć kurs w cenie zwyczajney będą; od dnia zaś wyż rzeczonego, kurs onych iako wewnętrzne-go waloru niemających y od nowey monety daleko podleyszych ustać ma. Którą to teraz znięszą ustanę Kommissyom Skarbowym przez Uniwersał Publico obwieścić zlecamy. Miała zaś Pruskie bicia Monety Prawo mające, w tymże samym walorze, iśćcie y gatunku iak nasze nowe z Mennicy wychodzą Pieniądze, być powinny jeżeli swego Prawa użyć zechcą.

Zabrał głos JMć Pan Moścowski Woiewoda Mazowiecki, a ten tak istotny Ewaluacy y Jey układu iako też Jey Nomenklatury trudność rozumienia przekładając twierdził: że na pojęcie teyże Ewaluacy dla wielolicznych zachodzenia frakcyi, od wielu ludzi niezrozumiane y nieznaney, musiałaby chyba Szkoła Rachmistrzowska być założona, a ztąd radził aby gatunkow Monety demonstracya powinna iuz być nayproscieysza. Względem ktorych, y ułożenia *Pedis Monetalis*: żeby się *cum Extra-neis Principibus* należało porozumieć, cytował Kommissyę Anno 1685to wyznaczona do znoszenia się *in re monetaria cum Imperij Principibus*, tudzież Traktat Welawski Anni 1657mi, przywoził y to w uwagę że kurs Czerwonych Złotych w Holandyi raz się podnosi, drugi raz się zniża, y że bogactwo Kraju nie na obfitości Srebra, które tylko ku wygodzie krajowej, ale na dostatku Złota zawisło, a tą reflexyą naciągał do tego: iż przez oszacowanie tak nisko Czerwonych Złotych, to jest: po Złotych 16. y groszy trzy Srebrnych w Kraju Polskim tak będzie trudno o Złoto iak niegdyś owych czasow było, o ktorych tradycyą Oyca swiego wspominał, że w nich dla skąpości Czerwonych Złotych Damy ie nawet Dyktyngowane zamiast drogiech kanakow na pierśiach nosiły. Kiedy zaś nie dawnemi laty szedł dobry Czerwony Złoty po ten czas Złotych Ośmiu, a obrzezane po Tynfow Trzyście albo mniej; złota w ten czas mnogość znajdowała się w Polsce. A przeto tenże JMć Pan Wda Mazowiecki Stanom Rzpltey perfwadował, żeby Mennica odtąd Sztuk 18. Srebrnych na Czerwony Złoty wybiłała *in uno eodemque valore intrinseco* iak y teraz, żeby *Pes Monetalis* dawny się nie odmieniał y był *conformis ad Mentem* Konstytucyi 1717. Dotąd zaś wybita Moneta Nowa, to jest Złoty Nowy czyli Czterogroszowka srebrna nazwana, żeby odtąd po groszy miedzianych 32. miał swoją kurrencyę, y do takowych Złotych Nowych Sześćnastu y groszy trzech Srebrnych; groszy miedzianych cztery na Czerwony Złoty dokładać zdaniem swoim osądził, y oraz dopraszał się aby Mennica nie więcej iak Sześć Milionów groszy Miedzianych wybiła; tudzież ażeby Kommissyę Skarbową y Menniczną nie miała Mocę ruszania z gruntu *Pedis Monetarij*, y Monet kassowania albo redukowania lub *Modici Remedij* postanowienia, Stanom Rzpltey radził.

Dany potym był głos JMci Panu Małachowskiemu Referendarzowi Koronnemu Połowi Sieradzkowskiemu który mówił w następujące słowa.

„Musz każdy wewnętrznym przekonany przeświadczeniem jeżeli nie uft, to utaionym wnetrnie zdaniem wyznać to: iż Rzplta dokładnie swe istocząc ustawy w uformowaniu Jurysdykcyi Kommissyi Skarbu y Woyska Oboya Narodow, nie tylko przecierała użyteczność Narodową, ale y miała wzgląd, aby ci Mężowie, ktorych Publico usługą nienawisci przywatnych podaje, mieli czas nie siebie sądzić, lecz spo-

„sobem czyśczenia się z zadanych sobie win, mieli w czasie rozprawy i wych czynności miejsce do exkuzy na zarzuty rozmaitemi płożone powodami. Tak zaiste wielkie władności, znają potrzebę, aby w czasie sądu, obwiniony miał czas odpowiedzi. W pierwszym ludzkiego przestępstwa roztrząsaniu naywyższy Sędzia lubo doskonałe o grzechu wiadomy, dając przykład Ziemskim Decyzjom, nie wprzod Adama osądził, dopoki swym wyrokiem *ubi tu es?* wezwawszy z stawionego przed swoy sąd nie żądał własney od niego (jeżeliby iaka znaleźć się mogła) od obwinionego obrony. Z takich to względow pragnęła Rzplta, aby Mężowie umieszczeni na sprawowaniu Kommissyi Skarbowey y Woyskowej dopoki *de suis* nie usprawiedliwią się *transactis*, y Kwiatu nie zyskają, nie mogli *active* rzeczy decydować.

„W tey mierze y ia umieszczony w Urzędzie iedney, pierwszy *in plenis Ordinibus* dziś dopiero *active* podnosząc głos, sądzę, iż nic ważniey y słuszniey nie powiem, iako, że pocznę od wyznania Tobie Krolu Nayiasnieyszy Panie Nam Miłosciwy za nieustanne Twe około Dobra publicznego troski iak nayuroczytszych dziekow, które bardzo iuz liczne, może y prawie naprzykrzoną miarą ogłaszane slyszales. Dozwol przynajmniej Nayiasnieyszy Panie, bym ie w tym zawarł upewnienie, iż te: które przed lat dwiema imieniem koła Rycerskiego szczere życzenia los dobrotliwy urzędownie ogłosić mi pozwolił, dziś z prywatnych Obywatela wiernością przywiązanego uft wypływające wzmnożone tylko doznawać będziecie. Panuy nam szczęśliwie Nayiasnieyszy, dopoki Narodow potrzeba Wielkiego Tronowi naszemu żądać każe Krola; Kroluy Miłosciwy Panie dopoki Twa czynność ogolney wszędzie nie pozyska sławy; żyj nam na Tronie dopoki zazdrość między żyjącemi zupełnie nie umrze.

„Między licznemi nieśmiertelney Twey Sławy pobudkami, jest dowod ten, że w ustąpionym Ci od Stanow Rzpltey Monety bicia prawie, zwyczajne monetuicym zyski odrzucaś, y na publicznym Narodow szczęściu swoje lokujesz bogactwa, a bardziey na gruncie frat swoich zaszczeplasz Narodom w ubogostawione Twe powierzonem Rządu długo oczekiwane y długowieczne korzyści.

„Nim zdanie moje względem ustanowienia *pedis monetalis*, względem sposobu płacenia dawnych długow (na ktorym cała kwestya zawisła) namienić mi będzie wolno, że nie widzę, by Kommissyja Skarbu przestąpiła Prawo, gdy nie chcąc, aby dłużey żydzi y inni fałszerze *publicum* oszukiwali, Kraiowe tłumili pożytki, osławd-czyła, że iuz nie tę są *in reali* Monet gatunki, które w Tabliczkach Uniwersałami Anni 1762. *inscruntur*. Nie postąpiła w tey mierze spiesznym y nierozważnym pędem, ale oprócz reflexyi od Mężow cnotą, wiadomością, y kredytem umocowanych w Kommissyi Mennicznej W. K. Mci osadzonych, sama Probiezom *ad hunc actum iteratę* przysięgłym kazala konfrontować, czyli to są te gatunki w wewnętrznym znacunku, które w tabliczkach się zaydują, a dopiero przeświadczoną będąc, że to nie te są gatunki, które w Uniwersałach JJ. WW. Podskarbach Konstytucyą approbowanych, ogłosiła więc w iakowey cenie względem nowo wybitey monety srebrney kurrencyą mieć mogą, wszak to każdy przyzna, że moneta nowa srebrna z Mennicy J. K. Mci iest dobra, a gdy kto przyzna, że iest dobra, musi y to wyznać, co naturalny rozsądek naucza, iż gdyby dobra nowa, y dawna zła moneta wraz w iedney cenie kursowały, biący złą monetę fałszerze, tę wszystkę dobrą na złaby przetapiali monetę. Przeto oczywista była przyczyna, aby fałszowaną pod dawnym stemplem monetę do wewnętrznego *ad correspondentiam* nowey doby srebrney uenić szacunku. Oświad-czyła równie Kommissyja Skarbową, że ta nowa srebrna moneta względem złota Holenderskiego takową ma propocyę:

„Konstytucya Roku 1717. Czerwonym Złotem dając kurrencyą Zło: Pol: 18. pytam się względem to ktorey monety propocyę formowała? wszak nie przeciw Wrocławskiem, Bakoim, Berlinom y Małogłowkom (bo ich ieszcze *in existentia* nie było, ale przeciw, Tyn: Zygmunt: ktorych co nie co ieszcze w ten czas było) przeciw Tynfom za Jana Kazimierza bitym y przeciw Tynfom przez Xcia Pruskiego mafo co przedtym bitym pod nazwiskiem Mieczkowe. Względem tedy tych iako rzekłem gatunkow propocyi Czerw: Zło: nie czyniła Kommissyja, ale względem tych, które nowo wybite z Mennicy J. K. Mci, y tych które iuz *sub interregno* bią przewrotne żydoftwo stemplem *Annorum* 1753. 1754. dawało.

„Było to iuz tyle razy namienione, że y ta Konstytucya 1717. nawet co do

(b)

tych



„ tych monet, które pod ow czas kurs miały, tylko do przyszłego Seymu kurrencyą oznaczyła, co się na Seymie Anno 1718. zakończyć miało. Słyszeć mi się dały głosy, że Seymy Anno 1724. 1726. & 1736. milczeniem ten kurs autoryzowały. Wyznać najprzód że Konfytucya 1724. na dwóch czyli pułtrzeć ujęta umieszczona paginach, oprócz sprawy Toruńskiej, odłożenie całego Seymu w sobie zawierająca o wszystkich Kraju potrzebach milcząc y o tej niewspomina. Ale w Konf: 1726. to choć iedną prawie Trybunałów korekturą w sobie niosąca, iuż iednak uwalnia z rygoru ceny kurrencyi monet Konf: 1717. oznaczoney, gdy w opisanu Konfaktow wyraźnie piżze: *Moneta in Contractu expressa, valore autem in Regno currenti*. Przez co oczywiście *denotatur*, co też y ieszcze żywi nam dowodzą świadkowie, y świeżo przedemną mówiący J. W. Woiewoda Mazowiecki wyznał, że iuż in Anno 1726. później Czerw: Zł: nigdy w kurrencyi Zł: 18. nie szły.

„ Ze później, bo in Anno 1733. Rzplta też monetę, która była Konf: 1717. nieiako autoryzowana, uznała za niosącą szkodę Kraiowi y nie będącą w sprawiedliwym szacunku walorze y taxie, wolno spoyrzeć in *Vol. VI. Fol. 635.* a tam są te słowa. Także Mennica gdy iuż zaniedbana, a moneta nie donośna przez którą Rzplta codzień nieznośne odnosi szkody, aby poprawiona, y do sprawiedliwego szacunku, waloru y taxy przyprowadzona była, staranie y zwierzchność swoją Nayiasniejszy Krolewicz JMé Elekt postanowi.

„ Te iuż słowa oczywiście dowodzą, że Rzplta uznała monetę kursującą in Anno 1733. nie w sprawiedliwym szacunku y niosącą codzienne Rzpltey szkody.

„ Ale co teraz namieniem o monecie dawney, namieniem szczególnie dla do-wiedzenia, że Seymy późniejszy nie uznały monetę dawną za dobrą, nie jest moim celem, bo mówić mam co jest istotną prawdą, że Kommissya Skarbu Koronnego tey, że choć złey monety ob *respectum* Konf: 1717. nie kasowała ani redukowała, y Czerw: Zł: nie względem tey monety, ale względem monety nowej y późniejszy proporcjonowała. Oprócz Konf: 1764. dozór nad Mennicą nakazującej, wszak z własną zupełnie Podskarbach przez Prawo na Kommissyą władzą Konf: 1598. & 1601. pozwalająca niszczyć złą obcą monetę, dała moc oświadczyć, co który gatunek monety fałszowanej ma w sobie frebra.

„ Są dowodem Uniwersały y dyspozycye Skarbowe jako monetę y Czerw: Zł: a Fl: 18. brać nakazała, tak dalece, że gdy w Miesiacu Sierpniu niektorzy Oficjalistowie niewyrozumiałwy dyspozycyi, zaczęli byli brać Czerw: Zł: a Fl: 16. y 3. ćwierci, zganila y kazała *instantaneam* ukrzywdzonym *restitutionem*. Tę dyspozycyą in *authenticum* pokazuje, jest *sub Data die 7ma Augusti*.

„ A jeżeli gdzieś prywatna która osoba może in *confinijs Regni* wymagała brać Czerw: Zł: a Fl: 16 y ćwierci trzy, ta wina iakimże kłatafem ściągać się ma do Kommissyi Skarbowey, która za występki wszystkich Obywatelow *omnis conditionis* Koron: aby miała być *statibus in responsione*, nie wiem czy to można wyciągać.

„ Wszak dzisiaj za to, że nakazule *ex re commercij satisfactionem* indolatam długow, że *in vigilat*, aby na traktach nie działy się depaktacye, że *protectionem fert commerciantibus* wedle ustawy Prawa, Kommissya jest połączona, że *involat in alienam Jurisdictionem*. Niewiem prawdziwie co za zyki supponować można dla tych sędziow, którzy nic sobie nie przysądzaia, ale stronom. Y czyliż na koniec komu być może miśo nadciągając sobie niekufiznie cudzych spraw, przymnażać kłopotow sądenia onych. Wprzód narzekaliśmy że *commercium reflorescere* nie może, bo ukrzywdzonym długą po Grodach, Ziemstwach y Trybunałach kosztowna *ad satisfactionem* droga, dziś znowu być ma złe, że rychła sprawiedliwość.

„ Słodzić tę sobie przykość każdy z Kommissarzow będzie, gdy wspomni na święte słowa: *non qui accusatur, sed qui convincitur reus est*. Należy y owżeni do przymiotu cnoty aby się z obwinienia oczyściłszy sposobem złota w ogniu łutru przybierającego tym iasniey swą wydawała zacność.

„ Według mniemania moiego dzisieysza kwestya monety zasada się nayszczegulniey na punkcie opisanu iak przelzle płacić y odbierać długi. Jesteśmy wszyscy przeświadczeni, że stopień monety jest bardzo dobry, jest ten, którym rzadkie Europy polzczycić się mogą Państwa, jest w szufzney co do złota proporcyi, tak dalece, iż kray nasz, który swego złota nigdy dostarczającego mieć nie może, według tey ustawy w rowneyże wydawać iako odbierać będzie Czerw: Zł: cenie.

„ Jest

„ Jest to nam wszystkim srodze wiadomo, iż gdybyśmy mieli Czerw: Zł: ocenić na Fl: 18. tracilibyśmy, gdyż za Granicę nigdy w tey cenie nie wydawalibyśmy go. Choćbyśmy więc przykładow nie przytaczał, to ten przynajmniej ieden wspomnieć mogę, że przez czas dwoletni trwającej Kommissyi Skarbu Koronnego na złe porównaney co do złota monecie w Roku 1765. y 1766. za same kupione z Węgier 28500. Bęczek wina w Polskę wprowadzonych, tracąc na nabywanych ieden na drugi Czerw: Zł: po Fl: 21. (były bowiem czasy że po Zł: Pol: 25. Czerw: Zł: szedł) rachując Bęczkę iedną a Czerw: Zł: 7. i dnę na drugą, wyszło z Polski do Węgier 180500. Czerw: Zł: na każdym Czerw: Zł: po Zł: Pol: 12. nabywanym, a tam wydawanym po puł siedemnaście złotego lub szesnastie y trzy ćwierci, nie rachując ieszcze złota wydatku na furmana y trycatek Węgierski, ale tylko na same wino kupno, kray Polski stracił przeszło: Pięćkroć dwadziestcia y ośm Tyficy Zł: Polikich. To mówię co do iednej strony, z którą wylikwidowaną pokazuje *commercij quantitatem*, a co dopiero mówić o tyficznych sposobach, na których my tracić będziemy, gdy Czerw: Zł: drożey brać niż wydawać będziemy.

„ Racye nam przytym polityczne każą, abyśmy się tey planty trzymali, która będąc *ad ligam Imperij* jest tylu soiuszami y traktatami utwierdzoną, y oddala nas a *sistemat*, które *regnat* w monetach adulterowanych, y służy nam za obronę, że moneta in *alio* uformowana *pede* tylko w wewnętrznym szacunku iako towar u nas brana być może.

„ Za Panowania niegdys Jana Kazimierza, podłącza się pod cyfrę Panującego moneta, była powodem Dzieiopiśm pisanu że: *Incipit Calamitas Regni*; o terażniejszy głowney Monecie Kronikarze w cyfrze Naydobrotliwszego Moharchy czytać każą: *Solidat Augusti Regimen*. Jest zaiste grontem szczęśliwości Krolestw dobrać monety, jest twierdzą zyskow Narodowych.

„ Po tey tedy uformowanej monety planie będą czasy przyszle dopiero buyng niosąc żyźność znać zyki dobroci monetowey, ale rzecz cała idzie iedynie o płacenie długow, które dzisieysza monet rezolucya zastaie. Zgadzam ia się że groszy Srebrnych 67. czyli Zł: Pol: 16 y trzy ćwierci mają w sobie srebra za Czerw: Zł: który szedł a Fl: 18. y tak był zapisany, ale według zdania moiego zgodzić się nie mogę, aby obligacye y donacye wieczytne zapisane na Zł: Polskie miały się z tey o kazy zmniejszać. Stawiają mi na oczach te wszystkie rodzaje spraw o Połagi, Summy Ewikcyonalne y wyderkaffowe, które *ad sonantiam* Praw dawnych zmniejszać się nie mogą, y ciągną za sobą ogniem nierozetwanym nieskończone ewikcy, a tak w zapisach a Zł: 18. zmniejszałyby się musiały. Trafiby się bowiem mogło że siotra iedna która dawniey wzięwszy połag na prowizyi go trzymając z Summy totalney utraciwszy, ściagaćby musiała z porcyi drugiey siostry, y tym podobne spraw rodzaie między potomkami by wynikły. Ale ia Zł: Polski trzymam za taki pieniądz, iaki jest w Anglii Funt Sztterling, w Francyi Livre, w Niemczech Złoty Niemiecki, w Litwie bywały Kopy groszy Litewskich, y inne tym podobne, które choć *non existunt in esse*, ale na nie wszystkie zapisy y kontrakty się rachują, choć tedy złotego in *esse* nie będzie, ale co do kontraktow y zapisow służyć może, to jest, dając Czerw: Zł: ieden, Złoty Pol: groszy siedm y puł miedzianych na Zł: Pol: osimnaście. Gdyby zapisy y kontrakty były zapisywane na funty Srebra czyli grzywny, to w ten czas dla braku wagi szkodowaćby szufznie mogły, ale gdy in *fide publica* grontują się według mego zdania, szwankować bez skrupulu restytucyi niemoga. Partykularni, a ci którzy płacić mają, ci tylko za ciężkość sobie mieć mogą, ale może też za pożyczone pieniądze włości y inne intraty kupili, a z tych samych teraz intratę będą brać Czerw: Zł: a Fl: 16. y ćwierci trzy, y jeżeli nie będzie kto miał całej Summy na oddanie, y wszak gdy przypozyczy to także po Fl: 16 y trzy ćwierci, szufznie więc żeby go w tey iak pożyczca cenie y dawał swym kredytorom.

„ Kray na tym nic nie szkodule, że Piotr, Paweł lub Jan ma nieiaka teraz ciężkość, ale na tymby tracił, gdybyśmy mieli podnieść pułgroszem miedzianym Srebrny ieden grosz, y czterogroszowce srebrney dać trzydziści y dwa groszy ceny, kiedy ona wyraźnie tego nie warta. A do tego znowu myłkaby była, boby groszy 4. nie dostawało do osmnaštu, y Talerbity byłby Zł: ośm gr: 16. straszaby przeto wyni, kła w rachunkach, osobliwie zapisach, Talerowych krzywdą, a przez naddaną cenę

(b2)

, mó-



„monecie Czer: Zł: poszedłby znowu w górę, ten sposóbby upodlił tę tak dobrą z do-  
broci Nayias: Pana monetę.

„Mówiłem do tych czas o Summach które były zapisane złotem a Fl: 18. y  
moim zdaniem wyrażiłem, aby dłużnik dopłacał kredytorowi do każdego Czer: Zł:  
po Fl: 1. y gr: 7. y puł miedzianych, nie chcąc poruścić wszystkich transakcyi.

„Co zaś do Summ pożyczonych y zapisanych złotem, luboli w tych nie iaka  
wynika zinniejszość, że takowe iednak zapisy na Dobrach Ziemskich są rzadkie y  
bardziej się iedynie z kupcami trafiają, którzy wszystko na złoto kupowali y zarobki  
straszne na towarach mieli, przeto te, aby *in suo esse* według zapisu były oddane, ie-  
stem tego zdania. Jeżeli zaś takowy zapis trafia się między długami Szlacheckimi  
ściągaający *responsionem* z Dobr Ziemskich, ten aby równie z dopłatkiem był uspo-  
koiony.

„Co się tycze Summ pożyczonych w monecie-chociaż spódloney, a teraz od-  
bierać mianych, sądzę za rzecz szkodliwą, aby ten, który wygadał, niósł dziś zysk  
z dobrej monety.

„Co zaś do Summ reponowanych *in Termino satisfactorio*, a nie branych dla  
boiażni redukcji, te iako zapadły na terminie pod rygorem, aby były podniesione,  
jest moje zdanie.

„Na przyszłe zapisy równie iak się kto zapisze, aby oddawał, Prawa nasze,  
Prawa rzetelności tak każą, y według moiego zdania niewzruszone być powinny.  
Do podanego na dniu onegdajszym przez J. W. Kasztelana Lwowskiego Projektu  
gdy czytany będzie, niektóre co do reponowanych Summ y innych okoliczności  
przydam *adnotanda*.

Po której to skończonej Mowie Swoiej tenże JMci Pan Małachowski Referen-  
darz Koronny podał Projekt pod Tytułem: *Sposób płacenia zaciągniętych dawniej*  
*Summ w Koronie*, który Projekt w następujące był słowa ułożony.

„Ponieważ Czerwony Złoty Konstytucyą Anni 1717. do ceny Złotych 18. podniesio-  
ny teraz dla porównania z Monetą Krajową ad ligam imperij bitą zachowany to jest  
do złotych Sześnastu y trzech ćwierci niższy, przeto zabiegając całosci Kontrakto-  
w y Transakcyi przed teraźniejszy Prawem następujących, na wzor Konstytucy Anni 1726.  
warujemy: Że w którym Summa Złotem Polskiem w złocie choćby po Złotych Osmnastu  
rachowanym, czyli w Monecie Srebrney bądź Polskiej bądź zagranicznej na ow czas kur-  
suicy wyrażona pokaże się; tedy aby takowe Summy dawniejsze, Monetą w Kontrakcie  
czyli Transakcyi wyrażoną, ale walorem teraz w Koronie ustanowionym wypłacane były,  
tak aby Summa Złotych Polskich w Kontrakcie czyli Skrypcie warowana złotem po Zło-  
tych Sześnastu y groszy Dwadzieścia dwa y puł rachowanym były, a jeżeli monetą nową,  
to na każdy złoty Polski groszy Srebrnych cztery rachując płacąca zupełną Złotych Pol-  
skich kwotę Kontraktem czyli Obligiem assekurowaną wynosiła. Zaprezentowane zaś y  
pod Pieczęcią Grodzką reponowane czyli vigore Transactionum czyli Decretorum ante  
hanc Legem in Terminis Satisfactionis Summy juxta Cursum Monetæ protunc praeti-  
catum dla kogo były liczone *prævia comprobatione*, iako z pod pieczęci niebyły do-  
wane, y niesfruktifikowały, oddane być mają, niewzruszając Kompromissow y Komplana-  
cyi powziętliwości niepodpadających, Summy takowe ad certam Quantitatem postanawia-  
jących, które *in suo robore* zostawiamy. Co się tycze Summ in specie Czerwonych Zło-  
tych w Obligach specyfikowanych, warujemy: aby y te z dopłatkiem wyżej wytkniętym do  
Złotych Osmnastu kursu dawniejszego a to w długach Szlacheckich oddawane były, excy-  
pując od tego dopłatku Summy in specie Czerwonych Złotych między Bankierami Kupca-  
mi w porachunkach czyli Wexlach specyfikowane, czyli za Towary lub Wexle Kupcom  
należące, które zwyczajem zdawna praktykowanym ad proportionem waloru złota, nie  
kurrencyi Monet swoje zyski niósł, nakazujemy: aby takowe Summy in specie Sztukami  
oddawane y przyimowane były. Dogadzając oraz z zdaniu Wojewodztw Ziem y Powia-  
tow pragnących mieć dostarczając kwotę Monety z Mennicy *æquali valore* wybity, na-  
kazujemy Kommissjom Skarbowym y Mennicznym: aby w wybiłaniu dostarczającym monet,  
przedstawiały monet niewzruszając stopień kontynuowała.

Mówi po nim JMci Pan Poniński Kuchmistrz Koronny Poseł Wdztwa Poznań-  
skiego, y że przez Ewaluacyą Monet teraźniejszą wszelkie wzrusza się Kontrakty, Za-  
pisy, y Wyderkassy, w swoim wyraził głosie, a więc nakłaniając się do Projektu przez  
Xcia JMci Poniatowskiego Podkomorzego Koronnego, eo nomine podanego Sekretar-  
zowi

rzowi Seymowemu y już przeczytanego, o Turnum czyli ma być przyjęty dopraszał  
się, y ponieważ Nowa bita Moneta ma w sobie Walor wewnętrzny dobry, przeto żeby  
za granicę wyprowadzana nie była opatrzyć się w tym Rzpltey radził.

Zabrał *exposit* głos JMci X. Biskup Płocki, a ten za wystawienie z wielkim  
sumptem Mennicy y opatrzenie Rzpltey dobrą Monetą J. K. Mci iako *Patri Patriæ*  
iak naysłabsze wyraził podziękowanie, przywiódł w uwagę: że Stara Moneta za  
Jana Kazimierza Krola bita, wewnętrzney ważności w ten czas złotego nie miała, a dla  
niedostatku pieniędzy do grolzy 38. *in Anno* 1717. została podwyższona, teraźniejsza  
zaś za szczęśliwego Panowania Nayiasniejszego Pana bita Nowa Moneta gdy wewnę-  
trzy Walor ma w sobie lepszy y należyty, naturalną więc radził wnieść sobie konse-  
kwencyą: że wyższą przeciw Złota mieć powinna kurrencyą y nią się kontentować na-  
leży. Względem zaś płacenia długow Zapisami y Wyderkassami assekurowanych,  
z zdaniem JMci Pana Małachowskiego Referendarza Koronnego Poła Sieradzkiego  
dopiero wyrażonym zgadzał się.

A Xiąże JMci Biskup Krakowski zdanie swoje *in sequentem Verborum Seriem*  
wyraził.

„Ażebym powtórnie nie zabierał głosu, muszę cokolwiek mówić *extra pra-*  
*sentem materiam*, pobudzony bowiem głosem JMci Pana Kasztelana Bełzkiego za-  
cnego Senatora wzmiankę *de fundatione Miroszewsciana* w Akademii Krakowskiej  
czyniącym, *non animo refutandi*, bo głos wolny nie powinien podpadać krytykom,  
których ja sam doznałem, y nasłuchiłem się, a które mi iam y zbywam w milczeniu,  
lecz iako *natus Cancellarius* teyże Akademii, oraz aktualny Apokółski, y od W. K.  
Mci deputowany Wizytator, znam mój obowiązek wzmiankowaną materią przed  
Stanami Rzpltey wyiustyfikować. Wyśławiając JMci Pan Kasztelan Bełzki sprawie-  
dliwie starania o Szkole Kadetów, miał fundament przypomnieć Rzpltey, że też w  
Akademii Krakowskiej Szkoła Rycerska bydlby powinna przez Krzysztofa Mirosze-  
wskiego fundowana, ponieważ *in Corpore* Praw Narodowych pod Rokiem 1676.  
Vol: 5. fol: 388. y znowu *idem Volum:* pod Rokiem 1677. fol: 476. znajdując się  
Konstytucyę approbującą Fundacyą Szkoły Rycerskiej, którą Urodzony Krzysztof  
Miroszewski *de proprio peculio & Bonis* uczynić miał wolą w Krakowie przy Akade-  
mii, ale mam honor informować W. K. Mci y Przeświete Stany, że te pobożne in-  
tencye skutku żadnego nie wzięły, ponieważ JMci Pan Miroszewski po wyrobionych  
takowych Konstytucyach, żadney transakcyi *in ordine* do zamysłoney fundacyi nie  
uczyniłszy, umarł, a Sukcesorowie Jego całą posiadli substancyą, przeto z intencji  
tylko dobrej między Prawami Naszemi pomieszczony, ma zażyczyt, ale nie z ie-  
y skutku.

„Z tey moiej informacji rozumiem, że względem wspomnionej Szkoły Ry-  
cerskiej znajdzie usprawiedliwienie Akademia Krakowska, o której g. y mi się zda-  
rza mówić przed W. K. Mcią y Prześwietnymi Stanami, po expedyowanej już w  
większej części. Jey wizycie, powinienem to donieść, iż ta Szkoła Krolestwa, która  
światło nauk Kraiom naszym przyniosła, która tak przedtem w liście nacyelniey-  
szych Akademii wstawioną, Narod nasz *ex omnigena Literatura* w obcy h uwielbifa,  
dziś tak w swoich Fundacyach ukrzywdzona y uszczuplona, że dziwić się prawdzi-  
wie należy, iak dotąd *subsistere* może, y rzeczy do uwierzenia wcale niepodobne  
zdałbym się przywozić, gdyby tu o intratach Jey wzmiankę czynił, a w rzeczy  
samey do nieuwierzenia ubożona, postaremuż ma wielkie *Ingenia*, ma wielką appli-  
kacyą, wielką usilność w uczeniu, y pracowaniu *pro publico*, lubo Xiąg dobrych dzi-  
siejszych, lubo Instrumentow nie mająca, ani mieć dla niedostatku mogąca. Będę  
miał honor złożyć w Ręce Pańskie W. K. Mci krotki excerpt z wizyty moiej, który  
wykalkuluje *accuratè* Akademii dochody.

„Zadziwił się W. K. Mści nad ich szczupłością, a będąc y pierwszym między  
naymędrszymi tego wieku, y naywiększym nauk Protektorem, raczył W. K. zaba-  
wić myśl Pańską nad środkami użytecznymi, przez któreby Akademia Krakowska  
do dawnego lustru powrócić się mogła, o co wcześniej nayużylniejsze do Maještatu  
W. K. Mci niósł prośby.

„Teraz zaś *in puncto questionis* otwieram zdanie moje. Jako duża jest szcze-  
śliwości każdego kraju obfitość dostatku, tych zaś zródłem iedynym jest *Rex Mo-*  
*netaria* dobrze opatrzona, przezornie rozporządzona, statecznie utrzymywana, tak

(i)

na-



„ należy do chwały W. K. Mci dzieło przedsięwziętey Monet w Kraju poprawy „zPry-  
„ bywać powinno dla W. K. Mci od Narodu powszechny wdzięczności z tej nie inte-  
„ resowanej wspaniałości, że w dogodzeniu potrzebie Krajowej, w napełnieniu one-  
„ goż niewątpliwą w swym szacunku monetą, własnego oświadczasz się nie szukać zy-  
„ sku Prawem sobie od Rzpltey powierzzonego.

„ Winiszowałbym szczerze Kraiowi zupełnego w przywroceniu mu dobrej, iak  
„ powszechnie zachwalona Monety, uszczęśliwienia, y wkrzeszenia zatamowanego  
„ dotąd wewnętrznego handlu, y komunikacyi wzajemnych użytkow, gdyby mnie  
„ dwie uwagi nad dzisiejszym monet rozporządzeniem szkodliwą nie przerażały bojaźnią  
„ smutnych lubo z tak dobrej rzeczy konsekwencyi.

„ Już na onegdajszej Sessyi dobrze myślący, wiernie Oyczyźnie y W. K. Mci  
„ zarządzący, do Religii, Praw, y wolności Narodowych gorliwie przywiązani, rozu-  
„ mem, doświadczeniem wielkim, y mieyscem, wyfoki Senator JMć Pan Woiewoda  
„ Podlaski, y zacny Poseł JMć Pan Podczasz Koronny Poseł Wołyński, tudzież na dzi-  
„ siejszej Sessyi równie myślący y radzący JMć Pan Woiewoda Mazowiecki, dali po-  
„ znać Przświetnym Stanom nieszczęśliwe *in re Monetaria* skutki, ztąd naybardziej  
„ wynikające, że Kommissya Menniczna nie tylko nie zniosła się z Rzpltą, ale też w  
„ Ewaluacyi Monet, y sposobie bicia nowych nie oglądała się na Krajowe Jnteressa, y  
„ powszechne Fortuny, y własności każdego bezpieczeństwa. Przychylam się zupełnie  
„ do wspomnionych Jch-Mciow zdania, y moje krocey, iak myślałem przełożyć.

„ Nayprzod. Rzecz przez się iawna, że można było z tych sztuk szesnastu  
„ Czerogroszowek srebrnych, na ktore Kommissya Menniczna ewaluowała dziś Czer-  
„ wony Złoty wybić osimnaście, ktoreby były miały nazwisko Złotówek, proporcya  
„ Złota na osimnaście złotych Prawem 1717. przeznaczoną, y do ktorey należało *per*  
„ *rationes status nostri* bicie nowej monety przysposobiać. Rzplta albowiem ustanowi-  
„ wszy proporcya Srebra do złota na złotych osimnaście, z tej proporcji regulowała  
„ podatki publiczne Pogłowne, Hyberne, Kwarty stare y nowe, Cła od Towarow, z a-  
„ płatę Soli w Zuppach, Instruktarze Celne, wiele ma być od czego płacone po ko-  
„ morach. Taż sama proporcya Srebra do Złota była regułą Donacyi. Ceny Dobr,  
„ Summ na zastawy, na prowizye dawanych. Ta była powszechną od lat kilkadzie-  
„ siąt dużą y regułą fundamentalną wszystkich publicznych, y prywatnych kontra-  
„ ktow. To wszystko dzisiejsza Srebrą względem Złota ewaluacya z swych rusza kar-  
„ bow, y będzie wielorakich nieszczęśliwości przyczyną. Jeżeli się ma ta ewaluacya  
„ utrzymać, przez nieodbitą konsekwencyą należy uczynić Ewalucya nową wszystkich  
„ podatkow publicznych wyżej specyfikowanych, żebyśmy więcej nie płacili cięża-  
„ row publicznych, niżeli na nas Rzplta włożyła. Płacilibyśmy zaś więcej według  
„ dzisiejszego Monet układania, gdyby równie płacenie podatkow dawnych, iak ma  
„ być monetą nie było ewaluowane. Naprzykład, jeżeli, Skarb Koronny równie czte-  
„ rech groszy Srebrnych wyciągać będzie grosza publicznego na Złoty Polski, iak *ab*  
„ *Anno* 1717. czynił, czyli to Pogłownego, czyli Hyberny, czyli za Sol w Zuppie, y  
„ na składach, czyli Cła na komorze Ewekty y Jnwekty, ktoż nie widzi, iż drożey, y  
„ więcej opłacać się musi. Y tak kto sto tysięcy z Dobr swoich kwarty, Pogłownego,  
„ Hyberny będzie płacić do Skarbu dzisiejszą Monetą według dawnego ustanowienia,  
„ siedm tysięcy sto trzysta więcej płacić będzie, ponieważ dawne sto tysięcy Sre-  
„ brney Monety, nie warte będą według dzisiejszej ewaluacyi, tylko 92886. groszy  
„ siedm miedzianych y puł. A nie jest że to sposób poniżenia Jntrat każdego, zamiast  
„ podwyższenia; nowym ciężarem nie folga, zamiast lekarstwa trucizną w miodzie u-  
„ krytą. Coż mówić o Summach, Kapitałach, Zastawach, Prowizyach, Wyderkaf-  
„ fach, co to będzie za nieskończona mieszanina, ucisk, strata, kłutnie, Pieniactwa,  
„ jeżeli dłużnik będzie sobie czynić Ewaluacya dawnego rachowania długi do dzisiej-  
„ szey monety, a pożyczający całego równie dzisiejszą, iak dawną monetą upominać  
„ się będzie długi. Muszę to wszystko przez poprzyjęzoną W. K. Mci y Rzpltey ra-  
„ dzenia pożytecznego wierność mówić, choćbym nie był wysłuchany, abym milcze-  
„ niem nie był *complex* tych nieszczęśliwości, płaczu, ucisku, zamieszania, ktore we  
„ wszystkich nayuroczystszych między Obywatelami kontraktach z dzisiejszej wyni-  
„ kną ewaluacyi. Widzieć W. K. Mć będziez w krotce tego mego przeczytania skutki,  
„ y boleć będzie Oycowskie Jego serce, że na spekulacyi handlowey zasadzona pro-  
„ por-

„ porcyi Srebra do złota konfyderacya, przeważyla nad dogodzenie wewnętrzney  
„ Krolestwa spokojności, y Fortun każdego całości.

„ Nie trzeba albowiem było bardziej przywiązywać się nieodstępnie *ad Con-*  
„ *ventionem Imperij*, bo *liga Imperij* często tu wspomniana już dawno ustała, niżeli za-  
„ pomnieć iaka z ściślego oneyże zachowania wynika Obywatelom w Krajowych Jn-  
„ tereśkach nieszczęśliwość. Nasza albowiem Srebrna Moneta nie poydzie do ostatnich  
„ *Imperij* granic, ponieważ bardziej złotem, niż Srebrną Monetą nasz się utrzymuje  
„ handel, a kto za granicę potrzebować będzie złota, niechay go choć złotym drożey u  
„ Kupca nabywa. Srebrna zaś Moneta iako bardziej jest ku wewnętrzney wygodzie,  
„ niżeli zewnętrznym negocyacyom potrzebna, tak bardziej też Ewaluacya y popra-  
„ wa oneyże do Interessow krajowych iakie są podatki publiczne, Summy, Prowizye  
„ *Ec.* powinna być koniecznie stosowana.

„ Druga konfyderacya moja jest: Każdy kto bierze Monetę w stosowaniu się do  
„ obcey ligi, powinien z naybliższymi Sąsiadami, y z ktoremi naywięcej ma *in Com-*  
„ *mercio* do czynienia, pierwej się umówić, żeby równą obydwu w walorze y gatunku  
„ bili Monetę. Tym bardziej ten krok uczynić, y ułożenie należy, gdy obydwu Są-  
„ siedztwa mają dawne z sobą umowy, aby zobopolna w Jch *respective* Kraiach szła  
„ moneta.

„ Wszak z Państwami Krola JMci Pruskiego naywiększy nasz jest handel, oso-  
„ bliwie ziemny, a Wielkiego Xięstwa Litewskiego ledwie nie cały ziemny y wodny.  
„ Wszak ten Monarcha ma Przymierze Welańskie, aby Jego u nas, a Nasza w Jego Pru-  
„ sach szła moneta. Proszę mi tedy pokazać, jeżeli ten Monarcha akceptował z po-  
„ przedziących dopiero przyczyn dzisiejszą monet naszych ewaluacya? jeżeli na niey  
„ prześtaie? jeżeli swoje także Srebrną Monetę dla zobopolney cyrkulacyi do naszej  
„ Ewaluacyi stosować, y równać deklarował?

„ Równie zdami się dla Ruskich Litewskiej Prowincyi z Państwami Rosyjskie-  
„ mi graniczących należało ziednać ułożenie, aby walor wewnętrzny Monet między  
„ tymi dwoma Sąsiadztwami był także równy. Nie możemy tego żądać, aby w całym  
„ Państwie Sąsiadzkim nasza Ewaluacya była przyjmowana, to iednak dla uniknienia  
„ szkody y zamieszania w handlu, ubezpieczyć zawsze należało, y należy: Aby Rosyji-  
„ skie Monety w naszym Kraju według proporcji y Ewaluacyi naszych Monet były  
„ nam rachowane, y wydawane od Obywatelow Państwa Rosyjskiego.

„ Z tych konfyderacyi nie mogę się przychylić aby przeczytane Kommissyi  
„ Skarbowey tak Koronney, iako y W. X. Litt. Projekta o Monetach, być miały przyięte  
„ za Prawo, każdego Prawa naturą jest być iawnym. Takie naybardziej powinno być  
„ o Monecie, żeby go y nayprostszy rozumiał; gdy nie masz nikogo, do kogoby się  
„ nie rozciągało. A iakże można przyjąć za Prawo, to co jest *vera Apocalypsis*, ktorey  
„ iak żadne słowo doskonale wytłumaczyć, tak żaden rozum zupełnie pojąć nie po-  
„ trafi.

„ Ze zaś, ani bez wywrocenia wszystkich Krajowych Interessow, proponowa-  
„ ney Ewaluacyi, za prawną przyjąć; ani bez szkody publiczney, przydawać wybity  
„ już Monecie po dwa grosze miedziane do Złotego, żeby przez to proporcya Złotych  
„ osimnaštu do Czerwonego Złotego zachować; Ani przebić oneyże już poniekąd  
„ po Kraju rozrzuconey bez szkody W. K. Mci rzecz jest niepodobna; Przeto inny na-  
„ leży upatrywać do zabezpieczenia tym fatalnościom szrodek. Ten moim zdaniem był-  
„ by nayprzyzwoitszy: Monety dotąd wybite zostawić przy tej Ewaluacyi, iaką nam  
„ ukazuje Kommissya, y przy tej kurencyi iaką już mają *in publico*, a według wielkie-  
„ go zdania JMci Pana Woiewody Mazowieckiego, *ad complementum* Złotych osimnaštu  
„ płać, oneż dokładać lub miedzianą monetą, lub pięć groszy Srebrnych, a ktorey  
„ Monety upewniam, iż w Roku y znaku nie będzie. Więcej zaś podobney monety  
„ nie bić, Lecz wcale inżą ktoraby Złotych osimnaštu do Czerwonego złotego miała  
„ proporcya. Wszak rzecz przez się iawna: że z tego kawałka Srebra, z ktorego dziś  
„ Mennica sztuk szesnastie na Czerwony Złoty bierze, można wybić sztuk osimnaście,  
„ ktore będą warty Czerwony Złoty, byle proba, y waga równie w szesnastu, iak osi-  
„ mnaštu sztukach była iedna. Zeby zaś była różnica między tą Monetą, ktorey sztuk  
„ szesnastie idzie na Czerwony Złoty, a tą ktoreyby sztuk osimnaście biło, nie potrze-  
„ ba nic więcej, tylko odmienić stępel, z ktorego każdy nayprostszy rozezna różnicę  
„ między dzisiejszą a przyszłą monetą.



„Prosty to jest sposób, proste też jest y moje bez spekulacji zdanie. Ale nam też tak myśleć, y czynić należy, jeżeli do pożytecznego Ojczyźnie chcemy trafić końca. Czyli tym sposobem, iaki dopiero przełożyłem, y przy którym obstać, Res Monetaria będzie rozporządzona, czyli wprowadzoney z ulzczérbkim wolności, większości zdań upodoba się, lubo z iawną y niezawodną Narodu szkodą, Intrat naszych upadkiem, Interesów Pieniężnych wywroceniem, ciężarów podatkowych pomnożeniem, prześtać na proponowane y niezrozumiane ewaluacji. Zawsze jednak to iak nuyroczyć się waruie, aby z Sąsiadami, à *principaliter* Krolem JMcią Pruskim wspólność bicia Monety z nami z Przymierza mającym ułożyć *precedenter*, żeby Tenże Monarcha swe Monety z naszymi w lidze, swym Mennicom kazał konformować. Kiedy albowiem Sąsiad ma Prawo, aby Jego Moneta w naszym Kraju swoy bieg miała, y wzajemnie nie możemy bez zgwałcenia Przymierza monet Jego odrzucać y zakazywać im wchodzenia. Możemy jednak y powinniśmy traktować y ziednywać, aby monety, kiedy są wspólne, aby były równe, z tym w negocjacji warunkiem, iż gdyby Sąsiadzka moneta pokazała się nie równa w walorze z naszą Monetą, aby była kaslowana y zakazywana. Inaczej, bez takiego z Sąsiadami ułożenia co Nam po najlepszej Monecie nauczonem, opłakaną dotąd experyencyą: że potop złych Pieniędzy zagranicznych, nie tylko trochę naszych Kraiowych pochłoniął, ale też Kray cały w nędzy y ubóstwie pogrążył. Fatalny przykład Csa generalnego postanowionego y zniesionego, powinien nam być przestrożą nie zaniedbywania z Sąsiadami ułożenia y zniesienia się w tym, w czym aby się z niemi znoszono, mają przyczyny prawne.

„Gdańsk jest jedynym dla Korony źródłem, z którego czerpamy złoto. Czy możnasz pozwolić na ewaluację, aby nam toż Miasto po Złotych osiemnaście dawało Złoto, aby my go tu po Złotych szesnastu trwonili.

„Przebóg co za porządek! Przymuszać kray, aby w nim koniecznie po Złotych szesnastu Złoto wydawało, nie ubezpieczywszy pierwej, aby z swego źródła, to jest z Gdańska w teży samey Cenie nam tu przychodziło.

„Co się tycze miedzianej Monety pozwalać, aby nie determinowana Sumina, oneyże była bita, byłoby pozwalać na nieuchronną za lat kilka całego Królestwa ruinę. Srebrna albowiem Moneta choćby nieprzeftannie wychodziła z Mennicy, będąc w istocie swej ważną, czyniłaby kray szczęśliwym, aleby Jey nigdy nad to nie było, porównana albowiem *cum Conventione Imperij* weszłaby w kurrency y za granicę. Miedziana zaś choćby w proporcji dziesiątego grosza do dziesiąciu Srebrnej była bita ponieważ w szacunku wewnętrznym tak dalece jest podła, że ledwie trzecią część grosza, grosz wart miedziany. Przeto nigdzie za Granicę nie poydzie. A ztąd za lat kilka krayby tak zarzuciła, żebyśmy przy samej zostali miedzi, a tak po dley, że Gracyar miedziany Kraju Sąsiadzkiego ważniejszy jest, niżli nowe nasze trzy grosze miedziane. Y więcże trzeba było z dopełnieniem płaczu, ucisku, y żubżenia ludu znosić dawne szelągi y grosze miedziane, żeby dziesięcym równie złym, albo jeszcze gorszym ustępowali mieysca?

„Wiem doskonale, y wierzę, że W. K. Mość nic z tego nie korzystał; ale ieden Cudzoziemiec z uciemżeniem y stratą całego Królestwa, tę korzyść odnosi, y bogaci się dla wypłacenia swych Zagranicznych długów. Przeto racz mieć wzgląd y politowanie Nayaśniejczy Panie nad nędzą y płaczem ludu, którego uciski y łzy, wstępnią przed Tron Boga, aby Menniczne czynności zmierzały ku podzwighnieniu ubóstwa Krajowego, nie dopełnieniu onegoż.

„Ten zatym moy Projekt iasny y czysty, szczerulnie do uszczęśliwienia Królestwa zmierzający podaie do uwagi, y decyzji zgromadzonych Rzpłtey Stanow. Aże nie mam doskonałej nauki frakcyi, ewaluacji, feynowania, y innych Mennicznych obrządkow, upraszam W. K. Mci, abyś raczył zalecić godnym Mężom przez siebie do Kommissyi Mennicznej wyznaczonym, aby wielką swoją w tey mierze nauką, doznana dla W. K. Mci y Rzpłtey wiernością, niepoślakowaną w Charakterze cnotą, wraz z poprzyjężoneimi Probierzami, według tego mego zdania ułożyli sposób y projekt do bicia nowych Monet, y do kurrency już wybitych.

JMci Pan Godzki Woiewoda Podlaski oświadczaie się że iako na dniu onegdayszym w Materii Mennicy reflexyami swemi przed Stanami Rzpłtey uczynionemi nie spodziewał się nikogo urazić, tak żeby też Jego reflexye u tychże Stanow mogły mieć

mieć względy upraszał, y z Zdaniem Xcia JMci Poniatowskiego dopiero respektem kursu Monet wyrażonym zgadzał się.

Po nim uprosiwszy sobie głos JMci Pan Plater Woiewodzie Mściłowski Poseł Xięstwa Infantkiego w następujące mówił słowa.

„KROLU Nayaśniejczy Panie moy Miłościwy, Prześwietne zgromadzone Rzeczypospolitey Stany.

„Znającą dobrze miłość tej Ojczyzny ktorey z drogiego syna ukochanym stałeś się Oycem Nayaśniejczy Panie, gdy należycie szacować, prawdziwie czuć y godnie wielbić mam z obowiązku własnego przeświadczenia y pozostałych w Domach Braci rozkazu, powinienym słusznie od Twoich Krolu Nayaśniejczy pochwał zaczynać, ale że tę powinność skutkiem wypełnić występkim byłoby dla wyrażney woli W. K. Mci P. M. M. (ażebym te dwie sprawy w istotney zawsze między sobą będące rożnicy, a dziś uspolone pogodził, Panu raczey a niżeli poddanym iego będąc posłusznym; milczę w tym co w szczególności W. K. Mci P. M. M. winienem, aże bym w ogulności dla całego Narodu usta moje otworzył y do tej z mieysca przymowił się materii, dla ktorey głos uprosiłem.

„Mennica to y Moneta nie czynne me do tych czas dziś otwiera usta, a wyprawdzając z niemoty dla tego naybardziej mówić przynagla, ażebym do poprzedziających zdań y moje też przyłączył, nie chcąc bynajmniey nikogo refutować, lecz tylko dla zażycia wraz z drugimi tego kleynotu, ktorego Państwa iedynowładcow mające gdy zazdrością wolny Narod w nim naybardziej swą zakłada swobodę, kiedy każdemu myśleć wedle chęci y mówić wedle myśli wolno.

„Podany nam do roztrząśnienia Projekt pod tytułem nowa moneta wzbudza we mnie niektóre uwagi z dwoiakiego pochodzące zródła z nowej ustanowionej y starej redukowanej być mającey Monety; ale nim w szczególności o każdej w tym mówić przyidzie, ażebym dał dowód iż parcyalnie bynajmniey mówić nie chcę, niech mi się godzi nayprzod te początkowe przed zgromadzonemi Stanami wynurzyć reflexye, na ktorych iako na mocnych gruntach całą treść mowy moiey zakładam.

„Y dla tego w powiżeczności Monetę biorąc y na dwa dzieląc ją gatunki, prawdziwy walor mającą, y idealny lub mniemany mam nayprzod za rzecz u siebie pewną, że pierwsza z tych gruntem będąc powinna być w sobie dobra, a druga gdy nie dla czego innego ustanowioną jest, iak dla łatwiejszego y drobniejszego rachunku, ten tylko powinna mieć szacunek y tę wziętość, ktora, iey moc bicia Monety mający naznacza.

„Daley ieszcze za monetę prawdziwą w sobie mającą walor mam złotą y srebrną, za drugą tę miedzianą, ktorey wszystkie kraie dla mniejszych zażywaia wydatkow, y dla tego ani od miedzi brać można proporcją, ani też gdy na trzydzięści groszy ustanowiony jest (od nad Dziadow naszych y teraz nawet) złoty mówić można iż tyle wart, gdyż to, w mocy było, Kommissyi Mennicznej iaką chcąc liczbę groszy postanowić, nie szukając tego bynajmniey ażeby z dobrej był miedzi tę a nie inną miał wielkość, y cała ich kwota w złoty wchodząca, wewnętrzny swoy szacunek z nim równiający się miała. To tylko iedyne w uwadze mieć potrzeba, iż takowa miedziana moneta, gdy nie jest wedle wewnętrznego szacunku bita y dla potrzeby w mniejszych używana Rachunkach, gdyby iey nadto w kray namnożyło się, szkoda y uszczerebek w summach nastąpić mogłyby.

„Do tego wszystkiego przyłączyć ieszcze potrzeba tytuł lub nazwisko, ktore ze stemplem daie się, y do ktorego tym mniemy przywiązywać się nam potrzeba, iż rzeczą nie czyniąc wedle upodobania tylko zwykły być dawany.

„Te początkowe uczyniwszy wyłumaczenia, gdy w myśli rozbieram y szukam przyczyny dla czegoby moneta kruszcowa ustanowiona była, chcący ztąd poznać iey pożytek, zaraz słuszną y sprawiedliwą u Politykow nayduie odpowiedź, iż gdy w początkowych wiekach handel y zamiana była rzeczy na rzeczy, ta gdy uprzykrzona a nigdy dostateczną w potrzebach ludzkich pokazała się, szukano takiego sposobu y takiego środka, ktorymby wedle szacunku wewnętrznego y należytey proporcji co potrzebnego na rzecz mniejszey ilości zamieniać można było; a gdy nadkruszcę złotą, Srebrną y miedzi nie lepszego, sposobniejszego y trwałszego nie wynale-

(k)



„leżono, że od całej Narodów powszechności przyjęte na monetę zostały; która dla „tego pospolitą miarą wszystkiego do potrzeby ludzkiej służącego nazwaną została.

„A z tą każdy z rozważą rzeczy rozbiierający może to łatwo przyznać, iż ie- „żeli takowa Moneta służyć ma na zamianę rzeczy swoj wewnętrzny mających szac- „unek, powinna tedy y ona tak być dobrą, ażeby w cenie z rzeczą zgadzała się. Ta „zaś cena gdy gruntuje się na wadze y tey między kruszcami należytey proporcji, „która wedle ich mnogiej lub szczupłej ilości wywyższaną y zniżaną bywać zwykła, „do dobrego więc należy rozrządzenia, ażeby wedle wziętej od powszechności pro- „porcji mając zawsze złoto za cel, Srebrna moneta bita była.

„Od tey Ogulności, która dla wszystkich służy Państw białych monetę, do „naszey tedy Oyczyzny obróciwszy się, a w niej dwie iakom mówił mając pobudki z „powodu nowej ustanowionej y starej redukowanej być mającey monety, to co się „zdaie niech mi się godzi tu przełożyć: a najprzód co do nowej: czułość Twoja „Nayias: Panie y te nie spracowane starania, z ktorými szukasz dobra Kraju, chcąc gu- „bić y niszczyć, cokolwiek ze szkoda być może dla niego, dostatecznie pokazały się w „niedawnym Mennicy otwarciu, kiedy wybrałszy zdalnych Mężow, tym przez swoj „przykład gdy takż Oyczyzny miłość wrażliś, iaką sam pałasz, ci przez ufolne swe „starania tego dopięli, czego żaden do tych czas nie uczynił, pomnożyli bogactwa „w Kraju, to naprawili co Państwa gubiło, słowem nową a dobrą monetę nam przy- „spofobili.

„Ten gdy należyty a z wrodzoną doskonałością uczyniony wyszliśmy wy- „wod, najprzód przez J. W. Kancelarza Koronnego, a potem J. Pana Wojewodę In- „flantkiego, nie mi więcej nie zostało, iako z całą Prowincją Naszą Litewską wy- „chwalać y wykłaniać tego Króla, który był początkiem, y tych wielkich Kommissa- „rzow, ktorzy chęć dobrą doskonałym wykonali skutkiem.

„Niech to nas bynajmniej nie zatrudnia, że Czerwony Złoty ma teraz przez „nową Ewaluacyą złotych szesnastcie y groszy trzy srebrne, y dla tego nie rozu- „miejmy, czyli też bardziey tak u siebie źle nie tłumaczmy ażeby złoto tańsze by- „ło, gdyż te mając zawsze swoj wewnętrzny walor, który się nigdy nie odmienia, sre- „brna moneta, iakom mówił, gdy do niego stołować się powinna, moim zdaniem gdy- „by ligi Niemieckiej nie powinna była pilnować Kommissya, w iey było mocy na dwa- „naście, na dziesięć y na mniej nawet części podzielić monetę, tenże sam zawsze za- „chowując złotego tytuł y proporcją złota do srebra, iak ieden do czternaśtu, a jednak „dla tego nigdyby mówić nie można było, iż upadła cena na złocie, iż Czerwony Zło- „ty jest redukowany lub Ewaluowany. Day Boże ażeby w rowney w Państwie wszy- „tko było dobroci, a co do monety śmieie rzec mogę, y cała ze mną Oyczyzna, iż ma- „my Bogu za co dziękować że nam takiego dał Pana, który we wszystkich władzy y „powierzonego sobie Naywyższego rządopostępkach nie zapomina nigdy o tym, „lecz y owszem to ma za swe naywiększe prawidło, iż Królem nie jest dla siebie, ale „dla ludu.

„A gdy nie bardziey Państwa gubić nie może iak różność monety y pomieszza- „nie złej z dobrą, dla ktorego ostatnia wedle powszechnego doświadczenia łatwiey „wykupowana została, gdy już to całemu Polskiemu Światu wiadomym jest y aż nad- „to, że ta, którą starą zowiemy moneta wcale niepodobna jest w dobroci do tey, któ- „ra w początkach przed stem lat bita była, trzeba oddalić to złe a oddalić go za- „wczasu.

„Ta prawda gdy nie ochybną jest y ugruntowaną na przysięgłych Probiierzow „doświadczeniu, czyż może takowa moneta nazwaną być iakom wyżey namienił, po- „spolitą miarą wszystkiego, co do potrzeby ludzkiej jest służącym, kiedy nią handluja „nie wedle wewnętrznego szacunku, ale tylko omylnego rozumienia powszechnego, za „rzecz, którą pieniądźmi zamieniam w cenie rownego nic nie daję, a przez to prze- „dającego ukrzywdzam; ten zaś gdy rozważnym będąc y swej unikając straty pod- „wyższa rzeczy cenę, aby już ukrzywdzonym nie był na swym towarze, na ten czas „My znowu skarżemy się na drogość, a tym sposobem nigdyby nayzdrowsze o szacun- „kach rzeczy ustawy nie mogły do doskonałego przyść skutku.

„Trzeba więc odmiany monety, trzeba redukcji, która gdy Nam już jest po- „dana w tymże smym, o którym namieniem Proiekcje, Tynf do dwudziestu siedmiu, „a szostak do dziesięciu zniżający groszy, tym chętniey na nią zezwalam, im mocniej „pe-

„pewien jestem, że pracujących koło Mennicy, iak w stanowieniu nowej, tak w redu- „kowaniu do wewnętrznego waloru starej, cel był iednakowy, to jest dobro publiczne.

„Długobym mówił, a tym samym uprzykrzenie, gdybym miał wyliczać „wszystkie niezwyčajności, ktoreby nastąpić mogły starą monetę w swym zachowu- „jąc iestestwie, a do tego gdy już naywiększe wyliczył przedemną mówiący JMć Pan „Wojewoda Inflantki, zakładam tamę dalszym słowom moim z tym oświadczeniem, „że nie żadna prywata lub interes Partykularny do tego wiedzie mnie zdania, ale na- „uczony wedle wewnętrznego mówić przeświadczenia; nie chciałbym moich dla Oy- „czyzny usług zaczynać od złego w tym rozumienia, na czym pomyślność Kraju ca- „łego y uszczęśliwienie każdego zawisło.

„Xiąże zaś JMć Sułkowski Pisarz W. K. Pofeł Płocki miał głos *de tenore sequen- ti* następujący.

„Szczęśliwy y według Serca Twego Nayiasniejszy Królu P. M. Miłł. będzie „zawsze ten dzień, na którym Przświetny Senat z Stanem Rycerskim pokazał się cer- „tuujące wdzięcznością dla Ciebie y przywiązaniem, w tey tylko okoliczności zwa- „wość sama w mowieniu *à Sacratio Libertatis* może się stać pochwałą.

„Przymiuję chętnie wysłuchi na pokazanie wiernych moich W. K. Mci y Oy- „czyźnie Usług, a gdybym mógł mieć myśli, żeby się kto w tey Przświetney Izbie „znaydował do tego mniej skłonny, tobym Go (ale z wszelką moderacyą y przez „konwikcyą czynow Twych Miłł: Królu) do tych że samych ktoremi wszyscy gore- „my zachęcał sentymentow.

„Explikowała się na onegdajszej Sessyi Kommissya Skarbowa z postempow „swoich w Materji Mennicznej, y starała się dowieść że nie przeciwko Prawu 1717: „wykroczyła, bo nigdy dotąd w Uniwersałach swoich nie oświadczyła, żeby Cztero- „groszówka Srebrna terazniejszy była Złotym Polkim dawnym, lecz to Deczyzi „Przświetnym Zgromadzonym Stanom na terazniejszym Seymie, zostawiła; Ani „też nad wymiar Konstytucyi Konwokacyi 1764. sobie pozwoliła, Redukując powtor- „nie dawniey redukowane od JJ. WW. Podskarbiech Monet gatunki, ponieważ z tabli- „czek Podskarbieńskich w Kommissyi ieszcze będących iawnie się pokazuje, że tych „dawniey redukowanych gatunkow albo nie albo mało w Kraju zostało, a na wszelkie „inne Zagraniczne Monety też Konstytucya 1764. naywiększy rygor Kommissyi na- „kazała. Wszyscy iesteśmy przeświadczeni że Nayiasniejszy Król JMć P. N. Miłł: „*pedem monetarium* ustanowił, tak sprawiedliwy, że żadney dla siebie niepretendując „korzyści, dobrą krajową Monetą, Państwa swoje napełnić jest iedyną jego myślą, „lecz ponieważ to ustanowienie ciągnie za sobą naywiększe Jmportancji trudności „w utrzymaniu Kontraktow, y w zapłaceniu długow dawnych, tym chcąc dogodzić „z żadną dla Obywatelow krzywdą, należy się niektóre *in re monetaria pro basi* poło- „żyć *principia*.

„Pierwsze, że prawie w kazdym Kraju tego gatunku Monety która wszystkie „bogaćstwa krajowe reprezentuje, w istocie nie masz tylko przez różney ceny iztuki „bywa wypłacona, y tak we Francyi wszystko na Liwry, w Anglyi na funty Sztetlin- „gow, w Hollandyi na Guldyny Hollenderkie rachuje się, a przecież żadnych nie masz „realnie, ani Liwrow, ani funtow Sztetlingow, ani Guldynow Hollenderkich, racya „tego jest, że walor wewnętrzney Monety, wielkość y waga iztuk może się odmienić „z wielu okoliczności, iako to z pomnożenia Handlow większej mnogości srebra nad „złoto *et vicissim*, wynalezienia kruszczow iednego albo drugiego Metalu liczniejszą „kwotę sprawujących y innych podobnych, u nas także na złote zawsze się rachowało, „ale Złotych dotąd nigdy ieszcze w Polsce nie było. Był ten czas ki. dy Czerwo- „ny Złoty miał w sobie trzy złote, potem sześć, daley Dwanaście, a nakoniec ośm- „naście, lecz do bogactw krajowych wszystko to iedno, bo o tym trzeba być upe- „wnionym, że w tych trzech Złotych dawnych, tyle było waloru iak w terazniejszych „ośmnaśtu, y że za trzydzieści Tyśięcy Złotych owych, taką można było kupić Wieś „iak teraz za sto ośmdziesiąt Tyśięcy, a ztąd upada ten błąd jakobyśmy teraz więcey „mieli bogactw iak Przodkowie Nasi; Idealnych pozwalam, realnych przepraszam. „Pochodzi to wszystko z drugiego *principium*, że proporcya między Złotem y Sre- „brem jest iedynym fundamentem ustanowienia wszystkich Mennic, iakom w one- „gdajszej moiej już miał honor dowieść mowie. Ta proporcya która od Czasow „wynalezienia Ameryki determinowana ieszcze iak ieden do Czternaśtu *in circa* co raz

(k2)

„ się



się umniejsza, to jest że Złota więcej a Srebra mniej zawsze jest y będzie w Europie, dla tego że Złoto ze wszystkich części świata rocznie przybywa, a Srebro z Ameryki, w największej części pochodzące, do Indyi Azyatyckiej przez Handle nasze się przenosi, a tam zostając, już do nas przez Cyrkulacyę więcej się nie wraca. Rzecz tedy pewna że *Pes monetarius* u nas teraz postanowiony w żadnych innych krajach się nie utrzyma, tylko w tych gdzie własne się znajdują srebrne kruszce, jak to w Czechach, Saxonii, w Aannoweryi &c, a y w tych jednakowo krajach z doświadczenia wiemy, że Mennice już więcej sztuk nie więcej w sobie tak przed tym waloru mających w Srebrnej Monecie wybijają, więc y u nas chyba przez dobyte Got Olkuckich niepewne, terazniejszy *Pes monetarius* na długi czas utrzymać się może.

Trzecie *Principium* jest, że w żadnej Mennicy nie uważa się proporcya między Srebrem a miedzią, tak jak między Srebrem y Złotem. Nayprzód ponieważ miedziana moneta w małej kwocie w każdym Kraju będąca nie służy, tylko do małego a codziennego między Obywatelami Handlu y zamiany, a druga że kompensując wielkie koszty Mennicy na Złote y Srebrnej Monecie, więcej zysku na miedzi zostawuje się dla Panującego, a z tąd dowodzi się, że *Pes Monetarius* terazniejszy może się utrzymać w proporcji złota y srebra, choćby teraz Rzpłta naznaczyła groszowi Srebrnemu ośm groszy miedzianych waloru, a *per consequens* Czerwonogroszówka miałaby w sobie *quo ad valorem intrinsecum*, sześćdziesiąt y siedm groszy Srebrnych, zrownaby się jednak z dodatkiem czterech groszy miedzianych z dawnymi osimnaśtu złotych miedzią rachując. Nikt albowiem w tym mnie ielzcze nie przekonał, czemużby z grzywny Feynu Srebra, przy tym ustanowieniu odemnie proponowanym nie mogłyby równo być wybite osmdziesiąt sztuk Czerwonogroszówek, choć każda będzie w kursie Trzydziestu dwóch groszy miedzianych, ale to pewna że Mennica straci cokolwiek na wybiciu miedzianych Gatunków, w czym łaskawego y równie wspianiego J.K.Mci śmieie spodziewać się możemy wyroku.

Czwarte *Principium* nie mniej pewne, y prawdziwe, lubo w generalności mniej się przypodobać może, że gdyby Kray iaki w tej smutnej był alternatywie, żeby albo wszyscy Kredytowicze, albo wszyscy Dłużnicy tracić musieli, prędzejby trzeba folgować Dłużnikom jak Kredytom, Polityka nie na kilka partykularnych Intereffie ale na całości społeczeństwa funduje się. Przykłady wielkie Solona, Prawodawcy Atenskiej Rzpłty, Senatu Rzymskiego dogadzającego do desperacyi przy prowadzonym od Kredytow Dłużnikom, pod dobrym Krolem Francuskim Henrykiem Czwartym wielkiego Ministra Jego Xcia de Sully, y naszego już wieku po śmierci Ludwika Czternastego, pod Regentem Francuzkim Xiążęciem d' Orleans, te mój więc przykłady pokazują, że każda odmiana Monety, ulgą dla Dłużników, ale nie zysk dla Kredytow postanowiła.

Nie wspomnę ja dzisiaj na popieranie tego, tak wielkie y w żadnym Kraju nie praktykowane Procenta, iakie u Nas bywają, bo się spodziewam że przyjdzie kiedyś może, y prętko pod łaskawym y sprawiedliwym Twoim Panowaniem N. Panie ten pożądany moment, kiedy się Sami *in hoc abusu* pomiarkujemy, y tego przy lepszym uprząwieniu Ziemi, w handlach, Manufakturach, szukać będziemy zysku, którego teraz od potrzebnego, lub rozrzutnego wyciągamy. Idę tylko do Propozycji na wszystkich wzwyż wspomnianych Fundamentach, ażeby dać groszowi Srebrnemu walor osmni groszy miedzianych, sześćdziesiąt siedm groszy Srebrnych z przydatkiem ielzcze czterech groszy miedzianych porówniały się z Osimnaśtu dawnymi Złotymi. Opinij która jest *Regina Mundi* przeto się dogodzi, Ewaluacyi nowej Monety z dawniejszą, już nie będzie potrzeba, *Pes Monetarius* co do proporcji Złota ze Srebrem będzie konferwowany, Moneta Srebrna na Miedz wywyższona już nie wyjdzie z Kraju na Złoto, bo co teraz przez niepomiarowany błąd bardzo wiele Obywatelów Siedmnaście y puł Osimnaśta sztuk Czerwonogroszówek terazniejszych dać Cudzoziemcowi za Czerwony Złoty, jużby na ten czas nie dali, bo by to więcej wyniosło iak Osimnaście Złotych, a co największa że wszystkie zatrudnienia o Kontrakty bez żadnego Nowego Prawa *in suo robore* zostając ustatwują się. Dwie ielzcze największe wagi racje (których cierpliwie y łaskawie wysłuchać supplikuję) w tym mnie przekonały zdaniu. Pierwsza, iak prętko wewnętrzny Krajowy Materyał złych lub dawnych monet który się teraz w Mennicy przetapia y przerabia ustatnie, tak za-

raz

raz y bicie Nowej Monety ustatnie musi, ponieważ żadną miarą ani z Hollandyi, ani z Hiszpanij Krajow, w Srebro naybogatszych, możnaby tak tanio srebra dostać, ażeby się bicie terazniejszej Monety u Nas kontynuowało, a więc za dwa Roki naydalej, gdyby Nowa Moneta z Polski wyszła (o czym wątpić nie można) jużby innego sposobu nie zostało, tylko gorzki *Pedem Monetarium* przyjąć aby resztę Pieniędzy w Kraju konferwować. Druga a podobno do uwagi naypotrzebniejsza jest, Artykuł Dziewiętnasty *Traktatu Welawskiego De Pretio, Valore ac Aestimatione Monetae, liber oct. ejusdem cursu, per utriusque Ditiones, quoties opus fuerit, amicabiliter conveniendum erit.* Ten Artykuł iawnie pokazuje, że gdyby Sąd Nasz przy siłach swoich pozwalając Naszej nowej Monecie kurs w Swoich Krajach, pretendował wzajemnie aby Jego Moneta gorzka w równym u Nas była kursie, chyba z największym niebezpieczeństwem moglibyśmy mu tego bronić, tym bardziej gdyby przy tym obstawiał, że nie insza u Nas powinna być Moneta tylko taka iaka za czasu *Traktatu Welawskiego* bywała, a więc Tynfy Kazimierzowskie *ejusdem Anni* są dowodem że na ten czas nie na Szesnaście y trzy Cwerci ale na osimnaście Złotych bito monetę w Polsce. Powtarzam więc do Tronu W.K.Mci y do Prześwietnej Rzpłty Stanow nayniższą prozbę moją, aby oddalając od Serc Naszych partykularne na Kapitałach zyski, y immane z powiększenia intrat, (od ubogich ludzi w czynszach chyba wyciągnięte) korzyści, z miłości dla Ojczyzny, z litości dla Poddanych, z Sprawiedliwości dla wspaniałego Obywatelów Dłużników, przystępowaliśmy do przyjęcia Projektu, Grosz Srebrny na groszy ośm miedzianych wynoszący, przez który spokojność Kraju nie wzruszona, a szczęśliwość Jego nie na dwa roky tylko ale na zawsze upewniona będzie, wołają o tę łaskę wszystkie dawne posażne y Ewikcyonalne Summy, wołają wszystkie Kościelne Fundacye y *pia legata*, wołają uciśnieni już dwoiaką Redukcyą zawsze *in Favorem* Kredytow postanowionych Dłużnicy, wołają na koniec wraz ze mną Koledzy moi Woiewodztwa Płockiego Połowie, ielzeby zaś wielowładney Rzpłty przez większość głosów decyzya nastąpiła, żeby Czerwony Złoty, Szesnaście y trzy Cwerci Złotych Polskich, y w Srebrze y w miedzi miał kurrencyę, podlegam z głębokim poważaniem temu Wyrokowi, ale dla Dobra Ojczyzny moiej, którą bez względu czy Kredytorem jestem czy Dłużnikiem, dopraszam się, y śmieie dopraszam przynajmniej aby w terazniejszej Konstytucyi, approbującej nową Monetę, y z tąd wynikające zapłacenie długów, y utrzymanie Kontraktów był dołożony obowiązek na Mennicę J. K. Mci, żeby tę Monetę terazniejszą nową nie tylko tak długo wybić iak stanie wewnętrznego krajowego Metalu na przetopienie, ale na zawsze kontynuowana, wzor biorąc wszystkich innych Mennic, które nie przez dwa Roki ale ustatwicznie Monetę swoją krajową, *secundum Pedem monetarium* raz ustanowioną wybijają. Y tę kwestyę supplikuję powtórnie żeby była dołożona *ad Turnum*.

Mówił potym Xiążę J.Mc Lubomirski Marzałek W. Koronny, y Mowa Jego takowa następuje.

Pozwol Nayjaśniejszy Krolu iak naygłębsze, iak nayżywsze, u Tronu Pańkiego W.K Mci złożyć podziękowanie, że Ojcowiskim Jego pieczołowaniem, do tej przyszłości szczęśliwości, Jz staraniem Jego dobra Narodowa, z niepamięci wygrzebiona Moneta, przywraca Nam czasy Panowania Zygmunto, które będąc bogactwem Krolow, obfitością całego Narodu, były celem zadości Połtronnych Narodow.

Wnieiona Materya decydowania *pedis Monetarij*, troiaką w umyśle moim okazuje reprezentacyą.

A nayprzód ustanowienie Monety podług decyzyi Kommissyi Skarbu Koronnego rachując 16 zł. nowych Złotych, czyli Czerwonogroszówek na Czerwony Złoty.

Druga Myśl podnieiona każdą Czerwonogroszówkę do groszy 32. nie co zmierzając do jednego, co y trzeci Projekt, przez Xcia J.Mci Biskupa Krakowickiego proponowany, aby też 16 zł. przebić przelać na sztuk 18.

Co do pierwszego Projektu, to dać zdania mego objaśnienie, że ta Moneta jest podług Praw Narodowych, gdy jest *ad Ligam Imperij* które Rzpłta tytu Prawami, tytu Traktatami, w bicie Monety *sacro sancte* zawsze zachowywać chiała y przyrzekała.

Ze jest arcydobra, wzywam wszystkich na świadectwo, *in arte Monetaria peritos*, wzywam wszystkich którzy *in arte calculi* są eruditi, wzywam na koniec wzytych, których czyli własny Interes, czyli ciekawość tak ważney Materyi wzbudzała,

(1)

od



„ od doskonałych, umiejętnych w tej Nauce, zaciągać uwiadomienia y konwikcyi, że  
„ lepszy nad teraźniejszy Monetę mieć y życzyć nie możemy. „

„ Podwyższać zaś Monetę, każdą sztukę do groszy 32. lub one przebić na  
„ sztuk Ośmnaście byłoby widocznym podwyższeniem kursu teyże Monety, a przeto  
„ stała by się odmiana *pedis Monetarii*, ktorey uposledzenie, stałoby się zgubą bogactw  
„ Narodowych „

„ Po tylu fatalnościach, ktore Kray cały poniosł, wycieńczeniem Majątkow  
„ swoich, przez Redukcyę, y Kasyacy Monet zagranicznych; inile każdy Obywatel  
„ zapatrzy się na skutki osadzające dawne swe straty, kiedy wszelkie dochody swoje w  
„ idealnej tylko y numeralnej odbierając monecie, już dziś one nie tylko w tej liczb-  
„ bie, ale właściwym wewnętrznym onych walorze odbiera. „

„ Mówić kto może, że przez to Dobra w ruinę y dezolacyą iść muszą, każdy  
„ czyni w swych Dochodach praktykę; Jż kto miał 1800. Złotych tak Rok intraty,  
„ nie miał w istocie, ani mógł za nie zyskować Sto Czerwonych Złotych: dziś zaś ten-  
„ że ma równie w liczbie 1800. Złotych dochodów, a w istocie realnych, walor wię-  
„ kszy nad 100. Czerwonych Złotych w sobie wewnętrznym mających, a przeto nikt  
„ uskarżać się nie może, ażeby upatrywał przez to dezolacyą Dobr y Poddaństwa swo-  
„ ich.

„ Chcieć zaś podwyższać też już kursującą Monetę, do 32. groszy, jest wido-  
„ cznie umniejszać swoje dochody, albowiem to, co dziś już biorę tylko za groszy  
„ 30, jutro brać bym musiał droższą ceną, przetapiać też sztuk 16. 3 na sztuk 18, po-  
„ dobnież z utratą brać bym musiał w liczbie dochodów 18. Złotych, te ktore dziś  
„ biorę tylko za 16. 3. „

„ Dochody Skarbu, Zapłata Woytku, podobnież umniejszyćby się musiały, gdy  
„ by to, co dziś w mniejszym jest kursie, y szacunku, podwyższone zostało. „

„ Naywiększe ubogacenie Kraju Naszego, a wcale rzekę, iedyne jest, impor-  
„ tancya Złota, za wszelkie Nasze produkta. Te podobnież umniejszałyby się, gdy  
„ każdy Czerwony Złoty, teraz w niższym ułanowiony szacunku, mógł być podwyż-  
„ szony do Złotych Ośmiastu. „

„ Wszystkie Redukcy Monet Zagranicznych, są uczynione do tej proporcyi  
„ ktora jest zachowana między Srebrzem a Złotem, to jest 16. 3 Złotych na Czerwony  
„ Złoty. Gdyby czyli Czerwony Złoty miał być podwyższony, czyli Złoty do groszy  
„ 32. podniesiony, podobnież wszelkie Redukcy odmieniałyby się musiały, a ztąd iakie  
„ *damna*, iakie *præjudicia* każdemu łatwo wnosić sobie można. „

„ Naywiększy defekt teraźniejszej Monecie jest zadany trudność w Rachun-  
„ kach, kalkulacyach, czyliż nie bardziey umysł swoy y każdego do tej Nauki wiązać  
„ należy, niżeli dla uniknienia pracy, w czymkolwiek uposledzać Monetę. „

„ Czyliżby to było sławą Narodu, że wiekami upragniona dobra Narodowa  
„ Moneta, pracą Twoją Nayjaśniejszy Królu wprowadzona, umysłem naszym jest ze-  
„ psuta iest pomniejszona. „

„ Zeby zaś te ustanowienie Monety było okazyą wyniszczenia oney za Granicę,  
„ umysł moy nie zafiga, aby też sztuk 16 3 gdy na 18. przetopione zostały bez doda-  
„ nia, ani umniejszenia onym Srebra lub Metallu, mogły mniej wychodzić za Grani-  
„ cę iak *adpræsens* iest mniemanie. Jane są przyczyny tej dla Kraju Utraty, którym  
„ Wigilancya Kommissyi Skarbowey zapobiec może, a nadewszystko *fides Publica*,  
„ gdy Prawem teraźniejszym ugruntowany kurs tej Monety zostanie. „

„ Co się zaś tycze Traktatu Welańskiego, sądzę, że w zaczęciu bicia Monety,  
„ *amicabiliter conventum* być musiało, z Ministerium Króla JMci Pruskiego przywie-  
„ żywać się do kursu Monety, iaka była pod ten czas, gdy ten stał Traktat, trzebaby  
„ bić Monetę ktoreby tylko Sześć Złotych na Czerwony Złoty rachowało się, a tak  
„ dogodzićby się nie mogło myśli y zdaniu Xcia JMci Płarza Koronnego aby Czer-  
„ wony Złoty był do 18. podwyższony. „

Wziął potym głos Xże JMé Czartoryski Kanclerz W. Litewski y dobroć teraz  
bitey nowej Nayjaśniejszego Pana Monety przyzwolicie szacując, przywołał do uwa-  
gi, że na Kazimierzowską mówić można że była y iest *potior Metallo*, teraźniejsza zaś  
J. K. Mci bita Moneta iż iest *compar Metallo* przyznać to należy, z ktorey Pan Nayia-  
śniejszy żadney intraty niemając, naywiększy zysk zbierać chce krzewiąc wdzięczność  
w sercach swego Narodu. Na wniożenia zaś przed głosem respektiem Welańskich Trá-

„ kta-

ktatow przywiedzione w takowy sens odpowiedział, iż lubo wchodził Strona w też  
Traktaty z Rzpłtą Polską, nie znośła się potym z Nami Polakami, kiedy podleyszą bita  
Monetę, iednakże mimo te nieznośnienie się, Ministerium J. K. Mci przy otwarciu w  
Polszcze Mennicy nie zaniedbało przyzwoitego do teyże Strony w Traktat wchodzący  
uczynić Memoryały, lecz gdy nic od Niey nie było na nie *repositum*, nie można więc  
naymnieyszy nie względności Rzpłtey przypisać.

Czytał potym JMé Pan Sekretarz Seymowy Projekta: Pierwszy pod Tytułem:  
*Addyament do Projektu sub Titulo Nova Moneta*; ktorego ułożenie było w następują-  
ce słowa:

„ *Aże doświadczenie wielkich kosztów przez Skarb Nasz Krolenski na otworzenie*  
„ *Mennicy, y dotąd bicie Monety bez pożytku Naszego wyłożonych suszney boiaźni o dalszą*  
„ *stratę Naszą daie przyczynę; więc to sobie ostrzegamy u Stanow Rzeczypospolitey Zgroma-*  
„ *dzonych: że gdybyśmy na biciu Monety do przyszłego Seymu szkodować mieli, y to rachunka-*  
„ *mi Mennicznemi Stanow Rzeczypospolitey pokazano było; na ten czas Skarby Obojga Na-*  
„ *rodow bonifkacyą uczynić Nam będz powinni.* „

Drugi Projekt JMé Pana Chmury Pośła starodubowskiego pod Tytułem: *Sposob*  
*placenia Summ od Debitorow Kredytorom ad Datam niniejszey Konstytucyi należących*  
*w W. Xięstwie Litewskim* w Sessyi 27dmej tu w ten Dyaryusz wpłany; JMé Pana Ka-  
sztelana Lwowskiego Trzeci pod Tytułem: *Sposob placenia zaciągniętych dawniey*  
*Summ*, także w Sessyi 27dmej w tym tu Dyaryuszu znajdujący się.

Po ktorych przeczytaniu gdy Poślowie W. Xi. Litt: JMé Panu Marszałkowi  
Seymowemu w szczegulności oświadcza: że na Projekt pod Tytułem *Nova Moneta*  
do zgodzenia się nakloni, byle wprzod respektiem placenia Summ Kredytorom Projekt  
*per Turnum* był decydowany; więc tę intencyą Poślow W. Xięstwa Litewskiego, po-  
mieniony JMé Pan Marszałek Seymowy w głos donioł Stanom Rzpłtey.

Zabrał potym głos JMé Pan Zamoyski Kanclerz W. K. y przełożone w głosie  
JMé Pana Platara Pośła Infantkiego respektiem Monet reflexyę przeżorną bydz są-  
dząc, dzieło Kommissyi Mennicznej w sprawiedliwym proporcji właściwey Srebra do  
Złota postanowieniu wspierał swoją explikacyą, oraz to potwierdził: iż przez zacho-  
wanie pomienioney proporcji Srebra ze Złotem *Commercia* w Państwach naylepiey  
utrzymują się. A na wspomniane przez poprzedzające głosy frakcyę iakoby z ułożyć  
mającego się *adpræsens* kursu Monet miały nastąpić, y trudność zrozumienia Obywa-  
telom sprawować, odpowiedział: że tych bynajmniey nie trzebą się obawiać, gdyż ten  
kurs Monet, iak się w przeczytanym wyraża Projekcie dosyć iest iasny, y niezachodzi  
między Obywatelami o poznanie y zrozumialność kursu boiaźni, iako bardziey o spo-  
sob opłacania Długow. Pożyczał bowiem kto komu Czerwony złoty po Złotych ośm-  
naście, niechciałby go teraz odbierać po Złotych Sześciuście y trzy Cwierci, Debitor  
niechciałby tracić, Kredytor chciałby zyskać. Lecz kiedy Debitor z swoich intrat do-  
bre będzie wybierał pieniądze, szkodować więc nie na tym nie może; kiedy temuż  
wybranemu dobremi pieniędzmi będzie opłacał długi. Ci chyba tylko poniosą szkodę,  
ktory leżące mają Kapitały, ale y Ci żeby niechcieli Projektowi teraźniejszemu *sub*  
*Titulo: Nova Moneta* przeczytanemu przeczyć, gdyż nic na treści waloru, ale tylko  
na idealności liczby tracą, tenże JMé Pan Kanclerz W. Koronny perswadował.

Mówił po Nim Xiążę JMé Sanguszko Marszałek Nadworny Litewski y Nową  
teraz bitą Monetę w należyty y sprawiedliwym walorze znajdującą się bydz uznając,  
życzył aby Projekt o niey powszechną znalazł akceptacyą; tylko aby zapisy w zupeł-  
ności zachowane zostały. A iezeliby się iaka ztąd poniosła szkoda; to w krótkim czasie,  
przez kurrencyą dobrej Kraiowej Monety, a niedopuszczanie zley Zagranicznej nad-  
grodzoną bydz obiecywał. Względem zaś Prówincyi Xięstwa Litewskiego; upraszał  
Tey Jmieniem Stanow Rzpłtey, aby Stara Polska Jana Kazimierza Króla Moneta Re-  
dukcyi tylko a nie kasyacy podpadała.

A po Nim JMé Pan Czacki Podczaszcy Koronny Pośel Wołyński zdanie swoje  
*in sequentem verborum seriem* wyraził.

„ Już na dniu onegdajszym oświadczyłem, że chcąc dla pożytku Narodu y  
„ ufcześliwienia iednostayney w Kraiu zgodney z Cudzoziemskimi y dobrej Monety,  
„ przyjmowałem, y teraz przyjmuję Monetę w szacunku wyrażonym, y zniżenie we-  
„ dług teyże Monety Czerwonego Złotego do Złotych Sześciuście y groszy Dwadzieścia  
„ y dwa y Puł, z kondycyą sprawiedliwą ubezpieczenia przeszłych Kontraktow, zapi-

(12)

„ słow



„sow, skryptow y innych tranzakcy w ufności Wiary publiczney, powagą Prawa od Rzpłtey stwierdzoney sprawowanych, aby Summy odtąd Monetą w Kontrakcie wyrażoną zacięciem terazniejszym były wypłacane. „

„ O pożytkach z nowej dobrej Monety byleby krajowi wystarczać mogła, nikt wątpić nie może, świeże straty publicznych z złej wyprowadzonej Monety y pomnożone przykłady przezwyjętą każdego umysł, y potrzebnej już nie z cudzego ale swego własnego przypadku uczą ostrożności. „

„ Nie maż *in specie* w Anglii Sztetlingow, w Francyi Liwrow, ale Monetą zaś w złoto wewnętrzne zachowują ceny, jeżeliby była z swej istoty, czyli przez dopłacenia droższa Moneta nad wewnętrzny swój szacunek, niezmiernie by Krajowi przyniosła szkody dla podniesienia Ceny Towarów, y z innych miar, iako też dla spodziewanej w krotce redukcji, ktorey okropne widzimy zniszczenia, zubożenia Kraju y niedostatki wszędzie Pieniędzy skutki. Mamy przykład pod panowaniem Jana Kazimierza, że Rzpłta ustawicznymi przymuszona wojnami, dla większego z Mennicy pożytku podleżyła nad wewnętrzny szacunek, y niezgodną z cudzemi Kraiami być rozkazała Monetę w Roku 1659. lecz postrzegłszy znaczne z tąd pochodzące swych Narodów straty, y że w innych Kurrency mieć nie mogła, zakazała być Monetę y zamknąć Mennicę rozkazała. „

„ Podła Moneta wnosząc niezliczone do Kraju szkody, ani dającemu, ani biorącemu nie byłaby pożyteczna tylko samej Mennicy, lecz J.K.M. iako prawdziwy Ociec Ojczyzny, iey dobro nad swoje przekładający pożytki, mając ustąpione przed tym Stanom Rzpłtey od Zygmunta Trzeciego *jus cudenda Monetae*, w zaław Synowickiej miłości, y ufności do życia sobie powierzone, rozkazał być dobrą według wewnętrzne szacunku monetę dla uszczęśliwienia Krajow, za co sława wieczna szacowniejsza nad większe skarby, y nayszacowniejsza Obywatelów wdzięczność nadgrzać będzie, a zaożybsmy swego własnego niechcieli mieć uszczęśliwienia, a zaożybsmy swej własnej szukać chcieli straty przez powiększenie nad wewnętrzny szacunek ceny Monety, y chcieli to dopłacać, co się w iey wewnętrzny nieznajduie szacunku. „

„ Wiadomo jest że przed trzema latami w Polsce, także dzieściami Złotem było Srebro, grzywnę płacono po Złoty sześćdziesiąt cztery, teraz Kolonka grzywna kosztuje siedm dziesiąt cztery Złote, nie dostarczająca wielość Srebra potrzebnej, przyczyniła mu ceny, przy pomnożeniu Srebra, cena onego spadać będzie, a zatym y szacunek którego z bliższych Krajow łatwiejsze jest sprowadzenie iak Złota z Ameryki, Monety do Srebra niż się, za co teraz powiększać cenę Monety, nad znajdujący się teraz wewnętrzny iey szacunek. „

„ A jeżeli idealność Monety dla następujących pewnych szkód nie podoba się, iak że się ma podobać w summach dawnych zapisanych, pożyczanych, kto w istocie odbierający osmdziesiąt lub dziewiędziesiąt tysięcy, w skutku rachować może sto tysięcy, kto pozwolonego Prawem od sta tysięcy spodziewać się może pożytku, nie mając w samej rzeczy tylko 80000. lub 90000. gdyby ieszcze tak odbierane pieniądze zaraz miały być na Towary y inne przemieniające potrzeby wydane, których by uniżona dawniejsza była cena, lubo dotąd nie jest, mniejszaby była szkoda, lecz Summy obrocone na Fortuny, y na pożytek przez zgwałcenie Kontraktow, zapisow y innych tranzakcy w ufności wiary y powagi Rzpłtey czynione ścieśniać, rzecz niesprawiedliwą, pełną zamieszania y niebezpieczeństwa sądząc. „

„ Przywiódł JM. Pan Kasztelan Lwowski wielorakie Prawa ubezpieczające Kontrakty, zapisy, czynione, namieniłem w onegdajszej mowie Konstytucyą 1726. z podobnej okazji po redukcji 1717. stała, ieszcze pokładam Konstytucyą 1635. *Vol. 3tio Pol. 856. Tit. o wyderkaffach*: aby *Inscriptiones reemptionales* nie były alterowane. „

„ Czyliż podobna aby obowiązki dobrej między ludźmi wiary, dobrej Rzeczypospolitej wiary, która jest mocą Narodu, ubezpieczające Kontrakty, zapisy, stanowiące cenę Monet, miały się targać, czyliż podobna aby Kontrakty, zapisy, y inne Tranzakcy swego ostrzeżonego Prawami nie miały bezpieczeństwa, aby ewikcyonalne, Sierocińskie, y Zenine, *restantia pretia* od zbycia Dobr y iakiegokolwiek Summy przedtem dane y upewnione Wiarą Rzpłtey y Prawami ostrzeżone, miały się ścieśniać, o iak wielkie byłoby zamieszanie. Cena Srebra nie może być zawsze stała, iako nas upewniły doskonałe JM. Pana Kanclerza W. K. uwagi, y ustawiczne czytamy „ przy-

„ przykłady, a zatym przy każdej z odmiany ceny Srebra wewnętrznego szacunku Monety odmianie, odmieniałyby się w wielości y liczbie swojej Summy, a zatym w ustawicznym byłoby poruszeniu, y niktby swej nie był pewny własności, iedne przypadki drugieby strącały, Wiara Rzpłtey, upadłaby, pomnożoneby były między Obywatelami różnice, z których niebezpieczne następiby mogły skutki. „

„ Udamy się do Redukcy z naprzykrzeniem w Kraju naszym praktykowanych, wszakże na terminach z opisow, czyli Dekretow przed czasem oznaczenia redukcji Monety, płacono iak iey był bieg, a po czasie ony według niej płacono, y pospolicie z przypadkow przeszłych onych nie tykać na następujące czasy stanowią się Prawa. A zatym gdy się podoba Stanom Rzeczypospolitej na następujące czasy, te ceny Złota y Monety ustanowić, niech to przeszłym nie szkodzi czasem, niekrzywdzi Tranzakcy dawnych, y upewnionych nie umniejsza Summ. „

„ Wszakże tym sposobem ani pożyczający, ani dłużnik nie szkodowałby, ani by pożytkował ieden z krzywdą drugiego, pożyczający iak zebrał czyli z przyzwotej pracy y indystryi, czyli z przedaży Dobr, czyli z podniesienia z innych miejsc, czyli dla wygodzenia Przyjacielowi u kogo innego pożyczyl Summy, według kurrency Prawem y Uniwersałami Jch-Mciow PP. Podskarbach ostrzeżonej, tak ią w tym czasie dawał y pożyczal; Dłużnik oddając w następującym czasie, iako według terazniejszej oznaczonej kurrency z intrat Dobr brać będzie, lub pożyczac od innego, lub Summę którą swoją podnosić z innego miejsca, lub za Dziedzictwo brać, za coż temu od którego pożyczyl niema tak oddawać, za co z Jego krzywdy ma pożytkować, kiedy tamten nic nie pożytkuje tylko w całości chce swoją według liczby oddać Summę. „

„ Wzywają politowania Prześwitych Stanow ubożsi Bracia nasi w pocie czoła Sumki sobie wyrobili, aby w nich nie mieli straty, wzywają politowania Uboższy ludzie, Szpitale, Zakony dla szczupłych dochodów ledwo się utrzymać mogące, wzywa Wiara Rzpłtey, bo ktoż iey ufać będzie, gdy pożyczający w iey ufności tracić będą, nie maż niebezpieczeństwo Narodu nad ten, gdzie Publici nie znajdują Wiary: Wzywa sprawiedliwość nakazująca zupełnie oddawać każdemu własność onego, wzywa bezpieczeństwo publiczne każdego o swojej własności upewniaszące, aby przykładu dawnym wiekom przeciwnego, następującym szkodliwego nie zostawiać; Wzywa przyzwote, godziwa w porządnym Krolestwach nadgodami podniecana, y utwierdzana Indystrya, aby w wypracowanych godziwie pożytkach nie szkodowała, wszakże y Ewangeliczny Pan pochwalif. sług pięcią talentami drugie pięć, dwoma talentami drugie dwa sobie przyposabiających, y większe im ślaski obiecał, a tego który wzięty talent zakopał, surowo y ostro zgromił. „

„ Jeszcze do Ceny Złota dane na dniu onegdajszym ponawiam uwagi, że wielu nie uwodząc się podłym zyskiem mieniania Złota, to jest Czerwonego Złotego za dwadzieścia kilka Złotych: drudzy sami po dwadzieścia kilka Złotych Czerwony Złoty opłacali, dla niepewności Monety, a pewności Złota wiara y powagą Rzpłtey utwierdzonego, a za coż mają szkodować. „

„ A za coż za podległość Prawom, władzom, która koniecznie jest potrzebna, z urażeniem sprawiedliwości pożyczający mieliby szkodować, za coż Dłużnicy nie słusznie mieliby prosić z krzywdą swoich Kredytorow, sami żadnej nie mając, więc niech ustanowiona cena Złota y Srebra bez dopłacenia według wewnętrznego swego szacunku ustanowiona będzie bez uszczerbku dawnych Summ, y Tranzakcy, z ubezpieczeniem pożytku przyszłych czasow. „

„ Za odmianą ceny Monety, rachunki zwyczajnie się odmieniają, ale o te najmniejsza, już są wydane w Xiążecce, w podatkach nie rozumiem być żadnej trudności, gdy lud iak będzie odbierał, tak będzie oddawał, iedna jest trudność, żeby tylko ta nowa Moneta Krajowi wystarczała, bo przez to ludby zniszczał, intratyby upadły. „

„ Czytane być mogą obydwie Projekta, y owszem wszystkie dla wybrania pożyteczniejszego, ale poddawać większości głosow ktore z tych dwóch ma być podpiśany, zdaie się być niesłusnością, y gwałtownością wolności zawsze przeciwną. „

„ Zdaie się pożyteczniejszy *pas Monetarius* w Projekcie nowej Monety podanym, iako wewnętrzny Złota y Monecie ustanawiający szacunek, z ubezpieczeniem dawnych Summ y Tranzakcy, bo inaczej widząc powiększoną stratę pozwolić bym „

(m)

„ nie



„nie mogli, ale mi się w tymże nowej Monety proiekcje niepodobała niektóre okoli-  
czności, iakom na dniu onegdajszym przełożył, tak przez punkta zgodna Stanow  
Rzpltey zachodzić powinna zgoda. „

„Odmiana słow *jus cudenda Moneta nam Stany Rzeczypospolitey przywróciły*,  
ponieważ ta ofiara dla samego Krola JMci stała się w słowa: *Nam samym Stany Rze-  
pltey powierzyły*; Aby Kommissya Ekonomiczna oznaczony ceny Złota y Srebra zgo-  
dną wolą Stanow Rzpltey nie miała mocy odmieniać, jeżeli koniecznie trzeba redu-  
kować teraz starą Monetę dla iednostayney wszytkiey Monety ceny, przynajmniej  
iey y wszytkiey Monety już redukowaney niech nie następnie kassacya, która gdy  
już mieć będzie wewnętrzną swoją cenę według zeznania przysięgłych probierzow,  
za coż iey ma następować kassacya, y kto ją przyjmować będzie, spodziewając się iey  
kassacyi, a przynajmniej aby Mennica według redukowaney ceny przyjmowała, aby  
Miała Pruskie temuż Prawu w przyięciu ceny Złota y Monety Srebrney pod furo-  
wym rygorem podlegać. *Modicum remedium* choć dośyć jasnie jest wytłumaczone  
od JMci Pana Woiewody Infantkiego, iednak aby dla pozwolenia Rzpltey nie prze-  
sadzana była kiedy *desis* z szkodą, niech w Konstytucyą nie wchodzi. Do Dziewięć-  
dziesiąt Złotych Monety Srebrney szkodliwe by bardzo było, dopłacenie dziesięć  
Złotych miedzianą, która dla małych wydatkow jest tylko potrzebna, w samey isto-  
cie jest krajowi szkodliwa, wielka iey liczba zniszczenia y ubóstwa kraju nay-  
pierwszą y najmocniejszą byłaby przyczyną, dla tego poki iey wielość do wybicia  
nie będzie Prawem ograniczona, poki w tej mierze Proiekt nie będzie zgodzony,  
bezpieczeństwo Summ dawnych y Tranzakcyę ostrzeżone, te które wyrazem okoli-  
czności, upewnione, na podpisanie tego Proiektu pozwolić nie mogą. „

Zabrał potym głos JMci Pan Morlki Kasztelan Lwowski, y wywodząc że stara  
Kazimierzowska Moneta *in Anno* 1659. bita, nie dość w ten czas Tynf Złotego mając  
kurrencyą, wnetrzny podlejszy miała szacunek, ale ieszcze *in Anno* 1717. dla niedo-  
statku w Polsce pieniędzy, do większej bo do groszy 38. podwyższoną została Ceny,  
co gdy z oczywistą Rzpltey rozumiał byż krzywdą, periwadował więc: aby tera-  
źniejsza dobra Moneta *ad ligam Imperij* bita ktorey Rzplta przez kilkokrotne Panowa-  
nie zeszłych Krolow, czekając, dopiero za teraz w początkach Nam Panującego Krola  
szczęśliwie się doczekała, nie była wyżey iak wnetrzny Jey walor wynosi, podniesiona,  
gdyż na tym nie tylko partykularne Obywatelow pożytki ale Dochody y Skarby Rze-  
pltey publiczne szkodowałyby musiały. Wnosił przeto iż *Pes Monetarius* w Proiekcje  
Nowey Monety opisany, jest dobry sprawiedliwy y odmieniać go nie trzeba. Zapisy  
zaś y Kontrakty tylo dawnymi obostrzone Prawami, y teraz żeby umocnione były, a-  
żeby Kredytowicie nie mieli żadney krzywdy y kto iakie przyjął Prawo zaciągając  
Summy onemu zadość uczynił y uiszczył się, w swoim u Stanow Rzpltey dopraszał się  
głosie, oraz dogadzając żądaniu Xięstwa Litewskiego aby stara Kazimierzowska Mo-  
neta nie była kassowana ale Jey kurs *ad equivalentiam* wnetrznego waloru był reduko-  
wany domawiał się.

Mówił po Nim Xiąże JMci Poniatowski Podkomorzy Koronny Poseł Bełzki, y  
deklarowawszy się że nie tym umysłem podany od siebie Proiekt pod Tytułem *Ustano-  
wienie Ceny Monety w Kraju kursującej* popierał, żeby swojej albo czyiey parcyalności  
dogodził, ale żeby równa sprawiedliwość wszytkim zachowana była, y żeby Debitor  
winien będący Tyśiąc Czerwonych Złotych z krzywdą swoją Kredytowici Tyśiąc  
Siedmdziesiąt Czerwonych Złotych nie oddawał; o czytanie *ad deliberandum* tak przez  
siebie podanego iako y innych względem Monet do Łaski oddanych Proiektow, y o  
solwowanie Sessyi dopraszał się.

O ktore czytanie *ad deliberandum* Proiektow, gdy y inni zaraz Jchmość Posło-  
wie dopraszali się, począł więc czytać Sekretarz Seymowy Proiekt: *Moneta Nova w*  
Sessyi Dwudziestej Drugiej w ten Dyaryusz wprowadzony, ale kiedy wielu Jchmów  
Posłow iedni z nich o Xcia JMci Podkomorzego, drudzy zaś o JMci Pana Referendarza  
Koronnego, a trzeci o Monety Nowey Proiektow czytani dopominali się, po tych  
wsporach pomieniony JMci Pan Sekretarz czytał następujące Proiekta: *Pierwszy* Xcia  
Podkomorzego Koronnego Posła Bełzkiego pod Tytułem *Ustalenie Ceny Monety*  
*w Kraju kursującej*; *Drugi* pod Tytułem *Nowa Moneta z Addyamentem* do niego  
wyż w terażniejszej Sessyi wypisanym; *Trzeci* JMci Pana Małachowskiego Referenda-  
rza Koronnego Posła Sieradzkiego pod Tytułem *Sposób płacenia zaciągniętych dawniey*  
*Summ*

*Summ w Koronie*; *Czwarty* JMci Pana Morlkiego Kasztelana Lwowskiego pod Tytu-  
łem *Sposób płacenia zaciągniętych dawniey Summ* na Sessyi 27dmej podany; *Piąty* pod  
Tytułem *Sposób płacenia Summ od Debitorow Kredytowici* ad datam niniejszey Konstytu-  
cyi należących w W. Xięstwie Litewskim. Po których przeczytaniu posłzi Jchmość  
Ministrowie do Tronu y Sessya jest solwowana na dzień jutrzejszy na godzinę dziesiątą  
z rana.

## NOTANDUM.

Ze pod czas tej Sessyi w krótkach, gdzie był Stolik Sekretarza Seymowego, podrzucono  
Skryptu drukowanego, pod Tytułem: *Uwagi Dobrego Obywatela nad Memoryałami Rosyjskim y*  
*Pruskim* Dnia 11. Listopada podanemi, Exemplarzy kilkanaście, oraz chutkę pełną pomienionych  
Exemplarzy w Kopertach otobliwych do J. K. Mci, y do każdego Senatora, y Ministra na Seymie  
znaydującego się, tudzież na Posłow przez każde Woiewodztwo zapieczętowanych, Osoba iakaś  
nieznajoma udając że to były papiery Skarbowe, Odziernemu Jzby Deputatow do Konstytucyi,  
pilnującemu, oddała. Ktore gdy przez kilka dni rozumiejąc z relacyi Odziernego że to były  
Skarbowe Papiery, tam leżały y nikomu nie były komunikowane, oddany więc był List do JMci  
Pana Sekretarza Seymowego w niebytności Jego w Stancyi Jmieniem dobrego Obywatela podpi-  
sany, y przerzuczonego skryptu kilka Exemplarzy w nim inkludowane, a w tym Liście był uwi-  
adomiony JMci Pan Sekretarz Seymowy, że tegoż Skryptu Exemplarze dla J. K. Mci, Senatorow y  
Posłow w Kopertach zapieczętowane znaydowały się w Chustce zawiązane w Jzbie Deputackiej.  
Ktore kiedy JMci Pan Sekretarz Seymowy począł rewidować, obaczył ie nayprzód Jchmość Depu-  
taci do Konstytucyi wyznaczeni y do siebie adresowane odebrali, a potym Jchmość Senatorowie y  
Posłowie dowiedziawszy się o tym one rozebrali, y tego Skryptu Kopia się tu przyłączyła.

## U W A G I

„Dobrego Obywatela, Nad Memoryałem Rosyjskim y Pruskim, Dnia  
„11 Listopada podanemi,

„Podane od Ministrów Rosyjskiego y Pruskiego Memoryały względem objaśnienia  
„Konstytucyi Roku 1764. każdego seymującego do iak naydoskonalszey przynaglaia reflexy,  
„iak ma censere w tej materyi, za ktorey decyzy y bliskie y dalsze albo szczęścia albo nie-  
„szczęścia publicznego ciagną się konsekwencye. Jesteśmy narodem, który ma prawo u siebie  
„stanowi, utrzymywać, odmienić co chce, według własney formy rządow: dla tego jesteśmy  
„ani przymusowym, ani dobrowolnym aktem żadnym nigdy nie uznali być obowiązanemi  
„słuchać rozkazow żadnego innego narodu, żadney inney Monarchy. Gdzie nas traktat  
„wyrażny iaki nie wiąże, tam żadna Potencya prawa nie ma mówić Polszcze, to czyn, to  
„nie czyn, to Stanow, to odmieniał. Mysimy na tym fundamencie napisali Konstytucyą roku  
„1764 teraz Moskwa y Prusak domagają się, abśmy na tym Seymie wyraznie napisali, że ani  
„podatkow, ani aukcyi woyska sub pluralitate traktowane mieć nie chcemy, ale sub unanimi-  
„tate. Aczemu to? każdy zrozumie łatwo, że dlatego, iż zawsze iednego kupić potrafiz, kto-  
„ry swoją kreską sprzeciwia się podatkow y pomnożeniu Woyska; a bez Woyska my będąc,  
„cierpieć musimy y będziemy musieli y przeszkody, y wpadania woysk zagranicznych, y sko-  
„dy ktore nam czynić zechcą y wybierania ludzi, palety, nieplacenie za to, co u nas y obto-  
„pow naszych biorzą, potym domow naszych, wsi y Miast, kiedy zechcą zburzenia, naosiadek  
„affronty y niewole osobiste omnis generis. Uwážmy teraz pod jakim pretextem się oni  
„tej odmiany domagają? Oto mówią, że na niniejszym Seymie niektórzy seymujący odzywali  
„się z tym, że upatrują szkodliwość dla Rzpltey gdyby Materya podatkow pluralitati podpa-  
„dała. Otoż tu nauka dla nas: iak to na nie dla Ojczyzny wychodzą, chociaż dobrą inten-  
„cyą (bowiem że nieinaksza była w tak mówiących) wyrzeczone zdania, kiedy w rzeczy nie  
„do zmocnienia, ale do osłabienia naszego rządu godzą. Divide & impera. Ta jest zardzo-  
„snych Sasiadow naszych Maxyma. Własne mówienia nasze na Seymach, a day Boże, żeby  
„y niepodszuczania ciche niektórych innych (odrodnym Polakow) są okazją tych tak przy-  
„krych memoryatow. Ale tandem już są podane, co z niemi robić? czy napisać teraz pra-  
„wo, że materyą podatkow y aukcyi woyska wyimujemy z pod pluralitatem, zostawiając ię  
„unanimitati, czyli nie napisać? Rzecz jest jasna, że kto ma najmniejszą uczciwość w sobie  
„z ostatnim przeniknięciem czuje, iak jest rzecz dolegliwa, upodlająca, szkodliwa wywracać  
„sumy to, na czym iedynie stoi honor, y otucha iakakolwiek narodu naszego, pomyśli to że  
„nasze na tym Seymie wypełnienie tej rekwiizycyi zagranicznych w brew naszego interesu jest  
„to pierwszym aktem już nie wolnego robić, ale hołdowniczą podlegającego narodu innym na-  
„rodom; pomyśli, że Potomkowie nasi mogą nas przeklinać, gdy za ich wieku Polska obroci  
„się zupełnie w Prowincyą ktorey tamtych Monarchy, a to przez naturalne rozprzestrze-  
„nie



nie nie tego w każdej materii, gdyż śmiała tu pierwsza pomysłowość świątów naszych przez  
 1. posłuszeństwo nasze Ich woli, zachęci i ośmieli Ich do tym większego wraź, przewodzenia i  
 2. wydzierżawiania nad nami; pomysł tenże uczyni Obywatel, że gdyby rozdwojonych przez  
 3. nieślusne dyffidencje nie było zdań na Sejmach, Cudzoziemcom ubyłoby pretekstu umowienia  
 4. się niby za jedną częścią, a za tą którą oni zawsze lepiej myśleć w tedy nazywają, kiedy  
 5. się ona do tego bardziej przychyła w czym oni swoy Interes mają. Może jeszcze tenże do-  
 6. bry Obywatel pomyslić że gdy zgodnie odpowiemy na tym Sejmie, to same choć tak mocne  
 7. Potencje, nie mając już rozdwojonego zdania naszych Obywatelów pretekstu, zawieszają o-  
 8. teczne, lubo usty Posłów swoich tak mocno zagrożone rezolucje, ogniem i mieczem nas  
 9. prześladowania. Może na skutek tenże Obywatel tej bytć odwagi i rezolucji, że lepiej  
 10. nakoniec pocierpieć cokolwiek wojny i ruiny, niż samo choć to uczynić, co nas spódkniży te-  
 11. raz odeymie światu całemu opinię, że jest jeszcze taki duch miłośnika między nami, że jeste-  
 12. śmy warci względu, uzalania, i pomocy iakiejkolwiek, od kogokolwiek, kiedykolwiek.  
 13. Wszystkie te reflexy, y ja który się śmiało między najlepszych kładę Obywatelów, miałem  
 14. y mam przed oczyma, ale nie mogę też nie słyszeć y nie wiać innych reflexy z teyże okoli-  
 15. czności przeciwnie wynikających. Gdy Interes swoy kapitałny mają, albo mieć mienią  
 16. Potencje iakie choć z škodą szczęścia lub honoru świątów, tenże popierają; zapewne nam  
 17. przeszkodzić powiększenia intrat, y sił, mają za rzecz pryncypalną Moskwa y Prusaki; są  
 18. bardzo mocni, otaczają nas prawie dokoła; nie tają się z rezolucją ostatnich gwałtownych  
 19. sposobów na nas wywarcia, jeżeli My tego teraz nie napisemy, czego oni żądają; jest podo-  
 20. bieństwo, że nim się za Nami kto uymie przeciwko Nim, oni będą mieli czas nasz kraj, tak  
 21. zruinować, spuścić, z niego pieniądze, bydło, y ludzi wydrzeć, że chociażbyśmy na po-  
 22. tym jakim sposobem ich y pozbyli z naszego kraju; kraj nasz tak byłby zniszczony, że w pięć-  
 23. dziesiąt lat ledwoby mógł przyść znowu do iakowego zaludnienia, do iakowego majątku  
 24. pieniężnego; a bez tych dwóch okoliczności nie możemy nigdy nic dobrego ku prawdziwey  
 25. sławie y szczęśliwości kraju rozpocząć. Ze chociażby dzisiaj posłki iakie inne zagraniczne  
 26. już tutaj stawały, chociażby y szczęśliwie z tamtymi wojowały; nasz kraj będąc belli thea-  
 27. trum, będzie nieszczęśliwym. Gdy te słysze reflexy, y z poprzedzającemi wąż na śali, to  
 28. kładę konkluzję: że serce upokorzone y modły gorące obrócić nam należy wszystkim do Bo-  
 29. ga, aby nam dał ducha rady, aby nas odwrócił równie od zbyteczney troskliwości, y od  
 30. zbyteczney odwagi, żeby nam dał mieć zawsze przed oczyma, że gdy jesteśmy seymuizcami  
 31. Senatorami, Ministrami, Posłami, mamy sobie powierzone od całego Narodu losy jego; że  
 32. ten nas będzie powoływał, teraz y w następne wieki przed sąd najwyższy y najwyższy o  
 33. karę lub nagrodę wieczną; więc że ani bojaźń, ani wyniosłość, ani prośba, ani datek, ani  
 34. przyjaźń, ani respekt nie powinny determinować naszych rezolucji. Mamy Krola który  
 35. zapewne, szczerze, y dobrze, życzy Ojczyźnie. Wiemy że on y Korony y życia nie będzie  
 36. żałował dla ucalenia honoru, y szczęścia Polskiego; ale im on jest na wszystko gotowszy, tym  
 37. bardziej my to miewamy przed oczyma, że y tego y nas samych nie innego determinować nie  
 38. powinno, tylko wewnętrzna w sumnieniu konwikcyja, że tego uniknąć należy najbardziej,  
 39. co naród nasz najbardziej może uszkodzić. Rostropność byle bez troskliwości, ale pochodzą-  
 40. ca z dokładney reflexy, nigdy nikogo nie splamila. Wpędzić Ojczyznę w nieczesną od-  
 41. wagę, w nieszczęście oczywiste, jest zawsze płochością naganną; utrzymanie honoru iey  
 42. etiam ultimo discrimine jest czasem powinnością. Ale czy ten jest casus terazniejszy,  
 43. w tym kwestya, ktorey decyzji każdy seymuizcy nie w powołności ale przywiązaniu swoim  
 44. szukać powinien, ale jedynie w sumnieniu swoim, za tego dyktaminem idących, nikt bez ex-  
 45. cepcy, y Krol sam za niechętnych upatrywać nie może. To prawda że żaden kraj na  
 46. świecie nie był y nie jest, w tak rozległych będąc granicach, podobny naszemu w słabości, a  
 47. wiadomo z doświadczenia że y najmocniejsze Państwa obmyśliwszy skaterne do opiera-  
 48. nia się Sasiadom szkodki, nie zawsze koniec mają tym szkodkom sprzyjającym, ale y to pewna  
 49. że miłość Ojczyzny y cierpliwosć największe zwyciężają przeszkody. Nakoniec y natym  
 50. trzeba się zastanowić, a względ mając na Wiagę, na sumnienie, na wolność, y honor Na-  
 51. rodu, decydować.

## SESSYA TRZYDZIESTA

Die 13. Novembris.

Tego Dnia ponieważ J.K.Mc dla słabości zdrowia nie mógł być na Sejsy, więc  
 za przybyciem Ministrów do zgromadzonego Senatu y Stanu Rycerskiego, Ministrówie  
 staną-

stanąwszy przy Tronie za uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego  
 JMci Pan Kanclerz W. Koronny dając znać Stanom Rzpłtey iż J.K.Mc w słabym zostaje  
 zdrowiu Sejsy solwował do Poniedziałku następującego na godzinę iedenastą przed  
 południem.

## SESSYA TRZYDZIESTA PIERWSZA

Die 14. Novembris.

Na zagaieniu Sejsy JMci Pan Marszałek Stanu Rycerskiego mowił *de serie ver-  
 borum tali.*

" Jm większey wagi materye do roztrząsania y decyzji Narodu przychodzą,  
 " tym gruntowniejzey wyciągają rady y rozwagi. Sprawa Menniczna na dniu  
 " onegdayszym rozpoczęta, jest to jedna z pryncypalnych sprężyn Rządów, za którą al-  
 " bo pożytki y bogactwa, albo ubóstwo, y zniszczenie w Kraje Panowaniu W. K. Mci  
 " podległe wprowadzone zostają.

" Zawiały na których się wspiera fundament szczęścia publicznego, tak dobrze  
 " umocowane być powinny, aby odmianami niewzruszone, w swoich się na zawsze  
 " mogły utrzymać karbach. Coż bowiem więcej Ojczyznę ogólnie, y Obywatelów  
 " Jey szczególnie w Ziemskich potrzebach interesować może, iako ten powszechny  
 " węzeł, za którym y uniwersalne dobro, y prywatne każdego mienie, w należytym  
 " Państwie, y Mieszkańców utrzyma położeniu.

" W.K.Mc Pan N. Miłki w takowey Nas pragniesz widzieć sytuacji, y z stratą  
 " własną Nam dobrze czynić żadał, abyśmy y zewnętrznie bezpieczni, y wewnętrznie  
 " uspokoieni w Krolowaniu Jego, nieustannie śniakowali, y wieczystą pamięć tak po-  
 " żytecznie Rządzącego Berła, Wnukom y Prawnukom podawali.

Zabrał potem głos JMci Pan Borch Woiewoda Inflantki, y tak z Senator-  
 skiego iako y Kommissarza Mennicznej Kommissy nań włożonego obowiązku, Pro-  
 iekt nowej Monety popierając remonstrował, że iako Konstytucya 1717. przyda-  
 niem Czerwonemu Złotemu dwóch Złotych, nad dawną Czerwonego Złotego do  
 dwóch Talarów ewaluacją, Kraj Polski z Talarowey Hollenderskiej ogołociła Mone-  
 ty, tak gdyby Czerwony Złoty do Osminastu Złotych był podwyższony, nie zachowała  
 by się znowu należyta między Złotem y Talarową Monetą proporcya, y *pes Monetarius*  
 takowym sposobem odmieniony, nie byłby *ad ligam Imperij*. Odpowiedział y na cyto-  
 wanie Traktatu Welawskiego: że takowe bicie dobrej *ad prasens* w Poliszcz Monety  
 nie idzie *inficias* Jemu, bo ówżem kiedy za Jana Kazimierza Mennica Polska mała co  
*à pede Monetario* odstąpiła, zaraz pisał o to List Xze JMci Fryderyk Wilhelm Nadziad  
 terazniejszy Krola JMci Pruskiego, do Krola JMci Jana Kazimierza w pięć ćwierci  
 Roku po Traktatach Welawskich, y Regencya Krolowiecka *absente protunc Duce Radzi-  
 wilio Direttore Ducatus Prussia in Anno 1658.* także do tegoż Krola JMci Jana Kazimie-  
 rza pisała, terazniejszy więc Krol JMci Pruski nie ma przyczyny mieć sobie za złe, o-  
 wżem za dobre, kiedy w Poliszcz Mennica *ad Mentem* Traktatu y *ad ligam Imperij* wa-  
 lor w sobie mającą biłe Monetę, ile że kiedy Mennica Polska miała poczynać bić pie-  
 niądze, *Ministerium* Polskie JMci Panu Ministrowi Krola JMci Pruskiego tu w Warsza-  
 wie przy boku Najjaśniejszego Pana będącemu Memoryał z dopraszaniem się: aby  
 Krol JMci Pruski podług Traktatu Welawskiego *ad ligam Imperij* w swej Mennicy kazał  
 bić Pieniądze, oddało. Na który lubo żadney nie odebrało rezolucji, z tym wyjąt-  
 kim nie masz się nic ztąd obawiać, kiedy to Mennica Nasza czyni, o co pod czas Kom-  
 missy *in Anno 1685*, w Poznaniu agitującej się, Kommissarze przytomni od Antecessora  
 Krola JMci Pruskiego wyznaczeni od Rzpłtey Polskiej dopominali się, to jest bicie  
 Monet podług obowiązku Traktatu *ad ligam Imperij* popierali, chociaż w ten czas nad  
 Dzieńszą Talarami, złoty ieden tylko nad walor onych w kursie znajdował się. Po-  
 nieważ zaś w głosach różnych, te były zdania: że porównanie Czerwonego Złotego z  
 Złotych 16, y groszami trzema Srebrnemi, miałoby być przyczyną niedostatku na  
 przyzły czas Złota, na te JMci Pan Woiewoda Inflantki odpowiedział, iż to być nie  
 może, gdyż te Kraje z ktoremi od strony północney y zachodney tudzież z Miastami  
 Krolewem y Lipskiem y innemi Polska prowadzi *Commercia*, bez handlu z Nami o-  
 beyć się nie mogą, y biorąc od nich w mniejszey cenie Złoto y Talary (tak, iak w Gdań-  
 sku



sku się praktykowało: że w Nim Czerwony Złoty niżej Szoftakiem iak w Hollandyi chodził) a wydając za granice w większej, zysk na tym Polska mieć będzie. Co się tyczy Szoftaków starych Polskich że te na groszy dzieścić redukowane być powinny, explikował: iż to żadnego zadziwienia sprawować nie powinno, bo walor onych wewnętrzny przeciw teraźniejszej dobrej Monety więcej nie wynosi. A respektami miedzianey Monety iż ta ma w Polsce większą niż w Kraiach Królowy Węgierskiej kurrency, tę przywiódł przyczynę: że Królowa Jeymć Węgierska w Kraju swoim miedziany mająca Minerał, taniej Jey miedź do Mennicy przychodzi, Mennica zaś Polska w Węgrzech miedź z profitem tamtego Kraju kupująca, przez naturalną konsekwencyą droższą miedzianey Monety czynić musi kurrency; A lubo na onegdajszej Sessyi było allegowane: że w trzech groszach miedzianych ledwie walor jednego graycara znayduie się, jednak że grosz jeden drugiego urodzić nie może tylko go wybić potrzeba, y tyle bicia w Mennicy grosza iak Talarabitego kosztuje, dziwować się więc temu nie śląc racyi, powiedział: iż miedzianey Monety tyle ile tylko wygoda publiczna potrzebować będzie, Mennica wybić.

Po którego skończonym głosie, gdy wielu dopominali się mówić, JMć Pan Dobiecki Choraży Chęciński Posel Woiewodztwa Rawskiego na zabieranie głosów nie pozwał, ale *in ordine* przyjęcia, albo odrzucenia Projektu *Nowey Monety* upraszał ażeby *ad Turnum* przystąpić.

Zabrał głos JMć Pan Mołtowski Woiewoda Mazowiecki y radząc Stanom Rzpltey, aby Czerwony Złoty miał kurrency Złotych osimnaście, Mennica odtąd sztuk 18. w tymże walorze, ile 18. teraźniejszych Złotych nowych y trzy Cwierci wynosił bifa, Projekt *eo nomine* iako też względem Kupców y Rzemieślników, ażeby wszelkie towary sprawiedliwą ceną podług ustawy y tary Jurysdykcji Woiewodzińskiej, a nie żadney inney y pod rygorem sądu oneyże przedawali, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał.

A w tym czasie gdy wielu o głosy dopominało się JMć Pan Ponieński Kuchmistrz Koronny *interlocutorie* odezwawszy się nie pozwał na żadne głosy, ale o przystąpienie *ad Turnum in ordine* decydowania Projektu *Nowey Monety* domawiał się.

Ztym wszystkim zabrany był po nim głos przez JMć Pana Przędzieckiego Podkanclerzego Litewskiego, y w następujących słowach przez Niego był wyrażony

„Prac y starań Twoich Najjaśniejszy Królu P.M. Miły około Dobra publicznego codziennosc, czuie Narod w słodkich doskonałego Rządu skutkach. „ Jestem w tym świadectwem własnych zmyśłów przekonany, gdy będąc z woli W. K. Mci P.M. Mił: pomieszczony w Kommissji Mennicznej, doznałem y w tym urzędzie wspaniałości y dobroczynności Pańskiej, z własną szkodą na pożytek Narodu rozpływającej się. Teyto wspaniałości y dobroczynności W.K.Mci, jest dowodem zachowany y stemplem oświadczony walor wewnętrzny nowobitey Monety. Który naruszać lub odmieniać w idealny, byłoby to umniejszać wspaniałość y dobroczynność W. K. Mci P. M. Miłło już na stemple, y przez Uniwersał Kommissji Skarbowey *Publico* oświadczoną. Zkąd wynika, iż gdyby takowe o walorze y kursie Monet pewności miały być pomieszane, straciłby Narod wiarę do każdego o nich świadectwa, rozumiejąc z doświadczenia, że albo niepewności kursu, albo odmienności waloru, nie przez ugięcie, albo przydanie Metalu, lecz przez podwyższenie słowami, Idealney Ceny, podlegać zawsze mogą. Rozdzielone Siedmnaście Złotych bez Cwierci na osimnaście, czy to przydaniem dwóch groszy miedzianych do każdego Złotego, czy to rozmiarem Metalu na sztuk osimnaście, umniejszy zysk powszechny Narodu y każdego w szczególności Obywatela, gdy biorąc w Prowentach swoich Złoty, albo w Metalu uszczerbiony, albo nad walor swoy dwoma groszami podwyższony, nie mogłby go inaczej wydać, iak w szacunku wewnętrznym, którego *Publicum* mimo najważniejszych pilnować zwykło Edykta. Podwyższony w idealney Cenie nad Cenę wewnętrzną trzydziestą czterema groszami miedzianymi Czerwony Złoty, Szesnaście Talarbity, wchodziłby do Nas w teyże Cenie z Państw Pogranicznych za produkcye Krajowe, z widocznym y znacznym dochodow Naszych pomniejszeniem, gdy mając jedną Mennicę w Warszawie, a drugą w polu y w lesie, więcej dać leko z drugiej, niżeli z pierwszej za Zboża y lesne Towary wprowadzamy corocznie w Czerwonych Złotych y Talarach do Kraju pieniądze. A tym sposobem gdyby cały kraj Polski miał tylko sto Ośmdziesiąt Millionow Jntraty, traciłby na nich w przy-

„danym teraz do Monety złotey y srebrney w walorze idealnym, Dwanaście Millio-  
„now kilkakroć sto Tyficy Złotych, nie mając ich w metalu, lecz tylko *in supposito*.  
„A co najgorzszą, że też Dwanaście Millionow Złotych, oddalibyśmy tym Sądcom  
„w Trybucie którzyby równie z Naszą w idealnym walorze podwyższoną mieli mone-  
„tę, którą iako porównaną *in Pede Monetario* już przyjmować musielibysmy. Z kąd  
„szkodliwszą, y straszniejszą jeszcze dla nas wynika konsekwencya, gdy coraz gorzszą  
„kraj Nasz napełniałby monetą, iakośmy już tego fatalnie doświadczyli, biorąc  
„Tynfa Bęka nazwany po groszy Trzydzieści ośm, który teraz po pufosina grosza wy-  
„daiemy. Dowodnie z tąd pokazuje się, że Rewolucya lub Wojna w Kraju nie mo-  
„głaby Nam tyle uczynić szkody, ilebysmy Jey mieli z pomnożonego w idealności  
„monety waloru, bo rewolucya, czyli Wojna doczesną, a walor Monety idealny u-  
„stawiczną y długą w Kraju sprawowałby; iakośmy już tego na Monecie K. zimierzow-  
„skiej, więcej iak przez sto lat z niezmierną Narodu stratą doświadczyli. Poddań-  
„stwa Naszego Moneta wewnętrzny walor mający sprawować nie może, gdy płacąc  
„dawniej czynsz dobrami pieniędzmi, Talarbity tylko po Złotych trzy lub sześć, a  
„Czerwony Złoty po Złotych sześć, lub dwanaście oddawali, iak że teraz mają mieć  
„krzywdę? gdy *utramque specie* albo równą im w walorze wewnętrznym Monetę,  
„drożey w czynszach według postanowionej teraz od Kommissji Skarbowych Ceny  
„wydawane będą, płacąc z Włoki, czyli z innych Okładow, równie iak dawniej płacili.  
„A jeżeli kto z ostrożney Ekonomiki, za wprowadzoną w kraj zepsowaną Monetą  
„czynsz do proporcji oney podwyższył nad dawny zwyczaj, temu też ostrożność  
„Ekonomiczna, y własne sumienie radzić będzie, żeby one do dawney przewrócił  
„proporcji. Chwałebnym moderacyi przykładem Xcia JMci Biskup Krakowskiego  
„nie odpowiadam tu na zdania poprzeczające, lecz to wszystko, com powiedział, dy-  
„ktowało mi wewnętrzne moje przekonanie, y wierność zaprzyężona dla Pana  
„y Oyczyzny.

A po tym skończonym głosie za poprzedzającym przez JMci Pana Marszałka Poselskiego w Jzbie Senatorskiej oświadczeniem: iż Projektu na dniu onegdajszym respektiem *nowey Monety* y płacenia długow będą czytane; JMć Pan Sekretarz Seymowy czytał też wszystkie Projektu które miał u siebie, tudzież świeżo od JMci Pana Woiewody Mazowieckiego podany, któremu gdy mnóstwo Posłów sprzeciwiło się, y Xiaże Marszałek W. Koronny zabrawszy głos do punktu w pomienionym tegoż JMci Pana Woiewody Projekcie przyłączonego, aby Kupcy y Rzemieślnicy podług t. xy y ceny Woiewodzińskiej postanowionej przedawali, domowił się: ażeby w tymże Projekcie była dołożona klauzula: *nil quidquam prejudicando Juribus Marechalcatibus Regni*; Projekt więc tenże już więcej nie był promowany

Zbliżyli się potem Ichmość Ministrowie do Tronu y za uderzeniem łaską przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, Sessya od Tronu y *in ordine* kontynucyi Materyi Skarbowych jest solwowana na dzień jutrzejszy na godzinę iedeną a przed południem.

## SESSYA TRZYDZIESTA DRUGA

Die 15. Novembris.

JMć Pan Marszałek Poselski na zagaienie Sessyi mówił w następujący sens: „

„Czas czasowi, dzień dniowi, podaje uwagi w okolicznosci, która albo  
„uszczęśliwić Oyczyznę może, albo ją w nowe wpłatać z okazji monet zamieszkania.  
„Deliberując tak długo Prześwietne zgromadzone Strany w Materyi Mennicznej, roz-  
„strząsaiaj pożytki y zawady, ażeby raz na zawsze wszystkich, y każdego Dobro oca-  
„liły.

„Należy już jednak dla tak zbliżonego Seymu końca, dostateczną myślom y  
„reflexyom położyć tamę, y przyść do skuteczney decyzji; W. K. Mość P. N. Mi-  
„łościwy co momentalną pracą, pomocą, y miłością dla Oyczyzny każdą upłynioną  
„chwile, za straconą dla siebie y Królestwa swego poczynając korzyść, dałszy tey Rze-  
„czypospolitey ustawicznie doznawać: że nie dla siebie, lecz dla naszych życie łożył  
„pomysłowości.

Po tym zagaieniu zabrał zaraz głos JMć Pan Zamoycki Kanclerz W. Koronny, y oświadczył się przed Stanami Rzpltey: iż nigdy nie jest y nie było Jego intencji

(n2)

prze-



przełupować porządek Sejmowania: że jednak Menniczne interesa tak wiele dni zabierały, że już prawie samego końca czasu Sejmom wyznaczonego zbliżyć się zdaliśmy, a nie tylko dla niedokończonych Skarbowych, ale też Wojskowych y Jurydycznych nie zaczętych Materyi, oraz *desideriorum* Woiewodztw do decyzji pozostałych, tudzież y dla dania Posłom, y Ministrom Cudzoziemskim odpowiedzi na ich Deklaracye, nieodbita wymaga potrzeba Seymu terazniejszego przedłużenia; sądził się więc być obowiązany z powodu potrzebnego przedłużenia Seymu zatrzymać nie co obradowanie w Mennicznym interesie y Projekt, *Przedłużenia Seymu do Dnia 29. inclusive Mensis Novembris* do przeczytania podać. Jakoż go zaraz JMci Panu Sekretarzowi Sejmowemu oddał.

Czytał go przeto Sekretarz Sejmowy y po przeczytaniu onego, gdy się JMci Pan Marzalek Pośelski pytał: czyliby zgoda była na podpisanie onego? Jchmość Panowie Woiewodztw Podlaskiego, Pomorskiego, y Mińskiego Posłowie, na pomieniony Projekt nie pozwolili.

Odezwał się zatym Xże JMci Lubomirski Marzalek W. Koronny, y ponieważ zgody nie było na podpisanie Projektu; przeto *in ordine* decydowania *per Turnum* deklarował Propozycyę w te słowa: *Jeżeli Sejm terazniejszy ma być ad diem 29nam currentis przedłużony; y Projekt przedłużenia Seymu podany jeżeli ma być podpisany albo nie?* y dał zaraz głos Xciu JMci Prymasowi. Lecz kiedy JMci Pan Kuczyński Podkomorzy y Pośel Ziemi Drohickiej o głos dopraszał się; Xże zatym JMci Prymas przytrzymał się z swym *ex Turno* głosem *favore* JMci Pana Kuczyńskiego Pośla Drohickiego. JMci Pan Kuczyński w swoim głosie wyraził: iż tak z opisów Konstytucyi *Anno-rum* 1576, 1591, 1633, 1678- & 1726. Które przedłużenia czasu Seymów Ordynarynych niedozwalaia, iako też z obligacyi Instrukcyi sobie od Ziemi daney, na podpisanie przeczytanego dopiero Projektu pozwolić nie może. A że ani Konstytucye przedłużonych Konwokacyinego y Koronacyinego Seymów nie mogą być przykładem terazniejszemu Seymowi, dał racyę: że tamte były extraordinaryne a terazniejszy Sejm jest ordynaryny. Oraz przywiodł y to w reflexyę: Jż chociaż Rzplta mimo dawne ukazy Prawo iako *de recenti* stanowi, nie może być w tym samym czasie zaraz razem y prawodawczynią, y Praw exekutorką, ponieważ iako Projekt każdy, tak ten przedłużenia Seymu chociaż bybył zgodzony y przez Marzałka Seymowego, oraz przez Deputatów do Konstytucyi został podpisany, nie staie się jednak zaraz Prawem, ale tylko Projektem zgodzonym y podpisanym, gdyż Projekta wszystkie nie tylko po samym ugodzeniu się y podpisaniu na nie, ale aż po zaoblatowaniu *in Actis* y po publikowaniu na Sejmikach Relacyinyh moc Prawa odbierają. Radził więc Seymowi terazniejszemu w Poniedziałek *immediate* następujący według Praw wyżej przez niego cytowanych koniec uczynić, a materye pozostałe do decydowania, na drugi Sejm w Reces odłożyć, y na Projekt pomieniony *przedłużenia Seymu* niepozwalał.

Po nim mówił JMci Pan Łoś Starosta Wyszyński Pośel Podolski y założywszy za fundament zdania swego: że Prawa wszystkie są wedle czasów okoliczności udziafanie, y Rzplta ku uszczęśliwieniu w niej społecznego Obywatelstwa może je odmienić; a przeto kiedy wymienione potrzeby przez JMci Pana Kanclerza W. Koronnego koniecznie Seymu przedłużenia wymagają, życzył więc mimo cytowane JMci Pana Kuczyńskiego Pośla Drohickiego Konstytucye y racye, *ad Turnum* na decydowanie pomienionego przedłużenia Seymu przystąpić.

Potym dany był głos JMci Panu Sosnowskiemu Poślowi Brześcińskiemu, który wyrażając w swych słowach: iż się spodziewa: że nikt takim nie znajduie się Obywatelem, któryby śmiał się oświadczyć: iż nie jest prawdziwie kochającym Synem Ojczyzny, y że każdy uznać: że czynić dla niej nie możemy, tylko wedle wymagających okoliczności; A zatym nakłaniając miłością własnej Ojczyzny y wymieniając potrzeby wielkiej wagi przez JMci Pana Kanclerza W. Koronnego opowiedziane, prosił JMci Pana Kuczyńskiego Pośla Drohickiego y innych: aby na Projekt wyżej wymieniony pozwolili y tę przyłączył perswazyą: iż lubo Prawa zabraniaia zwłoki Seymu, z tym wszystkim nie ma się tak ściśle rozumieć, ażeby gwałtowne potrzeby Rzpltey nie mogły dysponować od uchylenia na czas tego przepisu.

Co kiedy y Xże JMci Poniatowski Pośel Bełzki perswadował; przyłączył wraz y to: że cytowane przez JMci Pana Pośla Drohickiego Konstytucye ściągając się powinny do Seymów wolnych, a nie do terazniejszego Seymu pod Konfederacyą agitującego się.

Przydał oraz y to w reflexyę JMci Panu Kuczyńskiemu, iż on rowne od Woiewodztwa Bełzkiego ma na siebie w Instrukcyi włożone obowiązki nie pozwalania na przedłużenie Seymu, przecież żeby też Instrukcyja iako y innych Woiewodztw *in suis desiderijs* korzystała, a te przed Materyami Skarbowemi, Wojskowemi, y Jurydycznemi ieszcze nie zaspokojonemi Prawem czasu upoważonemi (których ieszcze wielość znajduie, oraz dania rezolucyi na Cudzoziemskie Deklaracye pozostaie) do decydowania domieścić się, nie mogą; sądził się zatym *motivo* samego dogodzenia Woiewodztwom, być obowiązany pozwolić na przedłużenie Seymu y z tego powodu upraszał JMci Pana Kuczyńskiego y innych aby na ten Projekt raczyli pozwolić.

A kiedy JMci Pan Kuczyński Pośel Drohicki zadość tylko czyniąc swojej Instrukcyi nie pozwalał, y o *Turnum* tylko aby *eo nomine* był *in suo esse*, y kiedyby decydowała *Pluralitas* przyjęcie tego Projektu, zdawał się na to powolnym; Zaś Xiąże JMci Sanguszko Starosta Czerkaski Pośel Podolski na prolongacyę Seymu pozwalając ostrzegał: aby w tym czasie Prolongacyi żadne prywatne, ale tylko publiczne były traktowane interesa; Xiąże więc JMci Marzalek W. Koronny powtórnie deklarowałszy Propozycyę: *jeżeli Projekt przedłużenia Seymu ma być przyjęty y podpisany albo nie?* dawał głos *per Turnum* Senatowi y Ministerio. Ktorzy gdy wszyscy na przyjęcie pomienionego Projektu zgodzili się; więc JMci Pan Kuczyński Pośel Drohicki z Kolegą swoim iako też Jchmość Pomorscy y Mińscy Posłowie kontradykcyi swojej odstąpili, a JMci Pan Marzalek Seymowy pytając się po trzy razy Stanów Rzpltey; jeżeliby na podpisanie przerzeczonego Projektu *Przedłużenia Seymu* była zgoda? gdy wszyscy opowiadali zgodą? Projekt przeto ten przez tegoż Marzałka Seymowego y Deputatów do Konstytucyi jest podpisany. (c)

Po którego podpisaniu Projektu zabrał głos JMci Pan Moriski, Kasztelan Lwowski y podany przez siebie na Sessyi Dwudziestej Siodmej Projekt pod Tytułem: *Sposob placenia zacisgnionych dawniej Summ* objaśniając y poprawiając oddał inny w teyże Materyi Sekretarzowi Sejmowemu y o przeczytanie onego upraszał.

Dany był po Nim zaraz głos JMci Panu Piaskowskiemu Podkomorzemu Krzemienieckiemu Poślowi Wołyńskiemu, a ten iako Kommissyi Skarbowey Koronney Kommissarz usprawiedliwiał Kommissyę Skarbową z dozoru Monety, y że też Kommissyja czekając decyzji Rzpltey przyjmowała dotąd Czerwony Złoty po Złotych 18; oraz explikował: że Ewaluacya, jest to zamienienie Monety Srebrnej za Złoto, y podobęg terazniejszey nowej Srebrnej Monety; Czerwony Złoty więcej nad Złotych 16. y groszy trzech Srebrnych nie może y nie powinien być więcej ewaluowany. A lubo Konstytucya *Anni* 1717. Czerwone Złote do Złotych Ośmiastu redukowała, iednak ta redukcya ściągala się tylko y ściaga do starey na ten czas będącey Srebrnej Monety; do terazniejszey zaś ściągac się nie może, gdyż walor wewnętrzny daleko ma lepszy niżeli stara. A przeto kiedy już ta okoliczność kurrencyi Monety, iako, y sposób opłacenia długów przez tyle Sessyi jest examinowana, y tak wiele *eo nomine* jest podanych Projektów, upraszał więc Stanów Rzpltey: aby z tych wszystkich Projektów dwa tylko były uformowane, któreby wszystko w sobie zawierały, to jest:  *jeden* o kurrencyi y walorze Monety,  *drugi* o sposobie opłacenia długów, y żeby dwie tylko w tych okolicznościach były uformowane Propozycye, na których decydowanie o *Turnum* domawiał się.

A po skończonym JMci Pana Piaskowskiego głosie JMci Xiądz Maffalski Biskup Wileński zdanie swoje w tych słowach wyraził:

”Najiasniejszy KROLU Panie Moy Miłościwy.

”Jm mniey Materya Menniczna była nam znaioma, im więcej jest dla do-bra publicznego ważności, tym istotniejszą ci załuguią w Ojczyźnie wdzięczność y pamięć, ktorzy pierwszą zawiłych trudności zwyciężywszy tamę, do tey prostory, do tak iasnego rzeczy przyprowadzili poznania: że w gminie nas radzących każdy ią mniema rozumieć, a zatym y sądzić o Niey. W tym rozroznieniu y zaradzenia sporze, który od kilku dni godnych w Senacie y w Stańie Ryceńskim Mężów zawieszają zdania y umysły, odkryły się źródła z których czerpać możemy przyzwoite okolicznościom reflexye. Z tey mnogości uwag trzy wypływają kwestye: Jeżeli *Pes Monetarius ad ligam Imperij* ma być utrzymany? Jeżeli stara Moneta ma być redukowana, czy skasowana? Jeżeli Kredytorom *in quantitate numerica* nową dobrą Monetą

(c) Ten Projekt za Prawo przyjęty znajduie się w Konstytucyi tegoż Seymu.



" neta dawne długi wypłacać się mają. Ktokolwiek poznaie iak wiele zależy każde-  
 " mu Krajowi na dobrej inonecie, ktokolwiek dawne prawa natże przeyrzał, kto nie  
 " zwierchnie wiedzł w polityczne przyczyny, kto obrocił na przyszłość czy y prze-  
 " widział konsekwencye, krotko, ktokolwiek średnie tylko w tey Materyi chciał wziąć  
 " oświecenie, przyzna każdy: iż terazniejsza nowa w Mennicy W. K. Mci bita Moneta  
 " tak iest dobra, iak lepszey Kray Poliki nie miał ani żądać może. Między wielością  
 " czynow y to dzieło dobrego W. K. Mci panowania potomnym wiekom wyraźne zo-  
 " stawi ślady. Z tych miar Prowincya W. X. Litt: rownie o dobro publiczne iako y  
 " wiekopomną W. K. Mci sławę gorliwa zgodziła się iednomyslnie *Pedem Monetarium*  
 " według ułożenia Prześwietney Kommissyi Menniczey y zasłzey approbacyi od  
 " Skarbowey, mieć za Prawidło. Taż Prowincya od ktorey zdania odrywać się nie  
 " iest ani przyzwoitością, ani moim zwyczajem rozstrząsnąć okoliczności, osądziła  
 " nieodbitą potrzebą redukować tylko do wewnętrznego waloru, a nie kassować. Ka-  
 " zmierzowiką Monetę, gdy zdjąwszy zassonę stempla odkrywa się obfuda starey a zley  
 " monety *calamitate temporum* Rzpltey przypominającej, gdy dwie Monety zła y  
 " dobra w iednym czasie y iednym Krolestwie kurs mając byłyby polityczną potworą.  
 " Nad tym naybardziej zgromadzone Stany chcieycie załtanować attencyą: żebyście  
 " Prawom swoim ktore rowną dla wszystkich Obywatelow powinne przynosić wygodę  
 " bezpieczeństwo, iedney części Narodu utwierdzając zyki, drugiey krzywdy nie u-  
 " czynili. Dzieli się albowiem powszechność Mieszkańcow tey szczęśliwey Ziemi,  
 " gdzie Krol iest Oycem, gdzie sprawiedliwość iest fundamentem rady, dzieli się na  
 " dwie części Dłużników y Kredytorow; Obie strony rownie godne względu iako Sy-  
 " nowie iedney Matki. Nie dość na zadłużonych ciężaru włożonego zwyczajem: że  
 " niezmiernie procenta iak w żadnym kraju mużą opłacać, iak kupiectwem bawiący  
 " się y uftawnym obrotem pieniędzy, świeże coraż przynosząc sobie zyki opłacać  
 " więcej nie mogą, trzebaż ieszcze przydawać im ciężkości w powiększeniu kapitałow?  
 " Wszytkie wolne Narody mieli wzgląd na dłużników. Solon Prawodawstwa swoje-  
 " go pomyslnie skutki tym okazał sposobem. Rzplta Rzymka wszystkie długi prywatne  
 " Naywyższą Zwierzchnością swoją po krtakroć darowała. Za coż my tę połowę Na-  
 " rodu ktora iest w gorżey sytuacji obciążać chcemy, czyniąc fawor nawet tego ga-  
 " tunku ludziom, ktorzy próżniące dla współczności prowadząc życie, rachunkiem  
 " tylko y przyczynieniem dostatkow podły y pracowity a bezpożyteczny dla Oyczy-  
 " zny wiek przepędzają. Wpominieycie na to Stany zgromadzone, że nie u iednego  
 " y na posługi publiczne te są zaciągnięte ciężary, ktore pomnożyć y uwięździć za-  
 " myślenie. Ale nayduie się moim zdaniem ieden szczęśliwy środek ktory tym skła-  
 " dającym Narod Partyom dogodzić może, Oyczyźnie prawdziwą przynieść korzyść,  
 " Obywatelow istotnemi oddzielić pożytkami. Nie iest to mego dowcipu przemysł.  
 " Sławny ow Mąż godny aby był Wielkiego Krola Ministrem, y Henrykowi Czwarte-  
 " mu kochanym, *Sulli*, widząc to we Francyi, co my smutnym w naszej Polscze oglą-  
 " damy okiem, opuszczoną cierniem, y chwałtem zarosłą Ziemie, zruynowane Miasta,  
 " Mieszkańce do próżnowania wezwyczajone, infzey nie mające indstryi tylko po-  
 " życzając pieniędzy, Sztuki nieznaione, zaniedbane *Commercium*, Obywatelskim zdie-  
 " ty duchem dał Panu swemu przykrą z nowości dla pospolstwa, ale szczęśliwą y dla  
 " niego y dla Kraju radę: aby procenta od Summ pożyczonych ktore iuż tam były do  
 " Pietnaftu przyszły, nagle do piąciu, redukował. Poznałow mądry Minister doszedł  
 " źródła powszechnego lenistwa y upadłey indstryi: że ktokolwiek miał grosz zebra-  
 " ny wolał go pożyczyć, niżeli na gospodarstwo albo Towary sożyć, z żadnego prze-  
 " myśłu tyle nie naydując korzyści, a mniej fatygi iaką odnosił z pożyczania. Gdy  
 " nastąpiła redukcya procentow, każdy Summy swoje od Dłużnika odbiera, większego  
 " szuka zarobku na handel, na reparacye, na ulepszenie zaniedbanego soży folwarku;  
 " każdy na ten czas z ochotą myśli obraca: iuż odkryć, dobyć y wyrobić nową Zie-  
 " mię, iuż poprawić drogę y przeprawę na grunta swoje prowadząc tym zachęceniem  
 " podroźnego, iuż w Mieście trwałe y okazałe stawiać domy, iuż obrotami różnemi y  
 " dowcipem uftalić: żeby dary łaskawey Ziemi iak naylepiey zbierać, używać, na  
 " reście na inne z odległych stron do wygody życia przydatne zamieniać potrzeby.  
 " Aliści doświadczają zdziwiony iak bogacząc y piekząc wszystkie Kraju okolice praca y  
 " przemysł obficie wraca pieniądze. Y tak niespodzianie Francya rośkwitnęła, na-  
 " kształt owego zarosłego dziecem y schnącego drzewa, ktore doskonałością Ogrodni-  
 " " czey

" czey Ręki ratowane zostało. Stanie się to y z Polską na pociechę piękney Duszy  
 " Twoiey N. Krolu gdy procenta do sześciu przynaymniey niżone będą. Wyniknie  
 " z tąd y drugie dobro, że sobie istotne przynosząc korzyści, Rzplta obciążonym ze  
 " wśzech miar dłużnikom cokolwiek pofolguie, a przeto trudność zachodzącą w ra-  
 " dzie ułatwi. Odważam się więc pokorne zanieść proźby do Tronu W. K. Mci o za-  
 " lecenie godnym Ministrom, ażeby w tey nadmienionej myśli do rozradzenia Sta-  
 " nom Projekt nieodwłocznie podali.

Po Nim mówił JMci Pan Mołtowki Woiewoda Mazowiecki y w głosie swoim  
 podał do uwagi, że gdyby Ewaluacya miała się utrzymać w tym iestestwie iak iest w  
 Projekcie *nowey Monety* wyrażono, to w wypłaceniu Prowizyi wielkie by zachodziły  
 kłutnie, gdyż trzebaby Kapitały wprzod umniejszać, y dopiero *ad proportionem, quatim-*  
*tatem* Prowizyi umiarkować. A na cytowane przez JMci Pana Borchę Woiewodę Jn-  
 flantkiego, od Xcia y Regencyi Pruskich do Jana Kazimierza Krola Polskiego Listy  
 pisane, odpowiedział: iż iezeli w ten czas zachodziło Jnteressowanie się względem Men-  
 nicy Polskiej rozporządzenia, tym bardziej teraz Krol JMci Pruski nie omieszkła dla  
 siebie przygody. A na reszcie do decydowania pomienionego *nowey Monety* Projektu  
 upraszał o *Turnus*.

A kiedy JMci Pan Mielżyński Kasztelan Poznański, o przeczytanie Projektu po-  
 prawionego przez JMci Pana Kasztelana Lwowkiego y przez niego dziś Sekretarzowi  
 Seymowemu oddanego upraszał, czytał więc tenże Projekt JMci Pan Sekretarz Seymo-  
 wy ktorego treść była, aby opłacenie długow było *ad mentem* Kontraktow y Zapisow.

Po tym wziął głos Xze JMci Poniatowski Poseł Bełzki y dopominał się aby do  
 Projektu przez niego na Seffyi Dwudzieftey dziewiątey podanego, pod Tytułem *Usta-*  
*nowienie ceny Monety w Kraiu kursującey* dołożył: żeby Miasta Pruskie y Xze Kurlan-  
 dzki *conformiter* do Polskiej Nowey Monety, bili pieniądze; względem zaś starey  
 Polskiej Monety zgodził się z JMcią Xiędzem Biskupem Wileńskim, ażeby nie była  
 kassowana, ale do waloru tylko wnetrznego Redukowana. A upraszał JMci Pana  
 Kasztelana Lwowkiego aby swojego Projektu odstąpił, z tych wszystkich innych *in*  
*re Monetaria* dawniey podanych Projektow radził, ażeby ieden z nich przeciwny po-  
 mienionemu Projektowi pod Tytułem: *Ustanowienie ceny Monety w Kraiu kursującey*  
 przez siebie podanemu, był uformowany y *Turnus* one decydował.

Zabrał głos JMci Pan Jeleński Poseł Powiatu Mozyrskiego y Monetę starą Pol-  
 ską tak z Mocy Konfytucyi *Anni 1717* mi ktorą iest autoryzowana, iako też *in vim* sła-  
 dkiy dawnych Krolow pamięci, aby nie była kassowana, popierając, warował sobie aby  
 punkt kassacyi oney w żaden Projekt niewchodził.

Dany był na ostatek głos JMci Panu Tyzenhauzenowi Podskarbiemu Nadworne-  
 mu Litt: y Posłowi Grodzieńskiemu, a ten zdanie swoje wyraził: że o ważności Nowey  
 Monety tak przeciągle radzoney y objaśnionej, nie iuż więcej radzić ale sądzić nale-  
 ży. Lecz gdy do sądzienia w iey projekcie znajduią się różne materye, a w nich kła-  
 zuły; na kategorye więc też materye podzielone być powinny, ktore wyczyszczone  
 żeby na trzy rozłożone były Propozycye. *Pierwszą*, iaki ma być ustanowiony walor  
 Monety? *Drugą* iakim sposobem mają być opłacane długi? *Trzecią* ktore Monet ga-  
 tunki mają być redukowane? y żeby na takowe promulgowane Propozycye do decy-  
 dowania *Turnus* nastąpił, dopominał się; inaczej do niczego przystąpić nie pozwalał,  
 explikując się w tym zdaniu: iż kiedy z tych czytanych o Monecie Projektow Artykuł  
 co do iednego punktu może być przez kogo approbowany, ale nie co do wszystkich;  
 iak że więc decydować przyjęcie lub odrzucenie ktorego z tych Projektow? gdy każdy  
 z nich ma coś do approbacyi, do poprawienia, y do odrzucenia. Przeto życzył raczey  
 podać trzy zawarte w tych Projektach kategorye, y iaka na każdą z nich zaydzie od  
 większości głosow decyzya, podług niey niechby takowe uformowanie nastąpiło Pro-  
 iektu.

Zbliżyli się potym Jchmość Ministrowie do Tronu y za uderzeniem Łaską  
 przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, JMci Pan Kanclerz W. Koronny od J. K.  
 Mci *in ordine* kontynuowania Materyi Skarbowey solwował Seffyą na dzień Ponie-  
 działkowy na godzinę 12. południową.



## SESSYA TRZYDZIESTA TRZECIA

Die 17. Novembris.

Na zagaieniu Sessyi dzisiejszey JMć Pan Marszałek Stanu Rycerskiego mówił w ułożeniu słow takowym.

„Jeżeli podług Praw dawnych Seymom Ordynaryjnym, y zaczęcie y skończenie Jch w dniach okryślonych Rzplta wyznaczyła, y poki nowego nie postanowi ułożenia w powinnym ten opisany kres zachowaniu utrzymować powinna. Taż sama skuteczność, taż Uroczystość należy Ustawie nieoschłego jeszcze po napisaniu na dniu onegdajszym Prawa, które przedłużenie Seymu dla tak wielu y walnych Narodu potrzeb wyznaczyła.

„Wybrany byłem Nayiaśnieyszy Panie do tego który dziś piastuję Urzędu Wszelchmocności Wyrokami, y Praw dawnych opisami zamierzony czas skończyłem, więc już nie zagaiam, ale Seym zaczynam na podobnych iak pierwsze były krokach, y przepisach. Przeto do powtórnego W. K. Mci P. N. Miłło: przystępując powitań, życzę abyś Miłościwy Panie dla potrzeb naypilnieyszych, pożytkow nayobfitszych a ztąd zupełnego w pomyślnym Rzpltey powodzeniu ukontentowania swoje, go iednomyślnie, zgodnie y szczęśliwie dokończył.

Zabrał zaraz głos Xże JMć Poniatowski Podkomorzy Koronny Pofel Bełzki y wyraziłszy: że ponieważ Projekt Jego pod Tytułem *Ustanowienie ceny Monety w Kraju kursuicy* w Sessyi 29tey znajdujący się, który bezstronnie, iedynie ochraniając od ucisku uboższych (których podzwignienie z Chrześciańskięy cnoty należy) popierał, generalney od Stanow Rzeczypospolitey nieznayduie approbacyi; oświadczył się więc: że powodem przyspieszenia pożądaney do oczekiwanego decydowania iednomyślności chętnie od swojego odstępuje Projektu, spodziewając się: że Rzeczpospolita takie wezmie z tęg okoliczności rzutki, przez któreby każdy z Obywatelów mógł bydź uszczęśliwionym. A że przez postanowienie *buji. ce. Pedis Monetarij*, przez który J. K. Mć czyniąc pożytek Narodowi, Skarbowi własnemu znaczne przyniosł straty; przeto domagał się o to do Projektu *Nowey Monety* dołożenie: aby odtąd iezeliby się iakowa *imp. st. ex pramisso* *Pede Monetario* dla J. K. Mci pokazać miała szkoda, taż sama szkoda żeby za poprzedzającym z zaprzyjężonych rachunków pokazanym dowodem, Skarbowi J. K. Mci z Skarbow Obojga Narodów była nadgródzona.

Mówił po Nim JMć Pan Branicki Łowczy Koronny Pofel Ziemi Halickiey y iako Xże JMć Podkomorzy Koronny od swojego odstąpił Projektu, tak y on tegoż już nie popierał przyobiecał; a dziękując J. K. Mci za przyniesione Dobru Publicznemu chociaż z uymą własnych Skarbów pożytki, toż samo względem szkod iezeliby *in subsequens tempus ex Pede Monetario* miały nastąpić, co y Xiąże JMć Podkomorzy Koronny ostrzegał, y *pro parte* Skarbu Krolewskiego warował. Zeby zaś pod iednym panowaniem J. K. Mci y pod iednym Niebem żyjąc, żadne niezachodziły różnice, y rowienniśtwo Prawa na cały kraj ściagało się; upraszał przeto: aby Kroleśtwo Polskie z Wielkim Xięstwem Litewskim wraz złączone, y w Prawach Kardynalnych z nim porównane inną od Prowincyi Litewskiey co do wypłacenia długów niedystyngowało się Ustawą.

Wzwał potym Nayiaśnieyszy Pan Ministrów do siebie, y za zbliżeniem się onych do Tronu, oraz uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, y wymowieniem tych słow: *Jego Krolewska Mość mowić będzie*, te do Stanow Rzeczypospolitey powiedział słowa:

„Ze sądzę potrzebnym w zachodzącey okoliczności aby były Stany *precise* uwiadomione, iaka jest myśl moja, tę wyrażam: iezeli do Projektu o Ustawie Monet od Kommissyi Skarbowey podanego, będzie się zdało Stanom te dołożyć ostrzeżenie: że *in casu* gdyby z ułożonego *adpraesens* *Pedis Monetarij*, miała kiedy dla Skarbu N. szego Krolewskiego wyniknąć szkoda, y rachunkami zaprzyjężonemi była ta dowiedziona; na ten czasby takowa szkoda ze Skarbow Obojga Narodów była Nam przywrocona, chętnie ie akceptować będę, ale się do niego wcale niewiężę. gdyż iestem tey ufnosci: że pomieniony *Pes* ustanowiony będzie y dla kraju użyteczny, y mnie szkody nieprzyniesie.

„Co zaś do samey ustawy Monet życzę aby ten od Kommissyi Skarbowey podany

„dany Projekt *Sanctionem Publicam* otrzymał, który Ja mam *eo ad Pede Monetariem* za naypożądany y najlepszy. Co do placenia długów Ewaluacya za iedne sprawy wiedliwe y sumienne prawidło Ja uznaję, y to z obowiązku Urzędu mego Krolewskiego Narodowi ieszcze raz przekładam. Jezeli się iednak inaczej zda *Pura tal. seu Unanimitati* teraźniejszego Seymu, *Sensus Gentis* aby już *indem* finalnie w tey Materyi czyli *per Turnum*, czyli *per verbum placet* okazany był, iest rzecz nieodwołal, cznie arcy potrzebna.

Co kiedy J. K. Mć mowić zakończył, Ministrowie poszli do swoich krzeseł, a JMć Pan Marszałek Pofelski uwiadomił Stany Rzpltey: że z Projektów: *Piernszego* pod Tytułem *Novia Moneta* na wszystkie Kraje Rzpltey ściągającego się; y z *Drugiego* pod Tytułem, *Sposob placenia zaciężnionych dawney Summ*, iako też y z inny h respektem długów w Koronie, podanych; ieden pod nazwiskiem: *Ustawa waloru y kursu Monet w Krajach Rzpltey*, y *Sposob placenia Summ w Prowincyach Koronnych* iest ułożony y poprawiony Projekt. Który ze z innemi oobnemi Projektami to iest: *Jednym* pod Tytułem: *Redukcyja zagranicznych Szostaków w Wielkim Xięstwie Litewskim*, *Drugim* pod Tytułem: *Sposob placenia Summ od Debitorow Kredytorom z przyczyn Ustawy Monet* z Projektu wyżej w Sessyi 27. pod nazwiskiem: *Sposob placenia Summ od Debitorow Kredytorom ad Data minieyszey Konstytucyi należących w W. Xięstwie Litewskim* znajdującego się, y przez JMć Pana Chmarę Inftygatora W. X. Litt: Pofla Powiatu Starodubowickiego, podanego, uformowanym, będzie Sekretarz Seymowy czytał, tenże JMć Pan Marszałek Pofelski pomienionym Stanom Rzpltey oświadczył.

Miał zaraz czytać Sekretarz Seymowy dopiero wymienione przez JMć Pana Marszałka Pofelskiego Projektalec JMć Pan Branicki Łowczy Koronny Pofel Ziemi Halickiey głos sobie w ten czas uprosiłszy domawiał się powtornie: aby Koronne Prowincye nie inne co do opłacania zaciężnionych Summ, ale toż samo co y Prowincya Litewska miały Prawo; inaczej, oświadczył się na pomieniony respekt opłacania Summ w Prowincyach Koronnych Projekt niepozwoić, y o *Turnum* dopraszać się.

Tu znowu Xiąże JMć Poniatowski Podkomorzy Koronny Pofel Bełzki ostrzegał sobie: aby w tym Projekcie, który z miał Jego przez Niego samego odstapionego, powszechnym zostanie stwierdzony upodobaniem, była zachowana baczość w sposobie opłacania długów, aby wszystkim zarowno dogodzić się mogło.

JMć Pan Marszałek Pofelski powtore oświadczył iż wymienione niedawno od Niego Projekta, będą przez Sekretarza Seymowego czytane. Czytał ie zraz tenże Sekretarz Seymowy, y po przeczytaniu onych, gdy o sposob opłacania Summ zaczęły się wspory a naywięcey respektem do placania do Czerwonych Złoty h gróży pięciu Srebrnych, tudzież względem podnoszenia Summ *in Terminis Satisfactorijs ex mente Decretorum & Transactionum* y wszelkich Obligow, w Grodach repónowanych; ugadzanie więc tych wsporow y poprawianie Projektu czasu wiele zabrało. Naostattek po ufgodzeniu tych Kontrowersyi y poprawieniu Projektu, Sekretarz Seymowy Punkt ten, co do opłacania długów w Koronie ściagał się przeczytał, y wżycy prawie nán zgodili się oprócz kilku z Oob Seymuących, którzy usłowali: ażeby ci Kredytorowie, którzy Summy *in specie* Czerwonych Złoty Debitorom swoim pożyczali, *in specie* także bez dopłatku pięciu gróży Srebrnych do każdego Czerwonego złotego, od Nich odbierali. Czytał potym tenże Sekretarz Seymowy Projekta, *Jeden* pod nazwiskiem: *Redukcyja zagranicznych Szostaków w W. Xięstwie Litewskim*, *Drugi* pod Tytułem: *Sposob placenia Summ od Debitorow Kredytorom z przyczyn Ustawy Monet* do Prowincyi W. Xięstwa Litewskiego należący. Ktoremu to ostatniemu Projektowi gdy niektorzy poczęli się sprzeciwiać; zaczęmy iedni drugich *adeundo* y rzecz między sobą łagodząc, kiedy się już zstawali iednomyślnie onemu nieprzeczyć, Xże JMć Marszałek W. Koronny wszystkich wzwał na miejsca swoje, y głos sam zabrałszy, wyznał naypierwey: iż iest że co Naywyższej dziękować Opatrzności: że Serca Obywatelów obojga Narodów do tey iedności ściagnąć raczyła: że dziś powszechnym zdaniem Stany Rzpltey Ustawę monet y *Pede Monetarium* przyjmują; A potym ponieważ niektorzy Jch Mość Poflowie dopłatkowi wyżej wspomionemu pięciu gróży Srebrnych do każdego Czerwonego złotego w opłaceniu długów sprzeciwiali się, czy miał w tey okoliczności formować Propozycyą, y głosy *per Turnum* rozdać? pytał się Stanow Rzpltey.

A kiedy potym Ciż Jch Mość dopłatku wyżej wyrażonego niechcący, perswazyami ułacnieni, już więcey swojej niepopierali kontradykcyi; przeto JMć Pan Marszałek

(p)

Pofel-



Pofelski pytał się po trzy razy o wszystkie trzy Projekta, jeżeliby powszechna wszystkich na podpisanie zachodziła zgoda? to jest: na *Pierwszy* pod nazwiskiem: *Ustawa waloru y kursu Monet w Krajach Rzplty y sposób płacenia Summ w Prowincjach Koronnych*; na *Drugi* pod nazwiskiem: *Redukcja zagranicznych Szostaków w W. Xięstwie Litewskim*; y na *Trzeci* pod Tytułem: *Sposób płacenia Summ od Debitorów Kredytorom z przyczyn ustawy Monet do W. Xięstwa Litewskiego się ściągających*. Y gdy wszystkich bez najmniejszej Kontradykcyi zaśzło przyzwolenie; więc tenże Marszałek Pofelski, y Deputaci wyznaczeni do Konfitytucyi Projekta trzy dopiero wspomniane (iako się znajdują w Konfitytucyi tegoż Seymu) podpisali.

Po podpisaniu, zbliżyli się Jch-Mość Ministrowie do Tronu y Sessya przez JMę Pana Kanclerza W. Koronnego jest solwowana na dzień jutrzejszy na godzinę 11. przed południem *in ordine* Kontynuacyi dalszych Materyi Skarbowych.

## SESSYA TRZYDZIESTA CZWARTA

Die 18. Novembris

JMę Pan Marszałek Stanu Rycerskiego zagaiając Sessyą mówił *de serie verborum tali*.

„Jeżeli według Praw dawnych Seymom Ordynarynym, y zaczęcie, y skończenie w dniach okryślonych Rzplta wyznaczyła, y poki Nowego nie postanowi ułożenia, w powinnym ten opisany kres zachowaniu utrzymować nakazała. Taż sama skuteczność, taż Uroczystość, należy Ustawie nie oschłego ieszcze po napisaniu na dniu onegdajszym Prawa, które przedłużenie, dla tych tak wielce, y walnych Narodu potrzeb wyznaczyło. Wybrany byłem Nayiasniejszy Panie do tego krotki piałstwie Urzędu, Wszelchności wyrokami, y Praw dawnych opisami zamierzony czas skończyłem. Więc już dziś mocy Nowego Prawa nie zagaiać, ale Seym przedłużony zaczynam na podobnych iako pierwsze były krokach, y przepisach, przeto z tych miar kłusnie do powtórnego W.K. Mci przystępując powitania, życzę abyś Miłościwy Panie, dla potrzeb naysilniejszych, pożytków nayobfitszych, a z tą zupełnego w pomysłnym Rzplty powodzeniu ukontentowania swojego, iednomyslnie, zgodnie y nayszczęśliwiey dokończył.

Zabrał potem głos JMę Pan Wielhorski Kuchmistrz W. X. Litt: Pofel Woiewodztwa Wołyńskiego w następujące słowa.

„Już Seym terazniejszy zamierzoną Prawem przeszedł metę, a czas wszystkich na samych prawie Ekonomicznych materyach przepędziliśmy. Gdy zaś podobało się Stanom Rzplty przedłużyć go do dwóch niedziel, nie zgrzeszę rozumem, kiedy w tym czasie to wnioś, do czego mnie szczerą ku Dobru popolitemu zagrzewa gorliwość. Rzplta nasza trzech tylko rzeczy obawiać się powinna: graniczących z nią sąsiadów, zuchwałego Obywatela, y mocnego Krola. *Aequilibrium* w Europie między Potencjami tak jest głęboką ułożone polityką, że do utrzymywania onego wszyscy wspólnie interesują się. Też same *Aequilibrium*, nie tylko wzajemną między Sasiadami Naszemi względem nas mieć każe ostrożność, ale też y odległych od nas Państw do ustawicznego czuwania przymusza, aby ciż Sasiadzi nasi ani przez krzywdę, ani przez znaczne Stanu Naszego polepszenia sami nie wzmocnili się, a przeto, tego nie wzruszyli *Aequilibrium*. Z tych więc przyczyn graniczących z nami Sasiadów obawiać się nie powinniśmy. Odięte są władze Podskarbin, y Hetmanom, każda jedney Osobie służąca, a większa ieszcze nadana Jurysdykcyom z Szeftastu osób złożonym. Kommissya Skarbowa ma pozwolenie zapozwania *wszystkich pretendujących Cel wódnych y lądowych pro reproductione iurium*, a tych gdy się pokaza nie należyte Prawa znosić, a za należyte dwudziestoletni Prowent wypłacać ma władzę. Za nadane zaś od Krolow y Xięztw fundacye Duchownym, taż Kommissya Skarbowa (mowi Konfitytucya 1764.) raz na zawsze Kontrakt uczyni y wynikając Summę annuatim punktualnie wypłacać będzie: Jeżeliby (krova dalszey teyże Konfitytucyi) Prawa żadnego, albo wtpliwego, y nie należyte na Cła per abufum praktykowane, którzy pokazywali, takowe Cła cum pretextuosis Juribus uchylać y skasować, y więcej brać zakazać sub refusione in postbranych, & duorum millium marcarum przez tą Kommissyą irroganda. Pytam się iaki Sąd w nayabsolutniejszych Państwach przymusić kogo może do ustąpienia Prawa

” y Przy-

” y Przywileiów nadanych, a dwudziestoletnią kontentowania się zapłatą? W iako kim jest Państwie wraz *prima & ultima Instantia*, ktoż upewni, że nayrozsądniejszy y naysprawiedliwsi Sędziowie kiedykolwiek, iako ludzie na swoim nie omylą się zdaniem? A żadna nie jest wspomniona Appellacya, gdzieby sądem uciążeni krzywd swoich dochodzić mieli. Kommissya Woykowa całe przeciwko dawnym zwyczajom z niezachowaniem zwykłej Przodkom Naszym w tej mierze ostrożności ustanowiona. Konfitytucye 1630. 1634. 1673. 1690. y 1703. przydać Hetmanom y Deputatom do Rady wojenney w czasie niepokoju, tu się dzieje przeciwnie, bo pod czas wojny zupełna Hetmanom oddana władza. A jeżeli jest się czego od Hetmanów obawiać, to pewnie bardziey w zamieszaniu, niż w pokoju. Te to są Kommissye, w których tak w szczególności iako y w ogólności zuchwałego strzec się nam należy Obywatela, aby władzą swoją do Rzymskiego Decemviratu podobne nie były. Należy nam zatem iako naydostateczniej ich opisać, a obranie Kommissarzy nie innym tylko miłości Braci y szacunku osób podać względem. Ale dalszym to Stanom Rzplty, lecz w ciągu iednak terazniejszego Seymu oddać uwagę. Nikt lepiej znać mocy nie może, iako ten który iey zażywa, y kiedy ją znosić musi. Znali ją bez wątpienia Krolowie Nasi, a Przodkowie W. K. Mci, a że ją znali Narodowi szkodliwą zrzekali się iey powoli, doświadczając skutków łagodnego w Wolności umysłu Narodu swego. Miałam inne, czytam tu tylko Statut Krola Alexandra wyzuwającego się z wielowładnego Prawa stanowienia, a poddańczego iednomyslności wszystkie na dalszy czas ustawy. *De non faciendis Constitutionibus sine consensu Consiliariorum & Nuntiorum Terrestrium, Quoniam Jura Communia & Constitutiones publicae non unum sed Commune populum afficiunt, itaque in hac Radomienfi Conventionione cum Universis Regni Nostri Praelatis, Consiliariis, Baronibus & Nuntiis Terrarum, aequum & rationabile censuimus, ac etiam Statuimus, ut deinceps futuris temporibus perpetuis, nihil novi constitui debeat per Nos & Successores Nostros sine Communi Consiliario, & Nuntiorum Terrestrium consensu, quod fieret in praedictum gravamen; Reipublicae & damnum atque incommodum cuiuslibet privatum, ad innovationem, Juris Communis & publicae libertatis Anno 1504. Vol. 1. fol. 299.* Przetozni w czynach swoich Przodkowie Nasi wszystkich bez żadnego względu używali ostrożności do ubezpieczenia, y utwierdzenia nadanym im Praw y swobod, czego Konfitytucye Annorum 1576. 1607. y 1609. iawnym są świadectwem. Nie należy przecież y Nam przysganiać, żeśmy dawniejszych Konfederacyi w Roku 1668. 1674. 1696. y 1733. nie naśladowali względem przymierza Krolow Naszych. Powierzył Ci się Nayiasniejszy Krolu Panie M. M. Narod zupełnie o dawnych zapomniawszy przepis ch, w żywey tylko mając pamięci szczerą W. K. Mci przy Wierze S. Katolickiey, y przy Prawach Oyczytych gorliwość. Przydał Ci Nayiasniejszy Krolu cztery Gwardyi Regimenta szczerze ku Twojej wygodzie, y wspaniałości Tronu. Przywrócił Tobie Samemu Prawo Mennicy przez Zygmunta III. ustąpionej w niepełnej nadziei, że bicia monety na zubożenie Kraju użyjesz. Trwa dotąd tenże Narod w nienaruszonej w W. K. Mci ufności, że przez te tu przytoczone względy, przez wrodzoną do Oyczyzny miłość, przez prawdziwe naostatek do współ Braci przedtym, a teraz Synów swoich przywiązanie raczyś Nayiasniejszy Krolu być pierwszym powodem do objaśnienia Konfitytucyi 1764. ażeby Materye *Statys*, iako to: Podatki, wypowiedzenie Wojny, Traktaty, y inne tym podobne pod większość głosow nigdy niepodpadały; tym albowiem sposobem od wszystkich zamachow, y bojaźni swobody, dostojenstwa y fortuny Szlacheckie na zawsze ubezpieczysz. Mamy już Nayiasniejszy Krolu, do wewnętrznego rozrządzenia Kraju Ekonomiczną, do zapłaty Woyfka, porządnego ułożenia y utrzymania onego, Woykową Kommissyę; mamy już sposób rozważania, poprawiania y odmieniania tak tych materyi, iako y sprawiedliwości na wolnych nawet Seymach *Forma Judicaria* przepisany. Ale pomnożenie Podatkow, powiększenie Woyfka, wypowiedzenie Wojny, y wchodzenie w Traktaty *belli defensivi & offensivi*, iako nie są rzeczy do porządku służące, tak od większości głosow wyłączone być powinny. Jeżeliby zaś pomnożenia Podatkow nagła wyciągała potrzeba, ktorey z wyżej namienionych, a *ex Aequilibrio* wynikających przyczyn obawiać się nie należy, będiem ię zawsze mogli uchwalić, gdyż pewnie żaden na ow czas dla ucałenia fortuny swojej nie sprzeciwi się temu Obywateli. Pomnożenie podatkow bogaci Skarb publiczny, którym Kommissya Skar-

(p2)

” bowa



bow a rządzi w władzy swojej jeszcze nieograniczona, ani też obieranie Kommissa-  
rów z dostateczną ułożoną ostrożnością. Zostało w Skarbie przeszło trzy Mil-  
liony, oszczędzi się pewnie więcej dwóch Millionów z expens extraordinarynych,  
gdyż tak Kommissya Skarbowa tyle na Reparacya Zamku łożyć, ani Pałaców wię-  
cej kupować nie będzie. iako też y *Senatus Consilia* w lepszy bez wątpienia mając pa-  
mięci Konstytucyą 1717. tak choynie Skarbem Rzpltey rozrządzać nie zechcą. U-  
łożyliśmy nowy podatek na Sześć Millionów najmniej wynoszący, rozumiem więc,  
że przydatek z oszczędzeniem, y rozsądną expensą złączyszy, wystarczy na popra-  
wę Zofdu, y podwyższenie woyska według Porcyi Konstytucyą 1717. ustanowio-  
nych. Powiększenie Woyska będzie przyczyną zniszczenia Obywatelów, przyda-  
nia większej mocy Kommissyi Woyskowej, podobnież jeszcze w swej władzy, nie-  
ograniczonej, y ściągnięcia może którego Sasiada według zdarzonych Naszego wie-  
ku przydługów w Austryi, Hiszpanyi y Francyi, Wielkiego Authora w tej okoliczno-  
ści przytoczę zdanie: Nowa choroba mowi on, po całej rozeszła się Europie,  
wszystkich Krolów y Xiążąt dotknęła, każąc im trzymać nie umiarkowaną liczbę  
Woyska. Ma też choroba wzmagać się często paroxyzmy, y stać się nieodbi-  
cie zaraźliwą, albowiem iak tylko które Państwo przyczynia Woyska, inne zaraz swo-  
je pomnażają, a tym sposobem żaden z nich nic więcej nie zyskuje, tylko że wraz  
do wspólnej przykładają się ruiny. Wypowiedzenie Woyny jest przeciwko wszy-  
stkim Rzpltey maxymom, które nie przyczyniać Granic, lecz w własnych utrzymy-  
wać się nakazują, Nikt mi rozumiem teraz nie zada że bez Woyska utrzymywać tych  
Granic nie możemy, kiedy sobie przypomni, com wyżej o ułożonym *Aequilibrium*  
powiedział. Wchodzenie w Traktaty *belli Defensivi* *et* *offensivi* jest dla nas naynie-  
bezpieczniejszy. Słusznie podobno wszyscy BOGU czyniliśmy dzięki, że przy  
zapalonym Prawie w całej Europie wojennym ogniu, spokojnie każdy z Nas bez  
najmniejszy bojaźni swego doglądał majątku. Słyszałem wiele uskarżenia z  
przechodów tylko Woysk Sasiadzkich iako Przytaciof, niech każdy sobie wnieście,  
czylibyśmy byli dotąd ocaleli, gdybyśmy się byli do którejkolwiek przywiązali stro-  
ny. Nie, N. W. Mcwi Panowie, nie jesteśmy tak mocni, ani życzyć tego sobie  
powinniśmy, żeby dla dobra cudzego własny Kray Nasz niebezpieczeństwu, y zgub-  
ie podawać, wszystkich nayodleglejszych Państw dla własnego interessu bez zawar-  
cia z nami Traktatów (iako nas długie uczy doświadczenie) bronić całosci naszej  
jest polityką, Prawdziwa Obywatela do swej Ojczyzny, miłość, Dobro powszechnie  
nad wszystko przekładać powinna. Ządza wyrównywania Innym Państwom y mię-  
szania się w ich wojenne czyny, nie miłością Dobra powszechnego, lecz wyniosłą  
ambicyą jest zapalona; Dobro albowiem wolney Rzpltey na tym zawisło, aby każdy  
w niej w szczególności Obywatel był szczęśliwym. Nabycie przyśłyf sławy bez  
poprzedzających, a Kray niszczących kontrybucyi nastąpić nie może, skutek jednak  
onego zawsze jest obojętny; który albo upadkiem grozi, albo wygranej cieszę na-  
dzieję. Rozumiem iż dobry Obywatel żadney do wybrania między istotnymi  
dobrem a wątpliwą nadzieją trudności mieć nie będzie. Nieprzewyższy w Nim  
chęć przyszłej sławy iawnym zniszczeniem poprzedzonej, a trwogą upadku umiar-  
kowany, nad pewną bo kilkudziesiątnym doświadczeniem stwierdzoną pokoiu szczę-  
śliwość. Ambicya y zbytne wynoszenie się całe rządowi Rzpltey są przeciwne, po-  
nieważ albo zazdrośnych Sasiadów na spokojność Rzpltey wzruszają, albo ku odmia-  
nie fundamentalnych oneyże Ustaw zmierzają. Dwa są wielowładności rodzaje,  
jeden otwarty w gwałtownych rządach, drugi ukryty, w którym przez natężone z  
różnych okoliczności sprężyny, uciskujące wolny Narod stanowią się Prawa. Pier-  
wszy surowością do niecierpliwości Narod przywodzi, drugi będąc stopniem pier-  
wszego łagodnością do posłuszeństwa przyzwyczaia, otwarty skrytych do podzwignie-  
nia się szkodków szukać każe; ukryty, otwarte do nie poddania się sposoby brać przed  
się przymusza. Tym obydwom większość głosów toruje drogę, a jednomyślność  
jest strażą wolności. Nie dla tego N. W. Mcwi Panowie *liberum veto* utrzymywa-  
łem, abym ziednał dla siebie współ Braci y Obywatelów kredyt, który zawsze mocno  
mi jest szacowny; nie dla tego, y teraz mówię o nim, że wiadoma mi jest podobna  
myśl Sasiadzkąnie przez to za nayprzyzwoitszą rzecz rządowi naszym wytawiam, aby  
wpoione we mnie z wychowania do niego przywiązanie, w upor żadną Dobra po-  
wzeczne racya nieprzełamany obróciło się, ale z tej iedynie przyczyny przy  
nim

nim (śmiele rzekę) upieram się, że przy uchyleniu w niektórych materyach *liberi veto*,  
innego sposobu wolność naszą ubezpieczającego w tym czasie ani mi wynadywać,  
tym mniej jeszcze podawać przystoi. Wszystkie swobody y wolności Nasze, kto-  
rych dotąd szczęśliwie używamy, (iako iuż wspomniał) Przodkowie W. K. Mci a  
jeszcze Dziedzice, dobrotliwie nam użyczyć y nadać raczyli, co na ow czas łaska  
ich, y względ na wierność całego Narodu sprawiła, to teraz tychże wolności y swo-  
bod utrzymywanie stało nam się obowiązkiem y powinnością. Nie trzeba mieć  
za złe wolnym Obywatelom, że w tych okolicznościach, w których złe dla wolno-  
ści przegładają skutki, wszelkich y godziwych do ugruntowania iey szukają środków.  
A że teraz przyzwoitszego znaleźć nie można, podaję Projekt do Łaski, o którego prze-  
czytanie upraszam.

Skończywszy Mowę swoją tenże JMé Pan Wielhorski oddał Projekt pod Tytu-  
łem: *Ubezpieczenie wolnego głosu*, Sekretarzowi Seymowemu. A Xiążę JMé Poniato-  
wski Podkomorzy Koronny Poseł Bełzki głos sobie uprosiwszy z tym się oświadczył:  
iż w tym czasie, który z porządku Seymowania Prawem *Anni 1764ti* opisanego, trą-  
ktowaniu materyi Skarbowych Woyskowych y Jurydycznych należy, mówić nieżą-  
dał; że iednak JMé Pan Wielhorski mimo przepisany ten porządek, co w swym gło-  
sie wyraził, Projekt o tym podał, pociągnął Go więc do zabrania głosu teraznicsze-  
go, y upraszania JMé Pana Wielhorskiego do zachowania się z swoim Projektem do  
innego czasu. Co się zaś tycze czterech Regimentow Gwardyi, Nayiasniejszemu  
Panu oddanych, tenże Xiążę JMé Podkomorzy Koronny JMé Panu Wielhorskiemu  
odpowiedział: iż to oddanie pomienionych Regimentow od Rzpltey J. K. Mci, publi-  
czney niepowinno trwożyć spokojności, bo szczególnie dla powagi Tronu są przyłą-  
czone, y z współ Obywatelów kochających Ojczyznę składają się. Oraz na nanie-  
nione pożytki, z utapionego Prawa bicia Monety od Rzpltey Nayiasniejszemu Panu  
to w słowach przerzeczony Xże JMé Podkomorzy Koronny wyraził, iż radby z chęci  
widział: żeby J. K. Mci temu odstąpił tych pożytków, kto ie upatruie.

Mówił po Xciu Podkomorzym JMé Pan Sosnowski Pifarz Polny Litewski Po-  
seł Brześciński, y utylkując na to: że do tego nieszczęśliwości zapadamy stopnia: że  
albo się niezrozumiałnemi czyniemy, albo sobie na przekor robimy; prosił sprzeciwia-  
jących się exekucyi porządku Seymowania, aby innych Materyi nie wprowadzali, ale  
iako na dniu wczorajszym *in ordine* kontynuowania Interessow Skarbowych była sol-  
wowana Sessya tak ażeby też Ekonomiczne Interessa były *pro Obi. Ro* rady dzisiejszey,  
perswadował.

O co kiedy JMé Pan Poniński Kuchmistrz Koronny Poseł Poznański domawiał  
się, y JMé Pana Marszałka Poselskiego, aby nie do innych ale tylko do Ekonomicznych  
przytąpił Materyi; Odezwał się JMé Pan Wielhorski Kuchmistrz Litewski Poseł  
Wołyński explikuąc się: iż żadney myśli nie miał, ażeby w swym pierwszym głosie  
chciał być dotkliwym komużkolwiek, y że Mu niechodzilo o czytanie zaraz iego  
Projektu ale o przyjęcie onego przynajmniej do Łaski, y iako tej ludzkości nikomu  
jeszcze nieodmowiono tak że y Jemu jest w tym razie pokazana wyznawszy, upraszał  
aby ten Jego Projekt po przeczytanych dawniej podanych Projektach y po zapadłym  
ich decydowaniu, także był czytany.

Na co JMé Pan Rogaliński Starosta Nakielski Poseł z Woiewodztwa Pomor-  
skiego odpowiedział: że iuż Nam ten Projekt JMé Pana Wielhorskiego do czytania *ad*  
*deliberandum* nie jest potrzebny, bo podobne Jemu mamy sobie od Dworow Rosyjskie-  
go y Pruskiego podane Deklaracye.

Zas Xiążę JMé Biskup Krakowski napomknawszy do uwagi: że wszystkie Jego  
głosy nie innym tylko Wolności Praw y swobod Narodowych tchnęły duchem, mówił  
za JMé Panem Wielhorskim Possem Wołyńskim: iż ten podaniem swego Projektu po-  
rządku Seymowania nieprzestąpił, bo ten Projekt tak Ekonomiczne iako Woyskowe y  
Jurydyczne zawiera w sobie Materye; a przeto dopominał się aby tenże Projekt JMé  
Pana Wielhorskiego był czytany, y iak się wydawać będzie Stanom Rzpltey, żeby albo  
od Nich był akceptowany albo też został odrzucony.

Czytał potym Sekretarz Seymowy Projekt pod Tytułem *Approbacya Ordynacyi*  
*Kommissyi Skarbowej W. Xiążstwa Litewskiego* na Sessyi 27dmej Od Kommissyi Skarbo-  
wey Litewskiej Sekretarzowi polany y na teyże Sessyi czytany, y potym przez niegoż  
Seymującym Osobom komunikowany; Do którego JMé Pan Eydziatowicz Poseł



Woiewodztwa Smoleńskiego przymawiając się, upraszał: aby JMc Panu Skarbnemu Litewskiemu ustawicznie w Kommissyi Skarbowey Litewskiej pracującemu, Pensyi w dopiero przeczytanym Proieckie podwyższyć, y żeby postanowienie Regentow oraz dependencya ich do niego należała, w tymże Proieckie dołożył. Na co JMc Pan Łopaciński Poseł Woiewodztwa Mściławskiego odpowiedział: iż podwyższenie Pensyi JMc Panu Skarbnemu w innym, który następuje do czytania, jest dołożone Proieckie. Który to zaraz Projekt pod Tytułem *Obiaśnienie powinności Kommissyi Skarbu W. Xięstwa Litewskiego* na końcu Sessyi 28mej już czytany y Seymującym potym Osobom komunikowany teraz znowu czytał Sekretarz Seymowy.

A po przeczytaniu tegoż Projektu zabrał głos JMc Pan Horaim Podwojewódzki y Poseł Woiewodztwa Wileńskiego, y ażeby w powtornym teraz przeczytanym Proieckie dołożyć: żeby Kommissarze Skarbowi nie byli Posłami, w pierwszym zaś *Approbacyi Ordynacyi Kommissyi Skarbowey W. Xięstwa Litewskiego* Regestr Taktowy (ponieważ ten *sapit Jus gladij*) wymazać, dopominał się.

A gdy o dołożenie w powtornym Proieckie *Obiaśnienia powinności Kommissyi Skarbu W. Xięstwa Litewskiego* ażeby Kommissarze Skarbowi niebyli Posłami, Jchmość Panowie Suchorzewski Podstoli Kalicki, Alexandrowicz Chorąży Lidzki y Jarocki Cześnik Brzawski Posłowie domawiali się, a mianowicie JMc Pan Jarocki dawał tę rację: że Woiewodztw niektórych Instrukcyje *in suis desiderijs* niekorzystałyby, ponieważ te z Sprawami Kommissyi będąc czasem niezgodne, w iedney Kommissarza Osobie nie mogłyby być połączone y obrany Kommissarz Posłem, w Ekonomicznych Materyach *pro parte* Woiewodztw nieby mówić *active* niemogli. Więc JMc Pan Marszałek Poselski zważając takowe wnoszenia, te dwa przeczytane Proiekta, że się zostawiają *ulteriori del berationi* Stanom Rzeczypospolitey oświadczył.

A tym czasem za zaleceniem tegoż JMc Pana Marszałka Poselskiego Sekretarz Seymowy czytał dwa drugie Proiekta, *Pierwszy* pod nazwiskiem *Ustanowienie Miary y Wagi generalney* do W. Xięstwa Litewskiego ściągający się. *Drugi* pod Tytułem: *Supplement do Kwarty y Dupli z Ekonomii Połockiey y Słonimskiej*. Po których przeczytaniu zabrał głos JMc Pan Mostowski Woiewoda Mazowiecki, y tak o dołożenie do Projektu *Ustawy waloru y kursu Monet* wczoraj podpisanego: żeby Mennica więcej nad Sześć Millionow Złotych w miedzianej Monecie nie biła, iako też o nakazanie w przeczytanym teraz o *Wagach y Miarach* Proieckie: żeby też Miary y Wagi Pieczęcią Woiewodziną były pieczętowane dopraszał się, lecz na perfwazę Seymujących Osob swojej illacyi odstąpił. Który to jednak Projekt o Miarach y Wagach żeby *ad deliberandum* się pozostał, JMc Pan Sapieha Woiewoda Połocki Hetman Polny Litewski perfwadował.

Mówił po Nim JMc Pan Sosnowski Pisarz Polny Litewski Poseł Brześciański, y dowodząc w swoim Dykursie: że każdy cnotliwy fluga zawsze dobrze prosi, kiedy dobrze służy, co przystosowawszy do siebie upraszał Rzeczypospolitey, aby kiedy Cło generalne jest zniesione, a *per consequens* Dochody *Dragowego* pod Brześciem Litewskim Przywilejami dawnymi bo ielszcie *ante unionem* Starostom Sądowym Brześciańskim nadanego, Summę cztery Tyśiące złotych Polskich, z których szczególnie Starostwie zysk swoy odbierają, są skafłowane; Jemu iako Staroście Sądowemu Brześciańskiemu & *Succedanejs Capitaneis in vim* skafłowanych tychże *Dragowego* dochodow Skarb Litewski co rok cztery Tyśiące Złotych Polskich wypłacał, y *eo nomine* podał Projekt Sekretarzowi Seymowemu.

Czytany więc był tenże Projekt pod nazwiskiem *Warunek Dochodow Starostwa Brześciańskiego z przyczyny zniesionego Cła generalnego*. A gdy na to wypłacanie ze Skarbu W. Xięstwa Litewskiego czterech Tyśiący Złotych Polskich Jchmość P. P. Boreyko Podczasz y Poseł Podolski, Hryniewicki Chorąży Czerwonogrodzki Poseł Inflantki y inni Samemu tylko JMc Panu Sosnowskiemu Staroście y Posłowi Brześciańskiemu (wyznając Jego zasługi w Oyczyźnie) pozwalali, *pro Succedaneis* zaś niechcieli tej mieć włożoney w Projekt uczynności, z racyi: żeby takowa iednemu Starostwu pozwolona nadgroda, wieluby potym namnożyła w podobney okoliczności konkurentow, y Skarb Rzeczypospolitey takowego opłacania się przyjmowałby ciężar na siebie; Jakoż niedługo potym JMc Pan Poniński Kuchmistrz Koronny Poseł Poznański, aby iezeli się ten Projekt JMc Pana Sosnowskiego utrzyma, także Starostwu Ryczewskiemu za skafłowane Cło 14000. Złotych Polskich wynoszące, Skarb Rzeczypospo-

pospolitey nadgradzał, przymowił się: Zabierali więc potym głosy ieden po drugim Jchmość P. P. Sosnowski Pisarz Polny Litewski, Bystry Łowczy Nadworny Litewski Brześciański, y Chmara Instygator Litewski Powiatu Starodubowskiego, Posłowie, y explikując: że pomienione Przywileie Dochod *Dragowego* nie Osobie, ale Urzędowi Starościńskiemu nadały, tudzież: że Urząd tenże Starościński żadnego innego nie ma Prowentu, o przyzwolenie powszechnie Stanow Rzeczypospolitey na ten Projekt upraszali.

Tandem JMc Pan Marszałek Seymowy y ten Projekt *Warunku Dochodow Starostwa Brześciańskiego z przyczyny zniesionego Cła generalnego*, iako też drugi po Nim przez Sekretarza Seymowego przeczytany względem *Czyszczenia Rzeki Muchawca w Powiecie Pińskim* zostawił *ad deliberandum*. A o Projekt pod Tytułem *Supplement do Kwarty y Dupli z Ekonomii Połockiey y Słonimskiej* zpytawszy się po trzy razy, iezeliby powszechna nań zachodziła zgoda? gdy wszyscy na niego pozwolili, tenże JMc Pan Marszałek Poselski y wyznaczeni do Konstytucyi Deputaci, podpisali go (d)

A potym za zbliżeniem się do Tronu Jchmościow Ministrów y uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marszałka Wielkiego Koronnego Sessya przez JMci Pana Kancelerza W. Koronnego iest solwowana na dzień Jutrzyszny na godzinę iedynastą przed południem.

## SESSYA TRZYDZIESTA PIĄTA

Die 19. Novembris.

Na zagaieniu dzisiejszey Sessyi JMc Pan Marszałek Stanu Rycerskiego przekładał wszystkim w Radzie zasiadającym Osobom: że przeciągnięcie czasu Seymowania dla głównych Rzeczypospolitey potrzeb, dowodnie każdemu wystawiać powinno Szacunek schyłkujących dla Narodowey Rady momentów; a za tym w zaśłych z rożnych okoliczności zawisłościach życzył iak naysprędzey na proste y użyteczne Oyczyźnie, wydobywać się ślady, na które wpadać skazują przez J. K. Mc uprzątnione zawady y ufacione przelzkody.

Po zagaieniu dane były zaraz głosy iednemu po drugim Jchmościow P. P. Groszowskiemu Podstolemu Sochaczewskiemu Rawskiemu, Rychłowskiemu Cześnikowi Piotrkowskiemu Czerkieskiemu, Posłom; z których pierwszy: żeby Rzeka Pilica podług Praw ustanowionych była wyczyszczona y *navigabilis*; Drugi zaś: żeby iezeli przyidzie do czyszczenia teży Rzeki y Młynow z niey znoszenia, tedy aby Skarb Koronny, iako Kassa Cła parykularne prowent Jch Possessorom nadgrodził, tak *in recompensam* proveniencyi z znieść się mających na Rzecz Pilicy Młynow, iaką który Possessor na Terminie Konfescensyi Dekretem Kommissyi Skarbowey Koronney wyznaconey wyklikwiduje, żeby tymże Possessorom uczynił satysfakcyą dopominali się.

Mówił po Nich JMc Pan Szamocki Podczasz y Poseł Warszawski, y donosząc to Stanom Rzeczypospolitey: iż iako Xięstwo Mazowieckie na odcięcie sobie Czopowego y Szelężnego do publicznego podatku przystało *conditionaliter*: ażeby długi Ziemiańskie Skarb Koronny zastąpił, y *eo intuitu* już było oddało Projekt; tak iezeliby ten się zawieruszył, drugi podobny Projekt *Securitatis gratia* do Łaski oddawszy, o przeczytanie onego upraszał.

Lecz gdy wszyscy Posłowie Prowincyi W. X. Litewskiego o czytanie swoich Projektow dopominali się; przeto za zaleceniem JMc Pana Marszałka Poselskiego Sekretarz Seymowy czytał następujące Proiekta: *Pierwszy Approbacyi Ordynacyi Kommissyi Skarbowey W. X. Litewskiego*. Drugi wczoraj pod Tytułem: *Obiaśnienie powinności Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego*, a dziś tenże sam pod nazwiskiem *Władza y powinność Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego*. Z wyznaczeniem czasu deputowania do Konstytucyi y Delegacyi do Skarbow z *Obojga Narodow*. Do którego Projektu ponieważ przydany był takowy Funkt: ... *Mieć chcemy y ustanawiamy: aby Deputaci do Konstytucyi z Stanu Rycerskiego w Jzbie Poselskiej po obraniu Marszałka y Rugach, a z Senatu po złączeniu się Stanow Rzpltych, rovnio iako y Delegaci do Kalkulacyi Skarbow Obojga Narodow wyznaczeni byli, & hoc motivo: ażeby żaden z Kommissarzow Konstytucyą naznaczonych ani Deputatem do Konstytucyi, ani Marszałkiem Seymowym zostawać*

(92)

nie-

(d) Ten Projekt za Prawo przyięty znajduje się w Konstytucyi tegoż Seymu.



niemogł, warujemy. Przeto wielu z Jchmcw Połkow ( sądząc ten Punkt bydl w brew porządkowi Seymowania Prawem *Anni 1764* opisane, oraz: że kwestya na dniu wczorajszym wszczęta: czyli Kommissarze mogą bydl Połami albo nie? *indirecte* iuż w tymże Punkcie była zadecydowana, bo tylko to było w nim ostrzeżono: żeby Kommissarz nie był Deputatem do Konstytucyi, ani Marszałkiem Seymowym) pomienionemu Projektowi *Obiaśni. nie Władzy y powinności Kommissyi Skarbu W.X. Litewskiego* *Ec. hoc in puncto* sprzeciwiło się, y nań niepozwalało.

W sporze takim z tey okoliczności pochodzącym, gdy siła Połkow mowić chciało, y trudność była wyrozumienia, kto pierwszy o głos upraszał, naostatek JMć Pan Marszałek Seymowy dał głos prosiącemu o niego JMć Panu Czackiemu Podczaszemu Koronnemu Połkowi Wołyńskiemu, który go w następujących wyraził słowach:

" Mayiaśnieyszy KROLU &c:

" Wiem Ja że dobry porządek chwalebnych iest Duszą Rządow, wiem że przewracanie materiyi wszczętych nowemi wżyskch nieskuteczność y same tylko sprawyie zamieszanie, ale nikt wątpić nie może, ani powinien, że ustanowienie Kommissyi Ekonomiczney, objaśnienie iey władzy, o czym teraz mowię, tudzież objaśnienie co do Artykulu Ekonomiki należeć ma, o czym później mowić będę, do materiyi Ekonomiczney należeć powinno. Wolność mowienia nayspewnieyszym iest wolności znakiem, *in libera Republica liberas esse linguas oportet, nihil est liberum, cum non sit libera lingua*. Prawo nakazuje wolne Szlachcicowi na Seymie domowienie się całości Praw y wolności, Połkowi na Seymie, przykład W. K. Mci w równości będącego żarliwie o bezpieczeństwo publiczne mowiącego zachęca, y upewnia że W. K. Mć to wdzięcznie przyjmiesz, co go godnym kochania, y podziwienia uczyniło. Instrukcyja moia zasadzona na bezpieczeństwie publicznym przymusza mnie do wniesienia, y popierania tego sprawiedliwego żądania, którą czytam: Starac się będą J.W.W. Połkowie, ażeby nie na Seymie, lecz po Seymikach obierani bywali Kommissarze, tak Kommissyi Ekonomiczney, iako y Woyskowej, ażeby na miejscu zmarłych Krol JMć nie naznaczał, chybaby zbywało to iest siedmiu, Senatorowie aby *per Turnum* iak *ad latus Regium* byli wyznaczani, aby też Kommissye nie w Warszawie, ale w innych miejscach sposobnych sądziły się, aby nie przywłaszczaly sobie władzy stanowienia lub znoszenia Praw, ale tylko onych Bxekucyą, aby tak Kommissarze Ekonomicznych Kommissyi y Woyskowych przy traktowaniu interesow Ekonomicznych, Skarbowych y Woyskowych nie mieli na Seymie *ututum Consultivum, nec decisivum*, ale *informativum* tylko: obrany zaś niema swojej funkcyi rezygnować. Podeyżliwa iest y pełna boiaźni, wolności miłość, naywiększa w zachowaniu iey troskliwość nie może bydl zbyt uczynna, łatwy iey bezpotrzebney ostrożności bywał y bydl może upadek, mowi Polityk: *sunt sui ut Corporibus, ita & rebus publicis morbi, liberis Imperijs malignum quiddam inest, ubi quantumvis tenue ac leve vulnus si negligas, in totum Reipublica Corpus pestifera promanat rabies*. Każda mocy przewaga iest straszna, iest okropna wolności, moc wżyskie umysłu wzrusza skłonności, y bardzo niebezpieczną iest, aby ten ktoremu się godzi, co chce, niechciał czego się niegodzi; pamiętną zostawił przestrożę Łukasz Opaliński Marszałek Koronny: tak zepłuty Stan Rzpltey chcieć poprawiać powiększeniem Krolom mocy, iest gorzej od choroby lekarstwo. Dosyć Tron Polski wzmocony iest szafunkiem Łask, wżyscy się do nich ubiegamy, dla zasłużonych są prawem wyznaczone, mało kto blisko przytomnemu sprzeciwić się może Majestatowi, boiaźni y nadzieia są to kołowroty, życia ludzkiego, czyny y słowa obracające, długie są Krolow Ręce dla nagrody lub zemsty. Znamy sprawiedliwość y gorliwość W. K. Mci o całość publiczną, ale choć bys tey nieodmieniał w całym życia swego, y panowania naydłuższego biegu, iako o innych czytamy, że dobrze zaczęte rządy, nieszczęśliwie kończyli, iest Nayspewnieyszy Krolu, co przymuszony iestem z wstrętem wymowić, śmiertelny; Sprawiedliwa zostaje boiaźni, aby Następcy W.K.Mci, ktoremu dla terażniejszego przykładu nasi Potomkowie odmówić nie będą mogli, sprawowanej w przytomności swojej mocy Skarbu y Woyska nie użył na zniszczenie narodowych swobod, y wolności. Trwożliwość o swobody swoje Narodu uspokoiła dopiero została, wolność zdawała się być w nayspewnieyszym bezpieczeństwie przy postanowieniu Trybunałow, y oddaleniu onych od miast rezydencyonalnych Tronu, że stan Szlachecki wybiera Sędziow, do sądow spraw swoich, niechże y postanowione Kommissye dopełniające obowiązki

" Skar-

" Skarbowych y Woyskowych Trybunałow, według Praw w Radomiu lub w Lwowie sądzonych dla upewnienia wolności na inne stąd będą przeniesione miejsca, wszakże Prowincya W. Xięstwa Litewskiego ma te Dobrodziejstwo, a zacożby go Koronne dostąpić nie mogły. Co się dotąd rzekło, nie powinno się stołować do chwalebnych W.K.Mci rządow, ani do dobrego przeszłych Jchmcow Panow Kommissarzow sprawowania się, lecz dla uprzedzenia niebezpieczeństw, aby późne nie było dane lekarstwo, aby ten przykład szkodliwych nie ściagnął skutkow, wszakże Jch-Mciom Panom Hetmanom odebrane są władze nad woyskiem, nie że źle czynili, ale żeby źle nie czynili. Niech będzie przywrocana stanowi Szlacheckiemu w obieraniu Kommissarzow na też Kommissye prerogatywa, którą mieli w obieraniu na Kommissye Lwowkie y Trybunały Radomskie. Może kiedy pragnienie urzędu tego, nie tak dla peniyi, iako dla wrodzoney Ludziom w pierwszych Rodzicach naszych okazywanej ambicji, podniesienia się do naywyższego urzędu, dla rozkazowania w przytomności Krola nayodlegleyszym kraiom, pobudzić żądającego Połła do pobłażania y ulegania w nayprzeciwnieyszych Dobru publicznemu okolicznościach, stąd łatwo można poiąć, iak nieszczęśliwe były by konsekwencye, pisze historya o Satrapach Perkich, że nie tylko dla Krolow, lecz dla Jch Ministrow y Faworytow z podłością się czofgali, aby surowie swoim wspoł Obywatelom rozkazywali, y onych uciemieźali.

" Doznawaliśmy nieprzyzwoitych zwawości od tych, którzy tylko mieli pozwolone z swych czynow usprawiedliwienie, przeciwko Senatorom y Połkom mającym moc Prawem pozwoloną wymagać rachunku z sprawowania tych Urzędow, przydał tu JMć Pan Braławski doskonałą uwagę, że Instrukcyje Woiewodztw z sprawami Kommissyi być mogą nie zgodne, a iakże w iedney osobie być mogą połączone, na ostatek gdy się to Woiewodztwom zdawać będzie w iedney osobie te obydwie, ziednoczyć funkcyje, niech to na Jch należy woli, na Seymach zaś wybierać Połkow za Kommissarzow, widzę rzecz pełną w następujące czasy niebezpieczeństwa y pozwolnić nie mogę. Znam Ja że gdyby zaraz naszych żądania stawiała exekucya, musiałoby nastąpić szkodliwe sprawiedliwości y interesow publicznych do tych Kommissyi ściągających się opóźnienie, czas bowiem dla Seymikow od Seymikow do zaczęcia Kommissyi musiałby być przedłużony, przeczyć nie będę opisane Prawu 1764. które iest w mocy naszej znieść, obraniu tu na Seymie y z Kollegow naszych, iezeli się będzie zdawało Stanom Rzpltey: byle bym był upewnionym poprzedzającym podpisanym Projektem, że iuż w Roku 1768. na Seymikach Połelskich będą obierani Kommissarze, że na miejscu zmarłych, lub niedbających w ziednaniu nie będą za Przywilejami lub restryktami inni dodawani, chybaby kompletu Prawem opisanego nie dostawało, że Kommissye z Warszawy zaraz będą przeniesione na inne miejsca, a Senatorowie tak będą z porządku wyznaczeni iak *ad Latus Regium*, byleby potrzebne iestce do tych Kommissyi ostrzeżone były warunki. Jaksnie widzimy pożytki y bezpieczeństwo publiczne z przeniesienia tych Jurysdykcji na inne od Warszawy miejsca, y obierania po Woiewodztwach Kommissarzow, iestce dowieść należy, że ani osob więcej przybędzie do sądow, ani wydatkow skarbow publicznych, których iako nayspewniey y nayswieńniey przestrzegać należy się. Mamy wyznaczonych pod dwanaście Osob z Stanu Rycerskiego do każdej Kommissyi, liczymy dwadzieścia trzy Woiewodztw, z których połowa niech po iednemu *salva alternata* na następujące dwa lata na Kommissyę Ekonomiczną, druga połowa na Kommissyę Woyskową wysyła. Koszt wydany na kupienie Pałacu Krajskich, gdy się tak zdało Rzpltey, tego chwalebne niepowinien wstrzymywać dzieła, mogą się tam sądzić sądy Assessorskie, dla Połkow Rosyjskiego y Tureckiego według Traktatow mogą być naznaczone Rezydencye, ochroniłyby się expensa Skarbow corocznie na te wydawane stancye, mogłyby być Archiwa Rzpltey dawnych Praw y Przywileiow, tudzież Księgi kalkulacyi *Transactorum* corocznych Kommissyi, mogą być y inne potrzeby Rzpltey wymagające w tym Pałacu swego schronienia. Jeszcze nie zawadzi ponowić Prawa, aby Kommissye nie wdawały się w materye Seymom przyzwoite, w szafunek skarbow publicznych mimo rozrządzenia Rzpltey, tudzież *Senatus Consultorum* tylko w nagłych y nieodbitych Rzpltey potrzebach, iak Prawa chcą, w sprawy innym sądom należące choćby *ex summatione* ston, mogą się bowiem, iako się często trafia, dwie strony z szkodą trzeciego gościć, ktoremu dla powagi Dekretu tych naywyższych Sądow, więcej trudności y

(1)

" ko-



„ kosztów do podniesienia się przyczyniłoby, tudzież to dodać należy, aby Projekt „ prawdziwie do Ekonomiki należące po Województwach na Sejmiki przedsejmowe „ dla rezolucyi onych były rozstrzygane, które na następującym Sejmie zgromadzonym „ Stanom miałyby być podane. „ Już wymierzony Prawem Sejmowania czas spe- „ dziłszy, materje Ekonomiczne ieszcze zatrudniają, Woyskowe nie zaczęte ani Ju- „ rydyczne, y tak ie to długo wstrzymywać zawsze będą te materje Sejm, że nigdy „ czasu wystarczać nie będzie dla powrotu Posłom do siedliska wolności swej Jzby, „ gdzieby zupełny iako Konstytucya 1764. świadczy używać mogli wolności dla iey „ ucalenia, przeczadzić należy te materje objaśnieniem tej Konstytucyi które przy- „ czyny pod te podpadać mają rozdziały. „ Jeszcze wspomnienie w tym Projekcie „ przeczytanym rzucenia Młynów na Rzekach Portowych w miejscach szkodli- „ wych potrzebuie poprawy, te słowa umniejszają powagi dawnym Statutom Konstitu- „ cyom, wszystkie młyny, Jazy, na wszystkich rzekach portowych nakazującym zrzu- „ cać, te słowa przez trudność w przechodzeniu statków potrzebne dla uszczęśliwie- „ nia narodu wstrzymają handle, te słowa zawaśnienia y zazdrości między współ Oby- „ watelami wznieca. „ Każdy swoy młyn nieszkodliwym będzie rozumiał, a zatym „ gdy tak potrzeba Rzpltey wymaga, gdy tak Prawa nakazują wszystkie podług nich „ rozrządzenia wypełnione być mają, Młyny, Groble, Tamy, Jazy, na rzekach porto- „ wych powinny być zrzucone, y o Projekt w tej mierze J. P. Marszałka Seymowego „ y Jchciow PP. Delegatów do Konstytucyi upraszam, a gdy im inne zatrudnienia pu- „ bliczne tej pracy niedopuszczają, ia z rozkazu Woiewodztwa mego dla publiczney „ całości ten wypełnić obowiązek y podam Projekt.

Zabrał głos po JMé Panu Czackim P. K. JMé Pan Sotnowski Pisarz Polny Lite- wski Poseł Brześciański y dowodząc: że to *Problema: Jezeli Kommissarze Skarbowi mo- gą być Posłami albo ni?* na Sejmie Koronacyjnym Anni 1764 ti iest już rezolwowane, gdy napisane na Nim Prawo, Kommissarzom Skarbowym w Materjach Ekonomicznych na Seymach *passivam* tylko *wocem* mieć pozwala; wnosil: iż ten kto na uchylenie tego Prawa o *Turnum* uprasza, temuż Prawu posłuszeństwo wypowiada, oraz stanowi Rycer- skiemu chce wyrzucić krzywdę, ponieważ kiedy z Senatorzkiego Stanu wyznaczeni do Kommissyi Skarbowey Kommissarze od Obrad Seymowych oddadzeni być niemogą, a za cożby y z Stanu Rycerskiego Kommissarze, a *beneficio* starania się o Poselskie Fun- kcyje mieli zostać oddaleni, a zatym chyba *in Ordine* stwierdzenia *eiusdem* dla Nich *be- neficij* na *Turnum* zgodził się.

Na które zdanie JMé Pana Sotnowskiego y JMé P. Dłuski Podkomorzy y Poseł Lubelski przypadłszy, explikował: iż iako żadne Prawo bez poprzedniczey uwagi nie- stawa, tak y Koronacyne względem Kommissyi, nie bez ściśłego rozważenia stało, kiedy Kommissarzom *in Economicis Negotijs passivis* tylko mówić pozwalając nieza- bronilo Jm przeto dla objaśniania w Interessach Skarbowych zostawać Posłami; A więc aby wszczętą Kwestyą albo *Unanimitas* albo *Turnus* uspokoił, domowił się.

Mowił po Nim JMé Pan Karczewski Starosta oraz Poseł Ziemi Liwskiej y twierdząc w swym głosie: iż żadney rzeczy niemasz pod słowem, ktoraby w pierwia- stkach swego poczęcia doskonałością szczyć się mogła zupełną, y żadney odmianie w czasie niepodpadała, przytłosał to do Ustawy Koronacyney o Kommissarzach, ktorzy żeby mieli *abbinc* Posłami zostawać, przyrzekł na to niepozwolić.

Zas JMé Pan Małachowski Starosta Sandecki Poseł Krakowski za Kommissarza- mi Skarbowemi mówiąc y Dzieła Jch użyteczne bydz Oyczyźnie przyznając uczynił te reflexye: Jz gdyby Rzeczpospolita niepozwoliła Jm zostawać Posłami, to będąc ob- winionemi, niebyliby w sposobności usprawiedliwienia się przed Rzeczpospolitą, *et per consequens in casu* obwinienia Jch Rzpłita niemogłaby ścigać na Nich (iako na niewy- słuchanych) wyroki swoje; y byłoby to z krzywdą Stanu Rycerskiego gdyby Osoby z Niego do Kommissyi Skarbowey wybrane oddaliwszy a *beneficio* zostawania Posłami, Senato- rowie tylko Kommissarzami będący mieli zdadność wymierzać się z Kommissyinych czynności, na Seymach.

A JMé Pan Mikorski Chorąży Gąbiński Pisarz Kommissyi Skarbowey Koronney Poseł Ziemi Gostyńskiey zdanie swoje w następujące wyraził słowa.

„ Najjaśniejszy KROLU Panie Moy Miłościwy.

„ Przezorna Rzeczpospolita w uporządzeniu swoim na Sejmie Konwokacyi- „ nym, trzeciolepnim wszelkie względnie rozstrząsnawizy okoliczności, Kommissye „ Skar-

„ Skarbowe Obozga Narodow ustanowiła, ostrożności, obowiązki y powinności w na- „ leżytych obrębach przepilała, Kommissarzow od Funkcyi Poselskiey nieoddaliła, o- „ wszem dozwoliła. Mowię wyrażnie Statuta (a na Statutach swobody nayistotniej „ wspierają się Nasze) lat 1368. 1507. *Leges variari et immutari possint pro variatione „ temporum et Hominum, praesertim cum sit ingens Reipublicae necessitas, et evidens utilitas.* „ Wiek niedawny, Osoby Prawo to uchwalające żyjące, gwałtowna Rzpltey potrzeba „ niewynika, oczywisty użytek nieokazuje się, Szkoła publiczna dowiedziona bydz nie- „ może; a zatym bez przyczyny Prawa odmieniać, niesądzę za rzecz przyzwoitą. Wy- „ łączyć Kommissarzow Stanu Rycerskiego od Funkcyi Poselskiey, którą Kommissarze „ Skarbowi Radomscy odbywali, trzebaby y Kommissarzow z Senatu od Rady Seymo- „ wey wyłączyć, inaczej byłby uszczerbek równości Stanu Rycerskiego iak zaczę zdą- „ nia objaśniły; Trzebaby zaraz *ex paritate rationis* Prawo stanowią aby Posłom Kom- „ missarzami nieobierać, albowiem Poseł obrany Kommissarzem, po ułatwionych Ma- „ teryach Ekonomicznych y wybieraniu siebie na Kommissarstwo, prezentowałby oby- „ dwie Funkcyje, y zaraz przestępstwo Prawa żadanego. Wnosić odmianę miety- „ sca y przeniesienie do innego Miasta Kommissyi Skarbowey, iest przeciwko Prawu „ przez Nas wszystkich zgodnie na terażniejszym Sejmie uchwalonemu, Przypomi- „ nam to Prawo pod Tytułem: *Potwierdzenie Kupna Pałacu dla czterech Jurysdykcyi Ko- „ ronnych Rzpltey Skarbowi Koronnemu zleconego*, ostrzegające aby ten Pałac na nic wię- „ cey używany nie był, oraz naznaczającego w tym Pałacu miejsce Kommissyi Skarbo- „ wey oraz *Archivo Economico*. Nie miejsce ale cnota od zdrożności ludzi utrzymu- „ ie, te więc okoliczności, ktorych ani potrzeba ani użytek Rzpltey niewyciąga od- „ nawizy, do tego co Rząd y Sąd w Kommissyi Skarbowey Litewskiej utrzymywać mo- „ że, przystępuję w tej mierze do Projektow przeczytanych przynawiając. W Przy- „ siędze Kommissarzow Skarbowych Litewskich istotnych obowiązkow przez naywyż- „ szych Jurysdykcyi Sędziow wykonać zwykłych nieczytam, to iest: *na nie wydanie „ Sekretu Jzby, niepraktykowanie Spraw oraz Interessow Ekonomicznych*, te Punkta do- „ dać do Przyjęci Kommissarskiey zdałoby mi się. A gdy w powtornym Projekcie „ Pioro jednemu Kommissarzowi iest oddane, słuszność wymaga: aby ten Kommissarz „ osobną Przyjęcie wykonał: *iz wyrokow Kommissyi odmieniać, lecz one nie nieprzydaje „ ani wymuić, sprawiedliwie w Protokół zapisywać, Kontrowersye Stron y Dokumenta rze- „ telnie wyrażać będzie*. Nad to w pierwszym Projekcie należytość dla Regentow od „ Pieczęci, korrektury, iest wyrażona, a w powtornym Projekcie Punkt dołożony w „ Przyjędzie Regentowskiey: *Jz etiam ab ultro Offerentibus* nic brać nie będzie, zdaie się „ bydz przeciwnością; więc albo tych należytości niewyznaczać, albo w Przyjędzie „ Regentowskiey dodać: że oprócz wyznaczonego akcydentu y Pensyi więcej *etiam ab „ ultro Offerentibus* brać nie będzie.

Dany był potym głos JMé Panu Małachowskiemu Staroście Wawolnickiemu Posłowi Lubelskiemu który stosując zdanie swoje względem Kommissarzow do JMé Pana Czackiego Podczaszego Koronnego, usłował o warowanie Prawem: żeby Kommissarze Skarbowi niebyli Posłami, co *ad mentem* Instrukcyi swego Woiewodztwa, mówić oświad- czył się.

Po Nim zabrał głos JMé Pan Zamoycki Kanclerz W. Koronny, y objaśniając to swoim Dyskursiem: że w Rzeczpospolitey Polskiej, tak Stan Senatorzki iako y Rycerski rownie y *promiscue* na Seymach ma moc obradowania, wnosil ztąd wynikać oczywistą dla Stanu Rycerskiego krzywdę, gdyby z Niego wyznaczeni Kommissarze Skarbowi nie- byli w możności starania się o Funkcyje Poselskie. A iezeliby miało to bydz przyczyną wyłączenia Kommissarzow od Poselskiey Funkcyi: że *Desideria* Woiewodztw mogą przypaść, nie zgodne z sprawami Kommissyi, to z rownych względow: że się przytrafia takowe żądania Woiewodztw, które w Woyskowych y Jurydycznych Materjach będą tak Sprawom iako y Osobom Woyskowym y Jurydycznym przeciwne, tak że ani Sędzio- wie Ziemiscy y Grodzcy ani Jchmość Panowie Woyskowi mieć niepowinniby zaszczytu zostawania Posłami. Co iakby było pokrzywdzającym znaczne Osoby postępiem, tak y Godnych Mężow ktorych Rzeczpospolita z pośród siebie do Funkcyi Kommissarskich wybiera oddalać od Poselstw, niesądził za rzecz przyzwoitą, y o pośrednictwo *Turni* dla zdań w tej okoliczności rozroznionych *pro parte* Kommissarzow Skarbowych upraszał.

A kiedy JMé Pan Wielhorzki Kuchmistrz Litewski Poseł Wołyński y inni o da- nie sobie głosu, zaś JMé Pan Bobowski Cześnik oraz Poseł Ziemi Sanockiey z innemi



Posłami o Turnum domagali się; JMć Pan Marzalek Seymowy oświadczywszy zatrzymać Projekt pod Tytułem: *Władza y powinność Kommissji Skarbu W. Xięstwa Litewskiego z wyznaczeniem czasu deputowania do Konstytucji y Delegacji do Skarbow z Obojga Narodów* dla rozważenia onego do jutra, tym czasem na Projekt *Approbacya Ordynacyi Kommissji Skarbowey W. Xięstwa Litewskiego*, jeżeliby na przyjęcie podpisanie jego była zgoda? Stanow Rzeczypospolitey po trzy razy pytał się, y gdy bez żadnego sporu, nań pozwalali, Projekt ten więc od pomienionego JMć Pana Marzalka y Deputatów do Konstytucji, został podpisany. (e)

Czytany był potym Projekt *Ustanowienia Miary y Wagi generalney do W. Xięstwa Litewskiego*, ściągający się, y na ten kiedy za insynuacją y prozbą Posłów Litewskich pytającemu się JMć Panu Marzalkowi Seymowemu po trzy razy od Stanow Rzpłtey zgoda była oświadczona, Projekt więc tenże od Jchmćw Marzalka Seymowego y Deputatów do Konstytucji został podpisany. (f)

Po podpisaniu ktorego, Projekt Pod Tytułem: *Warunek Dochodów Starostwa Brześciańskiego z przyczyny zniesionego Cła generalnego z dokładem do wczorajszego jego ułożenia*; że ta nadgroła ze Skarbu Litewskiego Starostwu Brześciańskiemu *adprafens* wyznaczona, niema być *pro prajudicato* dla innych Starostw Grodowych iakieżkolwiek Prowenta mających, przez Sekretarza Seymowego był czytany, oraz za poprzeczającym J. P. Marzalka pytaniem trzykrotnym, y zgodą od Stanow oświadczoną przez tegoż JMć Pana Marzalka Seymowego y Deputatów do Konstytucji został podpisany. (g)

Naostattek czytał Sekretarz Seymowy Projekt *Affekuracyi Długow Ziemi Warszawskiej na Czoponym y Szczępnym t. y. Ziemi*, który gdy ledwo doczytać dozwolono zupełnie został odrzucony, y Sessya w spóźnionym już czasie za zbliżeniem się Jchmćw Ministrów do Tronu y uderzeniem Łaską przez Xcia Marzalka Wielkiego Koronnego iest solwowana od JMć Pana Kanclerza W. Koronnego na dzień Jutrzejszy na godzinę iedyną przed południem.

## SESSYA TRZYDZIESTA SZOSTA

Die 20. Novembris.

Sessya dzisiejsza przez JMć Pana Marzalka Seymowego w następującą iest zagaiena słowa:

„W obrębie porządnego Seymowania Materye Skarbowe przed inszemi umieszczone, dotąd ieszcze nie są zakończone, a toli wypadających głosów nie dotego celu obroconych popieślna y wszystkiego razem ułożenia pragnąca gorliwość, inne w nieprzyzwoitym czasie podając Projekta, od należytey skutecznych Obrad odbliła kolei. Z cierpliwością y okrażającą Tron roztropnością W. K. Mć P. N. M. Ruchasz każdego Obywatela myśli wyrazów w tym Rzpłtey zgromadzoney kole, znośisz przeciwności mężnie, upieczoną wolność piastując delikatnie; W ktorej urodzony y Swiatu Polskiemu na Ozdobę wydany, chcesz dowodzić, y tym którzy dobrym ufają intencyom, y tym którzy się przeciwie zdają: że Panowania Jego czyny, przezorne Propozycye, nie tak Dostoieństwo Krolewskie iako Narod rządowi Jego oddany uszczęśliwiać y pomyślność rozszerzać dążą. A któż w tym rozważeniu iedności y zgody niewidzi potrzeby? kto nieuzna: że ta iest istota, na ktorej cała wolnego Krolestwa zawisła Polityka. O tey wewnątrznie Prziesławne Stany, przeświadczone, tuszę że y w zewnątrzney wolności zawsze za iedne Dzieł swoich świadeństwo w oczach y Duszach wystawiać będą. „

Skończywszy zagaienie JMć Pan Marzalek Poselski dał głos zaraz prośzącemu o niego JMć Panu Podchorołyńskiemu Kasztelanicowi y Posłowi Woiewództwa Czerwiechowskiego, który dziękując J. K. Mci za nieustanne około Dobra publicznego staranie oraz za ustanowienie *Pedis Monetarij*, upraszał aby ieszcze proporcya y wielość Monety miedzianej osobliwym Prawem okryślona była. A do odłożonego z wczoraj na dziś do decydowania przymawiając się Projektu pod Tytułem: *Władza y powinność Kommissji Skarbu W. X. Litewskiego, z wyznaczeniem czasu deputowania do Konstytucji*

(e) Ten Projekt za Prawo przyjęty znalazł się w Konstytucji tegoż Seymu.

(f) Ten Projekt znalazł się w Konstytucji tegoż Seymu.

(g) Ten Projekt znalazł się w Konstytucji tegoż Seymu.

*tucji y Delegacji do Skarbow z Obojga Narodów* treść Instrukcyi Woiewództwa swego wyraziwszy: aby Kommissarze tak Skarbowi iako y Wojskowi do Funkcyi Poselskiej obierani niebyli, *an nullam Axiomatem* na Seymach mieli, owszem *transakta* na Kommissjach swoich, żeby dla rostrząśnienia Woiewództwom na Seymiki przed Seymowe przesyłali siplikował J. K. Mci y drugim Stanom Rzpłtey, aby gdy Prowincya W. Xięstwa Litewskiego Opisem swego Prawa oddali pomienionych Kommissarzów od Funkcyi Poselskich, y Prowincye Koronne w tym Prawie były z Nią porównane. A kiedy tylo Konstytucyami opatrzenie porządne Zamków pogranicznych y bezpieczeństwa onych iest warowne, względem czego y Ustawa Seymu *Convocationis* Jchmćw Panom Luźtorom zaleca, aby na takowe potrzeby sprawiedliwą expensę z kwarty wyciągnęli *ad decisionem* Rzeczypospolitey; więc żeby w tey okoliczności Kommissya Skarbową zważywszy *res et urgentes necessitates* proporcjonalnie zrobiła umiarkowanie; tenże JMć Pan Podchorołyński Kasztelaniec y Posel Czerwiechowski dopraszając się u Rzpłtey Projekt *eo nomine* Sekretarzowi Seymowemu podał.

Po Nim dany był głos JMć Panu Karwowskiemu Podstołemu y Posłowi Ziemi Bielskiej Starości Augustowskiemu który w takowe mówił słowa.

„Każdy któkolwiek tylko nieprzywiązanym do prywatnego affektu rostrząśnieniem rzeczy zważa, iacno osądzi: że Najjaśniejszy Krolu Panie Miłościwy szczerze śliwych za Panowania twego używamy momentów, wyglądamy wspierających pomocy, tkow, pragniemy rozrządzenia iak naydoskonalszego. Rząd dobry Prawo wnosi, Cnotę zmniejsza, nieprawość kara, Miasta funduje, Manufaktury, handle dla zbogacenia Narodu wprowadza, te żądanie, te pragnienie, iedną chęć, iedną myśl w Nas wzruszać powinno. A szczerze wyznać należy, jeżeli od Prziesławnych Kommissji Obojga Narodów, nieodbieramy tych uszczęśliwiających początków? Niech ktoś przypomni z iak naydawniejszych Lat, za których Rządow Rzeczypospolita, oprócz nieuchybnych expensy miała kiedy Milliony w Kasie. Żeby można (iak szczerze żądamy y szukamy) iużbyśmy dotąd w rządach Prziesławnych Kommissji Obojga Narodów upatrzili y wynaleźli więcej. Lecz iak chce niech szuka *et sola invidia* *prætextum, et lior colorem* do porównania nieskazytelnych ludzi, iuż po kilkokrotnych oczywistych explikacyach nieznaydzie skazy, Broni jeh czyśćta y przekorną dla Oyczyzny życziwość. Dotąd doskonali Mężowie w nieustannych zostają usiłnościach y pracach dla pomyślności Narodu, wsparcia Oyczyzny, z mocy Prawa pożytkujące podają Projekta, znośzą *amorem Boni Publici* różne przesładowania, podług niemałe trudności *basulant immensam iusto moderamine molem*. A jeżeli ktoś (nie tak z żwawości) iako *pro Natura Libertatis* uniósł się lekimi Sentymetami, z tych przyczyn szkodliwych wynaydywać niepowinniśmy, rektyskując się miłością Oyczyzny w niepamięci zostawić należy. Za to sami mamy siebie uniażać, za co na fundamencie Prawa *ex quo* Kommissarz nie ma być Posłem? Ktoż zgodnie na kogo te naciągamy umartwienie? wszakże wszyscy *ad ea nati* iesteśmy *et obedi* być możemy. Ja z miejsca mego żądam y prosię: aby Konstytucya 1764ti *Ann* tak w wspomnioney okoliczności iako *et in omnibus Punctis* w nieczym niebyła naruszona. *Vel illi Regno, in quo Leges caduntur et non observantur*. Zapomnieć nie możemy: iż J. O. Xże JMć Marzalek W. Koronny przez sprawiedliwą a względną swoją pamięć y rekomendacyą raczył wyznać: iż JMć P. Mikorskiego Posła Gostyńskiego go Pifarza Kommissji Skarbowey Koronney większa nad innych praca niema swojej rekompensy. Tenże pracujący *Vir Deo fidelis, Regi fidus, Patriæ utilis, Amicis gratus et iustus* aby korrespondującą pracom, facygom y expensom swoim miał być, znaczoną nadgodę pokornie prosię. „

Po skończoney Mowie JMć Pana Karwowskiego Xże JMć Poniatowski Podkomorzy Koronny głos zabrał, y że z wczorajszej Sessji Projekt *Władzy y powinności Kommissji Skarbu W. X. Litewskiego, z wyznaczeniem czasu deputowania do Konstytucji y Delegacji do Skarbow z Obojga Narodów* iest na dziś *ad decidendum* odłożony; prosił więc Stanow Rzpłtey aby nań *unanimitate* generalnie wszystkich zgoda nastąpić mogła, *in ordine* czego radził: ażeby JMć Pan Marzalek Seymowy pytał się o tęż zgodę na dopiero wymieniony Projekt, y *in casu* nieustąpienia ogólnego przyzwolenia, o Turnum siplikował. A potym rozważając że czas Seymowania tak się już mocno króci, żeby do Projektow Wojskowych y Jurydycznych Obojga Narodów przystąpić, tuż



„*desideria* Woiewodztw żeby wzięte byż mogły J. K. Mci y Stanow Rzpłtey dopraszać się, inne zaś mnieyżey wagi interesa życzył w reces puścić.

Po Xciu Podkomorzym Koronnym JMé Pan Granowiki Woiewoda Rawski zdanie swoje w następującym Mowy swojej wyraził ułożeniu.

„Przezorne Stanow Rzpłtey Ustawy, w rozważnym Kommissyi Skarbowey u-  
miarkowaniu wymierzywszy Sądow Władzy, Jurysdykcyi granice, wyznaczyszy  
czworokrotne na Rok Kadencye, żądając aby każdy publiczną Funkcyą zaszczycony  
swey dopełniał powinności pod utratą Prawem wyznaczoney nadgrody, aby każdy  
Urzędu pilnował nakazały, nawet zagroziły do Deputackiey Funkcyi, a tey z uchyl-  
leniem Prawa w dalsze czasy żeby się Jchmość Kommissarzy nie domagali, *sub caren-*  
*tia Activitatis* choćby byli y obrani ostrzec należy. Też przezorne Seymu *Convoca-*  
*tionis* Ustawy, w przypadku Smierci ktorego z Kommissarzow lub do *Ministerium* czy-  
li Senatu przenosi ostrzeżę, N. P. abyś W.K.Mé za radą przytomnego u Boku Sena-  
tu innego uprzywileiował. Przeglądając Nayias: Panie niebezpieczną w wolnym  
Narodzie Dyktaturę, też Konstytucya oddała mocy Prześwietnych Stanow, obrania  
większością głosow nowych lub dawnych approbowania Kommissarzow, iakiem spo-  
sobem te głosy zbierane byż mają namowić by się należało. Naostatek ułożywszy  
na Prześwietną Kommissyą w przytomności W. K. Mci y zgromadzonych Stanow,  
czynności, tużież przychodow y wydatkow Skarbowych ściśly rachunek, ubezpie-  
czyć nieomieszkała, aby nietylko Jchmość Stanu Rycerskiego Kommissarzy Funkcyą  
Poselską zaszczytzeni, nawet y Senat w Materyach Ekonomicznych *ad vota* nie nale-  
żał, ale tylko samę remonstracyą Interessow Skarbowych *et* Jchmość Kommissarzy  
czynili, nakazała, są słowa Prawa. Obiaśniwszy ieszcze niektóre okoliczności  
iak daleko władza Kommissyi co do Sądow ma się rościagać, dodawszy do Przyśięgi  
te słowa: *iakom się nie staraj*, gdyż w rządach tak mądrego przezornego Pana y Prze-  
świetnych Stanow sama cnotliwa zdadność naypewniejszy jest y będzie zaletą. Aże  
gdzie Sąd y Ustęp bywa Nayias: Panie tam sekret potrzebny, gdy naypewniejszy nie-  
winności odżemsty jest zażoną, więc tych słow przydatek do Przyśięgi: *że sekretu*  
*fabry*, to jest iaką kto da w sprawie Sentencyą *niwydam*, sądziłbym za rzecz z Prawa  
y słuszności użyteczną. Y coż iuż Nayias: Panie do przezorney Konstytucyi Roku  
1764. co do Kommissyi Ustawy, więcęcy dla ułatwienia niepokojnych myśli nadto  
com namienić przydać można. Słyszałem na dniu wczorajszym liczne godnych  
Posłow głosy domagające się aby Kommissarze do Skarbu niebyli Posłami, tę Kwestyą  
Konstytucya wyż wzmiankowana swym iuż rezolwowała wyrokiem. Znam iak że  
jest w mocy W.K. Mci y Prześwietnych Stanow iedne stanowić drugie znosić Prawa,  
ale co do tego Punktu gdzie idzie o tak delikatną Honoru Materyą znakomitych w  
Oyczyźnie Mężow, gdzie chwalebnych swych czynności usługi publiczney bez na-  
gany przykładne dali iuż dowody, gdzie zdało się Rzpłtey, aby na Funkcyi Posel-  
skiej znajdować się mogli, toć bez dowiedzenia Jchmciom Panom iakiego przestę-  
pstwa, w potomne czasy zostawiać na Honorze cnotliwych Mężow skazę, od Fun-  
kcyi Poselskiej, nawet Jch odśladzać Następcow zwłascza bez zarzutu, bez dowodu,  
bez uznania winy, a choćby y co przewinili, to Osoby nie Urzędy karać, sprawiedli-  
wości wymaga przystoynosc. Nasłuchałem się N. P. że powielkiey części Jch-  
mość Posłow ten Punkt mają w Instrukcyi, ale że ten Punkt nad inne nayżywiey jest  
wzięty, przyczyn domyślam się: że wielu Jchmciow czuiał urazę: iż Jchmość Kom-  
missarzy niemając mocy w Interessach Ekonomicznych: ułt otwierania, szczegulnie  
co do remonstracyi zostając *in passivitate*, ważyli się naganiać, refutować *active* mo-  
wiących Senatorow, Godnych Posłow, a podobne inkonweniencye aby na przyszłe  
Seymy niewzmagały się, oddaleniem Jchmciow Kommissarzow od Funkcyi Posel-  
skiej zabezpieczyć usiłują; Ale za pozwoleniem Naszych wielce Mwych Panow, za wi-  
nę iedney lub drugiey Osoby nie Onę lecz Urząd karać y znieważać, zbyt to surowy  
Dekret. Znam N. P. dawne Prawa: że Poborcow Ludzi Skarbowych oddalały od  
Funkcyi Poselskiej, co o Kommissarzach Radomskich żeby posłować niemogli, w  
Prawie czytać niezarzyło mi się; a coż to za konsekwencya, co za proporcya, że  
Poborca potym fluga Skarbowy od Funkcyi Poselskiej oddalony, toć y Kommissarz  
byż powinien, naywyższą Skarbu władzą y Trybunatu Radomskiego zaszczycony.  
Nie Poborcow N. P. nie flug Skarbowych Urząd na Prześwietną Kommissyą włożony, al-  
powinność samym J.W. Podskarbinm właściwa, a co do Sądu władza Kommissyi Rae  
dom-

„domskiej w ręce Kommissarskie jest przeniesiona; więc kiedy Jchmość Podskarbowie  
do zdawania rachunkow zawsze obligowani, żadnym Prawem z Senatu niebyli ru-  
gowani, ani Kommissarze Radomscy od Poselstwa oddaleni, iakimże prawności lub  
słuszności dowodem, Jchmciom Kommissarzom do Funkcyi Poselstwa drogę tamó-  
wać mamy? gdzież w zgromadzonych Stanach, tym charakteryzowanym a godnym  
Mężom czy nie za kratkami wyznaczemy miejsce? ani przystoynosc Urzędu, ani  
znakomitosć Osob, znieścby tey dla siebie niemogła zniewagi, pewno przystoynosc  
y honor kochający, nikt by się z Nas tak znieważony y znizony niepodiał Funkcyi, a  
bez tych chwalebnych przymiotow, powierzać komu rządow Skarbowych dostatkow  
czyż jest bezpieczna. Ale bez Praw naruszenia, bez jurysdykcyi, znieważenia śna-  
dno troskliwie godnych Posłow uspokoić myśli y dogodzić żądaniu Instrukcyi; nie-  
mają iak wyżej rzekłem Jchmość na Funkcyi Poselskiej będący Kommissarze, w  
Materyach Ekonomicznych, niemają mowienia mocy, tylko co do remonstracyi In-  
teressow Skarbowych, ta gdy bez pytania byż niepowinna, zdałoby mi się N. Panie  
obiaśnić te Remonstracyi słowa y dodać aby niewolno było tak z Senatu iako z Stanu  
Rycerskiego Kommissarzom w Materyach Skarbowych oprócz przy podawaniu Pro-  
jektu, y to tylko iednemu czynić remonstracye, wszakże Projekta ku pożytkowi Skar-  
bu z namowy caley Kommissyi pilane y podawane Stanow Rzpłtey byż mają; a ie-  
żeliby z rostrząśnienia Projektow wypadła okoliczność Remonstracyi potrzebiująca,  
zdałoby mi się N. Panie aby y tu nie wolno było Kommissarzowi odezwać się wprzód  
aż *ex mente* Prześwietnych Stanow *ore* Marszałka Seymowego do uczynienia Remon-  
stracyi będą obligowani; a ieżeli który z Jchmciow o iakie Prawa przestępstwo do  
Sądu będzie powołany, to że z Kofa ustąpić powinien kwestyi niepodpada y ten wyn-  
leżiony y podany środek, do ułatwienia wszczętey Materyi rozumiem że jest dostar-  
czający, nienaruszają się Instrukcye Godnych Posłow, nic niestracają y pozostali w Do-  
mach Bracia Nasi choć nienastąpi Prawo od Funkcyi Poselskiej oddalające, kiedy y  
bez tey Ustawy czyż obrać Kommissarza Posłem rzecz będzie poniewolna, ieżeli nie-  
ktore Woiewodztwa Ziemie y Powiaty zostaną w tym co dotąd mniemaniu: że w  
Osobie Kommissarskiej Funkcyi Poselskiej jest *Publico* szkodliwa, to Jch woli y wol-  
ności będzie dzieło, obrać lub niedopuszczyć do Funkcyi Kommissarza. A do uła-  
twienia zadanej w Godnych głosach kwestyi, że Kommissarz będąc Posłem, a zosta-  
jąc *in passivitate* w tak wielkiej wagi Skarbu Materyach, nie dopełni włożoney na sie-  
bie od Woiewodztwa Instrukcyi niebędąc *in Activitate* decydowania, ta racya że  
wszystkich w umyśle moim jest nayważniejszy, ale rozumiem że się ułatwi, y za-  
daniam Ziemianiskie będą ubezpieczone, ieżeli zdawać się będzie W.K. Mci y Prześwie-  
tnym Stanom aby podać Projekt; żeby żadne Woiewodztwo, Ziemia, y Powiat nie-  
miało mocy obierać tylko iednego Kommissarza Posłem, tym sposobem zostaną do  
dopilnowania Instrukcyi całosci Drudzy Koledzy. Żeby zaś N. Panie miejsce Kom-  
missyi Skarbowey do sądzienia odmieniać, to mi się wcale niezdaje, spodziewam się  
że kto jest tego zdania, śnadno do racyi y publiczney potrzeby da się nakłonić; gdzież  
większe dla Skarbu Koronnego bezpieczeństwo? ieżeli nie w Kraju stolicy, woy-  
skiem, dobrą strażą zawsze opatrzoney, gdzie naywiększe handlu influencye? ieżeli  
nie przy Rezydencyi W. K. Mci y miejscu wszystkich publicznych Zjazdow, gdzie  
wynikające z pogranicznych Potencyi z przyczyn tegoż handlu trudności, zakłóce-  
nia, gdzie śnadniejszy ich uspokojenie? ieżeli nie tu gdzie wszystkich do traktowa-  
nia postroonych mamy Ministrow. A coby Nas trwożyć miało; mieć pod Bokiem  
W.K. Mci Kommissyą Skarbową, tego niepomyśleć, kiedy nad Prawa, nad *Resultata Se-*  
*natūs Consiliorum*, a Zamkowa expens że wyrokiem W. K. Mci y Prześwietnych Sta-  
now iuż jest umiarkowana, toć żeby Prześwietna Kommissyą oprócz Pensyi poto-  
cznych expens, oprócz potrzebnych na wyczyszczenie Rzek Portowych wydatkow,  
niemając mocy miała expensować, nieśluszną bojaźni jest przyczyna, więc wewnę-  
trznego pojęcia y instynktu powodem otworzywszy zdanie moje, y one pod decyzyą  
W. K. Mci y Prześwietnych Stanow złożywszy, wszczęte Materye ieżeli iednomy-  
ślnością kończyć się niemogą, abyśmy przystąpili *ad Turnum*, z miejsca mego upra-  
szam.

Uprosił sobie potym głos JMé Pan Łopaciński Pifarz W. X. Litt., w którym da-  
jąc do uwagi: że tylko Ośm dni do Seymowania pozostaie, a dotych czas *extra ph-*  
*ram* wypadające zakłócenia niepozwalają zupełnie uprzątnąć się Skarbowym Mate-  
ryom,



ryom, żalił się: że Jch Mość z Prowincyi Koronnych Posłowie Litewskim zamudzała porę Projektom, chociaż Prowincya Litewska w Koronnych Projektach żadney nieczyniła przeszkody; Oras że czynić tę uymę zacnym Mężom w Kommissyach zostaiącym aby niebyli Posłami, y znosić Prawo *Anni 1764.* przykrości-tey Kommissarzom nieczyniące *nec temporis huiusce nec necessitatis esse* zdaniem swoim osądził; gdyż tak z czynności Jch użytecznych Oyczyźnie, iako z własności Jch Urzędow zasługują y są potrzebni dla objaśnienia Interesów w Radach Seymowych byż uspołecznionemi. Co zaś należy do potrzebnego Zamkow Pogranicznych opatrzenia przez JMć Pana Podchorodęńskiego Posła Czerniechowskiego wnoszonego, cytował Starostów obowiązki: aby Zamki reparowali, Wieże na główniki budowali, Kancellarye w dobrym porządku mieli, y Garnizony trzymali; a tym powinnościom że przez postanowienie terażniejszy Kwarty y uciecie Dochodow wydostać Starostowie niemogą; przeto z powodu takowych przyczyn, ile że y Rzplta myśla zachowania przez pomienionych Starostów dopiero wyrażonych powinności, deklarowała Jm w tym ulgę uczynić, upraszał aby przynajmniej te Starostwa Pograniczne mianowicie które tylko kilka Tyśięcy mają dochodu od płacenia Kwarty zostały wolne, y *eo nomine* podał Sekretarzowi Seymowemu Projekt, ten Projekt iako y JMć Pana Podchorodęńskiego Posła Czerniechowskiego nie były czytane.

A kiedy po skończonym głosie JMć Pana Łopacińskiego, Jedni o głosy drugzy o Turnum dopraszali się y *interlocutorie* za Kommissarzami y przeciw Kommissarzom mowili; Xiążę JMć Lubomirski Marszałek W. Koronny w tej okoliczności myśl y zdanie swoje w następujących wyraził słowach.

"Szczupły w swych Dochodach Skarb Rzpltey obfite jednak źródło Projektow okazuje, kiedy dotąd iedynie Skarbowe Materye Obrad Naszych są przeciągiem. Wszczęta na dniu wczorajszym Kontrowersya iezeli Kommissarze Skarbow Rzpltey byż mogą zaszczytzeni Funkcyą Poselską, miałem wielkimi reflexyami przedemną mowiących byż ią zupełnie uspokoił; Gdy jednak na dniu dzisiejszym zdaie się byż wznieconą przez JMć Pana Czerniechowskiego, sążnę byż moją powinnością do tej Materyi przymowić się. Byłem zaszczycony tą Funkcyą w społeczeństwie godnych Kolegow, bez chluby mowić mogę: że tak wielkiej pracy a żarowney, z uszczerbkiem zdrowia y Fortuny, iedyny jest cel, sława y usługa Oyczyźnie. Tym powodem pracujących Obywatelów, niszczących się na usługę publiczną czyliby sprawiedliwie pokrzywdzać można aby Jch oddać od tej prerogatywy, do której z zacności urodzenia, z doskonałości talentów swoich, sobie sławę, Oyczyźnie korzystać przynależać mogą. Widziałem w tej Izbie Prezydentow Kommissyi Radomskiej, w Radzie zasiadających, widziałem Swieckich Senatorow w urzędzie Kommissarckim zostających, wespół z Niemi radzących. Nieuznawała w tym żadnego dla siebie Rzplta w Jch naradzeniach pokrzywdzenia, czemużby w bojaźni zostawać miała od Stanu Rycerskiego, gdy w rowney zacności, równą gorliwość ten Stan zwykł zawsze dla Dobra Oyczyzny okazywać. Doskonała Rzplta w rządach swoich, dawnemi Prawami nie pokrzywdzała w tym dawnym Kommissarzow Skarbowych Kommissyi Radomskiej, gdy żadnego niestanowiła Prawa do *incompatibilitate* Funkcyi Kommissarskiej z Poselską. Przykładem są tego przez kilka naście lat sprawowanie Funkcyi Kommissarskiej J. W. JMć Pana Potockiego na ten czas Krayczego Koronnego, a terażniejszego Woiewody Kijowskiego, J. W. JMć Pana Sierakowskiego Strażnika W. Koronnego a podobnie y Funkcyą Poselską sprawujących. Rozciągnęła w prawdzie Rzplta większe Prerogatywy na terażniejszych Kommissarzow, gdy Im szafunek Skarbu Koronnego powierzyła, ale też niemniej y uszczupliła Ich Prerogatywy, gdy *in Materyis Abconomicis* tylko *in Passivitate* Im mowić dozwoliła. Jezeli rozumieć, że przez to staie się pokrzywdzenie Wojewodztwa, Ziemi lub Powiatu z którego Kommissarz jest Posłem obrany, jest to posądzać niedoskonałość tegoż Wojewodztwa, by mogło co sobie szkodliwego czynić, na koniec każdego zaspokoić można dawnym *Axioma*: że *volenti non fit injuria*. Niewidzę zatym żadney konwikcyi któreby mnie nakłaniać mogły, do tej krzywdzącej ekсклюzy wespół Obywatelów Naszych. Zachęcać Jch albowiem, nieodrażać od usługi publiczney należy, iezeli szczupła jest Jm nagroda przez płacę oznaczona, niech będzie obfita przez honory y prerogatywy, do których Im otwierać, niezakmykać należy droge. A zatym upraszać mi należy zgromadzonych Stanow, aby

"iuz

"iuz na czytany zgodzić się Projekt, a wycieczzonego nietrawiąc czasu, przystąpić do Materyi Woyskowych, które Kommissya Woyskowa tęskliwie Stanom Rzeczypospolitey do rozważenia podać zamyśla. Na który to Projekt iezeli powszechna niezadowolność zgodą, wydać propozycyą *in Ordine Turni* obowiązany będę."

Po skończoney Mowie Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, JMć Pan Czaplic Marszałek Poselski pytał się zaraz iezeliby na przyjęcie y podpisanie Projektu pod nazwiskiem *Władza y powinność Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego*, z wyznaczeniem czasu deputowania do Konstytucyi, y Delegacyi do Skarbow z Obojga Narodow była zgoda? Lecz od Jednych o Turnum, od Drugich o podpisanie Projektu, a od Jnnych o danie Jm głosow, wypadły odpowiedzi. Xże więc JMć Marszałek W. K. uformowałszy takową Propozycyą, Jezeli Projekt: *Władza y powinność Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego*, z wyznaczeniem czasu deputowania do Konstytucyi; ma byż przyjęty y podpisanym albo nie? dał głos *ex Turno eo intuitu* Xciu JMci Prymasowi.

Natychmiast Jchmość P. P. Czacki y Wielhorłki Wołyńscy Posłowie chcieli mieć głosy *in Ordine* przymowienia się do tej Propozycyi, ale mało co nie wszyscy Jchmość Seymuicy, aby Turnus niebył przerywany upominali się, y na głosy Jchmów P. P. Wołyńskich niepozwolili; Xże zaś JMć Biskup Krakowski *interlocutorie* odezwawszy się, myśli swoje y Jchmów P. P. Wołyńskich wyraził: że nieidzie o Projekt na który powszechna może nastąpić zgoda, lecz o rozwiązanie tej Kwestyi, iezeli Kommissarze Skarbowi mogą byż Posłami, albo nie? która do Propozycyi dopiero deklarowanej żeby była przyłączona Stanow Rzpltey dopraszał się.

Na to Xże JMć Marszałek W. Koronny odpowiedział: iż niechcąc, żeby za roztropnego Panowania J. K. Mci zle były wprowadzone przykłady, nie mógł do uformowanej y dopiero przez Niego przeczytanej Propozycyi to dokończyć co się w Projekcie nieznayduie, y że tu rzecz nie idzie, tylko albo o podpisanie lub odrzucenie pomienionego *Władzy y powinności Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego* etc. Projektu; A zatym na Kwestyą którą Xże JMć Biskup Krakowski chciał mieć do deklarowanej iuz Propozycyi przyłączoną, życzył raczey po odbyciu na też Propozycyą Turni, Projekt osobiłwy podać y dopiero w teyże Kwestyi wydania Propozycyi osobney *ad Turnum* dopominać się.

*Hoc loco* znowu Jchmość P. P. Czacki Podczaszy Koronny y Wielhorłki Ku-chmistrz Litewski Wołyńcy, oraz Małachowski Starosta Wąwolnicki Lubelski, Posłowie, y Jnni żeby to, o co spor zachodzi do Propozycyi przydać, Drudzy zaś daleko większa połowa Seymuicych, żeby Turnum nieprzerywać domawiali się; Naostatek za wdaniem się Xcia JMci Czartoryckiego Woiewody Ruskiego Xże JMć Lubomirski Marszałek W. Koronny, przychylając się do żądania Xcia JMci Biskupa Krakowskiego y Jchmów P. P. Wołyńskich, Propozycyą swoją supplementowałszy deklarował ią w te słowa: Jezeli Projekt: *Władza y powinność Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego* etc. ma byż podpisanym, albo nie? y iezeli Kommissarze Skarbowi mogą byż Posłami, albo nie?

Po której deklaracyi, gdy Turnus tak Senatorskiego Stanu iako y Rycerskiego, w uzwyczajonym obfiedl porządku, y na podpisanie Projektu wszystkich Senatorow, Ministrow y Posłow zaszedł *assensus*, a na przydaną Kwestyą iezeli Kommissarze Skarbowi mogą byż Posłami albo nie? (wyjąwszy tych Senatorow y Posłow którzy byli *absentes* na Sessyi, y którzy będąc Kommissarzami Skarbowemi nie mogli w tej Materyi *active* decydować) że Kommissarze Skarbowi mogą byż Posłami Wotow Senatorskich było 43, przeciwnych że niemogą byż Posłami 9, Stanu zaś Rycerskiego domieszczaących do Poselskiej Funkcyi Kommissarzow, znaydowało się krefek 159, a wyłaczających od teyże Funkcyi 11; po oświadczeniu więc tychże Wotow JMć Pan Marszałek Seymowy zaprosił Jchmościow Deputatow do Konstytucyi wyznaczonych do podpisania Projektu, którego nazwisko z przyczyny do Propozycyi przydanej wyż pomienioney Kwestyi y *per Turnum* decydowanej *in Seriem verborum sequentem* ułożoney powiększone było: *Władza y powinność Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego* z wyznaczeniem czasu deputowania do Konstytucyi y Delegacyi do Skarbow z Obojga Narodow, oraz domieszczenie Kommissarzow do Funkcyi Poselskiej a wyłączenie od Marszałkowskiej Seymowey, y Deputacyi do Konstytucyi. Tudzież na końcu samego Projektu Punkt następujący był dokończony: Posłami iedną Kommissarze Skarbowi Obojga Narodow zostawać mogą. Y takowy poprawiony Projekt iak się znayduie w Konstytucyi tegoż Seymu, od JMć Pana Marszałka Seymowego y Deputatow został podpisanym, oraz

(1)

Ses.



Sesja w zwykłym obrządku od Tronu przez JMę Pana Kanclerza W. Koronnego jest solwowana na dzień Jutrzyszzy na godzinę Dwunastą po południu.

## SESSYA TRZYDZIESTA SIODMA

Die 21. Novembris.

JMę Pan Marzafek Seymowy na zagaieniu Sessji w tym słow mowił ułożeniu.  
" Radę trzymać, iey pilnować, a Rady skuteczney niechcieć, w każdej myśli, w każdej Propozycji upatrować niebezpieczeństwo, każdemu sprzeciwiać się postanowieniu, zdaie się żarliwość w pozorach rozszerzona, która w przekonaniu swoim żyć może, ale czynić y skuteczniać niepozwała. Prawdziwa miłość Ojczyzny powinna wyniszczać własną, nad swoje Dobro Jey szukać korzyści, w Jey wglądać potrzeby, Jey upatrować szczęśliwości. Jak więc w rządzeniu siebie samego Człowiek wolą podaje władzy rozumu, który nią według okoliczności kieruje, tak y powszechne Rzpłtey uszczęśliwienie, własny Sentymet pod wielką liczbę drugich oddany, sądzi y ubespieca. Wspaniały umysł W. K. Mci Najjaśniejszy Panie, wyłana dla Narodu miłość, nayprzykreysze dotkliwości serca Jego łagodnie przyjęte, czyż to one mają być pochopem przeciwnych myśli y niezgody na takie przełożenia, które albo ku porządkowi albo ku użytkom Krajowym podają. Umieść Najjaśniejszy Krolu tej Korony zność ciężary, umartwienia pod nią zwyciężać, potrafić y daley prędeyli lub później u tego stanąć kresu, u którego pomnożona sława zbior doskonałości Twoich wielkim Cię Krolem w sprawiedliwym przekonaniu Ludu Twoiego wszędzie rozwieszczać będzie. „

Po skończonym zagaieniu JMę Pana Marzafka Seymowego, Xże JMę Lubomirski Marzafek W. Koronny dał głos JMę Panu Zamoykiemu Kanclerzowi W. Koronnemu, a Ten na początku głosu swego namieniwił: że między wielorakiemi ludzkiej kondycji nieszczęśliwościami y ta przykreść Mężom cnotliwym jest wielce nieznośna: że czasem w nayniewinniejszych czynach podeyrzeniu przeciwnemu podpada, które to przykreści, że y Monarchowie podlegają, gdy Jch zbawienne dzieła y usiłowania opacznie od różnych tłumaczono bywa, przeciw Bogu Im ten dał wielki umysł: że y wtey Jch mierzącej dotkliwości, ochoty y serca nie tracą czynić y starać się iak naywięcej ku pomnożeniu Dobra Publicznego; Wyznał: że ta heroiczna Cnota w Duszy y w sercu Pańskim J. K. Mci pragnącym czynić dobrze Ludowi swemu panuje, y doniosł Stanom Rzpłtey: że J. K. Mę Jemu y innym Ministrom swoim Obojga Narodów względem podanych od Dworów Rosyjskiego, Pruskiego Deklaracyi, z Półami tychże Dworów tu będącemi rozkazał uczynić konferencyę, oraz: że wypełniając te Najjaśniejszego Pana zalecenie, mówili z pomienionemi Półami, y różne ku pożytkowi Ojczyzny sięgające się Im czyniąc reprezentacye, kiedy te skutkować nie mogły, o przedłużenie przynajmniej czasu do rezolucyi na tak przykre respektem Religii za Dyfidentami, y względem objaśnienia Konstytucyi 1764. Anni J. K. Mci y Stanom Rzpłtey podane Deklaracye dopraszały się, a to dla tego: że dalsza pora mogłaby zdarzyć pomyslniejsze dla Dobra Rzpłtey okoliczności. Lecz gdy ciż wyż wyrażeni Jchmość Półowie y innych Dworów Ministrowie Cudzoziemscy nie się w tym użyć nie dali, y owszem mając sobie to za urazę do J. K. Mci y Stanom Rzpłtey, iakobyśmy *contra Jus Gentium* (mocą którego Półom y Ministrom Cudzoziemskim odpowiedzi odwłaczać nienależy się) postąpili, iż do tych czas nie jest Im na Jch Deklaracye dana rezolucya, *urgenter* teraz odpowiedzi domagaia się; Zaczyn tenże JMę Pan Kanclerz W. Koronny o takowej uczynionej wiadomości dawłszy Konferencyi, na zadosyć uczynienie żądaniu tychże Cudzoziemskich Półow, Deklaracye przez Nich podane *in ordine* dania Im rezolucyi radził aby czytane były. A ponieważ Deklaracye względem objaśnienia Konstytucyi Roku 1764. później od Półow Rosyjskiego y Pruskiego J. K. Mci podane (te Deklaracye znajduia się na końcu Sessji Dwudziestej Osmey) są stosujące się do materji Skarbowych y Woylkowych; więc w czasie teraz kończących się Ustaw Skarbowych a zaczynających się Woylkowych, żeby były czytane za rzecz właściwą porządkowi obradowania osądził. *Adjunxit* y to do Relacyi swojej JMę Pan Kanclerz W. Koronny: że z rozkazu J. K. Mci chcąc utrzymać Prawo Anni 1764. względem objaśnienia *Pluralitatis* w całości, czynili Półom Cudzoziemskim reflexye, ażeby o ten

Pro-

Projekt *Ubepieczienia wolnego głosu* nienalegali, ale tych Reflexyi ciż Jchmość Rosyjski y Pruski Półowie żadną miarą przyjąć niechcieli, y owszem *in casu* odrzucenia wspomnianego Projektu, grożąc nieprzyjaźnią y wojną nieodwłoczną Rzeczypospolicie, usilnie o przyjęcie tego za Prawo dopominali się y dopominają.

Natychmiast JMę Pan Marzafek Pofelski oświadczył: że Deklaracye przez JMę Pana Kanclerza Koronnego wspomniane, są Mu oddane, y że Stanom Rzpłtey będą *adpresens* czytane.

Po takowym Marzafka Pofelskiego oświadczeniu, wielość głosów raptem wyprzedłych słyszeć się dała, przez które na czytanie tych Deklaracyi niepozwolono, ale żeby wprzód Projekt Xcia JMci Biskupa Krakowskiego na początku Szostego Dnia Seymu od Niego popierany, był podany y podpisany domagano się; O co zaraz tegoż Xcia JMci Biskupa tak w cichych słowach do Niego mówiąc, iako też w głos w gorliwej usilności Jchmość Półowie upraszały ażeby swoy Projekt podał teraz do Łaski.

Jnni zaś Jchmość Półowie reflektowali pierwszych: że przez poważne interesowanie Dworów Cudzoziemskich y winne Prawa Narodowego uczczenie, należy się pozwolić na czytanie podanych *in Civilibus* Deklaracyi, żeby zaś co *pro parte* Dyfidentów uczynić przez miłość Wiary Katolickiej oświadczyli się niepozwolić. Y w tym czasie takowe działo się zamieszanie: że w nim czas przeszło godzinny trwając, nic więcej iak tylko domaganie się o podanie Projektu od Xcia Biskupa Krakowskiego, tudzież o danie sobie głosów iako też niepozwolenie czytania Deklaracyi, wyrozumieć można było.

Z tym wszystkim w wolniejącej tey wrzawie zabrał głos Xia JMę Lubomirski Marzafek W. Koronny, y wyperśwadawłszy: że Deklaracye *in Civilibus* podane od Półow Cudzoziemskich, z przyczyny że się stosują do Skarbowych Materji teraz przyzwolicie czytać y decydować potrzeba, przeto iako od Tronu J. K. Mci Stanom zgromadzonym są do komunikowania przyobiecane y już przez Sekretarza Seymowego są ich kopie wszystkim Seymującym porozdawane, oddał ie JMci Xiędzu Kierskiemu Sekretarzowi Koronnemu do przeczytania, który zbliżywszy się do Tronu za uderzeniem Łaską przez tegoż Xcia JMci Marzafka W. Koronnego, y wymowieniem tych słow: *Wielebny Xiędz Sekretarz Koronny Deklaracye od Jchmości Półow Najjaśniejszej Imperatorowej Jemci Rosyjskiej, y Najjaś: Krola JMci Pruskiego czytać będzie, czytał też same Deklaracye które na końcu Sessji Dwudziestej Osmey w tym Dyaryuszu znajduia się względem objaśnienia Prawa Anni 1764. quò ad Pluralitatem y Liberum veto*, to jest: żeby *Materias Status* wydzielić od Decyzji *Pluralitatis*.

Po których przeczytaniu Deklaracyi odezwał się Xże JMę Kasper Lubomirski Woiewodzie Krakowski Pofel Kijowski, y że teraz ma po sobie porę Projekt JMę Pana Wielhorfskiego Kuchmistrza W. X. Litt, bo do tego świeżo czytane Deklaracye twierdził być zmierzające, dopominał się więc: aby tenże Projekt od JMę Pana Wielhorfskiego pod Tytułem: *Ubepieczenie Wolnego głosu* na Sessji 34tej Sekretarzowi Seymowemu oddany, był teraz czytany y przyjęty.

Na co gdy zgody nie było y znów gorliwość o Wiare Katolicką odnowiła w Półach usiłowanie y domaganie się o Projekt od Xcia JMci Biskupa Krakowskiego (które krzyczenie więcej znów iak przez pułgodziny trwało) y wielu Jchmości Półow, tegoż Xcia JMci Biskupa Krakowskiego, aby iako On na początku Seymu gorliwie przy Religii Katolickiej obstał y nalegał: żeby Materja Religii wprzód przed innemi decydowana była, tak żeby y teraz niechciał wolnieć, y Projekt swoy promować raczył, dopraszały się.

W posrod więc takowego wszystkich prawie Półow natrączywego wzywania zabrał głos Xże JMę Biskup Krakowski y odwołując się do pierwszego swego gorliwości okazu, wyraził: iż iako dowiedziawłszy się o zamachach Dyfidentkich, y interesowaniu się zagranicznym za Dyfidentami, zaraz w początkach Seymowania w głosie swoim z tym się deklarował, co czynić był powinien z dwolakich obowiązków iako Biskup y Senator, y przeciw Dyfidentkim usiłowaniom obstał; także y po dziś dzień ta sama co y w ow czas Rezolucya w Nim gorę bierze y brać będzie zawsze, oświadczył swoje w tym poczuwanie się, iakoż zaraz czyniąc zadosyć nalegającym wołaniom, oddał Sekretarzowi Seymowemu Swoję Mowę na Sessji Szostej od początku Seymu mianą w której się ten Projekt pod Tytułem: *Ubepieczenie Wiary* znajdował, y o przeczytanie y podpisanie onego *si visum fuerit* Prześwietnym Stanom, dopraszał się.

(12)

Za-



Zaraz nieustanny rozlegał się huk zgody aby do czytania y podpisania nieodwrocnie tego Projektu przytępić, y długi czas tak dogodnie brzmiały okrzyki: iż przytomni ledwie nieczułość słuchu utracili; niektorzy zaś z Koronnych y Litewskich Posłów dali się z tym słyszeć, aby y drugich Cudzoziemskich Posłów y Ministrów za Dyfidentami Deklaracyi, teraz za jednym razem pozbyć się czytania, a zaraz po Nich Projekt Xcia JMci Biskupa Krakowskiego żeby był przedsięwzięty.

A JMci Pan Wielhorski Kuchmistrz W. Xięstwa Litewskiego przymowił się do podanego przez siebie pod nazwiskiem *Ubezpieczenie wolnego głosu* Projektu, y namieniwszy, że ponieważ tegoż Projektu tamuje się na tym miejscu czytania y podpisania sposobność, z tey więc przyczyny, aby *in plena Libertate* mógł być podpisywany, proponował powrót do Jzby Poselskiej. Lecz kiedy wrzawa nieustająca coraz się powiększała, do ktorey też y niektorzy Jchmość Arbitri przeciw skromności przyłączyli się, y jedni gorliwością zdęci Jchmość Posłowie o Projektu *instantaneé* czytanie, Drugi z flegmą traktujący azardowali swe uwagi: że Prawo 1764. Roku względem porządku Seymowania przepisane naypierwey to co do Ekonomicznych Materiy y Woyskowych należy, uprzętać każe, y tego niepowsięgliwego hałasu oraz grożenia Marszałkowi Poselskiemu (ktoremu krzyk ustawiczny drugich nie dał nic mówić y explikować się) uspokoić nie można było, y w zbliżaniu się Ministerij do Tronu, JMci Pan Wielhorski Kuchmistrz W. X. Litewskiego Posel Wołyński porozumiałwszy, że Sessya będzie solwowana, zawołał naypierwszy: *nie ma zgody na solwowanie Sessyi*, z czym się y inni niektorzy także odezwali, za uderzeniem więc Łaską od Xcia JMci Marszałka W. Koronnego y wymowieniem tych słów: *Od Jego Krolewskiej Mości Sessya jest solwowana*. Przy ktorey solwowaniu ledwie JMci Pana Kanclerza W. Koronnego te słowa słyszane były: *Jego Krolewska Mość* bo dalsza formalitas mowienia Jego, przez wołanie niektorych, *nie ma zgody na solwowanie Sessyi*, Junnych zaś wszystkich naganających takowy gorzący postępek przeczenia solwowania Sessyi była przygłuszona, y Nayiasniejszy P. wyszedł z Jzby Senatorskiej z zwykłą Assystencyą Ministrów y Senatorów do swego Appartamentu. Hałas zaś y wołanie w posród ktorego niektorzy w tych się słowach odgrzali: *Poydziemy do Jzby Poselskiej y innego obierzemy sobie Marszałka, quem autem illegalem zwawo zaraz wszyscy naganiali, został się poty w Jzbie Senatorskiej poki świeć gasić niezaczęto.*

## SESSYA TRZYDZIESTA OSMA

Die 22. Novembris.

Zagalenie JMci Pana Marszałka Stanu Rycerskiego w takowe słowa było.

„Chwalebna, wiekami trwająca Narodu tego o Wiare Świętą gorliwość do nasładowania Następcom, do uradowania Przodkom Naszym, gdyby tu dziś cudownym sposobem w Potomkach swoich tę widzieć mogli nieodrodną od myśli swoich rezolucyą. Pałali oni pobożnym dla Kościoła y Prawowierney Religij Duchem, błogoślawił Jch Bog ten, dla ktorego życia fortun y wszelkiego nielitowali mienia. Rozszerzała Krajowe żarliwość Polska granice, w Krzyżu Świętym puklerz mocny Rycerstwo Nasze założywszy, tyle pamiętnych zwycięstw odniosłszy, dalekie sławy y odwagi swojej znaki zostawiła. Taż w Tobie Nayiasniejszy Panie do Antecessorów, Domu, y Krwi Twoiey podobna, do teyże wiary Świętey przywiązana miłość, ta która od ośmiu już blisko Wieków Krolów Polskich gruntowała Trony. Y kiedy o Kardynalne całosci Jey idzie utrzymanie, troskliwa W. K. Mci Pana Naszego Miłosciwego y uwagi pełna mądrość, od porywczosci w tak walney sprawie daleka roztropność, w pilnym rozważaniu wszystkich okolicznosci baczność, w zdadności czasu pomiarkowanie, a przez to czynności naszych porządne ucalenie, od całego Narodu winne Majestadowi W. K. Mci P. N. Miłosciwego uszanowanie, y cześć należytą z wdzięcznością nieustanną sprowadzać powinno. „

Po zagaleniu Sessyi Nayiasniejszy Pan wezwał Ministerium do Tronu swego, gdzie przytomni Ministrowie zbliżywszy się, Xze JMci Lubomirski Marszałek W. Koronny uderzył Łaską y rzekł: *Jego Krolewska Mość* mowić będzie, na tych miał Nayiasniejszy Pan do Stanów zgromadzonych mowić w następujące słowa.

„Doznawam iak rzecz jest ciężka od miłego odwykać zwyczaju. Od Dnia „Ele-

„Elekeji Moiey doświadczać życzliwości, respektu, powolności swoiey przyuczył Mię „Narod, który miał znać przed oczyma: że w powadze Tronu swoią powagę, a w powolności Radom dobrze chcącego Krola swoje znajdował korzyści. Istotne Tronu poważanie gdy się w zachowaniu Jego prerogatyw zawiera, wiem: że Was samych boli te uchylene, ktore się Władzy Krolewskiej stało na Dniu wczorajszym. Solwowałem Sessya, bom sądził: że przedłużenie Sessyi tak burzliwey, niemogło dobrogo przynieść skutku. Gdzie już nie głosy porządnie zabierane y pilnie wysłuchane, ale okrzyki niezrozumiane ni dla czego, ni od kogo nawet, czy od Seymujących czy od Arbitrów pochodzące? Gdzie mowię okrzyki same stanowić Prawa usiłują, już tam Rady niema, a przeto y żadnego dla Kraju uszczęśliwienia. Sprzeciwienie się solwowaniu Sessyi, było wczora y skutkiem nierządu, y pomnożeniem onego arcycygotującego. Gdybym chciał winy lub winnych dochodzić, sama słuszność byłaby Mi przewodnikiem. Ale ta jest myśl moja: że szczęśliwy Sędzia, szczęśliwy Krol, który w intencji Przestępcy, y w okolicznosci przestępstwa nayduie iakieykolwiek ekskuzy pozor. Uniosła się na Dniu wczorajszym Wiary gorliwość zbytnim pospiechem, to chcąc dopędzić, co pożyteczniey y dokładniey niedługa przyniesie odwłoka. „

„Do Was obracam Mowę moją wybrani z Ludu Bożego Pasterze, na Was się Trzoda ogląda, y tam poydzie, gdzie Wy będziecie prowadzić. Wszak za zleceniem Moim zasiadaliście tylekroć Collegialiter Wielebni Xięza Biskupi dla ułożenia przyzwoitey w tey Materiy rezolucyi, wszak duchem Rady y zbawienia tchnący będziecie Nam naybezpieczniejszymi przewodnikami. Od Was relaciy oczekujemy *de transactis*, y Waszego zdania, czy iestacze, y kiedy *agenda supersunt*? Zaczynamy po daney od Was Wielebni Xięza Biskupi informaciy Stanom zgromadzonym, też albo zaraz za Waszą radą wezmą względem Dyfidentów rezolucyą, albo Waszey oczekując, wezmą się do zakończenia *tandem* Skarbowych, a rozpoczęcia Woyskowych Projektów, co iest nietylko nieodbicie, ale już y nagłe potrzebnym w tak opóźnionym Seymowania czasie. „

Po skończoney Mowie Krolewskiej Ministrowie do swych krzesel wrocili się, a Xze JMci Prymas Lubieński mając sobie dany głos od Xcia JMci Marszałka W. Koronnego mowić *in Seriem Verborum sequentem*.

„Nayiasniejszy KROLU &c.

„Te Stany Rzeczypospolitey sławą y sercem slynące, te Państwa Obojga Narodów ścisłym związkiem y mocą sprzyjażnione, te członki żywe, wolne y swobodne, na ktorych łonie Majestat Krolow bezpiecznie wzorem Staro Polskim zasypiać może, zniżają się do Tronu W. K. Mci, a iezeli cożkolwiek uchylily się z tey czci y uszanowania Panu y Krolowi swemu, przez uła moie winę uznają, y pokorzyć się na zawsze powinny być znaia. Racysz Miłosciwy Krolu darować y wybaczyć swojemu ukochanemu Narodowi, bo nietylko delikatność każdego sumnienia, miłość y świątobliwość złączona z żarliwością staropolską Wiary Świętey sprawiła to w sercach, ale y sława Narodu około gorliwości o kleynot Dusz y zbawienia każdego. Przed Bogiem Naywyższym wyznaiemy wszyscy: że winniśmy Mu Duszę serce y życie, y powinniśmy Temu Panu naymilszerniejszemu cześć y chwałę. Aże w tym odmgiecie, w tych zamieszanych myślach o tym co do uszanowania należy Majestatu, prawdziwie żal serca Nasze przeniknął, więc na zawsze obiecuie Narod tey powinności kleynot nieustraszonym nigdy sercem nagrodzić. Co zaś do Wiary Świętey y powinności oney należy, mieliśmy z woli W. K. Mci konferencyą wraz *cum toto Collegio* Jch-Mościw XX. Biskupów y Pasterzów, a że ia dla słabości pierśi moich niemogę informować Prześwietnych Stanów o czynnościach naszych na tychże konferencyach, przeto Xięze JMci Biskup Krakowski, y JMci Xiędz Biskup Wileński wyręczyć mię w tey mierze zechcą. „

Zabrał więc głos Xięze JMci Biskup Krakowski Sołtyk y w tych go słowach wyraził.

„Nayiasniejszy Panie &c.

„Ponieważ Xze JMci Prymas ochraniając słabości zdrowia y pierśi, składa na mnie dalsze *desiderium Collegij Episcopalis* W. K. Mci y Prześwietnym Stanom przeżożenie, z ukontentowaniem wypelniam tak piękny obowiazek. Już drugi raz w czasie terażniejszy Seymu patrzył BOG z całym Niebem na Twoią Prawowierney Narodzie przy Nayswiętszej Religij gorliwość. Rozeydzie się po wszystkich Narodach

(u)

„dach



„dach Staropolskiego przy Wierze Przodków Wafzych meſtwa ſława. Już drugi raz  
 „roſpływam ſię od radoſci ſwiadek y uczeſtnik Waſzey w ſentymentach około Wiary  
 „ſtatecznoſci. Przybywa Mi ſerca ochoty y meſtwa dopomagać Wam tak wſpania-  
 „ſzych myſli. Co za zaſzczyt bydź w taki-y Oyczyźnie Obywatelem, w taki-y Rze-  
 „czyſpolitey Senatorem w ktorey naywiększy Jntereſ iſt Wiara? Co za chwala  
 „bydź choć niegodnym Paſterzem Duſz w poſrzed takiego ludu, ktory dla całoſci  
 „Wiary, zdrowie, życie, fortuny, y wſzytko nieſie na oſiarę. Proſzę y proſić będę  
 „Boga, ktory nayſprawiedliwiey przyzwoita cnotie y meſtwu Katolickiemu ludowi  
 „wimierza nadgrode, aby Wam y Potomnoſci Waſzey błogoſławił, y oraz dodawał  
 „wſzechmocney, bez ktorey nic nie ieſteſmy pomocy, niewzruſzonego przy całoſci  
 „Praw Oczyſtych Wiare Świętą ubezpieczających obitawania. Zebym ſię zaſ uſpra-  
 „wiedliwił przed Bogiem, Kościołem, y Wamy Prz ſwietne Stany, że nie byłem, nie  
 „ieſtem, ani bydź myſlę obmierzłym Bogu y ludziom Hypokrytą. Wiare za pozor tyl-  
 „ko do innych daleko od Wiary względów y zamyſłów biorącym, albo w pierwiaſtko-  
 „wey Duchu gorącoſci oſtygłym. przymiecie w zaſtaw mey wiernoſci publiczne,  
 „ktore z gruntu Duſzy y ſerca przed wami wylewam zakłęcie. — Boże, w ktorego  
 „obecnoſci ſtoię, ktorego ſedzią moim naykrytycznych Duſzy tajemni wiadomym  
 „wyznać, wyrzucić mię z liczby żyjących, zaſtydź mię przed całym Ni-bem y Świa-  
 „tem. Wymaż mię z Xiąg żywota wiecznego, wrzucić mię w gmin potępieńcow. —  
 „Proſzę Przeſwietne Stany dodaycie, Amen. To ieſt niech ſię to wſzytko ze mną  
 „ſtanie, ieżeli równo z wami nie będę bronić Wiary Świętey, ieżeli na pomnożenie  
 „naymnieyſze wolnoſci Dyſſydentom nad przepis dawnych y ſwieżych Praw, iawnie  
 „lub ſkrycie pozwalać będę, Jeżeli owczarni Chryſtufowej o ſzarazy kacerſkich nauk,  
 „ile ze mnie ieſt, bronić nie będę. Jeżlibym iakom w naypierwſzym wyraził głoſie,  
 „choć zdeptany całym ſobą nie bronił Jm wniſcia do Senatu, Jzby Poſelskiej, y Try-  
 „bunałow. Jeżlibym wybrane już na zakładanie fundamentów Zborów lub Oratory-  
 „ów doſy, nie zaległ właſną Oſobą, y chyba na mey głowie węgielną dopuſcił za-  
 „kładać kamień. Jeżeli dla boiaźni wygnania, uboſtwa, nędzy wzgardy y ſmierci,  
 „na zdradę Boga, Wiary, Kościoła, y Oyczyzny zakrawać będę. A iakiegoż wię-  
 „kzego gorliwoſć Waſza mey ſtatecznoſci wyciągać po mnie może warunku?

„Przekonany albowiem na rozumie y ſumieniu, że nigdy Rzeczpoſpolita  
 „nie zgrzeſzyła; żadnego Traktatu z Sąſiadami nie zgwałciła, żadney Jm do urazy  
 „przyczyny nie dała w ſwych około Dyſſydentów Narodowych rozporządzeniach.  
 „Czuie nieodbitą powinnoſć meżnego ſławania przy tym, co mamy w rzeczach do-  
 „czefnych, y wiecznych Nayſwiętſzego, to ieſt przy Religij Przodków Naſzych.

„Z inſynuacyi W. K. Mci kilkanaſcie Seſſyi & Collegia Episcop rum mieli-  
 „ſmy u Xiążęcia Jmci Prymaſa. Roztrząſaliſmy nie tylko naſze Duchowne, lecz y  
 „Narodowe Prawa. Z wielkim natężeniem umyſłow Naſzych zważaliſmy Traktaty  
 „z Poſtronkami Potencyami. Nie znaleźliſmy, y nie dociekli nic takowego, o coby  
 „ſię Dyſſydenci żalić mieli, y czegobyſmy Jm nie dotrzymali. Sto lat mineſo  
 „Pokojowi Oliwſkiemu. Lat oſmdzieſiat Traktatowi Grzymuſtowſkiemu. Lat pięć-  
 „dzieſiat y ſześć upłyneſo od potwierdzenia onegoż. Lat pięćdzieſiat dochodzi Tra-  
 „ktatowi Poſrzedniſtwem Piotra Wielkiego zaſzczyconemu. A przecię znaczny  
 „czaſów, okolicznoſci, y intereſów przeciąg, nigdy tak natężonego w poſrzed nay-  
 „większych Rzpltey ucisków na poniżenie Religij Katolickiey, a na wywyżſzenie  
 „Dyſſydentów, tak natężonego iak dziś, w poſrzed pokoju doznaiemy, nie ſciągnął  
 „zamachu, ani dla Dyſſydentów wsparcia. Traktat Oliwſki nic nie wſpomina o Re-  
 „ligij Greckich odrządków, ani do nich żadnym kſtałtem lub tłumaczeniem nadcią-  
 „gany bydź nie może. Są publiczne y autentyczne piſma, y dowody, ktoremi Dyſ-  
 „nici nie tylko ſię do nazwiſka y wſpołeczeńſtwa Dyſſydentów nie przyznawali, ale y  
 „owſzem, żeby Dyſſydentami nazywani nie byli, dopraſzali ſię. Potencya Roſſyicka  
 „w Traktat Oliwſki ani tytuł Poſrzedniſtwa, lub Gwarancyi, ani iako ſtrona Pokoi  
 „czyniąca nie wchodziła. Tenże Traktat Oliwſki, na ktorym ſię y Dyſſydenci, y  
 „wdawające ſię za niemi Potencye Zagraniczne zaſadzają, nie był zawarty z Przodka-  
 „mi Nayiaſ. Krola Jmci Pruſkiego Elektorami Brandeburſkimi, lecz z Kroleſm Szwed-  
 „zkim. Żadnego w nim nie maſz warunku dla Dyſſydentów y zborów po całym  
 „Kroleſtwie, tylko ſzczegulnie w Pruſiach w Miſtach Krolewſkich, y w Inſtantach, y  
 „ta tolerancya z oboſtrzeniem Praw Religionis Catholice Dominantis, ſecundum Leges

R.

„Regni. Wzajemnie Traktat Grzymuſtowſkiego, iak nic nie wſpomina, tak ani ſię  
 „ſtoſuje do Dyſſydentów Luterskiej y Kalwińſkiej ſekty. Ubezpiecza tylko Dyſſy-  
 „tow, aby gwałtem do Unij nie byli przymuſzani. Dotrzymać zaſwſe y dotrzy-  
 „mule Rzplta Monarchij Roſſyickiey tych obowiązków: Dowodem tego: nayprzod:  
 „Potwierdzenie tegoż Traktatu w lat dwadzieſcia y cztery, gdy Xiążę Doſthoruki Po-  
 „ſeł wielki Piotra Wielkiego, zaſtawſzy już ten Narod Ruſki, ktory dziś pod Panowa-  
 „niem Rzpltey zoſtał, dobrowolnie z Kościołem łacińſkim złączony, nie tylko ſię o  
 „to nie żalił, nie proteſtował, ale y owſzem potwierdzenie Traktatu z wyraźną ſalwą  
 „integritatem Kościoła równie łacińſkiego, iako y Greckiego z łacińſkim złączonego  
 „przyjął uroczyſcie. Powtore, gdy w Roku tyſiąc ſiedmſet ſiedmnaſtym Piotr Wiel-  
 „ki w ſwym między Rzpltą, a Panującym na ten czas Kroleſm Poſrzedniſtwie, nie tyl-  
 „ko o przywrócenie Dyſſydentów do pretendowanych dziś Prerogatyw nie nalegał,  
 „ale y owſzem Panującą Katolicką Religiją dla Dobra y domowej ſpokoynoſci w Pol-  
 „ſzcze, a dla ſwey ſławy, powagą ſwego Poſrzedniſtwa chciał mieć ugruntowaną. Al-  
 „boż nie był gorliwy Ten Monarcha o panującą w ſwym Pańſtwie Religiją? Alboż  
 „nie znał mocy poprzedzających Traktatów Oliwſkiego y Grzymuſtowſkiego? Alboż  
 „ſię nie rządził ſprawiedliwoſcią, ludzkoſcią, y politowaniem w dawaniu uciſnionym  
 „pomocy? a przecię lubo wielką uzbrojony potęgą nie potępił iednak Przodków  
 „naſzych o zdradę Oyczyzny, y wiaroſomſtwa Sojuſzów, gdy Dyſſydentów lubo za-  
 „cnoſcią urodzenia każdemu równych, iednak od równoſci Doſtoieńſtwa Oczyſtych,  
 „y równie publicznego ſwych obrządków ſprawowania oddalali pod zaſzczytem Po-  
 „ſrzedniſtwa Jego? Alboż naſtępcy krwi, Tronu, y wſpaniałoſci Piotra Wielkiego, nie  
 „mieli mocy y ſpoſobnoſci upomnienia ſię o gwałt Traktatów na Oſobach y kondycyi  
 „Dyſſydentów, według dziſieyſzych pretenſyi popełniani, gdy Roku 1733. y 1736.  
 „albo przyiaſnym ſobie Kroleſm do oſiagnienia Tronu dopomagali, albo rozerwani  
 „Rzpltą godzili y uſpokajali? Alboż mnieyſza była przezornoſć y pamięć Gabinetów  
 „y Miniſterij na ten czas Przetrzeſzoney Monarchij, na moc, obowiązki, y iſtoſe Tra-  
 „ktatów? Ze w gruncie onychże przyczyny do ulepſzenia kondycyi Dyſſydentów nie  
 „znaydowali, ani o zgwałcenie Przymierza przez knowanie oddalających od godnoſci  
 „w Polſzcze Dyſſydentów, uſtaw Rzpltey, nie poſądzali? A iakimże nieſzczęſliwym  
 „czaſów y rzeczy obrotem, też ſame Prawa, y obitawanie przy nich bydź mogą po-  
 „czytane za wyſtępek przeciwko Oyczyźnie, Traktatom, y Sąſiedzkiej przyiaſni?

„Do rozſądzenia y uznania winy między rozpoſcierającymi ſię ſtronami nay-  
 „ſprawiedliwſzy ſpoſob ieſt: wyſłuchanie z równą oboſtronnoſcią równie iedney, iak  
 „drugiey ſtrony: Przyięcia wſpaniałoſci Duſzy y umyſłu Nayiaſnieyſzey Imperatoro-  
 „wy Jey Mci caſey Roſſyi, obłudne Dyſſydentów żalenia ſię, iakoby o zgwałcenie Tra-  
 „ktatami ubezpieczonych ſobie Prerogatyw. Niech tylko z równą dobrocią zapaſrzy  
 „ſię na uſprawiedliwianie gorliwoſci Naſzą Prawa Oczyſte tak dawnieyſze od Trakta-  
 „tow, iako późnieyſze, ale bez naymnieyſzego Sojuſzów z ſobą uſzczerbku, Dyſſyden-  
 „tow w iakich mają zoſtawać karbach okryſłaiące, a pewny ieſtem, że wſpaniale od-  
 „rzuci burzliwe tylko, y ſpokoynoſć właſney Oyczyzny mieſzające onychże ſkargi.

„Jeſteſ W. K. M. naywiadomſzy tych Praw, ktore całoſć y luſtr Religij Kato-  
 „lickiey od pretenſyi Dyſſydentów ubezpieczają. Jeſteſ zaſzczycony ſzczegulną wſta-  
 „wiającey ſię za niemi Monarchini względnoſcią. Jego Mądroſci y ſpoſobnoſci zo-  
 „ſławuie Bog obronę ſwego, y Naſzego naywialnieyſzego Jntereſu. Nie życzę ia ni-  
 „gdy tak okropney potrzeby, żebyſ W. K. M. (iak wſpaniale oſwiadczyeſ) krwią  
 „bronił Wiary Świętey. Ale żebyſ oneyże bronił piorem y piſmem, pragnę, życzę, y  
 „przez to wſzytko, co ieſt nayſwiętſzego, y co może wſpaniałą Jego pobudzić Duſzę,  
 „iak naygoręcey y nayspokorniey proſzę, y ſupplikuję. Broń mowie Nayiaſnieyſzy  
 „Panie Wiary Twych Wielkich Przodków piorem y piſmem, w Oyczyźnie, y za Gra-  
 „nicą. W Oyczyźnie potwierdzeniem dawnych y ſwieżych uſtaw każdej Religij  
 „ſwe karby wſkazujących. Za Granicą: Prerogatyw panującey w Twym Kroleſtwie  
 „Religij ſkuteczną reprezentacją. Równą z ſpokoyney obrony, iak z krwi ofiary,  
 „odnieſieſz przed Bogiem, Kościołem, Oyczyzną, y całą Europą Krola Prawowiernego  
 „chwałę, y Tronu Twego ſławę utwierdziſz. Wſzak u Rzymian równą ſądzono bydź  
 „chwałę, meſtwem, y nieſmiertelnoſci godnym Dziełem, całą zachować Oyczyznę,  
 „część Bogów całą, życie Obywatelów całe, co mieczem podbijać Narody. Wzy-  
 „wam ieſzcze Waſzego Przeſwietne Stany poparcia zanieſionej dopiero przed Tron

(42)

„pro.



„prośby mojej. Wzywam teraz; okazany już na tymże samym miejscu Wazey gor-  
 „liwość. Żebyście za fundament publiczney y prywatney Wazey szczęśliwości, za  
 „cel sławy przed Bogiem y Narodami kładli ocalenie Świętej Przodków Wazych Re-  
 „ligij, a w niej Prerogatyw y doświadczeń Wazych. Potrafiłby albowiem Bog zni-  
 „żyć y z pluć, najlepiej y najprzezorniej (jak nam się zdaje) nastroione do szczę-  
 „ścia publicznego ułożenia, gdyby na upadku Prawdziwej Wiary być miały załada-  
 „ne. Zazdrościlibyście w krotce z żalem y zawstyżeniem siebie samych, ale już po-  
 „niewczasie, tych miejsc y doświadczeń, które teraz sami Prawowierni osiadcicie, gdy-  
 „byście na nich Dyssydentów załadzili, których ieżli garstka tak się staie dziś straszna  
 „y przemożna, a coży się działo, gdyby równą z Wami mocą, dzielnością, y doświ-  
 „adczeń dzielić się mieli?

„Może się komu na straszliwe konsekwencye nie poglądającemu zdawać nay-  
 „mniey szkodliwemu Oratoriorum Dyssydentom, równie Lutrom, Kalwinom, jako Dysuni-  
 „tom pozwolenie. Ale zaklinam na BOGA, y miłość Ojczyzny, patrzajcie na to:  
 „Ze pozwolenie Oratorów Dysunitom na Rusi w lat kilka pociągnęłoby lud natu-  
 „ralnie do Schizmy skłonny do porzucenia Unij. A ztąd za lada pozorem lub pre-  
 „textem przyszłoby do buntów, któreby w mgnieniu oka oderwały od Polski obszerne  
 „kraie, których się nabycia wiekami Przodkowie Nasi dobiiali. Alboż nie z teyże sa-  
 „mej przyczyny fatalna Chmielnickiego buntów Epoka Rzplą przywiodła do utraty  
 „niezmiernych Prowincyj? Dopomogliby do tego ochotnie y szczerze Lutrzy y Kal-  
 „wini Nasi, tak iako się za Jana Kazimierza z Karolem Gustawem złączeni do zguby  
 „Ojczyzny Cudem Opatrzności, y walecznością Przodków Wazych Katolików, iak  
 „można było, na ten czas ocaloney, przyczyniali. To pewna że nie mam, y  
 „mieć nie mogę inney na obronę mojej Tarczy, tylko zaszczyt Praw, niewinność su-  
 „mnienia, y sprawiedliwość zdania. Toby powinno być dość do zupełnego bezpie-  
 „czeństwa postanowionemu w posród wolney Ojczyzny nikogo dotąd przy Prawie y  
 „Wierze obstawiającego o występki nie potępiającego. Ale ieżeli przepaścicie Wyroki  
 „Boże wymierzyły mi przeciwność, znam Prawo, y powinność słabości, cierpliwie u-  
 „cisłkow znośzenie. Taby mi jednak nierozdzielna od sprawiedliwości Sentymentów  
 „została zawsze korzyść: cierpieć dla Wiary y wolności. Wasza Przeświecne Sta-  
 „ny przy Wierze gorliwość nie jest, y być nie może skutkiem mojej namowy lub u-  
 „silności, lecz jest darem z Nieba nadanym, jest szczepem Staropolskiej, którąście od  
 „Przodków z krwią wzięli prawowierności. Wzgorzyć Was moją oziębłością, lub  
 „obojętnością mogłbym, wzruszyć w chwalebnym przedsięwzięciu iak ja, tak nikt nie  
 „potrafi. Dzień wczorajszy iawnie pokazał, że Święta Przeświecnych Stanów gor-  
 „liwość nie tylko przeciągiem czasu nie zmniejszona, ale owszem iak rzeka iaka, która  
 „im dłużej płynie, tym okazalszą się staie, powiększona. Zgodziliście chwałebnie od  
 „początku Seymowania ściśle o porządku Ekonomicznych Materij opisy Prawa Seymu  
 „Convocationis, z przykładną o całość Wiary Świętej gorliwością, zachowując dowo-  
 „dy oneyże do zupełnego Projektow *ex re* Ekonomiki publiczney wypływających za-  
 „kończenia. Aże z iedney strony W. K. Mę zalecił ieszcze *Collegio Episcopali* tym  
 „głębsze *cum summa maturitate* y *prudencia* okoliczności Religij dotykających roztrzą-  
 „sanie, y powołność Nasza z chęcią dogodzenia zaleceniom Pańskim nie przestaie  
 „swych kontynuować nad tak wielkim Interesem deliberacyi, z drugiej strony według  
 „zdania pierwszego *in Ordine* Ministra Xcia JMcj Marszałka W. K. na dniu wczoraj-  
 „szym w swym głosie oświadczonego, zostaie ieszcze do rezoluwowania projekt wiel-  
 „kiej wagi do zupełnego interesów Ekonomicznych zakończenia ściągający się już  
 „do Łaski podany y przyjęty, Konstytucyą 1764. *circa pluralitatem* na Seymach obja-  
 „śniający, iakosmy powszechnym samychże Przeświecnych Stanów zdaniem nie zgrze-  
 „szyli od iedenastego dnia przeszłego Miesiąca do dnia wczorajszego Projekt Wiary  
 „zachowując, tak *in hoc Ssystemate* czynności, pewny jestem w Sumnieniu że nie zgrze-  
 „szemy, gdy trzymając się przedsięwziętego raz *tractandum* porządku, ieszcze do  
 „ciągu Materij Ekonomicznych należący wspomniany Projekt rezolwować będziemy.  
 „po którego *pro vel contra* rezolucyi, nie przystępując do żadney inney Materij, po-  
 „dobnym iak na początku Seymu warunkiem, natychmiast Wiarę Świętą iak naymo-  
 „cnieyszym Prawem w swej niekazytelności utwierdzimy, y *eo sine* do czytania y  
 „podpisania Projektu przystapiemy.

Po Xciu JMcj Biskupie Krakowskim dany był głos prosiącemu o niego JMcj Panu  
 Wiel-

Wielhorskiemu Kuchmistrzowi W. X. Litewskiego Połowi Wołyńskiemu, który Projekt  
 pod Tytułem *Ubezpieczenie wolnego Głosu* przez siebie na Sessji 34. podany dowodząc bydz  
 do Ekonomicznych Materij ściągającym się, o czytanie y decydowanie onego upraszał.

A JMcj Pan Gadomski Podkomorzy oraz Marszałek Konfederacyi y Pośel Ziemi  
 Sochaczewskiej w następujące mowil słowa.

„Gorliwy Narod o całość Wiary, y obciążone troskliwością myśli, do Was o-  
 „braca Jasnie Wielmożni Biskupi, pierwszością powagi uwielbione miejsca zasiadają-  
 „cy w Senacie, dziś od Was żąda rady, zdania, y oświecenia. Wierzyć należy. Prze-  
 „świecne Stany, że to przewodnicze światło, prowadzić nas będzie drogą bezpieczeń-  
 „stwa, spokojności, y utrzymania całości Wiary, zdanie zaś moje pozwolcie Prze-  
 „świecne Stany przełożyć powolney Wazey attencyi: Tak jest y bydz powinno, że  
 „mocą serca y rozrządzeniem myśli naszych, władną te dwa nayulubieńsze obiekta:  
 „Wiara y wolność, ale niedość na tym, bo gdzie ich całość y powagę utrzymać po-  
 „trzeba, należy koniecznie pilney uwagi styrem kierować postępkami. Widziałem nie  
 „śmiertelney chwały godną na dniu wczorajszym Wiary żarliwość, ale oraz widzia-  
 „łem w nas y wolność *extra spheram* modesty, aż do urazy Maještatu; niepozwaląc  
 „tłumem aby od Maještatu solwowano Sessję, iest przywłaszczając sobie, moc w wy-  
 „znaczaniu czasu Krolom, te są szczęśliwe Narodow czasy, gdzie Prawa y Krolowie ro-  
 „stropnie y łagodnie rządząc, widzą lud w wierności y posłuszeństwie, sławą y pomyśl-  
 „nością uwieńczony. Wie dobrze Nayiasniejszy Pan Narodowe Prawa, wie te kto-  
 „remi Maještatu swoy obowiązał, ale wie y przywileje Koronie powinne, które nay-  
 „mnieyszym dotknięciem urazone, powagi Maještatu ubliżają; zaszczerpiły do  
 „tego w tey Jzbie początki, kształtney industryi ręce, które w pięknych kolorach  
 „prezentowały tyle razy Maještatu dotkliwe figury, ale otoczone serce Pańskie  
 „miłością Narodu, rządząc się wspaniałością Monarchom przyzwoitą, słabością  
 „to czyniących, a nie dotkliwością swoją poznawało. Przeświecny Senacie, nośisz  
 „znak na sercu przysięgły *pro Fide, Rege* y *Lege*, wierności, otaczasz Maještatu y  
 „formuiesz powagi y wspaniałości Jego *antemurale*, boli cie przystęp naymnieysze-  
 „go cieniu któryby się ważył cisnąć do świetności Maještatu; Stanie Rycerski wier-  
 „ny zawsze doświadczenia Monarchow obrońco, wiem że czuiesz wraz zemna w nay-  
 „mnieyszej Maještatu krzywdzie, własności Twey cnoty uszczerbek. Ten Monar-  
 „cha, który tyle ma ulubienia w Koronie, ile nieśmiertelności sławą zdobić ią mo-  
 „że dla Narodu, tyle gustu w Maještacie, ile wydzi spływające z niego na Poddanstwo  
 „pomyślności, znajduje takie momenta, że w tłumie gorliwości słyży ogłósy wycho-  
 „dzące z karbu powinnego Maještatu respektu; Przezorność myśli Twoich Miło-  
 „ściwy Panie, czuwająca nad spokojnością publiczną, wzięła przyzwoity szrodek sol-  
 „wowania Sessji, zapędzonemu w groliwosci Narodowi; przekonany byłem tak o  
 „Pańskim sercu, iako y całego Narodu, pełnym uwielbienia Wiary, niechciałem się  
 „szerzyć żarliwością w słowach, nie mając kogo w tey Jzbie w błędach oświecać, gdy  
 „wszyscy ochotnie pełnią co BOGU powinni, dotrzymam y ią wiernie moc zdania w  
 „czynności, chętnie życie moje na ofiarę oddając, tam gdzie natłapi potrzeba, całość  
 „zaszczepować Wiary, ale tu przy gorliwości zażyć należy y rozważenia. Nayias: Im-  
 „peratorowa Rosyjska y Nayias: Krol JMcj Pruski, są to sąsiedzkie Nasze bliskie Poten-  
 „cye, wiemy iaka należy Im od nas konfyderacya, iaka wzajemność, przez przyiaźń  
 „sąsiedzką raczą się interesować, aby Prawa Nasze *in forma Regiminis* zostawały w ca-  
 „łości; Nastąpiło znać uzalenie Ichmciow Dyssydentow iako widzieliśmy w Memory-  
 „alach cudzoziemskich, że się czynią w Prawach swoich ukrzywdzonemi, niemogli  
 „lepiej Nayias: Pan torować drogi do dania responśu w materij Dyssydentskiej, iako  
 „gdy słyżę że oddał Jasnie Wielmożnym Biskupom *ad trutinandum* cyrkumstancye; tu  
 „Przeświecne Stany proszę o konfyderacya, co iest lepszego, czy wysłuchawszy Jasnie  
 „Wiel: Biskupow zdania, w powolności reflexyi dać rozolucyą, która całość y powagę  
 „Wiary, y całość spokojności naszej utrzyma, czyli zapędziwszy się w gorliwość, na  
 „żadne cyrkumstancye nieuczyniwszy attencyi, napisać rzecz *pro libitu*, po skończo-  
 „nym Seymie roziechać się, y zostawić *eventuali sorti* Ojczyznę, mowię do każdego  
 „delikatności sumnienia y uwagi, zaśtanowmy się moment Przeświecne Stany, y wey-  
 „rzyśmy przenikającym roztropności okiem, w iakiej zostaiemy Sytuacyi, aby z tey  
 „świętnicy wolności, która iest mistrzynią losow krolestwa, wypłyneła pomyślność,  
 „spokojność, y uszczęśliwienie Narodu; Miłościwy Panie, ieżeli obwinia nas postę-  
 „pek



„pek nasz, który mocą gorliwości przeważony wystąpił z granic modestyi, niechaj  
 „Oycowikie Twoje pełne łago inności serce, daruje Krola urazy, niechaj te przykro-  
 „ści które rzrzyżać mogą różności wolnego Narodu zdania, nie wstrzymują zba-  
 „wiepnym dla Narodu myśli Twoich. Prześwietne Stany tę nam mieć ufność nale-  
 „ży, że w każdym momencie nieustanna w sercach naszych żarliwość o całość Wiary  
 „trwać będzie, że Najjaśniejszy Pan wierny w obowiązkach BOGU, troskliwy o sławę  
 „y całość Narodu, pogodzi roztropności szalą żądania z szczęśliwością naszą, daymy  
 „sobie krotką cierpliwość, weźmy projekt objaśnienia Konstytucyi Seymu *Convocat'o-*  
 „*nis*, à iako ten jest węzłem trudności, tak gdy go rozważywszy ufatwiemy, zakoń-  
 „czemy ekonomiczne materye, otworzymy łatwość dostąpienia skutków żądaniom  
 „naszym, więc z miejsca mego dopraszam się o przeczytanie tegoż projektu. „

Po Nim zabrał głos JMć Pan Gozdzi Woiewoda Podlaski, y wyznawczy: że  
 J. K. Mć tyle razy widoczną pokazał za Wiare Świętą Katolicką gorliwość, y nie nie-  
 chce w tej okoliczności czynić bez Godnych Biskupów naradzenia się, przeto nim na-  
 stąpi à *Collegio Episcopali* Rezolucya względem Projektu ubezpieczenia Wiary, upraszał  
 o czytanie teraz Projektu *Ubezpieczenie wolnego głosu* przez JMć Pana Wielhorskiego  
 Pośła Wołyńskiego przed kilku dniami podanego y do tych czas do rezolucyi zawie-  
 szonego.

Zas Xże JMć Lubomirski Woiewoda Lubelski *in tenorem sequentem* wyraził  
 zdanie swoje.

„Gorliwość Religii, utrzymanie zadawnionej w Królestwie Wiary y w niczym  
 „nienaruszenie, są to wspaniałe myśli rozumnej Duszy każdego Prawowiernego Ka-  
 „tolika; Poyść za przykładem y bogobojnego Krola, nie jest rzecz acystrafna dać  
 „życie na ofiarę; słuchać mężnych swojej Wokacyi Biskupów, wielbić ich y chwalić  
 „za dopełnienie Pasterskich przynależy obowiązków. Nie tylko całe Nasze Zgro-  
 „madzenie, ale y gmin pozostałego po rozległej Polszcze Braci Naszych Ludu, ie-  
 „dnomyślnym nakłonieni umysłem, fortuny tracić, krew wlać na nie tylko ulewać ale  
 „y siebie samych przez największe okrucieństwa są podać gotowi. Wiary docho-  
 „wanie BOGU, jest wyznaczonym Opiskem Przykazań Jego, wierzyć zaś w BOBA jest  
 „to wypełniać wyroki Namieślnictwa Jego. Do Ciebie mówię Najjaśniejszy Krolu  
 „y Przechacze Rzeczypospolitej Stany z trojakiego złożone Dostoieństwa, że Ustawy  
 „Wasze Seymowe, te są choć Nam doczesnym wypełnienia Prawem, lecz y sprawie-  
 „dliwą wieczności nadgrają. Mężnego jest umysłu trwałość chwalebna zawsze  
 „rospoczętego dzieła utrzymywać ślaleczność. Seym Konwokacyiny opisał po-  
 „rządek Seymowania, już jesteśmy na dobrej porządkowej roboty drodze, domie-  
 „nać tylko należy do dokończenia Ekonomicznej Materyi, potem Wojskowej y  
 „Jurydycznej, a ten sprawiedliwy Religii *Zelus*, w kim był dawniej, iako y dziś ro-  
 „wno zemną pokazuje się, niepowinien ostrygnąć *in ulteriori* Seymowania *tractu*.

„Dopełniać powinności Prawa Narodowego, są to Obywatelstwa obowiązki,  
 „dochowac we wszystkich Traktatow przymierza, y w niczym onych nienaruszac, są  
 „te dwa Argumenta u Mnie równające się Wierze, y na tych to właściwie istność za-  
 „wiśia Religii, temi Prawami y dochowaniem zprzymierzenia, lustro swoj y zaszczyt  
 „biorą wolnego Narodu swobody, a wznacniać się w różne wycieńczenia czasu sposo-  
 „by, byłoby to pokrywać różnie myślących *sistem*; przeto ufilnie dopraszam się W. K.  
 „Mci y Stanow Rzeczypospolitej, aby nieprzerwanie kontynuowane były Ekonomi-  
 „czne Materye, porządkowym Seymowania opisanem Prawem. W delikatnej zaś  
 „podatkowania y zaciągania Wojska Materyi, ważące się w każdym Obywatelu opie-  
 „rają myśli; Umysł tego przeniknąć bystrością dowcipu niepotrafi, co samey krzą-  
 „cych konsekwencyi podpada rozważności. Po latki należyćby powinny do rządow  
 „Ekonomicznych, y rozrządzenia onychże, ile podług Koronacyjnego Seymu, nie-  
 „które podpadają pod wielość zdań y Decyzją Ekonomiczną. Wszystkie publi-  
 „czne Dochody należą do wewnętrznego Gospodarstwa y rządu, te zawisło na przy-  
 „spobieniu Intrat Skarbowych, y na oszczędzającym onychże wydatku; Przymnażać  
 „bowiem tych przez nowe Podatkowanie, albo one ufkapiac, nie jest dotąd ani mocy  
 „ani wielowładności samej Kommissyi, ale czekać należy o Rzpłtey wyroku, y wy-  
 „znaczenia swego. Nowe stanowią Podatki, zgadzam się na to, że jest *Materia Sta-*  
 „*tus*, lecz dawne wznowić y wskrzyć, iak to Czopowe y Szeleżne, albo ołdalić Po-  
 „dymne y Pogłowne, było to w powadze Stanow Zkonfederowanych Rzpłtey *Plurali-*  
 „*tate*

„tate decydować, która ustawa prędkim mniemaniem, ciemny zaraz blask uczyniła, y  
 „wzniesioną nowość w oczach sprawia ludzkich. W prawdzie zaś mówiac, że ani  
 „Sejm Konwokacyiny, ani szczęśliwy W. K. Mci Koronacyiny, nie niewspominają: że  
 „Podatkowanie jest *Materia Status*, ani też iasnie determinują, aby te podpadało  
 „*Pluralitati Votorum*. Zapatruiąc się bowiem na znaczne przedemną głoly, a bar-  
 „dziej poddając się *vicissitudini temporis* krytycznej koniektury, zezwalam: że nowe  
 „układanie Podatkow, są to *Materia Status*, y niech *in futurum* idą pod jedną zgodną  
 „Decyzją, ta nieprzelamana jest u Mnie zawzemyślność. Wojska aukcyonowa-  
 „nia nieradziłem, owszem w pierwszym głosie moim wyraźnie mówiłem że szczerpe  
 „Skarbowe Dochody, są Nam sprawiedliwą niesposobnością do dobrych dla Ojczyzny  
 „czynności, ale podług Konstytucyi 1717mi dopraszam się W. K. Mci y Stanow Rze-  
 „płtey, aby w zupełnym komplecie żołnierz znajdował się tak cudzoziemskiego iako  
 „y Polskiego zaciagu nierachuiąc w ten Komput Jchmościow Panow Officerow,  
 „którym przyzwolitą teraz przynależy ustanowić gażę. Jako zaś w mowieniu da-  
 „wniejszym moim dowodziłem: że Ustanowienie Podatkow jest *Materia Status*,  
 „przyłączam ieszcze: że podwyższenie y przyczynienie Wojska, jest także Materya  
 „rownego gatunku co y podatkowanie; A zatym te dwie okoliczności niepowinny  
 „podpadać pod *Pluralitatem* tylko należą *ad unanimitatem*, y tym kończę.

Po Xciu JMci Woiewodzie Lubelskim zabrawszy głos JMć Pan Sosnowski Pi-  
 sarz Polny Litewki Pośel Wdźwa Brzeskiego Litewskiego utyskiwał naprzod na wczor-  
 raysze mimo skromność Najjaśniejszemu Panu iako Namazańcowi Bokiemu powinna  
 popełnione w zamieszaniu okrzyki, na które gdyby Antecessorowie Nasi z grobowców  
 powstaży patrzyli, pewnieby na taką niesforność śmętne pokazali zadziwienie. prosił  
 potem pokornie J. K. Mci, aby iako Oyciec y Monarcha łaskawy raczył ludowi swemu  
 tę odpuścić winę. A ponieważ Projekt JMć Pana Wielhorskiego jest iakoby zaporą  
 kończyć się mających Ustaw Skarbowych, radził więc: żeby do przeczytania y decydo-  
 wania onego przystąpić.

Toż samo y JMć Pan Niesiołowski Kasztelan Nowogrodzki uczynił, y że na  
 dniu wczorajszym oddając BOGU co się powinno, uchyliło się to co się Krolowi należy;  
 suplikował Najjaśniejszemu Panu aby raczył te ludowi swemu przebaczyć przestę-  
 pstwo, oraz żeby Projekt JMć Pana Wielhorskiego był wzięty y decydowany dopra-  
 szal się.

Naoślatek zabrał głos Xże JMć Czartoryski Woiewoda Ruski, y dowodząc w  
 nim: że Narodu Polskiego stałość w Wierze S. Katolickiej, którą się zwykł zawsze za-  
 szczycac, jest twierdzą y uszczęśliwieniem tegoż Narodu, oraz że w Nim, taż gorli-  
 wość ile tego razy wyciągać będzie potrzeba, pokazywać się pragnie cnotliwie; z tym  
 wszystkim kiedy Interes ten najwyżniejszy Narodu za zleceniem J. K. Mci *actus Epi-*  
*scoporum* wziął na siebie, nagle więc w tej okoliczności nieradził postępować, ale cze-  
 kać na Projekt, który pomienieni Jchmość XX. Biskupi podać Stanom Rzpłtey na dniu  
 jutrzejszym raczą. Jako zaś Xże JMć Biskup Krakowski w dawniejszym swym gło-  
 sie radził: ażeby Konfederacya była rozwiązana y żadał po Xciu JMci Woiewodzie Ru-  
 skim ażeby do zręczenia Marszałkostwa generalnego Konfederacyi przystąpił, tak  
 tenże Xże JMć Woiewoda Ruski sam Konfederacyi rozwiązanie doradzaiać skłonna  
 chęć do tego y wszelką z siebie oświadczył łatwość. A tym czasem życząc mieć *Ma-*  
*terias Status* wydzielone à *Pluralitate Votorum*, o czytanie Projektu przed kilku dnia-  
 mi, od JMć Pana Wielhorskiego podanego y o podpisanie onego, ile że y potronny h  
 Dworow interesowaniem się jest z naleganiem popierany, Stanow Rzpłtey dopraszał  
 się.

Czytał przeto tenże Projekt JMć Pana Wielhorskiego pod Tytułem: *Ubezpie-*  
*czenie wolnego głosu* raz ieden y drugi Sekretarz Seymowy.

Po którego przeczytaniu nappierwey Xże JMć Sanguszko Starosta Czerkaski  
 Pośel Kijowski, aby do Projektu tego *ad Materias Status* Materya Wiary przyłączyć,  
 przymowił się. A potem JMć Pan Wilczewski Generał Adjutant J. K. Mci Pośel Wo-  
 jewodztwa Pomorskiego głos zabrał, którego Mowy początek rekognicya J. K. Mci y  
 wywod cnot y wielkich przymiotow w Jego Panużcey O obie znajdujących się wyra-  
 żający tu opuszczając, co się tyczy podanych podczas tego Seymu Deklaracyi Cudzo-  
 ziemskich, koniec był w tych słowach ułożony:

„Mamy to z Wiary Naszej Najjaśniejszy Panie: że do dzieła Bokiiego, a zba-  
 „(wz) „wie-



„wienia Naszego, własnej woli y pracy Naszej dołożyć potrzeba, a na ten czas Nam  
 „BOG błogosławić będzie. Tym tedy Najjaśniejszy Panie poślony Zrządłem nie-  
 „będą usta moje pragnęły flegmy, z urzędu mojego Pośelskiego oświadczyć zdanie  
 „moje na respektowaną Deklaracyą do W. K. Mci y Stanow Rzpltey, przez Pośła Wiel-  
 „kiego J. O. Xcia JMci Repnina, od Najjaśniejszej Imperatorowy Casy Rosyjskiej a dla  
 „Nas dotąd łaskawey y przychylny Monarchini. Która teraz z Wyrokow Naywyż-  
 „szych, przychylnosć swoię w dalekość odryła, szczerą dla Rzpltey przyjaźń w nie-  
 „chęć odmienia, łagodność y dobroć w surowosć obraca, pośiski nieprzyjaciółom  
 „Wiary Naszej oświadcza z kondycyą, jeżeli Dysydentow do wszelkich Prerogatyw,  
 „tak Duchownych iako y Świeckich niedopuszczem, y że tego zamierzonego celu y  
 „przedsięwzięcia Imperatorowa Jeymość nieodmieni. Najjaśniejszy Panie nie  
 „była ani przed Konfederacyą ani w Konfederacyi na gruncie Naszym Polskim, ta  
 „przeciwna naturze, Wierze y Prawom Naszym wystawiona tarcza, a iakże teraz do  
 „niey celu brać można? kiedy Jey, ani w umysłach naszych ani na świecie Naszym  
 „Polskim nie ma y nigdy nie będzie, chyba na miejscu iey, nabiciem gwałtownym  
 „nas samych zabijać, gubić, y niszczyć będzie można. Do której to tak okropney  
 „rezolucyi, sława Najjaśniejszej Imperatorowy Jeymci, Prawa wszystkich Narodow  
 „za nami prosić y ięczyć będą. A jeżeli z tychże Wyrokow Boskich żadne instancje  
 „Nas wyręczać nie będą mogły, na ten czas głośno wołać będziemy do BOGA *mane*  
 „*Nobiscum Domine* a My przy Nim rezelowani jesteśmy życie y wszystko pierwej  
 „postradać, aniżeli żebyśmy mieli kiedykolwiek pozwolić, na najmniejszy uszczer-  
 „bek Wiary Naszej, sławy Krola, y Praw Naszych od Przodkow krwią ufundowanych  
 „Niejestem ja Nayias: Panie tak odważnym, ażebym życiem moim albo cudzym mi  
 „trząść, bo, tego nie jestem Panem, ale ten który mi go dla swoiey udzielił chwały;  
 „ale nie jestem też tak lekkim, ażebym go w czasie naznaczonym od BOGA, nie-  
 „nadstawiał. To zaś co mam w mocy moiey zdrowie, prace, umiejętnosć rzemieślniczą mo-  
 „iego, majątek mój cały, y to co mi jest w życiu najmilszego chętnie na ofiarę za  
 „Wiarę, Krola y Wolność oddaę y pocziwam publicznie przyrzekam słowem. Tym  
 „tedy Nayias: Panie zaigrzony umysłem, jest dla Nas widzi mi się pierwsza kula kto-  
 „ra Nas trafia, day Boże nieszkodliwa: Rozwiązanie Konfederacyi, albo obiaśnienie  
 „Konstytucyi 1764ti *Anni* w Materyi podatowania y Aukcyi Woyska, ażeby niepod-  
 „padała *Pluralitati Votorum*. Te dwie iedyne zaślony które ieszcze iakikolwiek cień  
 „Nam dają do obrony y zmocnienia Naszego, a nieprzyjaciele Wiary Naszej radziby  
 „iż różnemi oderwać sposoby, a My dogadując ich Dobru a szkodząc naszemu, ma-  
 „my być tak zaślepieni, odpasywać iedyń broń od boku Naszego, gdzie Nam uci-  
 „skiem y niewolą o Wiarę grożą. Niechże Nas przy broni zabijają, a odpasywać iż  
 „w takim czasie, nie jest myśl dobrego Katolika, y szczerego Oyczyzny Obywatela.  
 „Nie jest Prześwietne Stany, ta moja Dewocya, ażebyśmy w Konfederacyi długo zo-  
 „stawiali, ale poty rozwiązania y Alteracyi Konstytucyi Roku 1764. z miejsca mego  
 „niepozwole, poki Ministrowie Dworow Cudzoziemskich Deklaracyi swoich *ratione*  
 „Dysydentow, Jmieniem Pryncypalow, swoich nieodstąpią, a My Projektowi Wiary  
 „Prawem niezmienimy. Traktatowi Grzymułtowskiemu tak z iedney iako y z dru-  
 „giey strony żeby się zadofyć stało uniżenie W. K. Mci upraszam. A potym uspo-  
 „kojeniu poydziemy do rozwiązania Konfederacyi, ażebyśmy pod słodkim Panowaniem  
 „W. K. Mci spokojnie y bezpiecznie zostawać mogli.

A potym Xiążę JMci Lubomirski Marszałek W. Koronny mowił do Stanow  
 Rzpltey *in tenorem sequentem*. „Najjaśniejszy Krolu &c.

„Sprawiedliwie Oycowskie W. K. Mci P. M. Miłosciwego serce zażalone być  
 „powinno: że ta która z powinności dla Tronu Pańskiego być zawsze od każdego po-  
 „winna obserwancya, tym mocniej stwierdzona w sercu każdego, łaskawym W. K. Mci  
 „Panowaniem, na dniu wczorajszym, gorszącym okrzykiem zdawała się być obliżo-  
 „na. Szanowanie Krola y Pana, jest to z powinności Prawa Boskiego, jest z po-  
 „winności Prawa Natury Zwierzchnosć rządzącą nad Nami mającego, jest nakoniec  
 „z powinności wielorakich Przepisow Praw Narodowych. Uszanowanie Senatu y  
 „Nas współ Jch Kollegow, tylo Prawami jest obostrzone, a równie y Stan Rycerski w  
 „Osobach Przechacnych Poślow od Woiewodztw, Ziemi y Powiatow delegowanych z  
 „mocy tychże Praw czcić y szanować każdemu należy. Ublizac kożkolwiek  
 „z części tych Stanow, to co z uszanowania Jemu przynależy, jest to pokrzywdzac swoj

„Na-

„Narod, jest to pokrzywdzac siebie samego. A zatym upraszac mi należy W. W.  
 „M. M. Panow, tak z Prawa Urzędow swoich, iako z wyboru Przechacnych Wwodztw  
 „Ziem y Powiatow, miejsca na tej Radzie zasiadających, abyscie porządnym oświad-  
 „czeniem żądzy y myśli swoiey, czyli to do Materyi traktującej się domawiali się,  
 „czyli w domawianiu się myśl swoię wyrażali, abym tym łatwiej każdego chęć y ro-  
 „skazy wykonywał. Stan Rycerski już po części został pokrzywdzony Konstytu-  
 „cyą *Convocationis 1764ti Anni* kiedy od części Obrad Jzby Pośelskiej jest oddalo-  
 „nym, niewspominam smutnych do tego powodow, lecz obawiac się należy, by y teraz  
 „Zgromadzone Stany, podobnych niewydały wyrokow; a przeto spodziewam się że Jch-  
 „mość *stantes & assistentes* tej Obradzie zachowywać będą W. K. Mci y Stanom Zgro-  
 „madzonym zwykłą y należyłą z Opisu Prawa obserwancyą y powinność.

„Gorliwość Wiary iak wielce w każdym chwalebna, tak równie w każdym  
 „jest y być powinna, troskliwym nieopieszalym umysłem każdy uprzedzac się będzie  
 „w swoim czasie. Gdy Przechacne Duchowieństwo będąc Nam prawidłem formuła-  
 „cym teraz Projektem skazywać Nam będzie drogę. Deklaracye na dniu wczoraj-  
 „szym czytane od Dworow Petersburskiego y Berlińskiego, wyciągają rezolucyą  
 „z różnych okoliczności mniemając potrzebę explikacyi Konstytucyi Seymu *Convoca-*  
 „*tionis*, a nayprzod z tej watpliwości, którą niedokładnosć słow sprawuje obojętnosć,  
 „jeżeli stanowienia Podatkow, powiększenia Woysk być mogą *rite & legitime inter*  
 „*Militaria & Economica* umieszczone. W tak delikatney Materyi, w tak krytycznym  
 „czasie traktującej się; Światła Naywyższej Opatrzności żądać należy, by Radą ka-  
 „żdego, sławę Narodu, Dobro Oyczyzny, grożące Nas nieszczęśliwości ucałić, ube-  
 „spieczyc y odwrócić. Mowić niemogę, by stanowienie Podatkow, powiększenie  
 „Woyska niebyły Materye *Status*, bo moym zdaniem w ogolności wszelkie Interesła  
 „iakikolwiek ważności, gdy a *Status* pociągają rezolucy y decyzyi, tym samym  
 „Materya *Status* w sobie okazują, inaczej brachy mogły zupełną rezolucyą od Rady  
 „Senatu, ktoremu tylko iedyń *in Materias Status* wdawać się nienależy, więc nie  
 „jest moją konwikcyą aby *ex solo motivo* że Podatkowanie y Aukcy Woyska były Ma-  
 „terye *Status*, być mogły wyłączone *ab Economicis & Militaribus*. Zachować  
 „w rządach swoich łatwość ubogacenia Skarbow, sił przymnożenia, jest pewnie szcze-  
 „śliwością Narodu całego, ta iednak umiarkowana być powinna skłonnością Narodu  
 „formuujących, sposobnością czasow, z koniunkturami exekucye dozwalających.  
 „Oświadczyły niektóre zdania wynurzające swą y pozostałych Braci w Domach myśli,  
 „że Podatkowania *ad Economica* należyć niepowinny. Niełatwość dozwoleń, a  
 „niektorym zakazy stanowienia nowych Podatkow Instrukcyami przepisane dowodzą  
 „że w części Narodowej, nie ma przeświadczenia, by Podatki *Pluralitate* były sta-  
 „nowione, aniby skłonność była tak łatwo do przyjęcia na siebie nowego jarzma po-  
 „datkowania. Do proporcji swych rozległości Państwa Rzpltey nie są dostatecznie  
 „załadnione, nie są handlami, Manufakturami napełnione, *Agricultura* nawet iedyń  
 „skarbu, polepszenia wyperfekcyonowania doskonałego potrzebuje, a żąd zupełnie  
 „okazuje się nieposobnosć, by w ubóstwie śmieć bez znacznego zubożenia mógł no-  
 „we przyimować Obywatel ciężary. Nakoniec zapatrzmy się na Konjunktury, ie-  
 „żeli exekucyą są dozwalające. Czytane Membryały widocznie dowodzą, czego  
 „od Nas Sąsiedzkie dopraszają się Potencye iakie zatym burzliwe na Nas okazują się  
 „niebezpieczeństwa. Gdy biorę na szalę utrzymanie y ugruntowanie mocy poda-  
 „tkowania, a w trudności y w zupełney konwikcyi w exekucyi niepodobnych, z sinu-  
 „tną perspektywą grożącego Nam niebezpieczeństwa. Widzę na iedney Szali korzyść  
 „tylko z Opisu Prawa a w exekucyi dalekiego, widzę na drugiej postronnemi Woy-  
 „skami okazujące się ruiny y dezolucyą całego Kraju. Siły Kraiowe są przyzyczyn-  
 „płe, skarby wyniszczone, zagraniczne wsparcia przez nowe chyba zyskać się mogą  
 „przymierza, są niepewne y dalekie, a nawet nieżyczące, gdyż okazując Nam pomoc  
 „y ratunek, sameby uciemieźliwe Nam były, y równe od Nieprzyjaciela sprawowa-  
 „łyby dolegliwości. Oycowska W. K. Mci pieczołowitosć codziennym usłowa-  
 „niem oddalać tę burzę od Nas raczyła, różne przez *Ministerium* swoje podając Mol-  
 „lifikacye, które gdy skuteczne być niemogły, czynić przynależy cokolwiek nay-  
 „bezpieczniejszego, najszczęśliwszego dla Oyczyzny upatrzonego być może, a za-  
 „tym z poprzyjężonej Wierności ku Panu y Oyczyźnie, z wrodzoney miłosći, tę  
 „którą każdy Obywatel ku Oyczyźnie swoiey zachowywać powinien, życząc y radząc

(x).

„Nay.



„Najjaśniejszy Królu oraz głęboko dopraszam się, aby czytany Projekt zupełną odebrał determinacją.”

Po Xciu JMci Marszałku W. Koronnym odezwał się *interlocutorie* JMci Pan Kicki Starosta Sobowidzki Pośel Województwa Pomorskiego, y gdy przyńdzie do traktowania Wojskowych Materii, żeby się domagać od Pośłów Cudzoziemskich o Ewakuację Moskwy z Polski, Stanow Rzeczypospolitey dopraszał się.

Zas JMci Pan Suffczyński Kasztelan Czercki głos zabrawszy, życzył raczy: ażeby wprzód do Decyzji Projektu Wiary przytąpić, y Jey Materią *à Decisione Pluralitatis* wyłączyć, oraz z tym się oświadczać: iż na żadne *pro parte* Dyśdydentów Urzędy ani *Oratoria* publiczne lub prywatne, tak z gorliwości wrodzoney iako też z obowiązku Przysięgi Senatorskiej niepozwoili, o podanie *in Materia Religiosis* Projektu, tudzież o interessowanie się o Ewakuację Moskwy z Polski, iako też o podpisanie Projektu JMci Pana Wielhorskiego J. K. Mci y drugim Stanom Rzpłtey supplikował.

Mówił po Nim JMci Pan Piaskowski Podkomorzy Krzemieniecki Pośel Województwa Wołyńskiego, y donosząc to Stanom Rzpłtey: że na Mollifikację Prawa dla Dyśdydentów poki życia niepozwoili, z tym wszystkim na Projekt Ubepieczenia wolnego głosu od JMci Pana Wielhorskiego Kolegi Jego podany, kiedy Deklaracye od Jch-Mciow Rosyjskiego y Pruskiego Pośłów, o toż samo co się w tym Projekcie znajduje nalegaia, wyraził: że przez wzgląd rożnych w tak krytycznym czasie dla Oyczyzny okoliczności musi pozwolić.

A Xże JMci Adam Czartoryski Wojewódzic Ruski Generał Ziem Podolskich Pośel Powiatu Zydaczewskiego rozważając w swoim głosie, że gdyby można z Grobowców wkrześć Przodków popioły, y ich martwe ożywić kości, tedyby wyznali: iż innego nie mogli wydać Potomstwa tylko te ktoreby z Nich powziętą Wiary y wolności, pałało miłością, przydał to do uwagi: iż gdzie serce jest przywiązane tam y lęklwsze, z którego może powodu, że na dniu wczorajszym wyniknęło w tej Jzbie ubliżające winney Tronom względności wzgorzenie; za nie więc J.K. Mć przeproszał y na podpisanie czytanego JMci Pana Wielhorskiego Projektu pozwolił.

Po tym głosie za oświadczeniem JMci Pana Marszałka Pośelskiego przed Stanami Rzpłtey: że Projekt pod nazwiskiem *Ubepieczenie wolnego głosu* z dołożeniem wyięcia Materii Wiary *à decisione Pluralitatis* czytany będzie, czytał tenże Projekt Sekretarz Seymowy z pomienionym dokładem. Po którego przeczytaniu ponieważ wielu Seymującym zdało się: że wolność głosu y Materie *Statūs* w tymże Projekcie wyłączone, są tylko na Wolnych Seymach *à definitiva* większości głosów *potestate* wyięte, przeto że y Materie Religij na wolnych równie Seymach byłaby *à pluralitate* wyłączona, a na Konfederackich mogła by Jey iak y pierwsze namienione *Statūs* Materie *subesse*, zaczęli Deliberacya nad tym *pro & contra* dokładem naiaki czas zabawiła.

A w tym zabraw głos JMci Pan Czacki Podczasz Koronny Pośel Wołyński y w następującym słow mowił ułożeniu.

„Szczęśliwość jest Narodu ktorego Tron doskonały, y Łaskawy osiada Król, przewinienie bez intencji urażenia przyczyną nayprzywzwoitszey o całość Wiary gorliwości wymawia, wszakże y w Rzymkiej wolney Rzpłtey *facta puniebantur, dicta vero sed libera lingua impune erant*. Niech iak kto chce moiey gorliwości przypisuje pozory y przywary; nieprawość ma swoich obrońców, y dobre tłumaczenia, cnota nie jest wolna od podeyrzenia, y od przygany, chętnie wszystko gotowem w skromności cierpieć, nauczony y upewniony od Przedwieczney Prawdy, że *Beati qui persecutionem patiuntur propter iustitiam*. Nie taie się że od lat dwudziestu kilku iak zacząłem służyć miłey Oyczyźnie *palam locutus sum*, że większości głosów w Radach do mocy powagi, y bogactw zawsze obroconey, y przywiązany, Wierze Prawowierney, wolności Narodowey, Dostoieństwu dobrych Królów, Cnotom Wielkich Ludzi, szkodliwey, nieprawości Authoryzującey, nikczemnych y niecnotliwych wynoszącey, a ludzi cnotliwego y wspaniałego umysłu poniżającey y uciemieźającey sprzeciwiałem się, te zdania we mnie przykłady wszystkich Narodów przedtym wolnych większością głosów do niewoli przyciśnionych wznieciły, z których iedne w rożnych tu głosach wiernie przełożyłem, drugie zamilczam, abym oszczędził ubiegający już przedłużonego Seymu czas; wszakże w Anglii rozszerzoney Królom mocy w składaniu, w przedłużeniu, w skracaniu, kassowaniu Parlamentów, wydawaniu wojny, stanowieniu Pokoju, dawaniu y odbieraniu Urzędów, wszystko według iedy-

no-

„nowładnego onych upodobania nie umnieysza większość głosów ale pomnaża, tamże za poprzedzającą większością głosów do woli Henryka Osinego Króla swego obroconą, Wiara S. Katolicka zniesiona, teraz oprócz nieznosnych długów, ktorymi jest obarczona Anglia y Amerykańskie do niey należące. Prowincye uciemieźliwym od ściepowanego Papieru, od gruszników, y Jabłeczników, przeciwko woli y żądaniom całego Narodu większością głosów były obciążone podatkiem, ledwie od niego dla boiaźni powszechnego zamieszania uwolnione zostały. W Wenecyi lubo rożność jest władzy Doży mocy Obywatela Stanu, y rzległości Kraju interessów Cudzoziemskich, od tych które w Polsce znamy, przecieź dla nieufności większości głosów pilnie w ballotowaniu y pełne ostrożności zażyte są sposoby. Po twierdzały wemnie te zdania Polityków przestrogi ustawicznymi stwierdzone przykładami, że poprawy Praw Kardynalnych, odmiana dawnych Rządów, wolne Narody do upadku przyciskała; Historye nasze świadczą, że od dawnych czasów prawa zebrane y złączone w Kazimierza W. Statucie 1347. Prawa późniejsze aż dotąd stanowią, których tak wielkich sześć Xiąg mamy, znaki nie próżnowania, lecz czynności za zgodną Stanow wolą były stanowiące, że nawet na Konfederacyach wolne niepozwalam było konfyderowane, iako tu dowodziłem y dowiodłem; a iako *ab Actu*, według Filozofów zdania *valet consequentia ad potentiam*, tak gdy do tąd przy iednomysłney Stanow zgodzie szczęśliwie Rząd Rzpłtey trwał, nieporuszoną Wiary całością, pomnożonemi wolnościami, zwycięstwami, rozszerzeniem granic, poważnemi tytułami ściany Chrześciaństwa, Prawowiernego Krolestwa wstawiony, za coży miał być odmieniony, w niebezpieczną wierze prawowierney, wolności, y cnotom większość głosów, wady tylko należało poprawić, które w każdym wznieciały Narodziu, a pobłażaniem rozszerzały się, wszak y lekarstwa nie dla odmienienia człowieka konstytycyi, lecz dla uśmierzenia choroby dawane bywają. Y toć to jest dla czego na terazniejszym Seymie wnoszoney większości głosów wielokrotnie sprzeciwiałem się, sprzeciwiam się y sprzeciwiać się zawsze będę. Po podanym *à Ministerio* Projekcie, żądałem zaraz onego iako y Konstytycyi 1764. objaśnienia ogólnie napisanej, co zupełney wolności, co sądowemu obrządkowi należeć powinno.

Są to trzy cele y widoki wszystkich Rządów wszystkie mogące zawierać przy czyny, Ekonomika, Wojsko y sprawiedliwość, słyszałem y czytałem że Religiją rzeczcz Najświętszą, pod tym pozorem dla rozszerzenia handlow y rzemiosel chciano poruścić, czytałem że z teyże przyczyny przypuszczenie czwartego Stanu radono iako y wolność chłopów od poddaństwa dla rozprzeźrzenia rożnego rzemiosła, słyszałem że własności Szlacheckie w pocie czoła wypracowane, w Dobrach ruchomych y nieruchomych, w kapitałach y prowizjach, z uszczerbkiem onych chciano decydować, doznałem że podatki niechętnie Woiewództwom do których zezwolenia zawsze należały y należeć powinny, tym sposobem z szkodliwym przykładem znieszenia fortun Szlacheckich y Duchownych były stanowiące, wojna, pokoy, Traktaty, zniesienia Trybunałów, Kardynałne Prawa wolności: *neminem captivabimus nisi jure victum, nemini adimemus bona nisi praecedente iudicio*, iako też obfite Indygenaty y Nobilitacye aby posiadane w Kraju przez Cudzoziemców y innego stanu ludzi bogactwa y skarby z onego niebyły wyprowadzane, zgoda co tylko pomyśleć się może za natężeniem dowcipu mocą y nadgodą ośmielonego pod te trzy Ekonomiki, Wojska, y sprawiedliwości przyciągnięte by być mogło, dla tego żądałem y żadam, aby ta niebezpieczna ogólnosc szczególnymi była objaśniona y upewniona przyczynami, y dla tego przed objaśnieniem oney niepozwalam na odmianę przysięgi Marszałka y Deputowanych do Konstytycyi. Zastawiałem się większością głosów wniesionej, do ustanowienia padatkow tak dla zadosyć uczynienia instrukcyi moiey, iako też dla szkodliwego w dalsze czasy przykładu, aby za powiększeniem publicznych potrzeb, których niezliczone są stopnie, za większością głosów pomnażane ustawicznie podatki uciemieźając fortuny Szlacheckie, tego Stanu od ktorego iedyna Rzpłtey zawiśła obrona, niezubożyły, y niezniszczyły. Wszakże już Konstytycyą 1764. zlecony jest Kommissyi Ekonomiczney do ułożenia Projekt, ściepowanego papieru. Nie ponawiam wielolicznych w tej mierze Praw, przezemnie przywiedzionych, te tylko za zgodną Woiewództw, Ziem, y Powiatów, wolą stanowiąco zawsze podatki, a gdy których Pośłowie niemieli zlecenia, składano onym osobne Seymiki dla zezwolenia. Zygmunt August wychwalał z doświadczenia ten Narod, że więcej u-

(x2)

go



go w tak wielkiej jego wolności prozbą mógł dokazać, iak Absolutni Panowie strachem y bojaźnią. Nie wspominając dawnych przykłądów, chwalebney Polaków o całość Wiary Prawowierney, swobody swoje, o Oyczyznę, y dośtoieństwo, łaskawych swych Krolow, y o własne ich intereśa gorliwości w Wojowaniu swemi własnymi Osobami, swym własnym kosztem y swym naiemnym Żołnierzem. Zygmuntowi Pierwszemu do otrzymania Tronu Węgierkiego, oprócz innych przypadków, Zygmuntowi trzeciemu do odebrania swego Dziedzicznego Krolestwa Szwedzkiego, Stefan Krol na wojnie przeciw Moskwie dzieścię tysięcy liczył takowego Woyska, nadworni ludzie Xięcia Wiszniowieckiego Oyca Krola Michała, y innych przyznieszczeniu prawie Woyska Rzpltey, naywięcej pomogli do zwycięstwa tak pomyślnego pod Beresteczkiem, na Wiedeńską wojnę z Kroleim Janem trzecim wielu Nadwornych wyprawiło ludzi; wielu z Nadwornymi swemi ludźmi swym własnym znajdowało się kosztem, zbywać nigdy niebędzie na obronie Oyczyzny y Dośtoieństwa łaskawych Krolow, poki w swych swobodach y dośatkach Stan Szlachecki będzie zachowany. A gdy dotąd za samego sumnienia mego y zdania przeświadczeniem większości głosów sprzeciwiałem się, nie mogę odmienić zdania, te czytając też w Memoryałach nam podanych od Posłow sprzymierzonych z nami Monarchow. Wiadomo jest z postępów moich na Konwokacyi y Elekcyi, żem się do uśilności tych Dworow niełączył, wiadomo jest że nam popierającym ubezpieczenie Wiary prawowierney zemstą tych Monarchow grożono y terazniejszyemu żądaniu onych gdyby niezmierzały do publiczney całości, z winnym ich uszanowaniem sprzeciwiałbym się, y sprzeciwiam się tym, które na poruszenie Wiary prawowierney zmierzają; wszakże gdyby nawałność iaka na Krolestwo powstała, niemogą być wzbronione sposoby do wzięcia przyzwoitych do obrony szkodkow, a wolność niech będzie upewniona, od niebezpieczney iey głosów większości. Namienilem w pierwłym moim o Wierze głosie pamiętne Władysława Łokietka Krola Naszego słowa, że Polacy wolność nad fortuny, y życie poważają, a Wiarę nad wolność przeważają, ten godny naśladując przykład wolność ubezpieczającą się od większości głosów całości Wiary prawowierney od Dyssydentow ustawicznie atakowanej poświęcam y ofiaruję, gdy nie pozwalam na Projekt ubezpieczający wolność a pluralitate aby był podpisywany, a poki niebędzie podpisywany ubezpieczający w dawnych Prawach y świeżo wypadłych na Konwokacyi y Elekcyi przeciwko Dyssydentow natarczywościom całości Wiary, która jest bezpieczeniem Narodow, fundamentem wolności, y Rękoymią każdego zbawienia. Ubezpieczeniu Wiary każdy czas jest y być powinien przyzwoity, a wszystkie iey powinny ustępować Materye. Bez pomocy BOGA, naypracowitsza Ekonomika jest nieskuteczna, nisi Dominus edificaverit Domum, in vanum laboraverunt qui edificaverunt eam, bez pomocy Pana Zastępow, nayliczniejsze Woyska tracą swoje moc, nisi Dominus custodierit Civitatem, frustra vigilat qui custodit eam, a Naywyższa jest sprawiedliwość, chwała od stworzenia Stworcy swemu oddana, która na nieporuszony Wiary Jego prawowierney zasadza się całości. A czyliż podobna po odwołczoney ubezpieczenia Wiary Materyi, aż za granicę Seymu Ordynaryinego w przedłużonym iuż y tym wyciekającym czasie po wniesieniu przez J. P. Kanclerza W. Kor. zacnego Ministra, który jest z Urzędu swego Ustami W. K. Mci Memoryałow Dworow Petersburskiego y Berlińskiego za Dyssydentami w Wierze, podanych, y wymaganiu u Stanow Rzpltey rezolucyi, zastanawiać się? hańba by była Narodu, naganna oziębłość. Rozpacz wielu pożyteczney dodawała odwagi, gorliwość nie może być zwawfsza, iak przy całości prawowierney Wiary, ale ufać mocno trzeba, że Nayias: Carowa Jeymć, dobra W. K. Mci y Rzpltey Przyaciółka, aż do poruszenia Wiary prawami dawnymi ostrzeżoney swych prozb y żądania należeć niebędzie, fałszywe Dyssydentow udania mniemanego swego uciemiężenia, iey wspaniałego serca skłoniły politowania, lecz zupełnie uwiadomiona że tak są znoszeni iak Prawa pozwalają, chwalić naszą będzie gorliwość, dla tego życzyłbym nowe wyłasc poselsstwo, z prozbami ewakuacyi Woyska swego, y z przyłożeniem, że mają swoje niezgwałcone prawa, które nad opis tak sobie rozciągają, ostrzeżoną sobie życia y fortun swych spokojnością przez burzliwe swoje kroki cały Kray czynią niespokojny. Już na pokorne Dyssydentow prozby w skromności dostatecznie jest odpisano, czytając Ich fundamenta w Xiążce tego Tytułu y znalazłem że są bez fundamentu.

" Przywilej 1563. Zygmunta Augusta gdy nie jest za zgodną Stanow wolą wydany  
" wszakże

" wszakże oprócz wiadomości z Historyi y z Praw dawnych, że na ustawę Praw zgodne Stanow potrzebne zawsze bywało zezwolenie, sam Statut 1503. *de non faciendis Constitutionibus sine consensu Consiliariorum, & Nuntiorum Terrestrium* potwierdza tę prawdę, równie o innych Krolow Przywilejach twierdzić należy, gdy nie są zgodną Stanow wolą stanowiąc, lub powagą Praw Auktoryzowane, słowa Konfitytucyi 1569. *hic pro insertis habere volumus* nie do Religij, lecz do Unij Litwy z Koroną służą wszystkie Konfederacye 1573. 1576. 1587. y *Paşa Conventa* Krolow Henryka, Stefana, Zygmunta trzeciego samą tylko spokojność y bezpieczenstwo fortun y osób onych, ostrzegły, późniejszy Konfederacye y *Paşa Conventa* Krolow upewnając ostrzeżone Im przed tym spokojność y bezpieczenstwo usu tylko postawione Zbory *non Lege*, iako same wyznają, pozwalają konferować, nowych budować zabraniają, aby po prywatnych gospodach prywatne swoje odprawowali nabożeństwa; dopuszczają. Traktaty Grzymułtowski y Działyński razem na Radzie walney 1710. utwierdzone nie inaczej, tylko według opisu onych y stanu na ten czas od stron obydwóch powinny być zachowane, Traktat Oliwski y opisane Dzieie Pastoryusza dobrze są wytłumaczone. Traktat ten Oliwski o Amnitycie był dopełniony, gdy wszystkim zupełnie była dochowana, dalsze punkta iasnie do Prus y Infantów stosują się, ani żadnego do tego więcej iak przez lat sto niebyło uzalenia się, ani by być mogło, tylko od Szwecyi z którą się ten Traktat zawierał, której na ten czas Minister Nayias: Krola JMci Pruskiego Przodka zastawiał się, aby za Dyssydentami w Polsce nie udawała się, y od Nayias: Krola JMci Francuskiego którego Przodek ten gwarantował Pokoy. „

" Traktat 1717. medycyą Wielkiego Piotra, czyniony, y podpisany ręką Xiążęcia Dołhoruki Wielkiego iego Posła, iako y Konfederacya 1733. tudzież *Paşa August* trzeciego postanowione zbory w latach 1632. 1648. *usu non Lege* w Dobrach Krolewskich konferować pozwalają, nowych zakazują, a iako bezprawnie Urzędy, dośtoieństwa, y Funkcye, posiadali, żadne im Prawo tych niepozwalają, tak od tych służnie ich oddalify, do tych Praw Konfederacya Generalna 1764. y *Paşa Conventa* W. K. Mci stosują się. Konfederacya 1599. między Dyssydentami y Dyssydentami w Wilnie zawarta, wydaie buntowniczy ich umysł przeciwko powadze Rzpltey, przydać nam powinna gorliwości w utrzymaniu Wiary Naszey prawowierney y zapobieżeniu podobnym spiskom, z których nayokropniejszy wypłynąć mogłyby skutki. „

" Różność wiar w każdym Rządzie jest szkodliwa, nayzgodliwsza w wolnym, różni y miesza umyły, domową zapala wojnę, nieuchronny onemu sprawujący upadek, w wolnych Narodach nawet w Pogaństwie różnych wiar, y Obrządkow nie dopuszczano dla zatrzymania między Obywatelami, iedności, która jest onych fundamentem y podporą. Skracam słowa, Projekt przeczytany choćby niepotrzebował poprawy y objaśnienia iako potrzebuie, powinienby ustąpić Projektowi ubezpieczenia Wiary, niech będzie do poniedziałku zatrzymany dla poprawy, na podpisanie onego przed podpisem ubezpieczenia Wiary pozwolić nie mogę y nie pozwalam. „

Po skończonym głosie JMci Pana Podczaszego Koronnego odezwał się JMci Pan Markowski Cześnik y Poseł Mielnickiej Ziemi, y z powodu że inne ordynaryjnejsze Projekta po przeczytaniu były *ad deliberandum* zatrzymywane żeby więc równie y nad terazniejszy *Ubezpieczenie Wolnego głosu* iako wielkiej wagi Projektem mogły mieć Stany Rzpltey toż samo *deliberandi beneficium* z mieyscą swego dopominał się.

Natychmiast Xiążę JMci Biskup Krakowski zabrawszy głos w tych go wyraził słowach.

" Zbieram *in compendium* wszelkie z głosów moich w Materyi Wiary wyrażenia, oraz całego Narodu Katolickiego iak naygorętsze dziękczynienia Tej Wszechmocności, *per quam Reges regnant & Legum Conditores iusta discernunt* za natchnięcie y stałość niewzruszoną w Zgromadzonych Stanach przy utrzymywaniu Wiary S. Katolickiej. Winne oświadczam podziękowanie, y W. K. Mci: iż *tunquam Rex Orthodoxus* przodkować raczył ludowi sobie powierzonemu w tak chwalebney y przykłądney okolicznosci. Powinno oraz a iak nayżywsze Prześwieśnym Stanom, *tunquam Legum Conditoribus* wdzięczności y rekognicyi, ponawiam sentymenta, za tak okazałą y nieustraszoną przy Wierze Świętej żarliwość. Gdy iednak czas się ubliża obradom publicznym, a zbliża się ku końcu onychże, życzę y upraszam Prześwieśne Stany uśatwić wszczęte kontrowersye. Przypomnę mi więc należy Prześwieśnym Stanom naypierwszą moją 11. 8bris Mowę. Wyraziłem w niej

(y)

„ zda



„zdanie moje, iż wszelkie Nasze Dobro y uszczęśliwienie gruntuje się na Wierze Świętej. A teżyte Wierze Świętej założylem fundament wolność, w której gdy zupełney zostawac będziemy *in plena libertate sentiendi* na przyszłych Sejmach radzić będziemy, pewni zostaniemy: iż żadnego w Wierze Świętej nieponiesiemy uszczerbku, y wszelkie w tej mierze zamachy jednym głosem wolnym odwrócimy. Tegoż nieośmiennego będąc y też zdania, gdy Boga Opatrzność dla uszczęśliwienia Naszego przywraca Nam nieoszacowany wolności klejnot przez podany Projekt do Łaski względem objaśnienia Konstytucyi Seymu *Convocationis* 1764 i znośzący *Pluralitatem in Materijs Status*, a przywracający Nam *liberum veto*. Czemż nie mamy się wszelką usilnością chwycić tego fundamentu? na którym się y Wiara funduje. Przeto upewniwszy ja Prześwietne Stany *nomine Collegij Episcoporum* iż na Poniedziałek będzie wygotowany Projekt względem Wiary, obwarowawszy u J. K. Mci y JMé Pana Marszałka Koła Rycerskiego: iż Poniedziałkowa Sessya nie od czego innego zaczęta będzie; tylko od Projektu Wiary Świętej, upraszam Prześwietnych Stanów, aby wzmiankowany *in questione* Projekt bez dalszych dyscepcyi był podpisywany.

Po tej Mowie zaraz JMé Pan Marszałek Poselski przyrzekł Stanom Rzpltey: że w Poniedziałek następujący najpierw od Projektu Wiary Sessya zacznie się nieomylnie. A potym przyrzeczeniu czwarty raz czytał Sekretarz Seymowy Projekt *Ubеспієczenia wolnego głosu*, z którego przydatek wyżej wspomniany Materji Wiary był wyłączony.

Y eo JMé Pan Marszałek Poselski miał się pytać o zgodę na niego, w ten czas JMé Pan Tyzenhauz Podkarbi Nadworny Litewski głos sobie uprosiwszy w tych go wyraził słowami:

„Rzecz zadziwienia godna, że na tych obradach Seymujących wszyscy się na maksymy potrzeb y pomysłności Kraiowych zgadzamy. na Treść onych czyli sposob radzenia zgodzić się albo raczej porozumieć się niemogliśmy. Niechay kto chce na ostrożności graniczących Sądziów, na boiaźni mocnego Króla y zuchwałego Obywatela, na imieniu *Equilibij*, Ultaw Rzeczypospolitey Naszey zakłada fundamenta, a ja mówię, że gruntu nieyle od tych dostojenstwa Narodowego Maxymy na Rzadzie Kraiowym polegają. Lecz Rzadu ten niechce kto w Radach kraiowych większości głosów niechce, różne bydy mogą do radzenia uwagi, lecz wszystkie na pewnym Decyzji gruntuja się sposobie, żadnego ten pewności Rad niedaie sposobu, kto powszechności głosów (tudem chyba uszczęcać się mogący) Radzeniu Seymowemu życzy. Nie jestem ja tak uciemniony abym do celu pomysłności Kraiowej zmierzając przeciwnie względem politycznym czynił kroki, y z drogi przezornego wybaczaf obywatelstwa. Poznawam skłonioną w tym wolą mądrego, przezornego o Dobro Kraju troskliwego, Narod y sławę kochającego Króla, a *tandem* okolicznościom w tej mierze ulegającego Nayjaśniejszego Pana, poważam doskonałego y przezornego *Ministerium* zachodzące w tym uwagi, szacuję Jasnie Oświeconego Xcia JMci Woiewody Ruskiego y Jasnie Oświeconego Xcia JMci Marszałka Koronnego Wielkich w Oyczyźnie Mężów przekładane teraz Reflexy; z tych powodów trudno mi jest czynić spórczywość czytane mu Projektowi, gdy zburzone okoliczności przymuszając umysł, chęć y w niechęcącym sprawują. Co jednak wewnętrzne we mnie czyni przeświadczenie, wynosić ośmielam się przeciw tym zdaniom które galsząc tajemnicę Konstytucyi Szesćdziesiąt Czwartego Roku y na tym Seymie wybuchniony pomyślnie, daleką ztąd żarzący się podzoga (jakoby o wolność gorliwości) podniecify. Gdymby Rzplta w istność swą wyłona sama za sobą mówić dziś mogła, pewnieby do takowych umysłów owemi załem przeymującemi odezwałaby się słowy: Nie tak mię boli że mię Sądzi mątwia, lecz to mię bardziey dolega że od własnych Obywatelów prześladowana jestem. Żywioł natury ludzkiej Ogień dobry jest gdy w potrzebie dogrzewa, ale nie w ten czas kiedy podpała, gorliwość Obywatelska chwalebna jest o wolność Rzpltey zażyta; lecz wzniecać Kwestyą o Prawo prawdziwą wolność ubespієczając, budzić uspięne nieco przeciw tej tajemnicy o dległe umysły, bronić sławy wolności, a Rzeczą samą ją krzywdzić, Interessem przezornego Obywatelstwa nazwać niepodobna. Znam ja że powinność tak własne dysponować zdanie aby było od uprzedzenia, dopieroż od uporu dalekie, trzeba własny zwyciężyć umysł gdzie zdań powszechność inży za Cel przed się bierze Radę.

„Zdania sposob, konjunktura tuż chyba ulepszyć się mogący. Między strata zylku y grożącą się Oyczyźnie burzą czyli lepszy jest sposób, obojętny ulegać nadziei y boiaźni tłumić Radzenia Sposoby a cierpliwością zwyciężać przeciwności, czyli mieć zyskaną korzyść w szacunku y albo niewierzyć bez przyczynnym Imprezom, albo przed się wziąć trwałego umysłu odwagę ciężka na krwi okoliczność wielkiej uwagi godna. W Modesty więc Obywatelskiej zdanie względem tego artykułu może cofnąć przedsięwzięcia niemogące, w głębokim Polityki zatapiam morzu, y owe mi do Was Prześwietne Stany kończę Głos mój pełnemi czucia tłumacząc się słowy, *Vobis datum est nosse hac Myſteria mihi autem in Parabolis*. 55

A po skończonym głosie JMé Pana Tyzenhauza, Marszałek Poselski pytał się po trzy razy czyliby zgoda była na podpisanie przeczytanego Projektu pod nazwiskiem: *Ubеспієczenia wolnego głosu*, y za odpowiedzeniem trzykrotnym Ośob Seymujących kilkunastu (bo drudzy wszyscy śmiętym milczeniem twarz pokrywając nic nie mówili) tenże JMé Pan Marszałek Seymowy zaprosił Deputatów wyznaczonych do Konstytucyi, do podpisania tegoż Projektu, do którego podpisu pomieniem Jchność Deputaci zszedłszy się do Stołika załem przeięci. Jedni mówiąc: *bodałem Posłem niebył*, Drudzy: *utinam Literas non nossem*, tenże Projekt podpisał, który takowym sposobem podpisany y za Prawo przyjęty znajdnie się w Konstytucyi tegoż Seymu.

Naostatek zbliżyło się Ministerium do Tronu y że wiele jeszcze Materji do traktowania pozostawało, przeto Sessya na godzinę 10. zrana na Dzień Poniedziałkowy przez JMé Pana Kanclerza W. Koronnego w uzwyczajonym porządku jest solwowana.

## SESSYA TRZYDZIESTA DZIEWIĄTA

Die 24. Novembris.

Sessya JMé Pana Marszałek Stanu Rycerskiego *in tenorem sequentem* słow zagaił.

„Zna dobrze przezacny Stan Rycerski z jakim uszanowaniem Majestat czcicie, powinien, y tey powinności nigdy odstępować nie będzie, jeżeli o Wiare Świętą, Zarliwość wszystkich myśli w jedną zebrawszy wolą y attentioną, przez natężenie umysłów o Boga gorliwych, zapomniawszy na ten moment o inżyż powinnych względach mogła przestąpić Prawo mocy Naywyższej Tronu, przez Usta moje naypokorniey przeprasza. A że W. K. Mość Pan Dobroci y Miłości ku Narodowi swemu, wzorem Bostwa na Jntencye bardziey, niżeli na słowa nie z Duszy rozmyśla pochożące patrząc, darowałes urazę, naygłębsze z zupełną serc wszystkich ofiarą zanośi dzięki. Jakom zaś przyrzekł Prześwietnym Stanom, że od czytania Projektu przez *Collegium Episcoporum* ułożonego dzisiejszą Sessyą zaczynać będę, tak ażeby się w słowie stawił, upraszam Jchniów XX. Biskupów aby do Łaski tenże oddali Projekt. 55

Po zagaieniu Sessyi zabrał głos zaraz JMé Pan Zamoyński Kanclerz W. Koronny y z obowiązku Urzędu swego przełożył konieczność czytania Dwoch Deklaracyi: Pierwszey na Sessyi 23ciey od Xcia JMci Repnina Roslyńskiego, Drugiey na Sessyi 28mej od JMé Pana Benoit Pruskiego, Połow, na Audyencyach publicznych J. K. Mci y Stanom Rzpltey, za Dysydentami oddanych, y w namienionych Sessyach słowo w słowo znajdujących się; iako też drugich dwóch *itidem* Deklaracyi. Jedney od JMé Pana Staphorin, Króla JMci Duńskiego, Drugiey od JMé Pana Wroughton, Króla JMci Angielskiego, Ministrow, na Pokoiach na prywatney Audyencyi J. K. Mci Die 4ta ybris także za Dysydentami oddanych, y na końcu Sessyi 23ciey w tym Dyaryuszu znajdujących się; oraz zaczęcie Sessyi dzisiejszey radząc od tychże Deklaracyi czytania, oddał ie JMci Xiędzu Kierskiemu Sekretarzowi Koronnemu. A natychmiast tenże JMé Xiądz Sekretarz Koronny zbliżywszy się do Tronu, za uderzeniem Łaską przez Xcia JMci Marszałka W. Koronnego, y wymowieniem tych słów: *Wielebny Xiądz Sekretarz Koronny wymienione od JMé Pana Kanclerza W. Koronnego y oddane sobie czytające Deklaracye*, czytał tym porządkiem te same Deklaracye, którym ie JMé P. Kanclerz W. Koronny wspominał.

Po których przeczytaniu zabrał głos JMé Xiądz Małacki Biskup Wileński w te słowa.

„Ten poważny sprawując Urząd, który zgromadzenie Biskupów Królestwa (y2) „Pol-



„ Polskiego swoim imieniem do Was mówić Stany zgromadzone na mnie włożyło.  
 „ Znam iakiey wyciąga doskonałości ta Święta materya, którą Wam przełożyć jest mi  
 „ zleconym, iak gorliwego potrzebuje Ducha, troskliwym czuję sercem; gdybym ufi-  
 „ łował przyzwoitości dość uczynić, długo pracując myślą ledwo by mi milczeć nie-  
 „ przyszło. Lecz wiem przed jakim mówić będę Narodem, przed Narodem który  
 „ we wszystkich czasach y najtrudniejszych okolicznościach nieodmiennie Kościoła  
 „ wi Rzymskiemu powolności przywiązania, nazywczliwych chęci celne, y bohater-  
 „ skie okazywał dowody. Zastąpi nieudolność słów y wyrażenia moiego dotkliwość  
 „ Dufzy, którą pokilkakroć na tym Seymie gdy o ubelpieczenie Wiary Świętej Panu-  
 „ iący chodzilo przykładnie okazaliście. Widzieliśmy niedawno w pompe  
 „ świata, dwa równie poważne przeciwnym natchnieniem śniujące się w oczach siedzą-  
 „ cey na radzie Rzpltey widowiska, iedne, które Was do zadziwienia przyprowadziło,  
 „ gdyście obaczyli Połow pokoju grożących Wam mocą y powagą swoich Monarchow,  
 „ drugie uradowało, gdyście iako strwożone owieczki niebezpieczeństwem zguby głos  
 „ Pasterza usłyszeli. Ten wam od Synow rozproszenia wyznaniem oddzielonym społ-  
 „ ną wiarą węzłem miłości y pokoju ziednoczonymi być radził, y do stateczności za-  
 „ chęcał. Tamci nowemi ustawami, różnych obyczajow y Wiary Obywatelow do  
 „ rządu y rady Rzpltey dopuścić pobudzali. Stało się to powinnością naszą, którym  
 „ BOG w Kraiach Rzpltey oddał rządy Kościoła y zbawienia Waszego, staranie powie-  
 „ rzył, przestrzeż, oświecić, y w tych trudnych okolicznościach doradzić, a sumnie-  
 „ nia powodem inaczej doradzić nie możemy. Bądźcie mężnemi, bądźcie nieustra-  
 „ szonemi, tego potrzeba wyciąga Oyczyzny, to dawne ustawy ostrzegły aby uszczer-  
 „ bku Wiara państwa w najmniejszej części niecierpiała. Nikt już niewątpi w  
 „ tych oświeconych wiekach, że różność myślenia w rzeczach do Religij należących  
 „ różność zdania w Radzie narodowej sprawuje, dzieli społeczeństwo ludzką na części,  
 „ którą każda osobno duch ożywiając, szeregowe niepowszeczne sprawuje myśli y za-  
 „ dania. Ząd wynika to przezorne rządnych Krajow postanowienie dwóch państwa-  
 „ cych na łonie swoim niecierpieć Religij. Jako dwie dusze niemoga być w iednym  
 „ ciele ludzkim, iedna drugiej przeszkadzałaby dobre chęci, roztropne zamiary przy-  
 „ prowadzać do skutku, każda swoją preferując wolę. Podobne zamieszanie w ciele  
 „ politycznym Rzpltey sprawiłoby dwie Religie, które istotnym są duchem ożywiają-  
 „ cym akcyje ludzkie y początkiem są wykonania dnych. Było to, jest, y będzie  
 „ we wszystkich Kraiach niezmierną maxymą, trzymać Obywatelow w iednomyślności  
 „ łącząc umyły podobieństwem rozumienia, niby iednym łańcuchem, wielo zpoio-  
 „ nym ogniwami. Czyż trzeba Rzpltey tej niesforności, tych kłótni, tego zamie-  
 „ szania, tych nieszczęśliwości, których doznawała przez tyle lat poki Dyssydentom  
 „ bezprawnie mieścić się w społeczności rady Państwa dopuszczano. Czyż Zebrzydo-  
 „ wskich, Zborowskich, Gorkow dzieje ustały w pamięci naszej; których zachwal-  
 „ stwo wsparte zagraniczną siłą iak nawałne szturmy Rzpltą kłótały, y zaledwo do o-  
 „ statniey nieprzyprowadziły zguby. Czyż stoletnie Francyi, Niemiec trzydziestole-  
 „ tnie, Czechow długie y okropne wojny smutnego a służącego nam do przestrogi  
 „ skutkow różności wierzenia niewystawia obrazu. Wszystkie wieki, wszystkie Na-  
 „ rody z szkodą swoją doświadczają tej prawdy, której naukę Polska krwią swoją drogo,  
 „ y obficie przypłaciła. Kto rozumie że udział w iakiej części prerogatyw pa-  
 „ ństwa Wiary Katolickiey, nieda tyle mocy Dyssydenckiey, żeby się kiedy z nią zro-  
 „ wnać mogła, kto tak rozumie, siebie y Oyczyznę zawodzi. Po stopniach na górę  
 „ wchodzi. Bepieczniej ten czyni co nieprzyjacielowi oręż odebrał, niżeli ten co go  
 „ w pochwach pozwoili mu nosić. Dozwoli Rzplta teraz kilku Urzędow, dopuści  
 „ publicznych Zborow, lub prywatnych Oratoryow, uymie władzy Strażnikom Wiary  
 „ z ważnych przyczyn, znajda się w dalszym czasie nieodbite przyczyny, trzeba bę-  
 „ dzie coś więcej postompić daley, poyda sami iako to widzieli Pzodkowie nasi, ośia-  
 „ dą Senat, podniosą Wieże Kościołow, y moc, rzucą się na prawowiernych Paste-  
 „ rzow, y opanują trzodę. Przyszli oni wiek drugi temu, w pokornej y zaniehdanej  
 „ postaci w tutejsze strony, nikt się niespodział y rzadki kto pilnował, aliści w czasie  
 „ lat Czternastu zarażona kacerstwem Polska wzdycha pod ciężrem błędow, proźne  
 „ stały się wielkich, gorliwych, pełnych Ducha Boskiego świętych Mężow Biskupow  
 „ proźne starania, nieudolne zabiegi, Czas y pobożność Krolow zaledwie umniejszyły  
 „ tego kłótu, który już był zagłuszył dobre ziarno. Bogdaybym niebył wiecześnie,

„ wro-

„ wroca się wroca smutne Zygmunta Augusta czasy, kiedy w tym, trudnym razie, w tym  
 „ zawiśnym momencie cokolwiek doczesnemu interesowi z krzywdą wiecznego po-  
 „ błażycie, kiedy myślą nieobymiecie czasow przyszłych z przeszłemi, kiedy pokazaćcie  
 „ się słabszemi niżeli na Palakow przystoi, niżeli godzi się Prawowiernym.

„ Nieżal byłoby gdyby iaki fundament pretenzyi swojey mieli załadowy na Pra-  
 „ wach Oyczytych, albo przynamniej choć na wymuszonych Traktatach. Dopuściła  
 „ Opatrzność cztery zawiśne na Prawowierną Religij momenta, po Złotych owych w  
 „ Polscze lat Sześciu, w Litwie Dwóch set czasach, kiedy wszystkie kacerstwa Praw fu-  
 „ rowością ustraszono za granicę pierzchały. Pierwszy Klimakteryk za Panowania  
 „ Zygmunta Augusta, którego Przywilej pod Rokiem 1563. pokazuje Dyssydenci go-  
 „ dne swoich Architektow dzieło, mające widoczne fałszy charakter; Data przywi-  
 „ leiu tego 6. *Julij* jest położona pod pieczęcią Mikołaja Radziwiła, który w ten czas  
 „ iak Oyczytę przeświadczał dzieje, z Woyskiem z Mińska ciągnął pod Smoleńsk.  
 „ Wiadomo tudzież że Krol Zygmunt August pierwey w Roku 1560. wyrzucił się z mocy  
 „ Prawodawstwa, a zatym Przywileju niemogł dawać bez zezwolenia Stanow. Wre-  
 „ ście, iezeli Dyploma mieć za ważne, iakże niemieć za ważne pięć edyktow, od tegoż  
 „ Krola przeciw Dyssydemtom pierwey, a po tym w Roku 1564. z ostatnią surowością  
 „ na nich wydane. Wierzyć nie można, żeby tak nieprzyzwoicie doświadczenia Panu-  
 „ iącego tak częste były czynione odmiany. Wiedziaby o tym Dyploma przyna-  
 „ mniey Seym Parczowski w 1564. Herezye Prawem powściągał, y sami Dyssy-  
 „ denci o approbatę onego starali się nieomieszkać. Nakoniec chociażby był y nie-  
 „ zmysłony, niemiałby iednak ważności że prywatnie wyszedł z Kancellaryi, y że od  
 „ tego Krola, który *diplomate* Rzpltą obwarował, iż iezeliby się co kiedy na stronę  
 „ Dyssydemtow przeciw Prawu postanowiło, żadney mocy mieć niema. Po Smierci  
 „ tego Monarchy druga na Kościół Polski powstała burza, gdy w sześć dni po zakoń-  
 „ czonym Konwokacyinym Seymie w Roku 1573. zachwale sobie Dyssydenci obwarow. li  
 „ pokoy; przynagliłi niektórych Katolikow do podpisu, mimo zaślizę wprzod od Arcy-  
 „ Biskupa Lwowskiego potym Prymasa Uchańskiego z całym Duchowieństwem, y  
 „ liczną Woiewodztw protektacyą, z wżgardą całej Małopolskiej Prowincyi w Krakowie  
 „ stanowionych dekretow *ad Patra conventa* Henryka Wależyusza od Rzpltey podane  
 „ w Paryżu, Jan Zborowski sławney pychy Obywatel włożył ten punkt natrętnie, a nie-  
 „ chcącemu nań Krolowi przysięgać dla protektacyi Połow Katolikow, pamiętnemi po-  
 „ groził słowy: *ni approbaveris, Rex Polonia non eris*. Ten iednak postrzodek ratował Re-  
 „ ligij Państwa Prawo iż zaniezione przez Połow Rzpltey protektacye od Krola chę-  
 „ tnie przyjęte, y dołożono warunek: *inquantum furi utriusq. Gentis Polonia non est con-*  
 „ *trarias* a w podpisie, *salvis furius Romana Ecclesia*. Oświadczenie się przeto  
 „ Krolewkie *in Diplomate* o poniewolność, niepotwierdzenie przez zjazd Warszawski  
 „ w Roku 1574. moc tej pretendowanej obrony zniszczyło, y dało przykład Stefanowi  
 „ Batoremu ażeby podobny przymus *in Diplomate* ogłosił, y od Praw wolnie stanowio-  
 „ nych przez całą Rzeczpospolitą oddzielił.

„ Trzecia chwila natarczywości Dyssydemtow na Katolicką Religij śmierć  
 „ Zygmunta III. przyniosła. Seym Konfederacki w Warszawie pod Laską Krzy-  
 „ żotą Radziwiłła Hetmana Polnego, Kalwińskiey sekty Obrońcy, trzy punkta Dyssy-  
 „ dentom przyjaźne przyjąć niechętnie musieli. *Pierwszy* aby w Miastach Krole-  
 „ wskich wolne nabożeństwa mieli. *Drugi* aby Zbory które były podówczas ubespie-  
 „ czone zostały, zabronione atoli nowe budować. *Trzeci* prywatne Nabożeństwo  
 „ bez śpiewania y Kazań gdzie Zborow niebyło pozwolono. Ten pokoy z Dyssydemtami  
 „ cierpliwie przyjęty, wielo kontradykcyami y podpisami od wielu z falwą nadwąt-  
 „ lony, uciśniona znosić musiała Oyczyzna, aż do Jana Kazimierza, kiedy spodziewa-  
 „ iąc się, zrzucić iarzmo, na nowo znosić przymuszoną została. Czwarty czasow  
 „ przypadek na ukaranie Oyczyzny od BOGA wyznaczony dodał Dyssydemtom śmiało-  
 „ ści, ażeby o swoją Religij krwawym gruntować boiem. Wystraszona była aflekura-  
 „ cya pokoju, na nowym Krolu, Prymasie y Marszałku Rycerskiego Kosa, dla Dyssy-  
 „ dentow we dwa dni po Seymie 1560. na którym Połowie onego dozwolić, ani obie-  
 „ cać niechcieli, użyli Szwedzkiey mocy y pogrozek przy Paktach Oliwskich, y gdyby  
 „ opatrność niewzmocniła serca Obywatelow naszych, gdyby Brandeburski Poseł  
 „ imieniem Państwa Swego niezastronił, powszechność Dyssydemtow w Państwach Rze-  
 „ pltey naydująca się, zostałaby pod protekcyą nie Praw Oyczytych, ale potęgi Sasje-

(z)

„ dzikiej,



„dzikiej; staneła jednak rzecz natym, iż tylko Miałom Pruskim ubezpieczona wolność Religij, którą rozciągać bez oczywistej nieskuszności nikt niepotrafi. Traktat Grzymułowickiego Dyżunitom tylko służy y pod kondycjami, które z naszey tylko strony są wypełnione. Uprzykrzyłbym się Stanom Zgromadzonem, gdybym od początku kwitnącey Wiary Katolickiey aż do Dni naszych moc y mnogość ustaw Rzpltey wspierających y ubezpieczających Wiarę Panującą od Nieprzyjacielskich najeżdżów przedsięwziął wyliczać. Pozwolicie sobie przynajmniej Traktat wieczyſty wieku płynącego Siedemnastego Roku, za pośrednictwem Wielkiego Piotra uczyniony. Ten być powinien fundamentem nienaruszonym, ten niech będzie regułą postępowania Rzpltey z swoim różnością Wiary oddzielnym poddaństwem.

„Dwieście Lat początkowi Luterskiej y Kalwińskiej sekty liczymy, dwieście też lat iak nieszczęśliwość domowych kłótni, rozlania krwi, bojaźni ustawicznej doznawamy; y gdy umniejszoną Dyfidentow już poniżonych mamy liczbę, takie czynią zamachy, iż nie z niemi już ale z Monarchami do czynienia mamy. Coż gdy pielegnować zaczniemy, gdy wzroście we wnętrzościach Ojczyzny, gdy się rozmnoży

„*degener fidei partus*, obaczy znowu ta nieszczęśliwa Matka iako owa Rebeka, dwa wałczące we wnętrzościach Narody, a młodsze do starzeństwa pnącego się gwałtownie. Y z tego Praw y dzieiów dawnych zbioru y wyvodu, przed oczy wam

„Stany Zgromadzone, przeżyłem, iasnie widzieć, iż żadnego wyraźnego Prawa, żadney Dyfidentom od początków aż do naszych dni Rzplta niedawała, tylko z miłości przyzwoitey Matce, broniła prześladowania, y rozlania krwi między Dziećmi. Widzieć że na utwierdzenie Wiary Świętey Panującej począwszy od Władysława Jagiełły aż do późnego iego Potomka Stanisława Augusta od najeżdżów y filnych wdarcia się do prerogatyw Katolickich natarczywości Kacierzom zaſtawiała tamy. Widzieć że tyle łożów y niebezpiecznych wytrzymywała razow, iako twarda y nieprzebita skała gwałtownością pieniących się wałów bita poruszenia swojego niezostawiła poznaki, stałością więcej iak mocą zbuntowanym na zaſzczyt Panującej Religij odpor dając nieprzyjacielom. Y także odrodnymi mamy być Potomkami

„mi Wielkich Mężów nieprzełamanych Przodków naszych, którzy z fortuny y życia, ażadem zaſtawili się o całość Wiary, także zprzykrzyli się nam błogoſławieństwa Bożkie które na tę Ojczyznę Katolicką ściągają gorliwość Pobożnych Obywatelów, którzy domy Boże, y rozmaite cnoty w tym Kraju rozkrzewili, także zprzykrzyli się obyczajom Chrześcijańskim które resztę porządku Rzpltey dotąd utrzymują, że samą świętokradzką ręką dotąd nie przebyte wiecznym zamkniętym Prawem zapory otworzonym Heretyckim błędem? Niech oni ogarną cały Narod, niech teraz rząd polityczny w ostatnie wpada zamieszanie! niech wreszcie część Obywatelów pod obcą Rzpltey władzą zoftaie, byleby Panującej Religij nie byli poddani. O czasy zawiłe, o zdania niepodobne do umyśłu Polskiego. Jeżeli świętość rzeczy o którą idzie nie, nayduie względu, jeżeli niebezpieczeństwo Ojczyzny nieprzerza, jeżeli miłość y uszanowanie BOGA niema już w sercach naszych miejsc, niechże wzbudzą do polutowania nad sobą potomkowie wasi, którzy w tym fatalnym momencie, w tym okropnym publiczney ustawy, razem, na wieczne czasy osłabieni zostają, którym dacie nowych nauczycielów, a nauczycielom otuchę y bezpieczeństwo dacie, żeby ich do rozwojności postępów zwyczaili, żeby nie Świętego w myślach nie zostawili, tylko co natury albo ambicyi powodem naylepiej chuciom dogodzić może. Co to za rodzaj nowy Obywatelów pewne nieszczęście dla Rzpltey gotujący, co za rodzaj nieprawych ludzi obmierzają formujących społeczeństwo, który y te nietrwałe y niepewne związki mieć y targać będzie. Dopiero w tamtych smutnych czasach pokaże się skutek słabości y szkodliwego kroku którybyście przeciw BOGU, Ojczyźnie, y potomności uczynili. Narzekaliby Wnukowie na przodków swoich nikczemność, że się dawszy skłonić bojaźnią, uwieść pozorną a w istocie fałszywą radą ustompili z placu, pozwolili dotknąć iadem który powoli y za czasem całe ciało piekielnym żarzył ogniem. Przedkimże to mówię, przed tym Krolem który niedawno na wspaniałym Tronie swoim iak na Ołtarzu BOGU y iego Wierze Świętey uroczyſtą z siebie uczynił ofiarę, słowa bowiem Krolewskie, są uczynki. O Dzień tym pamiętniejszy, im rzadszy już na świecie. O Dzień szczęśliwy naypóźniejszym twoim następcom od Opatrzności do naśladowania wyznaczony.

„Nie N. K. nie skargi ale dzięki za obronę Wiary zgromadzenie Pasterzów

„z po-

„z powinną W.K.Mci uprzejmością oddać. Przedkimże mówię, przed tym gorliwym y niezwykłym gdzie chodzi o całość Panującej Religij Senatem y Stanem Rycerskim, zamieniam głos w modlitwę do BOGA niech utrzymuje te pobożne y mężne przedsięwzięcia Narodu. Niech mu niewidomemi drogami do zaciśnięcia y zazdrości świata doda tyle siły y mocy ile dał wspaniałości.

„Jmieniem Naszego Biskupów Zgromadzenia o przeczytanie tego który teraz podaję do Łaski upraszam Projektu.

Odebrał zaraz Sekretarz Seymowy z rąk JMci Xiędza Biskupa Wileńskiego Projekt pod Tytułem *Wiara Święta*, a Xiąże JMci Czartoryski Biskup Poznański głos sobie uprosiwszy, wyraził w nim nayprzód że Traktaty Oliwki y Grzymułowicki nie ubezpieczają tyle Jchmościom Dyfidentom, iak wiele oni teraz pretendują, y że Traktatu 1717. *Annus* uczciwą Tolerancją Dyfidentom ostrzegającego, był Medjatorem Piotr Wielki Car Moskiewski; a potym o zabronienie Oratoryów, y Xiąg zakazanych sprowadzenia, dopominał się.

A po Nim zabrał głos JMci Xiądz Szeptycki Biskup Płocki y w następujących wyraził go słowach.

„Czego dawne wieki dla konserwacy *Status*, który zdaniem naydoskonalszych Polityków *Religione* stoi, sobie życzyły, *ut qui esset Rex idem simul esset & Sacerdos*, tegośmy się, iako w innych rzeczach, *pro felicitate* ze wszystkimi ceniować mogąc czafami w Ołobie W.K.Mci, który *causam Dei* zawsze *Tuam* mieć chcesz, iakoś się w publiczney mowie swojej przed Stanami oświadczył, doczekali, y mamy niepołączną nadzieję, że te impe y y pretenfye *liberi exercitij* Akatolików przez pretendowane pomnożenie Zborow przeciwko tyłu Prawom dobroczynnie odwrócić zechce.

„Ktoż bowiem nie widzi że wszystkie Krolestwa porządne mają to *pro arcano Reservato Statistico*, to jest: *Causam Religionis ita cum ratione Status esse conjunctam, ut illa turbata vel mutata, hanc necesse omnino turbare vel mutari*. Bo za pomnożeniem przeciwnych sobie Religij, wraz następują y pomnażają się w Stanach wielkie rozróżnienia tykające się y samego Tronu, iak wyraża *Demosthenes* Polski Orzechowski: *Postquam discessum est à Fide Catholica, etiam à Fide discessum est Politicam, neque Rex Senatus, neque Senatus Populus, neque Senatui Populus amplius credere poterit*, że ustałaby inter omnes *Status* przez te pomieszanie Religij konfidenca. Gdzież bowiem mówiąć o wszystkich Państwach tak Katolickich iako y Akatolickich, gdzie jest *Religio Dominans*, przeciwnych tej samey panującej Religij do Magistratur y różnych subfelliów promowują? a teraz przez różne zagranicznych Państw usiłowania cisną się Dyfidentci chcąc wnieść przeciwko tyłu Prawom do wszelkich Magistratur, ktoż na to pozwolić może? doznała cała Rzplta w dawniejszych czasach przy zozłazających się Domowych wojnach z ostatnią ruiną Kraju różnych nieszczęśliwości w owych sławnych Dyfidentach Zborowskich, Gorkach, Zebrzydowskich y innych, którzy y Krolom y całej Rzpltey bardzo byli ciężcy, mieli dosyć przykrości Stefan y Zygmuntowie Krolowie y inni Następcy *etiam* z Miałami różnemi, które chcąc się wybić *ex Dominio* Rzpltey, szukali protekcji zagranicznej Dyfidentkiej przeciwko całej Rzpltey, gdzie zabiegając takowym Postępkiem Konfytucye postawały deklarując takowych *pro Perduellibus*.

Ten to jest skutek pozwolenia *liberi Exercitij* że przez pomieszanie Religij, kraj cały być musi zamieszany, więc *in minutis* należy *invigilare, ne incidamus in pejora*. Mamy Traktaty Oliwki y Wawelskie, które mi ostrzeżono aby kto w iakiej wierze przed wojną zoftawał, to jest iakie były w Miałach znajdujące się Religie opisane Prawami, aby przy tych Kościołach y Zborach strony obydwie zoftawały, czego wszystkiego dotrzymuje Rzeczpospolita.

„Mamy dawne od kilku set lat Przywileie od różnych Antecessorów W.K.Mci a w szczególności dla Xięstwa Mazowieckiego, mamy też y niedawne medyacye z Dworem Petersburskim w Roku 1717. *Artic. 4.* przez Xcia JMci Dołhoruckiego Pełnomocnego Pośła podpisane, mamy tyle Konfederacyi y Konfytucyi Krajowych przeciwko Dyfidentom, y za szczęśliwego Panowania W.K.Mci trzy Konfytucye, dla czego Nayiasniejszy Panie nie prosimy o nowe Prawa, bo dosyć nam zoftać przy dawnych Prawach, przy których abyś W.K.Mci raczył Nas konserwować doprawiamy się. Niech Jchmość Panowie Dyfidentci zoftaną w granicach Prawami opisanych, niech się modlą w starych Zborach które pozwalamy reparować, niech y w prywatnych swoich domach nabożeństwa swoje odprawiają, nieprzeſzkadzamy, niech

(22).

„we-



„ według prawa mają *suam Pacem*; Niech przez postronne zagraniczne Potencye przeciwko Prawom y wszelkiej słuszności *internam* & *externam tranquillitatem* niemiejszą, chcąc wnieść siłą *ad liberum Exercitium* przy nowych pretendowanych Zborach; na co według Praw Oyczytych pozwolić niemożemy, niech mówię zostaną przy Prawach z dawna dla siebie opisanych, to y my według Praw z Jchmościami *servabimus Pacem*. Węć kończąc moje zdanie mówię z Kościołem Bożym do W.K. Mci y Stanow Rzpłtey: *Ecce motus factus est in mari ita ut Navicula operiretur fluctibus* od Jchmciov Panow Dyssydentow w pretenfji *liberi Exercitij* przez pomnożenie Zborow; dla czego W. K. Mci iako światobliwy Pan *sua Paterna Vigilantia* nie racz zasypiać, lecz *pro suo Domino* chciey *imperare ventis ut fiat tranquillitas in Religione Catholica* pod szczęśliwym Panowaniem W. K. Mci, tak ażeby rzekł cały Kray: *Qualis hic est Dominus quia venti & mare obediunt ei?* niech te niesprawiedliwe żądania Akatolikow przy interesowaniu się W.K. Mci przeciwko tylu Prawom usiłowane ustaną, wszak W. K. Mci iako Pierwszy iestes Protektor Praw Oyczyzny, tak supplikuję abyś był y pierwszy *Defensor contra omnes Acatolicorum insultus*, bo z naszej strony co możemy to czyniemy dla Jchmciov Panow Dyssydentow, w czym się *plenius Nomine Collegij Episcopalis* J.W. JMc X. Biskup Wileński wyexplikował. A teraz *iterate* dopraszając się abyś W. K. Mci raczył Nas wszystkich *tueri* przy tylu Prawach, za co Panowanie W.K. Mci Pan BOG pomnoży wszelkimi *desuper* Błogosławieństwami, abyś nam iak naydłużey y nayszczęśliwiey panował, & *sis Gloria aternus* & *Nomine Immortalis*. Podany zaś Projekt do Łaski w tej mierze, upraszam W. K. Mci y Stanow Rzpłtey aby był akceptowany, czytany y podpisywany.

Czytał potym Sekretarz Seymowy Projekt od JMc Xiędza Biskupa Wileńskiego oddany pod Tytułem *Wiara Święta*. Po którego przeczytaniu za domowieniem się JMc Pana Łopacińskiego Pifarza W. Litewkiego Pośła Mściławskiego y innych, Tytuł jest w następujących słowach powiększony: *Wiara Święta Katolicka Rzymska* y w samym także Projekcie do tych słow *Wiara Nasza Święta* jest dołożono *Katolicką Rzymską*. Powtorzone więc jest raz y drugi czytanie tego Projektu, y po przeczytaniu onego, pytał się Marszałek Seymowy po trzy razy czyliby zgoda była na podpisanie przeczytanego Projektu, a za powszechnym *cum applausu* odpowiedzianiem *zgoda*, zaproszeni zaraz byli Jchmość wyznaczeni do Konstytucji Deputaci od Marszałka Seymowego, y tenże Projekt pod Tytułem *Wiara Święta Katolicka Rzymska*, od Marszałka Seymowego y wspomnianych Deputatow, został podpisany, który się znajduje *in Capite* Konstytucji tegoż Seymu.

Pośedł zaraz Senat y *Ministerium* na dziękczynienie J. K. Mci za ten Projekt do ucałowania ręki JEGO; y wraz potym za insynuacją Stanu Rycerskiego JMc Pan Marszałek Seymowy zabrał głos, w którym suplikował J. K. Mci ażeby walecznym y gotowym na Obronę Wiary Świętej Stanu Rycerskiego sercom, iako na znak wdzięczności Krolowi y Panu swemu za Jey zasługę, zbliżyć się im do Tronu swego, y Jch Ustom rękę swoją Krolewską ucałować pozwolił. Pośedł sam natychmiast Marszałek Seymowy do Tronu do ucałowania ręki Pańskiej, a potym porządkiem wymieniając Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty, wszyscy Posłowie przystępując do Tronu, naostatku za Niemi Sekretarz Seymowy, rękę Nayjaśniejszego Pana ucałowali.

Skoro potym wszyscy Seymujący na swe wrocili się miejsca, Xze JMc Marszałek W. Koronny dał głos Xciu JMc Czartoryskiemu Woiewodzie Ruskiemu Prezydentowi Kommissji Woyskowej Koronney, który namieniwszy: że ponieważ się już Materye *Skarbowe* zakończyły, y z porządku Seymowania *Woyskowe* zacząć się powinny; o przystąpienie więc do Nici J. K. Mci y drugich Stanow Rzpłtey dopraszając się, oświadczył: że JMc Pan Łoś Starosta Wyżynski Kommissarz Woyskowy Kommissji Koronney Pośel Podolski dwa Projekta: *Jeden, Polepszenia Płacy Woysku Koronnemu; Drugi, Ordynacyi Kommissji Woyska Koronnego* czytać będzie, które to Projekta temuż JMc Panu Łosiowi Poślowi Podolskiemu, a Trzeci Projekt pod Tytułem *Szkola Rycerska* Sekretarzowi tenże Xze JMc Woiewoda Ruski oddał.

Zabrał przeto głos pomieniony JMc Pan Łoś Pośel Podolski w te słowa.

„ Złączona z wielu Osob w iedno (tak iak wszelkie inne Towarzystwa) Rzpłta „ Nasza, nie mogłaby mieć bezpiecznego y pewnego zachowania, gdybyśmy wzajemney „ wszyscy Jey Obywatele (iakośmy powinni) sobie pomocy niedawali. A to „ na ten naypierwszy y szczególny koniec, abyśmy Dobro swey społeczney Oyczyzny „ w iak

„ w iak nayszczęśliwszym ucałowaniu, ziednoczenie utrzymywali. W tych to „ wodach y Kommissja Woyska Koronnego dopełnia obowiązkowe sobie zostawione „ od Rzpłtey zlecenia, gdy przekłada względem sprawiedliwym Zgromadzonych Prze- „ świetnych Stanow Rzpłtey uciążony Stan Woyska Koronnego, y konieczne a spra- „ wiedliwe tych żądania. A gdy też sama Seymująca na ostatniej Konwokacyi „ Rzpłta uznaje szczupłość żołnierskiego żołdu, więc mniej potrzebne w tej mierze „ sądzę być dowodzenia. Bo któż nieuzna na iaki koniec N. W. Mcwi Panowie „ Mężowie Woyskowi, którzy się dobrowolnie w tak różne, w tak liczne, y w tak tru- „ dne wprzęgaia prace, którzy tyle fatyg y utrudzenia podejmują, tyle przeciwności y „ niewygod znoszą, którzy się na sztych tyle przypadkach y niebezpieczeństwach poda- „ ją, na iaki mówię koniec to wszystko tak wspaniale y walecznie czynią? jeżeli nie na „ zarobienie sobie sławy w słuzeniu swey Oyczyźnie tak odważnym, jeżeli nie na „ dnanie sobie powinney płacy w zysku tak przyzwoitym. Y ten to czynienia spo- „ sob iakiey jest pochwały godzien, niechcąc się ia tu obszernie rozwodzić, ile że prze- „ demną wielki w Oyczyźnie Mąż a nad wszystkie pochwały wyższy J. O. Xze Wo- „ iewoda Ruski *Pras* Kommissji Naszey (ktorego miłość ku Oyczyźnie, Cnota, Na- „ uka, y łagodność, coraz nowym dla Oyczyzny okazywane dowodem tak świetnie, „ dzielnie wizytym trzem Rzpłtey Stanom polecaia) dostatecznie już dowodził y „ objaśnił. Przeto tę tylko przekładaiać z miejsca mego Stanom Rzpłtey uwagę: „ iż dobra nie ochybnie jest rzecz, gdy ieszcze stoi Okręt przy porcie ubezpieczyć go „ warownie od następującej nawałności; nie pod ten czas gdy w pośród już burzy „ znaydować się będzie, trokliwe niewczesnie opatrywać mu starania; ku wypelnie- „ niu włożonych na Mnie od Prześwieatney Kommissji Woyskowej obowiązkow przy- „ stępuję do czytania oddanych mi Projektow.

A po skończoney mowie swojej JMc Pan Łoś Pośel Podolski przeczytał dwa oddane sobie Projekta y po przeczytaniu onych oddał je Sekretarzowi Seymowemu, a Xiąże JMc Woiewoda Ruski o przyjęcie y podpisanie tychże dwóch Projektow, Jednego *Polepszenia Płacy Woysku Koronnemu*, Drugiego *Ordynacyi Kommissji Woyska Koronnego* Stanow Rzpłtey upraszał.

Powtorzył potym Sekretarz Seymowy czytanie tychże dwóch Projektow y o- raz Trzeci pod Tytułem *Szkola Rycerska* Projekt przeczytał. Do których JMc Pan Godzki Woiewoda Podlaski przymawiając się, dopominał się: aby nietylko na Officyerow Cudzoziemskiego zaciagu zaśluzonych, y przez podeszłość wieku, albo przez przypadkową iakową okoliczność do służby; niesposobnych był względ sustentowania z Summy Stu Pięciudziesiąt Tysięcy Złotych na to wyznaczony, ale też y na Kompanią Polską wyśluzoną równemu przypadkowi podległa była takoważ pamięć. Domawiał się oraz aby przez Jurysdykcyę Woyskową, Jurysdykcyę Marszałkowską w niczym nie była naruszona. Co się zaś tyczy uczynionych expens z Skarbu J. K. Mci na założenie Szkoły Rycerskiej y dotąd Jey utrzymywanie, oraz na inne potrzeby publiczne z tegoż Skarbu poniesionych wydatkow, y w Projekcie *Szkoly Rycerskiej* wymienionych, usiłował koniecznie aby przez dwie części przynajmniej też wydatki Skarbowi J. K. Mci z Skarbow Rzpłtey Obojga Narodow były powrocone.

O którą restytucyę *in rem* Skarbu J. K. Mci gdy zaraz JMc Pan Poniniski Kurchmistrz W. Koronny y cała prawie Izba nieustannie J. K. Mci aby przyjęta do Skarbu Krolewskiego była J. K. Mci dopraszała się, tudzież JMc Pan Woiewoda Podlaski Projekt *eo nomine* zaraz uformować y podać ofiarował; przeto J. K. Mci wezwawszy *Ministerium* do siebie, za zbliżeniem się onegoż do Tronu oraz uderzeniem Łaskami przez Xiążąt Jchmościow W. Koronnego y Nadwornego Litewskiego Marszałkow, y wymowieniem tych słow przez Xcia Marszałka W. Koronnego: *Jego Krolewska Mość mowić będzie*, mówił do Stanow Rzpłtey w następujące słowa:

„ Nigdy nikomu użycia wolności tamować niepozwoliłem sobie w tej Praw „ Świątnicy, gdzie użyteczne Pospolitemu Dobru proponować y oddawać do Łaski Pro- „ jektą, iest naydzielniejszy Seymowania zaszczytem. Znam ia nechęty odemnie „ wdzięczności obowiązek dla propunującego Senatorsa y przyzwalaiających Stanow po- „ wrocenie, wydanej od Nas z chęcią, dla Publicznego pożytku expensy. Lecz gdy „ wspomnieć przychodzi: że skasowaliśmy Pogłowne, Podymne, y Cło generalne, a „ usłanowiliśmy Podatek Czopowego y Szeleżnego; ktorego Dochody kto wie czyli „ na nieodbite Rzpłtey wystarczą potrzeby; Zaczynam obciążać Skarb Rzpłtey powro- „ (aa) „ co



" ceniem expens moich (które czyniąc pomoc ku wygodzie publiczney z ochotą da-  
" ruję) a w czasie nieodbitym wydatkom Rzpltey uczynić uymę, byłoby to dla Dobra  
" Oyczyzny mniej zbawiennym. "

" Niechcę Ja tego dać z siebie przykładu. Będzieli się dzieła dobrze Oyczy-  
" żnie, y Wy swobodnych zyskow używać będziecie, w tedy o nadgodzie dla Mnie po-  
" myśleć Wam ukochane Stany sama każe wdzięczność bez uciążenia Oyczyzny. Teraz  
" zaś widzieć Szczep młody ukochanego Mego Narodu zgodnie rosnący na usługi pu-  
" bliczne, y opatrzone należycie te które mamy Woysko, nayużylnieyszą jest żądzą moją.  
" Przeto jeżeli teraz życzliwość swoją podług moiej myśli ukazać mi chcecie Ukocha-  
" ne Stany, to czynicie co Wam samym jest naypotrzebnieyszego, y niebawiąc do przy-  
" ięcia y podpisania tak dwoch pierwey przeczytanych, iako też y tego *Szkoły Rycer-*  
" *skiej* odemnie w szczególności żadanego Projektu chcecie przyjąć. "

Po skończoney Krolewskiej Mowie, na wnoszenie JMé Pana Wojewody Podla-  
skiego, dołożone są równe względy na Kompanią Polską w nieposobności służenia  
iako y na Officerow Cudzoziemskiego zaciągu; y gdy JMé Pan Marzafek Poselski pytał  
się potrzy razy o zgodę na przeczytane trzy Projekta, a pow szechnie trzykrotnie zaś było  
przyzwolenie; zaprosił więc tenże Marzafek Seymowy do ich podpisania wyznacz-  
nych do Konstytucyi Deputatow, y też Projekta, to jest: Pierwszy, *Polepszenia płacy*  
*Woysku Koronnemu*, Drugi *Ordynacyi Kommissyi Rzpltey Woyska Koronnego*, Trzeci *Szkoły*  
*Rycerskiej* zostały podpisały y znajduią się w Konstytucyi tegoż Seymu w Materyach  
Woyskowych.

Potym zabrał głos Xże JMé Czartoryski Generał Ziem Podolskich Posel Powia-  
tłu Zydaczewskiego, y dziękował J. K. Mci za łaskawą (ktorey przez wieki od Poprze-  
dnikow Krolow Rzplta niemogła się doczekać) zdaną dla Narodu w podniesieniu  
Szkoły Rycerskiej uczynność, przez którą Nayiaśnieyszy Pan usłuiwie opatrzyć umie-  
jętnością, cnoty, y talentami własnych Obywatelow, a przeto y same ugruntować  
Obywatelstwo: Tego zaś Dobrodziejstwa żeby nietylko w fercach wyedukowanej w  
teyże Szkole Rycerskiej Młodzi mogła być wdzięczność, ale y w Wnukach Oney nie-  
wygaśzona zostawała pamięć, upraszał do Projektu, pod nazwiskiem *Szkoła Rycerska* do-  
łożyć: żeby na wszelkich Korpusu Kadeckiego Żołnierskich Insygniach y rynsztunkach  
Litery, Imię J. K. Mci szczęśliwie Nam teraz panującego, wyrażające, czasy wieczne-  
mi odmieniane, niebyły.

A po Nim JMé Pan Ogiński Wojewoda Wileński mówił w następujące słowa.

" Wzbudzenia żywe wewnętrzney skrytości, taia się poty, poki ich siłność, mil-  
" czenia niezmocze. W tym stanie trwałem dotych czas Nayiaśnieyszy Krolu, z za-  
" dumaniem w cichości, patrzył na Twe czyny, codzienne zaś wzmagające się ich  
" pomnożenie, hojności ofiary, podział z Oyczyną własnego majątku, dość w sobie  
" okrągłego, zniwala Obywatela, dotyka Narodu, ubespiera ufności Patriotow, że  
" śmieley każdy, w tym szczęścia żródle czerpnie, w którym parcyalności, lub Inte-  
" ressu swego nieślakuie powodu. Pozwol Nayiaśnieyszy Krolu: że już nie chwa-  
" ty, nie wynoszenia, niewyszukane wielbienia, z których zwyczaj mówiacemu ufor-  
" mował powinność, świadectwa Dziełom Twoim dadzą. Spoyrzy raczej łaska-  
" wie, na te usta, które niezwykły sobie inszey dopuszczać wymowy, nad własnego  
" przeświadczenia y wewnętrzney konwikcyi prawdę, którą pierwey oko postrzeże, ser-  
" ce uczucie, charakter utwierdzi, a dopiero słowa rzetelne, to ogłaszać powinny, co  
" sobie od sentymentu prawey Duszy, mają powierzonym. Tym sposobem czuć za-  
" wzię, zdani się, że mi jest powinnym, ten zachowam, day Boże w naypoźniejszy  
" Lata, W. K. Mci, pewnie go często, używać będę. Z początkowych W. K. Mci  
" rządow, wnosić sobie możemy, naywiększey szczęśliwości perspektywę, przez sposob  
" łagodnego a tak żytkowanego dla Oyczyzny Panowania utorowaną; Czyn więc  
" Nayiaśnieyszy Krolu iako zacząłeś, a zbieray sprawiedliwie wdzięczności, ufności y  
" przywiązania Narodu. Nieustanna w pracowitości, a przez skłonność drogiey na-  
" tury gorliwa sprawiedliwości administracya, zostawia W. K. Mci łatwe uważanie,  
" iako Obywatel, w tym roztroptym użyty wieku, ma być sprawiedliwym. "

" Ze Mnie ten rachunek należy W. K. Mci y Stanom Rzpltey, z których wyroku,  
" przez lat dwie do Administracyi Woyska Litewskiego należący uwiadomić Stany jest  
" mi powinnym iako do sprawiedliwości, iako do rządow y porządku wewnętrznego,  
" zdania moie y wespół Kollegow ciągnęły, iako było, iako jest, y iakby powinno być  
" Wo-

" Woysko. Postępek czynow Naszych, wyświadcza, ze Mną tu przybyłe Akta, Stan  
" zaś przeszły Woyska naszego był lepszym iako jest terażniejszy, taniós dawnieyszą  
" dozwalała mu exystencyi, a drogosc terażniejszy, Dezercyą ustawiczną niszczy y  
" bardziey go ieszcze mnieyszy. Jak bydz powinno? niżej prezentowana obiasni  
" reprezentacya. Niemaz pono Stanu w kondycyi ludzkiej, ktoregoby więcey szano-  
" wać, zachęcać, rekompensować, mnożyć, y zawdzięczać należało, nad Żołnierki.  
" Szanować w Narodzie, w którym każdy z Obywatelow rodzi się żołnierzem, wart  
" uszanowania, zachęcać do zobopolney obrony, rekompensować zawsze zasługi należy,  
" mnożyć, tym każda Oyczyzna, swych wyrokow stanowi exekucyą, a zażyz zawdzięczać  
" przez czuność natury, nienależy ze krwi y życia czyniącym ofiary. Dosyć by  
" było na rozmyśleniu, iakie zyski Narod zbiera, w którym ten Stan, nabiera isoty.  
" Dla czegoż y na iaki koniec nierozdzielność Rodow Ludzi zawsze się kupiła w wspo-  
" łeczności, jeżeli nie na to, gdyby się w bezpiecznieyszym stanie widziela, konserwy  
" życia, swobody spokojney, użycia Majatku, bez smutku wydarcia, przez moc lub  
" zazdrość, losem nadaney Fortuny. Coż jest Woysko, jeżeli nie społecność z po-  
" między Nas wydzielona, biorąca na się, przymiotem miłości Kraju rezygnacyą, o-  
" puszczenia wszelkiej własności, wyrzucia się z woli własney, Prawem natury każde-  
" mu nadaney; Jedne słowo zwierzchności, w skromnym posłuszeństwie, przyjemnym  
" czyni, trudy, prace, ostrość powietrza, głód, bezsenność, kalesstwa y pogardę życia  
" Jeżeli tedy druga część społecności pozostałacey, temi Ofiarami ma sobie ubespie-  
" czoną spokojność y uszczęśliwienie, coż zawdzięczać, mniej uczynić może, nad  
" uwolnienie przynajmniey od Domowey mizeryi. Jeżeli ieszcze wyrokow zrzę-  
" dzenie zawiesza Krajowi Naszemu dostateczny y dostarczający potrzebom Oyczy-  
" zny, tego Stanu stopień, spodziewam się przynajmniey: że W. K. Mci y Prześwietne  
" Stany to w tym uczynią czasy, co z sił Naszych, y własney woli może być pocho-  
" dzącym, a teraz do przeczytania obiasnienia żadz y reprezentacyi, Stanu Woyska  
" terażniejszego przytępnę. "

Skończył Mowę swoją JMé Pan Woiewoda Wileński, y oddał Projekta Sekretar-  
zowi Seymowemu następujące: Jeden *Ordynacyi Kommissyi Woyskowej W. X. Litewskie-*  
*go*. Drugi *Podwyższenia płacy Woysku W. X. Litewskiego*. Trzeci *Ubespieczenia Płacy Wo-*  
*ysku W. X. Litewskiego*. Czwarty *Obmyślenia Nadgrody zasłużonym w Woysku Officerom*  
*Piąty Podwyższenia Porcy Chorągwi Marszałkowskiej Wielmoż: Marszałka W. X. Lite-*  
*wskiego*. Zaś JMé Pan Dziekoński Stolnik Wołkowyski Pisarz Kommissyi Woysko-  
wey Litewskiej Posel Powiatu Slonimskiego głos zabrawszy po krotkim przymowieniu  
się do wyż wspomnianych Projektow czytał Reprezentacye, względem ustanowienia  
Ordynacyi Sadow Kommissyi, ktorey potrzeba z złączenia władzy nad Woyskiem, z  
Administracyą sprawiedliwości, koniecznie wynika, iako też respektem podwyższenia  
płacy Woysku: że żadną miarą za Zofid Konstytucyą Anni 1717. ustanowiony, wyży-  
wić się nie może, y w przechodach oraz w Konfistencyach własnymże Obywatelom  
musi być uprzykrzone.

Czytał zatym Sekretarz Seymowy Projekt, *Podwyższenia płacy w Woysku W. X.*  
*Litewskiego* na końcu którego Żulag Gwardyi Konney y Pieszey Litewskiej, to jest: do-  
datek nad zwyczajne Porcy tymże Gwardyom postanowiony znajduje się. Pokto-  
rego przeczytaniu odezwał się zaraz JMé Pan Mał. lki Kasztelan Wileński Hetman W.  
Litewski warując sobie aby więcey na Sejsyi dalszey niebyło czytanych Woysko-  
wych Projektow.

A po JMé Panu Kasztelanie Wileńskim zabierali głosy jeden po drugim Jch-  
Mość Panowie Wazgierd Sędzia Ziemski Wojewodztwa Trockiego, Paulikowski Ło-  
wczy Wojewodztwa Mińskiego, Sarnacki Skarbnik Ziemi Bielickiej Wojewodztwa Po-  
morńskiego y z Nich dwoch pierwsi o przywrocenie Władzy Hetmanom Litewskim a  
trzeci o przywrocenie Władzy Hetmanom Koronnym y uchylene *eo nomine* Konstytu-  
cyi Anni 1764. Wszyscy trzech J. K. Mci y Stanow Rzeczypołpolitey upraszali.

Potym pytał się JMé Pan Marzafek Seymowy o zgodę na przeczytany Projekt  
*Podwyższenia płacy Woysku W. X. Litewskiego*, y kiedy *unanims* zaśedł na nie *assensus*  
od JMé Pana Marzałka Poselskiego y wyznaczonych do Konstytucyi Deputatow, tenże  
Projekt z Żulagiem Gwardyi który się znajduje w Konstytucyi Seymu terażniejszego  
został podpisały, y Sejsya *obstante Festo Sanctae Catharinae* w zwykłym porządku jest so-  
wowana na dzień poiutrzeylzy na godzinę pracię Dziełią.



## SESSYA CZTERDZIESTA

Die 26. Novembris.

JMć Pan Marzałek Seymowy Sessya dzisiejsza w następujące zagaił słowa.

„Zyie BOG Pan Narodow, Pan Panujących, Ten codziennie uwielbiony, Ten uroczytą w dniu onegdajszym od Prawiernego Krolestwa odebrał chwałę. Ten w nim niekazoną Wiarę, a przez Jey mocniejszy coraz w nienaruszonej całości utrzymywanie, y od przeciwnych natarczywości ubezpieczenie, założył przybytek Ubo-  
stwionej władzy w gorliwym sercu W. K. Mci, to jest w najpierwszym sercu Krole-  
stwa całego, a założył w ten czas kiedy dzień Rocznicy szczęśliwej W. K. Mci Ko-  
ronacyi następował. Ten Naywyższy wszystkich rzeczy Sprawca przejrzał, prze-  
znaczył, y pozwolił wolnemu Narodowi cnotę ukochać, wybrać y uwieńczyć, która  
ukochana, wybrana y uwieczniona w czasie znowu dla siebie y dla Kraju przez wspo-  
mnienie y istotę uroczytym iednoustnym wszystkich okrzykiem, Świętą Ludu Kato-  
lickiego Rzymską Prawem nowym ukoronowała Religiją. Już tedy szczęście  
tych Narodow od Koronacyi W.K.Mci, a Wiary zażyczył nowy tamte utwierdzający  
od pierwszego Seymu po Niey rachować Potomność Nasza śladko y pamiętnie bę-  
dzie. Możeż kiedy w porównaniu dzień dla Krolestwa być szczęśliwszy? a dla  
życzenia W. K. Mci P. M. M. naywyższych tej Oyczyźnie pomysłności przyzwoi-  
tłszy? iako kiedy Błogosławieństwo ściga zbawienne Jego dla tej Rzpltey kroki, a  
Narodu wdzięczność y przywiązanie gruntuie bez miary. Wybieray W. K. Mć  
według myśli swoich naywiększą szczęśliwość zakładay zdrowia swojego pracami  
dla Dobra Kraju oflabionego nayfilnieyszą czerstwość. Przeświecne Stany w życze-  
niach swoich wyżey y daley postępować będą. Zna przezacny Stan Rycerzki,  
znam y Ja z Osoby moiey grunt serca Pańskiego W. K. Mci: że upragnienia Jego  
najpierwsze te są y nayszczegulniejszy, ażebyś pod śladkim Panowaniem swoim,  
widział Rząd Krajowy w Dostatkach obfity, w śladach opatrzony, y w przezornym  
sprawiedliwości ułożeniu ugruntowany, więc ażeby zbawiennym Twoim Nayia-  
śniefzy Krolu Nasz żądnom zgodna iedność Przeświecnych Stanow odpowiadala, y  
skutecznie pomagala, ile w zbliżającym się już Seymu końcu, to y moie własne y  
z Urzędu mego prawdziwe jest życzenie. „

Zabrali zaraz ieden po drugim głosy Jch-Mość Panowie Ogiński Wojewoda  
Wileński y Burzyński Kasztelan Smoleński, y za Jchmć PP. Hetmanami Obojga Na-  
rodow u Tronu J. K. Mci naygłębsze złożyli prozby, aby iako Ciż Jchmć Hetmani  
przez stałą ku Majestatowi wierność y szczerą ku Oyczyźnie miłość oraz czynione dla  
Niey usługi, dałą poznawać: że są do Nayiasniefzego Pana y Oyczyzny swojej gorli-  
wie przywiązani, tak żeby wypadły na Jch Urzędy Anno 1764. Prawa Opis, został te-  
raz zwolniony y umiękczony, w swoich o to suplikowali J.K.Mci oraz drugim Stanom  
Rzpltey głosach, y JMć Pan Wojewoda Wileński podał pro parte Jch służący Projekt.  
A potym dane były głosy Jch-Mościami Panom Małalskiemu Kasztelanowi Wi-  
leńskiemu, Wielkiemu, y Sapiehy Wojewodzie Połockiemu, Polnemu, W.X. Litewskie-  
go Hetmanom, którzy z stateczną ku Majestatowi y Oyczyźnie oświadczywszy się mi-  
łością y wiernością, iako w wykonywaniu wszystkich Prawa Narodowego obowiązkow  
byli pilnymi, przeto aby do prerogatyw dawniejszych z Prawa Kardynalnego pocho-  
dzących zostali przywróceny, o klemencyą y względy u J.K.Mci y Stanow Rzeczypo-  
spolitey dopraszali się.

Po Nich zaś JMć Xiądz Małalski Biskup Wileński w następujące mowił słowa:

„Nie wchodzę w skryte y niedościgłe Rzeczypo-  
spolitey powody, które zawi-  
sły, znając winne od Poddanego dla Prawodawcy uszanowanie. Zostawuję tę  
sprawę do osądzenia bezwzględnej Potomności, która wszedłszy w poznanie Osob  
okoliczności y przyczyn, potrafi obłudę oddzielić od istoty, podobieństwo od fałszu,  
pożór od rzetelnych pobudek, y sprawiedliwym dla wiadomości ludzkiej zawiłość  
rzeczy roztrychnie Sądem. Lecz pozwolifz Nayiasniefzy Krolu wyznać prawdę: że  
od Seymu Koronacyjnego do tego momentu zadziwiony zostaiąc niepoymię, za co  
Hetmanowi razem z Urzędem uciepieć przyszło. Była ta względność zawsze  
u Rzpltey zachowana: że czyniąc swoje rozrządzenia y Ustawy z uminiejszeniem  
Do-

„Dochodow czy opisanem Dostoieństw swoich Poddanych w całości dzierżenia zo-  
stawiała Possessorow. Tym podobno końcem, żeby w bezpieczenstwie zostawić Oby-  
watelow: że nikt Im własności bez winy odebrać nie może, co jest fundamentalnym  
wolnych Narodow Prawem; iakoż nikt niewymyśli smutniejszy Człowieka kondy-  
cyi y gorzej nad tę niewoli, w ktorej zostaię ten co w codzienney jest bpiężni utracę-  
nia swego Dobra, widząc: że one od cudzey zawisły dyskrety y woli. Gdy prze-  
to wiele zależy powszechnemu na tym bezpieczenstwie, aby Przywileie Osob łatwo  
odmieniane y cofnione, niebyły, iako że się to stało, że za życia Hetmanow Preroga-  
tywy Urzędowe, tylo Konstytucyami na zawsze obwarowane Jm ujęto, lepiej po-  
wiem y śladow dawney niezostawiono powagi, którą Oni za naywiększe swoje sz-  
cowali dobro, mogąc skuteczniej tym sposobem kochanę służyć Oyczyźnie. „

„Oddaie to uwadze Stanow Rzpltey ktore na szczegulne siebie samych części  
obrociwszy oko, w Hetmańskiay sprawie naydą każdego Obywatela Interes. Od-  
woływaią się y uciekaią, poniżeni W oyska Wodzowie do miłosierdzia y sprawiedli-  
wości dwoch Cnot wspaniałych ktore Tron W.K.Mci zdobią y silnemi wspieraią bar-  
kami; Jedna niech ma wzgląd na szczęśliwość Ich wieku, na kilkudziesiątletnie u  
Rzpltey zasługi, na tyle odbytych spraw publicznych, tyle piastowanych bez zmazy  
Urzędow, na wytworne y chwalebne Hetmańskiay Wiary obowiązkow od nich za-  
chowanie. Druga trzymająca w ręku szalę niech zważy w tej mierze pożytek po-  
wszechny z krzywdą prywatnych a wielkich Mężow, niech przez to albo odkrycie winę  
albo oddali kargę. „

Mowili potym ieden po drugim Jch-Mość Panowie Niesiołowski Nowogrodzki y  
Gurowski Przemętski Kasztelanowie, Sosnowski Pisarz Polny Litewski Pośel Brześciań-  
ski, Gozdski Wojewoda Podlaski, ktorzy wymieniając Jch-Mościami Panow Hetmanow  
zasługi y stateczną Jch ku Nayiasniefszemu Panu y Oyczyźnie wierność y miłość, pro-  
sili za Niemi J.K.Mci y drugim Stanow Rzpltey: ażeby do dawniey Urzędow Ich słu-  
żących prerogatyw powroceni byż mogli, y Prawa Opis Anno 1764. wypadły, tak u-  
miękczony został: żeby w późniejszym czasie, gdy Potomkowie czytać go będą, nie  
przeciwnego Jch dyktyngowanym Osobom sobie niewnosili.

Zas JMć Pan Rzewuski Starosta Drohobycki Syn Wojewody Krakowskiego Het-  
mana Polnego Koronnego Pośel Podolski, w tej okoliczności głos swoy in tenorem se-  
quentem wyraził.

„Nayiasniefzy KROLU &c.

„O Władzy Hetmańskiay mowiąc, Oyczyźnie nie Oycu usłużny, Pośelskiej nie  
Synowickiej powinności zadosyć czynię. Ze Hetmani szablą zarabiali na sławę  
Rzpltey, świadczą u Dzieciopisow: zwyciężony od Chodkiewicza Turecki Oltan;  
wzięty od Zamoyskiego Brat Cesarzki Maksymilian, obrany Wielkim Monarchą za sta-  
ranielem Zofkiewskiego Władysław Krolewicz; Ze Hetmani krwi Synow swoich przy  
obronie Oyczyzny niezałowali, pokazal to pod Zulfemi Wodawi, Mikolay Potocki;  
Ze Dusze wspaniałe broniąc Rzpltey mężnie wytknęli, iawnie tego dowiodł pod Ba-  
towem Kalinowski; Ze głową własną wstęp do granic Polskich zawalili, mężnie to  
oświadczył wiekopomną śmiercią sławny Zofkiewski. Trudy, straty, krew y życie,  
Oyczyźnie poświęcone, były zawsze zażczytem Miłośników Oyczyzny Hetma-  
now. Przejrzyć wolno od początku Urzędu Hetmańskiego, czyny y sprawy Het-  
mańskie, nikt w nich nieznaydzie, czymsby Jm oko zapruił; zawsze Krolom wier-  
ni, Oyczyźnie życzliwi, wolności, swobod y granic Narodowych Obrońce nieodstępni,  
wdzięczność potomnych wieków, dzielnością sobie zasługowali. Zamilczam da-  
wniejsze y świeższe przykłady, Konfederacya Tyfzowiecka przez Stanisława Potę-  
ckiego y przez Lanckorońskiay Hetmanow zaczęta, niewyrwała z ostatney toni  
Rzpltey? za nieszczęśliwych Jana Kazimierza czałow? Zostawuję potomności,  
wyliczenie zasług, terazniejszy Hetmanow, napomknę tylko, że czyste bez zmazy,  
bez zakaży sprawy Jch y czyny, niebyły od nikogo ani Pozwem ani nawet Manife-  
stem naganione. Poniżenie Jch y z władzy wyrzucie, nietylko by Jch niebolało, ale  
przyjemne y miłe Jm byłoby, gdyby widzieli że jest Oyczyźnie przydatne. Ja z  
obowiązku Urzędu Pośelskiego idąc za powodem sumnienia, śmieie wyznać y oświad-  
czyć mogę, że odebranie Władzy Hetmanom, żdaie mi się dla Oyczyzny nieużyte-  
czne, y dla tego dopraszam się, o przywrócenie Urzędu Hetmańskiego do dawney  
(bb) „wła-



„ władzy y prerogatyw swoich; Wszak na Seymach jest pora y miejsce mówienia  
 „ Abrogatych Praw Narodowych, wszakże wiele Abrogat znajduje się w Konstytucjach.  
 „ Wspaniałość Serca W.K.Mci y Stanów Rzeczypospolitey opatrzna, na Dobro  
 „ Oyczyzny bacność, czynią mi ufność, sprawiedliwych względów, na władzę y nie-  
 „ winność Hetmanów, swoimi iakiemikolwiek, y Przodków swoich krwawymi zału-  
 „ gami załczyconych. „

A JMé Pan Suffczyński Kasztelan Czerski, po wyrażonych swoich za Jch-Mość  
 Panami Hetmanami prośbach suplikował J.K.Mci y drugim Stanom Rzpltey: żeby  
 Kommissya Woyskowa we Lwowie sądziła się; y Jchmość PP. Kommissarze *adpresens*  
 wyznaczeni na Seymie, na potym po Wojewodztwach po iednemu z każdego obierani  
 bywali; tudzież żeby Mennica dla expens potocznych, nie więcej nad sześć Millionów  
 Złotych miedzianey niebiła Monety; oraz aby Prawa o Popisach Wojewodzkich prze-  
 pisane do exekucyi przywiodzone y zachowywane były; iako też, żeby sprawiedliwość  
 rownie wszystkim, bądź iakieykolwiek Religij y Kondycyi, czyli własnemu Oyczyzny  
 Obywatelowi, czyli do Kraju Polskiego przychodzącemu, każdemu według Reguł w  
 Prawie opisanych odministrowana była, y Trybunały na iednym y dawnym miejscu  
 w każdej Prowincyi z naddaniem Jm więcej czasu sądzenia, agitowały się. A mając  
 względ na Posessorów Wojewodztw Mazowieckiego y Rawskiego Młyny na Rzece Pili-  
 cy mających, *adunxit* do Stanów Rzpltey swoje instancye za Niemi, żeby *in casu* znie-  
 sienia Młynów do czyszczenia teyże Rzeki y uczynienia iey zgodną do defluitacyi po-  
 trzebnego, Prowent dwuletni tymże Posessorom z Skarbu Koronnego był nagrodzony.

Po skończonym głosie JMé Pana Kasztelana Czerskiego za dopominaniem się  
 JMé Pana Solnowskiego Pisarza Polnego Litewskiego y innych Jchmcioł Polow czy-  
 tał Sekretarz Seymowy *Przydatek do Projektu Szkoły Rycerskiej* to jest: aby na wszelkich  
 Insygniach y Rynsztunkach Korpusu Kadeckiego, litery Jmie Nayiasniejszego Pana  
 teraz panującego wyrażające, wiecznemi czasami odmieniane niebyły, y ten przydatek  
 potym *unanimiter* zgodzony y podpisany, został słowo w słowo iak był czytany do Pro-  
 iektu *Szkoły Rycerskiej* wczora podpisanego przyłączony, y znajduje się w Konstytucyi  
 tegoż Seymu na końcu tegoż wspomnianego *Szkoły Rycerskiej* Projektu. Po podpisaniu  
 tego przydatku do Projektu *Szkoły Rycerskiej*, JMé Pan Radoński Starosta Dembski Po-  
 seł Poznańskiego Wojewodztwa nowo postanowiony w Kropusie Kadeckim Pułkownik  
 do Tronu przystąpił y rękę J.K.Mci ucałował.

Potym czytał tenże Sekretarz Projekt od JMé Pana Wojewody Wileńskiego na  
 początku tey Sessyi do Łaski podany pod Tytułem: *Dozwolenie Prerogatyw Hetmanom*  
*teraźniejszym Obojga Narodów*, y ten na żądanie Stanów w niektórych miejscach po-  
 prawiony y znowu przeczytany, w uzwyczajonym porządku *pracedente unanimi consen-*  
*su* został podpisany y znajduje się w Konstytucyi tegoż Seymu.

Zbliżyli się naostatek Ministrowie do Tronu y za uderzeniem Łaską przez Xcia  
 JMci Marszałka W. Koronnego Sessya od JMé Pana-Kancelarza W. Koronnego *in Ordine*  
 kontynuownia Materji Wojskowych jest Solnowana na dzień jutrzeyfzy na godzinę  
 iedynastą przed południem.

## SESSYA CZTERDZIESTA PIERWSZA

Die 27. Novembris.

JMé P. Marszałek Seymowy w następujące słowa zagał Sessya.

„ Jeżeli kiedy w nagłych Rzeczypospolitey potrzebach użyć należało pory,  
 „ która tylko iak w locie chwytna być może, to w tym kończącego się Seymu czasie  
 „ y dochodzących już do Punktu ostatniego Obradach, ani opuszczać ani próżnie prze-  
 „ pędzać, nietylko się niegodzi, ale w naygwałtowniejszych nawet okolicznościach  
 „ być niestrwożonego umysłu, w naygorszych przypadkach mieć ostrożną bacność,  
 „ jest niewymowną każdego Obywatela powinnością. Uymować momentów wszyst-  
 „ kiemu innemu żądaniu, aby przyczyniać powszechnego Dobra; zapomnieć o wła-  
 „ snym pożytku aby przyspieszyć ogólny zysk Oyczyzny, jest to miłość Jey, nie w  
 „ słowach ale w skutku, y istocie naydowodniejsza. Rostrząsały Prześwietne  
 „ Stany Skarbowe Wydatki, ustanawiały publiczne dochody, przez bieg prawie cały  
 „ teraźniejszego Seymowania, po tych ledwie się Nam dni kilka zostało dla rozporzą-  
 „ dzenia

„ dzenia Woyska, powiększenia Onemu płacy, dla ustanowienia na cały Naród udzieli-  
 „ ney sprawiedliwości, y na liczne Prześwietnych Woiewodztw żądania. Kiedyż  
 „ bardziej? jeżeli nie teraz ten ostatek drogi, te chwile szacowne, kiedyż ie żywicy?  
 „ obracać powinniśmy na przywiązaną y oczekiwaną Rzpltey usługę. Jesteś Nay-  
 „ iasniejszy Panie wzołem, Naszym, do nieustannej pracy zachęcającym przykładem,  
 „ y do naśladowania śladko pobudzającym Synów Oycem, Drogę nie błędną kierują-  
 „ cym styrem, za którego gdy iść będziemy Przewodnictwem, trafiaemy do nie omył-  
 „ nego szczęśliwości brzegu. „

Zabrał zaraz głos Xże JMé Prymas w następujących wyraził go słowach.

„ Naywyższa Opatrzność jest zawsze nieograniczona dla Nas; Ta władnie  
 „ zupełną sławą Narodu; Ta wolność y Prawa Królestwa ubezpiecza; Ta cudownym  
 „ sposobem serca Obywatelów wzrusza, wspiera y stwierdza; Dla czegoż bo Wiara S.  
 „ Rzymska jest z Obojga Narodów tak mocno y wkroś sercu ugruntowana, że by nay-  
 „ liczniejszy nawafnościom y sprzyśiężonym przeciwnościom zda się być niedostę-  
 „ pna. Y z tey to przyczyny Kościół Święty przed dwiema wiekami uznał Narod  
 „ Nasz Przedmurem Chrześcijańskim, a przed Wiekiem iednym Prawowiernym, albo  
 „ *Regnum Orthodoxum*. Mamy za co Panu Bogu dziękować: że w tey Wierze S. serca  
 „ Nasze znacnia: że wlewa w Nas Duchą mocy, Duchą nieodstępności od Wiary ży-  
 „ wey, Duchą nadziei y zupełney otuchy w szeregulney Jego Boskiej Opatrzności, a  
 „ day Boże y Duchą miłości Chrześcijańskiej, która jest Duszą Wiary y nadziei. Mi-  
 „ łościwy Królu niebyłem przytomny, kiedy Prześwietne Stany przystępowały do  
 „ ucałowania ręki P. y Króla Swęgo na podziękowanie za zbawienną Konstytucyą ube-  
 „ spieczającą całość Wiary S. Ale przyznać tu muszę, że w prawdzie ożył z niebespie-  
 „ cznego kresu zdrowia mego, kiedym doszyszał o tak Świętej Ustawie, y niekończąc  
 „ głosu mego, łączę w tym momencie pocałowanie ręki Pańskiej prawdziwie sercem  
 „ wdzięcznym, y sercem dobrej dla Nas nadziei.

„ Królu Nayiasniejszy! już z ukrytych Sądów Boskich ocalała dla Nas jest ie-  
 „ dnostajność od niebespieczeństw wszelkich ku rozdzieleniu Wiary; Pan BOG to u-  
 „ czynił, Pan BOG y ubezpieczy, doda sił y wydzwignie od zamachow takowych, kto-  
 „ re są przeciw BOGU. A że Prawo Konwokacyi obiaśnione stało się, y to jest w  
 „ mocy Boskiej, która zwykła serca łączyć y iednomysłnością gruntować. Skarby  
 „ Woysko, y sprawiedliwość, iako są najmocniejszy filary doskonałego rządu we wży-  
 „ skich Państwach, tak też same u Nas do porządku Seymowania ustanowione, zdaią  
 „ się być głębokiemi Minami załadzone a day Boże aby nie przez Nas samych ostrye-  
 „ żone, y podług okoliczności zapalone. Na tych to fundamentach W.K.Mé obia-  
 „ żeś rządy Królestwa tego, y na tych Prawem dobrego porządku ubezpieczony, przy-  
 „ wrocić starał się sławę Narodową; A lubo nieco otoczony przeciwnościami, ra-  
 „ dzisz nieustannie y myślisz o skutkach ucalenia Kraju y Wolności. za co niech Bog  
 „ zastępow błogosławi y uwieńczy tak zbawiennę, lubo trości we z biegi y czyni Ma-  
 „ jestatu. Ten Naywyższy Rządca widzi to wszystko, Oyczyzna wierzy y uznaje,  
 „ Obywatele przezorni skutki dobre przynikaia; Ale że wielorakie namiętności w Na-  
 „ turze ludzkiej przy wzwyczajonych bezprawiać Wolności, zdaią się sprzeciwiać,  
 „ do których miłość własna łączy się, w Wolnym zaś Narodzie trudne jest przekona-  
 „ nie, ile kiedy przeciwną mocą spoione; Przeto racz Miłościwy Panie tak przyjemne  
 „ dla Narodu czyny y myśli zpuścić zupełnie na Opatrzność wżzechmocną; Nasienie  
 „ dobre y trwałe na Pola Sarmackie rzucione wydać zapewne zwykło Owocę tym pożą-  
 „ danie. Mądrość Przedwieczna osadziła W.K.Mé na tym Tronie Prawowiernym;  
 „ Taż sama stwierdzi y ubezpieczy żądania Majestatu; Ta opatrzy Prawa porządku Rad  
 „ Narodowych; Doda Duchą iednomysłności, ziedna umysły y spoi serca dobre z prze-  
 „ ciwnemi tak szczerze y wiernie: że W.K.Mé będzie mógł nietylko zwyczajem sta-  
 „ ropolskim na łonie każdego Obywatela smaczno zasypiać, ale y skutki czynów swo-  
 „ ich dokonać. Nayiasniejszy Królu! pozwól Mi W. K. Mé słow Namieszcznych  
 „ Duchą Boskiego w tych okolicznościach zażyć: Pan BOG Nas martwi, y przepuszcza  
 „ na to Królestwo wielorakie roszczki, bośmy znacznie ożębli w miłości Chrześcijań-  
 „ skiej, bo w wielu Nas Wiara S. w Politykę zda się być przemieniona, bo w sercach  
 „ świata y ludzkości sprzyiających też S. Wiara pod Jmieniem niegodnym Supersty-  
 „ cyi nie ledwie jest zaćmiona, bo niepodług staropolskich obyczajów, cnot y zasług  
 „ dobiliśmy się. Liczne bezprawia y przestępstwa sprowadzają na Nas, na kraj, y na

(bba)

„ Rady,



„ Rady, kary Boskie. Spoyrzyimy w dawne Jagiellońskie Prawa y Statuta, ktoremi „ Rzplta tłumia wszelkie niegodziwości, osobliwie dostęptwa iadow y obczyaiow „ niewinność gorzących. Za co Pan BOG błogosiawił y Kray y Rady Narodu, y na ow „ czas sława Polska kwitnęła y rozkrzewiała się. BOG dobry, y dla wszystkich ser- „ cem upokorzonych zawsze jest miłosierny, dla Nas zaś oczywistymi dowodami jest „ cale łaskawy y opatrzny, ile kiedy żywą Wiarą y skutkiem tak zbawiennego Prawa, „ wzywamy Go, y nieustannie wzywać będziemy. Doda Ducha jednoczynności, „ doda y serc iedności. Zyi Nam tylko Nayiasniejszy Panie zdrow, czerstwy, y dłu- „ gowieczny. Pan BOG dobre te myśli y starania, te troskliwości w skutkach pewnych „ y zupełnych ziści y W. K. Mci cale pobłogosławi. Zeby zaś Dyssydenci byli pe- „ wni sprawiedliwości rowney iaka należy wszystkim bez excepcyi, wynidzie z U- „ chwał Collegij Episcoporum Regulamen takowe, w którym zamknie się *specimen* cale „ dla ukontentowania żądania onych, w Punktach *Gravaminum* wyrażonych. Prze- „ to zobaczą Dwory interesujące się: że *Dominans Religio* u Nas, czyni wszystko dla „ P. P. Dyssydentow, co Prawo Krolestwa każe, wzorem innych Państw dla Naszych Ka- „ tolikow. „

Po Xciu JMci Prymasie, Xiąże JMć Biskup Krakowski mowił w te słowa:

„ Rozumiem że ciekawa Potomność dłuگو dochodzić będzie przyczyn, ktore „ Rzplta przywiodły do przeniesienia na Kommissyę Woyskową sprawowanej więcej „ dwuchset lat przez Hetmanow Obojga Narodow Woyska władzy, kżoby się był al- „ bowiem przed lat trzema niespodziewał, że Rzplta doświadczywszy przez długi „ czasow przeciąg, iż powierzonej sobie prerogatywy, żaden Hetman ku zdradzie Oy- „ czyny niezażył, wielu krwią y życiem dopełnili obowiązkow swego Urzędu, wzy- „ scy nieskazytelną po dziś dzień Oyczyźnie y Krolom swoim wiernością dystryngwo- „ wali się, zachowa y dzisiejszych Jchomościow PP. Hetmanow, którzy cnotą, zaśluga- „ mi, Męstwem, roztropnością tego się u Rzeczypospolitej dożyli zaszczytu, y Na- „ tępcow Jch, przy stwierdzonej niezmiernym Praw warunkiem władzy? Ktoby się „ był spodziewał, ażeby utwierdzona we wszystkim władza Jch-Mciow PP. Hetma- „ now W. X. Litewskiego godnych ze włzech miar Mężow, na Seymie *Convocationis*, „ w kilka Miesięcy potym ze wszystkim poniżona, y z Koronnemi porownana została? „ Lecz gdy stojące dziś wyroki szanować pośluzna Prawu radzi powolność, należy „ wyznaczyć sprawiedliwość łaskawych W. K. Mci y Prześwietnych Stanow względow, że „ Orobistość Jch-Mciow PP. Hetmanow odcięciem władzy bez przekonania o szkodli- „ we oneyże zażycie umniejszonych, powrotem choć szczupłej części, jednak Pre- „ rogatyw do Buławy przywiązanych ulepszona. Oświadczona dla iednych łas- „ twość, czyni nadzieję: że rowney będzie miarą y proporcją dla drugich, rownie za- „ cnych, rownie Oyczyźnie y Majestatowi wiernych, w sprawowaniu Urzędu o zdra- „ dę lub szkodę publiczną nieprzekonanych, mowię, Jchomościow Panow Podskar- „ bich Wielkich Obojga Narodow, których szczerą y uniżoną prozbą z mieysca mego „ polecam skuteczney W. K. Mci y Prześwietnych Stanow względności y dobroci, aby „ także polepszeniem *Ministerij sui* nad inższych Kommissarzow byż mogli zaszczyce- „ ni. Albożby niezdobiło Rzeczypospolitę, żeby *Prasidens* Rady Ekonomiczney, na Do- „ stoieństwie *Ministerij Status* dożywotnie osadzeni, mieli więcej pozwoloney czynno- „ ści, nad doczesność Współeczników. Niemialaby się Rzplta przyczyny obawiać „ ani od Hetmanow przemagających mocy, ani od Podskarbich szkody, choćby obiera- „ tym Urzędem zupełność dawney przywróciła prerogatywy, w tym czasie, gdy prze- „ zornemi Prawami Seymu *Convocationis* 1764. *Anni* ubezpieczyła sobie pewny y nie- „ zawodny sposob zupełney na każdym Seymie interesow Skarbowych y Woyskowych „ rezolucyi. Tym mniej obawiać się może, gdy za całość Rządow część wroci, z ro- „ wną zawsze cofnienia swey uczynności władzą, gdyby polepszenie wyjść miało ku „ szkodzie publiczney, ktorey ani przegladam ani się obawiam przy wprowadzonym w „ Skarbowe Materye porządku. Nic bardziey niezdobi Tronu iako wspaniałość utrzy- „ mująca lustr, y zaśluczyty otaczających Tron Urzędow. Nic bardziey niewłaściwa „ Rzpltey nad stateczne powierzonych każdemu Dostoieństwu Prerogatywy dochowa- „ nie. Jest y będzie chwałą tej Rzpltey, że umiarkowaną z swobodami swey wolności „ dla Krolow swych powagę, moc y okazałość Tronu całą W. K. Mci nietylko nie- „ zmniejszoną, owszem znacznie powiększoną oddała. Należec będzie do chwały Pa- „ nowania jego gdy z pożytkami publicznymi łączyć się będzie właściwych każdemu „ Do-

„ Dostoieństwu Przywilejow całość. Budowały mię nieskończenie zacnego Sena- „ tora głosy JMci Pana Kasztelana Czerkieskiego M. W. M. Pana, pierwszy pelen żarliwo- „ ści dla Wiary Świętej, powtorny na dniu wczorajszym rowney Patriotycznych dla „ Oyczyzny myśli gorliwości, dopominając się przeniesienia Kommissy tak Ekonomi- „ czney iako y Woyskowej na inne z Warszawy mieysca; obierania po Woiewodztwach „ Kommissarzow, przeznaczenia Monety Miedzianej *quantitatis*, aby nią Kray niebył „ zarzucony y zniszczony; przeto z winnym zacnemu Senatorowi podziękowaniem „ prosię deklarowany Projekt podać do Łaski. „

Na takowe na końcu Mowy Xcia Biskupa Krakowskiego dopominanie się poda- „ nia Projektu niemal wszyscy Jchmość w ogolności Poslowie odezwali się y na podanie „ wnoszonego y usłowanego przezeń Projektu dając racją: że już minęła tym Materjom „ właściwa pora, niepozwolili.

A potym zabrał głos JMć Pan Karczewski Starosta y Posel Ziemi Liwskiej y w „ tych go wyraził słowach:

„ Nayiasniejszy KROLU &c.

„ Jest za co BOGU zastępow dziękować: iż tych talentow, ktorych Nam ka- „ żdemu w partykularności udzielił raczył, wszyscy w generalności najlepiej dla Je- „ go chwały zażyć potrafilismy przez iednomysłne Wiary Świętej Katolickiey ube- „ spieczenie. Jest o co BOGA prosić, ażeby Nas nietylko w tym przedsięwzięciu u- „ twierdzał, ale też Nam y tego Pana w naydłuższe lata konserwować raczył, pod kto- „ rego Panowaniem, godne wieczney pamiętki dzieła w Xiegach Praw Naszych zapi- „ sujemy. Dafeś się poznać W. K. Mć: iż iesteś bardziey istotnym, niżeli moralnym „ Oycem, gdyś Dzieciom swoim, z gorliwej Wiary okoliczności, popełnione winy „ odpuścić raczył, z taką ławością, z iaką były uczynione niewinnością. Oślabio- „ ne W. K. Mci, dla Dobra publicznego zdrowie, widzieć każdemu daie: iż w Polskiej „ Koronie więcej ciężaru, niżeli blasku y ozdoby znajduje się. Cnota Twoja Nayia- „ śniejszy Panie nagrodą cnoty będzie naydoskonalszą, a wdzięczność Narodu Polskie- „ go poty, poki iego stawiać będzie, nieustannie. W pierwszym albowiem po Tobie; „ y w naygodniejszy stopniu Wam naygorliwsiemu wielkich y Godnych Biskupow „ zgromadzeniu, tyle oświadczam Imieniem Stanu Rycerskiego obowiązkow y obli- „ gacyi, ile godność Wasza wyciąga; ile wasza gorliwość y swiętobliwość, przed Nie- „ bem y Swiatem zasłuzyla; a ile w ustach moich słow brakuie; tyle zasług w Xiegach „ życia znajdziecie zapisanych. Wyprobowane teraz Wasze dzieła, wzywać mi „ Was sprawiedliwie każą do dokończenia chwalebnie zaczętej roboty, gdy znam: iż „ to więcej do Waszego należy Pasterstwa, iako do Naszego rozładzenia. Dają się „ albowiem słyszeć Dyssydenci iakoby Jm miały byż Pakta przełamane, Konstytucye „ prześcapiłone, sprawiedliwość niezupełnie administrowana. Skarżą się na tych, „ ktorzy Kościołami zawiadują, iż od Niech depaktowani bywają, bronią Jm często; „ ciał zmarłych pogrzebania, Dzieci chrzczenia, Zborow poprawiania, Paktami ube- „ spieczonych &c. Wiem ia naygodniejszy Pasterze, że to bez waszego dzieła się „ zezwolenia, bo często y Nam Prawowiernym Katolikom, różne podobne dzieła się „ przypadki. Wyrzeć iednak w te krzywdy należy, ażeby złośliwym ustom zani- „ knąć mowę, przez uczynienie onym sprawiedliwości. Dziele się y Stanowi Na- „ szemu Swieckiemu krzywda, gdy Nas posądzaią byż tylko Prawowiernymi, a nie- „ sprawiedliwymi. W tym punkcie Nayias: Krolu y Prześwietne Stany, jest potrze- „ ba dać Jm poznać, iż wiemy dobrze, że Wiara bez dobrych uczynkow, jest obumar- „ ła. Znamy dobrze iż sprawiedliwość nietylko jest sama przez siebie cnotą, nawet „ y w dzikich Narodach swoy szacunek maigca, ale tym większy jest konsekwencyi, „ gdy pewne za sobą od BOGA ściąga błogosławieństwa na ten Kray w którym ugrun- „ towane dla siebie znajduje Siedlisko. Y gdy sama Przedwieczna Prawda o to starać „ się każe, w nadgodę wszystko Nam obiecując w te słowa: *Curate primo Regnum Calo- „ rum, & suscitiam, & haec omnia adjucentur vobis*. A tym sposobem, gdy y mocnym „ Sasiadom, y niezgodnym Dyssydentom sprawiedliwości nieodmówimy, cała Europa „ widzieć będzie, iż niewinne do Nas formują pretensye, a ztąd uzalenia y pomocy „ od wszystkich słusznie spodziewać się mamy. Tym tedy przeświadczony sposobem „ Projekt sprawiedliwości oddaie do Łaski. A gdyby Nayiasniejszy Krolu, Prze- „ swietne Stany, y tym sposobem sprawiedliwości, niemili byż Dyssydenci ukonten- „ towani, dufay W. K. Mć Nam, tak, iako My ufność w BOGU, y W. K. Mci pokłada- „ my,



my, iż gdyby z tej okoliczności, jakie niepomysłne miały wypłynąć przypadki, po-  
 dzieć chętnie za Tobą Najjaśniejszy Król, gdzie Nas prowadzić zechce, niosąc  
 na ofiarę Fortuny, Krew, y życia Nasze, y miło Nam cierpieć będzie, gdy niewin-  
 ność y sprawiedliwość Nas do tego zachęcać będzie.

Odebrał Sekretarz Seymowy Projekt od JMć Pana Karczewskiego Starosty y  
 Pośa Ziemi Liwskiej y po przymowieniu się JMć Pana Ostrowskiego Podśędka y Pośa  
 z Województwa Łęczyckiego który przekładał i kargi Dyssydentów sprawiedliwość  
 Jm czynić za rzecz słuszną sądził, tenże Projekt za poprzedzającym zaleceniem JMć  
 Pana Marzałka Seymowego, bez Tytułu będący, de tenore sequenti przeczytał.

Ponieważ czynienie sprawiedliwości każdemu dopiero Obywatelom tej Rzpltey Ich-  
 Mość Xięz Biskupi Nasi utriusque Ritus uznając za najcelniejszy Katolicką własność w  
 skargach do Duchowieństwa regulowanych, które Dissidentes in Religione na Piśmie Nam  
 suplikując podali, skuteczne sprawiedliwości sposoby obmyślić chętnie ofiarowali, y czego tylko  
 citra prejudicium dominanti Catholicę Religioni toleratą przez Rzplę Dissidentium  
 Religio słuszenie domagać się może, tak względem prywatnych bez żadney okazłości mieysc  
 Modlitwy, iako Jurium stoła od Chrztów, Slubów, Pogrzebów y innych podług Dyssyden-  
 tskiej Religij Obrządków, Collegialiter ustanowić y publikować, a do tego ustanowienia exe-  
 kucyę władzy swoiey podległemu Duchowieństwu utriusque Ritus Latini & Græco Uniti  
 po całym Królestwie zalecić przyrzekli; Przeto ile się ta Dissidentium skarga do Osób Du-  
 chownych ściera, w zupełney temui przyrzeczeniu ufnosci względem skarg tychże tak na Du-  
 chowne iako y Świeckie Subsellia, aby w sprawach swoich mimo wszelką każdemu należącą  
 słusność pokrzywdzeni niebyli, tak postanawiamy; Iż odtąd w każdej sprawie Pastor lub  
 Świecki Dyssydent pozywający, czyli Dyssydent Świeckiego w Grodzie, a zaś Dyssydent Xięz  
 pozywający w Konsystarzu primam Instantiam mieć powinni. A gdyby którakolwiek z  
 tych stron z finalnego sprawy rozszędzenia kontenta niebyła, tedy Appellacya która każdemu  
 dopuszczona być ma, iuż nie do wyższych Konsystorza, ani Nuncyatury, ani Trybunałów  
 Koronnych y Xięstwa Litewskiego, lecz do niżej wyznaczoney Kommissji zakładana być  
 powinna, do ktorej wszystkie sprawy o Zbory, grunta, y inne Cognitionem Jurium w sobie  
 zawierające, bądź de novo zaczynać miane, bądź in quovis subsellio rozpoczęte y sądzone,  
 jeżeli zupełną Dekretów akceptacyę nieuspokoione, odsyłamy, y za Kommissarzów z Senatu  
 N.N. ex Ordine Equestri z Prowincyi N.N. wyznaczamy. Ktorzy to Fchmość Kommissa-  
 rze byle Ich sześciu znaydowało się, absentia reliquorum, non obstante Furysdykcyę swoią  
 na mieyscu N. dnia N. Roku N. usundowawszy, y Przysięgę tamże przed przysięgającym po-  
 dług wyższosci rangi Biskupem, a przysięgający przed następującym Kollegą, rotą Deputatom  
 Trybunałskim przepisną wykonawszy, w umowionych między sobą zechania się czasach, spra-  
 wy wszelkie takowe zupełną mocą naznaczania Kondeścensy Ziemi lub Grodów gdzie tego  
 potrzeba wyciągać będzie, finalnie iuż bez zakładania dalszey Appellacyi decydować mają.  
 Pozwy do tej Kommissji pod Imieniem Naszym Królewskim y pod Pieczęcią Orła Polskiego  
 wychodzić mają.

Na takowy przeczytany Projekt wielu się zaraz Jchmciow Seymujących z tym  
 odezwało: iż niemał zgody na niego. Zaś JMć Pan Zagurski Starosta Owrucki Pośeł  
 Kijowski przełożywszy to Stańom Rzpltey: że iako dawne Konfederacye tak na wzor  
 dawniejszych y terazniejsza obstawiając przy Wierze, wolności y Praw całości jest zro-  
 biona, z tego powodu twierdził że Prawa każdemu dotrzymywać y sprawiedliwość czy-  
 nić należy; A przeto Projekt dopiero przeczytany jeżeliby dla krotkości czasu nie-  
 mógł być ad deliberandum wzięty, przynajmniej w czym go z sprawiedliwości (ni-  
 derogando Panuiący Wiary zażyczytom) poprawić należy udobrzywszy, podpisać  
 radził.

A JMć Pan Łochowski Starosta Ofiecki Pośeł Powiatu Gdańskiego mówił w te słowa:  
 " Wielbić sławne dzieła, y gorliwe czyny W.K.Mci P.M.M. jest oraz okazywać  
 " moc tę którą iedynie roztropnie rządzącym właściwa Królom niewidzialnym poru-  
 " szeniem ferca y unyfy ku powolności zniewala; Jest oraz mowę okazywać wiel-  
 " kość przywiązania tych wolnych Narodów ku Majestatowi, które tak wysokie po-  
 " budki z tak chętną przyjmują skłonnością. Te to N. Mił. Królu tu zgromadzo-  
 " ne Narody, godne walecznych Rycerzów plemię, które tak piękne powinney żarli-  
 " wości czyniło okazy, gdy iuż Świątobliwego swego tak mężnie dokazały przedsię-  
 " wzięcia, pokażą nieoboiętne zażeczoney w swych fercach sprawiedliwości dowo-  
 " dy, aby nayszczęśliwym umysłom niedały do żalenia się y skarżenia pochoptu. Ukażą

to

to przed Niebem y Światem, że w zapędzie świątobliwym nieuniofły się żadnym nie-  
 pomiarkowanym zapałem, ale wrodzonym sobie Męstwem, Staropolską dzielność y  
 obowiązki prawdziwego Katolika Rzymskiego okazującym. Zastanowią się tutaj  
 nad sposobami nayskuteczniejszymi ziednania sprawiedliwości, skarżącym się o u-  
 ciemienienia swoim społ Obywatelom: A przez takowy pomiarkowany postęp nie-  
 zostawiać nic Sąsiedzkim Potencyom, o coby Nas przed Europą obwiniać lub oskarżać  
 mogły. Już bowiem Prześwietne zgromadzone Stany dopełniliśmy chwalebnie,  
 czego ubezpieczenie całości Wiary, od wszelkich w tym y dalszym czasie natarczy-  
 wości od Nas wyciągać mogło. Zostawiliśmy Następcom Naszym ten okazały tor,  
 którego Nam Cni Przodkowie Nasi w przeźornie opisanych zostawili Prawach. Zo-  
 stawiać ieszcze gotowi jesteśmy y te ślady, które Nam po zboczonych choynie krwią  
 Przodków Naszych Polach, niezliczone mogiły y z wiekiem niewygaśnię Dzieciopisów  
 okazują świadectwa. A kiedy tak przykładną pałamy cnotą, dopełniamyż iey  
 w wszystkich nayscisłszych obowiązkach, która bez udziału każdemu należytey  
 sprawiedliwości doskonałą być y nazywać się niemże. Nie jest bowiem ani  
 była kiedy myśl Nasza nielitością nad bliźnim, ani umysłem uciemienienia współ Oby-  
 watelom uwodzić się; Traktaty utrzymywać, Sojusze wiernie zachować na pilney  
 zawsze mieliśmy pieczę. Tamęśmy tylko niepomiarkowanym zapędem położyć  
 uśłowali, y nieprzełamną mięźnie oznaczyliśmy; Równie teraz iak to dzieło gorli-  
 wości Naszey było, tak teraz rozsądnego starania być powinno; przychylić się do  
 wszelkiego zdania J.O.J.W. Arcy-Biskupów y Biskupów, Pasterską czułość, z wpa-  
 niafami sprawiedliwości, powalności, ludzkości, łączących zawsze Sentymentami,  
 aby Ci iako Nam przodkowali godną wiekopomney sławy gorliwości; tak y do dzia-  
 łania Świątobliwych sprawiedliwości czynów na Prawie Boskim y ludzkim fundują-  
 cych się byli Nam Poprzednikami; Oni najjaśniej widzieć mogą, ile y wiele w tym  
 się uczynić należy y może, bo się ta okoliczność nayistotniey dostoięństwa Jch y pre-  
 rogatyw tycze. A kiedy za przeźornym Jch w tej mierze poydziemy oświece-  
 niem, dopełniemy tego, z czym się przyzwocie przed Sąsiedzkimi z sprawiedli-  
 wych Naszych w każdym kroku postępku uiszczać będziemy mogli Narodami; nie-  
 zostanie Nam tylko upraszać Prześwietne oboyg Narodów Ministeria, aby przez  
 wzgląd y powinne użanowanie, zaniefionych od postronnych Dworów do Prześwie-  
 tnych zgromadzonych Stanow remonstracyi, z przyzwotym dla tychże Dworów win-  
 nego poważania y dochowanej Sąsiedzkiej przyiaźni okazem przy dostatecznym do-  
 wodzie, każdego wolnego Kraju z iedynowładztwa w rządach swoich nikomu w od-  
 powiedzi być niepowinnego, a ogólnemi wszystkich Narodów Prawami wspartym  
 y zażyczytom, z znaną Nam roztropnością y przeźornością swoią za wyraźnym  
 zgromadzonych Rzeczypospolitey Stanów zleceniem, odpisali.

Zaś JMć Pan Markowski Cześnik y Pośeł Ziemi Mielnickiej lubo radził ażeby,  
 ile możność z sprawiedliwości, pozwoi; na uzalenia się Dyssydentkie zdzielać satys-  
 fakcyę y koniec Jch skargom uczynić, na Projekt iednak dopiero przeczytany, chociaż  
 go od Biskupów być rozumiał ułożony, niepozwałał; chyba żeby w swoich Opisach  
 należycie był umierkowany y poprawiony.

Wspomnienie to JMć Pana Markowskiego, iakoby ten Projekt od Biskupów był  
 ułożony, poruszyło Jch, y zaraz JMć Xięz Turski Biskup Chefmski oświadczył: że  
 ten Projekt ani w przytomności Biskupów, ani od Nich powziął swoje iestestwo, a ztąd  
 radził, aby go ad deliberandum dla lepszego Osnowy iego utarcia zatrzymać.

Zabierali potym głosy Jchmć PP. Podhorodnyński Czerniechowski, Suffczyński  
 Czerński Kasztelanowie y Dobiecki Chorąży Chęciński Pośeł Województwa Rawskiego,  
 którzy ieden po drugim mówiąc na przyięcie wspomnionego przeczytanego Projektu  
 ani na naymniej wolności Dyssydentom udział, nad dawne Prawa, y na terazniej-  
 szym Seymie na Nich wypadły pod Tytułem: Wiara Święta Katolicka Rzymska Wy-  
 rok, niedozwalali; a JMć Pan Czacki Podczaszy Koronny, ani na ten, ani Onemuż po-  
 dobny, z oświadczeniem: iż przeciw niemu manifestować by Mu się przyszło także  
 niepozwałał.

Tu JMć Pan Karczewski Starosta y Pośeł Ziemi Liwskiej explikował się: iż  
 iako nigdy niebył w niczym poślakowanym y do Wiary Rzymskiej był przywiąza-  
 nym y Jey jest zawsze nieodstępny, tak ten Projekt za Stroną uciemienionych, szcze-  
 gulnie diſtante sprawiedliwości Zelo podał.

(ccz)

W tej-



„Bespieczeniłtwo publiczne, iest Urzędem Marzaskowskim polecane, to fze-  
„gulnie tylko na Chorągwi Stroludney iest ugruntowane; Licznosc Wart na publi-  
„cznych mieyscach, to *pro securitate publica* po Bratnach, to *pro custodia* Kryminali-  
„stow, tak mocno zaprzęta tę małosć Ludzi, że nawet w niedostatku usługi codzien-  
„ney, nie mazi sposobności przywoitą czynić wigilancyą, ażeby wszelka *Securitas*  
„bydź mogła w tak obzernym mieyscu Rezydencyi W. K. Mci, na czym iednak zawi-  
„sta *totius publicae & Majestatis* samego W. K. Mci. A zatym nąyglębsze zanofzē  
„proźby do W. K. Mci y Stanow Rzpltey, aby Milicya Urzędu mego do liczby 50.  
„Gemeynow mogła bydź podwyższona, na którą z Officerami, Uunter-Officerami,  
„Doboszami, na broń, Lederwerk, proch, wynofić będzie, podług ustanowionej na tera-  
„źniejszy Seymie płacy na Rok 19950 Złotych. A że ta Milicya nieodstępnie od  
„Warszawy na usługach publicznych znaydować się będzie, więc supplikuję łaski W.  
„K. Mci, aby trybem wyznaczony Culagi Regimentom Gwardyi po groszy 3. podo-  
„bnież odbierać mogła, co wynofić będzie na całą inż Milicyą rocznie Złotych 5136.  
„A tak te dwie Summy złączone, wynofzące 28086, aby Skarb Koronny wypłacał ro-  
„cznie, iak nąyglębsze zanofzē proźby. W Urzędzie Marzaskowskim te złączo-  
„ne dwie nacyelniefze powinności, to iest utrzymanie *Securitatis publicae & Politiae*.  
„Te powinności liczne grono za sobą okazują Officialistow, Sędzia, Pifarz, Regento-  
(dd) „ Vices-



„Vicesgerent, Instygatorowie, Woźni, żądają *mercedem laboris*, na koniec *in Carceribus* zostający Ludzie bez wyżywienia, żądają od Rzpłtey, łaskawego dla nich wyznaczenia. Utrzymanie *Politiei* dzielące się na utrzymanie Brukow, na ochędstwo Miasta, na dozór żywności y utrzymania tax sprawiedliwie wyznaczonych, ma podobnie licznosc Officialistow, a żadnego nieznayduie na nich funduszu, *favore* których sprawiedliwie czynić mi należy remonstracye, ażeby Zgromadzone Stany, na tak nieuchronne potrzeby dobrotliwie *certum quantum* wyznaczyć raczyły. Na ustawicznych usługach W. K. Mci z Urzędu mego, gdy mi nieodstępny byćdż zawsze należy, y nieuchronne a do Urzędu tego przywiązane ponosić expensa, znam bydż powinnością dobrego Obywatela, na usługach Pana y Oyczyzny, swojej nieżalować Fortuny; a gdy łaskawe Nieba sprawiedliwego Nam na Tronie osadzili Kro-  
la, pefen iestem ufnosci: że W.K.Mc P. M. M. na wierne usługi moje mieć będziez na dal względy. Wyrazić mi ieszcze należy W. K. Mci myśl moię, ta która

prezentuje się z udziału *Juris Gladij* Kommissyom pod Bokiem W. K. Mci agitującym się *respectu* wiolencyi popełnionych, a mianowicie Kommissyi Skarbowey, która w Ordynacyi swojej *implicavit* do Sądu swego *Securitate* Osob etiam na Kommissye przyjeżdżających. Jest to Miłościwy Krolu, nie tylko *Confictus Jurisdicti-*  
*num*, ale nawet ubliżenie powagi Maiestatu W. K. Mci, ktokolwiek pod Bokiem W. K. Mci komu gwałt czyni, wykracza przeciw respektowi W. K. Mci. Ktoż iest *pindex laesionis Majestatis* z Prawa? iezeli nie Urząd Marzałkowski; Uczyniona wiolencya na Osobie Kommissarza lub Officialisty. odbierać będzie ukaranie w swojej Kommissyi, sama tylko lezya W. K. Mci odbierać nie będzie kary; Ażaz się to zgadzać może z tak wielu Prawami? Grody rownie maia sobie nadane *Jus Gladij*, a przecież pod bytnosc W. K. Mci użycie tey władzy nie iest jn dozwolone, bo Sadowi Marzałkowskiemu, Sadowi W. K. Mci *Const.* 1658, ta zupełna część mocy y  
„ekekucyi iest oddana pod Bokiem W. K. Mci. Nie mowię to Miłł. Krolu dla zyskania tey dla siebie Naywyższej Władzy, bom dalekie od tego iuz Stanom Rzpłtey  
„moie oświadczył myśli, ale mowię z przeświadczenia wewnętrznego, że rozmnożenie tych Mieczow pod Bokiem W. K. Mci ściągających się do iednakowych excessow  
„*violentiaram*, będą swego czasu zkłoceniem tylorakich Jurydykcyi, a na koniec  
„stać się mogą nieukaraniem, że bezpieczeństwo publiczne nader Prawem opisane, w  
„swoim utrzymaniu naruszone zostaie. Podaię te reflexye Zgromadzonym Sta-

nom, aby iezeli z tych miar sądzą bydż co czynnego łaskawie oddać, lub dopisać do  
„Projektu odemnie podanego raczyli, o przeczytanie ktorego uniżenie dopraszam się.

Po skończoney Mowie swojej Xże JMć Marzałek W. Koronny oddał Projekt Sekretarzowi Seymowemu pod Tytułem: *O Władzy Marzałkow Koronnych y W. X. Litt.* y ten zaraz przez pomienionego Sekretarza był przeczytany; Do ktorego przy-  
mawiając się JMć P. Szydłowski Chorąży y Poseł Ziemi Zakroczymskiej dopraszał się  
„ażeby nie tylko Urzędnicy Wielcy Oboyg Narodow, ale też y Urzędnicy Ziemscy  
tychże Narodow *ad Causas Criminales* do Sadow Marzałkowkich za Assessorow mó-  
gli bydż wyznaczani; A to *ex ratione* że tylko ieden iest Stan Rycerski w którym się  
„Urzednicy Koronni y Ziemscy razem zawieraią.

Natych miast zabral głos JMć Pan Mołowski Wojewoda Mazowiecki, w którym wymieniając iakowe spory między Jego Wojewodzińską, y Marzałkowską Jurydykcyami zachodzą, usilował: ażeby Taxy pod Prezydencyą Jego Wojewodzińską zawsze układane były, oraz Zydz do Jego należeli Jurydykcyi, *quo nomine* podał Sekretarzowi Seymowemu Projekt. Po ktorego przez Sekretarza Stanom Rzpłtey przeczytaniu, reasumował głos swoy JMć Pan Wojewoda Mazowiecki, y ostrzegając sobie ca-  
łosc władzy Wojewodzińskiej, dopominał się: ażeby te Obydwa, to iest ieden Xcia JMci Marzałka W. Koronnego, y drugi Jego, dopiero przeczytane Projekta *ad deliberandum* wzięte były.

Uprosił sobie potym głos JMć Pan Markowski Cześnik y Poseł Ziemi Mielnic-  
kiej, y za Jurydykcyą Marzałkowską mowiac w następujących wyraził go słowach:

„Gdy J. O. Xże JMć Marzałek w rzeczach Kardynalniejszych od używaney  
„przez Antecessorow swoich władzy, umnieysza sobie dobrowolnie mocy, wnosić nie-  
„należy, aby w potoczniejszyach okolicznościach żadał nad Prawa Przepisy przywła-  
„szczać Jurydykcyi swojej. Użala się J. W. JMć Pan Wojewoda Mazowiecki w  
„tłumaczeniu Prześwietnym Stanom iakoby Marzałkowska Jurydykcyja *derogare* mia-  
„ła Wojewodzińskiej, taxowaniem wszelkich Towarow y żywności, oraz Sądzeniem  
„interessow Zyduwskich. To wniesienie J. W. JMć Pana Wojewody Mazowieckiego

„sam

„sam przyświadczam: iż na Prawach licznych w generalności Wojewodom służących  
„funduje się. Lecz że Prawa Nasze w różne excepcye obfitujące, dysyngwuią Miasta  
„w których Rezydencya Nayias: Krola JMci nayduie się y Rząd w Onych władzy  
„Marzałkow oddaia; pozwolił zatym J. W. Wda Mazowiecki, od początku wzrastają-  
„cey Jurydykcyi Marzałkowskiej wspomnieć Prawa, nayprzod do ustanowienia na  
„wszelkie rzeczy taxow służące, a z tych łaskawie wysłuchanych, mniemam: iż zgo-  
„dzić się raczy na podpisanie Projektu przez J. O. Xcia JMci Marzałka W. K. podane-  
„go. Roku 1504. Statut Alexandra Krola pod Tytułem: *de Officijs Marechalcorum*  
„pisze w te słowa: *Ratione Administrationis sui Officij, adscribitur perceptio Foraliorum,*  
„*et Autoritas imponendi praei rerum venalium ad necessitatem Curiae importatarum.* „

„Roku 1607 Konstytucya pisząc o Ustawach Wojewodzińskich, y dawniejszych  
„Praw ekekucyą jn zalecając, łączy zaraz ostrzeżenie o Urzędach Marzałkowkich,  
„tym wspomnieniem: *Niderogując iednak władzy Urzędow Marzałkow przy Nas be-*  
„*dzących.* 1633. y 1643. Rokow Konstytucye Tytuł: *Pretia rerum;* Lubo ustanowiły  
„do taxowania Towarow zagranicznych od Seymu do Seymu Kommissy rzow, iednak  
„y w tych ostrzeżona całość władzy Marzałkow, w te słowa: *Non derogandū ninuczym*  
„*Urzędow Marzałkowskim y władzy Jch przy Bok Naszym zostającym.* Roku 1647.  
„od Władysława IV. Krola porządek między Marzałkami Oboyg Narodow stano-  
„wiony; tudzież Artykuły Marzałkowkie Roku 1678. opisane y tegoż Roku Konsty-  
„tucyą approbowane, podobny Sens w sobie zawieraią, a iasniey ieszcze powinności  
„Urzędu Marzałkowkiego opisuia, w tych wyliczeni wszyscy Rzemieślnicy, wszelaki-  
„kim towarem Osoby kupczące pod władzę Marzałkow oddane. Licznych tych  
„Praw naypóźniejsza 1764. Anni stwierdza Konstytucya, Tytuł: *Przywroczenie Jury-*  
„*dykcyi Marzałkowskiej.* Władzę y prerogatywy Marzałkow nienaruszenie zacho-  
„wuieiny. „

„W drugiej części skarżenia się J. W. JMć Pana Wdy Mazowieckiego: że Zydzi  
„nie do Wojewodzińskiej, lecz do Marzałkowskiej Jurydykcyi stawiają na rosprawy  
„te są z Prawa powody. Roku 1576. Przywilej Zygmunta Augusta Miastu War-  
„szawie służący wyraża w sobie, aby Zydzi o dwie *circumcirca* Warszawy y w samey  
„Warszawie nieznayduwali się. Tey y innych z niemi Ustaw ekekucyą Urzędow Mar-  
„załkowkim zleca. 1648. Roku za Władysława IV. gdy między Miastem War-  
„szawą a Zydami, Dekret z Sadow Relacyinych nastąpił, nakazujący *exesse* Zydow z  
„Warszawy, przeieżdżającym Ordynacyą dla spraw y Interestow przepisując. Tych  
„wszystkich Dekretowych wyraz, Urzędowi Marzałkowskiemu Ekekucyą y zadość  
„czynienie zaleca, a pod niebytnosc Krola, Grod aby do tego należał nakazuie. „

„Roku 1676. Konstytucya Tytuł: *Securitas* Zydow Krakowskich; która tychże Zy-  
„dow oddaie pod bytnosc Krolewską Jurydykcyi Marzałkowskiej. Artykuły także  
„Marzałkowkie Zydow rownie z Cudzoziemcami władzy Marzałkowskiej przyła-  
„czaią. Toć iasna Nayiasniejszy Panie pokazuie się z strony J. O. Xcia JMci Mar-  
„załka probacya: iż nie nad Prawo przywłaszczając sobie niechce, y owżem torem  
„wybranych Mężow (ktorzy w Jurydykcyach swoich władzę na więcej Osob dzieląc,  
„w Narodzie wiekopomną pamięć y sławę zaszczerpili podobnie) postępując, Asses-  
„row *ex Ordine Senatorio et Equitri* przybiera sobie *ad Causas Criminales.* Aże wię-  
„cey Trzydziestu kilku Tyśięcy czyniące Targowię Seymem *Convocationis* iest uchylone,  
„ktore na potoczną Jurydykcyi Marzałkowskiej expensę y na Jchmć PP. Officy-  
„alistow pensye obracało się, przeto gdy innych natomiast niemał z n kąd do teyże  
„Jurydykcyi należących proweniencyi, upraszam W. K. Mci y Stanow Rzpłtey aby  
„Summa w Projekcie wyrażona, z Skarbu Rzpłtey dawana była. Słusznie się tu go-  
„dzi przypomnieć umieszczonego teraż na Urzędzie Sęstwa Marzałkowkiego JMć  
„Pana Mierzeiewskiego, który lat dwa z powszechną w Kommissyi zasiadających esty-  
„macyą przepędził na Funkcyi Regencyi Skarbowey, aby szacunek pracy y talentow  
„Jego od W. K. Mci y Stanow Rzpłtey, przyzwoitą cności odebrał nadgródę. „

Po JMć Panu Markowskim mowili ieden po drugim Jchmć PP. Dobiecki Rawski  
y Radoński Sandomirski Posłowie, y Ci cytując także Prawa Jurydykcyą Marzałkowską  
popierające, na fundamentie ich o podpisanie Projektu *O władzy Marzałkow Koron-*  
„*nych y W. X. Litewskiego* J. K. Mci y Stanow Rzpłtey dopraszali się.

Zas JMć Pan Lipki Kalizelan Łęczycki w tymże Projekcie od Xcia JMci Mar-  
załka W. K. podanym żadał mieć tak napisano: ażeby w niebytności wszystkich, Oboyg  
Narodow Marzałkow, nie pierwszy inny Minister Świecki iak w pomienionym Pro-  
jekcie było czytano, ale pierwszy przytomny w ten czas Senator Świecki w Marzałko-

(ddz)

wkiey



wskiey *prafideat* Jurysdykcyi; a to na wzor Kommissyi Skarbowych y Woyskowych, w ktorych w nieprzytomności Podskarbiego y Hetmanow, pierwszy z Kommissarzow Senator zwykł prezycdować.

Odezwał się po JMć Panu Kasztelanie Łęczyckim JMć Pan Jezierki Skarbnik Łukowski Poseł Lubelski, y napomknawszy o Dyfidentach, zdrajcę oraz umiarkowanie Jch skarg y krzywd na Collegium Episcopale, radził ażeby Projekt *eo intuitu* dziś przeczytany, był *ad deliberandum* wzięty. Na co zaraz słyszeć się dało wielu Posłow ktorzy na takowe Jęgo wniesienie niepozwolili.

JMć Pan Piaskowski Poseł Wołyński popierając nappierwey żądanie JMć Pana Szydłowskiego Chorążego y Pośa Zakroczymskiego za Urzędnikami Ziemi, potym o Jurysdykcyach Marzałkowskiej y Wojewodzińskiej wyraził zdanie swoje: że władza Wojewodzińska w ogolności po Wojewodztwach, a Marzałkowska w miejscu gdzie jest przytomność Krolewska *extendi* powinna; a przeto żeby Marzałkowska Jurysdykcyja spraw żadnych w okolicznościach o kilka mil od miejsca Krolewskiej Rezydencyi stałych sobie nieprzywłaszczała, tudzież żeby Posłowie do Sądow Jey nienależeli chyba gdyby który *Forum* Jey sobie do odpowiedzenia zapisał, oraz Szlachcic z Szlachcicem w Grodzie, Mieszczanin z Mieszczaninem na Ratufzu rozprawiał się, a sprawy Kupieckie z handlow pochodzące do Kommissyi Skarbowych należały, ostrzegłszy sobie, o podpisanie Projektu od Xcia JMć Marzałka W.K. podanego dopraszał się.

Zabrał znowu głos JMć Pan Mostowski Wojewoda Mazowiecki, który wzmiankując wszystkie Konstytucye y Procesa *pro parte* Wojewodzińskiej Jurysdykcyi, tudzież Historyczne wiadomości, chciał dowodzić niemi: że za dobrą harmonią y znośnieniem się obydwóch Wojewodzińskiej y Marzałkowskiej Jurysdykcyi, stawały taxy, temież także Konstytucyami w ogolności wszystkim Wojewodom służącemi pokazywał: że Zydz do Wojewodzińskiej zawsze należeli zwierzchności, ktorym głosem y explikacyą czas blisko dwugodzinny strawił.

Na co Xze JMć Marzałek W.K. replikując w następujący Sens mówił: że obstawiać przy powadze Marzałkowskiej, jest to obstawiać przy Tronie, y że przy Jey utrzymywaniu żadnych annoftacyi y Historyi, ktore *particularia sapiunt*, ani *farraginem rerum* zbierał; lecz tylko czytą y żadnemi wątpliwościami niezawikłaną Praw obmowę przytoczył. A lubo na wielki głos JMć Pana Wojewody Mazowieckiego znalazłby wiele odpowiedzieć, ale kiedy zdrowie Nayjaśniejszego Pana nad ten interes rozumiał bydz Narodowi korzystniejszy, swą więc odpowiedź do dnia jutrzejszego oświadczył się odłożyć.

Tym czasem niemal wszyscy przytomni na Sessyi Seymujący odezwali się razem, upraszając aby ten Projekt *O władzy Marzałkow Koronnych y W. X. Litewskiego* był podpisany, y kiedy JMć Pan Wojewoda Mazowiecki opierał się temu, o Turnum ciż Jchmości Seymujący upraszali; zaś JMć Pan Czacki Poseł Wołyński z racyi: że w spóźnionej porze wielu Posłow z Sessyi rozeszło się, na Turnum niepozwalał; tandem za poprzedzającym JMć Pana Zamoyskiego Kanclerza W.K. głosem, JMć Pan Kasztelan Łęczycki od swojej odstąpił illacyi, y Projekt na wniesienie J. P. Szydłowskiego Pośa Ziemi Zakroczymskiej wyżey w tej Sessyi wymienione poprawiony, po nastąpionym nań JMć P. Wdy Mazowieckiego na perłwazyą wszystkich prawie Seymujących przyzwoleniu, przez Sekretarza Seymowego został przeczytany. Naostatek Marzałek Seymowy pytał się trzykrotnie o zgodę, gdy iednostayny bez żadney kontradykcyi zapadł *assensus*; Projekt więc tenże pod nazwiskiem: *O władzy Marzałkow Koronnych y W. X. Litewskiego*, przez tegoż Marzałka Seymowego y Députatow do Konstytucyi wyznaczonych jest podpisany, zayduie się w Konstytucyi tegoż Seymu w Materyach Jurydycznych.

Po podpisaniu tego Projektu gdy pora aż za dwunastą godzinę po pufnocy już była spóźniona, Sessya przeto za zbliżeniem się Ministrów do Tronu jest solwowana na godzinę 11. przed południem.

## SESSYA CZTERDZIESTA DRUGA

Die 28. Novembris.

Sessya dzisiejsza przez Marzałka Seymowego w następujące była zagaiona słowa.

" Ta ktora między pierwszemi cnotami nappierwsze ma miejsce, między szczerą gulgą wolnością a powszechnym Prawem, umiarkowane trzyma szrodki, ktora rza dy umacnia, potęgę Krolestw podiera, wszystkich potrzebom dogadza, a każdemu miła

" miła pomoc niesie, oto do wspaniałego tych Obrad weszła mieszkanka, nayślawniejszy za w dziełach, naydzielniejszy w czynach, Ziemią sprawiedliwość. Szuka w tym Prześwietnym wyboru Narodowego zgromadzeniu, zdań przezornych, głębokich rozmyślow, rostopnych Opisow, aby potym w całym obżernego Państwa okrągu, po wszystkich Sądach y Jurysdykcyach swoją rozciągła władzę, uciśnionym dawała wsparcie, ukrzywdzonym nadgródę, y każdemu żadaną spokoynosc.

" Dafeś już W.K.Mć dowod iawny Oycowskiego pieczoslowania: że na czele staran swoich stawiał ściśle Urzędowych powinności wykonania. Przez lat kilka dziełat opuszczone Ziemię, teraz wybranymi Osobami napełnione, rozdzielone w każdym spraw rodzaju Namieśtnicze władze, albo niedaia poznawać? Ze W.K. Mć pierwsze wynayduiesz sposoby prawdziwego umiarkowania, aby y Możliwość miary słuszności nieprzechodziła, y równosc w niezatartym była poważaniu y w swoim zachowaniu okryśleniu. Teraz kiedy Prześwietne Stany pomagając tak światobliwym W. K. Mci w każdej części Rządu zamyślom, Prawa nowe nieprzerwaney opiszają sprawiedliwości, zyskasz Nayjaśniejszy Panie tę wielkim Krolom należącą chwałę: *Iustitia Regis, Pax est Populorum.* "

Po zagaieniu Sessyi dany był głos JMć Panu Zamoyskiemu Kanclerzowi W. Koronnemu, ktory w nim namieniwszy: że zewsząd uspokojenie Kraju wewnętrzne zdaje się bydz utwierdzone zupełne, y ufnosc niewatpliwą mieć należy w przywiązaniu Ludu ku tak dobremu Panu przezornym Rządu swego wymiarem swoy Narod uszczęśliwiać umięjącemu y pragnącemu iedynie, w dawniejszych też Sessjach oświadczone od różnych bywały o rozwiązanie Konfederacyi żądania, naostatek swojej skłonność ku tychże Jchmościow żądaniu wyraził. A względem Sądow zadwornych Asessorskich donioś Stanom Rzęptey: że nierychle zieżdżanie się Asessorow na Sady spraw takowych, ktore mocą Ustawy Seymu *Convocationis decisioni Pluralitatis* podpadaia jest przykra Pacyentom zwłoka sprawiedliwości; dla odstępczenia ktorey niepunktualności zieżdżania się teraz nic niepiatnych Asessorow, a zachęcenia Jch do pilności, lubo z przyczyn słuszności należałoby się o Pensye dla nich od Rzęptey upraszać, że iednak Skarb publiczny jest niepotemu y ujęte są sposoby powiększenia publicznych dochodow; przeto zażugi tychże Asessorow względem tylko J.K.Mci poleciwszy, życzył raczey dla uniknienia pragnącym sprawiedliwości zawodu: żeby *in casu* niezachania się na takowy spraw rodzaj Asessorow, etiam sami Pieczętarze lub ieden tylko z nich przytomny miał ie moc sądzić. Chcąc zaś przynaymniey żeby Pisarz Asessorski Dekretowy y Jęgo Regent, oraz Patronowie dla promowowania spraw Ubogich Pacyentow inaiący bydz wyznaczeni, tudzież Woźni teyże Jurysdykcyi byli *salarjati*, przeto dla Nich na Pensye coroczne o wyznaczenie 24. Tyficy Złotych z Skarbu Rzęptey tenże JMć Pan Kanclerz W. Koronny J.K.Mci y drugim Stanom supplikował, *eo nomine*, iako też względem odnowienia Sądow Referendarckich Projekt podał Sekretarzowi Seymowemu pod Tytułem: *Przypięszenie sprawiedliwości w Sądach Naszych Zadwornych y przywrócenie Jurysdykcyi Referendarzom.*

Po JMć Panu Kanclerzu W. Koronnym Xze JMć Biskup Krakowski Softyk mówił *in tenorem sequentem*.

" Zwiia zagle Zeglarz, gdy stanie w Porcie szczęśliwie. Już lat dwa mineło, iakośmy przebyli Epokę Bezkrolewia. Jdźemy wszyscy ziednoczeni wiernością W. K.Mci przyrzeczoną. Już cała Europa szanuje W.K. Mć Krolom wolnemu Narodowi Panującym. Już tedy czas jest: żebyśmy się z obowiązku Konfederacyi rozwiązali, abyśmy mogli powracając do Domow naszych bezpiecznie opowiedzieć nappodańszą wiadomość wśpół Braci: że Jm się wrocila zupełna wolność, ktora, się pod Panującemi spokoynie Krolmi zaszczycali. To pewna: że gdy się zapatruie na łagodne Marzałkostwa Generalney Konfederacyi sprawowanie przez Xcia JMci Wojewodę Ruskiego, gdyby się *cum antiqua Reipublica forma* zgodzić mogło, sambym Go z miejsca mego upraszał, aby niekładał tey Łaski, ktorey nieczynił *Virgam ferream*, owfzem bym życzył, *ut Virga ejus frondecat in ævum*. Ale że sprzeciwiła się wyraźnie istocie Rządow tey Rzęptey, aby z zupełną na Seymach wolnością stać miała nieprzeftannie Konfederacya, przeto iakom się na początku zaraz Seymu dopraszał, tak y przy kończącym się już ponawiam y upraszam tegoż Xcia JMci Wojewody o zrzeczenie się tu przed Stanami Rzęptey Marzałkostwa Konfederackiego. Będzie to haśle wolności ktore po Prowincyach, Wojewodztwach, Ziemiach y Powiatach Oyczyzną wolność do swoich wrocil karbow. Jako zaś wszystkie poprzedzających czasow Konfederacye przez publiczne y w liczbie Praw umieszczone na Seymach

(cc)

" De-



" Deklaracye rozwijano, tak aby podobna dziś była Pieczęcią kończącego się Seymu czynności, iak nayusilniejszy do W.K.Mci y Przeswieitnych Stanow wnoszący prozbę. Na cożby się albowiem przydało ubezpieczenie wolnego głosu w Materjach *Statutis* naywalniejszych, gdyby trwająca Konfederacya we wszystkich Rzpłtę Intelektualnych, powszechną w czynnościach y zarządzeniach Seymowych utrzymywała *Pluralitatem* chyba dla tego żeby rozpisane w tej mierze na dzisiejszym Seymie Prawo, *Pluralitatem* objaśniające zolt *to in Codice Legum* bez skutku, gdyby tymczasem przeciągana od Seymu do Seymu Konfederacya równie w wszystkiego iak *Pluralitas* dokazywać miała. Jeżeli ielcze są iakowe Materye, czyli Wojskowe czyli Jurydyczne wymagające *Pluralitatis* decyzją, niechay ielcze dziś podobnie decydowane będą. Z tym iednak warunkiem, aby Xże JMc Woiewoda Ruski, również iako y JMc Pan Podskarbi W.W.X. Litt: upewnili Nas, iż także iutro tegoż rozwiazania nastąpi Prawo. Jnaczej przytłapic do żadney inney Materyi niepozwalam, y o *Turnum* w tej dopraszać się będzie. "

Tu JMc Pan Gozdski Woiewoda Podlaski swoje przełożył zdanie: że lubo JMc Pan Kanclerz W.K. namienil, że Konfederacya ma byc rozwiązana czego sobie zagraniczne zyczą Potencye, iednak od zaczęty niema się przeto oddstępować Materyi, to iest, od czytania dalszych Projektow w Interesach Jurydycznych y *ad desideria* Wdztw, które iutrzeysza względem rozwiązania Konfederacyi Ustawa będzie pieczętowała.

Czytał potym Sekretarz Seymowy Projekt od JMc P. Kanclerza W. Koronnego pod Tytułem: *Przyspieszenie sprawiedliwości w Sądach Naszych Zadwornych &c.* podany.

Po przeczytaniu którego JMc Pan Łącki Podkomorzy Brzeski Kujawski Pośel Poznański, radząc naprzod: ażeby rozwiązanie Konfederacyi, aż na samym końcu Seymu, to iest: po ucałowaniu ręki Krolewskiej nastąpiło; a potym wnosząc do J.K. Mci y Stanow Rzpłtę prozby za JMc Panem Bysewskim Pułkownikiem Woysk J.K. Mci, y Koniuszmy, żeby Proces na Nim w Sądach Marszałkowskich Koronnych otrzymany, przez wzgląd usług Jego przez lat kilkanaście wiernie y pilnie Panu Nayasniejszemu czynionym, J.K.Mc tenże Pan wszystkim Miłościwy *indulgento eadem* winę z raptowego impetu popełnioną, mocą Seymu terażniejszego litościwie z niego zolt znieiony, podał *eo intuitu* Projekt Sekretarzowi Seymowemu pod Tytułem: *Uchylenie Processu na Urodzonym Bysewskim zaszłego*. O co zaraz niemal wszyscy razem Seymujący J.K. Mci upraszali.

Zas JMc Pan Marszałek Seymowy pytał się o zgodę na Projekt *Przyspieszenia Sprawiedliwości w Sądach Naszych Zadwornych &c.* od JMc Pana Kanclerza W. Koronnego podany; Lecz na niego Jchm Gurowki, Łuba y Kwilecki Wielkopolscy Posłowie, y niektorzy z Mazowieckich niepozwoili.

Projekt ten zawieszony trochę na ugadaniu się na niego, a tym czasem Xże JMc Marszałek W. Koronny do Projektu od JMc Pana Łąckiego *in rem* JMc Pana Bysewskiego służącego, przymawiając się, z powodu Urzędu swego Stanom Rzpłtę opowiedział treść tej okoliczności, dla ktorey J.K. Mc lubo kilkunastoletnie sobie zaśluzonego, ale w tej okazyi występnego wyż wspomnionego JMc Pana Bysewskiego, nie tylko od Prawny Surowości zasnianć nieumyslał, ale owszem teyże Jego zupełnie zostawił.

Poczym JMc Pan Dziewanowski Kasztelan Chelmiński Sukcessor zmarłego JMc Pana Kretkowskiego Woiewody Chelmińskiego, Historyę y podstępny na życie tegoż Wojewody Chelmińskiego przez JMc Pana Wężyka Generała czynione, y Proces na nim ielcze od żyjącego Wojewody przewidziony opowiedział, profil: ażeby z JMc P. Bysewskim *fiat misericordia*, zaś z JMc P. Wężykiem, że *deliberat* na życie ludzkie następował *ut extendatur iustitia & Decretorum executio*; względem ktorego postępk J. P. Wężyka oddał Projekt Sekretarzowi Seymowemu, do ktorego nieprzyšlo czytania.

A potym czytany był Projekt *Uchylenia Processu na U. Bysewskim zaszłego*, na który zgoda po trzyrazy badana y iednomyslnie ogłoszona, oraz podpisanie Marszałka y Deputatow nastąpiło y tenże Projekt znajduje się w terażniejszego Seymu Konstytucyi.

Zabrał głos Xże JMc Czartoryski Kanclerz W. Litewski y po krotkim przymowieniu się podał Projekt Sekretarzowi Seymowemu pod nazwiskiem generalnym *Ordynacya Sądow Zadwornych Affsorskich W. X. Litewskiego*, który czytał Sekretarz Seymowy, a w tym *speciatim* osobne Tytuły są wyrażone następujące: 1. Decyzya *per Pluralitatem*. 2. Porządek Zasiadania w Sądach y Przysięga Affsorow. 3. Rota Przysięgi. 4. Naznaczenie Kadencyi Sądow Affsorskich. 5. Wyznaczenie mieysca na

Sądy

Sądy Affsorskie Litewskie. 6. Ostrzeżenie nieprzerwaney w Sądach Naszych sprawiedliwości. 7. O powtorzeniu Wotow. 8. Deklaracya *Inappellabilitatis*. 9. O exekucyi Dekretow Naszych. 10. Ubezpieczenie Sądow y Osob w nich stawiających. 11. Ostrzeżenie UU. Patronow. 12. Liczba Palestry. 13. Aby byli przysięgli. 14. Dylacye & Beneficia *Juris*. 15. Registra *Causarum*. 16. O Kommissyach. 17. Ostrzeżenie spraw granicznych z Dobrami Naszemi. 18. Ubezpieczenie dla Miasł *Feri*. 19. Wyznaczenie Pensyi ze Skarbu dla Ur. Pisarza Dekretowego W. X. Litt.

Po ktorego Projektu Xcia Kanclerza W. X. Litewskiego przeczytaniu, Marszałek Seymowy pytał się na o zgodę, iako też razem y na Projekt JMc Pana Kanclerza W. K. pod nazwiskiem *Przyspieszenie sprawiedliwości w Sądach Naszych Zadwornych, y przywrócenie Jurydykcyi Referendarzom*; lecz kontradykcye oświadczone, musiano niejakie czas ustatwiać. Nakoniec z tegoż przerzeczonego JMc P. Kanclerza W. K. Projektu, wyznaczenie Dwudziestu czterech Tyięcy corocznych na Pensye Pisarzowi, Regentowi Patronom dla popierania spraw Ubogich, wyznaczyć się mającym, y Woźnym Affsorskim obracać się mianym, wymazawszy, za poprzedzającym pytaniem się Marszałka Seymowego, zgoda na te obydwia Koronny y Litewski Projekta trzykrotnie iest ogłoszona, które zaraz przez tegoż Marszałka Seymowego y Deputatow są podpisane, y znajduje się w Konstytucyi tegoż Seymu.

Nastąpiło *expos* Projektu Jurydycznego od Posłow Litewskich podanego na Tytuły następujące rozdzielonego czytanie: 1. Dodanie *Regestrow* Ziemiowom y Grodom w W. X. Litewskim. 2. O *Appellacyach* y *Winach* *Appellacyjnych*. 3. Objaśnienie *Konstytucyi* *Coronationis* o *Pisarzach* *Trybunalskich*. 4. *Regestr* *Officij* w *Trybunale* W. X. Litewskiego. 5. *Przydanie* *Warty* in *assistentiam* *Trybunalow*.

A po tym Jurydycznym Litewskim Projekcie, oddany był od JMc Pana Sosnowskiego Posła Brzeskiego Projekt: *Rozwiązania Recessu Seymu Anni 1677. w Interesse Dobr Ostrogskich uczynionego* Sekretarzowi Seymowemu, po ktorego przeczytaniu ponieważ Prawa niektórych Poselsorow niebyły w nim wzmiankowane; przeto wielu Jchmose Seymujący o dopisanie y warowanie Praw opuszczonych Possessorow w tymże Projekcie, przymawiali się. Y ten Projekt między zabieranemi głosami kilkakrotnie poprawiany y czytany, naostatek gdy tak przypadł do wszystkich żądania: że tylko spór między Seymującemi: iż Summa 210000. Złotych Polskich, na utrzymanie 600. Ludzi od wymienionych w tymże Projekcie Donataryuszow y Possessorow corocznie płać ofiarowana niewystarczy, pozostał; Xże więc JMc Marszałek W. Koronny *in Ordine* decydowania *per Turnum* następującą obwieściłszy Propozycyą: *Jeżeli Projekt względem Dobr Ostrogskich ostatni raz przeczytany, ma być przyjęty? albo nie? y Summa w Projekcie wyrażona od Donataryuszow ofiarowana ma być powiększona albo nie?* dawał głosy Senatorom y Ministróm Koronnym, a Xże JMc Marszałek Nadworny Litewski Senatorom y Ministróm Litewskim, y w ten czas JMc Pan Opaliński Wojewoda Sieradzki za dane sobie Wdztwo Sieradzkie J.K.Mci z ucałowaniem ręki podziękował. *Turnus* skończony Senatu y Stanu Rycerskiego, JMc Pan Chreptowicz Sekretarz W. X. Lit: w nieprzytomności w ten czas Sekretarzow Koronnych odbierający kretki, a po Nim Sekretarz Stanu Rycerskiego deklarowali Wota, z ktorych ponieważ daleko większa była *Pluralitas* aby Projekt *Rozwiązania Recessu Seymu Anni 1677. w Interesse Dobr Ostrogskich uczynionego* iak był ostatnim razem przeczytany zolt przyjęty, z powiększeniem tylko Summy od Donataryuszow do Trzech sto Tyięcy Złotych na uformowanie kilku set Ludzi woiennych y Sustentacy Jch corocznie płać się powinny; przeto zaproszeni od Marszałka Seymowego Jchmose wyznaczeni do Konstytucyi Deputaci, Projekt tenże wraz z Marszałkiem podpisali, który się znajduje w Konstytucyi tegoż Seymu.

Po uprzątnionym tym Projekcie Jchmose Seymujący, następujące Projekta, to iest: JMc Pan Kosłowski Podskarbi Nad. Koronny Pośel Łęczycki Projekt *Pozwolenia* *Kupna* *Dobr Wielebney Kapituły Plockey*; JMc P. Tyzenhauz Podskarbi Nad. Litt. Pośel Grodzński Projekt *Rozgraniczenia* *między Ekonomą Nasz Grodzńską a fundacyą Jchmose Księzy Kamedulow Wigierskich*; JMc Pan Gozdski Wojewoda Podlaski Projekt *Osposobienia* *prelensyi* *Danielowiczowskich Sukcessorow*; Xże JMc Jablonowski Wojewoda Poznański Projekt *Affsuracyi* *starych zaślug Woyskowych* *Stanisława Jablonowskiego Kasztelana Krakowskiego Helmana W. Koronnego*; JMc P. Dłuski Podkomorzy y Pośel Lubelski Projekt *Zaślug y prelensyi* *rożnych Domow*; JMc Pan Bieliński Starosta y Pośel Ziemi Czerkiesy, Projekt *Lokacyi* *Bielina* podawali Sekretarzowi Seymowemu. Ktore ieden po drugim czytane, y za każdym z osobna zgoda badana y potrzykrotnie ogłoszona zostając, wszystkie od Marszałka Seymowego y Deputatow zolt podpisane,

(ce2)

oproc



oproczyć ostatniego *Lokacyi Bielina*, na który gdy zażąda Kontradykcyi, jest do dnia jutrzejszego zotawiony.

Natychmiast w przedłużony aż za godzinę drugą po północy porze trwająca Sessya, w uwieczonym porządku jest solwowana na dzień następujący na godzinę 11. przed południem, którą Solwując JMć Pan Kanclerz W. Koronny oświadczył: że jutro będzie Elekcyi Kommissarzy Kommissyi Skarbowych y Wojskowych tudzież Assessorow do Sądow Zadwornych Obojga Narodow doniość oraz: Ze J. K. Mć chce dać poznać takową swoją intency, że postąpienie sobie w tej Elekcyi do każdego z Seymujących oddać woli.

## SESSYA CZTERDZIESTA TRZECIA

Die 29. Novembris.

Ta Ostatnia Sessya w następujące słowa od Marszałka Seymowego jest zagaiona.

„Gdy już świecące Dobra powszechnemu Prawodawczym Rzpłtey Obrad dogorywa, y na czas jaki gaśnieć y uśtawać będzie światło, Promień tylko żywey W. K. Mci P. M. M. miłości iasnieć dla Ojczyzny nieprześcianie. Kiedy walne Ustaw czytny, przecież w swoim stanie Obrębie, jeszcze kilka drogich zotawie godzin, O! gdyby y w tych tak pogodnych Nam zaisniały chwile, któreby porządnie w cierpliwym Projekcie po Projekcie oddaniu, w łatwym wysłuchaniu, y w zędnym zezwoleniu do pożądanego publicznych zysków doprowadziły kresu, zkadby my złotych swobod uyrzawszy mieszkanie, cieszyli się istotnie: z początku Rad Naszych burzliwy, bieg pracowity y trwożliwy, koniec zaś y terazniejszy skutkow, y przyszłych nadziei, rzeczywiście Nam ukazał szczęśliwy. Ten Okręt Seymowania Naszego, nawalnościami rzućany, wiatrami przeciwnymi kołatany, falami nieraz pogrążany przecież przybił do zamierzonego Portu. A zatym usilnie prace Nasze natężyć potrzeba, do których pobudzenia odzywam się Marszałka niegdyś Pofelskiego, sensem na tym tu miejscu do przeznaczonego Stanu Rycerskiego mianym: *Jam video Portum, iam proxima Littora cerno, O! alacres Socij! cunctis intendite remis.*

Po zagaieniu zabrał głos JMć X. Młodziejewski Podkanclerzy Koronny, y przeżożywszy krótko potrzeby ułatwienia przeszkod do prędkiej sprawiedliwości dla Poddanych graniczących z Polską Potencyi, podał w tej okoliczności Projekt pod Tytułem *Sądy Pograniczne Podolskie y Bractawskie*, który Projekt czytany y poprawiony y powtórze czytany, gdy Marszałek Seymowy trzykrotnie za swoim pytaniem miał na niego oświadczoną bez Kontradykcyi zgodę, więc od Niego y od Deputatow został podpisywany, y jest wprowadzony w Konstytucyę tegoż Seymu.

Potym JMć Pan Mikoriki Chorąży Gąbiński Pofel Ziemi Gołtyńskiej podał Projekt *Ostrzeżenia miejsca przyszłemu Seymowi Ordynaryjnemu*. Czytał go Sekretarz Seymowy, którego treść była takowa: że ponieważ w Grodnie Zamek zrujnowany, y mieszkania w znaczney liczbie ogniem zniszczone, sprawiłyby trudność J. K. Mci y wszystkim Seymować mającym na przyszłej Kadencyi umieszczenia się w tymże Mieście wygodnego y dostarczającego, a zreparowanie pomienionego Zamku, dla szczupłości dochodow, w czasie przed Seymem jest niepodobne; przeto żeby *pro hac sola vice*, w Alternacie W. X. Litewskiego Seymu przyszły przypadający, w Warszawie odprawił się. Którego to Projektu czytanie Prowincyi Litewskiej Senatorowie y Posłowie raz przerwawszy, nakoniec gdy był doczytany, cała Prowincya Litewska iednomyślnie ogłosiła *nie mają zgody na ten projekt*. Wolano raczy na reparacyę Zamku Grodzińskiego lub też Wileńskiego po Taleru bitym z Dymu składkę obiecać, co y przez głos Xcia JMci Marszałka Nadw. Litewskiego y Sami przez siebie Jchmć Posłowie Litewscy oświadczały. Lecz kontrowersya pozostawała o miejsce bo iedni w Grodnie a drudzy w Wilnie Seymy mieć usilowali, dla tego y Projekt tenże y składka pomieniona niedoszła.

A tym czasem Xże JMć Marszałek W. Koronny namieniwszy: że czas już jest do Elekcyi Kommissarzy do Kommissyi Skarbowych y Wojskowych oraz Assessorow do Sądow Zadwornych J. K. Mci Obojga Narodow przystąpić, dawał głosy Senatorom y Ministrom Koronnym, a Xże JMć Marszałek Nadworny Litewski Senatorom y Ministrom Litewskim, a to *in Ordine* odbierania od Nich kolejną kreskę na wybranie wyż pomienionych Kommissarzy y Assessorow. Co potym uczynił Marszałek Seymowy z Stanem Rycerskim z którego w niektórych Woiewodztwach z osobna każdy za siebie Pofel

Pofel dawał usłnie lub na Piśmie kreski, w drugich zaś ieden wszystkich swoich Kolligow mając zebrane Wota na Piśmie lub usłnie je oświadczył.

Podczas którego kolebowania gdy przyszło z porządku wotować na Ziemie Warszawską JMć Pan Szamocki Podczasz y Pofel Ziemi Warszawskiej oddawizy na Piśmie kreski, Replikę tę, którą usilował przy końcu Sessyi *zatey* uczynić, teraz ją dopiero *in tenorem sequentem* wyraził. (h)

„Cierpliwie zdany upatrującemu pory, koraby *nafraganti* stała się *pro Portu*, gdy mi głosu *sors invida* dotąd broniła, a tak *eludari* pogrążonemu zaraz niedozwalała, przynajmniej teraz Nayłaskawizy Panie, sprawiedliwe przyjąć raczyz uzalenia moie, *super inclementiam factorum* które przez Osobę BOGU y Ojczyźnie na usługi poświęconą, odemnie zaś wysoce poważaną, z niewartej mocnego ressentimentu przyczyny iakąkolwiek reputacyą moją tak *in Publico* nadwerżyły: że ja zley iakiejsz opinii winną bydz podały; Pozwoliż oraz Miłościwy Krolu z Prześwietnymi Zkonfederowanymi Stanami; przez Prawo naturalney obrony równo z życiem od Stworcy każdemu nadane chocia z nieprzytomnemu, z zadłużoncy iednak uiszczyć się Odpowiedzi, abym mógł nie co *lasam reparare sumam*. Znam wprawdzie skromności granice dla każdego Obywatela Prawem wyznaczone: *Ut Subditi Nostri cujuscunque Status existant honeste vivant, unus alterum non laedat. Jus suum unicuique tribuatur*. Wiem iż Ukoronowanym Głowom nappowinnietylże należy poszanowanie, *Si quis in praesentia Nostri vulneraverit, absque gratia puniatur*. Wiem też dla czego y słowne urazy są zakazane, *Omnis scurrilitas verborum ad rixas provocans apud viros homines non immerito debet evitari*; Zeby zaś Starzemu Bratu, Młodszego nie tylko równością Urodzenia, ale też *in Consulente Republica* prerogatywą Pofelstwa zaszczyconego, zabranym głosem w obecności W. K. Mci y Prześwietnych Stanow uszczypliwie dotykać wolno było, w całym Woluminie *Legum* na to nieznaydując dyspensy, śladadam *Juris-konsulta* zdanie: *Non omnia Leges praescribunt, sed quod turpe quodve honestum est, ratio dicitur*. Na iaką tedy z tych dwóch zażyczył sobie pochwałę, nie tylko ludzkości niedopełniający miary, ale też y Obywatelskiej powinności, przepitane przestępniący granice, a z powszechnym zgorzleniem, charakteryzowaną Osobę, *in hoc Legum Sanctuario* umyślnie atakujący Senator, zwłascza Duchowny, Mnie decydować nie należy, bardzieyby przystało poddać się *Supremo* w tym razie *Judicio* całej Rzpłtey, w której *Unus Cuius injuria, universis propulsare vitia* bydz powinna maxyma. Lecz folgując upływającym Seymowania godzinom, odstępuję dopraszania się Sądu tego, *Venturo Iudici* krzywdę moją oddając, który ukryte akcyje ludzkie, razem *ex mentis habitu factorumque exitu* nayiasniey poznawać będzie. Ani też widzę potrzeby z próżnych okurzać się exprobracyi, albowiem iako Palestra dla Młodzi Szlacheckiej Prawem Ojczytym autoryzowana, tak też profesya oneyże, mocą onegoż nakazana, nikogo *dedecorare* niemoże, owszem ta wielu przedemną dytyngwowanym Mężom *ad honorificos Magistratus* przewodniczą stała się Mistrzynią; Ani nabywania Sessyi Statutem pozwolonych, prawie zaś bez braku *inter Contines* praktykowane, powiększenia fortuny *honestos conatus, debonestare* powinny, gdyż się w tym y samy Ordynacyi Boskiej zawiera dzieło, która nie tylko prywatnych Obywatelow zbioru, ale nawet Państwa y Krolestwa *atemo arcano* przenosić zwykła; Ani też wyniosłym uwiedzionym konceptem, na tym tu Rad Ojczytych placu ulokowanego *in Societate sua* wyłączyć, czyli *ex statione* Ziemi moiej ruszyć mię potrafi o sobie wiele rozumiejący, Ranga tylko wyższy, teraz zaś równy ze Mną Prawodawcą. *Transiit* zatym *cum suis* *murmur*, miało y płasko takową illuzye biorącego ludu, dla mnie zaś ta niechay będzie satysfakcy, którą *ex Specula Maestatica* W. K. Mć P. M. M. zaraz upatrzył, owszem iako powszechny Nas wszystkich Ojciec, *Rex quicque datus in subsidium oppressis*, strokanemu za folgę przyjąć rozkazał sercu: iż więcey ten na swojej szkodził reputacyi, kró cudzey ubliżać bezwzględnie usilował; Już tedy dokładniey odpowiadać, tym bardziey *sub dulci* słow kanarowych *melle mille venena* tać, równie podobno niezdobiłoby *in Sacratio* sprawiedliwości *reverentius* mówić przyuczonego, ile że passye moie na moderacyi cuglach trzymającego, ani zemstą niezaćmione; go, gdy *Splendor, Majestatis* W. K. Mci, *et radibus fulgor* Prześwietnych Stanow tym więcey oświeca, y do respektującego pociąga względu, przeto *comprimens* usta moie iako dobry Chrześcianin *Summi Sacerdotis* idę przykładem, który zmyślane zarzuty (ff).

(h) Ta Replika była w nieprzytomności JMci Xiedza Biskupa Kamienieckiego bo się nieznaydował w ten czas na Sessyi.



„y uragowiska, samym usprawiedliwiały i zawstydzali milczeniem: Jako zaś Posał  
„upatruiąc w tym punkcie nie zachowany respekt W. K. Mci y Prześwieatnym Stanom  
„należący, bacząc oraz szkodliwe z podobnych irytamentów konsekwencye, potrze-  
„bną *inter Statu* konfidencyą rozrywając, aby się podobne niedziały inkonweniencye  
„prawdziwym zdęty Patryotycznym y postanowienie na to wyraźnego Prawa W. K.  
„Mci y Prześwieatnych Stanow supplikuję, do którego aby Rzeczpospolitą *non mea*  
„*moveant sed publica damna* z iak nuygębszym upraszam respektem. „

Sekretarzowie Koronny od Senatorow y Ministrów, Seymowy od Posłow kreski  
uśnie oświadczone konnotowali, a drugie *in scriptis* podane odbierali na kartkach, y  
te wszystkie Deputatom do Konstytucyi wyznaczonym dla uczynienia z nich kalkulacyi  
y wyciągnięcia *pluralitatis uotorum* (według ktorey Kommissarz y Asessorowie byli  
potym obrani) oddali. Posłzi więc ciż Deputaci z temi kreskami do Jzby swoiey tuż  
przy Jzbie Senatorskiej sytuowanej, y tam Regestr wiele na którego z Kandydatow  
przypadko wyciągali y spisywali.

Hoc zaś *interstitium* czasu podany od JMé Pana Borchy Wojewody Inflantkiego  
Projekt pod nazwiskiem: *Sposób obierania Kommissarzow tak Skarbowych iako y Wojsko-*  
*wych, tudzież Asessorow do Sądow Zadwornych dla Obojga Narodow*, czytał Sekretarz  
Seymowy. Na który Projekt z początku niezgadzały się niektorzy, y owzem Projekt  
inny względem obierania tychże Kommissarzow aby przed samą przyzłą Kadencyą  
Seymu nazajutrz po Seymikach Deputackich w pierwszym Roku iedne u siebie Woje-  
wodztwa Kommissarzow Skarbowych, drugie Kommissarzow Wojskowych; w drugim  
zaś Roku na przemianę, to iest: żeby Wojewodztwa w pierwszym Roku obierające  
Skarbowych, w drugim Roku Wojskowych *pluralitate uotorum eligant* Kommissarzow,  
(*ut uicissim*) mając sobie zaraz podany czytał tenże Sekretarz. Czas blisko godziny  
zszedł na nakłanianiu sprzeciwiających się do odstąpienia swoich kontradycyi, na-  
statek zgoda ogólna zjednana na pierwszy Projekt pod Tytułem: *Sposób obierania Kom-*  
*missarzow tak Skarbowych iako y Wojskowych, tudzież Asessorow do Sądow Zadwornych*  
*dla Obojga Narodow*, y za poprzedzającym pytaniem się Marszałka Seymowego trzy-  
krotnie oświadczona była, Projekt oraz tenże podpisany został y znayduie się w Kon-  
stytucyi tegoż Seymu:

Zabrał potym głos Xże JMé Biskup Krakowski Sołtyk y w tych go wyraził słowach:

„BOGU niech będą niekończące dzięki, Ktory tymże Świętey gorliwości Du-  
„chem, ktorym serca Przodków Waszych ku obronie Wiary S. zapalał; Wasze Prze-  
„świeatne Stany równie utwierdził umysł. Jestem pewny: że świeże Prawo panujące  
„Religią ucalające, mocniej w serca Wasze wpoione, iak gdyby na miedzi bydz mia-  
„ło wyrze do Domow Waszych ponieście. Zostaie Wam ieszcze danie przyzwoitey  
„na Deklaracye y Interesowania wielkich w Europie Monarchow odpowiedzi, ktorey  
„prawdło macie publiczne sumnienia świadectwo: że wespół Obywatelom w Religii od  
„Nas różniącym się, zaszczytu Prawa spokojności, y bezpieczeństwa Osob y Fortun z  
„Chrześcianańską dotrzymacie ludzkością. Ze zaś Nas Biskupow postawił BOG  
„stozami Obrządkow Kościelnych, przeto powielokrotnie zgromadzani, natośmy  
„mvsli y starania wyfilali, abyśmy bez uszczerbku Prawowierności mogli publicznym  
„dowodem usprawiedliwić przed Bogiem, Kościołem y Oyczyzną przywiązane do pu-  
„bliczney spokojności, do administrowania każdemu bezwzględney sprawiedliwo-  
„ści, y niezarażone trucią chciwości, y szukania zyskow myśli nasze. Jakoż ufo-  
„żony *maturę* y podpisanymi Naszemi stwierdzony skrypt będzie zawsze pamiętnym po-  
„wołności Naszey w dogadzaniu spokojności publiczney świadectwem, ktore iako  
„wiadome Prześwieatnym Stanom mieć pragniemy, tak z wyraźnego *Collegij Episcopa-*  
*lis* zlecenia dopraszam się, aby było czytane wraz z Projektem Rezolucyi na Dekla-  
„racye Dworow Cudzoziemskich. Nieprzywłaszczamy przeto mocy *imponenda*  
„*Legis* ale podaiemy Nayiaśnieyszey Prawodawstwa Waszego władzy stanowienie, co  
„wysoka W. K. Mci mądrość, co Prześwieatnych Stanow przezorność z niewątpliwą przy  
„Wierze Świętey gorliwością złączona nayprzyzwoitszego osądzi. „

Odebrał Sekretarz Seymowy z rąk Xcia JMci Biskupa Krakowskiego Skrypt, pod  
Tytułem: *Artykuły Nie-Unitom Ritūs Gręci y Dyssydentom per Collegium Episcoporum*  
*pozwolone*, oraz Projekt pod nazwiskiem: *Rezolucya na Deklaracye Dworow zagranicz-*  
*nych*, y też same *Artykuły* *Ec.* y *Rezolucya* po kilkarazy na żądanie Jchmć Seymujących  
czytając, JMé X. Maślowski Biskup Wileński miał w ten czas głos w następujące słowa:  
„Przyzedł ten zawistny moment, ktory w spokojnym Stanie strasznym Rze-  
„czypospolicie grozi zamieszaniem; dopuszcza może BOG na doświadczenie Naszey ku

„10-

„sobie wierności, tę koniunkturę trudną, ktora na kształt czarney chmury napełnionej  
„Piorunami, nagle na nasze przypędzoney Niebo, ta nim się rosyje, nim swoje ro-  
„miecie ognie, dnia światłość odbierze, iak gdyby y to przed ludzkiemi ukrywała  
„oczami, gdzie fatalne swoje rzuci pociski. Są to słabości y zadawnionego bez-  
„rządu Rzpltey oczywiste skutki: że w naymniejszym trudnych okoliczności zawikła-  
„niu niezgadnieć co czynić, y ledwo do ostatniey nieprzychodziey rozpacz. Wie-  
„my kto na Nas tę okropną sprowadził burzę, kto u tych Wielkich Monarchow mógł  
„mieć zachowanie, komu wolność Religii Dyssydentańskiej miła iest y potrzebną.  
„Z własnymi ta smutną Oycyznią, ta powszechną Matką, z własnymi ma do czynie-  
„nia Synami! Niech więc Jm każe, gdy nieposłuchaia niech prosi: żeby siebie y wespół  
„Braci do ostatniego nieprzyprawdzali niebezpieczeństwu. Jeżeli przez boiaźń lub usza-  
„nowanie niedadzą się skłonić, muszą się przez wrodzone skłonić polowanie. Zawo-  
„łać żeby tu w posrodku Rady Rzpltey nieodwrocnie stawali. Niech zawstydzeni  
„widzą powszechne troski, niech patrzą zadziwieni z iakim staraniem o Jch uszczęśli-  
„wieniu radziem, gdy z Jch przyczyny o Naszym przychodzi wątpić. Azaliż do wła-  
„snego niewroga się serca, zaliż swoich niepoczują obowiązkow, gdy obaczą iż dla  
„naygorzszych wespół Obywatelow przyzwoitey nieuwłaczamy sprawiedliwości. Niech  
„pokażą Prawa na ktorych swoje fundują pretensye. Niepokażą, iużecie o Stany  
„w tym zostały przekonane! niech tedy krzywdy swoje przełożą, ktore Rzplta wy-  
„znaczonym od siebie Sądem zaspekować potrafi. My Strażnicy całości Kościoła  
„Bożego, My Duchowieństwo wieczyste położem między Jch y Naszemi obrządkami  
„granice, dozwolemy przyzwoitey tolerancyi wygod, ubezpieczemy Jch życia spo-  
„koyność Uroczystym Zgromadzenia Biskupow Opisem, ktory to wszystko dla spo-  
„koyności Dyssydentow przyniesie bez naruszenia panującey Wiary, czego służnie ży-  
„czyć mamy y sumiennie mogliśmy dopuścić. Jeżeli zaś nowych żadaia faworow  
„dla swoiey Religii, Daymy: żebyśmy na BOGA y na siebie zapomnieli, żebyśmy  
„krzywdę Wierze Świętey Panującey wyrządzić, y Rzplta w niebezpieczeństwo usta-  
„wicznego chcieli wprawić zakłócenia. Jest że czas o tym tylko namienić gdy nieposlu-  
„szeństwa swego, y złych skutkow różności wierzenia tak iawne okazują dowody.  
„Jest że taka okoliczność, żeby się dla tych do znakow miłości Rzplta przychylić  
„miała, ktore słabości y podley boiaźni bybyły znakami. Radziłbym Wam nadto  
„Stany Zgromadzone: żebyście pełnomocnym wielką Monarchinią Rosyiską Posel-  
„stwem uszanować y obwieścić chcieli, ubezpieczając tę wspaniałą Duszę o winney  
„od Rzpltey wdzięczności, za tyle dowodow Sąsiedzkiej przyiaźni, oświadczać  
„umiarkowania Naszego postępk: że przez wzgląd na poważne Jey za Dyssydentami  
„włożenie się, zasłużone od zbuntowanego Poedaństwa kary wstrzymaliśmy, więcęy  
„czyniliśmy ieszcze cokolwiek bez naruszenia Praw Oyczystych y swobod Panującey  
„Religii można było dozwolić, to wszystko podobno niewdzięcznym tej uprzejmości  
„Naszey chętnieśmy dozwolili. Biercie ziad miarę o Stany Zgromadzone! niech  
„to na zawsze głęboko w pamięci Polakow zostanie wyrze: że niedostatek Sił Naro-  
„dowych, nie tylko u Posłonych ściągają pogardę, ale też należyte od Poddanych dla  
„Rzpltey odejmuie posłuszeństwo.

Po skończonym głosie JMé X. Biskupa Wileńskiego, na pomienionym Skrypcie  
Stany Rzpltey przedstawily, na Projekt oraz Rezolucyi na Deklaracye Dworow zagra-  
nicznych za trzykrotnym pytaniem się przez JMé Pana Marszałka Seymowego, gdy zgo-  
da była oświadczona Projekt przeto pomieniony został podpisany. Tenże Projekt  
znayduie się w Konstytucyi tegoż Seymu, a Skrypt *Artykułow* mający bydz oddany *ad*  
*Archivum Regni* tu się *in tenorem sequentem* wprowadza.

## „ARTYKUŁY

„Nie-Unitom *Ritūs Gręci* y Dyssydentom *per Collegium Episco-*  
*porum* pozwolone.

„1mo. Ażeby Nie-Uniti y Dyssydenci *in pacifico exercitio* *Ec.* usu obrządkow  
„swoich *juxta tolerantiām Legibus Regni praescriptam*, gdzie Cerkwie lub Zbory *legitime*  
„trzymają zstawali, y od nikogo w sprawowaniu tychże Obrządkow, tamże przeskzo-  
„dli nie mieli.

„2do. Zeby Cerkwie Nie-Unitow, lub Zbory Dyssydentow przez Nich nieopu-  
„szczone, lub przez przytłapienie do Wiary Świętey Katolickiey nieoddane, lub od  
„nich

(ff2)



" nich nieodfądzone, ale tylko podług Prawa Roku 1632. 1660. 1717. przez siebie  
" dzierżane *de consensu Loci Ordinariorum gratis praestando* reparować, restaurować mogli,  
" *non ampliando* jednak formam dawnych, w czym J.OO. J.WW. Arcy-Biskupi y Bisku-  
" pi swojej dofożą czułości.

" 3<sup>to</sup>. Zeby Jm mieysce, gdzie Cerkwie y Zbory mają przyzwoite y oparkanio-  
" ne dla grzebania Umarłych (bez uroczystości jednak w exportacyach, gdzie teyże  
" Uroczystości prawnie nieużywali) było *à Loci Ordinarijs* pozwolone y wyznaczone.

" 4<sup>to</sup>. Ażeby *de consensu Loci Ordinariorum* Rezydencye dla Prezbiterow Nie-  
" Unitow y Predykantow Dyssydentkich przy Cerkwiach y Zborach *respective* iak ko-  
" mu Prawo pozwala, na Placach Ich własnych budować, iako też gdzie Cerkwi, lub  
" Zboru nie mają w Domach swoich prywatnie *juxta tenorem Constitutionis* 1717. w krom-  
" ności y bez schadzek Nabożeństwo swoje odprawiać wolność mieli.

" 5<sup>to</sup>. Zeby Prezbiterowie Nie-Uniti y Famille Ich Kościelne w sprawach ia-  
" kichkolwiek w Krolestwie sądzeni byli *juxta Leges expressas Regni*, Predykanci zaś Dyf-  
" sydentscy *circa Forum* przez Konstytucyą 1632. pozwolone sobie *respective* zachow-  
" wani byli.

" 6<sup>to</sup>. Zeby Sprawy o Fundusze Cerkiewne Nie-Unitow y o fundusze Zborow  
" Dyssydentkich *ad Forum Lege Regni praescriptum* należały.

" 7<sup>to</sup>. Zeby Prezbiterowie Nie-Uniti y Predykanci Dyssydentscy według da-  
" wnych układow y Prawa do wszystkich się Podatkow Rzpltey przykładali,

" 8<sup>to</sup>. Zeby Dziedzice *Jus praesentandi* mający do Cerkiew Nie-Unitkich za  
" prezenty od Prezbiterow żadney opłaty niewyciągali, y osadzonych przy Cerkwiach  
" bez dołożenia się zwierzchności przyzwoitey nieoddawali.

" 9<sup>to</sup>. Wolno jest Prezbiterom Nie-Unitom w Parafiach swoich bez przeszkody  
" chrzcic, śluby dawać, grzebać *juxta praxim Religionis tolerate*, Predykantom także  
" Dyssydentkim gdzie Zbory według Prawa mają pozwala się chrzcic y grzebać u-  
" marłych *salvis furibus stola Parochorum ad proportionem pendendis*. Zeby zaś w tym  
" Punkcie Depaktacyi niebywało, iako też żeby wszelkie *abusus* przez Plebanow w tey  
" mierze wniesione, iako to: Kolendy, płacenia od kartek *pratense Confessionis Paschalis*  
" niedziały się, *Collegium Episcoporum* przez Processa swoje zakaze y rozporządzi: Aże-  
" by *Titulo furium stola* więcej od Dyssydentow niewyciągano, nad przepis *tax eorum-*  
" *dem furium* dla Katolikow po Dycezyach ustanowionych, nieznosząc jednak przez  
" to Ugody ryczałtowych dawnych sprawiedliwie zasłużych lub na przyszłe czasy *respe-*  
" *ctive* układanych. Których to Artykułow Nie-Unitom y Dyssydentom całosci do-  
" trzymanie *Collegium Episcoporum* obiecuie y pilnie Ich zachowanie Processami swemi  
" *Officialibus Decanis & Parochis Locorum* zaleci y nakaze. Datum w Warszawie dnia  
" 29. Novembris Roku 1766.

" X. Władysław Łubieński Arcy-Biskup Gnieźnieński y Prymas Korony Pol-  
" skiej y W. X. Litewskiego mpp.

" X. Wacław Hieronim Sierakowski Arcy-Biskup Lwowski.

" Kajetan Sołtyk Biskup Krakowski Xiążę Siewierski mpp.

" Antoni Ostrowski Biskup Kujawski y Pomorski.

" Teodor Xiążę Czartoryski Biskup Poznański y Warszawski.

" X. Hieronim Szeptycki Biskup Płocki mpp.

" X. Antoni Wołłowicz Biskup Łucki y Brzeski.

" X. Andrzej Bajer Biskup Chełmiński y Pomezański.

" X. Felix Turski Biskup Chełmski.

" X. Józef Andrzej Zaluski Biskup Kijowski.

" Adam Krasinski Biskup Kamieniecki mpp.

" X. Stefan Giedroic Biskup Inflancki y Piltyski mpp.

" X. Gabryel Wodziński Biskup Smoleński mpp.

Po uprzątnionej Dyssydentkiej Materji zabrał głos Xze JMć Czartoryski Woje-  
woda Ruski dotąd Konfederacyi Stanow Rzpltey generalny Marszałek, w którym zale-  
cając załuzone w Woysku Osoby do Nobilitacyi y Indygenatu, podał *eo nomine* wy-  
mieniaczy Imiona y przezwiska tychże Osob załuzonych Sekretarzowi Seymowemu  
Projekt. Namieniając oraz: iż iako na usilne Stanow Rzpltey obligacye podiął się  
Urzędu Marszałkostwa generalney Konfederacyi; tak gdy też Stany Rzpltey żądają po  
Nim złożenia z siebie tegoż Urzędu, chętnie więc Rzpltey wolę wypełniać oświadczał  
się,

się, y *eo intuitu* twierdził: że nie więcej niepozostaie iak tylko, ażeby też Rzplta za-  
miała zrzeczenia się z pomienionego Urzędu, do uroczystego Konfederacyi rozwiąza-  
nia przystąpiła y na Projekt ugodziła się.

Czytał Sekretarz Seymowy Projekt Nobilitacyi y Indygenatow załuzonych w  
Woysku Osob dopiero przez Xcia JMci Wojewodę Ruskiego zarekommendowanych, do  
których J.K.Mć sam z Tronu Usły swemi J.P. Mangeta Pazią swego który niedawno  
Wiarę Katolicką przyjął zalecił, y zaraz generalna okrzyknięta została na tegoż Pazią  
zgoda a potem y na cały Projekt.

Expozt Posłowie Litewscy Projekt Nobilitacyi Neofitow Sekretarzowi Seymowemu  
oddali, który lubo zaraz był czytany, że w nim jednak liczba znaczna znajdowała się  
tychże Neofitow, przeto nań Posłowie Koronni niepozwolili.

Podany był także od Xcia JMci Czartoryskiego Generała Ziem Podolskich Po-  
sta Powiatu Zydzaczewskiego Projekt Nobilitacyi y Indygenatu na kilka Osob w Wo-  
ysku Litewskim załuzonych; Ten przez Sekretarza Seymowego był przeczytany y zgoda  
okrzyknięta na niego, przecież kiedy Posłowie Litewscy domagali się ażeby wprzod Pro-  
jekt Neofitom służący był przyjęty, a nań Koronni Posłowie niepozwolali, przeto ro-  
wnie z pierwszemi został zawieszony. Toż się stało z Jchmośc Panow Sosnowskie-  
go Brześciańskiego, y Potockiego Starosty Smotryckiego Podolskiego, Posłow Proje-  
ktami.

Naostatek zabrał głos JMć X. Młodziejowski Podkanclerzy Koronny y rekom-  
mendując w nim iednych do Indygenatu, drugich do Nobilitacyi, trzecich do zniesie-  
nia z nich *abusum* z rozłożonego *in tres classes* Rejestru czytał Ich Imiona y Przezwi-  
ska, których że także wielka liczba znajdowała się, więc ogłoszona jest kontradycya.  
Kilka godzin próżno zeszło na ułatwianiu tych trudności y przeczenia, że wszystkie za-  
trzymane są Projekta, do których potem promowowania nieprzyszło y czas niewystarczył.

Tu więc oddany był Sekretarzowi Seymowemu Rejestr wyciągnięty przez De-  
putatow do Konstytucyi wyznaczonych, na którym wypisana była liczba *distinctim* Kom-  
missarzow Skarbowych od Woyskowych, a Woyskowych od Assessorow do Sadow Za-  
dwnych z osobna do każdego Narodu, z przepisu Prawa *Anni* 1764. wynikaćca, y  
według większości kresk ułożona, z wypisaniem wiele który ich miał danych dla sie-  
bie. Mniej zaś mający kresk wyłączeni byli z tey liczby, jednak y Ci ile który ich  
miał *sub qualibet specie* Kommissarzy y Assessorow na tymże Rejestrze byli wykonnoto-  
wani, ale niewesli w Konstytucyą. Który to Rejestr tenże Sekretarz Seymowy prze-  
czytał y według niego znajdując się w Konstytucyi tegoż Seymu Sześcioro Wyznache-  
nia, to jest: 1. Wyznaczenie Kommissarzow Skarbu Koronnego, przy końcu Materji Skar-  
bowych Koronnych. 2. Wyznaczenie Kommissarzow Skarbonych Litewskich na końcu  
Materji Skarbowych Litewskich. 3. Wyznaczenie Osob na Kommissarzow Woyskowych  
Koronnych na końcu Materji Woyskowych Koronnych. 4. Wyznaczenie Osob do Kom-  
missyi Woyskowej W. X. Litewskiego na końcu Materji Woyskowych Litewskich. 5. Wy-  
znaczenie Assessorow do Sadow Zadwnych Koronnych na końcu Materji Jurydycznych  
Koronnych. 6. Wyznaczenie Assessorow do Sadow Naszych Zadwnych W. X. Litewskie-  
go na końcu Materji Jurydycznych Litewskich.

Zabrał głos Xze JMć Jabłonowski Wojewoda Poznański, y przekładając przy-  
kładne prace w przedłużonym obradowaniu czacie JMć Pana Czaplica Podkomorzego  
Łuckiego Marszałka Seymu terażniejszego, oraz JMć Pana Rembielińskiego Sekreta-  
rza tegoż Seymu pilne czynności, zalecił Jch Rzeczpospolicie, ażeby w z wdzięcze-  
nie tychże staranności właściwą Jch załugom obmyśliła nadgodę, względem czego  
podał Projekt pod Tytułem: *Gratitudo Urodzonemu Marszałkowi y Urodzonemu Se-*  
*retarzowi Seymowemu*. Czytany przeto był tenże Projekt przez Sekretarza Seymo-  
wego w którym 60000. Złotych Polskich JMć Panu Marszałkowi było wyznaczono,  
Sekretarzowi zaś czytającemu w mieyscu w Projekcie tymże zostawionym Jedni Jch-  
mość Seymujący 16000. Złotych, Drudzy więcej zapisać nakazywali, *quod f. etum est*:  
że też 16000. Złotych, były zapisane. W tym zabrał zaraz głos JMć Pan Marszałek  
Seymowy, y wyraziwszy za pomienioną nadgodę J. K. Mci y drugim Stanom Rze-  
pltey podziękowanie, oświadczył: iżby rad swoje usta w cudze zamienić na spytanie  
się na ten Projekt o zgodę; Naostatek spytał się o nią Stanow Rzpltey. Lecz mno-  
gość Odez w razem dała się słyszeć przez ktore Jchmć Seymujący przyjąć tego Proie-  
ktu niechcieli, ale powiększyć swoją uczynność usiłowali. Wzbraniał się Marszałek  
Seymowy takowemu powiększeniu nadgodę y oświadczył: że przez miłość Oyczyzny,  
radby bez żadney rekompensy wszystkie terażniejszego Seymu chętnie dla Dobra Pu-  
bli-



blicznego osiarować usługi; Ale jednak uślusność konieczna Rzpłtey z powodu perswazyi w ten czas JMé Pana Gozdziekiego Woiewody Podlaskiego który Intencyą powiękżenia Summ w Proieckie, przywodził uwagę ustawiczsność prac Marszałkowskich, oraz przedłużenia Czasu Seymowania, to przywiodła do skutku: że temuż JMé Panu Marszałkowi Seymowemu 80000. Złotyeh Polkich, a Sekretarzowi 20000, w tymże poprawić roskazała Proieckie, który gdy powtore był przeczytany, y za poprzedzającym Marszałkowskim pytaniem, trzykrotnie nań oświadczona iest zgoda; ponowiwszy więc tenże JMé Pan Marszałek swoje J. K. Mci y Stanom Rzpłtey podziękowanie, przystąpił do Tronu, rękę J. K. Mci ucałował, y na swe miejsce wracając pokłonił się wszystkim Seymującym. Toż miał szczęście Sekretarz Seymowy zbliżenia się do Tronu y ucałowania ręki Nayaśnieyszego Pana, zkąd powracając w czynieniu ukłonor swoich drugim Stanom Rzpłtey wdzięcznie podziękował. Natychmiast Proiekt wspomniany *Gratitudinis* od Marszałka Seymowego y Deputatow do Konstytucyi wyznaczonych został podpisany, który znajduje się w Ustawach tegoż Seymu.

Po podpisaniu zaraz tegoż Proiektu JMé Pan Twardowski Wda Kaliski krotko przymowiłszy się do tey rzeczy którą promowował, podał względem iey Proiekt pod nazwiskiem: *Garnizon w Starostwie Spiszkim*. Ten przez Sekretarza Seymowego przeczytany gdy po trzykrotnym pytaniu się Marszałka Seymowego bez kontradykcyi zachodziło na niego od Stanow Rzpłtey przyzwolenie, został więc podpisany, *videatur* w Ustawach tegoż Seymu przy końcu Materyi Woyskowych Koronnych.

Po tym zaś podpisanym Proieckie gdy już była pora spóźniona aż za godzinę trzecią po pułnocy przeto JMé Pan Marszałek Seymowy oświadczyłszy iż podawanie Proiektow *in desiderijs* Woiewodztw koleją nastąpi, dawał głosy porządkiem Woiewodztw, Ziemi y Powiatow. Ktore to Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty niebawiac dla krotkości czasu swoiemi głosami oddawały każde swoje Proiekta Sekretarzowi Seymowemu, a te pomieniony Sekretarz czytając za poprzedzającym zawsze trzykrotnym pytaniem się Marszałka Seymowego, na który z nich *unanimis* zachodził *assensus* (bo już *per Turnum* czasu niedostarczało wotować) oddawał go zaraz do podpisania Marszałkowi y Deputatom, y Ciż Jchmość Marszałek y Deputaci onże Proiekt podpisywali; Na który zaś iakakolwiek zachodziła Kontradykcyja, tenże zaraz Proiekt niezgodzony jednemu z wyznaczonych do Konstytucyi Deputatow oddawał, który ie nieodwrocnie darł y kassował. Ugodzonych więc y podpisanych wymienionym sposobem y porządkiem tak wiele następujących zostało Proiektow.

1. *Ordynacya Sądow Ziemskich Wojewodztwa Krakowskiego.*
2. *Pisarz y Komornicy Ziemszy Krakowszy.*
3. *Rewizorowie do ułożenia Xig dawnych Ziemskich Wojewodztwa Krakowskiego.*
4. *Dopełnienie gratitudinis W. Xciu Michałowi Czartoryskiemu Kanclerzowi Wielkiemu W. X. Litewskiego.*
5. *Miaśto Wilno.*
6. *Przyczynienie Kadencyi Sądow Ziemskim Powiatowym Wojewodztwa Poznańskiego y Kaliskiego.*
7. *Pozwolenie Uchwały Seymowej Powiatowi Lidzkiemu.*
8. *Sądy Ziemskie Powiatow Radomskich y Ziemi Strzyżkiej w Wdztwie Sandomirskim.*
9. *Ustawa o Rokach Ziemskich Wojewodztwa Sandomierskiego w Powiatach Sandomirskim, Wislickim y Pilznieńskim.*
10. *Zamiana Wsi Sielca Duchowney za Wieś Wesołą dziedziczną.*
11. *Zachowanie przy Possessyi Dobr Oniszek Urodzonych Szwykonwskich Małżonkow.*
12. *Xig Ziemstwa Sieradzkiego z Krakowa do Piotrkowa sprowadzenie.*
13. *Przeniesienie Sądow Ziemskich z Powiatow Brzezińskiego y Orłowskiego do Miasta Łęczycy.*
14. *Ubezpieczenie Seymikon Wojewodztwa Łęczyckiego.*
15. *Przeniesienie Sądow Ziemskich Trzykrolskich Xieństwa Zmudzkiego Repartycyi Telszewskiej.*
16. *Przeniesienie Powiatow Wielkich y Małych Dyrwian do Repartycyi Telszewskiej Xieństwa Zmudzkiego.*
17. *Odnowienie Granic Xieństwa Zmudzkiego y innych Powiatow z Xieństwami Kurlandzkim y Semigalskim.*
18. *Uwolnienie od Dekretu ejusq; rigoribus Urodzonego Podkomorzego Heyckinga.*
19. *Sądy Ziemskie Wojewodztw Kujawskich.*
20. *Sposób stanowienia Praw.*
21. *Kommissya do wyznaczenia Placow w Mieście Naszym Zytomierzu na wybudowanie Kancellaryi Ziemskiej y Grodzkiej Kijowskich*

22. Kom-

22. *Kommissya do rozgraniczenia Wojewodztwa Kijowskiego z Wojewodztwem Bractawskim*
23. *Seymiki Wojewodztw Krakowskiego, Sandomirskiego, Kijowskiego, Płockiego, Bractawskiego, y Czerniechowskiego,*
24. *Seymiki Ziemi Dobrzyńskiej*
25. *Oznaczenie Seymikon Relationis Generałowi Wojewodztwa Ruskiego.*
26. *Zamiana Wsi Brzeskiej Woli y innych Naszych Krolenskich za Wsie Niedomyce y inne Dziedziczne*
27. *Pozwolenie Podkomorzego y Ziemstwa Wojewodztwu Podolskiemu dla Powiatu Latyczewskiego.*
28. *Ubezpieczenie Długu Sukcesorom J. p. Wielmożnego Jakuba Rybińskiego Wojewody Chełmińskiego Generała Artylleryi Koronney należącego.*
29. *Warunek Dobr Kuszlik.*
30. *Parafia Nowelska.*
31. *Ubezpieczenie Sądow Wojewodztwa Płockiego*
32. *Ubezpieczenie Soli Powiatowej Wojewodztwa Płockiego*
33. *Lokacya Bielina.*
34. *Warunek Prawa Dziedzicznego do Dobr Kreczki, Umiastowo, Klimonty y Falki.*
35. *Przełożenie Rokow Warszawskich na inny czas*
36. *Grod Ostrołęcki*
37. *Approbacya Placu na Kancellaryę Ziemi Wyszogrodzkiej*
38. *Rewizya Xig Wyszogrodzkiej*
39. *Uwolnienie a pænis Urodzonego Zambrzyckiego y redintegratio Activitatis Urodzonego Sawaniewskiego*
40. *Recefs Satisfakcyi Sukcesorom Urodzonego Krzyszta Sulistrowskiego.*
41. *Ocalenie Stawy U. U. Daszkiewiczow. (i)*

Po spytaniu się o zgodę tego ostatniego Proiektu y za oświadczeniem trzykrotnie Stanow Rzpłtey pozwoleniem po podpisaniu Onego, JMé Pan Marszałek Seymowy znużony niewczasami y przedłużeniem tey Sessyi bo już było po godzinie Siodmiej po pułnocy, zapadł raptem y ciężko na zdrowiu tak dalece: że nie czynić niemógł, y spoczywał blisko godziny w Izbie Deputackiej. Czytano w nieprzytomności Jego Proiekt pod Tytułem: *Bezpieczeństwo Fortun y Honorow Szlacheckich Obywatelow Ziemi Rawnskiej po pogorzeli Xig Ziemskich, Grodzkich, y granicznych, tudzież pozwolenie Urzędow Powiatow Bielskiemu y Mszczonowskiemu, oraz obieranie Deputatow Rawnskich Generałem, y chciano więcej czytać oraz usłowano, ażeby JMé P. Łętowski Poseł drugi Krakowski (bo pierwszy tego Wojewodztwa także dla słabości swojej nieznajdował się już na Sessyi) Urząd chorego sprawował Marszałka, lecz razem wielu odezwalo się Seymującym niepozwalając na czytanie więcej Proiektow, y owżem upraszano o zakonczenie już Seymu. Przeto lubo słaby mocno Marszałek Seymowy sprowadzony ie nak do Izby Senatorskiej usadzony na Taborecie w swoim miejscu, pytał się nayspierwey po trzykrotnie o zgodę na Proiekt ostatnio przeczytany, *Bezpieczeństwo Fortun y Honorow Szlacheckich Obywatelow Ziemi Rawnskiej Etc.* y mając ią bez kontradykcyi oświadczone podpisał tenże Proiekt z Deputatami, który znajduje się w Konstytucyi tegoż Seymu. A potym chciano czytać Proiekt *Pozwolenie wyjazdu za granicę*, lecz Jchmć Seymujący mowili: że y bez czytania tego Proiektu, można się spytać na niego o zgodę. Jakoż zaraz tenże JMé Pan Marszałek pytał o pomieniony Proiekt: trzykrotnie, y gdy nań zgodny zachodził *assensus* iest więc podpisany y znajduje się w Ustawach tegoż Seymu.*

Czytany potym był Proiekt: *Deklaracya Seymikon Relacyinyeh w Wojewodztwach y Ziemiach Prowincyi Koronnych y W. X. Lit.*, ten także za spytaniem się trzykrotnym y oświadczanym zezwoleniem Stanow podpisany, *videatur* w Konstytucyi tegoż Seymu.

Naostatek czytany Proiekt *Rozwizania Konfederacyi* y ten co do rekompensy tylko Sekretarzowi y Vice-Sekretarzowi Konfederacyi Koronney poprawiony, rownie za trzykrotnym pytaniem y zachodzącym zgodnym pozwoleniem podpisany znajduje się także w Ustawach tegoż Seymu.

Potym JMé P. Krajewski Instygator Koronny przystąpił do Tronu y Regestr Rezydentow do Boku J. K. Mci in continuatione Roku teraźniejszego do przyszłego Seymu inclusive który się znajduje na końcu Konstytucyi Koronnych tegoż Seymu, przeczytał.

Zemdlący bardzo na siłach Marszałek Seymowy skłoniwszy się nisko do Tronu

(ggz)

J. K.

(i) Te wszystkie tu wyrażone y podpisane Proiekta znajdują się w Konstytucyi iedne w Materyach Jurydycznych a drugie *inter Desideria* Woiewodztw.



J. K. Mci *his formalibus* upraszał: *Racz Najjaśniejszy y Najłaskawszy Panie* litościwie pozwolić: żeby, gdy dla słabości zdrowia mego sam mówić niemogę, cudze mają powinność wygłosić. Na co gdy odebrał pozwolenie, stojący przeto w ten czas przy Nim ieden *ex Arbitris* Kawaler, przeczytał Pożegnanie Jego na karcie w następujące słowa ułożone.

„Już, już tej godziny, tego prawie momentu lotna niezliczonych piorów biega, głos, nie tylko między Kraje Rządom Twoim powierzone, ale w oddzielone granicami Narody tę skończonych Obrad Polskich niesie Nowinę. Już za obszerne Morza, y rozległe Ziemie brzmiąca sława czynami Twoimi Wielki Królu obciążona, przechodzić będzie: że w tym Państwie przez kilkadziesiąt Lat w nieładzie połączonym, tak przezornie władając, przykład podałeś Wiekom, co to umie miłość dla Narodu? co Mądrość? co złączone tłumem w Osobie Monarchy najzdatniejszą do Panowania cnoty? Cieszyć się, to w bliskich, to w odległych Domach, pragnący porządku Obywatel będzie, bezpiecznie po pracy zasypiać Mieszkaniec, pod skrzydłami Ojca Ojczyzny y Pana, który więcej troska się o Jego Dobro, niżeli o własną pomyślność; Słodycz w ucałowaniu Ludu swojego zakłada, a przez własne gorczy, rozkosz Poddanych wymierza. Będą Cię Najjaśniejszy Miłościwy Panie Wiernych Polaków serca w nieprzerwanych piastować obowiązkach, będą Potomkowie Jch trwałsze nad czas wyśławiać pamiątki, Wieki napiszą: że same nie dały, a od drugich będą czekały, Króla, rzadko, albo nigdy z podobnym przymiotem. Zdarz Boże aby każdy moment Panowania Twoiego okrywał najszczęśliwsze chwile, nappóźniejsze Lata, y otwierał Serca wszystkich, których byś Najjaśniejszy Miłościwy Panie y Królu, czytał najdroższe czyn swoich Wielkich, wspólniały y dobroczynnych wyrazy, y te przez wdzięczność y miłość wyrzeźbione Litery: *O! Fortunatam Gentem Me Rege Polonam.* Zegnam Was Przeświente Zgromadzone Stany, któreście tak gorliwe dla Ojczyzny y dla Braci Waszych w tej Praw Świątyni, cy sprawowali czyny, wieczna dla Was w powszechny Nas wszystkich Matki należy pamiętać, w myślach y Duszach Waszych żywa z wnętrznego poczucia Dzieł dobrych zostanie nagroda. Ten najpiękniejszy Szlachetnego Sentymentu wymiar, każdemu z Was dostateczny będzie, a odgłos słuszy Prawodawstwa Wasze, naydalejszym czaśom ponieście y Wiekom do naśladowania poda. „

Po skończonym Marszałka Seymowego pożegnaniu *Ministerium* zbliżyło się do Tronu, gdzie za poprzedzającym uderzeniem Łaskami przez Xiążąt Ichmościów W. Koronnego y Nadwornego Litewskiego Marszałków, JMć Pan Zamoyłki Kanclerz W. Koronny, Seymującą Rzeczpospolitą od J. K. Mci pożegnawszy, wezwał Stanów Senatorckiego y Rycerskiego do ucałowania Ręki Najjaśniejszego Pana.

Przytąpił więc Senat y *Ministerium* do tegoż ucałowania ręki J. K. Mci: Po nich zaś Ichmości Posłowie poczwawszy od Marszałka Seymowego (który dla słabych sił, *cum adminiculo* trzymających go Osob zbliżył się do Majełtatu) porządkiem Woiewodztw, Ziem y Powiatów przez Sekretarza Seymowego koleją głośno wymienianych, a naostatek tenże Sekretarz, Rękę Najjaśniejszego P. wszyscy ucałowali. Która to Sesja ostatnia, zaczęta od godziny iedynastej przed południem w Sobotę, aż do godziny Dziewiątej zrana w Niedzielę, przez godzin Dwaście dwie nieprzerwanie kontynuowała się. A po tej skończonej ruszył się J. K. Mć z Tronu, y w Asystency i drugich Stanów Rzeczpospolitej prosto z Jzby Senatorskiej poszedł do Kościoła Kolegiaty S. Jana *pro gratiarum actione* na Mszą Świętą przez JMć Xiędza Załuskiego Biskupa Kijowskiego *Pontificaliter* mianą, y tam Stany Rzeczpospolitej śpiewając Hymn *Te Deum Laudamus*, Seym y podziękowanie Panu BOGU zakończyli.

### NOTANDUM:

Ze na teraźniejszym Seymie ile razy *Turnus* z jakowey Propozycyi nastąpił, zawsze Sekretarz Seymowy do odbierania Wotów od Posłów, miał Regestr wszystkich Seymujących Osob z trzema Kolumnami, z których Jedna zawierała *Vota Approbantium*, Druga *Reprobantium*, Trzecia była do zanaznaczenia *Absentium à Votis*, y takowy Regestr znajduje się *à parte* drukowany *in extenso* pod Tytułem *Do Projektu*.

